

352 81

D.

M



1631

THEOLOGIA.

N. 128.

IX

e. 56

40

358



NOVVY
**TESTA-
MENT PANA
NASZEGO JEZV-
SA CHRISTVSA**

*z Greckiego ná pol-
ski Jezyk z pilnością
przełożony:*

A teraz znovvu przeizrjá-
ny y ddogwoleniem Stárszych
wydány.

VVE GDANSKV

Drukowano v Wdowy Guilhel-
má Guilmothaná

Roku Páńskiego 1606.



BIBLIOTH. UNIV.



JAGELLONICA

35281

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

Родъ Пашкиныхъ и додъ

DOŁASKA
WEGO CZYTEL-
NIKA.

I Z od nie małego czasu, przyczyna na wydanie nowego Testamentu Polskiego, snowno przeyrzany y poprawiony, y na małe modum (iako mowix) częścica dla kosztu vboższych, częścica dla snadniejszego y domą y w drodze vzywania, do druku był podany: Przetoż aby sie tak stuśnemu ludzi Krześciani-skich żądaniu dogodziło, nie tylkośmy o wydaniu nowym tych zacnych Księg staranie vczylni: aleśmy też z wielką pracą y pilnością dawną Nowego Testamentu ednię Brziską z Greckim textem zmiesli, y wedle niego to czego było potrzeba, vważnie y niebez wielkich przyczyn poprawili. Do czegośmy też inszych Tłumaczyow przekładu, iako Wuykū, Budnego, y Czechowica, gdzie sie iaka rozność w textcie dawnym Polskim pokazała, vřyćnie zaniechali: z tē iedniak ochroną, żebyśmy wszedy za snur ā prawidło Grecki autentyk mieli, którym Iazykiem, iako to wśytkim wiadomo, Księgi Nowego Testamentu od Ewangelistow y Apostołow Pariskich napisane, y Kościołowi Bożemu podane sa. Gdyż iak y Doktorowie dawni Kościołui, choć łacińscy, ra-

przetłā-
du no-
wego Te-
stamentu

.) : (2 d. 3 x

Przemowa

proba
text Grez
cki.

De Spir. S.
lib. 2. cap. 6

De Sacram
incarn. Do
mini cap. 8
In Epist. ad
Sun. & Fret

De doct.
Christi lib.
2. cap. 11

De civit.
Dei lib. 15.
cap. 13.

Dist. 9. cap
Vt veteru,

Teraz o
tym nie-
ktory in-
dycy rozu-
miej

działaby się poprawia i tłumaczenie starego Te-
stamentu i Żydowskiego, a nowego i Greckiego
działało. Bo tak pisze Ambroży S. Jesli sie kto o
roine czytanie Ksiąg łacińskich spiera, i kto-
rych niektóre przewrotni ludzie i fałszowali,
niechay w Greckie księgi wejrzzy. I zaś tenże,
Tak, mowi, w Greckich Księgach naydujemy,
ktorych poważność jest wielka. Także Hiero-
nym. Jako w nowym Testamentie rćiekamy się
do źródła Greckiej mowy, która nowy Testa-
ment napisany jest, tak w starym Testamentie
do Hebrayskiej się prawdy vćiekamy. Na tenże
sens mowi y Augustyn. Łacińskiego języka lu-
dzie dwu inssych językow do wiadomości pysm
S. potrzebuia, to iest, Żydowskiego y Greckiego
aby się do Exemplarzy wyższych vćiekli, ie-
sliby wtpliwść jaką przyniosła tłumaczow
łacińskich rożność nieskończona. I ni inssyn
mieyscu tenże tak radzi. Gdy się co rożnego w o-
boich Księgach nayduie, pomóż ku otrzymaniu
wiary w rzeczach tych, które się działy, o-
boie czytanie, nie może być prawdziwe, temu
językowi raczy wierzyć mamy, i którego się na-
inssy przez tłumacze przekład stał. Ztegoż Au-
gustyn y w Dekrecie sententia o tym iest poło-
żona temi słowy. Jako starego Testamentu pe-
wność i Żydowskich Ksiąg ma być doświad-
czana. tak nowego Testamentu prawda Gre-
ckiej mowy prawdziwa potrzebuie.

Toc iest dawnych Doktorow Kościel-
nych o przekładzie pismá Świętego iednostainie

do Czytelnika

y prawdziwe zdanie: przeciw któremu, iż nam
 Jeżuitowie miasto Greckiego textu, łacińskiego
 translatia która vulgata zowią są autentyk
 wprzeć chcą, y onajako sczyrszą y prawdzi-
 wszą zalecając omyłki niektóre Greckiemu
 tekstowi przypisują y twierdzą, to niektórzy że
 choć po Apostołach y są wieku Hieronima Swia-
 tego sczyre były Żydowskie y Greckie exem-
 plarze: ale potym iż text starego Testamentu od
 niewiernych Żydów, a Nowego od wykret-
 nych Heretyków był posuszowany: Przetoż tu
 krótko tego dowiedziemy; naprzód, że bez fun-
 damentu, te omyłki Greckiemu Testamentowi,
 o którym tu samym rzecz przypisują, potym, iż
 ich przekład łacińskiego nie jest we wsem do-
 bry: a następneć nie co o naszej edytiey y popra-
 wie Nowego Testamentu przypominamy.

Canus Ine
 Theol, lib.
 2, cap. 13.

O cym
 tu będę
 rzecz:

1. Odmie-
 ny które
 adversa-
 rze Gre-
 ckie
 tekstowi
 przypisują.
 Cont, Hel-
 vid.

Co się tedy tyczy miejsc, które w Greckim
 tekście tak się czytają jako w łacińskim,
 jakd Jeżuitowie dowieść chcą, że Greckie
 Księgi są szafowane: Na to odpowiadamy
 dwojako, Naprzód, że to barzo niepewny do-
 wod: bo ktoż wie, iesli nie raczej wtey rozno-
 ści łacińskiej przekład jest szafowany, a niż
 Grecki oryginał, gdyż iako Hieronim S. mowi
 Multo purior credenda est, fontis vnda, quam
 rivi, to jest wierzyć mamy że daleko czystsza jest
 woda: samego źródła, a niż z stroku: Druga, nie
 wnetże to idzie, żeby, gdy się w niektórych
 exemplarzach Greckich omylnie albo różnie to y
 owo miejsce czyta, te omyłki wsytkim innym
 Księgom przypisane być miały.)(3 Ale

Przemowa

Mieysc
ktore Je-
suitowie
w Grez-
ckim
przyda-
ne być
twierdzą.

1.
Matt: 6. 13

2.
Matt. 5. 22

obaczmy te mieysca ktore Jezuitowie niepotrze-
bnie y omylnie w Greckim przydane być mowia.
Pierwszy tego przyklad przywodzi Matth: 6. 13.
twierdząc że w Greckim przydano do Modlitwy
Pańskiej one słowa: *Bo twoie jest Królest-
stwo / y moc y chwala na wieki: czego w łá-
cińskim niemają.* Ale te słowa są w wielu exem-
plarzach starych Greckich, są w Syryjskim No-
wym Testamentie, są u Chrystoma, Theophi-
lacta, y innych Greckich Doktorow: ktorych nie-
mniejszy jest w tej mierze poważność, niż łá-
cińskich Oycow, ktorzy ich nie mają: y Bez
nie zeznawa aby to przydatek był. Nawet
Editia Pariskich Theologow Biblii in Quarto,
te słowa czyta. Zás Matth: 5. 22. mowia, że
po onych słowach: *ktory się gniewa na Brata
swego Greckie przydawają te dwie słowie
bez przyczyny / ktorych nie było w starych
Księgach Greckich, iako Augustin y Hieronym
świadczą, y ktore przeto Hieronym wyma-
wać káže.* Opowiadamy, iż te słowa Exem-
plarze Greckie mają, także Complutenskie, Sy-
ryjskie, y Greccy Oycowie: y są bázło potrze-
bne: gdyż nie wszelkiego gniewu Pismo S. zaká-
zuje: bo się y sam Chrystus Pan na uporne Żydy
gniewał, y ludzie Bogoboyni na spráwy ludzi
złych a swowolnych słusnie się gniewają. Zkąd
Theophylactus na to mieysce piše: *Kto się gniewa
na Brata swego bez przyczyny, bywa potępion:
ale iesli się kto gniewa zá słusną przyczyną, aby
drugiego nauczył, albo z duchowney gorliwością*

nie

do Czytelnika

nie będzie potępion. Dla czego y Paweł słowá
gniewu mówi do Elymasa Czarnoksiężnika, y
do Biskupa nie bez przyczyny, ale z gorliwości.
To Theophilact. A tak mieniąca jest poprawá
tego miejsca Łacinników y Hieronymowá. Który in Matth.
mowi: że gniew zgoła zakazany jest. cap. 5.

Daley mówi Jezuitowie, że Matth: 6.
v. 4. 6. 18. po tych słowach. Odda tobie, przy- 3, Matt. 6. 4.
dawania Greckie ná dáwi: Których słów zá
świ. decr. em Augustiná y w starych Greckich
Księgach nie było, y teraz ich niemaż w żadnych
Łacńskich. Odpowiadá. Prawda że Augustin pi-
se, że tych słów w Exēplarzach Greckich nie by-
ło: ale iednak iż się znajdowały w wielu innych
Księgach, pokazuje się z Greckich oyców, y z Syryj-
skiego tłumacza który ie ma, y rzetelny jest smysł
tego, co mówi Chrystus, że gdy ty fałszujesz y inśe
dobrze rzęzniki czynisz potajemnie, nie głosząc ich, O-
ciec niebieski, który tajemne rzeczy vpatruię, to-
bie to ná dáwi odda, a kiedyż, mówi Theophilact,
ná ten czas gdy odkryte y jasne będą wszystkie rze-
czy, a tedy wiacey będziesz uwielbion. Jeszcze y 4, Matt. 9. 13.
to przywodzi, że Matth: 9. v. 13. po onych sło-
wach Pańskich: Bom nie przyszedł wzynwać
Sprawiedliwych, ale grzesznych: Greckie Księ-
gi niepotrzebnie przydawania ná pońute, kto-
rego przydatku w starych Greckich nie było, iako
Beza świadczy: Na to odpowiadamy naprzód, że
te słowa znajdują się y w Łacńskich niektórych
Exemplarzach, iako to sam Bellarmin Jezuita
jeżnawia. Druga, y v Marká S. 2. v. 17. y v

Przeimowá

Lukaśá S. v. 32. Te słowa eis περὶ αὐτοῦ
Do pokutey są położone, Zkąd znać, że y v Mat-
theuśa S. nie są te słowa (iako Jezuitowie
chcą) niepotrzebne. Trzecia: czyta te słowa
Chrysoſtom, Teophylać, Krolewſka Biblia, y
Robertus Stephanus. Czwarta rzecz ſamá po-
kazuie, że te słowa nie ſą zbyteczne, iako Teo-
phylać na to mieſſce piſe, Wzywá grzeſzników
do pokuty, nie aby grzeſznikami zoſtali, a coby
ſia v pamiatali. Na oſtatek BEZA nie ſczy-
rze za ſobą przywodzi Jezuitowie: bo BEZA
tak piſe, ſłow tych ſtary tłumacz Łaciński nie
czyta, ani Syryjski, ani Hieronim, które iednak
nie ſą zbyteczne, y w ſtarych ſia księgach naidu-
ją. Przywodzi y drugi przykłąd Matth:

5.
Mat. 20, 22

20. v. 22. Mowiac: W księgach Greckich ten
przydáték znalazieſz, y Krzestem Którym ſia
ia Krzest będziecie Krzćieni. Który podo-
dobieńſtwo iſz Z Ewangelicy Marká Świętego
tu iedn przypisany iako Eraſmus: y Beza wſpomina-
wá. Ale Beza nie mowi, aby te słowa w
wierſzu 22 y 23. miały być przydane z Marká
S. ale to mowi: że ſie tak niektórym zda; a iſz
w edru exemplarzach Greckich tych ſłow nie-
maſz. Lecy czyta te słowa dawny Doktor
Chryſtoſtom, czyta Theophylać, Syryjski text,
Krolewſkie księgi, y inſy. Na oſtatek y one ſło-
wá Rom 11. v. 6. Ale ſli uczynkow, inſz nie
ieſt wſcecy iſtót: bo inaczeſy wczynek, nie
ieſt wſcecy wczynkiem. Piſa być przydane,
y mowia, że ich Origenes, Chryſtoſtom, Ambro-
ży y inni nie czytali. Ale zkąd znać, że Jezuito-
wie

Rom. 11, 6.

Do Czytelnika.

wie spuszczać się na cudze oczy y notacie, sami w Doktory Swięcie iłme wglądają, bo te słowa (czego Iezuita przy) ma Chrysoſtom Homil: 18. ad Roman. ma Oecumenus. ma Theodoretus, ma Syryjski text, y exemplarze Greckie mało nie wszystkie y samo porównane rzeczy przeciwnych, które się o raz wusprawiedliwieniu naszym oślać nie mogą, porzebuie, aby te słowa były czytane, o czym niżej. A iż niektórzy Doktorowie Łacińscy tych słów nie mają, temu się dziwować nie potrzeba: gdyż oni pospolicie Vulgaty łacińskiej, Greckiego się rzadko dokładając używali, To o przydawkach.

Defecty zaś Greckiego textu te przypominają, Naprawdę że całe części pisma się odcięte, jako Historia o cudzołożnicy Ian. 8. cały rozdział 16. Marka S. y ono świadectwo znamięte o Trocy S. 1. Ian. 5. 7. trzeci i 4. ktorzy świadczą na niebie / Ociec / słowo / y Duch Święty / a ci trzej jedno są. Na to odpowiadamy, że czego w niektórych exemplarzach (iako sami Jezuitowie że znawali) nie było inšym wszystkim księgom Greckim które te y części y słowa pisma w całe czytają, przypisano być nie ma bo się to wszystko wnašych exemplarzach Greckich iednostainie naydnie. Acz to wiemy że o tych miejscach pisma S. różnica była w starym Kościele, iako Hieronim piše, że 16. rozdział Marka S. nie naydował się w wielu exemplarzach, dla niektórych od inšych Ewangelistów różności: ale to domniemanie gruntu nie ma: gdyż się Marek S. inšemi Ewangelistami dobrze rozumianym rozdział.

Defecty
Greckiego
Test.
wedle
Jezuitów

Przemowa

- Atak ten Rozdział w wielu starych Greckich, y teraznięszych wſzystkich Exemplarzach, y w Syryjskich znajduje się. Athanasius także summa tego przypomina, a Theophylact go wykładada. Historycy zaś o Cudzołożnicy Kathary y Norratiam kwoli się emu iż doni i odrzucali, y była o niej w pierwszym Kościele v niektórych w eplimwość, za czym iey nie było w niektórych Exemplarzach Greckich, iako Hieronym piſe: y w Syryjskim przykładzie iey niemaſz, y v Nomuſa, y v Theophylacta: jednak we wſzystkich Greckich Exemplarzach teraz znajduje się, y za prawdziwą uznawa ię Athanasius, y Chryſoſtom w imiankę iey czyni piſac na Jana 8. Nawet co ſię ty-cze mieysca onego i. Joan: 5. v. 7. Trzey ſe kio-rzy ſwiadcze na Niebie, &c. odpowiadamy, że meſtaſnie to Jeſuitowie na wſykie Kſęgi Greckie kładę, co w niektórych tylko od Heretykow wymażano było, gdyż ſię: czy nie we wſſkich łacińskich te ſłowa znajdowały. Czemu jednak prawdziwi Chryſććanie ſprzeciwili ſię. Y Athanasius to mieysce wſſomina, y wyklada, także y Compluteńska Biblia z inſſemi Exemplarzami te ſłowa ma. Spor tedy o te ſłowa, za przyczyna, rzecz pewna, Arrianow, miedzy Doktorami był, y dla tego niektore, miedzy Greckie, ale y łacińskie Exemplarze, tych ſłow nie miały. Zatem wypisuię Jeſuitowie, inſe przykłady defektow w nowym Teſtamenćie Greckim, iako naprzod Matth 10. 12. piſa, że tych czterzech ſłow Mowiac: poſey temu domowi:*
- Inſynopſi.
- Lib 2. con. Pelag.
- Inſynopſi. in Ioã. Homil. 60.
- Lib. de Triad Phioſh
- Przeſta- dy osobne defectow Księgom Greckimi przypisanych.
- Mat, 10. 12.

de Czynności.

domowi: w dśięciyszych Exemplarzach Greckich niemają, które jednak miały stare Greckie, y tak Hilarius y Chryzostom czytał. Odpowiadamy. Ze wiele Exemplarzow tych słow nie miały, y w tłumaczu Syryjskiego nie nayduia się, ani Hieronima S. a w drugich zaś Exemplarzach te słowa były. Ale i decz pewna, że wiecey Księg słow tych nie miało, y dla tego y teraz wszystkie Księgi Greckie prócz Compluteriſkiej Biblii, tych słow nie czytają. Drugi przy-

kład przywodzi; Marka S. rozd. 1. v. 10. że onych słow y trwającego Greckie dśięciysze Księgi nie miało. Odpowiadamy: Tak iest że nie miało, bo y w dawnych Exemplarzach tego niemają, ani w Syryjskim, ani w Compluteriſkim, ani w Theophylakta, y podobieństwo że te słowa napozym były przydane; Janu S. rozd. 11. v. 33.

Trzeci przykład; Lukasa S. 1. v. 32 przypomina, że z onych słow Anielskich: Co się z ciebie narodzi świecie: te dwie słowie EX TE z ciebie Greckie niektóre odćniają. Na to mówimy że samiż fezuitorie za nas odpowiadają, iż te słowa nie wszystkie, ale niektóre tylko Greckie Exemplarze odćniają: iako y w łacińskich vulgare editionis niektórych Księgach ich niemają, o czym Lomarska Biblia świadczy. Lecz te słowa ma Syryjska versja, Compluteriſka Biblia. Athanasius ie też przywodzi, y we wszystkich ierażmiejſzych Księgach są. Czwar-ty przykład ma; Joan. 7. 39. Albowiem ięceże me był Duch dany. Tego słowa Dany (mowi)

Greckie

4 2.
Marc. 1. 10.

3.
Luc. 1.

in epist ad
Epictet.

Joan. 7. 39

Przemowa

Greckie exemplarze iedne zgola nie mają, a drugie miasto niego tak czytają. Abowiem iestże nie był Duch Święty: chocia Duch Święty był od wieku także: Odpowiadamy: że to czytanie które iest w łacińskich Księgach, iest omyłne, a to które sie w Greckich Księgach znajduje sczytane, Bo co wspomina o Duchu S. że także był od wieku, toć y my mocno wierzymy: lecz siate słowa nie o samym Duchu S. ale o darzech jego znacznych rozumieć mają, iako te: masz przykład, Dnie. 19. v. 2. 1. Cor. 12. y indziej. Pięty przykład biora 2. Petr. 1. v. 10 piśac że w słowach onych staraiście się, abyście przez dobre uczynki pewne czynili wezwanie y wybranie wasze: tych słów Przez dobre uczynki / Greckie Krolewskie nie mają, ale wszystkie łacińskie, y Greckie niektóre słusznie je czytają. Na to odpowiadamy, że acz rozumiemy to, że wezwanie y wybranie nasze, w zglądem nas przez dobre uczynki y żywot pobożny pewne czyniemy. y te słowa nie w sobie przeciwnego prawdziwie nie mają: iednak iż tych słów w Greckich Księgach nie masz, ani w Krolewskiej Biblijej, nie śmiemy ich za sam właściwy text pisma Świętego kłaść.

5.
2 Petr. 1. 10.

Odmit-
ny Ktoż
Greckie
mu text
towi ad
werserze
przyczys
tają
1 Cor. 15. 47

Zatym mówią Iezuitowie o odnianach y obł-
dnym czytaniu w Greckim Nowym Testamen-
cie, którego ten pierwszy przykład wypisują:
mówiąc: 1. Cor. 15. v. 47. w łacińskim tak dobrze
czytamy, pierwszy człowiek i ziemię ziemski,
wtedy człowiek niebia. niebieski, a Greckie
wszystkie miast o tych słowach ośmiem tak mają
Wtedy i człowiek Pan niebia: Ktoż zepsa-

do Tytelnika.

wamie zostało tłumaczone Marcionowego iako
Tertulian świadcy. Odpowiadamy: że text
Grecki nie jest tłumaczony y nic w sobie omyl-
nego nie ma. Bo i al o pierwszy człowiek (wedle
istności) i ziemia (wedle własności) ziemski:
tak wtory człowiek, acz prawdziwą naturę
człowieczą ma, iednak nie tylko niepokalany y
S. jest, ale też Pan nieba, to jest Bog, iakim
jest Syn Boży Chrystus Jezus: o którym się wa-
dle mowy v Theologów zwyciężonei, secundum
communicationem idiomatum dobrze mówi,
Człowiek Chrystus Jezus jest Pan nieba, abo
Bog prawdziwy. A o tym żeby to była Marcio-
nowa skaża: na miejscu naznaczonym nie maś
nic, y owsem słowa te, tak na kilku miejscach
przywodzi Tertullian, iako Greckie exempla-
rze mają, y tak to miejsce czyta, versia Syryj-
ska, Arabska, Chryzostom Theopilaet y Da-
masc: Drugi przykład odmiany kładą 1. Cor. 7.
33. y mówią w Łacińskich tak dobrze czytamy:
ktory się ożenił stara się o świeckich rzeczach
iako by się żenie podobał, y roidwoion jest, y bia-
ła głowa nie może być, y Panna myśli o rze-
czach Pańskich, To Grekowie tak pomieśiali,
ktory się ożenił stara się o świeckich rze-
czach / iako by się żenie podobał / Rozdzię-
lona jest żona y Panna. Niemężata my-
śli o rzeczach Pańskich. Ktore czytanie He-
ronym S. gani y od rzuca, i wierdzi że nie ma w
sobie prawdy Apostolskiej, Na to odpowiada-
my. że text Grecki prawdziwy jest y scie-
ry Łaciński zepsowany.

Adu, Mar-
cio lib. c. c.
10 De carne
Christi cap
8:

De resurre-
ctio, carnis
cap 49.
2.

1, Cor, 7. 33

Przemowa

De vera
virg. inter-
guit:

Ba tak mają wszystkie Księgi Greckie, wersja Syryjska, Arabska, Doktorowie starzy, Basilus, Theopilaet, Oecumenius. Co się tycze Hieronymu; iżwona to jest, że gdy czytanie miejsca tego iżkie jest w vulgacie łacińskiej zalecał, na ten czas swojej przeży, ktor. miał z Jovianem dogadzał: lecz na innych miejscach, iżko in Helvidum, y pisać do Eustochy o zachowaniu panierstwa, sam się z sobą nie zgadzając, tak czyta te słowa, iżko są w Greckim.

^{3.}
Rom. 12. 11

Trzeci przykład odmianny w Greckim tekście ten mają Jeżuitowie, Rom. 12. 11. gdzie miłsto tego co się w łacińskim czyta Panu służący, Grekowie czytają czasowi służący przez odmianną rozpię w rozpię. Kiedy łacińskie czytanie lepsze być świadczy Hieronym S. Origenes, Chrysostrum, Theopilaet, y inni Grekowie. Na to mowimy, iż sumiś Jeżuitowie przyznawali, że lepsze Greckie Exemplarze tak mają: rozpię Panu: y Doktorowie Greccy, Origenes, Chrysostrum, Basilus, y inni: Nawet y Syryjski tłumacz czyta Panu służąc. Co iesli tak jest, toć tedy omyłką kilku Exemplarzy Greckich, nie może się na inne wszystkie Księgi ściegać, źle tedy concludując, że Grecki text zepsowany, bo tym sposobem łacińska vulgata, dla barzo wielu różnego czytania, niemielaby nic w sobie zdrowego.

^{4.}
Cor. 15. 49.

Czwarty Przykład zepsowanego Textu Greckiego ten mają Jeżuitowie, 1. Cor. 15. 49. Przeróżności nosili wyobrażenie ścińskiego, nosimy

do Czytelniká.

nośmy też wyobrażenie niebieskiego : które mieysce mowix Marcion tak zepfował iako Tertullian świadczý, że miasto tego słówka nośmy po Grecku φορέσωμεν wciąż! **N**ożdziem nośić φορέσωμεν, jedna tylko litera odmieniwszy : która skaze y teraz Greckie Exemplarze maia, iako y sam Erasinus przeto i ył Gestabimus Nośić będziemy, iakoby to dopiero po zmartwychwstaniu być miało, a nie w tym żywocie. Ano Apostoł roszkaziac, a nie obiecuiac mowi, abyśmy inż teraz nośili na sobie, wyobrażenie człowieka niebieskiego, oblokłszy się w Chrystusa P. n. i, y naśladowiac swietego i ywota iego. Na co odpowiadaiac, naprzód pytamy Jezuitow z kąd to więdz x, że sie na tym mieyscu nie ma czytać Nośić będziemy z Greckiego, ale Nośmy z łacińskiego, ponieważ nie Grecki text z łacińskiego, ale łaciński z Greckiego swoy oryginał ma. Druga, storemý przytym, że sie tak czytać ma to mieysce iako w Greckim ieśt : Bo chociaż Tertullian czyta : Nośmy, y Chrysoſtom tak że y Ambroży rozumieia, że od 47. wiersza zaczy na Apostoł wspomnianie ku nowości żywota, iako to y Jezuitowie chcą mieć : iednak samo mieysce, y wprzezdziac. c. słowa świadczą że P. w. s. w przedśiewziętej materýey o zmartwychwstaniu trwając, wciąż o tym iakie teraz w śmiertelności sa, a iakie zaś po zmartwychwstaniu ciała nasze beda. I tak to mieysce wykłada Theodoretus. Jako pierwszego oycá ziemskiego przeklectwa y śmierci staliśmy

De resurr.
carnis c. 49
in 1 Cor. 15

in 1 Cor. 15

Przemowa

Apul. Oc.
c. n. 12, 1.
Coris.

śladamy już weźniki, tak też chwaleć Pana mebieś, tego staniemy się weźniki, y tamże to rozne czytanie wspominać, przekłada to które w Greckim jest nad owym inne. Takie y Phoritus aboz sens tego miejsca wedle rożnego czytania przywodź, to iasnie dawa znać, że musi się raczej podoba, czytanie in futuro Nośić badsiemy, a niż in modo imperandi Nośmy, bo morwir: Hunc quoque ad modum plurimam habebis consequentiam, to iest, tym też sposobem, badsię sobie wżo stosowało ci. Następnie Syryjski y Arabski tłumacz tak że czytają to miejsce, iako w Greckim iest, A tak nie Grecki autentyk, ale łaciński tłumacz te dawne omyłke w sobie ma.

II.
Dowód
tego / iż
łaciński
y polski
tłumacz
w wielu
miejscach
od Greckiego
te
stunies
fluśnie
odstąpili

Obroniwszy źródła oryginału Nowego Testamentu Greckiego któremu adwersarze nagane w wielu miejscach dąć chcieli, przypatrzymy się też w kilku przykładach, ięśli tłumacz łaciński y polski y ponim Jezuitowie polscy dobrze a ściężyte z niego słowo Boże przelożyli, tak iżby się czytawiek Chrześcijański na ich przekład leściecznie spuścić mógł. Nie własnego tedy y od smysłu prawego odstupiaćego przekładu łacińskiego tłumacza wżeni Theologowie, sty miejsce nązbierali y poznacžili, w których go niemal wszystkich Jezuitowie w swoiey wersji nąśladowa: ale my kilka tylko świadectw dla prostaków przypomniemy, a biegleyse wpisać w językach, do ksiąg które o tym historye wżeni po łacinie spisałi od sylamy.

do Czytelnika

A między insemi znaczne dosyć ież ono miejsce,
 Mat. 16. 18. *ὅτι εἶ πέτρος, καὶ ἐπὶ ταύτῃ τῇ πέτρᾳ
 οἰκοδομήσω μὲν τὴν ἐκκλησίαν.* Co Łaciński tłu-
 macz dobrze z Greckiego czyta. Tu es Petrus & su-
 per hanc petram edificabo Ecclesiam meam. Y
 pierwszy tłumacz Polski: Joann. Leopolda. Zaczny
 Doktor y Professor Akademicy Krakowskiej tak
 przełożył: Tys ieś Piotr, a na tey opoce zbuduje
 Kościół mój. To Jezuitorwie przeciw Vulgacie
 Łacińskiej, która v nich zaświata y ucinaganio-
 na, na Concilium Tridentym przyeta ieś, y
 przeciw inšym wšykim Tłumaczom, tak kłda:
 Tys ieś opoka, a na tey opoce zbuduje Ko-
 ściół mój. Choćiaż te dwie Słow. Petros y
 Petra przez Duch. Bożego, personę, termin. i
 y rodzącim, iako zowiemy, od siebie s. rozazie-
 lone, aby wiadoma rzecz była, że Petros o Os-
 bie Piotra, a Petrá abo Opoka o wyznaniu Wi-
 zy w Chrystu, które ieś mocne i nie naruszone
 iako Opoka, rozumieć sie ma: iako to niemał
 wšyscy Doktorowie Chrześc. iŃscy gdy właŃnie
 o smysle tego micyśca mówia, zgodnie wykładá-
 ja. Czego dowody indšicy naydšieŃ. Tak Je-
 zuitowie gdy im tego potrzeba, y Greckiego y Ła-
 cińskiego textu odŃapnia. Drugi przykłád ma-
 my Ioan. 14. 26. *καὶ ὑπομνήσεται πάντες ὑμεῖς ὅσα ἐ-
 γὼν ὑμῖν.* Łacińska Vulgata, w Rzymie z popra-
 wa nowo wydana, tak przekłada: Et Ńiggeret
 vobis omnia quaecumq; dixero vobis: to ieś: przy-
 pomni wam wšytko coŃolwieŃ wam powiem

1.
 Matt 16.
 18.

Concil.
 Trid. Sess.
 4.

2.
 Ioan. 14. 26

):(:):

Przemowa

*Canis de
præcept:
Ecclef. 10,
& alibi.* **Ano ma się czytać; Przypomni wam wszystko** comfoltwieł wam powiedział. **I z tego** miejsca Theologowie Rzymscy Traditney á wstaw swoich Kościelnych podeprzeć, y one Duchowi S. przypisać vsiſtuią. **Lecz** Chrystus nie obiecuje, aby Apostołom miał napotym co nowego mówić przez Duchá S. ale że to co im dotychmiał mowił, á oni tego częścią nie pomnieli, częścią nie pojęli, Duch S. ná pamięć im przywieść, y wyrozumienie tego dać miał. **A** Jezuityowie zaś náſzy Polscy, to miejsce w Testamentie małym, Vulgaty odſtępiwſzy, wedle Greckiego prawdziwie przełożyli: Przypomni wam wszystko comfoltwieł wam powiedział: á zaś w ſamey Bibliey: pochlebuiąc Vulgacie tak czytają: **Wszystko** cokolwieł bym wam powiedział. **Widziſz** odmianę, która nie mogła by być ſłuſnie ganiona, gdyby była; ómilnego czytania do prawdziwego, ale ſia tu inaczey dſiere.

Trzeci przykład ieſt Dſie: 13. 2. Λειτουργῶν δὲ αὐτῶν τῶ κυρίου. **To ieſt:** Gdy oni ſłużyli, ábo poſługę odprawowali Pánu: która poſługa Chryſoſtom o przepowiadaniu Słowa Bożego, á Syryjski y Árabski tłumaci, o Modlitwach poſpolitych do których y Poſt był przydany, wykładał: ponieważ tam Hiſtoria S. nie o Káptanach ábo oſiarownikach mowi, ale o náuczycielach y Prorokach, to ieſt: wykładcach piſmá S. Zkąd y vulgata Łacińska, tak to ſłowo przekłada. *Ministrantibus autem illis Domino;* to ieſt, **A** gdy oni ſłużyli Pánu. **Ale** Jezuityowie

do Czynelniká.

yná tym mieyscu Vulgatey odstąpiwszy, tak tłumaczyć: A gdy oni ofiary czynili pánu: á to dlatego: aby ztąd Mśa swoje, ieście od Apostolskich czasów z pisma pokazać mogli, y chce tego wykładu swego podeprzeć Erasmussem, który wyłożył *Sacrificantibus*, Gdy ofiarowali. Ale któż nie widzi, że ci Tłumacze nowi z Erasmsa młdą korzyść odnieść mogą, ze dwu przyczyn: Jedną, iż v Katholikow Rzymskich dawno Erasinus, (acż niesłusznie) za herezykã osadiony. Druga, iż sam Erasmus w annotatiach przekłada *Ministrantibus*. y tak pisze. *Ministrantibus, quod proprium est operantium sacris: nullum autem sacrificium DEO gratius, quam impartiri doctrinam Evangelicam: to ieść, Gdy służyli: co własna ieść tych którzy światu rzeczy odprawiają, á nie mają żadney ofiary Bogu wdzięczniejszey, iako wdzięczać nauki Evangeliczey S. Ale iż to słowo λειτουργειν nie ma nic ze Mśa, z innych uiełamieysc pisma świętego dowieść snadno, bo y przłożeni święci zowie sie λειτουργοι τῷ Θεῷ Słudzy Boży, Rzym 13. 6. á ci Mśey nie miewają. Amoty też Boże pismo zowie λειτουργικὰ πνεύματα, Służebne Duchy, Zyd. 1. 14. którzy też Mśey nie odprawiają. Nawet wożymność Chrześciańska, y iakmuśna Kościeln, zebrana Apostol zowie διακονίαν τῆς λειτουργίας, to ieść, vsługowanie vradu tego, to ieść, zbierania iakmużny ná Kościol Boży, 2. Kor: 9. 12. Phil: 2. 30. Ale o tym mieyscu ná ten czas dosyć.*

Przemowa

Czwarty przykład, który nam wyświadczyć
 zarzucali, maś Rom. 11. 26. gdzie te słowa wszystkie
 4. y łaciński y polski tłumacz opuścili. A jeśli zuz-
 Rom. 11. 6, czynkowiż nie jest łaska, bo inaczej wczyna-
 nież wż nie jest czynkiem. Ktore słowa we
 wszystkich exemplarzach Greckich nayduia się, y
 mianem Greccy Doctorowie Chrystosom, Teodo-
 ret, Teophylact, y Oecumenius, także y Syryjski
 tłumacz, y potrzebne są dla antithesin, to jest
 dwu przeciwnych okazania y dla objaśnienia do-
 wodu, który Apostoł, o przyczynie usprawiedli-
 wienia naszego czyni, okazując ono być łaskawey
 przez Chrystusa a nie uczynkow, ktoreśmy zgo-
 dza, jako dłużnicy Boży czynić powinni.

Piety przykład 1. Cor. 4. 6. b. r. 20. piękne
 5. słowa Apostolskie. Abyście się nauczyli znas /
 1. Cor. 4. 6, nad to co jest napisano nie rozumieć / izby-
 ście się jeden za drugim nie nadymali /
 przeciwko drugiemu. Łaciński tłumacz y pol-
 ski Janin, tak oświadczyli. Abyście się nauczyli znas
 żeby się nad to co jest napisano, jeden za drugim
 nie nadymał przeciwko drugiemu, Choć te słowa
 y w Greckich listach y w Syryjskiy translationey, y
 y Doktorow Greckich Chrystosoma Theophylact, y
 y Oecumenius, tak się mawia, i, jako my czytamy:
 także y w Nowym Testamencie Complutenskim.
 A tak słusznie, y to miejsce ma być według Grec-
 kiego poprawiono.

Szsty przykład przypominamy 1. Cor. 15. 10
 gdzie w Greckim jest Ale niewiele pracowałem niż
 oni

do Czynelniká

oni wszyscy, wszak że nieia ~~ale~~ Laska **Ktora** że
 minna (ieść) wprzegludzie łacńskim y polskim o-
 puszczone iest artykuł Grecki bázó potrzebny
 w **Ktora** y chcieli z tad niektórzy adwersa-
 rów dowodzić zasługi z dobrowolności á sił
 naszych pochodzącey, iakoby nie samey łasce Bo-
 żey, ale y naszym siłom y mocy ku dobremu
 chwata należała. Ale Hieronim S. Piśac przeciw
 pelagianó, nieprzysiaćciom łaski Bożey, nie za nie-
 chał tego miejsca sczyrse z Greckiego przelożyć y
 dobrowolność **ktorá** Pelagius naturse naszej przy-
 psował borzyć. Bo tak piśe. Powiada Apostoł
 że wiecey niż inśe wszystkie Apostoły pracowal,
 ale wnieńże prace swe Bożey pomocy przypisuje, mo-
 wiac: Nie iac ale łaska Boża **Ktora** zemni e iest, 2 Cor. 3, 4
 iako y na inśym miejscu mowi, A vsność taka
 mamy, przez Jezusa Chrystusa ku Bogu, nie iż-
 byśmy byli dostateczni sami z siebie co myśleć, iu-
 ko z swego, ale dostateczność naszą z BOGA iest,
 który też uczynił nas godnemi sługami nowego te-
 stamentu, To Hieronim: A Oecumenius piśac
 na te słowa Lecź nie ia Gc: mowi: potym oba-
 wiaiac się aby taż sama praca iemu nie była
 przypisana, do łaski Bożej one ściaga.

Siodmy przykład Ephes. 5. 32. słowa Greckie
 τὸ μυστήριον τὸ τοῦ Χριστοῦ ἐστὶν przelożyli **Sá-**
 crament to wielki iest. Co się właśnie wykla-
 da **Táiemnicá** to wielka iest.

7.
Ephes 5, 32

Przemowa

T z tego miejsca nie dobrze przełożonego Jezuito-
wie chcą dowieść, że małżeństwo jest Sakra-
mentem, albo świętością w łasnie rzeczonym. tak
iako jest Krześć S. y Wieczerza Pańska: Lecż
nie bacz na to, że do wiacey rzeczcy, ściaga się
słowo Misteriey albo tajemnice, a niż słowo
Sakramentu: bo choć każdy Sakrament jest taie-
mnicą, ale iednak nie każda tajemnica jest też
Sakramentem w łasnie rzeczonym: iako się dawda
znac z listu do Colos: 1. 27. gdzie wezwanie Po-
gan do Wiary, zowie się *μυστήριον* Chwalebna ta-
iemnica między Pogany, gdzie Jezuitowie My-
sterium nie przełożyli Sakramentem iako ma Ła-
cińska Vulgata, ale Tajemnica, iako się wła-
śnie wykładać ma to słowo. A ktemu nie o
małżeństwie ludzkim Apostoł w łasnie te taie-
mnica rozumie, ale o dziwnym a duchownym
Chrystusa Pana z Kościołem swoim, złączeniu.

Osmy przykład Heb: 1. 3. tak cytują
Księgi Greckie δι' αὐτῆς καθαρισμὸν ποιῶσα-
μεν τῶν ἀμαρτιῶν ἡμῶν. To jest: Przez
samego siebie oczyszczenie grzechow nā-
sych sprawiwszy. Ktoremi słowy doskonałe
odkupienie samey ofierze, y śmierci Syna Bożego
Apostoł przypisuje, y od tey zasługi oczyszczenia
grzechow, inſze wszystkie rzeczcy, środki y osoby
odstrycha. To tedy miejsce Łaciński y Polski
Tłumacż okesili, y te dwie słowa δι' αὐτῆς
Sam przez się obuszcniwszy, tak tylko kładą:
Sprawiwszy oczyszczenie grzechow: Ano te slo-
wá

do Czytelnika.

Wła Greckie Exemplarze zgodnie mają, także Biblia Krolewska, Syryjski Tłumacz, y Doktorowie Grecy, między ktoremi Theopylact na to miejsce pisząc mowi. Dwie rzeczy kładzie, y to iż ościsł nas od grzechow, y to iż to przez samego siebie sprawił. A tak na tym miejscu słowá barzo potrzebne z pisma S. opuszczone są.

Ostatni przykład niech z tegoż listu Zyd: 13. 16. gdzie z Greckiego tak się czytać ma, Albowiem takowe ofiary spodobają się Bogu. Jezuitowie, aby z tego miejsca mogli vbudować, zasługi y powinna zapłata za iakmuśny przed Bogiem, wolą się omylnego przekładu Łacińskiego trzymać, a niż z źródła Greckiego właśnie przełożyć: bo tak tłumaczyć: Albowiem takowemi ofiarami zasługujemy się Bogu. Co jest przeciw własności słowá *εὐαγεσῶν*, które spodobać się / a nie zasługować sobie / znaczy: y tak samiz Jezuitowie to słowo przełożyli w tymże liście rozdz. 11. 6. A bez wiary nie podobna jest spodobać się Bogu, gdzie toż słowo jest *εὐαγεσῶσαι*, a przyczyny żadney niemaż, czemuż na tym miejscu tak, a na owym inaczey wykladać się miało. Mogłoby się takowych omyłek y nie własnych przekładow barzo wiele przywieść, ale mamy za to że na tych teraz dosyć bardziej, ku okazaniu tego, że Łacińska, y zniey zaś Polska translatia, na wielu miejscach znaczne, y škodliwe omyłki ma: Czego nie tylko naszym nauczyciele oczywistemi przykłady dowodzą; ale y samego Kościoła Rzymskiego Theologowie uczeni

9.
Heb. 13. 16.

Przémowa

zawne toż zeznawiają iako Nikoł Lyranus, Paulus Brugenſis; Armacanus, Laur Valla, Iſidorus Clarius, Joan Iſtuacus, Caietanus Cardinalis, Iacobus Faber Stapulensis, y inſy. O czym teraz ſerżey mówić nie potrzeba.

III.
Co ſię w
wydaniu
ſwieżym
Now. Teſt
ſprawiło.

A tak my, łaskawy czytelniku (jeſcie już do naſzey prace obroćcie) ponieważ nie wſprawach ludzkich doskonałego nie ieſt, życząc tego prawowiernemu tu w polſce Kościołowi Chryſćciańſkiemu aby Kſiegi Nowego Teſtamentu wieżſzy ſynym jako naſczerzey, y od Oryginału Greckiego textu, iako naybliżej przytłumaczone miał, pilnoſćciaſny wprzodkow naſzych ludzi pobożnych y reſzonych około nowego teſtamentu prace y przykłał weyrzeli, a on weſpoł z inſtymi rożnych autorow verſumami, do Greckiego textu ſtoſowawſzy Nowego Teſtamentu polskiego poprawiliſmy, y iako na ſczerzey mogło być wydać, nie tak gładkoſci mowey, iako właſnoſci ſłow których Duch Pański przeſ Ewangeliſty y Apoſtoły r żył dogadzać. A jebychci nie ſłowy tylko ale rzecz ſama, naſe wiym, y inſzych przed nami pilnoſć zalećili, przypomniemy niektóre omyłki pierwſzey edytcey, z których wiele nie tak ſamym Tłumaczom jako raczej Piſarzom a drukarzom ſłuſnie przypisane być mają, które iednak nie inaczej, iedno pilnym z Greckim textem porównaniem od nas znieſione, y poprawione być mogły.

A naprzod połoſemy przykłaady opuſzczenia, potym przydatki, a na oſtatek odmienne ſłow niektórych: czym choćiaż warzeć ſamey: y wyrozumieniu

do Czytelnika.

nie się nie zbliżyło; ale jednak iś pismo Święte
w wielkim ma być w wszystkich ludzi Chrześci-
ańskich postanowieniu, nie tylko słowo, ale y li-
terka najmnieysza w nim nie ma być lekce poży-
zana, y odmiemiona, Defectow tedy słow niektó-
rych maś te przykłady. Matth. 3. 5. tych słow nie
było y wśytká Judośka ziemia Co jednak
wpoślednieyszych drukách poprawiono; y przy-
dano wedyć Toruńskie y inśnych, przed tym
dobrze niś X: Grodzicki wprawdzie swoim o
te y inśne nie vmyslnie omyłki in wędliwy wielkie
czynił, y fałszowane pisma S. nam przypisował,
Matth. 12. 31. Tey Sententiej nie było ale blu-
żnierstwo Duchá nie bądźcie odpuszczone ludziom.
Ale y to potym poprawiono, Matth. 14. 13. o-
puszcza się słowo osobno κατ ιδίαν Matth. 16. 10.
nie było tych słow, Am onego siedmioreg chle-
ba, czterzech Tysiący ludu, y wieleście łosow
w ścieli: Lec y tá omyłka perwne drukarska po-
tym iest naprawiona. Matth. 20. 34. Nie było
tego, y śli śa nim. Co też na potym przydano.
Matth. 19. 19. Nie maś tego słowa tu ego, σοὺ
Matth. 21. 19. opuszcżono, Μὴ ἀκούῃ, to iest fgo-
wemu di śewu, Matth. 23. 30. Nie maś tego sło-
wá Dni ταῖς ἡμέραις. Acż w śmysle (iakoż w
inśnych wiele defectach) nie nie brak nie, Matth.
24. 40. Nie maś słowa ży καλέσ, δὲ λες Mat.
26. 2. Opuszcżono. Wiećcie iż c'idate ὅτι: Tam je v.
43. Nie maś. A przysedśy, tamże v. 74. nie de-
śnie tych dwu słow, y przysiegáć. To defect-
ach: przyd. tkow ias v tegoż Ewangeliśy te kil-
ka przył. dow maś Mat. 1. 21. przyd. rośed śaci

Defecty
słow nie-
których
w pierw-
ścy editiey

Przydatki.

czego w Greckim niemaſz, acz to dla lepszego ſen-
su włożono Matth. 15. 4. przydano, twoie
Math. 25. 4. Przydano (acz dla lepszego zrozumienia)
Takie iest Krolestwo Boze.

Odmian-
ny.

Mark: 3. 34. te słowa, y na Zwolenniki, przyda-
ne ſa. Mark: 8. 24 niemaſz tych słow w Greckim;
Widzenie. Mark: 16. 6. przydano to słowo Chry-
stus: acz dla ſensu. Mark 14. 16. przydano sło-
wo, wszystko. Tamże v. 37. przydano, Zemne.
Naoſtatek odmian abo nie właſnego słow iſtuma-
czenia, te ſa przykłady. Naprzod, miasto tego
słowa Jezus, na wielu mieſcach kładzie ſie sło-
wo Chryſtus, iako Matth: 16. 8 y 27. 21. y 26. 10.
y 27. 20. 58. choć to nic ſensowi nie wymie.
Matth: 4. 14. Greckie λέγουτ & przełożono. Te-
mi słowy, miasto, Mowiacego: tamże v. 16. iest,
ktorzy leżeli, miasto ktorzy ſiedzieli, τοῖς καθε-
μένοις: tamże v. 17. Przybliża ſie, miasto przy-
bliżyło ſie, ἤγγικε. Matth: 13. 15. Mrugali,
właſniey, zamrużyli, ἐκάρμυσαν. Tamże v.
47. Wſelakierſeczy: właſniey z wſelkiego ro-
dzaju ἐκ παντὸς γένους. Matth; 24. 5. 1. Odłacz y
go, miasto roztetnie go διχοτομήσει. Matth. 25. 7.
Nagotomaży: właſniey ochedoiyli ἐκόσμησαν
tamże v. 30. Nadalſza, miasto Zennauſzna τὸ
ἐξώτερον Matth. 26. 17. Doniego, miasto do Je-
zusa τῷ Ἰησοῦ: t. m. ię v. 26. podſiekowawſzy,
właſniey, (acz iedenſens) Błogoſławiwſzy, ἐυ-
λογησας. Mark. 5. 43. Mu, miasto iey αὐτῇ,
bo iſecz odſieczce; Ale to poym poprawiono.
Mark:

do Czytelnika.

Márk. 9. 16. pytali, miasto pytał ἐπηρώτησε: co
 zaś poprawiono. Már: 11. 11 Pan, miasto Jezus Ἰη-
 σὺς. Mar 14. 68. śieni. własniey przedśionka γε-
 αῦλιον. Tym podobnych odmian, choć nie w sa-
 mym smysle, poczęści sie w pierwszey Editi ey
 naydzie; Z których łatwo zrozumieć możesz, że
 sie recognitia nowego Testamentu, polskiego, nie
 bez wielkich á ważnych przyczyn stała. W kto-
 rey pracy trzymaliśmy sie wtedy iako śnur
 Greckiego textu, á ktemusiny ledá iako od zwy-
 czayne przekładu tłumaczow naszych pierwszych
 nie odstępowali, iedno kiedy sie własności słow
 Greckich trzymać musiało. A kiedy iakie sło-
 wo do zupełnego y śnádnego wyrozumienia po-
 trzebne było, inakśasiny ie literæ, aby ie każdy
 lepiey rozeznał drukować dali: Naostatek
 wszystkie słowa zwyczajne y od tłumaczow
 naszych przyjęte (które iednak Nowowiernicy
 Arrianſcy y Ebionſcy odmienili) vmyslnieſiny za-
 chorwali, y przekładaliśmy Ecclesiam, Kościół:
 Baptismum, Krześć: Penitentiam, Vpamiętanie;
 á drugdziej Pokutę: Sacerdotes Kapłany, y inne
 tym podobne, które nic sensu nie przetrudniały,
 ani odmieniania. A w tey recogniticy dosyć tru-
 dney, która podobno dla rożnych głow y mózgow
 ludzkich, nie wszystkim bódzie iednako wdzięczna;
 Pan Bóg wie, żeſmy żadnemu pożytkowi swemu,
 ani chlubie iakiey nie dogadzali: aleſmy tylko ni-
 same chwalić Boga w Troicy iedynego, ná zbudo-
 wanie á pożytek Kościoła Bożego, y ná powin-
 ność nasze Krześciańską względ pilny mieli. T

Przemowa do Ciotelnika

dla tego prosimy dla Boga, aby to czego w tej
pracy naszej niedostanie, a zwłaszcza czego byśmy
z niewiadomości nie dosli (ialo to rzecz nie mō-
żna, aby kto co doskonałego, ile w takowej wra-
zie, też sprawić miał) z Chrześcijańskiej ludzko-
ści odpuszczone, a z miłości braterskiej poprawio-
no było: za co my każdemu Chrześcijańskiemu
ciotelnikowi będziemy powinni. Pan Bog wszech-
mogący, Ojciec nasz niebieski który nam wola swo-
je, y naukę zbawiczną w pismach Prorokow y A-
pokołow S. dostatecznie oznaymił, niech ci to Bra-
cie miły, z łaski swojej światy da, abyś z czy-
tania, y pilnego tych Książ wważania znajomości
Bożey prawdy i wciy, y wiary w Chrystusa Jana Bo-
gą y człowieka y prawd iwego doszedł, w tegoż
iako w Winną macicę przez Duchą świętego w-
skazany światło we sprawy opuścić, żądani
cielskim odpierał, wiarę żywa czynkami do-
bremi wyświadczał: a w tym boiu przeciw Szę-
tanowi, światu, grzechowi y cielu, przy Panu
swym statecznie wytrawaj, y bież skonięzys, y
doszedł byś po tym żywocie, niezawiedley korony
w Królestwie niebieskim: do którego wsem wier-
nym swym Zbawiciel nasz iedyń Chrystus Jezus,
z usługą, y dosyć czynieniem swym za grzechy na-
sze, prawo wrócone przywrócił. Temu tedy Syno-
wi Bożemu Królowi nad Królmi, y Panu nad Pan-
y, wespół z Oycem iego, y z Duchem S. iako Bogu na-
szemu w Trocy iedynemu niechay będzie chwala
y cześć, teraz y na wieki Amen. Pisano dnia 6.
Marcu Roku Pańskiego 1606.

SVMMA

Apoc. 19. 16



*SVMMMA HystORIA
EI Nowego Testamentu o zymo-
cie nauce y sprawach Pina naszego JE-
ZUSA CHRYSYSA y Apostolow
iego, i sumego Pisma Swietego zebrana
zpoznaćieniem ile byc mogło i z...sow
y Lat ktorych sie co
działo.*

[illegible]

Nowego Testamentu

M	R	L	I
8		7	Świętowego etuż w Kapernaum wzdrowia.
11		7	Syn w domy w Bramy Naim etuż wlezie ka.
11		7	Polakstwo Janowe do Chrystusa y na nie odpo.
11		7	Wiedź.
12		8	Gr. hnia nawroca pomazuje Chrystusa.
12	1	11	Chrystowi wezaczemu pobożne niewiaśtu etuż.
12		11	Nawroczony sis do Kapernaum Diabełstwo nieme
12		11	y głuche z sztorwika wyzica.
12		8	Nausta o biużnierstwie przećno Duchowi Święte
12		8	mu y o znału Jonagorow.
13	4	8	Jachowużac etowo swate náb Matka / Bracia / y
13		8	powinne swe przestáda.
13		8	Wspedzy do Mórza przestáda ośm y dobieństo to
13		8	uśto nąsieniu ná chporakier roiet / o kaśolu wśianm
13		8	mieby pñenice / o nąsieniu posianym tudy ludzie yś
13		8	li o giarńie gorczychym o kwasie / o słańbie zafryum
13		8	wo roiet o perle drogich y o niewobgie.
13		8	Chrystus Morze nimita / y wiaćrom rostáżute.
13		8	Przemiośy sis do Gabarichyłow dwu opetányb
13		8	wybawia.
13		8	Diabtom wo wicprze wniśe dopuśca / etowemorze
13		8	wbieżawśy posonkty.
13		8	Niewiaśtu pñynientie Kmita / 12. lat cierpiá y
13		8	drania.
13		8	Dwu ślepony wzdrowia y opetánygo wybawia.
13		8	Chrystus w Nazareth od syny buma wy gárdzon.
13		8	Dwanastie Apóstolow ná przepowiadánie Ewán
13		8	geliy posyła.
13		8	Jan Krzyciel od Heroda ścier isł.
13		8	Chrystus sied na dąśka strome Jordana.
13		8	Probowe mniánie o Chrystusie.
13		8	Wñimowie wróćcia sis do Chrystusa.
13		8	Wśe wśian ludzy wicprzym chłeba náśyca.
13		8	Do Mżu chodzy / y Piotrowi tch chodzy każ.
13		8	Kazanie ma w Kapernaum o Mniánie y chłobie dy
13		8	wora.
13		8	Pharyzeuskie Chrystusa tóde tka.
13		8	Kiucy w Galilei o trádywach.
13		8	Witomy Znu y Synonu pñy cark niewiaśty
13		8	Kanano etuż od Diabła wybawia.
13		8	Jedze do Dekapolim gtychego niemego wzdrowia.
13		8	Ká gorze wiele ich wzdrowia.
13		8	Siedmiorgim chłeba gtych Zysace ludu náśars
13		8	mit.
13		8	Wstapit ná grńice Mágdali.
13		8	Pharyzeuskie gñatuz adáia : á Pan weźnie swe
13		8	od Awasu Pharyzeuskiego. przestřega.
13		8	Wersárdyie ślepego wzdrowia.
13		8	Póur imieniem swym y imnch Apóstolow wida
13		8	ra bra / Chrystus wyznawa / imże Chrystus
13		8	o erwátosci Kóściótá swego ná tym wzgnaniu zba
13		8	domśkiego / mni y nnet Piotrá / gdy mu sis nie gda
13		8	to / áby Pan cierpić miał. Głatanem nążwa.
13		8	Przamiennie Pánśkie ná gorze Zhabor.
13		8	Worzuca gñatá etowego wñimowie wyrzucit nie
13		8	możli : zalcáiac post y Mólitwo.
13		8	Piáci dwie bráćmie dánt w Kapernaum / á sis y
13		8	zá Piotrá / śáćterem w Gabie w ryby náłegionym.
13		8	Wznie o przodkównie swáżace sie strasue.
13		8	Dotepia tych ktorzy gorśa málucit.
13		8	Bráću przećno nam grzěszacemu odpuśćái każe.

Chrystus
Pan o tym
czásie byt
we 32 roku.
Trzecie pa-
schá ná kto-
ry Pan byt.

Summa Historijet

M R L I

29 10 9

8 9

7 7

7 7

8 8

8 8

9 9

10 10

11 11

10 10

10 10

11 11

11 11

12 12

12 12

12 12

12 12

13 13

13 13

13 13

13 13

14 14

14 14

15 15

16 16

16 16

17 17

17 17

18 18

19 19

19 19

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

20 20

3 Sólilech Pan ibje bo Jerusalem / á Sámárie
tani go nie przyleli

Trzech króży sie temu za użnie ofiarowali obe
prawuie.

Ubrniue sód na gmiesto potajemnie.

Wpu: sroika kucłom Chrystus weży.

Okieniego dnia sroika uauca o wodze żywota.

Niewiaście o cudzotekstwo obwiniena odpramuie.

Żydowie Pana Chrystusa chca ukamionowai.

Słowo narodziłego Pan osmiera.

Bez odobum y ita zu ralsze y o wulach y omiecy

Wn znawa sie bne Mesiasom (lach.

Siemif: sčaił wżiem tu nareżaniu wysyta.

Wstapm r: y wżet żydu lud weży w Serabarge.

Podobienstwo o chwotku stony woadt między słay

cy przektada.

Idje Pan na osobne miewse aby sie modlit.

Wżnie swe iakoby sie mied: modlit nareż.

Wżmian: ob Pharyzeusz obudna ich chystość

sirojuie.

Muehe bne sčchm: abo djetnikiem maiseuobci.

Przypomiet: o bogarzu rozprzestrzeniaaym gu

mnaiy m.

Do weży ziemskich wzgarbey / á fukaniu niebie

skuch y pomina.

Podobienstwo o wernym studze / chetajaym na

pryzucie Pina inego.

Wn gany Pan o zamordowaniu Sólilechokom

ob: Pitzei: do pokuty wpomina: przektad o obalo

ney mury w Serab: y podobienstwo o figowym

teżewie niepowodnym przypominajce.

Niewiasta opetana y przez lath 18. sfu: ejona bywa

z zdrowiona.

Wży je ciałna test drogá do niebá.

Wrod chie Chrystusa zabie.

W puchego w domu Pharyzeusowym w Sabbath w

prawia y o wyrzuczeniu sie wysykiego weży.

Podobienstwo o wieszerzy wieli

Podobienstwo o budowaniu wizer: y o woinie.

Grzešan: do Pana przystekuiat: ja chym pobawá

trzy przypominajci: o oncy zgumone: o grofju zgubio

nym y o Synie marnotratnym.

Przypomiet: o káfáry: niesprawiedliwym

Przyktad o bogarzu y kágarzu.

Wstá: o zgorzeniu.

Wżesiel: Żydow: nych wdrodze wzbrania.

Przypomiet: o wdowie / y o sčchm: niesprawiedli

wym.

Przyktad o Pháry: usfu y o Celniku modlacych si

w K: Sčiele.

Chrystus nawraca sie do Żydostwa.

O nierozgwanym zwiafku małżonczá: y o rozwo

bach nauca.

Kice na dżiati do siebie przyniesione w káda.

Chrystus od Marcy y Marcy wzwołany nie zaráż

idje.

Wmianu: igumy sč: o drodze do żywota: á chetpá

canu sč: z kálonu: wstá: przebat: á wbożm: ro

zdat: káje.

Przypomiet: o roborniká:ch ná:stych do winnice.

W miet: fany opowiadá

Syny Zebecheu: ome: picrofych: miewse: przážnaje: sro

fuie.

O tym
cháci: c: miał
Pan Lat 33.

Novo Testamento

M R L I

Pań otyna
czasie tna
trzydzieści
i pięć war
tą fata.
Czwarta P
schodzą ost

Summa Historiæ

M R L I

					swoim wzmianie w widomym Sakramentu Chleba wrona przymowaniu postanowia / y meſi ſwym poſtę: wyraża.	
					Leż o offerze jadnym prz y onen ſpórwie zmiante nie maſz / bo dopiro nãżniutę nã krężyu zbawiciel naſ ſãnego ſiebie Dycu ſwemu zã nas rzęzuwiſcie oſiãrowat.	
					Orog wegnem ſwym umuã.	
26	14	22	13	21	Dama znać Panu go ieden z wegniew tego rozbãć mi 4.	
				22	23	Spor Aposłolow ſwoich o przełożeńſtwo gãni, Chryſtus ſmu ene zmoſniet i cieſy u do miłoeſci goſ bopolney ich wpomina.
				22	17	O zãprzeniu, Piotrowym przepowiadã.
					15	Do ſiãtreznoſci w krężyu / y do miłoeſci wegnie ſwe roieſcie.
					16	O nienawiſci ſwiãtã tego przećm wternym przeſi zã.
					16	Pokutek odeſtã ſwego Pan przełiãdã.
					17	Moby ſie Pan Jezus Dycu zã 2 poſłoty y wſyert Koſciol ſwoi.
26	14	22	18		Proſiã zãſptrowaſy wyſſet ku gorze oliwney.	
26	14	22	18		Wegniew ſwoich zgorſzenie przepowiadã.	
26	14	22	18		W o grohu ſie Pan modli y ſwiãtym ſie potan poći.	
26	14	22	18		Pan polman / Piotr mlecã dobywa:ã wegniewie y ciãkã.	
26	14	22	18		Jezus do Annãſã /ã potym do Kaiphãſã bywa wiedzion.	
26	14	22	18		Piotr ſie Pãnã zãprzat.	
29	14	22	10		Pãnã wyãia o nauke tego / y o wegnie.	
26	14	22	18		Piotr drugi y trzeci raz Pãnã zãprzat ſie dopi ro zãtule.	
26	14	22	18		Tatſi w ſwiãtowie przećm Pãnu Jezusowi wyſ ſiãwã.	
26	14	22	18		Chryſtus od Kaiphãſã zã bluźniercã bywã oſadzon Bywa wptan /ã nãgrã y rozmãcie zekon.	
26	14	22	18		Pan od Conclum nã ſmierć oſadzonu / y do Pi tãtã obmiedziony.	
27	15	23	18		Pokutã Tu:ãſjowã ntepoſteczna / y ſmierć do ſpeſ Chryſtus zã przed Piãtem iãko buntownik ob o winton bywa.	
27	15	23	18		Herod ſie z Pãnã pãmi: mã / y zdwornem ſwoim.	
27	15	23	18		Chryſtus leſiçy bywã poſtyan / niç Barrãbaſ tocy.	
27	15	23	19		Wbiegowãnego Pãnã Pilat nã Krężyonã ſmierć ſkãzuie.	
27	15	23	19		Nã mter ſe mter wywodzo goſ /ã Symon mu kręży zã ni: ſe poniaga.	
27	15	23	19		Wkrãżjowan teſt nã Golgoćie / y miedzy tocy zã wteçon.	
27	15	23	19		Modli ſie zã nteprzãidciolny ſwoi.	
27	15	23	19		Śãtãmi ſie Pan, ſom y gãſien Joznerzã dżielã.	
27	15	23	19		Mãtke ſwoiã Pan Janowi oddãwã w opielã.	
27	15	23	19		Zãgnã Chryſtusã wkrãżjowãny / y ztorzega mu.	
27	15	23	19		Łoz ſie udm do Pãnã nãheroci / y od niego wãtke wegnier.	
27	15	23	19		Siem: ſie ſie ſtãny po wſyertiet ĩem.	
27	15	23	19		Przed ſtonãnym. Pan Jezus głoſm wioſem woka.	
27	15	23	19		Zãſtonã ſie Koſciolna pã: pãdã: Stãt: ſie pãdã: iã:ã wãtãti Ecteciã pãſtãwãniã zgrobow.	

niã nã kco
ra Pan
prawdãwa
Pãtã nã
ſiãko bã
rãnek ku
zãbićin doç
browolne
ſjed..

Beł Chryſ

Nowego Testamentu.

M R L i

- 27 15 33 19
27 15 33 19
28 16
28 16 24 20
28 16 24 20
29
28 16 20
24
28 16 24 30
21
21
28 16
28 16 24
1
1
1
2
2
2
3
4
4
4
4
5
7
7
7
8
8
- Doś Chrystusowi Jotuer; w locznia przebił.
Pogrzebion Chrystus bez pomazania:
Do grobu straż bowa przysłażona.
Wpierwszy był on po Sabbacie niewiadły i da / aly
Pana miedziemi na jato.
Miria Magdalena obmalony kłmien wiążł.
Aniot w grobie siedząc zmarłych chorowanie Panskie
opowiada.
Piotr y Jan grob próżny witają.
Młaria Magdalená Pána Jezusa w ogrodzie wy-
szła.
Wkazał się dwómá weznom do Emáus idącym.
On zámknione drzwi bżył / wygłosił / y wkazał się we-
cznom.
Wkazał się zaś weznom przy łowieniu ryb nad Mo-
rzem Tybernádskiem.
Piotrowi wrzód Apostolski przynwaca / y śmierć i-
go przepowiada.
Aktá.
Wzrost przepowiadaniu Ewángelley Apostołom z A-
leca.
Wskazit prawdę w ocywistie w ciele swym do-
niebá.
Mł mienysie Judasá Młácty zá Apostolá obran by-
wa.
Duch S. ná Apostoly w pierśkieściatnice zeslan.
Kojny rożadł ludzki o sprawach y cudach Duchá
S.
Mł kážanie Piotrá Apostolá nawróciło się ludu
3000.
Piotr y Jan wzbrawidá chromo narózonego czto-
wieka.
Drugie kážanie Piotrá S. przewiodło do wiáren
ludzi 5000.
Záczyná się przesiábowanie ná Apostolów w Jeruza-
lem.
Biskupi zálážuia Apostołom o Chrystusie wyży.
Apostołowie wyruszczeni z Concilium ráduia się.
Apostołowie o pomnożenie Kóściotó Bóżego Pána
Bogá profa.
Andriáš y Sawóhira śmierciá naglá Mł swito-
kráctwá przez Piotrá S. od Bogá skáráni:
Drugie przesiábowanie Apostołów / y zwiżenia wy-
kázanie.
Kážanie Piotr. we przyeb Concilium Biskupów Jes-
rozolimskich.
Apostołowie siedm Diakonów spóśtrżodku ludu o-
bráli.
Sawoná S. spóśtrżenternemi Jody.
Sawoná S. spóśtrżetá o swen wierze y śmierci.
Gaul w Jerualem Kóściot Bóży przesiádui.
Záczyná się wienis zámniad rozpráwki przez Apo-
stolów
Philip w Samariy wegn Symoná czárnośłęzní-
ká y Murzynskíy Krel we dwórzániná kráci.

Rok Pań-
ski 34

Nám +

Summa Historiæ

[illegible]

Nowego Testamentu.

Str.	Gal.	Text	R.P.	New.
15		W Trogdy e miał wiśżenie o Micedonezylu.	49	Pa. 1
16		W Popypponie Páwł ludia ná orócił / Duchá miśłskiego wygnatyl z á cym rozgámi wbyty do miśżenia w sadzony / á potom wćciwie wypuśżony był.	50	16
27		W Thessalonice Páwł náwędzł / gđże go Żydowie przeláduwá / á on idże do Berey.		
27		W Atheniech wczá: wiele ich náwrócił / á miśży nie mi Dyonisuszá Ureopágitę y Dámará niewiástkę.		
28		Páwł w Koryncie náwędzł rok y sześć miśżacy.		
		Thes. I.		
1		Páwł w miáre Thessaloniezan.		
3		Postány do nich Zimoteusz.		
4		Dyśánie y sposób zmarerownośćániá.		
5		Náprzestánie o prýpiciu Páńskim wynáśdománie gáni.		
		Thes. II.		
2		Dziśápienie ośáńnych czásów przepowiedź ánie:		
2		Zátemnićá odhápienia iszje áż czásów Apokálifskich zázániá sié.		
2		Antychryst odwróci sié miáł gdyby skolicá Rzymstiego náśwóćniá nié sié.		
13		Páwł y Koryncu do Syrię y Perśiá y Aguá odleśdza.	51	17
18		Ná świoło Páśchy stáwił sié do Jeruzalem.		
18		Apokálifá pólnoś y gortuśóć w náwędzaniu.		
18		Páwł y Antiochey Sýl iúfá y Phrygię sá Efráz ná náwiedzá.		
		Timoth. I.		
1		Ż Phrygień piśe do Zimoteusza / nápomniáć go áby záchowáć miáre y sumienie dobre.		
2		Náśáł Kóściółá Bżęgo opisuie.		
3		Dziśánie y ordynáciá páńtergow: iáko býł má.		
9		W Efezie Páwł dwie lécie náwędzá.	52	18
		Corinth. I.		
15		Do Páńców z bęłáćni w Efezie.	53	19
2		Do wodzy Kórnetháń y od niego do.	54	20
5		Náżetehow nieczytych á fázżerowá.		
6		Ob powóárku y Porubstwu.		
11		Náwędzá pólśánowienie y spráśé Wicęgeru Páńskie.		
15		Náśy o zmarerownośćániu ciáć dorowdżé.		
19		Páwł z Efezu do Macedon idże	55	21
		Ż Philippowá lęł rełoryn do Korynthian piśe / y tym ito Titusz y Titopolim.		
		O tym cżáśie reż był do Rzymán nápiśany y Corynthu.		
		Liś swoy pierwśy Piotr S. piśáć rełoryn euz yżez S. ierćá swoiá.		
20		Páwł w Troadze Eutychi ktory zółáá spáđł rełóćżé.	56	22
29		Páwł y Miletu nápomniá Biskupy Efezie y z niemi sié żegná.		
21		Drogá Páńská do Jeruzalem.		
21		Prýpiciu Agárowu y Páńcowu y potmánu.		
21		Páwł w Jeruzalem od Żydw potmánu á od iúfá sáwój dr.		
		Sołimáć / i bęłáć Páwł yżez Żydu.		
		Prýpiciu mówicé nu y náśáć Biskup sáżé dáć po.		

Samme Historie.

[illegible]

Przydz pante Jez. Gaska
Pina Jezuska I Szyska,
z wami wzytkiem
1717.

Księgi Nowego Testamentu są do

PORZĄDEK KSIĄG NOWEGO TESTAMENTU.

Księgi Nowego Testamentu są albo

Nauki albo orzeczące i cenniejsze

Historickie
w których
Historia.

{

 O Chrystusie kto
 go opisał i czterech
 Ewangelistów.

 { Matheus.
 { Marek.
 { Lukasz.
 { Ian.

{

 O uczniach Chrystusowych, których
 Dziejach Apostołów opisał.

 { Lukasz 3. w

{

 Pisma
 S. w których
 S. Paweł
 i inni
 do
 różnych
 ludzi
 pisał.

 { Do Rzymian.
 { Do Korynthian pierwszy.
 { Do Korynthian wtory.
 { Do Galatów.
 { Do Efezjan.
 { Do Filipppowian.
 { Do Kolossan.
 { Do Thessaloniczan pierwszy.
 { Do Thessaloniczan wtory.
 { Do Zydów.

{

 Do
 różnych
 osób
 i do
 różnych
 miejsc.

 { Do Timotheusza pierwszy.
 { Do Timotheusza wtory.
 { Do Titusa.
 { Do Philemona.

{

 Innych
 Aposto-
 łów
 iako
 jest:

 { Jakuba S. Apostoła.
 { S. Piotra pierwszy.
 { S. Piotra wtory.
 { Iana S. pierwszy.
 { Iana S. wtory.
 { Iana S. trzeci.
 { S. Judasza Apostoła.

{

 Proroków
 iako
 jest:

 { Iana S.

2
1

I
P
V
I
S

8
2
a
b

3
7
8
4
4

8
5
—
—

EWANGELIA JE-
ZUSA CHRYSZUSA
według Matheusza Świę-
tego.

ROZDZIAŁ I.

Porządek przodków i których Chrystus Pan
według ciąża pośledni, na troję to dzielony. 18.
Poczęcie tego Duchem Ś. w Pannie Marii 10. i ho-
wui poślubionej. 21 Imię Jezusa Chrystusa.

K Siegi rodziła Jezusa Chrystusa,
Syna Dawidowego, Syna Abrahimowe-
go.

2. Abraham zrodził Izaaką, a Izaak zro-
dził Jakobą, a Jakob zrodził Judasą, y
bracia jego.

3. A Judas zrodził Pharesa, y Zareza-
Tamarę. A Phares zrodził Esroma. A
Esrom zrodził Arama.

4. A Aram zrodził Aminadaba. A
Aminadab zrodził Naassona. A Naasson
zrodził Salmona.

5. A Salmon zrodził Boozą i Rachabę

ZACZĄŁO. 1

1. Kr. 2. 24.

1. Moi. 21. 2

1. Moi. 25.

24.

1. Moi. 29.

35.

1. Moi. 38.

20.

1. Krón. 2. 5

Ruth. 4. 18

1. Sam. 16.

1 y 17. v. 12

2. Sam. 12.

24

1. Kron. 2.

15.

1. Kron. 11.

43.

1. Kron. 3.

10.

1. Kron. 3.

13.

2. Kron. 20.

21. y. 21.

18.

2. Kron. 23.

24 y 24.

1. Kron. 3.

13.

2. Kron. 24.

6.

2. Kron. 36.

9.

2. Kron. 3.

16.

1. Ezdr. 3.

4. y 5. 2.

A Booz zrodził Obedá z Ruty , á Obed zrodził Jesse.

6. Jesse zrodził Dawidá Krolá. A Dawid Krol zrodził Sálomoná , z tey ktora byłá Uriášowá .

7. A Sálomon zrodził Roboámá , á Roboám zrodził Abjego , á Abia zrodził Aze .

8. A Aza zrodził Jozáphátá , á Jozáphát zrodził Jorámá , á Jorám zrodził Oziaszá .

9. A Oziasz zrodził Joachamá , á Joachám zrodził Acházá , á Acház zrodził Ezechiaszá .

10. A Ezechiasz zrodził Minássiá , á Minássi zrodził Amoná , á Amon zrodził Joziaszá .

11. A Joziasz zrodził Jakimá , á Jakim zrodził Jechoniaszá , y brátiá jeho , w záprowádszeniu Bábulońskim .

12. A pázáprowádszeniu Bábulońskim Jechoniasz zrodził Sáláticlá , á Sáláticel zrodził Zorobabelá .

13. A Zorobabel zrodził Abiudá , á Abiud zrodził Eliakimá , a Eliakim zrodził Azo rá .

14. A Azor zrodził Sadoká , á Sadok

Apc. I. I.

zrodził Achimá, á Achim zrodził Eliudá.

15. A Eliud zrodził Eleazárá, á Eleazár zrodził Mátháná, á Máthán zrodził Jákobá.

16. A Jákob zrodził Jozephá mężá Máriej, z ktorej się narodził Jezus on nazwany Chrystus.

17. A tak wszystkiego pokolenia od Abraháma aż do Dawidá jest pokolenia czternaście: á od Dawidá aż do zaprowadzenia Bábyłońskiego pokolenia czternaście: á od zaprowadzenia Bábyłońskiego aż do CHRYS TV SA pokolenia czternaście.

18. A narodzenie Iezusá Chrystusá tak było, ábowiem gdy była poślubioná mátká jego Márya Iozephowi, pierwey niżli się oni zeszli, náležóná jest brzemienná z Duchá świętego.

19. A Iozeph mąż jej będąc spráwiedliwym, y nie chcąc jej oślawić, chciał ją potájemnie opuścić.

20. A gdy to on myślił; oto Anjól Pán-sky ukazał mu się we śnie mówiąc, Iozephie Synu Dawidow, nie бой się przy

ZACZ: 2.
Luk. I. 27.

5. Moí. 24.
1.

Luk. I. 31.
Dziel. 4. 12.

iac Máriej małżonki twej, ábowiem to co sie w niej urodź to iest z Duchá Swiętego.

21. Aporodźi Syná, y názwiesz imie iego IEZVS, ábowiem on wybáwi lud swój od grzechowich.

22. A to sie wšyko sstało, áby sie wypelniło, co powiedżiano od Pána przez Proroká mowiacego.

Izaj. 7. 14.

23. Oto, pánná będzie brżemienna, y porodźi Syná, y názwiesz imie iego E-mánuel, co jest przetóżywszy, Bog známi.

24. A Iozeph ocuciwszy sie z snu, uczynił ják mu był roszakáł Anioł Páński: y wziął żonę swoię.

25. Y nie uznał icy, áż porodźiłá onego Syná swego pierworodnego, y názwáł imie iego Iezus.

ROZDZIAŁ II.

Mędrcy do novvo národzonego Krolá Chrystu sá przyiácháli 13. Iozeph z Máriá y idż. cięciem z nápomiená Anielskiego do Egiptu óci-ki, 16. Heroddzieci Bethlehemskie pobit 19. Iozeph sęz Egiptu po smierci Herodovveynávicet.



ZACH. 3.

Luk. 2. 7.

1. **A**gdy sie národźił J. zus w Betlehemie Iudskim, 3. dni Herodá Krolá, oto

Mędrcy

Medrcy ze wschodu słońca przybyli do Jerozolimiej.

2 Mowiąc: Gdzież jest on krol Zydowski, który się narodził: ábowiem widzieliśmy gwiazdę jego na wschod słońca, y przyszlismy pokłonić się niemu.

3 Co gdy ułysał Herod Krol, zátrowił się y wszystką Hierozolimá z nim.

4 Y zebrawszy wszystkie Ksiązeta Káplńskie, y náuczyciele ludu, dowiádownąć się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić.

5 A oni mu rzekli: w Bétlehemie Judskim, bo tak jest nápisano przez Proroká.

6 Y ty Bétlehemie ziemio Iudska, jedna miára namniejszy nie jesteś między wodzami Iudskimi: ábowiem żiebie wynidzie wódz, który pójść będzie lud moy I-fraelskj.

7 Tedy Herod potáiemnie wezwawszy onych Medrcow, pilnie się wywiádownąć od nich cjasu, ktorego się gwiazdá ukazała.

8 Y postawszy ie do Béthleemá, rzekł: idźcie, á pilnie się wywiádujcie o dzieciátku, á gdy naydziecie, oznáymicie mi, á-

EVVANGELIA
ná dñieñ
Třech
Krolow.

Mich. 5. 2.
I an. 7. 42.

bym y ja przyszedſzy pokłonił ſię jemu.

9. A oni wystuchawſzy Krolá, ſzli, á o to gwiazdá ktorá widzieli ná wschod ſtońcá, ſzliá przed nimi, á przyszedſzy ſtánęli ná d / mieyſcem / gdzie było dzieciátko.

10. A uſzrzawſzy gwiazde, urádownili ſię rádoſciá hářzo wielká.

11. T wſzedſzy w dom, náleżli dzieciátko z Máryá mátká jeho, y upadſzy po'klonili ſię jemu, á otworzywſzy ſkárby ſwe, ofiarowali mu dárny, złoto, y kádżidło y Mirrhe.

12. Lecz ná pomnieni wé ſnie / od Bořgá / á y ſię nie wracáli do Herodá, inſzá drogá wrocili ſię do krajny ſwoiey.

Zacz. 4.

13. Agdy oni odeſzli, oto Anjot Páńſki ukazał ſię we ſnie Iozephowi mowiac: Wſtaw ſię weźmi dzieciátko y mátkę jeho, y ućiekay do Egiptu, á będź tam áż ci powiem; á bowiem to przyidzie, iż Herod będzie ſzukał dzieciátká, á by ſe ſtrácił.

14. A on wſtaw ſię wziął dzieciátko y mátkę jeho w nocy, y uſtąpił do Egiptu.

Mat. 11. 1

15. T był tam áż do ſmierci Herodowej. á by ſię wypetniło, correccio i eſt

od Páná, przez Proroká mowiácego: Z Egiptu wezwalem Syná mego.

16. Tedy Herod widząc, że był omylen od Medrcow, rozgniewał się bázno y postawszy pobił wszystkie dzieci, które były w Bethlehemie, y po wszystkich grani-
cach jego, ode dwu lath y niżej, według czasu, którego się był dostatecznie wywie-
dzał od Medrcow.

17. Tedy się wypełniło /to/ co jest rzę-
czono przez Ieremiaszá Proroká mowiá-
cego.

18. Głos był słyszán w Ramie, lament y płacz, y náczekanie wielkie: Ráchel płá-
cza za Synow swoich, y nie chciała być po-
ćieszona /dla tego/ iż ich nie má.

19. A gdy Herod umárł, oto Anjól Pán-
ski we śnie ukazał się Iozefhowi w E-
gypcie.

20. Mowiá: Wstań á weźmi dzieciá-
tko, y Mátkę jego, á idź do zemie I-
sraelskiej, ábwiem pomárli, ktorzy dusze
dziecińcey szukałi.

21. A on wstawszy, wziął dzieciátko y
mátkę jego, x przyszedł do zemie Israél-
skiej.

Ier. 31. 15.

22. *Lecz gdy usłyszał, iż Archelaus królował w Judzie, na miejscu Herodá Oycá swego, bał się tam iść, ale nápo-
mniony weśnie. /od Bogá/ ustąpił w
stronę Galilejskie.*

23. *A gdy tam przyszedł, mieřkał w
mieřcie ktore zowią Názareth, aby się wy-
pełniło to co jest powiedziano przez Pro-
roki, iż Názareycę ykiem nazwany będzie.*

RÓZDIAŁ III.

1. Jan krzciiciel ka'c, 4. S'áty y żywnořć jego. 5. Kr'ć. 8 Owoce pokuty. 10 S'ćkień do kórte-
niá. 11 t'orona. 12 L'opátá, plevvy. 13. Chyřtus
Pán okrzęjon od Janá.

ZACZ. 5
Mat. 1. 4.
Luk. 3. 3.

Mat. 4. 3.
Mar. 1. 3.
Luk. 3. 4.
Jan. 1. 23.
Mar. 1. 6.

1. *A wedni one przyszedł Jan krzciiciel
przepowiadájąc ná pusći y Judskiej.*

2. *I mowí: Upamiętajcie się, abowiem
przybliżyło się Królestwo niebieskie.*

3. *Bowiem ten jeřt, oktorym mowíł
Izájasz Prorok rzekąc: Głos w łáńcego
ná pusći y. Gotujcie droge Páńskę, pro-
ste czynicie ścieřki jego.*

4. *A ten Jan miał odźńie swęce z
sierśc'i wielbłądcw y, y pás skorzány oko-
to bindry swojey: á pokarm jego były s'zá-
ráńce y miodleřny.*

5. *Tedy*

5. Tedy wychodźcieś do niego Hierosolymá, y wszyká Juddská / źiemiá / y wszytek krajek tó Jordanu.

Mar. 1. 5.
Luk. 3. 7.

6. Tbyli krzczeni w Jordanie od niego, wyznawają grzechy swoje.

7. A góy widź at wiele z Pharyzeuszow y z Sadduceuszow przychodzących do krztu swego, mówił im. Rodzaju jászcżorczy, ktoż wam pokazał, abyście uciekali od przyszłego gniewu?

Nijcy. 12.
34. y 28. 33

8. Czyncie tedy owoce godne upamiętania.

9. A nie mniмайcie (aby si / wam / godź. to) mówić samym w sobie: Oycá mamy Abrahámá: abowiem wam powiádam, iż może Bóg y z tego kámienia wzbudzić Syny Abraháimowe.

Ian. 8. 39.

10. A już y sikkierá do korzenia drzew przyłożona jest. Przeto wszelkie drzewo, które nie czyni owocu dobrego bywa wyćietć, y wógen wrzucone.

Nijcy 7. 19.

11. Jác w is krzće woda ku upamiętaniu, ále ten który iżić zámna mocniejszy jest nád mié. Ktorego nie jestem godzien nośić botow, ten was okrzci Duchem swietym y ogniem.

Mar. 1. 8.
Luc. 3. 16.
Ian. 1. 33.
Djic 1. 5. y
2. 2. y 11. 16.
y 19. 4.

Zacz. 6
Mar. 1. 9.
Luk. 3. 21.

12. Ktorego t pátá / iest / w roku iego,
i będzie wycyściat boiewisko swoje, y
gromádzí psenice swoje do gumná, á
plewyspali ogniem nieugášzonym.

13. Tedy IESVS przyszedł od Gálileiej
nád Iordan do Ianá, á ty był okrzczon od
niego.

14. A Ian mu niedopuszczat, mowiac:
Ia potrzebuie áby m był okrzczon od cie-
bie, á ty idzišz domnie.

15. Odpowiadájac IEZVS, rzekł do
niego: Zíniechay teraz, ábowiem ták
nam przystoi wypełnić wszytke spráwie-
dliwość: tedy go zániechat.

15. Agdy był IEZVS okrzczon, wnet wy-
stąpił z wody: á otosie otworzyły iemu
niebá, y widział Duchá Božego, št opui-
cego jáko gołebice, y przychodí: acego ná.

17. A oto głos z niebá mowiacy: Ten
jest on Syn moy milý, w którym mi sie
upodobáto.

Mat. 1. 11.
Luk. 3. 22.
2. Piot. 1. 17
Kolof. 1. 13

ROZDZIAŁ IV.

Post Páński. 4. Pokusy y wwieštevno rád Dya-
blem, 12 pociatek náučání iego. 18. Povvo-
lánie Piotrà y Andrejá, Jákobá, y Janá, 23. Ujdra-
vviání chorob, y inne cudá.

Tedy,



ZACZ. 71

Mal:1.12.

Luk:4.1.

tyvängeli

1 na pier -

vyfianNied

210c vv.

Loft

5. Moi, 8.3

Luk. 4 4.

Psalm. 91. 12.

5. Moï. 6. 16

1. **T**edy Jezus wiedziony jest na pu-
ściznę od Duchá, aby był kuszón od
Dyabla.

2. A gdy pościł czterdzieści dni, y czter-
dzieści nocy, potym tak nał.

3. Trzypysztapiwsiy do niego Kuściel, rzekł: Ieslu' iest Syn Boży, rzecz aby to kámiennie stało się chlebem.

4. A on odpowiadając rzekł: Napisano
jest: Nie w samym chlebie żyć będzie cię-
stwie, ale we wszystkim słowem pochodzącym
przez usta Boże.

5. Tedy wziął go Dyabeł do świętego
miejsca, y postawił go na ganek Kościel-
nym.

6 Trzekt mci: Iesliś iest Syn Boży,
spuść się na dot. Abowiem napisano iest;
Iż Aniołom swoim przymiara o tobie, y
badać cię na rekunność, byś kiedy nie o-
trącił nogi swej o kámię.

7 Rzekł mu Jezus: Zásie nápisano ícst;
Niebádziesz kusił PAná BOGá twe-
go:

8 Wziął go zaś Dyabeł na górę wyso-
ką bardo, y ukazał mu wszystkie Króle-
stwa świata, y cwałę ich.

5. Moí 6. 13
y 10. 20.

1. Sam. 7. 3.
Mar. 1. 13.

Mar. 1. 14.
Luk. 4. 14.
Jan. 4. 43.

Ezai. 9. 1.

Mar. 1. 5.
Mar. 2. 13.
Luk. 5. 1.

9. I mówi mu: wszystko to dam tobie, jeśli upadniesz pokłoniśz mi się.

10. Tedy mu Jezus powiedział: Podż precz Słatanie; Abowiem jest napisano: Pánu Bogu twemu pokłoniśz się, y jemu samemu służyć będziesz.

11. Tedy opuścił go Dyabel, á oto Anjołowie przysłapili, y służyli mu.

12. Agdy usłyszał Jezus, iż Jan był podány / do więzienia / odszedł do Gálieiej.

13. Topuścił y Názareth przyszedł y mieszkał w Kápernaum, ktore jest nád morzem, n á Gránicach Zábulońskich, y Nepthalymskich.

14. A y si on wypełniło, co rzeczono jest przez Izaiaszá Proroká mówiącego.

15. Ziemia Zábulońska y ziemia Neptalimska przy drodze morskiej zá Jordanem, Gáilea poganów.

16. Lud ktory siedział w ciemności, widział światłość wielką, á siedzącym w kraynie y cieniu śmierci, weszła im światłość.

17. Od tego czasu poczał Jezus przez powiadać, y mówić: Upamiętajcie się á -

bowiem

bowiem się przybliżyło Królestwo niebieskie.

18. A gdy Jezus chodził nad morzem Gálilejskim, wyrzał dwu bráciey Symoná ktorego zowiá Piotrem, y Andrzejá brátá jego, ktorzy zárzucáli sieć w morze, ábowiem byli rybitwi.

19. Trzékł im: Podźćcie zámna, á uczynie was rybitwámi ludźi.

20. A oni nátych miast opuścivszy się, śli zá nim.

21. Póst opivszy zámna, wyrzał drugich dwu Bráciey, Jakubá / Syná / Zebedenskiego, y Janá Brátá jego w łodzi, z Zebedensem Oycem ich opráwujacych sieci swoje, y wezwał ich.

22. A oni nátych miast opuścivszy łódź, y Oycá swego, śli zá nim.

23. Tóch chódził wszytke Gálilejé Jezus, ucząc w bóżnicách ich y przepowiadając Ewángeliá Królestwa, y uzdrawiájąc uśielák chorobe, y uśielák niemoc między ludem.

24. I rozeszlá się sławá jego po wszytkiey Syrijej, y przynosili mu wszykie, ktorzy się źle mieli, á byli zicci rozmáitemi

Evvàngeli
a ná dzeń
S. Andrze-
já.

choroba-

chorobami, y dreczeniem, y opetane, y lunatyki, y powietrzem ruszone, y uzdrowienie. 25 T szli za nim rzesze wielkie od Galileiej, y Dekapoliej, y z Hieruzalema y Iudzkiej. / ziemi / za Iordaniem.

ROZDZIAŁ V.

Błogosławieństwo. 13. Apostołowie sol y światłość świata. 14. Miasto na gorze. 15. Świece 16. dobre uczynki. 19. Wypełnienie mandatu Pána Chrystusových. 21. Mojboystwo. 23. Pojednaje ma uprzedzić o hře. 27. Cudotrostwo. 29. Oko wytypienie, ręki opięcie. 31. List rozvodny. 33. Nie pty siegac. 43. Miśo. 45. nieprzyjaciel. 48. Doskonale.

EVVANGELIA
ná djeň
všich
svätých.

Luk. 6. 20.

Mat. 61. 2.
Luc. 6. 21.
Psal. 37. 11.

1. **A** Jezus / widzac rzesze, wstapil na gora, a gdy usiadl, przystapili do niego uczniowie iego.
2. Tedy otworzywszy usta swe, uczył je mowiac
3. Błogosławieni / sol / ubodzy Duchem, a-bowiem ich iest Krolestwo niebieskie.
- 4 Błogosławieni smutni, a-bowiem po-ćieszeni beda.
- 5 Błogosławieni cizzy, a-bowiem oni o-dziedzicza ziemi.

6 Błogosławieni którzy łakną y pragną sprawiedliwości, ábowiem oni nasyćeni będą.

Ezai. 65. 13

7 Błogosławieni miłośnierni, ábowiem oni miłosierdzie otrzymają.

Psal. 24. 4.

8 Błogosławieni czystego serca, ábowiem oni Boga oglądają.

9 Błogosławieni pokoy czyniący, ábowiem oni będą nazywani Synmi Bożymi.

10 Błogosławieni ; którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, ábowiem onych iest Królestwo niebieskie.

11 Błogosławieni będziecie, gdy was fromości y prześladować będą, y mówić wśelkietęże słowo przeciwko wam, kłaniając, dla mnie.

1 Piotr. 3. 14

1. Piotr. 4.

14. 1. 12

12 Rádnyćie się y weselćie, ábowiem sąpiątá wásza uiel, a iest w niebiesiech, gdyż ták prześladowáli Proroki, którzy przed wami / byli.

13 Wy iesteście sol ziemi, á ieli sol smá: stráći, cymże solić będą, do niczego się in; nie zgodzi, iedno áby była precz wyrzucona y podeptána odludzi.

Zacz. 11.

Mat. 9. 50.

Luk. 14. 34.

Mar. 4. 21.
Luk. 8. 16.
Y. 11. 33.

1. Piotr. 2.
12.

Luk. 16. 17

Iak. 2 10.

Zacz. 12.
Luk. 11. 39
Evangelii
a ni Nie
dziele 6. po
Trocy.

14. Wy jesteście Światłość światła:
Nie może się miasto zakryć na gorze le-
żące.

15. Ani zapalają świecy, y kładą je
pod korzec, ale w lichtarz, y świeci u sy-
kim którzy [są] w domu.

16. Tak niechaj świeci światłość wasza
przed ludźmi, a y widzieli uczyńki wasze
dobre, y chwalili Oycę waszego, który jest
w niebieśiech.

17. Nie mniamaćcie, a bym przyszedł ro-
związać Zakon albo Proroki, nie przy-
szedłem, rozwiązać ale wypełnić.

18. Zaprawdę bowiem powiadam wam
aż przeminie niebo y ziemia, jedno jota
albo kreska nie przeminie z Zakonu, ażo
by się wszystko stało:

19. Ktoby kolwiek tedy rozwiązał jedno
z tych przykazań, najmniejszym będzie
zwan w Królestwie niebieskim: A ktoby
kolwiek czynił y uczył, ten będzie zwan
wielki w Królestwie niebieskim:

20. Abowiem powiadam wam, jeśli nie
będzie okwitowała sprawiedliwość waszą
więcej niż nauczonych w piśmie, y Pha-
ryzeuszów, nie wnidziecie do Królestwa

niebie-

niebie-skiego.

21. Słyszeliście iż rzeczoneo iest stárym: Nie będziesz zabijał, á ktokolwiek zabije, będzie winien sádu.

2. Moi. 12.
13.
5. Moi. 5
17.

22. A ia mówię wam, iż káždy ktory się gniewa ná brátá swego bez przyczyny, będzie winien sádu: á ktokolwiek rzecze brátu swemu, Ráchá, będzie winien / zá / siedzeniá / rádey; á ktokolwiek rzecze blażnie, będzie winien piekielnego ognia.

23. Aták jeśli ofiarujesz dar twoy do Chtarzá, á támbys wspomniá, iż brát twoy má przeciwko tobie.

24. Zostaw táń dar twoy przed oltárzem, á idź pirwey ziednáy się z brátem twoim; á tedy przyszedźy ofiaruy dar twoy.

25. Zgodź się zprzeciwnikiem twoim rychło, poki jesteś z nim wdrodze, by cie nadźkiedy sprzeciwnik nie podał sedziemu, á sedziaby cie podał słudze, y byłbys wrzucon do ciemnice.

Lu. 12. 38

26. Záprawdeć powiádám, nie wyni-
dziesz z támtąd, áż oddasz ostátńi piénia-
šek.

27. Słyszeliście iż powiedziano stárym

Zac. 13

2. Moi. 20.
14.

Nit. 18. 8.
Mar. 9. 47.

ZacZ. 14.
5. Moi. 19.
7.
Nit. 19 7.
Mar. 10. 4.
Luk. 16. 18.
1. Kor. 7.
10.
Moi 19.
11.
2. Moi. 20.
7.
5. Moi. 5.
11.

Nie bądźcieś cudzołóży.

28. Aleć ia wam powiadam, iż każdy który wejrzy na niewiastę, aby jej pożydał, już iæ cudzołóżył w sercu swoim.

29. Jesli tedy oko twoie práwe zgorzsać, wyrwij je, a zárzuć od siebie. Albowiemci pożyteczniej iest, aby zginał ieden członek twoich, niżby wszystko ciæto twe miało być wrzucone do Pieklá.

30. A iesli cie práwa røká twoiá zgorzsa, odetnij iæ, i zárzuć od siebie: Albowiemci pożyteczniej iest, aby zginał ieden członek twoich, niżliby miało być podane wszystko ciæto twe do pieklá.

31. Zási powiedżiano: Ktokolwiek opuści żonę swoię, niech ię da List rozvodu.

32. Ale ia wam powiadam: Ktobykolwiek opuścił żonę swoię oprócz przyczynę, porubstwa, przywodzi iæ w cudzołóstwo, a kto by opuścił żonę i póiæ cudzołóży.

33. Zási słyszeliście, iż powiedżiano stárym: Nie bądźcieś krzywo-

przy-

przysięgał, ale oddasz Panu przysięgi
twoje.

34. Ale ja wam powiadam, abyście
i góła nie przysięgali, ani na niebo, gdyż
jest stolica Boża.

Matth. 23.
16.
Iak. 5. 12.
Syra. 23. 9.

35. Ani na ziemi, abowiem jest pod-
nożkiem nog jego: ani na Jerozolimie, a-
bowiem jest miasto wielkiego Kro-
lā.

36. Ani na głowę twoją będziesz
przysięgał, abowiem nie możesz uczy-
nić iednego włosā białym albo czar-
nym.

37. Niechajże mowa wasza będzie:
Tak, tak: Nie, nie, a coby wiecey nād
to / było / że złego jest.

2. Moi. 21.
24.
5. Moi. 19.
21.
3. Moi. 24.
20.

38. Słyszeliście iż powiedziano: Oko za
oko, a ząb za ząb.

Luk. 6. 29.

39. Ale ja wam powiadam: Nie sprie-
ciwinyście się złemu, ale ktoby cie ude-
rzał w prawy policzek twój, nādstaw mu
drugiego.

Rzym. 12.
17.
1. Korint.
6. 7.

40. I temu który się sloba chce prā-
wować a suknią twoją wziąć, puść
mu i płaszc.

41. A ktoby cie gwałtem przymu-

5. Moj. 15. 8
3. Moj. 19.
Zacz. 15.

Luk 6. 27.
Rzym. 12.
17.
Luk. 23.
24.
Dziei. 7. 60.
1. Korynt.
4: 13.

Luk. 8. 35.
Dziei. 7. 60.
1. Kor. 4.
13.

42. Temu ktoryci proszą, a od tego ktorychce w ciebie pożyczyć, nie odwracaj się.

43. Słyszeliście iż powiedziano: Bądź miłowat bliźnego twego, a bądź mił wienawiści nieprzyjaciela twego.

44. A ja powiadam wam. Miłujcie nieprzyjacieli wasze, Błogosławcie tym którzy was przeklinają, dobrze czynicie tym, którzy was mają wienawiści, i módlcie się za tymi, którzy się na was targną i prześladują.

45. Abyście byli Synami Ojca w niebie, który jest w niebieściech, iż Słońce swe wywodzi na złe i dobre, i deszcz spuszcza na sprawiedliwe i niesprawiedliwe.

46. Abowiem jeśli byście miłowali te którzy was miłują coż za zapłatę mieć będziecie? Ażaj i Celnicy tego nie czynią?

47. A jeśli byście tylko Bracia wasze przetrzymywali, coż wieciey czynicie? ażaj i Celnicy tak nie czynią?

48. Bądźcie wy tedy doskonali, jako Ociec wasz który w niebiesiech doskonały jest.

ROZDZIAŁ VI.

1. ¹ ¹⁶ ¹⁹ ²⁰ ²¹ ²⁴ ²⁵ ³³ ³⁴ ³⁵ ³⁶ ³⁷ ³⁸ ³⁹ ⁴⁰ ⁴¹ ⁴² ⁴³ ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰ ¹⁰¹ ¹⁰² ¹⁰³ ¹⁰⁴ ¹⁰⁵ ¹⁰⁶ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸ ¹⁰⁹ ¹¹⁰ ¹¹¹ ¹¹² ¹¹³ ¹¹⁴ ¹¹⁵ ¹¹⁶ ¹¹⁷ ¹¹⁸ ¹¹⁹ ¹²⁰ ¹²¹ ¹²² ¹²³ ¹²⁴ ¹²⁵ ¹²⁶ ¹²⁷ ¹²⁸ ¹²⁹ ¹³⁰ ¹³¹ ¹³² ¹³³ ¹³⁴ ¹³⁵ ¹³⁶ ¹³⁷ ¹³⁸ ¹³⁹ ¹⁴⁰ ¹⁴¹ ¹⁴² ¹⁴³ ¹⁴⁴ ¹⁴⁵ ¹⁴⁶ ¹⁴⁷ ¹⁴⁸ ¹⁴⁹ ¹⁵⁰ ¹⁵¹ ¹⁵² ¹⁵³ ¹⁵⁴ ¹⁵⁵ ¹⁵⁶ ¹⁵⁷ ¹⁵⁸ ¹⁵⁹ ¹⁶⁰ ¹⁶¹ ¹⁶² ¹⁶³ ¹⁶⁴ ¹⁶⁵ ¹⁶⁶ ¹⁶⁷ ¹⁶⁸ ¹⁶⁹ ¹⁷⁰ ¹⁷¹ ¹⁷² ¹⁷³ ¹⁷⁴ ¹⁷⁵ ¹⁷⁶ ¹⁷⁷ ¹⁷⁸ ¹⁷⁹ ¹⁸⁰ ¹⁸¹ ¹⁸² ¹⁸³ ¹⁸⁴ ¹⁸⁵ ¹⁸⁶ ¹⁸⁷ ¹⁸⁸ ¹⁸⁹ ¹⁹⁰ ¹⁹¹ ¹⁹² ¹⁹³ ¹⁹⁴ ¹⁹⁵ ¹⁹⁶ ¹⁹⁷ ¹⁹⁸ ¹⁹⁹ ²⁰⁰ ²⁰¹ ²⁰² ²⁰³ ²⁰⁴ ²⁰⁵ ²⁰⁶ ²⁰⁷ ²⁰⁸ ²⁰⁹ ²¹⁰ ²¹¹ ²¹² ²¹³ ²¹⁴ ²¹⁵ ²¹⁶ ²¹⁷ ²¹⁸ ²¹⁹ ²²⁰ ²²¹ ²²² ²²³ ²²⁴ ²²⁵ ²²⁶ ²²⁷ ²²⁸ ²²⁹ ²³⁰ ²³¹ ²³² ²³³ ²³⁴ ²³⁵ ²³⁶ ²³⁷ ²³⁸ ²³⁹ ²⁴⁰ ²⁴¹ ²⁴² ²⁴³ ²⁴⁴ ²⁴⁵ ²⁴⁶ ²⁴⁷ ²⁴⁸ ²⁴⁹ ²⁵⁰ ²⁵¹ ²⁵² ²⁵³ ²⁵⁴ ²⁵⁵ ²⁵⁶ ²⁵⁷ ²⁵⁸ ²⁵⁹ ²⁶⁰ ²⁶¹ ²⁶² ²⁶³ ²⁶⁴ ²⁶⁵ ²⁶⁶ ²⁶⁷ ²⁶⁸ ²⁶⁹ ²⁷⁰ ²⁷¹ ²⁷² ²⁷³ ²⁷⁴ ²⁷⁵ ²⁷⁶ ²⁷⁷ ²⁷⁸ ²⁷⁹ ²⁸⁰ ²⁸¹ ²⁸² ²⁸³ ²⁸⁴ ²⁸⁵ ²⁸⁶ ²⁸⁷ ²⁸⁸ ²⁸⁹ ²⁹⁰ ²⁹¹ ²⁹² ²⁹³ ²⁹⁴ ²⁹⁵ ²⁹⁶ ²⁹⁷ ²⁹⁸ ²⁹⁹ ³⁰⁰ ³⁰¹ ³⁰² ³⁰³ ³⁰⁴ ³⁰⁵ ³⁰⁶ ³⁰⁷ ³⁰⁸ ³⁰⁹ ³¹⁰ ³¹¹ ³¹² ³¹³ ³¹⁴ ³¹⁵ ³¹⁶ ³¹⁷ ³¹⁸ ³¹⁹ ³²⁰ ³²¹ ³²² ³²³ ³²⁴ ³²⁵ ³²⁶ ³²⁷ ³²⁸ ³²⁹ ³³⁰ ³³¹ ³³² ³³³ ³³⁴ ³³⁵ ³³⁶ ³³⁷ ³³⁸ ³³⁹ ³⁴⁰ ³⁴¹ ³⁴² ³⁴³ ³⁴⁴ ³⁴⁵ ³⁴⁶ ³⁴⁷ ³⁴⁸ ³⁴⁹ ³⁵⁰ ³⁵¹ ³⁵² ³⁵³ ³⁵⁴ ³⁵⁵ ³⁵⁶ ³⁵⁷ ³⁵⁸ ³⁵⁹ ³⁶⁰ ³⁶¹ ³⁶² ³⁶³ ³⁶⁴ ³⁶⁵ ³⁶⁶ ³⁶⁷ ³⁶⁸ ³⁶⁹ ³⁷⁰ ³⁷¹ ³⁷² ³⁷³ ³⁷⁴ ³⁷⁵ ³⁷⁶ ³⁷⁷ ³⁷⁸ ³⁷⁹ ³⁸⁰ ³⁸¹ ³⁸² ³⁸³ ³⁸⁴ ³⁸⁵ ³⁸⁶ ³⁸⁷ ³⁸⁸ ³⁸⁹ ³⁹⁰ ³⁹¹ ³⁹² ³⁹³ ³⁹⁴ ³⁹⁵ ³⁹⁶ ³⁹⁷ ³⁹⁸ ³⁹⁹ ⁴⁰⁰ ⁴⁰¹ ⁴⁰² ⁴⁰³ ⁴⁰⁴ ⁴⁰⁵ ⁴⁰⁶ ⁴⁰⁷ ⁴⁰⁸ ⁴⁰⁹ ⁴¹⁰ ⁴¹¹ ⁴¹² ⁴¹³ ⁴¹⁴ ⁴¹⁵ ⁴¹⁶ ⁴¹⁷ ⁴¹⁸ ⁴¹⁹ ⁴²⁰ ⁴²¹ ⁴²² ⁴²³ ⁴²⁴ ⁴²⁵ ⁴²⁶ ⁴²⁷ ⁴²⁸ ⁴²⁹ ⁴³⁰ ⁴³¹ ⁴³² ⁴³³ ⁴³⁴ ⁴³⁵ ⁴³⁶ ⁴³⁷ ⁴³⁸ ⁴³⁹ ⁴⁴⁰ ⁴⁴¹ ⁴⁴² ⁴⁴³ ⁴⁴⁴ ⁴⁴⁵ ⁴⁴⁶ ⁴⁴⁷ ⁴⁴⁸ ⁴⁴⁹ ⁴⁵⁰ ⁴⁵¹ ⁴⁵² ⁴⁵³ ⁴⁵⁴ ⁴⁵⁵ ⁴⁵⁶ ⁴⁵⁷ ⁴⁵⁸ ⁴⁵⁹ ⁴⁶⁰ ⁴⁶¹ ⁴⁶² ⁴⁶³ ⁴⁶⁴ ⁴⁶⁵ ⁴⁶⁶ ⁴⁶⁷ ⁴⁶⁸ ⁴⁶⁹ ⁴⁷⁰ ⁴⁷¹ ⁴⁷² ⁴⁷³ ⁴⁷⁴ ⁴⁷⁵ ⁴⁷⁶ ⁴⁷⁷ ⁴⁷⁸ ⁴⁷⁹ ⁴⁸⁰ ⁴⁸¹ ⁴⁸² ⁴⁸³ ⁴⁸⁴ ⁴⁸⁵ ⁴⁸⁶ ⁴⁸⁷ ⁴⁸⁸ ⁴⁸⁹ ⁴⁹⁰ ⁴⁹¹ ⁴⁹² ⁴⁹³ ⁴⁹⁴ ⁴⁹⁵ ⁴⁹⁶ ⁴⁹⁷ ⁴⁹⁸ ⁴⁹⁹ ⁵⁰⁰ ⁵⁰¹ ⁵⁰² ⁵⁰³ ⁵⁰⁴ ⁵⁰⁵ ⁵⁰⁶ ⁵⁰⁷ ⁵⁰⁸ ⁵⁰⁹ ⁵¹⁰ ⁵¹¹ ⁵¹² ⁵¹³ ⁵¹⁴ ⁵¹⁵ ⁵¹⁶ ⁵¹⁷ ⁵¹⁸ ⁵¹⁹ ⁵²⁰ ⁵²¹ ⁵²² ⁵²³ ⁵²⁴ ⁵²⁵ ⁵²⁶ ⁵²⁷ ⁵²⁸ ⁵²⁹ ⁵³⁰ ⁵³¹ ⁵³² ⁵³³ ⁵³⁴ ⁵³⁵ ⁵³⁶ ⁵³⁷ ⁵³⁸ ⁵³⁹ ⁵⁴⁰ ⁵⁴¹ ⁵⁴² ⁵⁴³ ⁵⁴⁴ ⁵⁴⁵ ⁵⁴⁶ ⁵⁴⁷ ⁵⁴⁸ ⁵⁴⁹ ⁵⁵⁰ ⁵⁵¹ ⁵⁵² ⁵⁵³ ⁵⁵⁴ ⁵⁵⁵ ⁵⁵⁶ ⁵⁵⁷ ⁵⁵⁸ ⁵⁵⁹ ⁵⁶⁰ ⁵⁶¹ ⁵⁶² ⁵⁶³ ⁵⁶⁴ ⁵⁶⁵ ⁵⁶⁶ ⁵⁶⁷ ⁵⁶⁸ ⁵⁶⁹ ⁵⁷⁰ ⁵⁷¹ ⁵⁷² ⁵⁷³ ⁵⁷⁴ ⁵⁷⁵ ⁵⁷⁶ ⁵⁷⁷ ⁵⁷⁸ ⁵⁷⁹ ⁵⁸⁰ ⁵⁸¹ ⁵⁸² ⁵⁸³ ⁵⁸⁴ ⁵⁸⁵ ⁵⁸⁶ ⁵⁸⁷ ⁵⁸⁸ ⁵⁸⁹ ⁵⁹⁰ ⁵⁹¹ ⁵⁹² ⁵⁹³ ⁵⁹⁴ ⁵⁹⁵ ⁵⁹⁶ ⁵⁹⁷ ⁵⁹⁸ ⁵⁹⁹ ⁶⁰⁰ ⁶⁰¹ ⁶⁰² ⁶⁰³ ⁶⁰⁴ ⁶⁰⁵ ⁶⁰⁶ ⁶⁰⁷ ⁶⁰⁸ ⁶⁰⁹ ⁶¹⁰ ⁶¹¹ ⁶¹² ⁶¹³ ⁶¹⁴ ⁶¹⁵ ⁶¹⁶ ⁶¹⁷ ⁶¹⁸ ⁶¹⁹ ⁶²⁰ ⁶²¹ ⁶²² ⁶²³ ⁶²⁴ ⁶²⁵ ⁶²⁶ ⁶²⁷ ⁶²⁸ ⁶²⁹ ⁶³⁰ ⁶³¹ ⁶³² ⁶³³ ⁶³⁴ ⁶³⁵ ⁶³⁶ ⁶³⁷ ⁶³⁸ ⁶³⁹ ⁶⁴⁰ ⁶⁴¹ ⁶⁴² ⁶⁴³ ⁶⁴⁴ ⁶⁴⁵ ⁶⁴⁶ ⁶⁴⁷ ⁶⁴⁸ ⁶⁴⁹ ⁶⁵⁰ ⁶⁵¹ ⁶⁵² ⁶⁵³ ⁶⁵⁴ ⁶⁵⁵ ⁶⁵⁶ ⁶⁵⁷ ⁶⁵⁸ ⁶⁵⁹ ⁶⁶⁰ ⁶⁶¹ ⁶⁶² ⁶⁶³ ⁶⁶⁴ ⁶⁶⁵ ⁶⁶⁶ ⁶⁶⁷ ⁶⁶⁸ ⁶⁶⁹ ⁶⁷⁰ ⁶⁷¹ ⁶⁷² ⁶⁷³ ⁶⁷⁴ ⁶⁷⁵ ⁶⁷⁶ ⁶⁷⁷ ⁶⁷⁸ ⁶⁷⁹ ⁶⁸⁰ ⁶⁸¹ ⁶⁸² ⁶⁸³ ⁶⁸⁴ ⁶⁸⁵ ⁶⁸⁶ ⁶⁸⁷ ⁶⁸⁸ ⁶⁸⁹ ⁶⁹⁰ ⁶⁹¹ ⁶⁹² ⁶⁹³ ⁶⁹⁴ ⁶⁹⁵ ⁶⁹⁶ ⁶⁹⁷ ⁶⁹⁸ ⁶⁹⁹ ⁷⁰⁰ ⁷⁰¹ ⁷⁰² ⁷⁰³ ⁷⁰⁴ ⁷⁰⁵ ⁷⁰⁶ ⁷⁰⁷ ⁷⁰⁸ ⁷⁰⁹ ⁷¹⁰ ⁷¹¹ ⁷¹² ⁷¹³ ⁷¹⁴ ⁷¹⁵ ⁷¹⁶ ⁷¹⁷ ⁷¹⁸ ⁷¹⁹ ⁷²⁰ ⁷²¹ ⁷²² ⁷²³ ⁷²⁴ ⁷²⁵ ⁷²⁶ ⁷²⁷ ⁷²⁸ ⁷²⁹ ⁷³⁰ ⁷³¹ ⁷³² ⁷³³ ⁷³⁴ ⁷³⁵ ⁷³⁶ ⁷³⁷ ⁷³⁸ ⁷³⁹ ⁷⁴⁰ ⁷⁴¹ ⁷⁴² ⁷⁴³ ⁷⁴⁴ ⁷⁴⁵ ⁷⁴⁶ ⁷⁴⁷ ⁷⁴⁸ ⁷⁴⁹ ⁷⁵⁰ ⁷⁵¹ ⁷⁵² ⁷⁵³ ⁷⁵⁴ ⁷⁵⁵ ⁷⁵⁶ ⁷⁵⁷ ⁷⁵⁸ ⁷⁵⁹ ⁷⁶⁰ ⁷⁶¹ ⁷⁶² ⁷⁶³ ⁷⁶⁴ ⁷⁶⁵ ⁷⁶⁶ ⁷⁶⁷ ⁷⁶⁸ ⁷⁶⁹ ⁷⁷⁰ ⁷⁷¹ ⁷⁷² ⁷⁷³ ⁷⁷⁴ ⁷⁷⁵ ⁷⁷⁶ ⁷⁷⁷ ⁷⁷⁸ ⁷⁷⁹ ⁷⁸⁰ ⁷⁸¹ ⁷⁸² ⁷⁸³ ⁷⁸⁴ ⁷⁸⁵ ⁷⁸⁶ ⁷⁸⁷ ⁷⁸⁸ ⁷⁸⁹ ⁷⁹⁰ ⁷⁹¹ ⁷⁹² ⁷⁹³ ⁷⁹⁴ ⁷⁹⁵ ⁷⁹⁶ ⁷⁹⁷ ⁷⁹⁸ ⁷⁹⁹ ⁸⁰⁰ ⁸⁰¹ ⁸⁰² ⁸⁰³ ⁸⁰⁴ ⁸⁰⁵ ⁸⁰⁶ ⁸⁰⁷ ⁸⁰⁸ ⁸⁰⁹ ⁸¹⁰ ⁸¹¹ ⁸¹² ⁸¹³ ⁸¹⁴ ⁸¹⁵ ⁸¹⁶ ⁸¹⁷ ⁸¹⁸ ⁸¹⁹ ⁸²⁰ ⁸²¹ ⁸²² ⁸²³ ⁸²⁴ ⁸²⁵ ⁸²⁶ ⁸²⁷ ⁸²⁸ ⁸²⁹ ⁸³⁰ ⁸³¹ ⁸³² ⁸³³ ⁸³⁴ ⁸³⁵ ⁸³⁶ ⁸³⁷ ⁸³⁸ ⁸³⁹ ⁸⁴⁰ ⁸⁴¹ ⁸⁴² ⁸⁴³ ⁸⁴⁴ ⁸⁴⁵ ⁸⁴⁶ ⁸⁴⁷ ⁸⁴⁸ ⁸⁴⁹ ⁸⁵⁰ ⁸⁵¹ ⁸⁵² ⁸⁵³ ⁸⁵⁴ ⁸⁵⁵ ⁸⁵⁶ ⁸⁵⁷ ⁸⁵⁸ ⁸⁵⁹ ⁸⁶⁰ ⁸⁶¹ ⁸⁶² ⁸⁶³ ⁸⁶⁴ ⁸⁶⁵ ⁸⁶⁶ ⁸⁶⁷ ⁸⁶⁸ ⁸⁶⁹ ⁸⁷⁰ ⁸⁷¹ ⁸⁷² ⁸⁷³ ⁸⁷⁴ ⁸⁷⁵ ⁸⁷⁶ ⁸⁷⁷ ⁸⁷⁸ ⁸⁷⁹ ⁸⁸⁰ ⁸⁸¹ ⁸⁸² ⁸⁸³ ⁸⁸⁴ ⁸⁸⁵ ⁸⁸⁶ ⁸⁸⁷ ⁸⁸⁸ ⁸⁸⁹ ⁸⁹⁰ ⁸⁹¹ ⁸⁹² ⁸⁹³ ⁸⁹⁴ ⁸⁹⁵ ⁸⁹⁶ ⁸⁹⁷ ⁸⁹⁸ ⁸⁹⁹ ⁹⁰⁰ ⁹⁰¹ ⁹⁰² ⁹⁰³ ⁹⁰⁴ ⁹⁰⁵ ⁹⁰⁶ ⁹⁰⁷ ⁹⁰⁸ ⁹⁰⁹ ⁹¹⁰ ⁹¹¹ ⁹¹² ⁹¹³ ⁹¹⁴ ⁹¹⁵ ⁹¹⁶ ⁹¹⁷ ⁹¹⁸ ⁹¹⁹ ⁹²⁰ ⁹²¹ ⁹²² ⁹²³ ⁹²⁴ ⁹²⁵ ⁹²⁶ ⁹²⁷ ⁹²⁸ ⁹²⁹ ⁹³⁰ ⁹³¹ ⁹³² ⁹³³ ⁹³⁴ ⁹³⁵ ⁹³⁶ ⁹³⁷ ⁹³⁸ ⁹³⁹ ⁹⁴⁰ ⁹⁴¹ ⁹⁴² ⁹⁴³ ⁹⁴⁴ ⁹⁴⁵ ⁹⁴⁶ ⁹⁴⁷ ⁹⁴⁸ ⁹⁴⁹ ⁹⁵⁰ ⁹⁵¹ ⁹⁵² ⁹⁵³ ⁹⁵⁴ ⁹⁵⁵ ⁹⁵⁶ ⁹⁵⁷ ⁹⁵⁸ ⁹⁵⁹ ⁹⁶⁰ ⁹⁶¹ ⁹⁶² ⁹⁶³ ⁹⁶⁴ ⁹⁶⁵ ⁹⁶⁶ ⁹⁶⁷ ⁹⁶⁸ ⁹⁶⁹ ⁹⁷⁰ ⁹⁷¹ ⁹⁷² ⁹⁷³ ⁹⁷⁴ ⁹⁷⁵ ⁹⁷⁶ ⁹⁷⁷ ⁹⁷⁸ ⁹⁷⁹ ⁹⁸⁰ ⁹⁸¹ ⁹⁸² ⁹⁸³ ⁹⁸⁴ ⁹⁸⁵ ⁹⁸⁶ ⁹⁸⁷ ⁹⁸⁸ ⁹⁸⁹ ⁹⁹⁰ ⁹⁹¹ ⁹⁹² ⁹⁹³ ⁹⁹⁴ ⁹⁹⁵ ⁹⁹⁶ ⁹⁹⁷ ⁹⁹⁸ ⁹⁹⁹ ¹⁰⁰⁰ ¹⁰⁰¹ ¹⁰⁰² ¹⁰⁰³ ¹⁰⁰⁴ ¹⁰⁰⁵ ¹⁰⁰⁶ ¹⁰⁰⁷ ¹⁰⁰⁸ ¹⁰⁰⁹ ¹⁰¹⁰ ¹⁰¹¹ ¹⁰¹² ¹⁰¹³ ¹⁰¹⁴ ¹⁰¹⁵ ¹⁰¹⁶ ¹⁰¹⁷ ¹⁰¹⁸ ¹⁰¹⁹ ¹⁰²⁰ ¹⁰²¹ ¹⁰²² ¹⁰²³ ¹⁰²⁴ ¹⁰²⁵ ¹⁰²⁶ ¹⁰²⁷ ¹⁰²⁸ ¹⁰²⁹ ¹⁰³⁰ ¹⁰³¹ ¹⁰³² ¹⁰³³ ¹⁰³⁴ ¹⁰³⁵ ¹⁰³⁶ ¹⁰³⁷ ¹⁰³⁸ ¹⁰³⁹ ¹⁰⁴⁰ ¹⁰⁴¹ ¹⁰⁴² ¹⁰⁴³ ¹⁰⁴⁴ ¹⁰⁴⁵ ¹⁰⁴⁶ ¹⁰⁴⁷ ¹⁰⁴⁸ ¹⁰⁴⁹ ¹⁰⁵⁰ ¹⁰⁵¹ ¹⁰⁵² ¹⁰⁵³ ¹⁰⁵⁴ ¹⁰⁵⁵ ¹⁰⁵⁶ ¹⁰⁵⁷ ¹⁰⁵⁸ ¹⁰⁵⁹ ¹⁰⁶⁰ ¹⁰⁶¹ ¹⁰⁶² ¹⁰⁶³ ¹⁰⁶⁴ ¹⁰⁶⁵ ¹⁰⁶⁶ ¹⁰⁶⁷ ¹⁰⁶⁸ ¹⁰⁶⁹ ¹⁰⁷⁰ ¹⁰⁷¹ ¹⁰⁷² ¹⁰⁷³ ¹⁰⁷⁴ ¹⁰⁷⁵ ¹⁰⁷⁶ ¹⁰⁷⁷ ¹⁰⁷⁸ ¹⁰⁷⁹ ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁸¹ ¹⁰⁸² ¹⁰⁸³ ¹⁰⁸⁴ ¹⁰⁸⁵ ¹⁰⁸⁶ ¹⁰⁸⁷ ¹⁰⁸⁸ ¹⁰⁸⁹ ¹⁰⁹⁰ ¹⁰⁹¹ ¹⁰⁹² ¹⁰⁹³ ¹⁰⁹⁴ ¹⁰⁹⁵ ¹⁰⁹⁶ ¹⁰⁹⁷ ¹⁰⁹⁸ ¹⁰⁹⁹ ¹¹⁰⁰ ¹¹⁰¹ ¹¹⁰² ¹¹⁰³ ¹¹⁰⁴ ¹¹⁰⁵ ¹¹⁰⁶ ¹¹⁰⁷ ¹¹⁰⁸ ¹¹⁰⁹ ¹¹¹⁰ ¹¹¹¹ ¹¹¹² ¹¹¹³ ¹¹¹⁴ ¹¹¹⁵ ¹¹¹⁶ ¹¹¹⁷ ¹¹¹⁸ ¹¹¹⁹ ¹¹²⁰ ¹¹²¹ ¹¹²² ¹¹²³ ¹¹²⁴ ¹¹²⁵ ¹¹²⁶ ¹¹²⁷ ¹¹²⁸ ¹¹²⁹ ¹¹³⁰ ¹¹³¹ ¹¹³² ¹¹³³ ¹¹³⁴ ¹¹³⁵ ¹¹³⁶ ¹¹³⁷ ¹¹³⁸ ¹¹³⁹ ¹¹⁴⁰ ¹¹⁴¹ ¹¹⁴² ¹¹⁴³ ¹¹⁴⁴ ¹¹⁴⁵ ¹¹⁴⁶ ¹¹⁴⁷ ¹¹⁴⁸ ¹¹⁴⁹ ¹¹⁵⁰ ¹¹⁵¹ ¹¹⁵² ¹¹⁵³ ¹¹⁵⁴ ¹¹⁵⁵ ¹¹⁵⁶ ¹¹⁵⁷ ¹¹⁵⁸ ¹¹⁵⁹ ¹¹⁶⁰ ¹¹⁶¹ ¹¹⁶² ¹¹⁶³ ¹¹⁶⁴ ¹¹⁶⁵ ¹¹⁶⁶ ¹¹⁶⁷ ¹¹⁶⁸ ¹¹⁶⁹ ¹¹⁷⁰ ¹¹⁷¹ ¹¹⁷² ¹¹⁷³ ¹¹⁷⁴ ¹¹⁷⁵ ¹¹⁷⁶ ¹¹⁷⁷ ¹¹⁷⁸ ¹¹⁷⁹ ¹¹⁸⁰ ¹¹⁸¹ ¹¹⁸² ¹¹⁸³ ¹¹⁸⁴ ¹¹⁸⁵ ¹¹⁸⁶ ¹¹⁸⁷ ¹¹⁸⁸ ¹¹⁸⁹ ¹¹⁹⁰ ¹¹⁹¹ ¹¹⁹² ¹¹⁹³ ¹¹⁹⁴ ¹¹⁹⁵ ¹¹⁹⁶ ¹¹⁹⁷ ¹¹⁹⁸ ¹¹⁹⁹ ¹²⁰⁰ ¹²⁰¹ ¹²⁰² ¹²⁰³ ¹²⁰⁴ ¹²⁰⁵ ¹²⁰⁶ ¹²⁰⁷ ¹²⁰⁸ ¹²⁰⁹ ¹²¹⁰ ¹²¹¹ ¹²¹² ¹²¹³ ¹²¹⁴ ¹²¹⁵ ¹²¹⁶ ¹²¹⁷ ¹²¹⁸ ¹²¹⁹ ¹²²⁰ ¹²²¹ ¹²²² ¹²²³ ¹²²⁴ ¹²²⁵ ¹²²⁶ ¹²²⁷ ¹²²⁸ ¹²²⁹ ¹²³⁰ ¹²³¹ ¹²³² ¹²³³ ¹²³⁴ ¹²³⁵ ¹²³⁶ ¹²³⁷ ¹²³⁸ ¹²³⁹ ¹²⁴⁰ ¹²⁴¹ ¹²⁴² ¹²⁴³ ¹²⁴⁴ ¹²⁴⁵ ¹²⁴⁶ ¹²⁴⁷ ¹²⁴⁸ ¹²⁴⁹ ¹²⁵⁰ ¹²⁵¹ ¹²⁵² ¹²⁵³ ¹²⁵⁴ ¹²⁵⁵ ¹²⁵⁶ ¹²⁵⁷ ¹²⁵⁸ ¹²⁵⁹ ¹²⁶⁰ ¹²⁶¹ ¹²⁶² ¹²⁶³ ¹²⁶⁴ ¹²⁶⁵ ¹²⁶⁶ ¹²⁶⁷ ¹²⁶⁸ ¹²⁶⁹ ¹²⁷⁰ ¹²⁷¹ ¹²⁷² ¹²⁷³ ¹²⁷⁴ ¹²⁷⁵ ¹²⁷⁶ ¹²⁷⁷ ¹²⁷⁸ ¹²⁷⁹ ¹²⁸⁰ ¹²⁸¹ ¹²⁸² ¹²⁸³ ¹²⁸⁴ ¹²⁸⁵ ¹²⁸⁶ ¹²⁸⁷ ¹²⁸⁸ ¹²⁸⁹ ¹²⁹⁰ ¹²⁹¹ ¹²⁹² ¹²⁹³ ¹²⁹⁴ ¹²⁹⁵ ¹²⁹⁶ ¹²⁹⁷ ¹²⁹⁸ ¹²⁹⁹ ¹³⁰⁰ ¹³⁰¹ ¹³⁰² ¹³⁰³ ¹³⁰⁴ ¹³⁰⁵ ¹³⁰⁶ ¹³⁰⁷ ¹³⁰⁸ ¹³⁰⁹ ¹³¹⁰ ¹³¹¹ ¹³¹² ¹³¹³ ¹³¹⁴ ¹³¹⁵ ¹³¹⁶ ¹³¹⁷ ¹³¹⁸ ¹³¹⁹ ¹³²⁰ ¹³²¹ ¹³²² ¹³²³ ¹³²⁴ ¹³²⁵ ¹³²⁶ ¹³²⁷ ¹³²⁸ ¹³²⁹ ¹³³⁰ ¹³³¹ ¹³³² ¹³³³ ¹³³⁴ ¹³³⁵ ¹³³⁶ ¹³³⁷ ¹³³⁸ ¹³³⁹ ¹³⁴⁰ ¹³⁴¹ ¹³⁴² ¹³⁴³ ¹³⁴⁴ ¹³⁴⁵ ¹³⁴⁶ ¹³⁴⁷ ¹³⁴⁸ <

5. *A gdy się modlisz, nie bądź jako pokryci ludzie, abowiem oni wbojnicach, y na rogach vlic stojac, radzi się modlą, aby się ukazali ludziom. Zaprawdę powiadam wam, iż / biorą za-
płate swoje.*

6. *Ale ty gdy się modlisz, wnidź do komory swojej, a zawarwszy drzwi swoje, modl się Oycu twemu który jest w skrytości, a Ociec twoy, który obacza w skrytości, odda tobie iawnie.*

7. *A modląc się nie powtarzajcie iednoyże rzeczy, jako Pogani: abowiem oni niemają, iż w swej wielomowności wysłuchani będą.*

8. *Nie przypodobuywajcie się im tedy: Abowiem ci wie Ociec wąż, czego potrzebuiecie, niżbyscie wy go prosili.*

Luk. 11. 2.

9. *Wz y tedy tak się modlcie: Oycze nasz któryś jest w niebieśiech. Swieć się mi: twoie.*

10. *Przydź Krolestwo twoie. Bądź wola twoia, jako w niebie tak y na ziemi.*

11. *Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.*

12. I odpuść nam nasze winy, jako y my odpuszczamy naszym winowaycom.

13. I nie wódź nas na pokuszenie, ale zbaw nas ode złego. Abowiem twoie jest Królestwo, y moc y chwala na wieki Amen.

14. Bo iesli odpusćcie ludźiom wypadkowych, odpusćci też wam Oćiec an wów niebieskj.

15. Ale iesli nie odpusćcie ludźiom wypadkowych, y Oćiec wów nie odpusćci wam wypadkow wówzych.

16. A gdy pościcie, nie bądźcie jako obłudnicy, smetni; szpecz bowiem twa rzy swoje, aby sie ludźiom ukazałi poszczącemi. Zaprawdę powiadam wam iż /odnoszą żąłłość swoje.

17. Ale ty gdy pościsz, nāmąsz głowę twoie y umy oblicze twoie.

18. Abyś sie nie okazał ludźiom poszczającym ale Oycu twemu, który wskrytości / jest / a Oćiec twoy który widzi w s rzytości, odda tobie na ławie.

19. Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzieć mo' yrdia psuie, y gdzieć kradzie

Niż 18. 33.

ZACZ. 17.
Mat. 11. 25
Syr. 28. 2.

Luk. 12.

3.
Luk. 11.
2. Tym. 6.
19.

wykopywają y krádną

20. Ale skarbćie sobie skárby ná niebie, gǳie áni mol, áni rdzá psuje, gǳie teź żłódźcie nie wykopują, áni krádną.

21. Abowiem gǳie jeźt skarb wáśz, tám beǳie y serce wáśze.

ZACZ 18.

Luk. 11, 34.

22. Światłem ciáła jeźt oko, iesli y te-
dy było proste oko twoie, wszystko ciáło two-
je światłe beǳie.

23. Jesli by zaś oko twoje źłościwe było, wszystko ciáło twoje ciemne beǳie. Jesli tedy światło, ktore jeźt w tobie ciemno-
ści jeźt, jákáz / beǳie / ciemność?

Luk. 16. 13.

Ewangelii.

á ná Nie-

ǳielę 15.

po 8. Troy-

cy.

24. Żaden nie może dwiema Pánom służyć, gdyż ábo jednego beǳie miał w nienawiści, á drugiego beǳie miłował, ábo przy jednym zostánie, á drugim pogárdzi. Nie możecie Bogu służyć y Mámmonie.

Luk. 12. 23.

25. Dla tego wam powiádam : Nie troszczćie się o duszę wáśze, co byście jedli, ábo co byście pili, áni o ciáło wáśze, w co byście się obtoczyli. A. zaż duszá nie jeźt ważniejszá niż pokarm, y ciáło niż odzie-
nie.

Philip 4. 6.

1. Tim. 6.

8.

1. Piotr. 5.

7.

Psalm 54. 33.

26. Poyżrąćie ná ptaki niebieskie, iż nie

šieją,

ście a ani żnż, ani zbierają do gumien a
wždy Ociec wasz niebieski żywie. Tżali
wy nie jesteście daleko wasz nie sży, niżli
oni?

27. T ktoż żwas troskliwie myślac
może przydać do wzrostu swego tokieć
jeden?

28. A oodżienie przecż się troszczenie? wy-
rozumieyćie jako lilie polne rosta, nie
práciuia, ani przeda.

29. A ia powiadam wam, iż ani Sł-
lomon we wszytkiej chwale swej nie był
przyodżiany jako jedna z tych.

30. Jesli tedy trawa polna, która dziś
jest, a ną jutrz bywa w piec wrzucona,
Bog tak przyodżiewa, a żaż nie daleko
wiecey was / o / małowierni?

31. Nie bądźcież tedy troskliwi, mówiac:
Coż będziemy, albo co będziemy pić,
albo czym przyodżiani będziemy?

32. Boć tego wszytkiego poganie szu-
kają: A bowiem Ociec wasz niebieski
wie, że tego wszytkiego potrzebuiecie.

33. Ale szukaycie naprzód Krole-
stwa Bożego. y sprówdliwości iego
a te wszytkie rzeczy będą wam przydane.

34 Nie troszycieź się tedy o iutrze, ábowiem iutrzejšy dzień troskáć się będzie o ſwoie / potrzeby / Doſyćci ma dzień ná ſwym ſtym. ¶

ROZDZIAŁ VII.

1. Nie ſadźcie lekkomyſlnie. 6. Pſom Svviętego nie rzucać. 7. vſtávvićnie ſię modlić. 10. Zakon y Pro-rocy. 13. Droga ſieroka y vvaška. 15. Fálſiyvvi Pro-rocy. 18. Drićvvo y ovvoce. 24. Dom ubudovvány ná opoce. 26. Ná piasku.

ZACZ. 19.
Luk 6. 37.
Rym. 2. 1.
L. Kor. 4. 5.
Mat. 4. 24.

1. **N**ie ſadźcie, ábyście nie byli ſadze-ni.

2. Abo wiem ktorým ſiádem ſadźcie, ſáſzeni będziecie, y która miára mierzy-ćie, á ſie wam odmierzono będzie.

3. A coſ widziſz trzaskę w oku brátá twego, á tramu, który jeſt w oku twoim, nie baczysz?

Luk. 6. 41.

4. Abo jáko rzeczeſz brátu twemu: Do-puſć / iſć / wyrzuce trzaskę z oká twego, á oto tram / ieſt / w oku twoim?

5. Obłudni! u wyrzuc pierwey tram z oká twego, á tedy przeżyryſz, ábyś wyrzucił trzaskę z oka brátá twego.

według Máttheusa.

Kap: 7.

6 Nie dawaycie Swietego psom,
ani miecście perel wászych przed swi-
nie, by ich snadź nie podeptály nogá-
mi swemi, y obrociwszy sie podrápá-
łyby was.

7 Proście, á będzie wam dano: szuka-
cie, á naydźciecie: kółcie, á będzie wam
otworzono.

8 Abowiem wszelki ktory, prosi bierze;
á kto szuka, nayduie, á temu kto kółce,
będzie otworzono.

9 T ktoż z was iest człowiek, ktorego ie-
sli by syn iego prosił o chleb, izali mu poda
kámień?

10 Iesli by o ryba prosił, izali mu poda
węź á?

11 Iesli wy tedy będąc z temi, umiecie
dárzyć dobre dawac dzieciom wászym, iá-
koż wiecey Ociec wász, ktory iest w nie-
bie sieck darzecz y /dobre/ tym ktorygo
prosi.

12 Wszytko tedy cobyście chcieli, aby
wam ludzie czynili, tak je y wyim czyn-
cie: bo ten iest Zakon y Prorocy.

13. Wchodźcie przez ciasną bra-
ne, ábowiem ci szeroka iest brana, y

Zacz. 20.

Ni. 21. 22.

Mar. 11. 24.

Luk 11 9.

Ian. 14. 13. y

16. 24.

Iak. 1. 6.

Zacz. 21.

Luk 6. 31.

Tob. 4. 16.

4. Egd. 7

5. 7.

przestrona drogá, która 3. i wodzi na zátrocenie, á wiele ich jest, którzy nią wcho-
dzą.

14. Jákož ciáсна jest braná, y wa-
ska drogá, która prowadzi do ży-
wotí, á málo ich jest, którzy iž náydu-
ją.

Zac 2. 22.

Jsa. 56.

Ewangelia

ná Niedzię-

le 8. po S.

Troyxi.

15. A strzešćie sie od fálszywych Pro-
rokow, którzy przychodzą do was wodzie-
niu owczym, ále we wnątrž są wilki dra-
piežnemi.

Luk. 6. 43.

44.

16. Z owocow ich poznacie ie: iž ali zbie-
rają 3. ciernia groná winne, ábo 3. ostu-
figi.

Vvyš 3.

10.

Jan. 15. 2.

17. Tábci všelkie drzewo dobre, owoce
dobré rodí, ále šprochníáte drzewo, owo-
ce žte rodí.

18. Nie može dobre drzewo owocow
žtych rodí, áni drzewo šprochníáte owo-
caw dobrych rodí.

19. Všelkie drzewo, ktore nie rodí o-
wocu dobrego, bywa wyciete, y w ogień
wržucóne.

20. A tak 3. owocow ich poznacie ie.

Zac 2. 23.

Luk. 6. 46.

21. Nic háždy ktorymi mowi: Pánie,
Pánie, wnidžie do Krolestwá niebieskiego

ále ktor.

ale ktor y czyni i wola Oycá moiego, ktor y
jest w niebie siech.

22. Wiele ich rzecze mi dnia onego :
Panie, Panie, á zażesmy wjmie twe nie
prorokowali, y wjmie twe Dyabelstwa nie
wyrzucali, y wjmie twe wielomocy nie
czynili ?

23. A tedy ja wyznam im ; Izem
was nigdy nieznał ; Odstąpcie odemnie ,
wy ktorzy nieprawość czynicie.

24. Wszelki tedy ktor y słucha tych
moich Słow y czyni je, przypodobam go
meżowi rostopnemu, ktor y zbudował
dom swoy na opoce, tedy spadł deszcz, y
przyszły rzeki, y wiałły wiatry, y uderzy-
ły na on dom á on nie upadł, bo był na
Opoce ugruntowany.

25. A wszelki ktor y słucha tych mo-
ich słów, á nie czyni ich, będzie przypodo-
ban meżowi głupiemu, ktor y zbudował
dom swoy na piasku.

26. Tedy spadł deszcz, y przyszły rze-
ki, y wiałły wiatry, á uderżyły na on
dom, y upadł, y był upadek iego wiel-
ki.

27. I stało się, gdy dokończył JEZUS

Luk. 13. 26

27.

Psal. 6. 9.

Zacz. 24.

Luk. 6. 47.

Mat. 1. 22.

Luk. 4. 32.

tych

tych mow, zdumiewały się rzęszę nad ną-
vką jego.

29. Abowię był nauczyciel ich, jako wła-
dza mający, a nie jako nauczycielu piśmie

ROZDZIAŁ VIII.

1. Trędowaty oczyszczon 5. Wiara Setnikowa.
10. Powołanie pogan. 12. Żydów odrzuce-
nie. 14. Świekła Piotrowa i infty uzdrowieni.
19. Jednego Pan zbawia, drugiego przy sobie ja-
trzymuje. 23. Nawalność morska. 28. Dwaj opę-
tani uzdrowieni. 32. Dyabli wtrądę wstąpił.

Mar. 1. 40.
Luk. 5. 12
Ewangelii
s. na Nie-
dziele 3. po-
rętech Kro-
lach.

¶ 1. **A** Gdy on sstał z góry, szły za
nim wielkie rzęszę.

2. A oto trędowaty przyszedłszy po-
niósł się jemu, mówiąc: Panie, jeśli chcesz
mojęś mnie oczyścić.

3. Tściagnął się Jezus rękę, dotknął
się go, mówiąc: Chceś bądź oczyszczon
był żarzącym oczyszczon tręd jego.

3. Mo. 14.
4.

4. Tedy murzał Jezus: Pátrzyhys ni-
komu nie powiádał, ále idź ukasf się. Ká-
płanowi y ofiáruj dar on, który przyka-
zał Mojżesz na świádectwo im.

ZACz 2.
Luk. 7. 1.

5. A gdy Jezus wfedł do Kápernáum,
przyszedł do niego Setnik, prosząc go.

6. Y mówi: Pánie sługá moy leży wdo-
mu powiętrzęsiony y sfontationy

7. /O/ rzekł mu Jezus: Ja przyszedłszy u-
zdrowie go.

8. A odpowiadając Setnik, rzekł: Panie
nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach
mój; ale tylko rzecz, a będzie uzdro-
wion sługa mój.

9. Bo mci ja jest słowiek pod mocą / in-
negopostanowiony / mający pod sobą
żołnierze. y mowie temu: Idź, a idźcie, a
drugiemu, przydź; a on przychodzi / a /
słudze moiemu, czyni to, a czyni.

10. A gdy to usłyszał Jezus, dziwował
się. y rzekł tym którzy szli z nim: Za-
prawdę powiedam wam / iżem / ani w
Izraelu tak wielkiej wiary nie znalazł.

11. T powiada wā: Jż wiele ich ze wscho-
du y z zachodu Słońca przyjdzie, y vsi-
dą z Abrahāmem y z Izakiem, y z Jakobē
w Krolestwie niebieskim.

12. A Synowie Krolestw będą wy-
rzućeni w ciemności zewnętrzne, tam
będzie płacz y gryzanie zębów.

13. Trzeci IEZUS Setnikowi: Idź
a jakoś uwierzył, niech i się stanie,
y uzdrowion był sługa jego teyże godzi-
ny. ¶

Nij. 22. 13.

ZacZ. 26.

14. *A* gdy przyszedł I E Z V S do domu Piotrowego, widział Świekre jego leżącą na łóżu, mającą gorączkę.

15. *T*dotknął się reki jej, y opuściła gorączkę, y wstała y posługowała im.

Mat. 7. 32

Luc. 4. 40

16. *A* gdy był wieczor, przywiedli mu wiele opętanych, y wyrzucał Duchy słowem, y wszystkie którzy się źle mieli uzdrowił.

Isai. 53. 4.

1 Piotr. 2.

24.

17. *A*by się wypełniło, co jest rzeczone przez Izaiasz. i Prorok mówiącego: On niemocy nasze przyał, y choroby nosił.

Luk. 9.

57.

18. *A* użyżawszy I E Z V S wielkie rzeczy około siebie, kazał się przyprawić na drugą stronę / Morza /.

19. *T*przystąpiwszy niektórzy nauczonych w piśmie, rzekł mu: Mistrzu, poydź z nami, gdzieś iedno poydziesz.

20. *T*edy murzekł J E Z V S: Liski i im y miała y ptacy niebiescy gnają za mną, Syn człowieka y nie ma gdzieby głowa skłonił.

21. *A* drugi uczniow jego rzekł mu: Panie, dopuść mi pirwey odejść y pogrześć Oycę mego.

22. A Jezus mu rzekł: Podążaj za mną,
i dopuść umarłym grzesić umarłeswoie.

23. A gdy on wstąpił w łódź, weszli
z nim uczniowie jego.

24. A oto wzniesienie wielkie stało
się nad morzem, i łódź była okrywana od
wiałów, a on spał.

25. A przysypiający uczniowie jego,
obudzili go, mówiąc: Panie zachowaj
nas, ginimy.

26. Trząśnął do nich: Przeczcieście boia-
żliwi i o mało wierni: Tedy ocuciwszy
się, zgromił wiatry y morze, y stała się
cisza wielka.

27. A ludzie siedziwiali mówiąc:
Jakiż to jest ten, że mu wiatry y morze
posłuszne są.

28. A gdy on przyjechał na drugą stro-
nę do krainy Gergesensów, iabieżeli mu
dwaj opętani grobow wychodzący, bär-
zo okrutni, tak iż nie mógł żaden przejść
oną drogą.

29. A oto i krzyknęli, mówiąc: y co-
my stoba mamy JEZUSIE Synu Bo-
ży, przyszedłeś tu przed czasem dreczyć
nas.

Zacz. 27.

Mar. 4. 36.

Luk. 6. 22.

Ewangelia

na Niedzie-

lę 4. Po-

trzechi Kró-

lách.

Zacz. 31.

Mar. 5. 1.

Luk. 8. 26.

30. T była daleko od nich trzoda wielka świni, pasząca się.

31. A Dyabli prosili go mówiąc: Jesli nas wyrzucasz, dopuść nam wnieść w trzodę swin onych.

32. Trzekł im: Idźcie, A oni wyszedszy weszli w ona trzoda Swini, a oto porwała się ona wszystkie trzoda swini z przykramorze, y pozdychały w wodach.

33. A pasterze uciekli, a odszedszy do miast opowiedzieli wszystko, y to co się / zgonem opętanemi / stało /.

34. A oto wszystko miasto, wyszło przeciwko Jezusowi, y wyżrawszy go prosili, aby z ich granic odszedł.

ROZDZIAŁ IX.

I. Powietrzem ruszony v zdrowion, 5. Grzechy odpuszczenie. 9. Powołanie Mattheusza, 10. Grzesnicy, 14. Pytanie o poście, 17. No vve vvino, 18. Książęciá corká vvskejsioná, 20. Nievviastá Plynienie krvie cierpiąca, 27. Dvay ślepi v zdrowieni 32. Niemy opętany v zdrowion ny 37. Zni vvo ysceny.

ZACE. 29.
Mar. 2. 3.
Luk. 5. 18.
Ewangelii
a rã Nie-
duels. 19.
p. 3. Troy-
cy.

1. **A** Wstąpiwszy włódz, przeprawił się, y przyszedł do swego miastá.
2. A oto przyniesli mu powietrzem ru-

p. 3. szonego

szonogo ná tożulejacego, A widząc Je-
zus wiäre ich, rzekł powietrzem ruszo-
nemu: Vffay Synu, odpuszczone są tobie
grzechy twoie.

3. A oto niektórzy znáuczonych w pi-
śmie mówili sami w sobie: Ten bluźni.

4. A widząc Jezus myśli ich, rzekł:
Przecżże wy myślicie złe / rzeczy / w ser-
cäch waszych?

5. A bowiem co ieść łatwiej rzec: Od-
puszczone są tobie grzechy. Czyli rzec:
wstań & chodź?

6. A iżbyście wiedzieli, że moc ma Syn
człowieczy ná ziemi odpuszczać grzechy.
(Tedy rzekł powietrzem ruszonemu: wstań
/ & / weźmi toże twe, & idź do domu twego.

7. A on wstawszy, poszedł do domu
swego.

8. Co wyżrzawszy rzesze dziwowály sie,
y chwalily Boga, który dał takowá moc
ludziom.

9. A odchodząc stamtąd Jezus,
wyżrzał człowická siedzącego ná cle, kto-
rego Mátthcusem zwano, y rzekł mu;
podź za mną. A / on / wstawszy poszedł
z nim.

Act. 9. 34.

Zacz. 30.
Mar. 2. 14.
Luk. 5. 21.
Evv. änge-
a náđien
S. Máthe.
uř. 2.

10. Tę stało się, gdy on siedział w domu-
oto wiele celników y grzeszników przyszed-
szy wespoł, vsiedli z Iezusem, y z ucznia-
mi iego.

11. A gdy /to/ obaczyli Pharyzeuszowie,
rzekli uczniom iego: Przeczyż z Cel-
nikami y grzeszniki je Mistrz wasz?

12. A usły sławszy. Ie z vs rzekł im:
k'orzy zdrowi se, nie potrzebują lekarzów,
ale ci, co są źle mair.

Osee. 6. 6.
Nis. 12 7.

13. A siedsz y nauczcie się, co iest: mi-
łosierdzią chcę, a nie offiary, Bom nie
przyszęd twy wá: sp. áwiedliwych, ale grze-
szników ku upamiętaniu. ¶

Zacz. 31.
Mar. 2. 18.
Luk. 5. 33.

14. Tedy przysyli do niego uczniowie Iano-
wi, mówiac. Przecz myy Pharyzeuszowie po-
ścimy wiele, a uczniowie twoi nie postzczą?

15. T rzekł im Iezus Iyali mogą Synowie
łożnice małż.ńskiey smutni być, poki z ni-
mi iest. obluheniec, Ale przyida dni, gdy
będzie wzięt od nich oblubieniec, a tedy
będą postcić.

16. A żaden nie wprawnie łáty sukna
nie folowinego w wiotcha száte, ábo-
wiem ono wypełnienie, wymnie /nie co/
od száty, y stawa się goršze przedárće.

17. *Amle i wina mlaue z jancj-
tki, bo inaczy pukia sie statki, y wino si
roglawa, y statki ginu: ale leia n. l. de wi
no w nowo statki, i tam oboie spolem by
w i a z zachowane.*

18. *Agdy im on te /rzeczy/ mowil,
oto Ksiazcie iedno przyszedszy pokloni-
musie, mowiac: Iż corki moja depira
skonila, ale podź, i wlośz na nie rek
twoie, a ożyje.*

19. *Tedy wstawszy IEZVS, szedł z nim,
y wezwioł je iego.*

20. *A oto niewiasta, ktora plynienie
miewie dwinaście lath /cierpiatła/ przy
szapinszy z tyłu, dotknęła sie krain szaty
iego.*

21. *Bo mowil i sam w sobie: Tych sz.
ylko dotknęła szaty iego, bede zdrowa.*

22. *A Jezus obrociwszy sie rzekł: U-
faj corko, wiara twoia uzdrowiła cie, y u-
zdrowiona jest niewiasta od oncy godzi-
ny.*

23. *Agdy przyszedł JEZVS w dom
Ksiazcecia, y wyzwał piszczyki, y rzęsza lu-
dzi żgielkczyniaca.*

24. *Rzekł im; Ustapcie, abo wie m'ci nie*

ZacZ. 32

Mar. 5. 31

Luk. 8. 22.

Ewngeli-

i na Nic.

dziele 24.

po S. Troj.

cy.

umártá dziewczeká, ále spi; y smiali sie
zniego.

25. A gdy wyrzuczona była ona rze-
szá, wšedšy wšat reka jej, y powstála
dziewczká.

26. Trozešłá sie tá stáwí po wšytkiej
oney žiemí. ¶.

ZACN. 33.

27. A gdy IEZus przechodził zónad,
šližá nim dwáj slepi, wołájac y mowi:xc:
Zmišuy sie nád námi Synu Dawidow.

28. A gdy przyszedł do domu, przysšli
do niego oni slepi, y rzekt im IEZus. Wie-
rzycie iž to moge wczynić? Rzekli mu:
Ták Pánie.

29. Tedy sie dotknął oczu ich, mo-
wiac: Wedle wiárey wášzey niechay sie
wam sťánie.

30. Totworzyły sie oczy ich; á JEZus
im srodze žágrožít mowi:xc: Pátržcie aby
nikt / o tym / nie wiedział.

31. Lecž oni wyszedšy roslawili go
po wšytkiej oney žiemí.

Luk. 11. 14.

32. A gdy oni wychodžili, oto przynie-
šli mu człowieká niemego, ktory był opa-
tány.

33. A gdy był wyrzucžony on Dyabel,

przemawiał niemy. I dziwowały się rzęście,
mówiąc: Nigdy się takowa / rzęść / nie
okazała w Izraelu.

34. Ale Pharyzeuszy i Żydzi mówili: Przez
Księżę Dyabelskie wyrzuca Diabły.

35. I obchodził Jezus wszystkie miasta
i wsi, ucząc w bożnicach ich, i przepowie-
dając Ewangeliją Królestwa, a uzdra-
wiał i wszelkie choroby i wszelką niemoc
miedzy ludem.

36. A gdy widział rzęście, ulitował
się nad nimi, iż byli rośpłoszeni i rozmio-
tani, jak owce nie mające pasterza.

37. Tedy rzekł uczniom swoim: Zni-
woć /wprawdzie/ wielkie, ale robotni-
ków mało.

38. Proścież tedy Páná żniwá, aby
wypchnął robotniki ná żniwo swoje.

Niz. 12. 24.

Mar. 3. 22.

Luk. 11. 15.

Mar. 6. 6.

Luk. 13. 22.

Mar. 6. 34.

Luk. 10. 2.

Jan. 4. 36.

ROZDZIAŁ X.

1. Rozstanie Apostołów 13. pokój 14. Prochu-
żbotów otręśnięcie, 16. Wzięcie, 22. wvy-
trwianie, 25. Wzięcie 28. Bojań, 29. Pará wvro-
bli, włośy 32. wvyznawac CHRYSTUSA, pokoy,
Mieci, 35. Niegody, 37. miłość rodziców, 38. Krzyż
39. Strata dusze, 40. Przyjęcie Ewangelistę.

1. **A** przyzwański dwanaście uczniów

Mar. 3. 13.

y 6. 7.

Mat. 3. 13.
y. 6. 7.

Luk. 6. 14.

Dj. 13.
46
Luk. 10.
9.

Zacz. 35.

juwien, aut im wlausz na Duchy nie-
czystemi, aby ie wyrzucali, y uzdrawiali
wszelaka chorobę, y wszelaka niemoc.

2. A dwunastcie Apostolow te s imio-
na: Pierwszy Symon, ktorego z wia Pio-
trem, y An drzej brat iego, Jank Syn
Zebedeuszow, y Jan brat iego.

3. Philip, y Bartlomiej, Thomasz, y Mi-
theusz on celnik, Lukub / Syn / Alpheu-
szow, y Lebbeusz nazwany Taddeuszem.

4. Symon Kan incyzyk, y Judasz Iska-
rioth, ktory go tez wydal.

5. Tych dwunastci poslal Iezus rosk-
zuiac im, a mowiac: Na droge pog-
now nie zachodzcie, y do miast Sam-
arytanskiego nie wchodzcie.

6. Ale raczy jdzcie do owiec, ktore
zgine, z domu Isralskiego.

7. A szedszy przepowiedaycie mowiac:
Isi przyblizylo Krolstwo niebieskie.

8. Niemocene uzdrawiajcie, tradowa-
te oczyszczajcie, umarte wskrzeszajcie,
Diably wyrzucaycie, darmostcie wzieni
darmodawajcie.

9. Nie nabywajcie zlot-
a, ani srebra,
ani miedzi, wtrzosy wasze.

Ma. 6. 8.
Luk. 9. 3. y
22. 35.
I. Tim. 5.
18. Luk. 10
7.
Luk. 10. 8.

10. Ani táistry ná droge, ani dwu sukien, ani botow, ani laski, ábowiem godzien ieść robotnik żywności swojej.

11. A do którego kolwiek miastá, ábo wsi wnidżecie, wywiaduyćie sie który-by wniej był godzien, y táńże mieszkayćie, poki / z támtad / ni wynidżecie.

12. A wchodząc w dom, pozdrawiajćie gi.

13. A iesliby był on dom godny, niech nań przydżie pokoy w. s. á iesliby nie był godny, pokoy wász niech sie wroć do was.

14. Y ktoby was nieprzyjał, ani słuchał słow wászych, wychodząc z domu, ábo z miastá onego, strząśńicie proch z nog wászych.

mar. 6. 21.
Luk. 9. 5.

15. Záprawdeć wam powiadam: Lżej będzie ziemi Sodomskiej y Gomorskiej wdżien sądny, niżli miastu onemu.

ZACZ. 36.
Luk. 10. 3.

16. Oto ja was posyłam, jáko owce między wilki; Bądźcież tedy rostopnemi jáko węgowie, á scżyremi, jáko gołobice.

17. A strzeżćie sie ludżi, ábowiem was będą wydawać, do siedzących rad, y wboźnicáh swoich was bicować będą.

18. I przed staroſty, y przed Krole wo-
dzeni będziecie dla mnie, na ſwiadectwo
im y Pogánom.

Mat. 13. 11.

Luk. 12. 11.

19. Ale gdy was podadzą, nie troſzczcie
ſie, jako y cobyscie mowili, ábowiem wam
będziedano oncy godziny, cobyscie mowili

20. Nic wy bowiem jeſcieſcie, ktorzy mo-
wiecie ále Duch Oycá wáſzego, ktorzy mo-
wi w was.

Luk. 21. 16.

21. I wyda brát brátá ná ſmierć, á Ociec
Syná, y powſtáną dziećci przeciw rodzi-
com, á mordować ie będą.

Mat. 13. 13.

Luk. 21. 19.

22. I będziecie w nienawiſci w wſzy-
tkich dla imienia mego, ále kto wytrwa
do końca, ten będzie zbáwion.

Zac. 2. 37.

23. A gdy was przeſladowić będą w
támtym mieſcie, uciekaycie do drugiego.
Záprawde powiádam wam | że | nie skoń-
czycie miáſt Iſráelskich, poki nie przydzie
Syn człowieczy.

Luk. 6. 40.

Ian. 13. 16.

Á 15. 20.

24. Nie ieſtci uczeń nád miſtrzá, á ni
ſługá nád Páná ſwego,

Nijici. 12.

24.

25. Doſſyc uczniowi, áby był jako
Miſtrżiego, á ſługá jako Pániego: Ie-
ſlijeć gospodarzá Beelzebubem názwáli,
jakoż dáleko wiecey domownicy jego?

26 Nie bojcie się ich tedy: Abowiem nie iest nic skrytego, coby odkryto być nie miało, ani tajemnego, czego by wiedzieć nie miano.

Mat. 4. 22.
Luk. 8. 17
y 12. 20.

27. Co wam w ciemności mówię, pożywiedaycie na świetle, a co wucho słyszyście, przepowiadaycie na dachach.

28. A nie bojcie się tych, którzy zabiją ciało, a duszę zabić nie mogą, ale raczej bojcie się tego, który y duszę y ciało może zatracić w piekle.

29. Tzali dwu wroblikow za pieniądze nie przeda i, a /wzdy/ ieden z nich nie upadnie na ziemię, oprócz /woli/ Ojczyńszego.

30. Włosy też waszey głowy wszystkie policzone są.

2. Krol. 14.
45.
Dzie. 27.
34.

31. Nie bojcież się tedy: wiele wroblikow wy przewyszacie.

32. Wszakże tedy któryby mnie wyznał przed ludźmi, wyznam go i też przed Oycem moim który iest na niebiesiech.

33. A któryby się mnie zaprzął przed ludźmi, zaprzę się go i ja przed Ojcem moim, który iest w niebiesiech.

Zacz. 38.
Mat. 8. 38.
Luk. 9. 26.
y 12. 8.
2 Tym. 2.
12.

34. Nie mniemaycie żebym przyszedł

Luk. 12.

31.

Mich. 7. 6.

ZacZ. 3. 9.

Luk. 14. 26.

Ni. 16. 24.

Mar. 8. 34.

Luk. 9. 23

Y 14. 27.

Ni. 16. 25.

Mar. 8. 35.

Luk. 9. 24.

Y 17. 33.

Ian. 12. 25.

Luk. 10. 16.

Ian. 13. 20.

Mar 9. 41

puszcząc pokoy ná ziemié , nie przyszedł
em puszcząc pokoin, ále mież.

35. *Bam przyszedł rozdwoić człowieka
z Oycem jego, y Córke z matką jej, y nie-
wiastkę z siostrą jej.*

36. *T nie przyjaćielmi / brat / człowie-
ka domownicy jego.*

37. *A kto miłuje Oycá ábo matkę n. id-
mie, nie iest mie godzien, á kto miłuje
Syná ábo Córke n. id mie, nie iest mie
godzien.*

38. *A kto nie bierze krzyża swego, y nie
idzie za mną, nie iest mie godzien.*

39. *Ktoby nálażył duszę swoię, straci ją,
á ktoby utracił duszę swoię dla mnie, n. wy-
dźie ją.*

40. *Kto was przyjmie, mnie przyjmu-
ie, á kto mie przyjmuie, przyjmuie tego
ktory mie postał.*

41. *Kto przyjmie proroká w imie proro-
ká, zapłate proroká weźmie, á kto przy-
muie sprawiedliwego w imie spráwie-
dliwego, sprawiedliwego zapłate weźmie.*

42. *Ktoby też iednemu z tych to
máłych dał tylko kubek zimney
/ wody / w imie ucznia, záprawde*

wam

wam powiadam, nie straciście i y swo-
iej.

ROZDZIAŁ XI.

1. Janá Křicielá poselstvo do Chrystusa, 2. Svědectvo Pánské o Janie, 13. Zakon y Protočy, 18 Chrystus y Jan, 21. Chorozaim, Bethsáidá, 25. Ewàngeliá obíavviona ná lucčkim, 28. Prácných. y utrapiých Chrystus do liebie vvysvva.

Ystálo se, gdy Jezus přestal roská-
zováč dwiemá nášcie učniom swoim, po-
siedł oná, aby učyl y przepovídal
wměstáchich.

2. A Janá uslyšal w wězieniu v-
čynki Chrystussowe, poslawšy dva z u-
čniow swóich.

3. Řekl mu: Tyješ iest on, ktery mial
prýst, dyli infego čekamy?

4. A odpowídal: JEZUS, řekl im:
Sedšy oznaymíte Janowi, co slyšýcie
y wíđíte.

5. Slepi wzrok biorá, á chromi chodýr,
tredowáci bywáti očysčieni á głušý
slyšá, umárli bywáti wšrčšeni, y v-
bo gim opowídana bywa Ewàngeliá.

6. A blógosłáwiony iest ten, ktery še
nie zgeršy we mnie.

Záčr. 40.
Luk. 7. 18.
Ewàngeli-
á ná Nie-
dšiele 3.
vv Advvč.

7. A gdy oni odeszli, poczał Iezus mowić rżesom o Ianie : Coście wyszli na pu-
szez widzieć; /y zali/ trzcina chwiei-
ca sie od wiatru?

8. Ale coście wyszli widzieć; izali czło-
wiek i w miakkie szaty obleczonog; oto
ktoryz miakkie /sáty/ nosza, w domiech
Krolewskichsa.

9. Ale coście wyszli widzieć; izali Pro-
rok; i aiście powiadam wam, y wiecy niż
proroka.

Malach. 3. 1

10. Bo ten iest, o ktorym napissano:
Oto ia posylam Aniola mego przed obli-
cznoscia twoia, ktoryz gotuje droge two-
ie przed toba.

11. Z iprawdec wam powiadam, .ze
miedzy tymi, ktoczy sie zniewiast rodza,
nie powstał zadē wietszyn ad Iana Krżci-
ciela, ale ten ktory iest namnicyszym
w Krolestwie niebieskim, wietszy iest
niżli on.

Luk. 16. 16.

12. A od dni Iana Krżciela, aż do
tad, Krolestwo niebieskiemu gwałt sie
dżiecie, a gwałtownicy porywaię ie.

13. Bo wszyscy Prorocy y Zakon, aż do
Jana prorokowali.

14. A jeśli chcecie to przyjąć, ten ci jest Eliasz on, który miał przysć.

Mala 4. 5.

15. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

16. Ale komu przypodobam te rzeczy: Podobny jest dziatkom, które siedzą na rynkach, y wołają na towary swoje.

Zacz. 41. 1
Luk. 7. 31.

17. T mowią: Graliśmy wam na piśczalce, a nie tańcowaliście, lamentowaliśmy wam, a wyście nie płakali...

18. Abowiem przyszedł Jan nie iedząc, ani pijąc, y powiada, iż Dyabelstwo ma.

19. Przyszedł Syn człowieczy iedząc y pijąc, y mowią: oto ten człowiek jest objerca y pijanica, przyjaciel Celników y grzeszników. T u sprawiedliwiona jest mądrość od Synów swych.

20. Tedy poczał wagać miastom, w których się stało bázgowiec cudowicgo, że się nie upamiętali y mowiąc/.

Zacz. 48.
Luk 10. 13.

21. Bieda tobie Chorążynie, bieda tobie Betlsáido; bo gdyby się były w Tyrze y w Sydonie te cuda stały, które się stały w was, dawnoby się były w worze y w popiele upamiętaly.

22. Nád to powiádź wam, iż Tyrowi

y Sydo-

y sydanom

lęcy będzie wdzień Sądny niżli wam.

23. A ty Kapernaum, któreś się wywyż-
szyło aż do niebá, stracone będzieś aż do
piekła: bo gdy byś była w Sodomach te
cudá s stały, któreś. a s stały w tobie,
trwały by były aż do dnia/dziśnieszego.

24. Ktemu powiadam wam iż żnosniej
będzie ziemi Sodomskiej wdzień sądny,
niżli tobie.

25. W on czias odpowiedział Jezus
rzekł: Dziękuję tobie Oycze Pánie nie-
bá y ziemi, żeś terczę y zakrył przed mę-
drymi, y restropnymi, a objawiłeś ie nie-
mowiatkom.

26. Tákci Oycze, iż sieták upodobanie
stało przed tobá.

27. Wszystkie rzeczy dáne mi sá od Oy-
cá mego, y nikt nie zna Syná iedno Oćiec,
áni Oycá nikt nie zna, iedno Syn, a komu
by chciał Syn objáwjc.

28. Podźcie do mnie wsz yscy prá-
ciwacy, y obciążeni, a ia uspokóie was.

29. W cęmicie iá rzámo moie ná sie, a
ucęcie sie odemnie, iż mieśt cichy, y spo-
koynego serca, a naydźciecie odpocznienie
dušom wáśzym.

Luk. 10. 21.
Evvange-
lia ná cęien
S. Mácie
iá.

Jan. 3. 35. y
6. 46.
Zac. 43.

Ier. 6. 16.

30. *Abowiem iárgmo moje łatwie, á
brzemie moje lekkie iest.* ¶

1. Ian. 5. 8.

ROZDZIAŁ XII.

1. **U** Cziniowie rva kłosy w Sabbáth, 6. mió-
siedzic, offiárá, 10. Vsehtá ręká vjdrovuiona
12. w Sabbáth dobrze czynić 22. Opetány niemy v-
jdroviony, 25. Kiołstivvo rođzielone, 31. Głuch
przeivvko Duchovvi S. 33. Drzevvo dobre y šte,
34. Rodiay jástotciy 40. Ionas w vvielorybie, 41.
Ninivveicy, 42. Kiolovva Sáby. 47. Mária y Brá-
cia Chrytustovvi.

1. **W** On czas szedł I E z r sw Sabbá-
báthy przez zboża, á uczniowie iego tá-
kncli, y poczelí rivać kłosy y iest.

2. *A wyżrąwšy Pháryzeuřšowie, rze-
kli mu: Oto uczniowie twoi czynia, cze-
go się nie godzi czynić w Sabbáth.*

3. *A on im powiedział: Nie czytaliście
co uczynił Dawid, gdy táknął sam, y
ktorzy z nim /byli/?*

4. *Iáko wszedł do domu Bożego, y
chleby pokładne jadł, ktorých się mu nie
godziło iest, áni tym ktorzy z nim /byli/
tylko samym Káptanem.*

5. *Aboście nie czytali w Zakonie że w
Sabbáthy Káptani w Kościele gwałca Sá-
báth, á bez winy są?*

ZACZ. 44

Mar. 1. 23.

Luk. 6. 1.

5. Moi. 23.

25.

1. Sam. 21.

6.

■. Moi. 29.

33.

4. Moiz. 8.

9.

Osc. 6. 7.
V Vyš. 9. 13
Mat. 3. 1.
Luk. 6. 6.

5. Amowia wam iż / oto / tu wietrzy
ieſt niſz Kościół.

7. A gdybyście wiedzieli, co to ieſt, Mi-
toſierdžia chceć nie oſiary, nie potepiali
byście niewinnych.

8. Abcwiemci y Sábáthu Pánem
ieſt Syn człowieczy.

9. T poſzeſzy z tamtąd, przyſzedł do bo-
żnice ich.

10. A oto był / tam / człowiek wſchłaz re-
ke májz-y, y pytali go mówiąc: Gdzie-
li ſie w Sábáth uzdrawiać? aby go oſká-
rzyli.

11. A on im rzekł: T który człowiek
żwas będzie, któryby miał owce iedne, a
gdyby oná w páaláw doł w Sábáty, iż a-
li iej nic wymuie, y wynieſie?

12. A já, o dáleko ważnieſzy ieſt cło-
wiek nád owce? przetoż ſie godzi w Sábá-
báthy dobrze czynić.

13. Tedy rzekł człowiekowi onemu: Wy-
ciągni rękę twoię. A / on / wyciągnął, y
ſtálá ſi zdrowá jáko y drugá.

14. A Pháryzeuſowie wyſzedſzy zá-
czeli ráde przeciw niemu, jákoby go
ſtráili.

ZACZ. 46.

15. Ale IEZus poznawszy to / pościedł
złamiał, y siły z nim rżiśse wielkie, y
vzdrowił one wszystkie.

16. Y /srodze /im zakazał, aby go nie
objáwiali.

17. Zeby się vypełniło, co było powiedzia-
no przez Iśaiaszá proroká mówiącego.

18. Oto sługá moy, ktoregom obrał, v-
miśiwány moy, wktorym się vpodobáte
dušey moiej, potęż. Duchá moiego ná
nim, á sáď pogánom opowie.

Isai. 42. 1.

19. Nic będzie się wádzit, áni będzie wo-
tał, áni řadę vstysy głosu iego po vlicách

20. Trzćiny słuczony nie złamie,
lnu kurzącego się nie zágási, áż wyrzú-
ci sáď ku zwońcstwu.

21. A w jmieniu iego pogáni będą ná-
dziecie mieli.

22. Tedy mu przywiedziony iest ope-
tány, ślepy y niemy, y vzdrowił go, tak
iż on ktory był ślepy, y niemy, y monił
widzít.

V Vy. 9 3.
Luk 11. 14.
Mat. 3. 22.
Luk. 11. 17.

23. T z dumiály się vsytlie rusicy mó-
wily: Nie tenli iest on Syn Dawidow?

24. A Pharyzeusowie / to / vdyś wzy-
řkli: Ten ni: wyrzúca dyáblow

jedno przez Beelzebubá Książę Dyabel-
skie.

25. Ale JE z VS wiedząc myśli ich,
rzekł im: Wszelkie Krolestwo rozdzielone
przeciwko sobie, bywa spustoszone, y wszelkie
miasto, albo dom rozdzielony przeciwko
sobie, nie ostoi się.

26. A jeśli Szatan Szá áná wyrzuca,
przeciwko sobie jest rozdzielony, jakoż te-
dy ostoi się Krolestwo jego?

27. A jeśli ja przez Beelzebubá wy-
rzućam Dyabelstwá, Synowie waszy
przez kogoż wyrzućą? á przetoż oni be-
dą śędziami waszymi.

28. Ale jeśli ja Duchem Bożym wy-
rzućam Dyabelstwá, tedyć ná was przy-
szło Krolestwo Boże.

29. Albo iako może kto wnieść do domu
mocarzowego, y słátek jego rozchwyć,
jesliby pierwey nie związał mocarzá one-
go, toż dopiero dom jego rozchwyć.

30. Kto nie jest zemną, przeciwko mnie
jest, á kto nie zbiera ze mną rozprasza.

31. Dla tego powiadam wam, wszelki
grzech y bluźnierstwo będzie odpuszczono
ludziom, ale bluźnierstwo Duchá nie be-
dzie odpuszczono ludziom.

ZacZ. 47.

Mat. 3. 29.

Mat. 12. 10

Mat. 5. 13.

32. Fktoby człowiek rzekł słowo przeciwko Synowi człowieczemu, odpuszczono mu będzie: Ale ktoby mówił przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczono, ani w tym wieku, ani w przyszłym

33. Abo czynicie drzewo dobre, y owoc jego dobry, albo czynicie drzewo sproforniałe, y owoc jego sproforniały; abowiem z owocu drzewa bywa poznane.

34. Rodzajcie iászczorczy, jako możecie mówić dobre / rzeczy / będąc złemi gdyś zokwitości serca uśli mówią.

35. Dobry człowiek z dobrego skárbu serca wywodzi / rzeczy / dobre, a zły człowiek ze złego skárbu wywodzi złe.

36. A powiadam wam, iż skądzdego słowa próżnego, ktoreby mówili ludzie, dądzą z niego liczba wdzień Sądny.

37. Abowiem z słów twych będziesz w-spráwiedliwiony, y z słów twych będziesz osádzony.

38. Tedy odpowiedzieli niektórzy znáuczonych w piśmie, y Pháryzeuszow mówić: Mistrzu chcemy od ciebie známie widzieć.

39. A on odpowiadając rzekł im: Ro-

Luk. 6. 45.

ZACZ. 48.
Mt. 16. 1.
Luk. 12. 9
1 Kor. 1. 22.

Ian. 2. 1.

dżay zły y cudzołożny známienia szu-
ka, ale mu nie będzie známie dano ie-
dno známie Ionaśiá proroká.

Ian. 3. 5.

40. Abowiem jako był Ionaś w żywo-
cie wielorybá trzy dni, y trzy nocy; tak
będzie Syn człowieczy w sercu ziemi trzy
dni, y trzy nocy.

1. Krol. 10.

1.

2. Kron. 9.

1.

41. Meżowie Niniwczycy powstáná ná
sądzie z tym narodem, y potepią gi, iż oni
się upámietáli ná przepowiedanie Jona-
śowe, á oto tu wiecey niż Jonaś.

42. Krolowa zpołudniá powstanie ná
sądzie z tym narodem, y potepi gi, iż przy-
szłá z gránic ziemi, áby słuchała mą-
drości Sálomonowej, á oto tu wiecey iest,
niż Sálomon.

Luk. 11.

24.

43. Agdy nie czysty Duch wyidzie
od cz'owieká, przechadza się po miejscách
beż wodnych, szukaąc odpoczynienia á
nie náyduie.

Zyd 6. 4. y

10. 26.

2. Piotr. 2.

20.

44. Tedy mowi: Wroce się do domu
mego z kádem wyszedł, á przyszedłszy
náyduie gi próżniacy |y| umiećiony, y
ochedożony.

45 Tedy idzie, y bierze s sobá siedm in-
szych Duchow, gorszych niż sam, y wsied-

šty mieštkái a tám: T stawáia što oštát nie
rzeczy: žłowieká onego, goršje nižli pier-
wšje, tak bedžie y temu naročowi žłemu.

46. A gdy oniešče mowił do rzešje;
oto mátká y brácia iego stáneli ná dwo-
rze, szukájac /jáfoby/ žnim mowić.

Mar. 3. 31.
Luk. 8. 20.

47. Trzełt mu niektory: Oto mátká
twojá: y brácia tui ná dwérze stoiš, šuk-
kájac /jáfoby/ štoba mowić.

Zacz. 49.

48. A on odpowíadájac rzełt temu,
ktory mu to był powiedžiał: Ktoráž iešł
mátká mojá? y ktorzy ša brácia moi?

49. T ťciagnawšy reke swa ná ucz-
nie ťwoie, rzełt: oto mátká mojá y brácia
moi.

50. A bowiem ktoby kolwiek uczynił wolá
Oycá moiego, ktory iešł ná niebie šiech,
ten iešł brátem moim, y šioštrá, y má-
tká.

ROZDZIAL XIII.

1. Cžvvorákje nášenie. 11. y, 34. Čtemu vvpřty
Povvieščiach moviř. 18. vvyklád přypovviešči,
24. Přenicá y kakol. 31. Žiárno gorčycžne. 33.
Kvvaš, 44. Škarb žákopány. 45. Perřty. 47. Nie-
vvod. 53. Pan od Ná žreycřtykovv nie přijřty.

Mar. 4. 1.
Luk. 8. 4

1. **A** dnia onego wyszedłszy Jezus z domu, siedział nad morzem.

2. Tębrały się do niego wielkie rzesze, tak iż on wszedłszy w łódź siedział, a wszystkie rzesze na brzegu stały.

3. I mówił do nich, przez przypowieści rzekąc: Oto wyszedł rozsiewca aby siał.

ZACZ. 50.

4. A gdy siał, niektóre / ziarna / padły przy drodze, y przyszli ptacy y pożali je.

5. Drugie zaś padły na / miejscu / opoczyste, gdzie ziemię nie wiele miały, y wnet weszły, iż nie miały głębokości ziemi.

6. A gdy Słońce weszło wygorzały, a iż nie miały korzenia uschły.

7. Drugie też wpadły w ciernie, i ciernie w gore wyrosło, y zadusiło je.

8. Drugie zaś padły na ziemię dobrą, y dały owoc, iedno Setny, drugie sześćdziesiątne, a drugie trzydziestne.

9. Kto ma uszy ku słuchaniu niechaj słucha.

ZACZ. 51.

10. Tedy przystąpiwszy uczniowie rzekli mu: Dlaczego im w przypowieściach mówisz?

VVy 11. 25

11. A on odpowiadając rzeke im: Iż wam dano ieſt wiedzieć tajemnice Królestwa niebieskiego, a onym nie ieſt dano.

12. Abowiem ktokolwiek ma, będzie mu dano, y okfitować będzie, a ktokolwiek nie ma, y to co ma będzie wzięto od niego.

Nł. 25. 29.

Mat. 4. 25

Luk. 8. 18.

y. 19. 26.

13. Dlatego im w przypowieſciach mowie, iż widząc nie widzą, y ſłyszając nie ſłyszają ani rozumieją.

14. I pełni ſie w nich proroctwo Iſaiasowe, które mowi: Słyszanie ſłuchać będziecie, a nie zrozumiecie, y widząc widzieć będziecie, a nie obaczycie.

Iſai. 6. 9.

Mar. 4. 12.

Luk. 8. 10.

Jan. 12. 40.

Dziei. 28.

26.

Rzym. 11. 8.

15. Abowiem żąty ſo ſerce ludu tego, a wſzymá ciężko ſłyszeli, y oczy ſwe zamrużyli, żeby kiedy oczymá nie oglądali, y wſzymá /nie/ ſłyszeli, a ſercem /nie/ zrozumieli, y /nie/ náwrócili ſie, a wzdrowić bymie.

16. Ale oczy wáſze błogostánwione ſą, iż widzą, y uſzy wáſze iż ſłyszają.

17. Abowiem záprawda powiádam wam, iż wiele prorokow y ſpráwiedliwych ſądali widzieć, co widziećcie, a nie widzieli, y ſłyszec co ſłyszycie, a nie ſłyszeli.

Luk. 10.

24.

Mar. 4. 15.
Luk. 8. 11.

18. Wy tedy słuchaycie przypowieści / onego / rozsiewce.

19. Do káżdego słuchájącego słowá Krolestwá, á nie rozumiejącego, przy-
chodzi on żłóśnik y porywa to / co iest /
wsiano w serce iego. Ten ci iest on przy-
drodże pośiány.

20. A ná opoczytych / mienyscách / kto-
ry ná sienie przyiáł, ten iest, który stu-
cha słowá, y zaráżenie żrądościá przy-
muie.

21. Ale nie ma korzenia w sobie, lecz
docześniy iest, á gdy przyidzie utrapienie
ábo prześladowanie, dla słowá, wnet
się zgorczy.

22. A on który wcierniu ná sienie
przyiáł, iest ci ten który słucha słowá, ále
nieczłowięciu wieku tego y omamienie
bogáctw zádusza słowo, y stawa się nie po-
żytecznym.

23. A który ná dobra ziemię przyiáł
ná sienie, iest té który słucha słowá y ro-
zumie, ten ci owoc przynosi, y czyni, jeden
Setny, drugi sześćdziesiątny, á drugi
trzydziesiątny.

2 AG2. 52.

24. Drugá przypowieść przełożył

Evángeli
a ná Nie-
dzieję Piątą
po trzech
Krolách.

im mówiąc: Podobne jest Królestwo nie-
bieskie człowiekowi, owi siewi temu dobre na-
sienie ną roli swojej.

25. A gdy ludzie spali, przyszedł nie-
przyjaciel jego, y nasiał kakol między
pszenicą, y odszedł.

26. A gdy wschodziła trawa, y owoc
czynił, wtedy się pokazały kakol.

27. T przystąpiwszy studzy gospodar-
scy, rzekli mu: Pánie, iżas ty nie siał do-
brego nasienia ną roli twojej, z kąd tedy
kakol ma?

28. A on im rze: Nieprzyjaciel czło-
wiek to uczynił: T rzekli studzy do niego:
A chcesz, iż poydziemy y zbierzemy gi?

29. A on rze: Nie, byście snadź zbie-
rając kakol, nie wykorzenili záraz z nim
y pszenice.

30. Dopusćcie obojgu spólu rość, aż
do żniwá: A czas żniwá rzeke żeńcom:
Zbierzcie pierwey kakol, a zwiąźcie gi w
snopki ku spaleniu go, a pszenice zgro-
madźcie do gumná moiego.

31. Druga przypowieść przelożył im
mówiąc: Podobne jest Królestwo niebie-
skie żiárnu gorczycznemu, które wziąwszy
człowiek siał ną roli swojej.

32 Kto

Zacz. 13.
Mat. 4. 23.
Luk. 13. 18.

Luk. 13. 21.

Mar. 4. 33.

Psal. 78. 3.

ZACZ 54.

32. Ktore namnieyszeć jest ze wsze go
naśienia, ale kiedy urosćie, nawiet sze jest
ze wszech jarzyn, y sstawa sie drzewem:
tak iż przychodzą ptacy niebiescy, y gniaz-
dą czynią na gałaskách jego.

33. Drugi przypowieść powiedział
im /mówiac/: Podobne jest Krolestwo
niebieskie kwasowi, który wziawszy nie-
wiałstą żądryłá we trzy miary mazi, aż
wszystką zkwásiłá.

34. To wszystko mówił Jezus w przypo-
wieściach rzęszom, á bez przypowieści
nie mówił im.

35. Aby sie wypełniło co jest rzeczone
przez Proroká mówiącego: Otworzę w
przypowieściach usta moje, opowiem skry-
te /rzeczy/ od záłożenia Swiátá.

36. Tedy rospuściwszy one rzęsze, przy-
siedł do domu Jezus, y przystąpili do
niego uczniowie jego mówiac: Ro-
powiedź nam podobieństwo okakolu o-
nrej roli.

37. A on odpowiadając rzekł im:
Ten który sieie dobre naśienie, iestci Syn
człowieczy.

38. Zás rola iest Swiát, á dobre naśie

nie, ci są Synowie Królestwa, a każdy są
Synowie onego złotnika.

39. Nieprzyjaciel zafiektory go nisiał,
ieści Diabeł, a żniwo ieś dokonanie wie-
ku, jency też są Aniołowie.

40. Jąko tedy kół zbierają, y palą gi
ogniem, tak będzie wdokony wiek
ten.

41. Pośle Syn człowieczy Anioły
swoie; a oni zbiorą z Królestwa jego w-
szystkie zgorżenia, y te którzy czynią nie-
prawość.

42. *Twrzucę ie w piec ognisty, tam
będzie płacz y żgrzytanie zębom.*

43. Tedy sprawiedliwi rozjaśnia się
jako słońce, w Królestwie Ojca swego.
Kto ma vszy ku słuchaniu, niechaj
słucha.

44. Złote podobne jest Królestwo
niebieskie skarbowni skrytemu wroli,
który nalaſzſzy cślowiek, skrytſzy od rā-
dości / Etera ma / z niego, odchodzi i precz,
a wſzytko co ma zprzeda, a onerol i kupi.

45. Zásie podobne jest Krolestwo nie-
bieskie cyłowiekowi kupcowi szmaragd-
mu cudnych perel.

Madr. 35.
Dan. 12.3

Zacz. 55.

46. Który na lawszy iedne perle bázó droga, siedszy poprzedał, wszystko co miał, y kupił ją.

47. Ząsta podobne iest Krolestwo niebieskie, niewodcwi zápušczonemu w morze, y z kázdego rodzaju /ryb/ zgromadzącemu.

48. Który gdy był nápełnion, wyćagneli ná brzeg, á vsiadšy vybráli dobre wnaczyćn'a, á zgnte precz zářzucili.

49. Tákci będzie w dokonániu wieku, wynidz Aniołowie, y wytacza zle z pošřodku spráwiedl. wych.

50. Twyrucá ie w piec ognisty, tám będzie płacz y zgrzytánie zębów.

51. Rzekł im Jezus: Wyróumielięšcie te wszystkie /řeczny/? M. wiáz mu: Ták Pánie.

52. A on im rzekł: Przeto vsze'ki náuczony w písmie, wycwíc ony w Krolestwie niebieskim, podobny iest człowiekowi góšpodarstwu, który wymuie zskárbu swego /řeczny/ nowe y st'ire.

53. Tstáło si, gdy Jezus dokończył tych przy powiešci, ruszył się onad.

4. Aprzyjźdźy do Oyczyzny ſwey, nauc-
zał ie w bożniſcyich, tak iż ſiegdumiewi-
li y mo wili: Zkądże temu tá mądrość, y
te mocy?

ZACZ. 56.
Mar. 6. 1.
Luk. 4. 16.

55. Iżaż ten nie ieſt on ſyn cieſ' e? iżaż
mátke iego nie zowiá Mária? á brácia
iego Iákob, y Iózeſ, y Symon, y Iudás.

Jan. 6. 42.

56. Sioſtry teſ iego wſytkie, iżaż u
nas nie ſá? zkądże tedy temu to
wſytko?

57. Y gorſzyli ſie żniego. A Jeżus rzekł
im: Nie ieſt prorok beżeczć, iedno w Oy-
czyźnie ſwoiej, á w domu ſwóim.

Mar. 6. 4.
Luk. 4. 16.

T nie uczynił tam mocy wiele dla
niedowiaſtwa ich.

Jan. 4: 44.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Mniemanie Herodowe o Chniſcie 3 Herodes
cudzołóznik Janá króciela á morderwat. 13.
Uſtawił Je ſuſ przed Herodem. 18. pié á chlebowy
pié á tyſięcy karmi 23. Modliſię 25. po mógu cho-
dź. 28. Y Protráá nim. 36. Doſknuſenie podolká
Pańſkiego w wiele ich ujdawia.

1. **V** On cý ſ uſłyſzał Herod Te
trárchá ſława o Jeżusie.

ZACZ. 57.
Mar. 6. 14.
Luk. 9. 7.

2. Trze á ſuſiebnikom ſwoim: Ten á
ieſt Ian Króciela, on á mariv ychuſiał

y dla

Mar. 6. 17.

Luk. 3. 15.

Mk. 21. 26.

y dla tego cudá sie przezeń dzieia.

3. Abo wiem Herod poimawszy Iana i
związał go byt, y wsadził do ciemnice, dla
Herodiadey żony Philippá brata swego.

4. Bo mu Iana mówił: Nie godzi sie
iej mieć tobie.

5. A chcąc go zabić, bał sie ludu, abo-
wiem mieli go jako Proroka.

6. Gdy tedy obchodzono dzień naro-
dzenia Herodowego, tańcowala corka He-
rodiadey wpośrodku /ich/, y podobala
sie Herodowi.

7. Zkaż pod przysięgę obiecać jej dać,
czego bykolwiek żądała.

8. A ona náprawiona od Mátki swey,
rzekła: Day mi tu ná miśie głowe Jana
Krżciiciela.

9. I żałował sie Krol, lecz dla przysię-
gi, y tych którzy pospołu siedzieli, kazał
/iej/ dać.

10. Apostawszy /kate/ ściał Iana w ciem-
nicy.

11. I przyniesiona jest głowa iego ná
miśie, a oddana dzieweczce, y dnieśta
/ia/ Mátcie swey.

12. A przyszedszy uczniowie iego wzięli

ciato y pogrzebli je y ss. a ssy opowiedzieli
to / Jezusowi.

13. A wt. szansy to leżus, wstąpił
z nim ta ludzina. mi. yśce pęste i sōbno.
Co wt. szansy i sōs. sily z nim zmiast
piśso.

Mar. 6. 32.
Luk. 9. 10.

14. Wszedłszy tedy leżus, wyzwał wiel
karyf. y wlicz. je nia nim, y w.
ztrawil niemocne z nich.

zacz. 28.

15. A gdy był wieczor, przysiępili do
ni go uczniowie i go, mówiąc: "Pśstę i sō
miejsce / to /, a gozina i n. p. z. m. n. d. a.
R. s. h. s. t. e. r. e. s. t. e. a. i. y. o. d. s. t. e. s. y. d. o. m. i. e. s. t. e.
czek, kupieli sobie i ywności.

Mar. 6. 35.
Luk. 9. 12.
Jan. 6. 5.

16. A leżus im rzekł. Nie potrzeba im
odchodzić, dajcie im iść:

17. A oni mu rzekli: Nie mamy tu ie-
dno pięć o chlebá, a dwie rybie.

18. A on rzekł: Przynieście mi je tu.

19. I rzekłszy rzesom wśięć ná
trawie, wziął ono pięć. oro chlebá y dwie
rybie, i / w. y. r. z. a. s. y. w. n. e. b. o. b. i. o. g. o. s. t. á.
wil, a łamiąc, dawał uczniom chleby, a
uczniowie rzesom.

20. I iedli wś yscy, a nássyceni byli, y
zebráli co zbýváło z łomkow dwánaście
kołow pełnych.

F

21. A

ZACZ. 59.

Mar. 6. 46.
Ian. 6.

21. A tych którzy iedli było okolo
pięci tysięcy m^ężow, oprócz niewiaśc, y
dziatek,

22. A wnetże przymusił Iezus, uczni
sw^{ego} wst. pić w^odz, y uprzedzić go na drug
gą stronę, ażby rozpuścił rzesze.

23. A rozpuściwszy rzesze, wstąpił na
góre zosobną, aby się modlił. A gdy był
wieczor sam tam był.

24. A łódź już wpośród u morza była
/cieśzfo/ miotana od w^ołow, abowiem
był wiatr przeciwny.

25. Leczącwartey strażey nocney, po
szedł do nich Jezus, chodząc po morzu.

26. T wyrzawszy go uczniowie po morzu
chodzącego, z^ostręśli się, mówiąc: Tj o
błudá iest y od boiaźni krzykneli.

27. A n^otych miał rzekł im Jezus
mówiąc: Miec^{ie}ie usfność, i^oamci iest, nie
boycie się

28. A odpowiadając mu Piotr, rzekł:
Panie, iesliś ty iest, każ mi praysć do sie
bie po wodach.

29. A on rzekł: Chodź. T wystąpiwszy
Piotr łódź, chodził po wodach, aby przy
szedł do Jezusa.

30. A widząc wiatr gwałtowny, zlekt
się; a gdy począł tonąć, krzyknął, mówiąc:
Panie zachowaj mnie.

31. A natych miast Jezus ściągnawszy
rękę, zachwycił go, y rzekł mu: / S / mato
wierny, przecząćś wątpił?

32. A gdy oni weszli w łódź, ućichnął
wiatr.

33. A ci którzy byli w łodzi przyszedszy, po-
kłonili mu się, mówiąc: Prawdżiwieś iest
Syn Boży.

34. T przeprawivszy się przysli do zie-
mie Genesareth.

ZACZ. 60

35. A poznawszy go mężowie mieyscā
onego, postali porwżytkiej oney przylegley
krajnie, y przyniesli mu wszystkie, którzy
się źle mieli.

36. T prosili go, aby się tylko dotykali
kraiu szaty iego, a którzy się kolwiek dot-
kneli, ozdrowieli.

ROZDZIAŁ XV.

1. Vstāvvy y nàukì lud kic. 12. Zgorszenie. 13.
Stępienie które ma być vvykorenione. 14. Slepì
vvdovovvìe ślepych. 18. Serce. 22. Nievvialta Kāna
neiska. 26. Chlebsynovv. Stępienictā. 28. V Viatā-
32. ctytergy tyfiācel ludu nasycone. 36. Dſiękovv cty-
nienie.

Mat. 7. 1.

1. Tedy przyszedli do Jezusa z Hieruzalem nauczeni w piśmie y Pharyzeuszyowie mówiąc.

2. Czemu uczeniowie twoi przestępują ustawę starszych, abowiem nie umyją rąk swych, gdy chleb jedzą?

3. A on odpowiadając rzekł im: Czemu też wy przestepujecie przykazanie Boże dla ustawy waszej?

4. Abowiem Bog przykazał mówiąc: Czci Oycę twego y matkę: Tktobyż łorzeczył Ojcu albo Matce, śmiercią niechay umrze.

5. A wy powiadać, któryby rzekł Ojcu albo Matce, Dar którykolwiek jest / ze mnie, pożyteczny być będzie: y nie będzie cięcił Ojca swego, albo matki swojej / przestępiecie nie winien będzie /.

6. T wniweczyćście obrocili przykazanie Boże, dla ustawy waszej.

7. Pokryć / lud / dobrze o was prorokował Izajasz mówiąc.

8. Przybliży się do mnie ten lud / ustawami swymi, y czci mnie w argami, ale serce ich dalekie jest odemnie.

9. Lecz próżno mię chwala, ucząc nauki / które są / ustawami ludzkimi.

2. Moi. 20.

12.

5. Moi. 5. 10

Ephes. 6. 2.

2. Moi. 21.

17.

3. Moi. 20. 9

Przyp. 20.

20.

Iza. 29. 13.

10. A wezwawszy do siebie rzęszc, rzekł im: Słuchajcie, a rozumiećcie.
11. Nie to co wchodzi w ustą, pokala człowieka, ale co wychodzi z ust, to pokala człowieka.
12. Tedy przystąpiwszy uczniowie jego, rzekli mu: Wiesz iż Pharyzeusowie, wstyszącyszy to słowo, zgorszyli się?
13. A on odpowiadając rzekł: Wszelki szczerp, którego nie szczerpił Ociec mój niebieski, wykorzystany będzie.
14. Opuśćcież ie. Słapi są wodzowie ślepych, a ślepy iestli y ślepego prowadził, obadwá w doł wpádną.
15. A Piotr odpowiadając, rzekł mu: Odpowiedz nam ta przypowieść.
16. I rzekł mu Jezus: Ieszczeń y wy bez rozumu iesteście.
17. Ieszczeń nie rozumiecie, iż wszystko co wchodzi w ustą, w brzuch idzie, y do wychodu bywa wyrzucono?
18. A co z ust pochodzi, z serca wychodzi, a to pokala człowieka.
19. A bowiem z serca wychodzą złe myśli, morderstwa, cudzołóstwa, porubstwa, kradzieyswa, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa.

Mar. 7. 17.

Zacz. 61.
Jan. 15. 8.

Luk. 6. 39.

Mar. 7. 17.

1. Mojs. 5. y
8. 21.

Mat. 7. 24.

ZACZ. 62
Ewangelia
na Niedzie-
lę 2. VV Post

V vyj. 10. 6.

20. Teć są / rzeczy / które pokalają,
człowiek, ale jeść nie umytemi rekoma
człowiek nie pokala.

21. Awyszedszy Jezus z onąd, uštapil
w strony Tyru y Sydonu.

22. A oto niewiasta Kánaneyska. z
onych Kráioŭ wyszedŝy, zawołála, mówiac
kniemu: Zmiłuj się nádemną Pánie Sy-
nu Dawidow, corká moia cieŝko bywa od
Dyabla wdreczona.

23. A on nie odpowiedział jej / ni / sło-
wá. Aprzystąpiwszy uczniowie ie go pro śili
go mówiac: Odpraw ją, bo woła za námi.

24. A on odpowiadając rzekł: Nie ie-
stem posłan iedno do owiec, które zgincły
z domu Isráelskiego.

25. A ona przyszedŝy pokłoniła mu się,
mówiac: Pánie, ratuj mnie.

26. A on odpowiadając rzekł: Nie ieŝ
dobra, bráć chleb dziecinny, á miotáć
szczenietom.

27. A ona rzekła: Tak Pánie, ábowiem
yszczenietá iedzą odrobiny, które padają
z stołu Pánow ich.

28. Tedy odpowiadając Jezus rzekł
jej: O niewiasto, wielka ieŝ wiara

twoja,

twoiá, niechaj ci sie sŕláníe, jáko chceš.
T vřdrowiona ieřt corká iej od ony
godřiny. ¶

29. A Ieřus pořiedřly ř támtad, przy
ředł nád morře Gálileyskie, á wřlapiřřly
ná gore, řiedřiat tám.

30. T przyřřly do niego wielkie řřře
máiac ř sobá chrome, řlepe, nieme, řtom-
ne, y inřlych wiele y porřucáli ie v řog
Ieřusowych, y vřdrowili ie.

31. Ták iř řierieřře dřiwowáły, widząc
nieme mowáće, řtómne řdrowe, chrome
chodząc, á řlepe widząc, y chwálili Bo-
gá Iřráelskiego.

32. A Ieřus wozwawřly uczniów řwóich
řzekł: Mam litořć nád tarřeřřá ábo-
wiem iuř trzy dni trwáia przy mnie, á nie
máia coby iedli, á nie chce ich opuřćić
řłodnych, áby wdrowe nie wřřáli.

33. Tedy mu řzekli uczniowie ie go: Z' ad-
ře ná ták wiele chlebá ná puřřczy řdořtá-
nie / ábyřmy ták wielká řeřřá n řřili.

34. T řzekł im Ieřus: Wiele mácie
chlebá? A oni řzekli: Siedmioro, y troche
rybek.

35. T řřeká ná řeřřom wřieřć ná řiemni.

ZACZ. 63
Mar. 7. 31

ZACZ 64
Mar. 8. 1.

35. A wzięwszy ono siedmiero chleba, y one ryby, y dzieli uczyńwszy, tamat, y dał uczniom swoim, a uczniowie rzęszy.
37. Tiedli wszyscy, a nassyceni byli, y zebrali co było w lomkach siedm koszow pełnych.
38. Abyło tych którzy iedli, czterzy tysiące mej w opioć niewiast, y dziatek.
39. A rozpuściwszy rzęsie wstąpił w łódź, y przyjechał do Krain Mądalańskich.

ROZDZIAŁ XVI.

1. Známie Ionaśa 5. Kynas Pharyzeyski. 13. Rome rotumienia ludkie o Chrystuście. 17. Vviera od Boga. 18. Opoka 19. Klucie 21. Priepovviada Pan smierć swoię. 24. Zaprzenie łamęgo siebie, Ktysy 25. Dzię stracić.

Mar. 8. 11.
Luk. 12 34
Vv y 3. 12.
39.

Zacz. 65.

1. **A** przystapiwszy Pharyzeusowie, y Sadduceusowie kusiąc, prosili go, aby im známie niebá okazał.
2. A on odpowiadając rzekł im: Gdy bywa wieczor, mowicie, pogoda / będzie / bo si - niebo cięrwieni.
3. A rano: Dżis / będzie / niepogoda; ábo wiem si - niebo cięrwieni pochmurne: Po- k yci / lud że / posławe niebá rozsądzić w- miecie, á známion czassow nie możecie.

4. Rodzący się y cudzoziemcy znamięnia szuka, ale znamię nie będzie mu dano, iedno znamię Jonajży proroka, y opuściwszy ie odszedł.

Ian. 2. 1.

5. A przyszedłszy uczniowie iż go na drugą stronę / morza / zapamiętali wżać chleba.

Mar. 8. 14.

Luk. 12. 1.

6. Przekł im Iezus: Pótraćcie, a strzććcie sielw. su Pharyzeuszow, y Sadduceuszow.

ZACZ 66.

7. A oni rozmawiali między sobą mówiac: Nie wżelismy chleba.

8. Cóż wieżać Iezus rzekł im: Coż między sobą rozmawiacie o mółowierni, żeście chlebow nie wżeli?

9. Ieżyczeż nie rozumiećcie, ani pamiętaćcie onego pięciorga chleba, onych pięci tysięcy / ludu / y wieleście koszow wżeli?

VVyl. 14.

17.

Ian. 6. 9.

10. Ani onego siedmiorga chleba na ceterzy tysięcy / ludzi / y wieleście koszow wżeli?

11. A jakoż nie rozumiećcie, że m wam nie o chlebie powiedział, abyście się strzegli kw. su Pharyzeuszow y Sadduceuszow.

VVyl. 15.

31.

12. Tedy porozumieli, że nie rzekł aby się strzegli kwasu chlebowego, ale nauki Pharyzeuszow y Sadduceuszow.

ZACZ. 6.
Mar. 8. 27.
Luk. 9. 18.
Evangelia
na dŝ en 5
Piotra y
Pavla.

13. A gdy przyszedł Iezus wstrony Cēsariej Philippowey, pytał uczniow swoich, mówiąc: Kim |żę| mie powiadaiać yć ludzie Syna człowieka?

14. A oni rzekli: Iedni Janem Krzci- cielem, a drudzy Eliaszem, inszy też Iere- miaszem, ábo iednym z prorokow.

15. Rzekł im: A wy kim mie być po- wiadaćie?

Ian. 6. 69.

16. A odpowiadając Symon Piotr, rzekł: Tys ieść Chrystus, on Syn Boga żywiacego.

17. Tedy odpowiadając Iezus, rzekł iemu: Błogosławiony iestes Symonie Bar-Iona, bo ciáto y krew nie objauiła tobie, ále Oćiec moy ktory ieść w niebie- śiech.

Ian. 1. 47.

18. A iateż tobie powiadam: Iżes ty ieść Piotr, a ná tej opoce, zbuduie Kościół moy, y bramy piekielne nie prze- mogą go.

Ian: 20. 23

19. T tobie dam klucze Krolestwa niebieskiego, a co kolwiek zwiążesz ná zie- mi, będzie związano w niebieśiech: a cokolwiek rozwiążesz ná ziem, będzie rozwiązano w niebieśiech. ¶

20. Tedy przykazał uczniom swoim aby nikomu nie powiadali, że on jest Jezusem Chrystusem.

21. A od tąd począł Jezus okazywać uczniom swoim, iż mu potrzeba odysć do Jerozolimy, y wiele cierpieć od stárszych, y od Książat Káptáńskich, y náuczonych w piśmie, y być zabitym y trzeciego dnia zmartwychwstać.

Zac. 68.

22. Tódwiodszy go Piotr /ná stronę/ począł go stroffować, mówiac: Bądź ná soba miłościw Pánie, nie przyidzie to ná cie.

23. A on obroćiwszy sie rzekł Piotrowi: Podź za mną Szátanie, iesteś mi zgorśzieniem, ábowiem nie rozumieś, co jest Bożego, ále co ludzkiego.

Zac. 69.
Mar. 8. 34.
Luk. 9. 23.

24. Tedy Jezus rzekł uczniom swoim: Jesli kto chce iść za mną, niechay sie sá siebie záprzy, y weźmie krzyż swój, y niech idzie za mną.

25. Bo ktoby chciał zachować dusze swoje, straci ją, á ktoby stracił dusze swoje dla mnie, naydzie ją.

Ian. 12. 25.
Mar. 8. 36.
Luk. 9. 25.

26. Abowiem coż pomoże człowiekowi, choćby wszytek Swiát zyskał, á usko-

dżił by

džitby duše swa: ábo co žá odmiáne da
čtowiek žá duše swoje.

27. Ma bowiem přysť Syn čtowie-
czy, w chwale Oycá swego z Anioły swoie-
mi, á tedy odda káždemu wedlug uczyn-
kow iego.

28. Záprawde powi ídam wam, ža nie-
ktorý z tých co tu stoja, ktorý nie vkusžá
śmierci, á žby wyrželi Syná čtowieczego,
přychodžá zego w Krolestwě swoim.

Přal. 62. 13.

Rým. 2, 6

Mar. 9. 1.

Luk. 9. 17.

ROZDZIAŁ XVII.

1. Přemienienie Páňskie. 5. Chrystusa sťuchác ma-
my. 12. Eliáš. 13. Ian Křičitel. 17. Nievviára Apo-
stolov. 18. Miěšacznik uzdroviony. 20. moc vviá-
ry. 21. Modlitvá y post. 22. Měkě svvá Pan pře-
povviáda. 24. Čto pláči.

ZACZ. 70

Mar. 9. 2.

Luk. 9. 27.


Evvange-

lia nádžien

přemie

niena Pán

skiego.

 **A**posžeći dniách wžíal Jezus
Piotrá, y Iá. obá, y Ianá brátá iego, y w-
prowídžít ie ná gore vysoká osľobno.

2. T přemieniony jest před nimi, á o-
blicě iego řsniáto sie, jáko řsťonce, á řšátý
tež iego řtáty sie bialte, jáko řwiáťsť.

3. A oto okazáli sie im Moyžesz y E-
liáš, žnim rozmawíáacy.

4. T odpovíátiac Piotr ržekl Iezusowi:
Pánie dobrze ná tu býć, iesli chceš, v-

czyniemy

czyniemy tu trzy przybytki, tobie ieden,
Mojżeszowi ieden, y Eliaszowi ieden.

5. /A/ gdy on jeszcze mówił, Oto oblok
iśny zaślonił ie; á oto głos zobloku
mowiacy: Tę ieś Syn moy umiłowany, w
którym mi sie upodobało;iego słuchaycie.

6. A usłyszawszy uczniowie, upadli ná
oblicze swe, y bali sie bázgo.

7. Tedy przystąpiwszy Jezus dotknął
sie ich, y rzekł: Wstańcie, á nie bójcie sie.

8. A/oni/ podniosły oczy swoje, niko-
go nie widzieli, tylko Jezusa samego.

9. A gdy sstopowali z góry, przyszedł im
Jezus mówiąc: Ni! omu nie powiádaycie
tego/ widzenia, áż Syn człowieczy zmar-
twychwstanie. ¶

10. T pytáli go uczniowie iego mówiąc:
Coż tedy náuczeni w piśmie powiádaia, iż
potrzebá, áby Eliasz pierwy przyszedł.

11. A Jezus odpowiadając, rzekł im:
Eliaszci pierwy przyidzie, y nápráwíwszy
tkie/ rzec w/.

12. Ale ja wam powiádam; iż Eliasz
iuz przyszedł, á nie poználi go, ále uczynili
náńd nim co kolwiek chcieli; takci y Syn
człowieczy ma od nich cierpieć.

VVyt. 3. 17.
z Piott. 2.
17.

7 ACZ. 71.
Mal. 4 5.
VVyt. 11.
14.
Mar 9. 12.

ZACZ. 72.
Mar. 9. 17.
Luk. 9. 37.

13. Tedy porozumieli uczniowie, że im o Ianie Krzycielu powiedział.

14. A gdy oni przyszli do rzesze, przystąpił kniemu człowiek, przypadając mu do kolan.

15. Amówiąc: Panie zmiłuj się nad Synem moim, a bowiem ci lunatikiem jest y żle się ma, bo częstokroć wpada w ogień y częstokroć w wodę.

16. T przywiodłem go uczniom twoim, ale go nie mogli uzdrowić.

17. A odpowiadając Iezus rzekł: O rodząciu nie wierny, y przewrotny, pokiż bede z wami, pokiż wždy was bude cierpieć? przywiedźcie mi go tu.

18. Tż fukał go Iezus, a wyszedł z niego Dyabeł, y uzdrowiono iest dziećcie odoney godziny.

19. Tedy przyszedłszy uczniowie do Iezusa osobno, rzekli mu: Czemuśmy my go wygnąć nie mogli?

20. A Iezus rzekł im: Dla niedowierstwa waszego: Zaprawdę bowiem powiadam wam, byście mieli wiare, jako śiarno gorczyczne, rzeczećcie tey gorze, Przejdź i tąd ondzie, a przejdzie, y nic nie podobnego wam nie będzie.

21. A ten

Luk. 17. 6.

21. A ten ci rodzaj nie wychodzi iedno przez modlitwę y post.

22. A gdy oni przebywali w Gálileiej, rzekł do nich Iezus: Będzie Syn człowieczy wydan w ręce ludzkie.

N 3:20 17.

Mar. 9. 31.

Luk. 9. 44.

23. T żabię go, a trzeciego dnia wzbudzon będzie, y żałować się bárzo.

24. A gdy oni przysli do Káperniúm przysłapili do Piotra, którzy wybierali się, y rzekli: Nie płacić cła mistrz wász?

ZACZ. 73.

25. T rzekł: Płaci. A gdy uszedł w dom, uprzedził go Iezus mówiąc: Coż się tobie zda Symonie? Krolowie ziemscy od kogo biorą cła, ábo czyż od Synów swych, czy od obcych?

26. Rzecze mu Piotr: Od obcych. Powiedział mu Iezus: Toć tedy Synowie są wolni.

27. Wszakże ábyśmy ich nie zgorzeli, szedłszy do morza, wrzucić węde, a one ryby, która napierwy wynidzie wéźmi, a otworzywszy góbie jej, naydżiesz Stater, on wżiawszy dać im za mie, y /zda/ się.

ROZDZIAŁ XVIII.

1. Navieršty vv Krolestvve Boží m. s. Pi ymo
vvíc málu žkie. 6. Gofš é, y igoštenia. 9. Vv yie
dieoká. 10. Aniošovvie. 12. ovvca štáconá. 13. Sio-
fovvané brátá. 17. vvyláčení. 21. Brátu pokutná-
cemu odpustitíc. 23. Krol ž slugám itáchužy šie.

ŽAC 2. 74.
Mat. 9. 33
Luk. 9. 45.
Eváneliá
ná dnen S:
Michála.

Nit. 19. 14.
1Kori 4. 20

Mat. 9. 41.
Luk. 17. 1.

Wone godžine přyšli do Je-
zusá učniowie, mowiac: T ktož wiesšy
iešť w Krolestvve niebieskim?

2. A wezwawšy Iezus dítěciatka, po-
sláw. t. ie w posrědu nich.

3. Trže. t. Záprawde powiádam wam,
iesli sie nie náwroćicie y nie sšlániecie sie
já. o džiátky, nie wnidžiećie do Krole-
stwá niebieskiego.

4. Kto si tedy unišy, já. o to dítěcia-
tko, tenćie iešť wiesšym w Krolestvve nie-
bieskim.

5. A ktoby přyzíal iedno dítěciatko
tákové w imie moie, mnie přyzimuie.

6. A ktoby žás žgorsyl iednego ž ychto
mátych, ktoržy w mie wierz. z. lepiežby mu
byto, aby záwieszono kámen mlynski w
šžyie iego, y žátopiono go w gteborosći
morskiej.

7. Biáda Swiátu od žgorszenia, á-
bowiem mus. z. přyzě žgorszenia, wšyk
ž biáda čtřwíekowi onemu, přcz kto-
rego žgorszenie přyzchodži. 8. A iesli

8. *A jeśli reką twoją, albo nogą twoją
żgarzają cię, odetnij ją, y żarzyć od siebie,
lepiej tobie chromym albo rtomnym
wnieść do żywota, niżli mającym dwie
rece albo dwie nogi, wrzuconym być w
ogień wieczny.*

ZACZ. 75.

9. *A jeśli oko twoje ciebie gorszy,
wylup je, y żarzyć od siebie, lepiej ci jedno
okiem wnieść do żywota, niżli dwie oczy ma-
jącym być wrzuconym do piekła ogni-
stego.*

10. *Patrzajcież abyście nie wzgardza-
li jednego z tych to małych. Abowiem ci
wam powiadam, iż Aniołowie ich w nie-
biesiech zawsze widzą oblicze Ojca mego,
który jest w niebiesiech.*

Luk. 19. 10

11. *Bo Syn człowieczy przyszedł zba-
wiać to co było zgineło.*

Luk. 15. 4.

12. *Y coż się wam zda? jeśli by kto miał
sto owiec, a błądziłaby jedna z nich, a
on opuściwszy dziewięćdziesiąt dziewięć
ci, na góry poszedłszy nie szuka błądzącej?*

13. *A jeśli mu się przyda znaleźć ją: Z i-
prawdą powiadam wam, że się z niej wie-
cy weseli, niż z onych dziewięćdziesiąt
dziewięci, które nie błądziły.*

14. Tákci nie iest wola, przed Oycem
wászym, który iest w niebiesiech, aby zgini-
nat ieden z tych mátych.

3Moi. 19. 17
Syrach. 19.

13
Luk. 17. 3
Jak. 5. 18.

15. A jesliby zgrzeszył przeciw tobie
brát twoy, idź, a karż go między tobą y o-
nym samym, iesli cie wstucha, żżyskaś
brátá swego.

1Moi. 19. 15
Jan. 18. 17.

16. A iesli cie nie wstucha, weźmi z
sobą ieszcze iednego, ábo dwu, aby w-
ściech dwu, ábo trzech świadkow, ssta-
neło kážde słowo.

1Cor. 5. 9.
2Cor. 13. 1.
2Thes. 3. 14
zyd. 10. 28.

17. A iesliby ich nie wstuchał, po-
wiedz zborowi, a iesliby Zboru nie wst-
chał, niechci będzie jako pogánin y celnik.

Zacz. 76.

18. Záprawde powiadam wam: Co-
byście kolwiek związali ná ziemi, będzie
związano y ná niebie, a cobyście rozwią-
li ná ziemi, będzie rozwiązano y w niebie.

1Cor. 5. 9.
1Thes. 3. 14
2Thes. 3. 14

19. Zisť powiadam wam, iż gdyby sie
w was dwáy zezwolili ná ziemi, o wszelką
rzecz, o któraby prosili, sstanie się im od
Oycá mego, który iest ná niebiesiech.

20. A bowiem gdzie są dwáy, ábo trzey
z gromádeni w imie moje, támem iest w
pośrzedku ich.

21. Tedy Piotr przystąpiwszy do niego

rzekl:

rzekł: Pánie, ulekróć brát moy zgrzeszy przeciwko mnie, á odpuszczéj mu, áż do siódmego rázu?

22. Rzekł mu Iezus: Nie mówić áż do siódmego rázu, ále áż do siedmi dżiesięt siedmi kroć.

23. Dla tego podobne iest Krolestwo niebieskie, człowiekowi Krolowi, który chciał czynić liczbę z sługami swoimi.

24. A gdy zaczął /liczbę/ czynić, przywiedziono mu iednego /ktory/ był winien dżiesięć tysięcy tálentow.

25. A gdy nie miał zkąd oddać, rozkazał go Páiego záprzedać, y żóe iego, y dżięci iego, y wszystko cokolwiek miał y oddać /dług

26. Upadłszy tedy sługá on, pokłonił mu się mówiąc: Pánie miej nádemną cierpliwość, á wszystko tobie oddam.

27. Zlitowawszy się tedy Pan ná d sługá onym, wypuścił go, y dług mu odpuścił.

28. A wyszedłszy on sługá, nálaściednego z tych którzy z nim służyli, ktory mu był winien sto groszy, y popadłszy go, duślił go mówiąc: Odday mi coś winien.

29. Upadłszy tedy on towarzysza iego v nog iego, prosił go mówiąc: Miej cier-

ZACZ 77.
Luk, 17.4.
Evvánielia
ná Niedżie-
lę 22. po 8.
Troycy.

vviest. 26.

- pliwość nádemna, a oddamci wszystko.
30. A on nie chciał; ale odszedłszy wrzucił go do ciemnice, a żeby oddał co był winien.
31. A wyżrąwszy towarzysze jego co sie stało, żalsnučili sie bářzo, y szałszy oznámili Pánu swemu wszystko, co sie dźiało.
32. Tedy przyzwawszy go Paniego, rzekł mu; Sługo złościwy, jamci wszystek on dług odpuścił, i żeś mie prosił.
33. T za żeś ty nie miał sie żmitować nád towarzyszem twym, jákom sie ia też żmitował nád toba?
34. T rożgniewawszy sie Paniego, podał go kátom, a żeby oddał wszystko to co mu był winien.
35. Tákci y Oćiec moj niebieski, weźy ni wam, iesli nie odpuścicie káždy brátu swemu, z serc wáśzych upadkow ich. ¶.

ROZDZIAŁ XIX.

I. Chorty v drovvieni. 7. list ro vvodny. 12. Rjetancy. 13. Dźiarki do Pána prytynie i one. 17. Sam Bog dobry. 21. Doskonály. 23. Bogaty 26. vvśytko v Bogá porobno. 27. vvśytko opuścić, y iść zá Chrystusa. (tam.)

ZACH. 78.
MAR. 10 1.

I. **Y**s stało sie gdy dokończył Jezus tych mow, ruszył sie z Galileiej, y przyszedł ná gránice Judskie zá Iordan.

2. I szły za nim wielkie rzesze, y u-
żdrowiły je tam.

3. Tedy przyszli do niego Pharyzeuszowie, kusząc go, y mówiąc mu: Godzili się człowiekowi opuścić żonę dla każdy przyczyny?

4. A on odpowiedział y rzekł im: Nie czytaliście iż ten który stworzył / człowieka / od początku, męszczyznę y niewiastę uczynił je.

1 Mo 1. 14

5. Rzekł: Dla tego opuści człowiek Oycę y matkę, a przyłączy się ku żenie swej, y będą dwá y w jedno ciáło.

1 Mo: 2. 24

1 Kor. 6. 16

Ephes. 5. 31

6. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciáło: Co tedy Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

7. Rzekli mu: Przeczże tedy Mojżesz rozkazał dawać list rozwodny, y opuścić ią?

5. Mo: 24. 1

8. Rzekł im: Iż Mojżesz przez zátwardziłość serca waszego dopuścił wam opuszczać żony wasze; lecz od początku nie było tak.

9. A ja powiadam wam, iż ktobykolwiek opuścił żonę swą oprócz dla porubstwa, a inśzaby pojął, cudzotóży? a ktoby opuszczona pojął, cudzotóży.

VVy 1. 5. 32

Mar. 10. 11.

Luk. 16 18.

1 kor. 7. 11.

10. Rzekli mu uczniowie jego. Jes-
taka iest sprawa człowieka z żoną, nie ie-
pożyteczna / rzec / ożenić się.

11. A on im rzekł: Nie wszyscy poymu-
i: słowá tego, ále ktorým iest dano.

12. A bowiem s: rzeźńicy ktorzy z ży-
wotá mátki tak się národzili; y s: / tcz /
rzeźńicy, ktorzy od ludzi s: wrzeźńi, y
s: rzeźńicy, ktorzy się sami wrzeźńili dla
Krolestwa niebieskiego kto może poić,
niechay poymie.

V Vyj. 18. 3

Mar. 10. 13

Luk. 18. 15

13. Tedy mu przynoszono dziatki, aby
rece włożył ná nie, y modlił się, á uczenio-
wie fukáli ie.

14. A Iezus rzekł: Zaniechaycie dzie-
tek, áni im zabraniajcie przychodzić do
mnie, á bowiem takowych iest Krolestwo
niebieskie.

Zacz. 79.

Mar. 10. 17.

Luk. 18. 18.

15. A włożywszy ná nie rece, poszedł zo-
nad.

16. A oto ieden przystąpiwszy, rzekł
iemu: Nauczycielu dobry, co dobrego
mam czynić, ábym miał żywot wieczny?

17. A on rzekł iemu: Przecz mie zo-
wiesz dobrym? żaden nie sieś / dobry, tyl-
ko ieden Bóg, á iesli chcesz do żywota
wnieść, zachoway przykazania. 18. T

2. Moi. 20.
13.

18. *Rzekł imnu: Ktoż? A Jezus powie
dział mu: Nie będziesz zabijał, Nie
będziesz cudzołożył. Nie będziesz kradł.
Nie będziesz mówił fałszywego świade-
ctwa.*

19. *Czci Oycá twego, y mátkę. T Miłować
będziesz bliźniego twego, jako siebie same^o.*

20. *Rzekł mu młodzieniec: Jam te-
go wszystkiego strzegł z młodości moiej,
czegoż mi jeszcze nie dostawa?*

21. *Rzekł mu Jezus: Jesli chcesz być do-
skonálym, idź, przeday máitnośc swoję,
day ubogim, á będziesz miał skarb w nie-
bie, á prýśzedłszy podź za mną.*

22. *A gdy to słowo młodzieniec usłły-
szął, poszedł smutny, ábowiem miał ośiá-
dłości wiele.*

23. *Tedy Jezus rzekł ucznióm swoim:
Záprawde powiádam wam, iż bogáty tru-
dno wnidzie do Krolestwa niebieskiego.*

24. *T zaś mówię wá: Latwiej iest wielbłą-
dowi przez dziurę igielną przejść, niż bo-
gátemu wniść do Krolestwa niebieskiego.*

25. *Co usłyszawszy uczniowie jego, zdumie-
li sie bázno mówiac: Ktoż tedy może
być zbáwion?*

Mar. 10. 28
Luk. 18. 28
evvangelia
ná džien S
rávvlá ná
vvrocenia.
Luk. 22. 30

Niž. 20. 16.
Mar. 10. 31.
Luk. 13. 30.

Zacz. 80.
Evvangelia
ná Niedžie

26. A Jezus weyžrżawšy ná nie, rżekł im: U ludži to nie podobna iest, lecz v Boga wszystko podobno iest.

27. Tedy Piotr odpowiadaiac rżekł iemu: Oto smy my opuścili wszystko, y poszliczymy z á tobą, což nam tedy będzie?

28. A Jezus rżekł im: Záprawde powiadam wam, iż wy ktorzy ście mie násládowali, w odrodzeniu, gdy vsiэдžie Syn cžłowieczy ná stolicy chwalej swej, będziecie y wy siэдžieć ná dwunáściu stolicách, sadžac dwoienaście pokolenia Isráelskie.
29. T wšielki ktoryby opuścil domy, ábo bráć, ábo siostry, ábo Oycá, ábo mátkę, ábo żonę, ábo dźieci, ábo role, dla imienia mego, ty'e stokroć weźmie, y żywot wieczny odžiedžicz y.

30. A wiele pierwszych będą ostatcznymi, á ostatcznych pierwszymi ¶

ROZDZIAŁ XX.

1. Robotnicy do vvinnice náigci. 15. Oko 18e. 17. Pan přiepowviáda mekę svoię. 20. Synovvie Zebede-
stovvi. 22. Kubek. 28. Sluga nášym Chrystus. 30.
Duvay š'epi.

1. **A** Bowiě podobne iest Krolestwo
niebieskie cžłowiekowi gospo-

darzowi

le stáro ja.
pustyn.

darzowi, który wyszedł zaraz z poránku
náyprawować robotniki do winnice swojej.

2. A znowuśly sie z robotnikami z gro-
szá ná dzień, postali ie do winnice swojej.

3. I wyszedşy okolo trzeciey godziny, wy-
szedł drugie, którzy stáli ná rynku pro-
znuiaće.

4. I rzekł im: Idźcie y wy do winnice,
a coby spráwiedliwego było, dam wam.

5. A oni poszli. Zásie wyszedşy okolo szo-
stej y dziewiatey godziny, także wzy-
nił.

6. A okolo iedenastej godziny wyszedşy
nálazł drugie, którzy stáli proznuiaćy,
y rzekł im: Przecz tu stoicie cały dzień
proznuiaćy?

7. Mowia mu; Iż nas żaden nie nájął
I rzekł im: Idźcie y wy do winnice, a co
by było spráwiedliwego weźmiećie.

8. A gdy był wieczor, rzekł Pan winni-
ce sprawcy swemu: Závola y robotników, y
odda ym zápláte, poczynşy od ostatnich,
aż do pierwszych.

9. A gdy przysli oni którzy okolo ie-
denastej godziny / byli znowuieni / wzeli
kázdy po groszu.

10. Przyszedszy też y pierwszy, mniemali
żeby wiecy wziąć mieli, ale wzięli y oni
kądys po groszu.

11. A wzięwszy szemrali przeciw go-
spodarzowi.

12. Mowiąc: Ci ostateczni iedne godzi-
ne robili, a uczyniłeś ie nam równemi,
ktoryśmy nośili ciężar dnia y upalenie.

13. A on odpowiadając rzekł iednemu
znich: Przysiączcie mi nie czynić krzywdy, a
zaś sie z grosza nie zmowił zemna?

14. Weźmi co twoiego iest, a idź: chce
też temu ostatecznemu dać, jako y tobie.

15. A zaż mi sie nie godzi uczynić b
moim, co chce: albo oko twoie złościve iest,
iżem ia iest dobry?

16. Takci ostateczni beda pierwszymi,
a pierwszy ostatecznymi: Abowiem wiele
iest wezwanych, ale mało wybranych.

17. A wstepując Jezus do Jeruza-
lem, wziął dwanaście uczniow osobno
na drodze, y rzekł im.

18. Oto wstepujemy do Jeruzalem, a
Syn cztowieczy będzie wydan Książetom
Kapłańskim, y nauczonym w piśmie, y
osadzony na śmierć.

VVyj. 19.
30.

Mar. 10. 31.

Zacz. 81.

Luk. 13. 30.

Nij. 22. 14.

Mar. 10. 32

Luk. 28. 31

19. I podążył go pogánom, ku náigráwaniu y biczowaniu, y krzyżowaniu, á trzédjegó dnia powstanie.

Ian. 18. 32.

20. Tedy przyszedł do niego mátká Synow Zebedeusowych z synmi swymi, pokłóń[mu] czyniąc, y prosząc nieco od niego.

Mar. 10. 35.
evángelia
ná dzień S.
Iákubá A-
postolá.

21. A on jej powiedział: Czego chcesz; Mówi mu: Rzecz, áby siedzieli ci dwá Synowie moi, jeden po prawicy, á drugi po lewicy w Królestwie twoim.

22. A Jezus odpowiadając, rzekł: Nie wiecie czego prosićie; Możćcieli pić kielich, który ja będę pił, y krztem, którym bym wam krzyczon, być okrzyżczeni? Mówi mu: Możemy.

23. Tedy im rzekł: Kielich ci moy pić będziecie, y krztem, którym się krzycze, okrzyżczeni będziecie: ále siedzieć po prawicy mojej, y po lewicy mojej, nie iest moja dáć, ále którym iest nágotowano od Oycá moiego. ¶

24. Co gdy usłyszeli oni dziesięć, gniewáli się o onych dwu bráci.

25. Ale Jezus wezwawszy ich, rzekł: Wiecie, iż Ksiazé tá narodow pánuje ná d-

Luk. 21. 24

nimi, á ktorzy wielcy są vżywáia zwierz-
chności nad nimi.

Ian. 13. 14.
Philip. 2. 7.

26. / Lecz / nie tak będzie między wámi,
ále káby między wámi chciał wielkim
być, niech będzie słuźebnikiem wászym.

Mar. 10. 46.
Luk. 18. 35

27. A ktorzyby między wámi chciał
pierwszym być, niech będzie słuźą wá-
śszym.

28. Jáko Syn człowieczy nie przyszedł,
áby mu słuźono, ále áby słuźył, y dał dwo-
szes wá ná okup zá wiele / ich /.

ZAGZ. 32.

29. A gdy oni wychodzili z Ierychá,
szła zá nim wielka rzesza.

30. A oto dwá ślepi siedzący przy dro-
dze, wstysławszy iż Jezus przechodzi, zá-
wołali, mówiac: Zmiłuy się nad námi Pá-
nie Synu Dawidow.

31. A rzesza oná sukála ie, áby milczeli, A
oni tym wiecey wołali mówiac: Zmiłuy się
nad námi Pánie Synu Dawidow.

32. A stánawszy Iezus, záwołał ich y
rzekł: Co chcecie ábym wam uczynił?

33. Mówiá mu; Aby otworzone były oczy
náśze.

34. A Iezus wlitowawszy się, dotknął się
oczui ich; y nátych miast przeżyřzáli oczy
ich, y šli zá nim.

Roz-

ROZDZIAŁ XXI.

1. Wjazd Pánski ná oślicy do Ieruzalem. 12 Kupce
i domu modlitwy vvytuceni. 19. Figovve drjevo
vfušione. 25. Krížest Janovv. 28 VVola Boží cty-
mácy. 30 Celnicy y nierządnic. 33. VVinnicá Pán-
ska Zydovvic. 38. Syn gospodárski jabit. 42. Ká-
mien vygicelny.

1. **A** gdy sie przybližáli do Jeru-
zalimey, y przyszli do Beth-
phage do gory Oliwney: Tedy Iezus poslat
dnu uczniow.

2. Mowiacim: Idźcie do miasteczka,
ktore jest przeciwko wá, á nátych miast
naydźcie oślice wwiązana y ośle zniá,
odwiazawszy przywiedźcie mi |ic|.

3. A iesliby wam co kto rzekł; powiedźcie,
iż Pan ich potrzebuie, á zarazem posle ie.

4. A to sie wszystko stało, aby sie wypelni-
ło co |ic|st / powiedžiano przez Pioroká mo-
wiacego:

5. Powiedźcie corce Syonskiej: Oto Krol
tвой idźie |fu| tobie cichy, siedzacy ná
oślicy, y ná oślecinu Synie, pod iárgmem
bedacey.

6. Szedšy tedy uczniowie, y uczyniwšy
jako im byl rokazal Iezus.

7. Przywiedli oślice y ośle, y wložywšy ná
nie sáty swoje, wšadžili go ná nie.

zacz. 83.
Mat. 19. 1.
Luk. 19. 9.
Evvánelia
ná Niedzie
14. 1. vv Ad-
vent.

Iza. 62. 11.
Zach. 9. 9.
Iain. 12. 15.

8. A wielkie rzesze stały świąty swo-
nā drodze, a drudzy obcināli gāłzki
drzew, y nā drodze stali:

9. Arzesze wprzody pozad idace woła-
ły, mówiąc: Osānnā Synowi Dawido-
wemu; błogosławiony który idzie wjmie
Pāńskie, Osānnā nā wysokośći. ¶

10. A gdy wiachał do Jerozolimy, wzru-
szyło się wszystko miasto, mówiąc: Ktoż
ten jest?

11. Arzesze mówiły: Ten ci jest Jezus on
prorok z Nāzārethu Gālilejskiego.

12. Tusi edł Iesus do Kościoła Boże-
go, y wyrzucił wszystkie przedawājące, y
kupujące w Koś'iele, a stoły mincarzow y
stolice przedawājących gołobie, poprze-
wrać.

13. Tmowi im: Nāpissano iest: Dom
moy dom modlitwy nāzwan będzie, a wy-
ście gi uczynili iaskini z brycew.

14. Tprzystąpili niemu ślepi, y chro-
mi w Kościele, y uzdrowi ie.

15. A obaczywszy Ksāżę i Kāptāńskie,
y nāuczani w piśmie, dżiny ktore czynił,
y dżieci wołājące w Kościele, y mówiące:
Osānnā Synowi Dawidowemu, rozgnie-
wāli się

16. T

Mar. 11. 18.

Luk. 19. 45

Jan. 2. 13.

Isa. 56. 7.

Ier. 7. 11.

Mar. 12. 17.

Luk. 19. 46

16. Trzekli mu: Słyszyszcie co ci mówią?

Psal. 8. 3.

A Jezus im rzekł: To wassem: Nie czytaliście nigdy, iż żuśt niemowiętek y zśaćych wykonales chwale?

17. A opuściwszy ie, wyszedł precz z miastá do Bethániej, tamże nocował.

ZA CZ 84

18. A ráno wracając się do miastá łaknął.

Mar. 11. 13.

19. T wyżrząwszy iedno figowé drzewo przy drodze, przystąpił k niemu, y nie znalazł nic ná nim, iedno liście samo, y rzekł iemu: Niechay się wicczyz ciebie owoc nie rodzi ná wieki, y vschło żárązem ono figowe drzewo.

20. A weyrzawszy uczniowie dziwowali się mówiąc: Iá cóż ná tych miast vschło to figowe drzewo?

21. A odpowiadając Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam, ieslibyscie mieli wiare, a nie wątpilibyscie, nie tylko to /co się sstało/ z figowym drzewem uczynicie, ale też gdybyscie tey gorze rzekli: Podnieś się á rzuc się w morze, sstanie się.

Mar. 11. 27.
Luk. 20. 1

22. T wszýtko o co byscie prosili w modlitwie wierząc, weźmieć.

23. A gdy on przyszedł do Kościoła, Księżetá Kápláńskie, y stárszy złudu przystąpili kniemu, gdy uczył, mówiąc: Ktorá mocą to czynisz, á ktoć dał to władzę?

24. A Jezus odpowiadając rzekł im: Spytam ja też was o jedne rzecz, ktorą jeśli mi powiecie, ja też wam powiem, ktorą mocą to czynie.

25. Krześť Ianow zkąd był? z niebá czy z ludzi? A oni myslili sami w sobie mówiąc: Iesli powiemy z niebá, rzecze nam: Czemu jesteście tedy nie uwierzyli iemu?

26. Iesli zaś powiemy z ludzi, boiemy się rzecze, bo wszyscy mają Janá jako Proroká.

27. Odpowiadając Jezusowi, rzekli: Nie wiemy. Rzekł im też y on: Ani ja też wam powiem ktorą mocą to czynie.

28. Aco się wam zda. /Niektory/ człowiek miał dwu Synow, y przyszedszy do pierwszego, rzekł: Synu, idź, rob dziś ná winnicy moiej.

29. A on odpowiadając rzekł: Nie chcę, á potym obaczywszy się poszedł.

30. A przyszedszy do drugiego, rzekł

vvyt. 14. 9
Mar. 6. 20.

zacz. 26.

/mu/

/mu/ także. A on odpowiadając rzekł:

/Zde/ ja Pánie, á nie sjeđł

31. Któryś z tych dwóch uczynił wolę Oj-
cowską? Rzekł mu: Pierwszy; Powiedział
im Jezus: Záprawde powiádám wam, iż
Celnicy y wsšetecz nice vprzédzą was do
Krolestwa Bożego.

32. A bowiem przyszeđł do was Jan
drogą sprawiedliwości, á nie wwierneli-
ście mu, á celnicy y wsšetecz nice wwierzy-
li mu; á wy wiázłec nie vpáni et áliście
sie, á byście mu wwierzyli.

Luk. 7. 29.

33. Drugiej przypowieści słuchaycie:
Człowiek niektóry był gospodarz, który
násádził winnice, y płotem ją ogrodził y
wkopał w niej práse, y zbudował wieże, y
náiął ją oraczom, y odiáchał precz.

Zacz. 37.

Iza. 5. 1.

Ier. 2. 21.

Mat. 12. 1.

Luk. 20. 9.

34. Agdy sie przybliżył czas owocow,
posłał slugi swoje do onych oraczow, áby
odebráli owocę iego.

17. 2.

35. A oracze poimawszy slugi iego, ie-
dnego ubili, drugiego zamordowali, drugo-
giego zaś ukámiowali.

36. Powtore posłał inšie slugi, ktorých
wiecej było niż pierwszych, á oni także im
uczynili.

Nij. 26. 3. 7
27. 1.
Jan. 12. 53.

37. Ná ostátek poslat do nich Syná swego, mowiac: Beda sie wstydać Syná mego.

38. Ale oracze wyżrąwszy Syná mowili między sobą: Ten ci jest dziedziec, podźcie, żabiemy go, á osiędziemy dzie-dzictwo jego.

39. Twżiawszy go wyrzucili precz z winnice, y żámordowali.

40. Gdy tedy przýdźie Pan winnice, co uczyni oraczom onym?

41. Rzekli mu: Ony źle, źle potráci, á winnice poda inšym oraczom, ktorzy oddádzą mu owoce czássow swych.

42. Mowi im Jezus: Nie czytáliście, nigdy w pišmiech, kámién który odrzucili buduiacy, ten sie sstát głowá wegełną: od Pána sie to sstáto, y dziwno iest w o-czách nášich.

43. /A/ przetoż powiádam wam, iż będzie odiete od was Kroleštno Boże, y będzie dáne narodowi czyniacemu owoce jego.

44. A kto pádnie ná ten kámién, będzie skruszon, á ná kogoby upadł zetrze go.

45. T usłyszawszy kšez etá Kaptán-

skier

Zacz. 88.
Psal 118. 22
Dšic. 4. 11.
Rzym. 9. 31
1. Piotr. 2. 7.

Iša. 8. 14.

skie, y Pharyzeuszowie przypowieści iego, poznali, iż o nich mówił.

46. A szukając, jakoby go poimąć, bali się rzęszce, aby ciem go jako proroká mieli.

ROZDZIAŁ XXII.

1. Przypowieść o wesele 9. Powołanie pogan.
11. Siata wesele na 16. Czyny Cesarzki 22. Pytanie o
matryvych wstaniu. 3 6. Nawzięte przykazanie.
42. Mesiáš, czyi Syn.

Y odpowiadając Jezus zaś rzekł im w przypowieściach, mówiąc.

2. Podobne jest Królestwo niebieskie człowiekowi Królowi, który sprawił wesele Synowi swemu.

3. I posłał słudźniki swoje, wzywać wezwanych na wesele, a niechcieli przyść.

4. Zásie posłał inšce slugi, mówiąc: Powiedzcie wezwánym; otom nágotował obiad moy, woły moje, y karmne / rzecz y / są pobite, y wszystko gotowo; podźcie ná wesele.

5. A oni zániedbawszy odeszli, ieden do roli swojej, a drugi do kupiectwa swego

6. A drudzy poimawszy słudźniki iego, zabiły, y pobili.

ZACZ. 89.
Luk. 14. 16
Ziavv. 19. 9
Evvangelia
ná Niedzie-
le 20. po S.
Trojcy.

7. A usłyszawszy Krol rozgniewał się, y postawił wojska swe, wytrącił one morderce, y miasto ich spalił.

8. Tedy mowi słuzebnikom swym: Wesele iestci gotowe, lecz wezwani nie byli go-dnemi.

9. A przetoż idźcie na roslania drog, a ilebyscie na'egli wzowcie na wesele.

10. T wyszedłszy słuzebnicy oni na dro-gi, zgromadzieli u siebie, ile ich na'egli, i te y dobre, y napelnione byto wesele sie-działy mi.

11. A wyszedłszy Krol aby oglądał siedzą-ce, obaczył tam człowieka nieodżianego odżieniem wesela.

12. Trzeć mu: Przyjacielu, jakoś tu wsiedl, nie mając odżienia wesela? A on zamknął.

13. Tedy rzec Krol sługom: Zwiążawszy nogi, y rece jego, weźmicie go, y wrzucicie w ciemność zewnetrzną, tam będzie płacz y zgrzytanie zębów.

14. A bowiem wiele ich iest wezwanych, ile mało wybranych.

15. Tedy odszedłszy Pharyzeuszowie,

radzili się, aby go uśdlił w mowie.

16. A przeto posłali mu uczenie swe z Herodiany, mówiąc: Nauczycielu, wiemy żeś ieś prawdziwy, y drogiej Bożej w prawdzie uczysz, a niedbasz ni na kogo, abowiem nie patrzasz na osobeludzkę.

17. Powiedz nam tedy, coć się zda, godzili siedać czyńsz Cesařzowi, czyli nie?

18. A Iezus poznawszy yzłość ich, rzekł: Czemu miakusicie obłudnicy?

19. Pokaźcie mi moneto czyńszow. a oni mu przynieśli grosz.

20. Y mówi im: Czyi sieś / ten obraz y napis?

21. Rzekli mu: Cesařski. Tedy powiedział im: Oddawajcież tedy co ieś Cesařskie. go Cesařzewi, a Bogu co ieś Bożego.

22. A usłyszawszy dziwowali się, y opasćwszy go odcyli.

23. Dnia onego przyszli kniemu Sádnu cenšowie, ktorzy powiádai iž niemáš martwych wslania. y spytali go.

24. Mówiac: Nauczycielu, Moizesz rzekł: Jesliby kto umárt nie miał dziełek, niech Brát iego / prawem

Zacz. 90.
Mat. 12. 20.
Luk. 20. 20
Evángelia
na Nieczcie
23. po S.
Troicy.

Rzym. 13. 7

Zacz. 91.
Mat. 12. 12
Luk. 20. 27.
Dśic. 23. 2.

5. Mo. 23. 3

pominowáctwá / poimiežone iego, y
wzbudži potomstwo brátu swemu.

25. Byli tedy siedm bráči v nas, á
pierwszy oženivšy sie vmárl, á nie májac
potomstwá, zůstávil žone svoja brátu
swemu.

26. Ták že teč wtory y třeci, až do sío-
dmeho.

27. A po vschytkich vmárlá teč y žoná.

28. W žmartwychwstáníu tedy, ktere-
gož ž onych siedmi bedžie žoná, gdyž ja
wschyscy mieli?

29. A odpowádájac Iezus, ržekl im:
Bžáđžicie nie vmicižc pišm, áni mocy
Božey.

30. A bowiem w žmartwychwstáníu áni
sie oženíia, áni žá máž dawája, ále sž
jako Aniołowie Božy w niebie.

31. A o powstáníu vmárlých, nie čytá-
lišcie, co wam powiedžiano ieš od Boga
mowiažcego?

1. Moi. 3. 6.
Mar. 12. 26.
Luk. 20. 38

32. Jam ieš Bog Abiráámov, Bog
Isáákov, y Bog Jákobow, nie ieš Bog
Bogiem vmárlých, ále žywých.

Mar. 12. 28.
ZACZ 92.

33. A vslyšawšy ržesze, ždumiały sie
nád náuká iego.

34. A gdy usłyszeli Pharyzeuszowie, iż żwárt [wstał] Sadduceuszom, zeszli się spot.

Evwáneliá
ná Niedzie-
lę 18. po 3.
Troycy.

35. Tedy go spytał ieden z nich Doktor zakonny, kuszając go, y mówiąc.

36. Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w zakonie.

37. A Jezus rzekł mu: Będziesz miłował Páná Bogá twego, że wszystkiego sercá twego, y że wszystkiej dusze twoiej, y że wszystkiej myśli twoiej.

5. Moí. 6. 5.
Luk. 10. 27

38. To jest pierwsze y wielkie przykazanie.

39. A wtore podobne jest temu: Będziesz miłował bliźnicgo twego, jáko sam siebie.

3. Moí. 19. 18
Mar. 12. 27.

40. Na tym dwojgu przykazaniu wszytek zakon y Prorocy zawisneli.

41. A gdy się Pharyzeuszowie zebráli, spytał ich Iesus.

42. Mówiąc: Co sie wam zda o Chrystwie, Czyi jest Syn? Rzekli mu: Dawidow.

Mar. 12. 35.
Luk. 20. 41

43. Trzekł im: Jákoż tedy Dawid w Duchu zowie go Pánem, mówiąc:

44. Rzekł Pan Pánu memu, siedź po prawicy moiej, aż położę nieprzyjaciół twoje podnószkiem nog twoich.

Psal. 110. 1.

45. Jesli tedy Dawid, zowie go Pánem,
á jákož iest Synem iego?

46. A žaden nie mógł mu ni słowá od-
powiedzieć, ani śmiał žaden od onego
dnia / ni oc / go wiecy pytać.

ROZDZIAŁ XXIII.

1. Iacy są náuczeni w piśmie wciacy lud. 5. Podot-
ki sjať Pharyzejskich. 7. Podtravviania. 8. Bracia.
9. Ociec. 10. Doktor. 11. Stuga. 13. Zamykac Krole-
stwu niebieskie. 14. Pożyrac domy wdow. 15. No-
wvo návtocony do Zydosttvá. 16. Priysiegac
přies Kościol. 23. Djeścicę dáváć i miętkvnie.
24. Omyvvac kubek y misę. 27. Groby pobielane
33. Vvędvnie, iásjc žorki. 37. Kokosj.

ZACZ. 93.

2. Ezdr. 8. 4

Luk. 11. 46.

Dje. 15. 10.

4. Moi. 15. 38

5. Moi. 6. 8,

y 22. 12.

Tedy Iezus mowił rzęszom y v-
czynom swoim.

2. Rzekł: Ná stolicy Moysesowcy vsiedli
náuczeni w piśmie, y Pharyzeuszowie.

3. Wytko tedy co wam roskażá zach-
owywac, zachowywacye y czynicie, ale we-
dle vczyňkow ich nie czynicie, ábowiem
mowiá á nie czynia.

4. Bo wiażá brzemioná cieśkie, y trudne
ku znoszeniu, y kládá ná rámiioná ludy-
kie, i palcě swym niechcá / sie / ich ruszyć.
5. A wsiytkie spráwy swe czynia, áby byli
widziáni od ludži, y roszyrzáia bráý swe,

y prze.

y przedtężają padolki płaszców swoich.

6. Ktemu milują pierwsze siedzenia na wieczerzach, y pierwsze stolice w bożni-
cach.

7. A w rynkach pozdrawiania, a iż by ie lu-
dźcie zwali: Rábbi, Rábbi / to iest / mistrzu /.

8. Ale wy nie nazywajcie sie Rábbi, ábo-
wiem ieden iest náuczyciel wász Chry-
stus, á wy wszyscy bracia iesteście.

9. I nikogo nie zowiecie Oycem w iśzym ná-
dziemi, ábo wiem ieden iest Ociec wász,
ktory iest w niebiesiech.

10. Ani sie dawaycie zwąć náuczycielmi,
gdyż ieden iest náuczyciel wász Chrystus.

11. A ktory iest wieřzy zwas, bedźcie
sługa wászym.

12. Ábo wiem ktoby sie wywyższał, bedźcie
wniżon, á ktoby sie wniżał, bedźcie wywyż-
szon.

13. A biada wam náuczeni w piśmie y
Pháryzeuszowie pokryci, iź zamykacie
Krolestwo niebieskie przed ludźmi, ábo-
wiem wy niewchodźcie, ani wchodząc-
cym dopuszczacie wnić.

14. Biada wam náuczeni w piśmie y
Pháryzeuszowie pokryci, iź pożyracie do-

Mat. 12. 38.

Luk. 11. 43.

y 20. 46

Mal. 1. 6.

Luk. 14. 11

Luk. 11. 52

ZACZ. 94.

Mat. 12. 40

Luk. 20. 47

my wdow, a to pod pokrywką długich mo-
dlitw, dla tego weźmiecie obfitą sad.

15. Biada wam nauczani w piśmie y
Pharyzeuszyowie pokryci, iż obchodźcie
morze y ziemię, abyście uczynili iedne-
go nowowierniká, a gdy się stanie, czy-
nicie go Synem potępienia dwakroć wie-
cey, niż wy sami /iścieście/.

16. Biada wam wodzowie ślepi, kto-
rzy powiadać, ktoby przysięgł na Ko-
ściół nic nie jest, a ktoby przysięgł na
złoto Kościelne, jest winien.

17. Głupi a ślepi: Abowiem co
wielszego jest, złoto czy Kościół który
poświęca złoto?

18. A ktoby przysięgł na ołtarz, nic nie
jest: lecz ktoby przysięgł na dar, który
jest na nim, winien jest.

19. Głupi, a ślepi, abowiem co
wielszego /jest/, dar czyli ołtarz, który poświęca
dar.

20. Kto tedy przysięga na ołtarz, przy-
sięgać nań y na wszystko co na nim /jest/.

21. A kto przysięga na Kościół, przysię-
ga nań y na tego, który w nim mieszka.

22. T kto przysięga na niebo, przysięga

1. Krol. 8.

13.

2. Kron. 6.

2.

nástolice Bożę y ná tego ktory ná niej siedzi.

23. Biadám wam náuczeni w piśmie y Pharyzeuszowie pokryci, iż dawacie dżiesięć zmiętki, y śhanyżu, y z kminu, a opuszczacie poważniejszy /rzeczy/ zakonne, sąly miłosierdzie, y wiara, teć /rzeczy/ potrzeba byto czynić, a onych nie opuszcząć.

Luk. 12, 42
ZACZ. 95.

24. Wodźowie ślepi, którzy przecadzacie Komorę, a wielbiadą pożyracie.

25. Biadám wam náuczeni w piśmie y Pharyzeuszowie pokryci, iż oczyszcacie kubek y misę zwierzechu, a we wnatrz pełne są drapieżtwa y żbytku.

Luk. 11, 39

26. Pharyzeusz ślepy, oczyść pierwszy co iest we wnatrz kubka y misy, aby to, co zewnatrz iest, czystym się stało.

27. Biadám wam náuczeni w piśmie, y Pharyzeuszowie pokryci, iż icście podobni grobom pobielanym, które zwierzechu zdadzą się być cudne, a we wnatrz pełne są kości umarłych, y wszelakiej nieczystości.

28. Także y wy zwierzechu zdacie się być ludjom sprawiedliwi, a we wnatrz pełni icście obłudności y nieprawości. 20.

zac. 96.

29. Biáda wã náuczeni w piśmie y Pháry-
zeuszowie pokryci, iż budwiecie groby pro-
rokw y przychedażacie pámiatki sprá-
wiedliwych.

30. Y mowicie: Byśmy my byli zá dni Oy-
cow nášzych, nie bylibysmy towárzysmi
ich we krwi prorokow.

31. A tak świadczycie sami sobie, iż
ieścieście Synowie tych którzy proroki
pomordowali.

32. Wy też wypełńcie miarke Oycow
wášszych.

VVyz: 3.7.

33. Wążowie, rodząciu iáściorczy, ja-
koż możecie viść przed sądem potępienia.

Luk. 11. 49
Evángelien
ná dñen S:
Scjepaná.

34. Przeto, oto ia do was possylá pro-
ki, y medrce, y náuczzone w piśmie, á z nich
/nie ftore / zabijecie, y ukrzyżnuiecie, y
z nich / nie ftore / ubicznuiecie w bożni-
cach wáśszych; y bedżiecie prześladowá-
ni od miásta do miásta

1 Moi: 4. 8.
2. kron: 24.
22.

35. Aby przyszlá ná was wsáytká krew
spráwiedliwa, rozlána ná ziemi, ode krwi
Ablá spráwiedliwego, áž do krwi Záchá-
riaszá Syn i B. iráchiaszowego, ktregó-
ście zábili miedzy Kościołem y Oltarzem.
36. Zíprawde powiádam wam, przýida te
wsyckie rzeczy ná naród ten.

37. Jerozale, Jerozalem, ktore zabijasz proroki, y kamionujesz te ktorzy do ciebie
[sca] postłani: jlekroć chci. Tę zgromadzić
dzieci twe, jakę kokos kurczak swoje, pco
smydła zgromadza, a niechcielsie.

Luk. 13.34
+ E. dt. 1.30

38. Oto wam zostaie dom wasz i pusly.

39. Abowię powiadam wam (Nie wyży-
cie mie od tego czasu, aż rzeciecie: Błogo-
sławiony który idzie w imie Pańskie. ¶

ROZDZIAŁ XXIV.

1. Zburzenie Kościoła. 2. Znaki przyścia Pańskiego.
go. 13. Nieprawość. 23. Falszywi Chrystusowie.
29. Znaki dokonczenia Swiata. 31. Aniołowie. 32.
figowv drevvo. 37. Dni Noego. 42. Cnie 45. Sługa.

A Wyszedszy Jezus z Kościoła, si-
děl, y przystapili uczniowie jego, aby
mu ukazać budowanie Kościelne.

Zacz: 97.
Mat. 13. 1.
Luk. 21. 5.

2. Trzeć im Jezus: Ażaj nie widzicie
tego wszystkiego? Zaprawde powa-
dam wam, że tu nie będzie zostawion
kämień na kämieniu, toryby nie był ro-
zwálon.

3. A gdy on siedział na górze oliwnej,
przystapili kniemu osobno uczniowie, mo-
wiac: Powiedz nam, kiedy sie to stänie?
y co za znak przyścia twego, y dokonania
wieku.

Luk. 19. 44
Zacz: 98.

Efes. 5. 6.
 Mar. 13. 5.

4. T odpowiadając Jezus rze. Tim: Pátr-
cie, áby was kto nie zwiódł.

5. Abo wiem wiele ich przyjdzie w
imie moje. mówiąc: Jam ieśt Chrystus, y
wiele ich zwiódá.

6. T usłyszycie walki, y wieści o walkách,
pátrzyćcie, ábyście sie nie trwożyli, ábo-
wiem musi sie stać /to/ wszystko, ále ieśt-
cze nie ieśt koniec.

7. Abo wiem powstanie naród przeciwko
narodowi y Krolestwo przeciwko Krole-
stwu, y beda mory y głody, y drzenia zie-
mie micyscámi.

Luk. 11. 20.
 Ian. 15. 20.

8. A to wszystko początkiem /ieśt/ boleści.

9. Tedy podádą was w udróczenie, y
zábiją was, y będziecie nienawidzeni od
wszech narodow dla imienia mego.

10. A tedy wiele sie ich zgorczy, á iedni
drugie wydádą, y beda mieć w nienn-
wiści iedni drugich.

11. T wiele fałszywych prorokow powstá-
nie, y wiele ich zwiódá.

12. A dla tego, iż sie rozmnoży nieprá-
wość, ożiebnie miłość wielu.

Zacz. 99. 2

13. A kto wytrwa do końca, ten będzie
zbawion.

14. T będzie przepowiadana ta Ewangelia Królestwa po wszystkiej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, a tedy przyjdzie koniec.

15. Gdy tedy wyżrżycie obrzydliwość one spustoszenia, która jest przepowiedziana przez Dánielá Proroká, stojącá na miejscu Świętym (kto czyta, niechay rozumie).

16. Tedy ci co /sca/ w ziemi Judskiej, niech uciekają na góry,

17. A kto by był na domie, niechay nie iść po niego, aby co wziął z domu swego.

18. A kto na roli, niech się na żądzie nie wraca, brąć szał swoich,

19. A biada brzemiennym, y pierśiami karmiącym w one dni.

20. A proszcie, aby uciekanie wasze nie było zimie, ani w Sabbáth.

21. A bowiem na on czas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku Świata, aż do tego czasu, ani będzie.

22. A gdy by nie były skrócone one dni, nie byłoby zachowane żadne ciáto, ale dla wybranych będą skrócone dni one.

23. Tedy iesliby wam kto rzekł: Oto tu

Dan. 9. 27 y
12. 11.

Luc. 21. 20
Mar. 13. 14
Ewangelia
na Niedzielę
25. po S.
Troycy.

Dzie. 1. 13.

Luk. 17. 23
Mar. 13. 21.

Chrystus, albo indziej, nie wierzcie.

24. Abowiem powstaną fałszywi Chry-
stusowie, y fałszywi prorocy, y czynić będą
známioná wielkie, y cudá, tak iż by zwie-
dli, by mogło być, y wybrane.

25. Oto przepowiedziałem wam.

ZACZ: 100.

26. Iesliby tedy wam rzekli: Oto na pu-
czy jest, niewychodźcie: Oto wżam knie-
żich, nie wierzcie.

Luk. 17, 37

27. Abowiem jako błyskawicá wycho-
dzi od wschodu słońcá, y ckaże się aż na
zachódzie: tak będzie y przysćcie Syna
człowieczego.

Mar: 13, 24

Luk: 21, 15

Mat: 13, 10

Ezech: 32, 7

Joel: 2, 31 y

3, 15.

28. Bo gdziekolwiek był ścierw, tam
się orłowie zgromadzą. ¶

29. A natychmiast po utrapieniu o-
nych dni słońce się ściemni, Księżyc nie da
światłości swojej, a gwiazdy upadną z
niebá, y mocy niebieskie poruszone będą.

30. A tedy się ukáže znak Syna czło-
wieczego na niebie, y tedy też będą na-
rządzić wszystkie pokolenia ziemi, y wy-
rządzi Syna człowieczego, przychodzącego
w obłokach niebieskich, z mocą y z chwytá-
wielką.

Ziavv: 17.

Dan: 7, 13.

zach: 12, 11.

31. Y pośle Anioły swoje z trąbą gło-

się wielkiego, y zgromadzą wybrane jego,
ze czterech wiatrów, od kráíow niebios,
aż do kráíow ich.

1. Kor. 15.
51.
1. Thess.
4. 16.

32. A od figowego drzewa, uczyć się po-
dobieństwá, gdy już gałąź jego odmła-
dza się, y liście wypuszcza, znacie iż blis-
ko jest lato.

33. Także y wy gdy użyżycie to wszystko,
poznacie iż blisko jest wdrzwiach.

ZACZ. 101

34. Zaprawdę powiadam wam, nie prze-
minieten rodząy, ażby się to wszystko stało.

Mar 13. 32.

35. Niebo yż ciemiá przeminą, ale sło-
wa moje nie przeminą.

ZACZ. 102

36. A o onym dniu y godzinie nikt nie
wie, ani Aniołowie niebiescy, iedno sam
Ojciec mój.

Luk. 17. 26.
1. Moí. 7. 5.
1. Piotr. 3.
20.

37. Ajako /były/ dni Noego, tak be-
dzie y przysćie Syná człowieczego.

38. A bowiem jako w edni cnc przed
potopem, iedli y pili, y ożeniali się, y za-
mąż dawáli, aż do dnia, ktorego wśedł
Noë do Archy.

Luk. 17. 36.

39. T nie poznali aż przysćedł potop, y za-
brał wszystkie, tak też będzie przysćie Sy-
ná człowieczego,

40. Tedy będą dwá n. i roli; ieden be-
dzie wzięt, a drugi zostawion. I 41.

Zacz. 103.
Mar. 13. 35.
Luk 12. 39
1. Thes. 5. 2.

Luk. 12. 42

41. Dwie będą młec w młynie, jedna będzie wzięta, a druga ześląwiona.
42. Czujcież tedy, a bowiem niewiecie, ktorey godziny Pan wś przyidzie.
43. A wiedźcie to, że gospodarz, gdyby wiedział, ktorey strážcy złodziey przychodźi, czułby wśdy, a ni by domu swego podkopać dopuścił.
44. Przetoż y wy bądźcie gotowi, bo ktorey godziny nie mniemacie Syn człowieczy przyidzie.
45. I ktoryż icst sługa wierny y roztro-
pny, ktorego poştanowił Pan iego nad cie-
lądźi swoi, aby im dał pokarm wćs.
46. Szczęśliwy sługa on, ktorego przyszed-
szy Pan iego, naidzie tak czyniącego.
47. Záprawde powiadam wam, że go poştanowi nad wśzytkimi majątnościami swemi.
48. A iesliby rzekł on zły sługa w
sercu swoim: Zwłacza Pan mcy przysć
/swoie/.
49. I począłby bić towárysze swoje, a
temu iesć, y pić z pijanicami.
50. Przyidzie Pan służy onego dnia, kto-
regó on nie oczekawa, y w godzinę, ktorey
nie wie.

5. I rozkazuje go na dać część jego po-
toży z obłudnymi, tam będzie płacz i
żegzanie się.

RÓZDZIAŁ XXV.

1. Podobienstwo dziecięci panniei. 13. Cud potrze-
ba 14. 1. Języczek talentow. 24. Zły sługa. 30. Sąd
cłani 40. Bogosławieni. 41. Przekleci.

I. **T**edy podobne będzie Królestwo
niebieskie, dżie się ziom pannon, które
wzięły lampy swoje, wyszły przeciw o-
blubiencom.

ZACZ. 104.

2. A pięć z nich było mądrych, a pięć
głupich.

3. Które to głupie wzięły lampy
swe nie wzięły oleju z sobą.

4. Ale mądre wzięły były olej w naczy-
nia swoje z lampami swemi.

5. A gdy oblubieniec zwracał czas,
zdrzymły się wszystkie y poszły.

6. I stał się o putnocy krzyk: Oto oblu-
bieniec idźcie, wyndźcie przeciw o iemu.

7. Tedy wstały one wszystkie panny, y o-
chodźły lampy swoje.

8. A głupie rzekły mądrym: Dajcie

nam z oleiu wászego, boć lámpy náše gá-
sna.

9. T odpowięziály one mądre mówiac:
Obawiamy sie, by nam y wam nie dosła-
ło; ile idź ieraczezy do tych co przedawá-
iz, y kupcie sobie.

10. A gdy ony szly kupowác, przyszedł
oblubieniec, á one /ktore były/ gotowe,
weszły z nim ná wesele, y zamknięte były
drzwi.

11. Ná ostátek przyszły y drugie panny,
mówiac: Pánie, Pánie, otworz nam.

12. A on odpowiadáiac, rzekł: Záprawdę
powiadam wam; Nie znam was.

Mar. 13. 33

13. Czućcie tedy, bo nie wiecie dni, á ni
godziny, ktorey Syn człowieczy przyjdzie.

ZACH. 105.
Luk. 19. 12

14. A bo wtem jáko człowiek odjeżdżá-
izcy, wezwał własnych slug, y podał im
májetności swoje.

15. T dał iednemu pieć tálentow, dru-
giemu dw i, á drugiemu ieden, káżdemu
wedle własny mącnosci, y wnet odiachał.

16. A poszedł y on, ktory był wziął pieć
tálentow, robił nimi, y pozyskał drugi
pieć tálentow.

17. Także y ten ktory był /wziął/ dwa

zyskał też y on drugie dwa:

18. A ten który był wziął ieden szcedz y
akopał / gi / wzięmie, y skrył srebro
Pána swego.

19. A po niemáłym czasie przysiędł Pan
onych slug, y uczynił liczbę z nimi.

20. Tedy przystąpiłszy tē który był wziął
pieć táłētów przyniosł drugie pić tálen-
tów, mówiac: Pánie podateś mi pieć táłē-
tów, otō drugie pieć táłētów zyskał iemi.

21. Rzekł mu Paniego: Dobrzeć slugo
dobry y wierny, nád máłym byłeś wier-
nym, nád wielém cie posłanowie, wnidz
do radości Pána twego.

22. A przystąpiłszy y on który był dwa
táenty wziął, rzekł: Pánie, podateś mi
dwa Talenty, otō drugie dwa táenty
zyskał iemi.

23. Rzekł mu Paniego: Dobrzeć stu-
go dobry y wierny, gdyś był wierny nád
máłym, nád wielém cie posłanowie, wnidz
do radości Pána twego.

24. A przystąpiłszy y ten który był ieden
táent wziął, rzekł: Pánie znałem cie, iż
śes iest człowiek srogi / który / żnićś
gdzieś nie siał, y zbieraś / zrod / gdzieś
nie rosproszył.

25. Przeto biorąc si ę zedtem, y serytem
talent twoy. w ziemię, qto masz co iest
twego.

26. A odpowiadając Pan iego rzekł mu:
Slugo zły y niedbaly: Wiedziales, iż i
gdziem nie siał, y iż ed ę gromadzam,
gdziem nie rozpraszał.

27. Potrzebá tedy było tobie poru-
czyć srebro moje mincarzom, á ia przy-
szedł y wziął bym był co moiego iest z li-
chw.

28. A przeto weźmiecie od niego ta-
lent, á dajcie gi temu, który ma dziesięć
talentow.

29. A bo wiem, w wszelkiemu, który ma, be-
dzie dano, y okfitować będzie, á który ni-
ma, y to co ma będzie wzięto od niego.

30. A nie pożytecznego sluga wrzucić
do ciemności zemwnetrzney; tam będzie
płacz y zgrzytanie zębów.

31. Gdy tedy przyjdzie Syn człowie-
czy w chwale swey, y usysy ę Swięci An-
i ęłom ę i nim; tedy siedzie na stolicy chwa-
ły swy.

32. T będzie gromadzone przed ę wszystkie
narody, y oddaczy ie, iedny od drugich

V Vy 1. 13. 12
Mar. 4. 25
Luk. 8. 18.
y 19. 26.

ZACZ. 106
VVy 1. 8. 12
y 22. 13.
Ewangelia
na Niedzie-
le 26. go S.
Troycy.

já opásterz odłacza owce od stów.

33. A póstawi w. ep. práwicy swoiej, á kózty po lewicy.

34. Tedy rzecze Krol t^m, ktorzy beda po práwicy iego; Podźcie btogostáwieni Oycá mego, odźiedźcie Krolstwo wam zgotwane od záloženia Swiá.

35. A bowiem táknálem, á wysćie mi dáli ieś, prágnálem, y dáliście mi pić, bytem gościem, y przyie'isćie mi.

36. Bytem ná gim, á przyodźiałisćie mie, bytem niemocnym, á náwiedźilisćie mie, bytem w więzieniu, á pryszłisćie do mnie.

37. Tedy odpowiedz^m spráwiedliwi, mówiac: Pánie, kiedysmy cie widźieli tákná-
lym, y nákarmilismy cie, ábo prágná-
lym, á nápoilismy ci.

38. T kiedysmy cie wydźieli gościę, y przy-
ilismy cie, ábo ná gim, y przyodźiałismy.

39. Abo kiedysmy cie widźieli niemocnym, ábo w więzieniu, y pryszłismy do ciebie?

40. A odpowádájac Krol, rzecze im: Záprawde powiádam wá, ileście uczyni-
li, iednemu z tych bráci moich namniey-
szych, mnieście uczynili.

Isa. 58. 7.
Ezech. 18. 7.

VV y 3. 7. 23
Luk. 13. 27

41. Tedy rzecze y tym, ktorzy po lewicy /bedu/: Idźcie odemnie przekleći w ogień wieczny, ktorzy zgotowany jest. Dyabłu y Aniołom ięgo.

42. A bowiemem łaknął, y nie daliście mi ieść, pragnąłem, y nie daliście mi pić.

43. Byłem gościem, a nie przyieliście mie, nągim, a nie przyodzialiście mie, byłem niemocnym y w więzieniu, a nie nawiedzieliście mie.

44. Tedy mu odpowiedza y oni, mowiac: Panie kiedyśmy cie widzieli łaknącym, albo pragnącym, albo gościem, albo nągim, albo niemocnym, albo w więzieniu, a nie służyliśmy tobie?

45. Tedy im odpowic, mowiac: Záprawda powiada wā, ileście nie czynili iednemu z tych nāniejszych, a niście mnie uczynili.

46. T poyda ci nā meke, wieczna, a sprāwiedliwi do żywotā wiecznego.

Dan. 12. 2.
Ian. 5. 29.

ROZDZIAŁ XXVI.

1. Pan śmierć swoię przepowiada. 3. Rada Pharyzeuszow. 6. Nievvialta vvylevvaiaća māsć nā Pānā: 14. Iudaś Pānā předał. 26. VViečerja Pānska. 34. y. 69. Piort się Pānā priy. 38. Smertny legus vv o groycu. 47. Pocašovvānie. 57. Do Kāiphaśā provvāžon. 64. VV y žnavva, je iest Chryštus. 67. ošadžony.

1. **Y** stałosi, gdy dokończył Jezus tych wszystkich słów, rzekł do uczniów swoich.

ZACZ. 107
Mar. 14. 1.
Luk. 22. 1.

2. Wiecie iż po dwu dniu będzie Páschą, a Syn człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowany.

3. Tedy się zebráli Książetá Kápláńskie, y náuczzeni w piśmie, y stárszy z ludu do dworu najwyższego Káplaná, ktorego zwano Káiphász.

Ian. 11. 47.

4. Trádźili się społu, aby Jezusá zdráda poimáli y zábili.

5. Lecz mówili; Nie w Swieto, aby nie był rozruch między ludem.

6. A gdy Jezus był w Betániej w domu Symoná tredowátogo.

Ian. 12. 3. y
13. 2.
Mar. 14. 3.

7. Przystąpiłá do niego niewiásta máiac / Stoić / álábástrowey másći bázko kosztowney, y wylátá ná głowe iego gdy siedział.

ZACZ. 108.

8. Co widząc uczniowie iego, rozgniewáli się mówiąc: Ná cóż tá trátá?

9. Abowiem mogła być tá másć drogo przedána, y dáć / to byfo / ubogim.

10. Co gdy poimáł JEZUS, rzekł im: Przecz się przykrzyćie tey niewieście,

5. Moi. 15.
11.

gdy dobry uczynek przeciwko mnie u-
czyniła.

11. Abowiem ubogie zawsze macie
z sobą, ale mnie nie zawsze macie.

12 Bo iż tą wylitą te masę na ciało mo-
je, uczyniła / to / na pogrzeb mój.

13. Zaprawda powiadam wam: Gdzie
kolwiek będzie przepowiadana Ewangelia
tą powstanie iem Świećcie, y to co oną uczy-
niła, będzie powiadano na pamiątkę
iej.

Mar. 14. 10.
Luk. 22. 4.

14 Tedy szedłszy iedź ze dwunastci, ktorego
zwaño Judasze Iszaryots, im do Ksiaz-
iat Kaptáńskich.

15. Rzekł / im /: Co mi chcećcie dać, a
ta go wam wydam. A oni mu postano-
wili / odważyć / trzydziści srebrników.

16. A od onadśzukał czasu sposobne-
go, aby go wydał.

Mat. 14. 12.
Luk. 22. 7.

17. A pierwszego / dnia / przyszników,
przyszli uczniowie do IEZUSA mowiac
mu: Gdzie chcesz abyśmy zgotowali
Pasche.

18. A on rzekł: Idźcie do miastá, do
niektorego / sztowielá / a rzeczyć mu: Na-
uczyciel mowi: Czas mój blisko iest, y

ciebie sprawnie Pásche z uczniami me-
mi.

19. Twczyrili uczniowie jako im roz-
skazał Jezus, y gotowali Pásche.

20. A gdy był wieczor, siadł v sto-
lu z dwiema nasćmi.

21. Tedy oni iedli, rzekł: Zaprawde
powiadam wam, iż ieden z was mnie wy-
da.

Mar. 14. 18.

Luk. 22.

1.
Jan. 13. 21.

22. Tżásmuciwszy sie bázro, pocze-
li każdy z nich mowić iemu: Ażáż ja iest
Pánie?

23. A on odpowiadájąc rzekł: Kto-
y omoczył z mego reke w misie ten mnie wy-
da.

Psal. 41. 10.

Jan. 13. 26.

24. Syn ci człowieczy idźcie, jako nápi-
sano onim, ále biádá człowiekowi onemu,
przez ktorego Syn człowieczy bywa wy-
dan: Dobrze mu było aby sie był nie ná-
rodził człowiek ten.

25. A odpowiadájąc Iudas, który go
wydawał, rzekł: Izalim ja iest Rabbí?
Mowi mu: Tyś rzekł.

1. Kor. 11.

24.

Mar. 14.

22.

Luk. 22.

19.

26. A gdy oni iedli, wziął Jezus chleb,
á błogosławić łamał y dawał uczniom, y
rzekł: Bierżcie, iedźcie, to iest ciáło moje.

27. A wzięwszy kielich, y dzięki uczyniwszy, dalim mówiąc. Pijcie z tego wszyscy.

28. A bowiem toć iest krećw moia nowego Testamentu, która sie z a wielu wylewa na odpuszczenie grzechow.

29. A powiadam wam, iż nie bede pił od tad z tego to rodzaju winny m ićice, aż do dnia onego, gdy go bede pił z wami nowym Królestwie Oycá mego.

30. T zaspiewawszy hymn, wyszli na gore oliwną.

31. Tedy im rzekł Iezus: Wszyscy wy zgorzycie sie wemnie tey nocy, a bowiem napisano iest: Vderze pasterz, y beda rozproszone owce trzody.

32. Lecz gdy zmartwychwstał, wprzede was do Gálileiej.

33. A odpowiadając Piotr, rzekł mu: Choćby sie wszyscy zgorzylili w tobie, ja nigdy sie nie zgorzję.

34. Rzekł mu Iezus: Záprawde powiadam tobie, iż tey nocy pierwey niż kur zápoie, trzykroć siemnie záprzysz.

35. Rzekł mu Piotr: Choćby mi z toba przyszło umrzeć, nie záprze sie ciebie.

Mat. 14. 27

Ian. 16. 32.

Zach. 13. 7.

Mar. 14. 28.

y 16. 7.

Mar. 14. 30

Luk. 22. 34

Ian. 12. 37.

Także y wszyscy uczniowie mówili.

36. Tedy przyszedł Iezus z nimi na miejsce które zwano Gethsemane, y rzekł uczniom: Siedźcie tu aż ja/szedszy bede się tam modlił.

Mar. 14. 32
Luk. 22. 39
Jan. 18. 1.

37. A wzięwszy Piotrą, y dwóch Synów Zebedeuszowych, począł się smęcić, y tęsknić sobie.

38. Tedy rzekł im /Iezus/: Nader smetna jest duszą moją aż do śmierci: zostańcie tu a czujcie zemna.

39. Apostołpiwszy trochę padł na oblicze swoje, modląc się, y mówiąc. Ojcze mój, iesli można rzecz, niechay odeydzicie odemnie Kubeł ten: a wszákże nie jako ja chce, ale jako ty.

40. Tedy przyszedł do uczniów, y náleżał im śpiące, y rzekł Piotrowi: y takżeście nie mogli iedney godziny czuć zemna?

41. Czujcie y modlcie się, abyście nie weszli w pokuś: Duch ci jest ochotny, ale ciało mdle.

42. Zsię po wtore odszedszy modlił się mówiąc: Ojcze mój, iesli nie może ten kubek odysć odemnie, iedno abym go pił: niech się dzieie wola twoja.

43. I przyszedłszy znalazł powtore śpiące;
abowiem były ocznych obciążone.

44. A opuszcwsiy ie ośszedł z ás y trzeci
raz sie modlił, tyż słowa mowiac.

45. Tedy przyszedł do uczniow swoich
yrzekł im: Już więc śpicie, y odpoczywają-
cie: Oto przybliża sie godzina, a Syn
człowieczy będzie wydan. w rece grzesz-
ników.

Mar 14. 43
Luk. 22. 47
Jan. 18. 3.

46. Wstańcie, podźmy, oto sie przy-
bliżył, który mnie wydaie.

47. A gdy ieszcze mowil: Oto Ju-
dász ieden ze dwunastci przyszedł, i
z nim wielka rzesz a zmicczmi, y z tymi
od Książath Kápláńskich, y starszych
ludu.

48. A ten który go wydawał, dał im
był znak, mowiac: Ktorogo kolwiek po-
cáluię, ten i iest, poimayciez go.

49. Twnet przystapiwsiy ku Jezuso-
wi, rzekł: Bądź pozdrowion Rábbi, y po-
cálował go.

50. A Iezus rzekł mu przyiacielu, na-
cos przyszedł. Tedy przystapiwsiy wrzu-
cili rece ná Iezusá, y poimáli go.

51. A oto ieden z tych którzy byli z

Iezusem, wyciągnąwszy reke dobył miecz
swoego: a uderzywszy sluga Kąptana:
aywyżiego, uciął mu ucho.

52. Tedy mu rzekł Jezus: obroć miecz
swoy na miejsce iego, abowiem wszyscy
ktorzy miecz biorą, od miecza giną.

53. Czyli mniemasz, abym nie mógł
teraz prosić Oycá mego, a stawiłby mi
wiecy niż dwi naście huffow Aniotow.

54. Iakoż sie tedy wypelni i pisma / które
re opowiadają / iż sie tak musi stać.

55. Oney godziny mówił Iezus rze-
szom: Wysłicie jako na złoczyń-
ce i mieczmi i żłymi poimąć mie. Na
każdy dzień siedziałem u was ucząc w
Kościele, a nie poimaliście mie.

56. A oto sie wszystko sstało, aby sie
wypelnily pisma prorockie. Tedy ucz-
nowie siego / wszyscy, opuściwszy go po-
uiekali.

57. A oni poimauwszy Iezusa, wie-
dli go do Káiphasza Książetia Kąptan-
skiego, gdzie sie byli zebrali nauczani w
pismie y starzy.

58. A Piotr siedział z nim zdaleka, a
do domu Książetia Kąptana iego, a

ZACZ. 109

Mar. 14. 53.

Luk. 22.

54

Jan. 18. 24.

Mar. 14.

54.

Luk. 22.

54.

wszed.

wszedłszy tam siedział z sługami, aby widział koniec.

59. A Książęta Kaptkańskie, y starszy y wszystka rada siedząca, szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go zamordowali.

60. T nie znaleźli; acz wiele fałszywych świadków przychodziło, nie nabydowali. A na koniec wystąpiwszy dwaj fałszywi świadkowie.

61. Rzekli, Ten mówił: Moge rozwalić Kościół Boży, a za trzy dni zbudować go.

62. A wstawszy Książę Kaptkańskie, rzekł mu: Nic nie odpowiadasz, coż ci przeciwko tobie świadczą?

63. Lecz Jezus milczał. A odpowiadając Książę Kaptkańskie, rzekł mu: Po przyśięgam cię przez Boga żywego, abyś nam powiedział, iesliś ty jeś Chrystus on Syn Boży?

64. Rzekł mu Jezus: Tyś powiedział, iednak powiadam wam; Od teraz użyżycie Syna człowieczego siedzącego na prawicy mocy Bożej, y przychodzącego w obłokach niebieskich.

65. Tedy Książę Kaptkańskie rozdali

odzie.

VVV. 16, 27
Psal. 110. 1.

Dan. 7. 13
3. Moï. 21. 10

odżenie swoje mówiąc: Iż bliźni, co
jeszcze potrzebują świadków? Oto
ście teraz słyszeli bliźnier swego.

66. T coż się wam zda? A oni odpo-
wiedzieli rzekł: Winien jest śmierci.

67. Tedy pili wina i obierze jego, y po-
liczkowali go, a drudzy go laściami bili.

68. Mówiąc: Prorokuj nam Chrystu-
sie kto jest który cię uderzył?

Esa. 50. 6.

69. A Piotr siedział przed ogniem w
awronie, y przysaplił nicmu iedną słu-
żebnicą, mówiąc: Tyś był z Jezusem
Galilejskim.

70. A on zaprzął się przed usłotkami,
rzekł: Nie wiem co mówisz.

71. A gdy on wychodził do wrota, wyzwał
go druga /służebnicą/ y rzekła tym
/stworzy/ tam byli: Tyś był z Jezusem
Nazarejskim.

72. Tedy po wtore zaprzął się y przy-
sięga /mówiąc/: Iż nie znam człowieka.

73. A przysaplił y mało potem, ci
którzy tam stali, rzekli Piotrowi: Praw-
dliwieś ty jesteś winny, bo y mówiał twój
ciebie iawnym czyni.

Mat. 14. 66.
Luk. 22. 56.
Jan. 18. 17.

74. Tedy sie počal překlinác, y přy-
siegác / mowiac: Jž nie znam człowieká
tego. A nátych miasť kur zápiál.

75. Twšpomniál Piotr ná slovo Je-
rusowe, kotorymu byl powiedžiał, iž pier-
wy niž kur zápiwie, tržykroć sie mnie zá-
přysž. A wysžedsžy přecz, gorzko plá-
kať.

ROZDZIAŁ XXVII.

1. Iežus oddány Piřatovvi. 5. Iudaš sić obicěl. 19.
Zoná Piřatovvā. 20. Báriabáš. 24. Piřatů vmyvva-
řecce. 29. Koroná čierniovva. 34. Vkržžovvānie. 40.
řagānia. 50. VVypušeť Duchā. 51. Čudā. 57. Po-
gižeb Pānski. 62. Sirašž v grobu.

1. **A**gdy bylo ráno, wěšli w ráńe
wsžytkie Kšiažetá Káplāńskie, y stāršžy
ludu, přeciřwko Iežusowi, aby go žamor-
dowali.

2. Tžwizžawšžy go odwiedli, y podáli
Pontskiemu Piřatowi Stárośćie.

3. Tedy vyžřžawšžy Iudašž, kotory go
był wydat, iž byl osadžon, žalem žiety,
wroćil tržydžiesći šrebrnikow Kšiaž-
tom Káplāńskim, y stāršžym.

4. Mowiac: Zgržesžylťe wydawšžy kreb
niewinna. A oni řzekli: Což nam do tego.
Ty vy žyšž.

ZACZ: 110.
Mat: 15, 1.
Luk: 22 66
Jan. 18: 28.

ZACZ: III.

5. A porzuciwszy y srebrniki w Kościele, odszedł, y poszedłszy żądał sie.

Dzie. 1. 12.

6. A Książetá Káptáńskie wzięwszy one srebrniki, mówili: Nie godzi się ich kłaść do Korbony, gdyż iest zapłata krwi.

7. A wszedłszy w radę, kupili za nie rolą zdunską na pogrzeb gościom.

8. Dla tego ona rola nazwana iest, rolą krwi, aż do /dnia/ dźi sieyszego.

9. Tedy się wypełniło to co iest powiędżiano przez Jeremiaszá proroká, mówiącego: Twżieli. trzydzieści srebrników, zapłate ofśácowanego, który był ofśácowany od Synów Izráelskich.

Zach. 11. 13.

10. Tdalić na rolą zdunową, jako imi póstánowił Pán.

11. A Jezus stał przed Stárosta, y pytał go Stárosta mówiac: Tyżes iest Krol Iudski. Ależus rzékt iemu: Ty powiádasz.

Mar. 15. 4.

Luk. 24. 3.

Ian. 18. 33.

12. Tgdynań skárżyli Książetá Káptáńskie, y stárszy, nic nie odpowiedział.

Mar. 15. 3.

13. Tedy mūr rzékt Pilat: Nie słyszysz, jako wiele przeciw tobie świadczą.

14. Tnie odpowiedział iemu na żadne słowo, tak iż się bázó dżinował Stárosta.

Mar. 15. 16.

Luk. 23. 17.

15. A na Święto zwykt był Stárosta

Mar, 15, 26.
Luk, 23, 17

wypuścić pospółstwu ięnego więźniá,
ktorego by chcieli.

16. I mieli ná ten czas więźniá zná-
czego, ktorego zwano Bárrabasz.

17. A gdy się zebráli, rzekł im Pílat.
Ktorego chcecie, wypuścić wá, Bárrabasz
szá, czyli Iesusá, ktorego zwia Chrystus.

18. Bo wiedział, iż go prze zádroś-
byli wydáli.

19. A gdy on siedział ná stolicy /sio-
dowen/, postála do niego żoná ięgo, mó-
wiąc: Nie miej ty nic z tym spráwiedli-
wym, ábowiem wielem cierpiála dziś na-
śnie dla niego.

Mar 15, 11.

20. A Ksiáztá Kapłánskie, y stá-
ni mówili róśże, áby prosili o Bárraba-
szá, á Iesusá áby stráćili.

21. Odpowídziac Stárostá, rzekł im.
Ktorego chcecie ábym wám wypuścił.
tych dwu; A oni powiedzieli: Bárrabasz.

22. Rzekł im Pílat: Coż tedy uczyni-
Jesuw, ktorego zwia Chrystus, mó-
wu wszyscy: Niech będzie ukrzyżowan.

23. A Stárostá rzekł: Coż wídy zle-
uczyni. A oni tym wícey woáli, mó-
wiąc: Niech będzie ukrzyżowan.

24. T widzię P. łut, iż nic nie pomogł:
owsem wiecey się rozruch dżiat, wżtawsz y
wode, umyl rece przed rzesz, mówiąc:
Nie jestem ia winien krwi tego sp. áwie
dliwego: wypátřicie.

25. A odpowiadając usyslek lud, rzekt:
Krew iego nań, y na dżiatki nań.

26. Tedy im wypuścić Barrabasa, á
ubiczowawszy Jezusa, podał go, áby był
wkrzyżowan.

27. Tedy żołnierze Stárościńj wżtawo
wszy Jezusa do ratusza, zebráli do niego
wsyćka rote.

28. A zewlekşy go włożyli nań płaszcz
śińtaty.

29. T upliotşy korone z ćiernia, włożyo
li na głowe iego, y trzcina w prawice iego,
á klaniać się przed nim, nágrawali go
mówiąc: Bądź pozdrowion Krolu Iudskj.

30. A plując nań, wżieli trzcina, y bili
go w głowe iego.

31. A gdy go nágráli, zwlekli go z one-
go płaszcza, y oblekli go w odżienie iego, y
wiedli go na wkrzyżowanie.

32. A wychodząc náleżlicy wiek á Cy-
renecyzk á, imieniem Symoná, tego góat,

Zacz 112.
Mar. 15. 16.
Jan. 19. 1.

Mat 27. 21.
Luk 23. 26.

Zacz. 113.

Mat. 15. 21.

Luk. 23. 33

Ian. 19. 17.

Mat. 15. 22.

Luk. 23. 34

Ian. 19. 23.

Psalm. 22. 19

Isa. 53. 12.

tem przymusili, aby niość krzyż jego.

33. T przyszedłszy na miejsce rzeczono Golgothá, które iest nazwane miejscem trupich głów.

34. Dali mu pić ocet zmieszany z żółcią, a skosztowawszy niechciał pić.

35. A ukrzyżowawszy go rozdzielili odzienia jego, rzućiwszy los, aby się wypełniło to co iest rzeczono przez Proroka: rozdzielili sobie odzienia moje, a o suknią moją los miotali.

36. A siedząc strzegli go tam.

37. T włożyli nad głowę jego wino iego napisane: Ten iest Iezus Krol on Iudsky.

38. Tedy byli ukrzyżowani z nim dwi zboycy, ieden po prawicy a drugi po lewicy.

39. A ci którzy przechodzili, bluźnili go, klnąc głowami swemi.

40. T mowiac: Ty co rozwałaś Kościół, a we trzech dniach budujesz, zachowaj sam siebie, iesliś iest Syn Boży a stąp a krzyżu.

41. Także Książetá. Káptáńskie i uczniowie w piśmie y a starszymi náigrawując, mówili.

42. Ja się zachowam, a sam siebie zachować nie może, jeśli jest Król Izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzymy w niego.

43. Dufaj w Bogu, niech go teraz wyrwie, jeśli się w nim kocha, boć powiedział, iż jestem Synem Bożym.

44. Toż też y zbojce, którzy byli z nim używani, wrękali mu.

45. A od szóstej godziny stała się ciemność po wszyjściu, aż do dziewiątej godziny.

46. A około dziewiątej godziny zawołał Jezus głosem wielkim, rzeknąc: Eli, Eli, lama sabachtani: to jest: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?

47. Tedy niektórzy z tych co tam stali, usłyszawszy to, mówili: Iż Eliasza ten woła.

48. A natychmiast bieżawszy jeden z nich, y wziąwszy gebeć napętnioną octem, y włożywszy na trzcinę, podał mu, aby pił.

49. A drudzy mówili: Zaniechaj patrzamy, jeśli przyjdzie Eliasza, aby go wybawił.

Psal. 22. 9.
Mędrk. 2. 18

Psal. 69. 22

2. Kron. 3.
14.

Mar. 15. 43
Luk. 23. 50
Jan. 19. 38.

50. A Jezus zawoławszy powtore głosem wielkim, wypuścił Duchá.

51. A oto zasłona Kościelna przepadła się na dwoje, od wierzchu aż do dołu, y zadrżała ziemia, a skały się padały.

52. Y groby się otworzyły y wiele ciał Świętych, którzy byli śśnili, powstało.

53. A wyszedłszy z grobow po zmartwychwstaniu jego, weszli do miastá Świętego, y wielom się ich okazáli.

54. A Setnik, y ci co z nim strzegli Iezusa, wyżrawszy d. żenie ziemi, y to co się stało, zlekli się bázno mówiac: Prawdá, wie ten był Synem Bożym.

55. Y było tam wiele niewiašt zdaleká pátrzących, ktore były słyły za Iezusem od Galilei, y postuguiąc mu.

56. Miedzy ktoremi byłá Mária Mágdalená, y Mária mátká Iakobowá y Iosefá, y mátká Synow Zebedeuszowych.

57. A gdy był wieczor, przyszedł bogáty człowiek z Arimátiéj, imieniem Ioseph, ktory też był uczniem Iezusowym.

58. Ten szedłszy do Pílatá, prosił o ciáło Jezusowe. Tedy Pílat kazał oddać ciáło.

59. A Ioseph wzięwszy cięto, wwinął
je w czyste prześcieradło.

60. I położył je w nowym grobie swo-
im, który był w opoce wykopał, y przywiał
liwszy do drzwí grobu kámiem wielki, od-
szedł.

61. A był i tam Mária Mágdalená,
y druga Mária, siedzące przeciwko
grobowi.

62. A nąz i intrz, który iest /dzieći/ po
przygotowaniu, zebráli się Książetá Ká-
pláńskie, y Pharyzeuszowie do Pilátá.

63. Mowiąc: Pánie wspomnieliśmy, iż on
zwdzićciel powiedział iśćcie za żywotá,
po trzech dniách wzbudzon bude.

64. Roskaj tedy obwárować grob, aż
do dniá trzeciego, by snadź przyszedłszy
uczniowie jego nocą nie ukrádli go, y
nie powiedzieli ludowi, iż powstał zmar-
tych, y będzie ostateczny bład gorszy
niż pierwszy.

65. Powiedział im Pilát: Macie straż,
idźcie obwárujcie, jako umiecie.

66. A oni siedszy obwárowáli grob zá-
pieczorowawszy kámiem, y straż /prze-
stawimy/.

ZACZ. III 4.

ROZDZIAŁ XXVIII.

1. Nievviášty idą do grobu. 2. Anioł. 8. Pan pokazał się nievviáštom. 12. Rosły się po świcie Apostoły.

ZACH. 13.
Mat. 16. 1.
Luk. 24. 1.
Jan. 20. 1.

1. **A**w ostatni Sábáth, gdy świtało, na pierwszý / dzień / po Sábácie, przysłała Mária Mágdáléná, y druga Mária, aby oglądały grob.

2. A oto się sstało wielkie drżenie ziemi: ábowiem Anioł Páński zstąpiwszy z niebá, przystąpił, y odwałił kámién od drzwi, y siedział ná nim.

3. T było weyjrzenie iego jáko błyskawicá, á odzienie iego białe, jáko śnieg.

4. A od boi iżni iego strożąc przestraszyli się, y sstałi się jáko umárli.

5. T odpowiadając Anioł, rzekł nim wíáštom: Nic bojcie się wy, boć wiem ja Jezuśá wkrzyżowánego szukać.

6. Nie máści go tu, ábowiem powstał, jáko powiedział, chodźcie oglądać miejsce gdzie leżał Pan.

7. A pretko idąc powiedźcie wczniom iego, iż powstał z martwych, áoto wprádká was do Gálilciej, tam go wyřřćcie, y tomci wam powiedźią.

8. A wyszedşy pretko od grobu z boi

znia y radością wielką, bieżąły opowiadzieć uczniom jego.

9. A gdy szły, aby to opowiedziały uczniom jego, oto Jezus im biegał im drogę, mówiąc: Bądźcie pozdrowione; A one przystąpiwszy uchwiliły się nog jego, y pokłoniły mu się.

10. Tedy im rzekł Jezus: Nie бойcie się, idźcie, oznajmicie bráci moiej, aby szli do Gálileiej, a t á m mie wyżrzą.

11. A gdy ony szły, oto niektórzy z stróżom przyszedszy do miastá , oznajmili Książetom Kápláńskim wszystko co się stało.

12. A zebrawszy się stárszymi, y narádzivszy się, wiele pieniędzy dáli żołnierjom.

13. Mówiąc: Powiedźcie, iż uczniowie jego nocą przyszedszy, ukrádli go, gdyśmy my spáli.

14. A iesliby to stárosty doszło, my go náмовiemy, a was bezpiecznymi uczyniemy.

15. A oni wziąwszy pieniądze, uczynili jak o byli náuczeni, y rozniosła się tá powieść miedzy Zydzy, aż do dnia tego.

ZACZ. 116.

16. Lecz iedenasćie uczniow szli do Galiłeiej na gore, gdzie im postanowil Jezus.

Vvyš. 11. 27

17. T vyžrawszy go, poklonili mu się, a niektorzy warpili.

Ian. 3. 35. y

17. 2

zydovv. 2. 8

18. A przystapwszy Jezus, powiedziel im mowiac: Dáná mi iešť vsytká vlá-
dza ná niebie y ná žiemi.

Mar. 16. 15.

19. Jdac tedy náuczayćie vsytkie národy, krzćzac ie, w jmia Oycá, y Syná y Duchá Swietego.

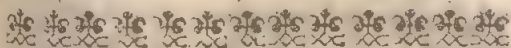
20. Vczac ie chow ic vsytkiego com wam przykazal. A oto ia jestem z wámi powšytkie dni, až do skonćzenia wieku.

AMEN.

KONIEC EWANGELIET WE-
DLUG MATTHEVSZA.



EWAN.



EWANGELIA W E- DLE MARKA

Świętego.

ROZDZIAŁ I.

1. Jan krzyż 6 Słoty y żywność iego 9. Ieius okr-
tjon. 12 Kufton 14 Opowiadła Ewangelia. 16. 21.
39. Nauca vv bożnikach. 23. Vzdavvia operatnego.
29. Świece Piotrowe 32. V Viele niemłocnych.
40. Tred wvatego.

1. **P**oczątek Ewangeliej JEZUSA
Chrystusa Syna Bożego.

2. Iżko napisano iest w proroczech: Oto
ia posyłam posłańczego przed obliczem
twoim, który zgłosić droge twoie przed
tobą.

3. Głos wołającego na puszczy; Go-
tujcie droge Pańu, ciynicie proste szlaki
iego.

4. Kbył Jan na puszczy krzacz; y
przepowiadać krzest w pimietańia s. o
n odpuszczenie grzechow.

5. Fwychodziła do niego wszytká. Kray

ZACZ. I.

Mat: 3. 1.

Ec: 40. 13.

Luk: 3. 4.

Ian: 1. 23.

Matth: 3. 1.

3. MOL. 1. 2.

Matth: 3, 11.
Luk: 3, 16.
Ián, 1, 27.

Dŕci: 1, 5.
y, 3, 4.

ZACZ. 2.
Matth. 3, 13.
Luk: 3, 21.
Ián. 1, 33.

Matth. 4, 1.
Luk. 4, 1.

yná Judska, y Ieruzalimczycy, á wŕŕyſcy
od niego krŕczeni byli, w rzece Iordanie,
wyznawájac grzechy ſwoie.

6. A Ián odŕiány byt ſierŕcia wielbi-
dŕa, y pásem ſkorŕánym okoto biodr ſwo-
ich, á iadał ſáráńce y miod, leſny.

7. T przepowiadał mowiac: Idŕie za-
mná ten ktorymóŕnieyſzy ieſt niŕli ja,
ktoremu nie ieſtem godzien, náchyliwſzy
ſie, rozwiázáć rzemyká trzewikow iego.

8. Iamci was krŕcił wodŕa, ále on be-
dŕie was krŕcił Duchem Swietym.

9. T ſtáło ſie wone dni, przyſzedł Ie-
ŕus od Náŕárethu Gálileyſkiego, á okre-
czon ieſt od Iána w Iordanie.

10. A nátychmiaſt wyſtápiwſzy z wody,
wyŕŕzał rozſtepuiace ſie niebá, y Duch
jáko gołebice nań ſtepuiacego.

11. T ſtál ſie glos z niebios: Tyſ ieſt
on Syn moy umiłowany, w tobie mi ſie
upodobało.

12. A nátychmiaſt Duch wyrŕucił
gi ná puſzczŕa.

13. T byt tam ná puſzczy dni czterdŕieſci
bedac kuſzony od Szátána, y byt z ſwi-
rŕoty, á Aniolowie ſłuŕyli mu.

14. A potym gdy Jan był wydan, przyszedł Iezus do Gálileiej opowiadając Ewangelia Królestwa Bożego.

15. A mówiąc: iż się wypełnił czas, y przybliżyło się Królestwo Boże upamiętajcie się a wierzcie Ewangeliej.

16. A chodząc nad morzem Gálilejskim, wyzwał Symoná, y Andrzeja brata jego, rzucające sieć w morze (bo byli rybami.)

17. T rzekł im Iezus, podźcie żąmná, a uczynię was że będziecie rybami ludu.

18. A natychmiast opuściwszy sieci swe, szli za nim.

19. A z tamtąd odszedszy małuczkó wyzwał Jakubá / Syná / Zebedeuszowe-
go y Janá Bratá jego, którzy też oprawo-
wali sieci w łodzi.

20. T wnet ich zawołał: a oni zostawia-
wszy Oycá swego Zebedeuszá w łodzi,
natychmiast poszli za nim.

21. T weszli do Căpernaum, a wnet w
Sabbáth y wchodząc do bożnicy, nauczał

22. T zdumiewali się na naukę jego,

ŁACZ. 3.
Matth. 4. 18
Luk. 5. 2.

Matth. 4. 21
Luk. 4. 31.
Matth. 4. 22
Luk. 4. 32.

Luk. 4. 33.

Zacz. 4.

abowiem ie uczył, jako władza mający, a
nie jako nauczani w Zakonie.

23. A był w bożnicy ich człowiek / w któ-
rym był / Duch nieczysty, y zawołał.

24. Mówiąc. Ach coż ty masz, z nami
Jezusie Nazareński: przyszedłeś abyś
nas wytrącił, znam cię ktoś ieść: on Świę-
ty Boży.

25. Tęfuł go Jezus, mówiąc: Milcz-
że a wynidź od niego.

26. Tedy rozdąsłszy go Duch nieczysty,
y zawoławszy głosem wielkim wyszedł od
niego.

27. Tędumieli się wszyscy, tak iż się mie-
dzy sobą pytali mówiąc: Co to ieść?
coż to za nowa nauka, iż zwładza y Du-
chom nieczystym rozkazuje, a samu po-
stusznij?

28. A wnet wysłał sławą jego po wszyt-
kiej Krainie Galilejskiej.

29. T nątychmiast wyszedłszy z bożni-
ce, przyszli do domu Symonowego, y An-
drzejowego, z Jakubem y z Ianem.

30. A Siostra Symonowa leżała wgo-
rąca, a wnet mówił mu o nie.

31. T przysłapiwszy podniósł ją,

Zacz. 5.
Matth. 8. 14
Luk. 4. 18.

Wzrusz y reka jej, a wnetże i z gorązką opuściła, y służytá im.

32. A gdy był wieczor y słońce zachodziło, przynosili do niego wszystkie, ktorzy się źle mieli, y opetáne.

33. A wszystko miasto zbieżało się było ku drzwiam.

34. T uzdrawiał wielu, źle się mających / od / rozlicznych chorob, a wyrzucał wiele czartow, y niedopuszczał im powiadać, żeby go znali.

35. A ráno bázgo, wstawszy wyszedł, y odszedł na puste miysce, y tam się modlił.

36. T posłali za nim Symon, y ci ktorzy z nim byli.

Zacz. 6.

37. A znalazłszy gorzekli mu: Jżcie wyszycy z nami.

38. Tedy im on rzekł: Idźmy do przyległych miasteczek, abymy tam przepowiać, boć im ná to wyszedł.

39. T przepowiadał włoźniczk ich po wszystkiej Gálileiej, y Dyabels. wá wyszucat.

40. T przyszedł do niego trod. wát, prosił go, a t adając w kłaniego, y mo-

Math 8. 11
Luk. 5. 12

wiæc kniemu: Iż jesli chcesz, możesz mi
oczyszczyć.

41. A Jezus ruszony miłosierdziem
ściągnąłszy rekę, dotknął się go, y rzekł
mu: Chce, baż oczyszczyć ciem.

42. A gdy /to/ Pan rzekł, natych
miast odszedł trąd od niego, y był oczyszczo-
n.

43. I zagrożivszy mu /Jezus/ natych-
miast go odprawił.

3. Moi. 14. 4.
Luk. 5. 14.

44. I mowi mu: Pátrż ábyś nikomu
nie powiádał, ale idź ukasz się Ká-
ptłinowi, y ofiáruy zá oczyszczenie twoje:
to co rozkazał Móyses na świáde-
ctwo im.

Zacz. 7.

45. Ale on odszedłszy poczał wiele o
powiádać, y rozstawić te rzecy tak iż inni
potym nie mogli iáwnie wniść do mi-
stá: ále był ná ustroniu, ná miyścách
pustych, á zewszád przychodžili do niego.

ROZDZIAŁ II.

1. Jezus vydravvia povvietriem rusłonego. 14.
Mátheus á y griesznikovv vyvva. 17. V Vyma-
vvia cie vyględem postu. 19. Post y vtrapienia. 23.
Uczniowvie vvá ktosy. 26. Chleby pokładania.

T zaście

1. **Y**ż się przyszedł po kilku dniach do Kapernaum, y usłyszano to że jest w domu.

Matth: 9.1
Luk. 5.18.

2. Twnet się ich wiele zgroma, tak iż się zmieścić nie mogli, ani przede drzwiami, y powiadał im słowo / Wejcie /.

3. I przysli niemu ni / czy powietrzem ruszonego, którego nieśli czterey.

4. A gdy się kniemu przybliżyć nie mogli dla rzęsy, oddarli cięch tym gdzie był, a przebrawszy /gi/ spusćli tęsko, na którym powietrzem ruszony leżał.

5. A Iezus obaczywszy wiawe ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Synu, odpuszczone są tobie grzechy twcie.

6. Abyli tam niektórzy z nauczonych w piśmie, siedząc y myśląc w sercach swoich.

7. Czemu ten tak mawia bluźnierstwą, coż może grzechy odpuszczać, iedno sam Bóg?

Iob. 14. 4.
Psal. 51. 1.

8. A poznawszy wnet Iezu Duchem swym, i tak w sobie myslili, rzekł im: Czemu tak myslicie w sercach waszych?

9. Coż łatwiej jest, rzec powietrzem ruszonemu: Odpuszczone są tobie grzechy.

czyli rżęcs wstań y weźmi łóžko twe, á chodź?

10. A iž byście wiedźieli, iž Syn cžłowieczy ma władzã ná žiemí grzechy odpuszcãć. (Rzekt do ruszonego powietrzem.)

11. Tobie mowie, wstań, á weźmi łóžko twe, á idź do domu twego.

12. A on ná tych miašť wstał, y wziãł wšy łóžko, wyszedł przed wšytkiemi, iž iž sie wšyscy zdumieli, y chwalili Boga mowiac: Ižesmy nigdy tãk nie widãli.

Zacz. 8.

13. Y wyszedł zãsie do morzã, y wšytkã ržesza przychodźiã ku niemu, y nãuczãli ie.

Matth. 9. 9.
Luk. 5. 27.

14. A přechodźãc vyžřãł Lewiego, Synã Alpheuřcwego, siedzãcego ná cie, y rzekt mu: Podźžã mŕã. A wstał y šedł zã nim.

15. Třtãlořie gdy on siedźiãł w domu iego, á wiele celnikow y grzesznikow wšpółek siedźieli z Ježusem, y z uczniami iego, bo ich wiele bylo štoržy y chodźili zã nim.

16. A widzãc nãuczeni w piřmie y

Pharyzeusowie, iż jadt z Celniki, y z grzeszniki, mówili uczniom iego: Coż to / iest / iż z Celniki y z grzeszniki ie y pije.

17. Co usłyszawszy JEZus, rzekł im: Ci ktorzy są zdrowi nie potrzebują leczyć, ale ci, ktorzy się źle mają. Abowiem nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych ku upamiętaniu.

1 Tim. 1. 15
Mat. 9. 14.
Luk. 5. 33.

18. A uczniowie Ianowi, y Pharyzeuscy pościli y przyszedszy mówili do nie: Czemuz uczniowie Ianowi y Pharyzeuscy pościz, a twoi uczniowie nie pościz?

19. Trzekł im Jezus. iżali mogą Synowie Łożnice / matiuszscy / pościć, y ożnienić? Ież obłubieniec, jako długo z sobą obłubienicą mają, nie mogą pości?

ZACZ. 9.

20. Ale przysiędą dni, gdy od nich odity będzie obłubieniec, a tedy będą pościć w one dni.

21. Żaden nie przysięwa Łaty sukni / nie folowanego do wiotchey Łaty, bo inak wypełnienie ono nowe wymie / wico / od wiotchey / Łaty / y bywa gorsze przedarcie.

22. Y żaden nie leie winą nowego w stare stółki, bo inacey wino nowe

rozsadza stánki, y rozleie sie wino, y stánki gíná; ále wino nowe ma być wlewáne w stánki nowe.

ZACZ. 10.

23. T sftáto sie potym, gdy on przechodził w Sábbáty przez zboža, á ucyniowie iego idąc w droge, poczełi rwáć kłosy.

Matth: 12.1

Luk. 6.1.

24. A Pháryzeuszowie mu mowili, Oto coć czyníte w Sábbáty, co sie nie godzi.

25. A on powiedziat: Zaście nigdy nie czytáli co uczynił Dawid, gdy potrzebował, á tak náł sám, y ci co z nim /byli/

Matth 12.2.

1. Sam. 21.6

2. Moi. 29:33

3. Moi. 8.31.

y. 24 9.

26. Iáko wszedł do domu Bojego zá Abiáthára Káptána najwyższego, y iadł chleby pokładne, ktorých sie nie godziło ieść iedno Káptanom, á dawał y tym co z nim byli.

27. T mow tím: Sábbátci uczynion ieść dla człowieká, á nie człowiek dla Sábbáthu.

28. A tá Syn człowieczy ieść Pánem y Sábbáthu.

ROZDZIAŁ IV.

1. Všehta ieká u krovviona, 6. Pháryzeuszové y Hierodim, 10. Dokonienie Pánskie vidravvia. 12.

Djabłom się wyyławwać nie da. 14. Dwyńaście A-
postołow 23 Pharyzeusz i wyćięci. 29. Blu-
nierstwo przeciw Duchow i swiętemu. 33. Po-
winni Chrystusowi:

1. **Y** wszedł zaś do bożnice, a tam
był człowiek mający reke uschlą.

Mat. 12. 9.
Luk. 6. 6.

2. I podstrzegali go, iesliby go w Sáb-
báthy uzdrowił, aby go oskárzyli.

3. Tedy rzekł człowiekowi mające-
mu reke uschlą: Powstań w pośro-
dek.

4. I mówi im: Godźili się w Sáb-
báthy dobrze czynić, albo źle, dusze zachować,
albo zatracić? A oni milczeli.

5. A porażwszy po nich z gniewem,
i zśmieciwszy się dla zatwardziałości
sercá ich, rzekł człowiekowi: Wycią-
gni reke twa; i wyciągnął; I przywro-
cona jest reka jego zdrowá, jako y dru-
ga.

6. Tedy wyszedłszy Pharyzeusowie, uczy-
nili natychmiast ráde z Herodyany
przeciw jemu, jakoby go strócili.

ZACZ. II.

7. Ale Iezus z swemi uczniami wszedł
do morza, a wielka rzesza z Gálilciej y z
Iudskiej ziemi szła za nim.

8. T z Jerozolimey, y z Idumciej, y z Jordania, także y tych wielkie mno-
stwo, ktorzy / mieścić / oket, Tyru y Sy-
donu, słysząc o tym co czynił, przyszli do
niego.

9. T rzekł uczniom swym, aby miał łod-
kę po gotowiu dla rz. sze aby go nie ciśneli.

10. Abowiem ich był wiele uzdrowił,
tak iż nań wpadali, aby się go dotykałi, ile
ich miasto / ście / rąy.

11. A Duchowie nie czysci, gdy go zają-
rżeli, wpadali przed nim y wotałi, mo-
wić: Tyś ieś Syn Boży.

12. T bázro ie fukał, żeby go nie wyiawi-
li.

13. Tedy wszedłszy na górę wezwał do sie-
bie, ktorych sam chciał, a przysli knie-
mu.

14. T postanowił dwunastci, aby by-
li przy nim, a iżby ie posłał przepowia-
dąć.

15. T / aby / mieli władzę uzdrawiać
choroby, y wyrzucać Dyabelstwa.

16. T nazwał Symon, imieniem Piotr.

17. T Jakub / Syn / Zebedeuszowe-
go, y I. n. brat Jakubow. go, y dał im

Zacz. 12.
Luk. 6. 13.

imioná Boánerges, to iest, Synowie gromu.

18. T Ancrzejá, y Philippá, y Bártłomiejá, y Máttھےuszá, y Thomaszá, y Iákubá Alph. uszowego / Sená y Tháádeuszá, y Symoná Kánáneyczyná.

19. T Judaszá Iskariothá, który go też wydał y przyszedł do domu.

20. T, bieglá sie żásię rzęszá, tak iż oni nie mogli y chlebá ięść.

21. Agdy to usłyszeli iego powinnowáci, wyszli, aby go poimáli, bo mówili, że był od szedł od rozumu.

22. Tedy náuczeni w piśmie, którzy zstapili byli z Jerosolimey, mówili: iż ma Beelzebubá, a iż przez Ks. aże Dyabelskie Dyabelstwá wyrzúca.

23. T wezwawszy ich mówił ku nim w przypowieściách: Ikoż może Szátan Szá. táná wyrzúcać.

24. T Krolestwo iesliby przeciw sobie byto rozdwoione, nie może sie ostáć Krolestwo ono.

25. T dom iesliby przeciw sobie byt rozdwoiony, nie może sie ostáć on dom.

26. Takżé y Szátan iesliby sam

Zac 13:

Mat 9:34.
y 12:24:

Luk, 11:25:

przeciw sobie powstał, y był by rozdwoion
nie będzie sie mógł ostać, ale ma koniec.

27. Nie może żaden sprzętu / jądcego /
mocarzá, wszedşy w domieę rozchwy-
ć, iesliby pierwszymocarzá onego nie
zwiázal, a tedy domieę rozsárpa.

28. Zprawde powiada wam, że wszystkie
grzechy będą odpuszczone Synō ludzkī, y
błużnierstwa, ktorēi bykolwiek blużnili.

29. Ale ktobykolwiek blużnił przeciwko
Duchowi Swietemu, nie ma odpuszczenia
nā wieki, ale ieść winiē sądu wiecznego.

30. Jż mowili: Ma Duchā nie czystego.

31. Przyszli tedy bracia y mātka ie-
go, a stojac nā dworze, posłali kniemu,
wzywając go.

32. Arzesza siedziałā około niego, y
powiedziano mu: Oto mātka twoia y
bracia twoi, szukāia cie nā dworze.

33. T odpowiedział im mowiac: Ktoż
ieść mātka moiā, y bracia moi?

34. A poyżrawşy wszedy około nā te co
przy nim siedzieli rzekł: Oto mātka mo-
ja, y bracia moi.

35. Abowiem ktobykolwiek czynił
wolę Bożā, ten ieść brāt moy, y siostrā
moiā, y mātka moiā.

Roz-

Mat. 12. 30.
Luk. 12. 10.
1. Jan. 5. 15.

Mat. 12. 46.
Luk. 8. 20.

ROZDZIAŁ IV.

1. Podobienstwo rozsiewcy: 17. Wykład tego.
 18. Ciernie. 21. Łatrina. 26. Nasiona w kłnie
 wyluczone: 31. Gorczycznej siano. 38. Pan spi wyłode.
 ce.

1. **Y** pocął żisie uczyć przy morzu, a zebrali się ku niemu wielka rzesza, tak iż on wszedłszy do łodzi, siedział na morzu, a wszystka rzesza była przy morzu na ziemi.

2. Tnuczał ich wiele / rzecz / w przypowieściach, y mówił im w nauce swojej.

3. Stachajcie: Oto rozsiewca wyszedł aby siał.

4. Tstąpiło się gdy siał, że iedno pądko podle drogi, a ptacy niebiescy przysili y pojedli je.

5. A drugie pądko na opoczyste / miejscu / gdzie nie miało wiele ziemi, y natychmiast weszło, / przeto / iż nie miało głębokiej ziemi.

6. A gdy słońce weszło wygorzało, a przeto iż korzenia nie miało uściło.

7. A drugie pądko w ciernie, a weszło ciernie, y żaduściło je, y nie dało owocu.

8. A drugie upadło na ziemię dobrą, y dało owoc uściłszy, y rosnąc, a ie-

ZACH. 15.
 Matth. 13.1
 Luk 8.4.

dno przyniosło trzydzieści, a drugi
sześćdziesiąt, a drugie sto.

9. Tmowił im: Kto maršy kusstucha
niu, niechay słucha.

ZACz. 16.

10. A gdy sam był ossobno, pytáli go či co
prynim byli ze dwánaści a o przypowieść

11. Tmowił im: Wam či dano poznác
táiemnice Krolestwa Bożego, ále tym
ktorzy ná stroniesz, vsytko sie sstawa
w przypowieściach.

Esz. 6.9.

Math. 13.14

Luk. 8.10.

Jan. 12.40.

Dgt. 2.26.

Rym. 11.8

12. Zeby pátraz pátržáli, á nie wiedzeli,
y styszaz styszeli, á nie zrozumieli, by si
kiedy/nie/náwrocili, á bytyby im odpuszc
zone grzechy.

13. Trzekt im: Niewiećez tey przypo
wieści, y jákož poznacie wsytkie przy
powieści?

14. Rozšewcá on, słowo sieie.

15. A či sz ktorzy podle drogi/ná sie
nie przynimuić/gdzie sie rozšewa słowo.
á gdy styszaz, nátychmiast przychodži
Szatan, a wybiera słowo śiane w ser
cá ich.

16. Tálže y či sz co ná opoczystyl
/mieścách/ná šenie przynimuić, ktorzy
gdy wstyszaz słowo, nátychmiast ie

rádošcia

gradością przyjmują.

17. A nie mają korzenia w sobie, ale są doczesnymi: Potym gdy przyjdzie wciśnienie, albo prześladowanie dla słowa, nitych miast gorszą się.

18. A ci którzy między ciernie są posłani, ci są którzy słowu słuchają.

19. A pieczętowania wieku tego, y omamienie bogactw, y chciwości innych rzeczy wśledzą, zadržają słowo, y bywa bez pożytku.

1 Tim. 6. 17
Luk. 12. 15

20. A ci są, którzy na dobrą ziemię nasienie przyieli, którzy słuchają słowu, y przyjmują je, y przynoszą owoc, iedno trzydziestny, drugie sześćdziesiątny, a drugie setny.

Math. 13. 15
Luk. 8. 16.
y 11. 33.

21. I mówi im: Izali świecę zaświecą, aby ją kłócono pod korec, albo pod łóżę, izali nie dla tego, aby być na świecznik postawiona.

Mat. 10. 26
Luk. 8. 17
y 12. 2.

22. Abowiemci nic nie mają /táf/ tajemnego, co by się objawić nie miało. y nie jest nic skrytego, co by na światu wyjść /nie/ miało.

23. Jesli kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha.

ZACZ. 17.
Matth. 7. 2.
Luk. 6. 38.

Matth. 13.
12.
Luk. 8. 18.

Matth. 13.
3.
Luk. 13. 19

24. T mowil im: Obaczcie czego slu-
chacie, jak a miara mierzycie, bedzie
wam odmierzono, a bedzie wam przy-
dano, ktorzy sluchacie.

25. A bowiem ktoby mial, bedzie mu
dano, a kto nie ma, y to co ma, odcyma
od niego.

26. T mowil: Tak ci jest Krolestwo Bo-
ze, jako gdyby czlowiek wrzucil nasie nie
w ziemi.

27. T zasnalby, y wstalby w nocy y we
dnie, a nasienie by wschodzilo, y w z gore by
roslo, gdy on nie wie.

28. Bo c ziemia sama z siebie owoc
rodzi, naprzed trawe, potym klos, a potym
pełno z boza w klosie.

29. A gdy sie okaże owoc, wnet zaplu-
s ci sierp, bo żniwo przyszlo.

30. Nal to mowil: Komu przypodo-
biemy Krolestwo Boze, abo ktorey przypo-
wiesci przyrównamy je?

31. Jako ziarnu gorczycznemu, ktore
gdy sie iaz w ziemi, namnieysze jest ze
wszytkiego nasienia ktore jest na ziemi.

32. Ale gdy bedzie wsiatne, wschodzi,
y bywa wieksze nad wszystkie iarniny, y

czyni

czyni gąłęzie wielkie, tak iż pod cieniem
iego mogą mieć gniazda ptacy niebiescy.

33. T wielę takich przypowieści mo-
wił do nich słowo, jak o mogli słuchać.

34. A oprocz przypowieści nie mówił
im: Wszakże uczniom swym osobiście wy-
kładał wszystko.

35. T mówił im w onże dzień, gdy już
był wieczor: Przeprawmy się na drugą
stronę.

36. A opuściwszy rzesę, wzięli go
tak jako był w łodzi: a inne łodzi też
były z nim.

37. T stała się nawałność wielka
wiatru: y wbijały fale do łodzi, tak iż nie
onę/łodzi/nię nie potniała.

38. A on był na żądzie łodzi spiac na
wezgłównku, y obudził i go, y mówili mu.
Nauczycielu, nie masz tego na pieczy, iż
ginieemy.

39. A ocuciwszy się z fukał wiatr, y
uciszył się wiatr, y stała się wielka cisza.

40. T rzekł im: Czemużście tak boją-
śliwi, jakoż wiary nie macie?

41. T przelekli się wielkim strachem, y
mówili ieden ku drugiemu: Ktoż wždy

Mat. 13. 34.

ZACH. 18.

Mar 8. 23.

Luk. 8. 22.

ten iest, że też wiátry y morze sę postu-
sęne iemu.

ROZDZIAŁ V.

1. Opętány v diavlovion, 12. Dyabli v vviepric
v vstapili. 22. Iárus'ovvá corká 25. Nievviášá p y
nienie krvvie é ápiáca. 26. Lekarje. 34. V Viášá,
35. Spác

ZACZ. 19.
Matt. 8. 28.
Luk. 8. 26.

1. **Y** prýššli ná druga strone mo-
rzá do Krainy Gádareńczykow.

2. Agdy on wychodził z tódzi, ná tych-
miáš mu zábiežal z grobow cýłowiek w
Ducku nieczyšłym.

3. Który miał mišš ánie w grobiech,
á nie mogł go nikt y táńcuchámi zwiá-
zác.

4. Przeto iž on często był wiázan pe-
támi, yl. řńcuchámi, y táńcuchy roz y
wał y pecá tá, ať y nie mogł go žaaer
okroćić.

5. A ráwidy we dnie, y w nocy wo-
tał w gorách, y w grobiech, á tluksł si sam
kámičimi.

6. A vyžřawšy Iezusa z dáleká, przy-
biežal, y poklonit siemu.

A v tá ac glesem wielkim mowit:
Což ty žemná máš Iezusie Synu Boží

na wjž-

nawysze go? poprzysięgam cie przez Boga
abyś mnie nie męczył.

(8. Abowiem mu mówił: Wynidź Duchu
nieczysty z człowieka / tego /)

9. I pytał go: Co za imie masz? I odpo-
wiedział, mówiąc: Zowią mnie kussem, a bo
wiem nas jest wiele.

10. I prosili go bärzo, aby ich nie wy-
ganiał z oncy krajiny.

11. Abyło tam przy górach wielkie sta-
do wieprzow pászcych się.

12. A wszyscy Dyabli prosili go mo-
wić: Puść nas w wieprze, abyśmy wnie-
weszli.

13. I natychmiast im dopuścił Jezus.
A wyszedszy Duchowie nieczysci, weszli
w wieprze, y porwało się ono stado z przy-
krą w morze, (a było ich około
dwie tysięcy) y podusili się w mo-
rzu.

14. A oni którzy pásli wieprze, vciekli.
y ożnämili to w mieście, y po wsiach, y
wyszli aby oglądali co to jest, co się
stało.

15. I przyszli do Jezusa, y widząc
onego opłatanego, iż siedział obleczony

bedąc przy dobrym rozumieniu w którym
był on huff, y bali się.

16. A ci ktorzy to widzieli opowiadzieli
im jako się przydało onemu opetaniem
y o wieprzách.

17. I poczęli go prosić, aby wyszedł
granicich.

18. A gdy wszedł w łódź, prosił go on
co był opetany, aby był przy nim.

19. Lecz mu Jezus nie dopuścił, ale mu
rzekł: Idź do domu twego do swych, a opo-
wiedz im, jakoć wielkie rzeczy Pan
uczynił, a iż się nad tobą zlitował.

20. Tedy odszedł, y począł opowiadać
w Dekapoliej, iako wielkie rzeczy zni-
mował Jezus, a wszyscy się dziwo-
wali.

Zacj. 20.

21. A gdy się z siebie przeprawił Jezus
włodzi na drugą stronę, zebrala się
do niego wielka rzesza, a on był nad
morzem.

Math. 9. 18.

Luk. 8. 41.

22. A oto przyszło Książę bożnice imie-
niem Jairus, a wyjrzałszy go, upadł u
nog jego.

23. I prosił go wielce, mówiąc: Ję Co-
reczką moją już! kona, /proszę/ abyś

przy

przyszedłszy włożył na nie rece, żeby ozdrowiła, y żyła.

24. Tedy siedł Jezus nim, a żał nim, iż wielka rzęsa, y ścisnęli go.

25. A niewiasta, która miała płynienie krwi dwanaście lat.

26. T wiele była wcierpiła od wielu lekarzów, y wszystko się na to nałożyła, a nic jej nie pomogło, ou szem się jej tym więcej pogarszała.

27. Ustyszałszy o Jezusie, przyszedłszy między rzęsa, y dotknęła się szaty jego.

28. Bo mówiła. Jż iesli się tylko dotknęła szaty jego, będę zdrowa.

29. T natych miast wyszło źródło krwi jej, a poczuła na ciele, iż jest uzdrowiona od onego bicia.

30. A poznawszy wnet Jezus w sobie moc, która od niego wyszła, obrociwszy się w rzęsy rzekł: Kto się dotknął szaty moich?

31. A uczniowie jego mówili mu: Wiąże się rzęsa, a ciśniesz cie, a mówisz, ktoż się mnie dotknął?

32. T oglądał się, aby wyrzął te, która to była uczyniła.

ZACZ. 21.

33. A niewiaſtá bojác ſię, y drząc wie-
dząc co ſię iej przydało, przyſzła y upadła
przed nim, y powiedziała mu wſyſtę
prawdę.

34. A on iej rzekł: Córko, wiara twoja
wzdrowiła cie, idźże w pokój, a bądź
zdrowa od bicza twego.

35. A gdy on ieſzcze domawiał, przyſi-
od Kſiażęciá bożnice, mówiąc: iż cora-
twoja umarła, y czemuż ieſzcze trudziſi
nauczycielá.

36. A Jezus wnetżę uſtyſzawszy on-
ſtawo, które powiádano, rzekł Kſiaż-
ciu bożnice: Nie boy ſię, ty
wierż.

37. Y nie dopuſcił żadnemu chodźć
sobá, jedno Piotrowi y Jakubowi, y Ja-
nowi brátu Jakubowemu.

38. Y przyſzedſy w dom Kſiażęciá bo-
żnice, widzi zgietk, y płaczące, y wielce ni-
rzekające.

39. A wſzedſy rzekł im: Przecz zgiet-
ynicie, y płaczecie? dzie wczeká tá n-
marła, ále ſpi.

40. Y śmiali ſię z niego. A on wygnał
y wſyſkie, wſzák Oycá y Mátkę dſi

wecz

wieczki, y onych ktorzy przynim byli, y
wšedł tam gdzie dzieweczka leżała.

41. A viawšy reka dzieweczki, rzekł jej:
Tálishá kumi, co iešł wyłoiywszy: Pá-
nienko / tobie mowie / wstań.

42. T nátychmiáš pánienká wštála,
y chodžila. Abowiem była we dwuna-
ście leciech, y zdumieli sie zdumieniem
wielkim.

43. Y zakazał im wielce, aby tego
żaden nie wiedział, y rzekł aby jej dane
było / ieść.

ROZDZIAŁ VI.

1. Prorok vv Oycyżynie vvigárdžony, 6 Niedo-
vviášłyyo Nářevcykovv. 7. Rožesłanie Apo-
stolovv. 13. Krorty vvyržucáša Dyabelstvvá, cho-
renámážnia. 14. Herodovve y inšych rožumienia. 15.
Chryšusie. 18. V Vičženie Janá S. 22. Tanecžnicá.
23. Pogrzeb Janovv. 30. Apostolovvie vvroćili się
od opovviádania. 35. Pićá tyšiccy karm. Panchle-
bem. 47. Po morju chodži. 54. Rožmaite choroby
(vide index).

1. **A** wyszedšy z tamtąd, przyszedł do
Oycyżyny swojej, a z nim šli uczniowie
jego.

2. **A** gdy był Šabbáth, počał v-
czyć w božnicy, a wiele ich stuchájac

ZACZ 22.
Math. 13. 54
Luk. 4. 10

z dumiewáli się, mówiąc: Zkazał temu to /wszystko/ a co za mądrość, która dała /mu/ to? Iż y takie cuda dzieją się przez ręce jego.

3. Iżali ten nie jest cićś' a Syn Máriej, y brát Iáruhow y Iozego, y Iudasza, y Symoná, a za y tu v nas nie masz siostr jego y gorszyli się w nim.

4. A Iezus im mówił: Iż Prorok nie jest bez cici, chyba w Ojczyźnie swojej, a między krewnemi, y w domu swoim.

5. T nie mógł tam uczynić żadnego cudu, iedno iż mało chorych ukladano ná nie ręce, ozdrowił.

6. T dźwówał się dla niedowiarstwóch, y obchodził wsi okoliczne nánuczać.

7. T przywiał dwanáście, y począł je po dwu rozsyłać, y dał im władza nad Ducky nieczystymi.

8. T rozkazał im, aby nic ná drogę nie bráli, iedno tyl. otaske, ani táisiry, ani chleba, ani pieniedzy do trzósu.

9. Ale iżby się obuli w trzćwiku, a nie obłoczyli dwu salkien.

Mat. 13. 57.

Luk. 4. 24.

Luk. 4. 44.

Mat. 9. 10.

Luk. 13. 22.

Zach. 23.

Mat. 10. 1.

Luk. 9. 1.

Dziei. 12. 8.

10. I mówił im: Gdziekolwiek uni-
dziecie do domu, tamże mieszkaćcie, aż
stamtąd wynidziecie.

11. A którzyby kolwiek was nie przy-
ieli, ani was słuchali, wyszedłszy stamtąd
otrząście proch, który jest pod nogami
waszymi, na świadectwo im; Zaprawdę
powiadam wam, lżej będzie Sodomie y
Gomorze wdzień Sądny, niż miastu
onemu.

12. A wyszedłszy opowiadali, aby się
upamiętali.

13. I wyrzucali wiele Dyabelstwá
y wiele chorych oleiem mazałi, y v-
zdawiali.

14. I usłyszał Krol Herod (bo imie ie-
go było rozstawione) y rzekł: Jż Ian on,
który krzcil, wstał z martwych, y dla tego
się w nim te mocy okazaia.

15. [A] drudzy mówili: Jż Eliaszm
ieś. Drudzy zaś powiadali, jż prorok ieś,
abo iako jeden z prorokow.

16. Co słysząc Herod rzekł: Ten ci
ieś Ian, ktoregom ia ściał, on ci wstał
z martwych.

17. A bowiem ten Herod postanowił

Math 10. 14.
Luk. 10. 17.
Dzie. 13. 51.
y 18. 6

Iak. 5. 14.

Zacz. 74.
Marth: 14. 1
Luk. 9. 7.

Luk. 3. 19.

3MOŚ. 18. 16.

poimał był Iana, y związał go w ciemnicy dla Herodiadey żony Philippá bratá swego, iż iá był poiął.

18. Bo Iana mówił Herodowi, iż nie godzi się tobie mieć żony bratá twego.

19. A Herodyás czyháłá nań, y chciałá go zamordować, ále nie mogłá.

20. Abowiem Herod bał się Iana, wiedząc go być meżem spráwiedliwym, y świętym, y oglądał się nań: á słuchając go wiele czynił, y rad go słuchał.

21. A gdy był dzień po temu, gdy Herod wdzień národzenia swego spráwił wieczerzã ná Senatory swoje, y ná rotmistrze, y ná przednieysze w Gílieiej.

22. A gdy weszłá corká oney Herodiady, y táńcowálá, y spodobálá się Herodowi, y społu siedzącym, rzekł Krol pániencie: Proś mie oco iedno chcesz, á dam ci.

23. Y przysięgléj, iż ocokolwiek prosić będziesz dam ci, áż do połowice Krolestwa mego.

24. A oná wyszedszy, rzekłá mátce swojej: Ocoli mam prosić. A oná rze-

klá:

14. O głowę Iana krzciela.

25. A nątych miast wszedſzy / dżiew-
fā / ſpilnoſcią do Krola , proſiła mo-
wić: Chce, abyś mi teraz ſe dał ną miſie
głowe Iana krzciela.

26. T bārzo ſaſmucony był Krol; / wſia-
ſze / dla przyſiegi , y dla ſpotu ſiedzą-
cych, niechciał jej odrzucić.

27. A wnet poſtawił Krol kątą, ro-
kazał przynieść głowę jego.

28. A on odſzedſzy ſciał go w ciemni-
cy, y przynioſł głowę jego ną miſie, a odo-
dał iſ dżiewce, a dżiewka dała iſ mātce
ſwojej.

29. Co uſłyſzawszy uczniowie jego
przyſzli, y wzięli ciało jego , y położyli je
w grobie.

30. A Apoſtłowie ſgromadzili ſie do
Ieżuſa, y opowiedzieli mu wſzytko , y co
czylni, y czego uczynili.

31. Trzeć im: Podźcie wy oſobno ną
mieyſce puste , a odpocznicie māluczko.
Bowiele / tnych / było co przychadzali , y
odchadzali, t a iſ y nie mieli czaſu ku ie-
dzeniu.

32. Y odeſzli ną mieyſce puste oſobno w to-
dżi.

Zacz. 25.
Luk. 9. 10.

Mat. 14. 13.
Luk. 9. 10.

33. I widzieli je odjeżdżające rzesze,
y poznali go wiele ich, y zbieżeli sie tam
pieszoże wszech miast y vprzędzili je, y
zeszli sie do niego.

34. A wyszedł y Iezus, wyżrzał wiel-
ka rzeszę, y był ruszony miłosierdziem
nad nimi, iż byli jako owce nie mający
pasterzów, y począł je uczyć wiele rzeczy
cz. 39/.

Matt. 9. 30.

35. A gdy już był tego / czasu, nie ma-
ł, przyszedł y kniemu uczniowie jego, rze-
kli, iż to miejsce iest puste, a już czas nie-
mają.

36. Rozpuśćcie je, aby sie rośszedłszy
do wsi y miasteczek okolicznych, kupi-
liby sobie chlebow, bo nie mają coby ie-
dli.

37. A on odpowiedziałszy rzekł im:
Dajcie im wyieść. Trzekli mu: Odszed-
szy kupiemyżá dwieście groszy chlebow,
a damy im iść.

38. A on im rzekł: Wieleż chlebow ma-
cie? idźcie á dowiedźcie sie. A oni dowie-
dźiawszy sie, powiedzieli: Piecioro; y dwie
rybie.

39. I rozkazał im posadzić wszystkie, rzad

podle

podle rzędu na żieloney trawie.

40. I vsiedli gromadka podle gromadki, tu po stu, tu zaś po pięćdziesiąt.

41. A wzięwszy ono pięćoro chleba, y dwie rybie, wezjąwszy w niebo, błogosławił y łamał chleby, y dawał uczniom swoim, aby przed nim kładli, y dwie rybie podzielił wszystkim.

42. I iedli wszyscy, y nasyćceni byli.

43. I zebrałi włomow dwanaście kosów pełnych, y zonych ryb.

44. A tych którzy iedli chleby, było około pięć tysięcy mężow.

45. I wnet przymusił uczenie swe wstąpić w łódź, a uprzedzić go na drugą stronę do Bethsaidy, ażby on rozpuścił łódź.

46. A odprawiwszy ie odszedł na górę modlić się.

47. A gdy było wieczor, była łódź w posród morza, a on sam był na ziemi.

48. I widział że się mordowali, poieżdżąc, (a bowiem wiatr był im sprzeciwny.) a około czwartey strażey nocey przyszedł do nich, chodząc po

morzu,

ZACZ. 26.
Matt. 14. 23.
Jan. 6. 16.

morzu, y chciał ie minać.

49. A oni wyżrżawszy go chodzącego po morzu, mieli jeby była obłudá, y żákrzyknęli.

50. Abo wiem wszyscy go widzieli, y żátrwożyli sie, á nátychmiast mówił z nimi, y rzekł im: Ufáycie, iam ci ieśť, nie lekáycie sie.

51. Y wstąpił do nich włódź, y vciśzył sie wiátr, á bázno sie áż náżbyt sami w sobie zdumiewáli, y dżimowáli.

52. Bo nie zrozumieli /byli/ o chlebiech, bo serce ich było żátrwárdzone.

Mat. 14. 34.

53. A gdy sie przepráwili, przysšli do žiemie Genezáreth, y przybili sie /ku brzegu/.

Zacz. 27.

54. A gdy oni wysšli z łódzi, nátychmiast go poználi.

55. Y żbiegawszy wśzytká one okoliczná krayne, poczeli nósić nátożách źle sie máiace, skoro vstýśšeli iż tám był.

56. A gdźkolwiek iedno wszedł do miástecek, ábo miáśť, ábo wśi, kłádlu niemocne po vlicách, y prośili go, áby sie tylko dotknęli podobká száty iego, á ile sie ich dotknęli, ozdrowieli.

ROZDZIAŁ VII.

1. Apostołowie tak nie vmyvvający przed ied em
 4. Pharyzeyska nauka o vmyvvaniu vstavvy ludz
 kie náđ Bože vvystavvione, 10. Rodzice cjeśi, 14. Co
 pokala cilo vvieká, 25. Nievviaślá Kánancyska, 32.
 Głuch vđdrovvion.

1 **Y** zebráli sie do niego Pharyzeuszowie, y niektorzy z uczonych w piśmie co przysšli z Ieruzalem.

Mat: 15: 1.

2. A vyžrżawszy niektore z uczniow iego iedzące chleb rekoma pospolitemi, (to iest, nie vmytemi) vtyskowáli ná nie.

3. A bowiem Pharyzeuszowie y wśisycy Zydowie, jesliby cze stórak nie vmywali, nie iedzą, trzymái ac vstavvstárszych.

4. T z rynku przysšedšy, jesliby sie nie vmyli, nie iedzą : T wiele iest innnych / rzecz y / ktore przyieli ku trzymaniu, / jáko to / vmywanie kubkow , y kruškow, y naczynia miedziáncgo , y to-šek.

Za cz: 28.

5. Potym go pytáli Pharyzeuszowie, y náuczeni w piśmie : Przecž uczniowie twoi nie chodzą według podánia stárszych, ale iedzą chleb nie vmyvšy reku?

Esa: 29: 13.
Psal: 78: 36.

6. *On odpowiadawszy rzekł im: Iż dobrze Izrael o was obłudnikach prorokował, jako nie napisano: Lud ten wargami mnie chwali, ale serce ich daleko jest odemnie.*

7. *Lecz prozno mnie chwalać ucząc nauki przykazania ludzkiego.*

8. *Abowiem opuściwszy przykazanie Boże trzymaćcie vsławy ludzkie, umywanie krążków, y kubków: y wiele innych tym podobnych rzeczy / czynicie.*

9. *Tmowił im: Cysście odrzucać przykazanie Boże, abyście vsław wśszych strzeżli.*

10. *Bo Moyses rzekł: Czcici Oycę twego y matkę twoję. Tztoby złorzeczył Oycę, albo matkę, niech śmiercią umrze.*

11. *A wymówicie: Jesliby człowiek rzekł Oycu albo matce Korban (co jest Dar) którykolwiek będzie odemnie, / tobie / pożyteczny będzie.*

12. *Tnie dopuszczacie mu więcej nic czynić Oycu swemu, albo matce.*

13. *Wnieważ obracając słowo Boże vsława wśszą, którąście vsławili, y wiele innych / rzeczy / tym podobnych czynicie.*

2. Moi. 20.
12.
5. Mti. 5. 16
Eph. 6. 2. v
2. Moi. 21.
17. (9.
3. Moi. 20.
Przyp. 20.
20.

ZACZ. 29.
Matt. 15. 10

14. A przyżwawszy wszystkim rze-
sze, mówił im: Słuchajcie mnie wszyscy, a
zrozumiecie.

15. Nie m i s z nic zwierzęchu czło-
wieka, co wchodzi w n i e, co by go mogło po-
kálić: ale / r z e c z y / co wychodzi z niego
też, co pokali a człowieka.

16. Jesli kto ma uszy ku słuchaniu, nie-
chaj słucha.

17. A gdy wszedł w dom od oney rze-
sze, pytali go uczniowie jego o / oncy / przy-
powieści.

18. Trzękł im: Także y wy bezrozumni
iścieście, y nie rozumiecież, iż wszystko co
zwierzęchu wchodzi w człowieka, nie może
go pokalić.

19. A bowiem nie wchodzi w serce ie-
go, ale w brzuch, y do wychodu wychodzi,
czyściąc wszystkie potrawy.

20. T powiadał, że to, co pochodzi z czło-
wieka, ono pokala człowieka.

21. Bo z wnętrzości serca ludzkiego, po-
chodzą myśli złe, cudzołóstwa, porubstwa,
morderstwa.

22. Złodziejstwo, i k o m s t w a, z ł o s c i, z d r a-
d a, w s z e t e c z e n s t w o, o k o z ł e, b l u z n i e r s t w o,
p y c h a, s z a l e n s t w o.

23. W s z y

1 Moï: 6. 5. y
8. 21.
1er. 17. 9.

Zacz. 30.
Matt. 15. 21.

23. Wszystkie te złości zwnetrzności pochodzą, y plugawia człowieka.

24. A żłamtąd wstawszy poszedł na pogranicza Tyru y Sydonu, a wszedłszy w dom, nie chciał, aby ^{o nim} /onim/ kto wiedział, lecz się żatać nie mógł.

25. A bo wiem usłyszałwszy niewiastą, ktorey corką miałą Duchą nieczystego, przysłał y upadł w nogie go.

26. (A niewiasta ta była Grecka, rodem z Syrofenicyj) y prosiła go, aby Dyabła wyrzucił z corki jej.

27. Ależ on rzekł jej: Dopuść się nasycić pierwey dzieciom, boć nie ieść dobra brać chleb dzieciom, y miotać szczeni-
tom.

28. A ona odpowiedziała, y rzekła mu: Takci Panie, a bo wiem y szczenięta iada-
ia z odrobin dziełek.

29. Trzekł jej: Dla tej mowy, idźże: wyszło Dyabelstwo z corki twej.

30. A gdy ona odeszła do domu swego, znalazła iż wyszło Dyabelstwo, a corke porzuconą na łożu.

Zacz. 31:
Mar. 15. 29.
Ewangelia
na Niedzie-
le 12. po S.
Troycy.

31. A wyszedłszy zaś z granic Tyr-
skich, y Sydońskich, przyszedł do morza

Galilejskiego, przez pośrodek granic Dekapolskich.

32. I przyniesli mu głuchego, y z trudną mówiącego, a prosili go, aby nań rekwłóżył.

33. A odwołszy go na stronę odrzese, włożył palce swe w uszy iego, a plunawszy dotknął ięzyka iego.

34. I weygrzawszy w niebo westchnął, y rzekł niemu: Ephphatá, co iest, otworz się.

35. I wnet się otworzyły uszy iego, y rozwiazana iest zwiazka ięzyka iego, y wymawiał dobrze.

36. I przykazał im, aby nikomu nie powiadali: ale im pilniej im on zakażował, tym więcej opowiadali.

37. I żebyt się zdumiewali, mówiąc: Dobrze wszystko uczynił, to czyni, iż y głuszy styszą y niemi mówią. ¶

ROZDZIAŁ VIII.

1. Siedm chlebow, 11 Żydowie i naków Sukkaja, 15 Kwas Pharyzejski, 22, Słupy widrowiony, 27, Rozmaito Chrystusie roztumienia, 29, vvyznanie Apostolskie, 33, Przytomowka Piotrowi 34, Duszę zbawic y stać 35, wstać się Pana Jezusa.

Zacz. 32
Matth. 15.

Ewangelia
ná Niedgie
le 7. po S.
Troycy.

W one dni, gdy wieka rzęszá
nylá, á nie mieli co by iedli, wezwawszy
Jezus uczniow swych, rzekł im.

2. Zlitowatém sie nád tá rzęszá: ábo-
wiem już trzy dni trwáia przy mnie, á
nie máia co by jedli.

3. A jesli je rozpúsćcie g'odne do do-
mow ich, wstána ná drodže, ábo wiem nie-
torzy z nich z dáleká przysšli.

4. Odpowiedzieli mu uczniowie je go
Zadjetych może kto tu nápuszczy násy-
ćić chlebem?

5. Rzopytał ich: Wiele chlebow ma-
ćie? A oni rzekli: Siedmioro.

6. Trozkazał rzęsiy vsieć ná ziemi,
á wzięawszy ono siedmioro chlebá, / á /
podziekowawszy, łamał, y dał uczniom
swym, áby przed /nie/ kładli y položyli
przed ludem.

7. Mieliteż troche rybek, y /te/ blo-
gosłáwivszy, rzekł áby y one položyli.

8. Jedli tedy, y násyćeni byli, y zebrá-
li v'łomkow ktorých było zostáto siedm
koszow.

9. Abyło tych co jedli, okoto czterzech
tysiecy, y rozpúsćit je. ¶

Matth. 15.
39.

10. Awnet wszedłszy w łódź z uczniami swymi, przyszedł w strony Dalmatyńskie.

11. I wyszli Pharyzeusze, a poczęli się z nim gadać, szukając od niego znaku z nieba, / a / kusząc go.

12. A wełchnawszy w Duchu swym rzekł: Przeczże / się / narod ten znakom domaga? Z prawdą powiadam wam, jeśli będzie dany znak narodowi temu.

13. I opuściwszy ie wstąpił ząs ie w łódź y odszedł na drugą stronę.

14. I zapomnieli byli uczniowie wziąć chlebow, a nie mieli z sobą jedno jeden chleb w łodzi.

15. I rozkazał im mówić: Patrzcie a strzeżcie się od kwasu Pharyzeuszow, y od kwasu Herodow go.

16. I rozmawiali się jeden z drugim, mówiąc. Że nie mamy chleba.

17. Co poźnawszy Jezus, mówi im: Coż rozmawiacie, iż nie macie chleba, jeścoż nie baczyście, ani rozumiecie, jeścoż macie serce zdrewnione?

18. Oczy mając nie widzicie, y uszy mając nie słyszycie, y nie pamiętacie?

Zacz. 33.
Matth. 16.
1.

Jan. 9. 11.

19. Gdym ono pięćoro chleba łamał, na pięć tysięcy ludzi, wieleście odnieśli koszów pełnych włomkow? Powiedzieli mu: Dwanaście.

20. A gdy ono siedmioro na cztery tysiące, wieleście koszów pełnych odnieśli włomkow? A oni rzekli: Siedm.

21. I mówił im: Jącoż nie rozumiecie?

Zacz. 34.

22. I przyszedł do Bethsaidy, y przyszedli mu ślepego, y prosili go aby się go dotknął.

23. A wiawszy ślepego rece, odwiódł go precz za miasteczko, y plunawszy na oczy jego włożył nań rece, y pytał go, iesli by co widział?

24. A on przyrzawszy rzekł: Widzę. I ludzie chodzące jako drzewa.

25. Potym zaś i położył rece na oczy jego, y uczynił mu to że przyrzekł, y przyszedł wrocon iść, y widział jasnie wszystkie.

26. I odesłał go do domu jego, mówiąc: Nie chodźże ani do miasteczek, ani żadnemu w miasteczku powiadać.

27. I wyszedł Jezus, y uczniowie jego do miasteczka Cesáriej Philippowej, á wdrodząc pytał uczniów swych, mówił

Zacz. 35.

Mt. 16. 13.

Luk. 9. 18.

im.

im: Kim mnie powiadać być ludzie?

28. A oni mu odpowiedzieli. Janem Krzyżicielem, drudzy Eliaszem, a drudzy jednym z Proroków.

29. A on im rzekł: A wy kim mnie być powiadać? A odpowiadając Piotr mówi mu. Ty jesteś on Chrystus.

30. Tedy im zagroził, aby tego o nim nikomu nie powiedzieli.

31. I począł ich nauczać, iż potrzebą, aby Syn człowieczy wiele cierpieć, i wgardzony być, od starszych, i Książąt Kapłanów, i nauczonych w piśmie, a iż miał być zamordowany, a po trzech dniach ożmawnych wstać.

32. A mówił jawnie testowa. Tedy odwiódłszy go Piotr, począł go gromić.

33. Ale on obroćwszy się, a widząc oczy swe, i gromił Piotra, mówiąc: Idź z mną Sądanie, a bowiem nie rozumiesz to co jest Bożego; ale to co jest ludzkie.

34. A wezwawszy siebie i uczniów swoich, rzekł im: Ktoć wiek chce z mną iść, niech samego siebie z-

ZACZ. 36.
Mat. 16, 21,
Luk 9, 22.

ZACZ. 37.

pržy, á weźmie kržyž swoj, y nechay mie násláduie.

Matth. 10.

38

Luk. 9. 24.

35. Abo wiem ktokolwiekby chciał zá-
chowác dušę swa, stráciť a, ktokolwiek
by stráciť dušę swa, ala mnie, y Ewángo-
liey, ten iž záchowa.

Jan. 12. 5.

36. Bo což pomože človiekowi, jesli-
by získat vsytek swiát, á vszkodzon by
byť ná dušy swy.

Mat. 10. 32.

Luk. 9. 26.

y 12. 8.

37. Abo což á odmiáne da človiek zá
swa dušy.

38. Abo wiem ktobykolwiek wstydáť
sie mnie, y mow moich, miedzy narodem
tym cudžotožnym y grššnym: Záwstyda
sie tež jeho Syn človieczy, gdy přyjdě
w chwale OTCAswego z Anjoły swie-
tymi.

ROZDÍAL. IX.

1. Přeměnění Páňskie. 7. Chrystusá sluchác. 11.
Eliáš y Jan křtícíel. 14. Opetány vidrovviony. 23.
Vviára vvšytko moše. 31. Jezus smierě swa o-
povviáda. 34. Piervvšy miedy Apostoly. 36. Džárki
přásluie Pan. 42. žgoněnia. 50. Sol, pokoy.

1. **Y** mówi im: Zaprawdę powiadam wam, iż niektórzy z waszych co tu sto-
ją, ktorzy nie wkuszą śmierci, ażby wy-
szli Krolestwo BOZE przychodzące
z mocą.

Zacz. 38.
Matth. 16.
■ 8
Luk. 9. 27.

2. A po sześciu dniach, wziął Jezus
Piotra y Jakubá, y Janá, y wiodł ie na
góre wysoką same osobno. y przemienił
się przed nimi.

Matth 17. 1.
Luk. 9. 28.

3. A ściany jego z stały się śnieżne, bār-
żo białe jako śnieg, jakich blecharz na
ziemi n.e może wybielić.

4. Y ukazał się im Eliasz z Mojżeszem
ktorzy rozmawiali z Jezusem.

5. A odpowiadając Piotr mówi Jezu-
sowi, Rábbi, dobrze nam tu być, y uczyno-
niemy tu trzy przybytki, tobie jeden, a
Mojżeszowi jeden, a Eliaszowi jeden.

6. Abowiem nie wiedział co mówił, bo
przestrąszeni byli.

7. Tż stał się obłok, który ie zástonił,
y przyszedł głos z obłoku, mowiący: Ten
jest on SYN mój umiłowany, tego
słuchajcie.

8. A wnet obejrząwszy się, żadnego wie-
cey nie widzieli, iedno Jezusa samego z so-
bą.

9. A gdy oni zstępowáli z gory, rozkazá im, áby nikomu niepowiádáli, co widzieli, iedno ážby Syn człowieczy wstál z martwych.

Zacz. 29.
Mala. 4. 3.

10. Tžátrzymáli to słowo v siebie, pytáli sie špolnie, coby to było z martwych wstát.

11. Tž pytáli go mowiac: Což náuczeni w piśmie powiádáiš, iž potřebá, áby pierw y přyszedeť Eliasž?

Esa: 53. 3

12. A on odpowádáiš, rzekł im: Eliasžci přyszedszy vierwey, náprávi všytko, á jáno iešť nápisano o Synu człowieczym: /potřebá/ áby wiele včierpiat, y áby go nížacz nie miano.

13. Ale wam powiádam: Zeť přyszedeť E'isž, y czynili mu co chcieli, jáko o nim iešť nápisano.

Matt. 17. 14
Luk. 9. 37.

14. A přyszedszy do učniow, vyžrzał rzesž wielkú okolo nich, y učzone w piśmie gadáliece sie z nimi.

15. A wnetž vyžrzáwšy go lud všytok z dumíal sie, y přybiežáwšy wítáli go.

Zacz. 40.

16. Tž pytał náuczonych w piśmie: O co sie gadaćie miedzy soba?

17. *A odpowiadając jeden z oney rzęsy rzekł: Nauczycielu przywiodłem do ciebie Syna swego, który ma niemego Ducha.*

18. *A gdziekolwiek nąpadnie, rozdziera go, a on się ślini, y żrąta zębami swemi, a schie. I mówił tym uczniom, aby go wyrzucili, a nie mogli.*

19. *A on mu odpowiadając rzekł: O narodzie niewierny, dokądże z wami będzie, dokądże was cierpieć będzie przywiedzie go do mnie.*

20. *I przywiedli go do niego, a wyśrąwszy go, natychmiast go Duch roztargnał, a upadłszy na ziemię, przewracał się, śliniąc się.*

21. *I spytał Ojca jego: Iá! o dawny czas jest, ja o siemu to przydało? A on powiedział: Z dziecinstwa.*

22. *I czersto miotał go, y do ognia, y do wody, aby go strącił: ać cięli co możesz, ratuj nas, zlitowawszy się nad nami.*

23. *A Iezus mu rzekł: Iesli temu wierzyć możesz: wszystko jest podobno wierzycemu.*

24. *A natychmiast zawoławszy O-*

ćiec / onego / dziecko ciá, że tżámi rzekt:
Wierze Pánie, podpomosżże niedowiár-
stwu memu.

25. A widząc Jezus, iż się kniemu rze-
sza zbiega, z fukał onego Duchá. nieczy-
stego, mówiąc mu: Ty Duchu niemy y
gluchy, ia tobie roskázuie, wynidź z nie-
go, á nie wchodź wiecy weń.

26. A z áwołałszy / on Duch / y bárzo go
podrápawszy, wyszedł, y z stał się / on cżo-
wieś / jáko umárty, ták że ich wiele mówi-
ło iż umárł.

27. A Jezus wiawszy go zá reke, pod-
niósł go, y wstał.

28. A gdy on wszedł do domu, uczenio-
wie iego pytáli go osobno: Czemu jesteśmy go
wyrzucić nie mogli?

29. Trzekt im: Ten rodzaj żadnym
spóscbem wynisć nie może, iedno zá mo-
dlitwą y postem.

30. A z ámtąd wyszedszy, przeszli
przez Gálileia, á niechćiał, áby kto wies-
dział.

31. A bo wiem uczył uczenie swe, y mo-
wił im: Iż Syn cżowieczy będzie wy-
dan w ręce ludzkie, y zámorduiá go á

zamordowany powstanie dnia trzeciego.

32. Leczą oni słowá tego nie zrozumieli, á bali się go spytać.

33. I przyszedł do Kápernáum, á będąc w domu pytał ich: Coście z jobá w drodze rozmawiali?

34. Leczą oni milczeli: ábowiem w drodze z jobá rozmawiali, ktoby z nich był wiet-
szy.

35. Á siedząc wezwał dwanaści, y mó-
wił im: Ieżliż kto chce być pierwszym, be-
dźcie ze wszech ostatcznym y sługą wszy-
tkich.

36. Á wzięwszy dzieciątko postawił ie
wpośród ich, á piastując ie ná rekách,
rzekł im:

37. Ktożkolwiek iedno z takich dzie-
teczek przyimie w imie moje, mnie
przyimie, á ktokolwiek mnie przyimie,
nie przyimie mnie, ále tego którym
postał.

38. Odpowiedział mu Jan mówiąc:
Nauczycielu widzieliśmy niektorego w
imie twoje Dyabelstwo wyrzucającego,
ktory nie chodzi z á námi, y z á kazálichmy
mu, bo z á námi nie chodzi.

ZACZ. 41.
Matth. 18. 1
Luk. 9. 46.

Luk. 9. 49.

I. Kor. 12. 3

39. A Iezus rzekł. Nie żakáżuyćie mu, ábowiemci žádnen nie ieřt, ktorýby czynił cudá w imie moie, á mógłby mi pretko Źtoržeczyć.

40. Bo kto nie ieřt přećiw nam, Źá ná, mi ieřt.

Mat. 10. 42

41. Abo wiem ktohykolwiek wam dat kupićiu kubek wody w imie moie, iŹećie Źa Chryřtusowi; Záprawde powiádam wam, Źe nie Źráći záplátý Źwey.

Zac. 42.
Mat. 19. 6:
Luk. 17. 1.

42. A ktokolwiekby Źgorřýł iednego Ź tych mátych wierŹacych w mie, lepieći-by mu, iŹby był wviazan kámiem młyńřki v řýie iego, y byłby wrŹucon w morŹe.

Mat. 5. 30
y 18. 8.

43. A iesliby reká twa gorřýłá ćie, odetni íá, lepiej ieřt tobie wniřć do řywotá wřomnym, niŹ máíac obie rece ířć do pieklá w ogień niev gářony.

44. GdŹie robak ich nie vmiera, á ogień nie gářnie.

Eřa. 66. 24

45. A iesli ćie nogá twojá gorřý, vtni íá, lepiej ieřt tobie chromym wniřć do řywotá, niŹ máíac obie noŹe býć wrŹuconym do pieklá, w ogień nie v gářony.

46. Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gasnie.

47. A jeśli cie oko twoje pogarsza, wyrzucie, lepiej jest tobie iednookim wnieść do Królestwa BOZEGO, niż mieć obie oczy wrzuconym być do piekła ognistego.

1. Pet. 1, 7 y
4, 12,

48. Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gasnie.

Ier. 5, 14, y
23, 29.

49. Abo wiem każdy człowiek ogniem będzie posolon, a każda ofiara będzie solą posoloną.

Objaw. 11, 5
3 Moi. 2, 13.
Matt. 5, 13.
Luk. 14, 34

50. Dobracieś sol, ale jeśli sol nie słona będzie, czymże ją naprawicie? Miećcież w sobie sol, a pokoy miećcie między sobą.

ROZDZIAŁ X.

1. Godzili się tunc opuścić. 13. Działki Pánu przynosiło 17. Młodzieniec bogaty 23. Tłudno bogatym wnieść do niebá 28. Apostołowie opuścili wszystko 33. Chrystus śmierć swą opowiada. 35. Prośba Synów Zebedeusowych, 46. Bartimeus ślepy wzdrowion.

1. **A**ż tamtąd wstawszy, przyszedł na granice Judzie, po onej stronie

Matth. 19, 1
Zac. 43.

Jorda-

Jordanu, y zbieżaly się ząs do niego rze-
sze, y uczyt ie ząs, jako był zwykt.

2. Tedy przystąpiwszy Pharyzeusz-
wie, pytali go, iesliś sie godźi m żowi żo-
ne opuścić; kuśżac go.

3. A on odpowiedźiawśy, rzekł im: Coż
wam roszakał Mojżesz?

5. Moi. 24. 1

4. A oni rzekli: Mojżesz dopuścił nąs
pisać list rozwodny, y opuścić.

5. A odpowiedźiawśy Iezus rzekł im:
Dla zątwárdźiáłości sercá wászego nápi-
sał wam to roszakanie.

1. Moi. 2. 24

1. Kor. 6. 16

Efes 5. 31.

1. Kor. 7. 10

6. Aleć od początku stworzenia me-
szczyżne y niewiáste uczynił ie Bog.

7. A dlategoż opuści człowiek Oycá
swego y mátkę, á przytáczy sie ku żenie
swey.

8. Y beda dwá w iedno ciáło, á ták in-
wiécy nie są dwá, ále iedno ciáło.

9. Co tedy Bog złączył, człowiek niech
nie rozłącza.

10. A w domu ząs uczniowie iego, o
tymże go pytáli.

Matth. 5. 32

y 19. 9.

Luk. 16. 18

11. Trzekł im: Ktobykolwiek opuścił
żonę swą, á poiął by inną, cudzołóczy prze-
ciw niej.

12. A iesliby niewiasta opuściła męża swego, a słaaby za drugiego, cudzołoży.

13. T przyniesiono mu dziatki, aby sie ich dotykał, a uczniowie fukali na te którzy/ie/przynosili.

14. Co widząc Iezus gniewał się, y rzekł im: Dopusćcie dziatki omieścić do mnie, a nie zakazyjcie im, abowiemci takowych jest Krolestwo Boże.

15. Zaprawdę wam powiadam, ktobykolwiek nie przyjął Krolestwa Bożego, jak dzieci, to, nie wnidzie do niego.

16. T obłapił iac ie, a kładąc na nie ręce błogosławił im.

17. A gdy on wychodził w drogę, przybieżał ieden, a pacał mu v kolan, pytał go: Nauczycielu dobry, co uczynie, abych odziedziczył żywot wieczny?

18. A Iezus mu rzekł: Czemu mnie nazywasz dobrym? żaden nie /jest/ dobry ie-ano ieden Bog.

19. Przykazywania vmieś: Nie cudzo-
łośz. Nie zabijaj. Nie krádni. Nie mó-
wiádectwá fálšywego. Nie oszukaway.
Cieci Ojca twego y matke.

20. A on odpowiedziałwszy rzekł mu:

Zacz: 44.
Matt: 19. 13
Luk: 10. 15

Zacz: 45.
Matt. 19. 16
Luk. 8. 18.

2 Mo: 20. 13

Nauczycielu tegom wszytkiego strzeż od
młodości mój.

21. A Jezus poyrzawszy nań, umiło-
wał go, yrzekt mu jednegości nie dośla-
wasz, przeday co masz y day v bogim, a
bądźiesz miał skarb w niebie, a pr ydź,
násłáduy mie, wzięwšy krzyż / ná sie /.

ZACZ, 45,

22. A on z áfráso wawszy sie z tego slo-
wá odszedł smetny, ábowiem miał wiele
máietności.

23. A obcy rzawszy sie Jezus, rzekt v-
czniom swym: Já oż trudno ci, ktorzy má-
ja bogáctwá, wnida do Krolestwá Bože-
go?

24. A uczniowie sie zdumieli ná te
słowá iego. Lecz Jezus záś odpowiedzia-
wszy rzekt im: Džiatki, jákož jest trudno
tym, co w bogáctwách vsáiz, w nisc do Kro-
lestwá Božego.

25. Latwiej jest wielbłáduwi prześć
przeż vcho igielne, niż bogaczowi wniść
do Krolestwá Božego.

26. A oni si o tym wircyzdu niewáli,
mowiac sámiku sobie: Tkož može by-
zbáwion?

27. A Jezus poyrzawszy ná nie, rzekt

udžic

Władzić to jest nie podobno, ale nie u Boga, a u Boga wszystko jest podobno

28. T p o c z a ł m u P i o t r m o w i ć: O t o c h m y m y w s z y t k o o p u s z c i l i, a s z l i s m y z a t o b a.

Mat. 19, 27

Luk. 18, 28

29. A I e z u s o d p o w i e d z i a w s z y r z e k ł: Z a p r a w d e m o w i e w a m: ż a d e n n i e i e s t, k t o r y b y o p u s z c i ł d o m, a b o b r a c i a, a b o s i o s t r y, a b o O y c a, a b o m a t k e, a b o ż o n e, a b o d z i e c i, a b o r o l e, d l a m n i e, y d l a E w a n g e l i e j.

30. Z e b y n i e m i a ł w z i a ć s t o k r o ć w i e c e y, t e r a z w t y m c z a s i e, d o m o w, b r a c i, y s i o s t r y m a t e k, y d z i e c i, y r o l z p r z e s ł a d o w a n i e m a w p r z y s z ł y m w i e k u ż y w o t a w i e c z n e g o.

Mat. 19, 30

Luk. 13, 30

31. A w i e l e p i e r w s z y c h b e d a p o s l e d n i m i, a p o s l e d n i c h p i e r w s z y m i.

32. T b y l i w d r o d z e w s t e p u i a c y d o I e r o z o l i m e y, a I e z u s s z e d ł p r z e d n i m i, y z d u m i e w a ł i s i e, y i d a ć z a n i m b a l i s i e. T ż a s i e w z i a w s z y z s o b a / o n y c h / d w u n a s c i e, p o c z a ł i m p o w i a d a ć, c o n a n p r z y s ć m i a ł o.

Mat. 20, 17

Luk. 18, 31

Zaczn 471

33. I ż o t o w s t e p u i e m y d o I e r o z o l i m y, a S y n c z ł o w i e c z y b e d ż e w y d a n K s i a ż e t o m K a p ł a Ń s k i m, y n a u c z o n y m w p i s m i e, y o s a d z a g o n a s m i e r ć, y w y d a d z a g o p o g a n o m.

Matth. 20.
20.

34. A oni go będą nigrwać, y ubicz-
ia go, y będą nań plwać, y zamordui-
a go, a dnia trzecie go zmartwychwstanie.

35. Y przyszedli do niego Jakub y Jan Sy-
nowie Zebedeuszowi, mówiąc: Nauczycie-
lu, chcemy, abyś / to / ocz prosić będziemy, y
czynił nam.

36. A on im rzekł: Coż chcecie, abym ia
wam uczynił?

37. A oni mu rzekli: Day nam, abyśmy
siedzieli jeden po prawicy twej, a drugi
po lewicy twej, w chwale twojej.

38. Lecz Jezus im rzekł: Nie wiecie, ocz
proście: Możecież pić kubek, który ia piję
abo być krzczeni krztem, kterym bywam
krzczon?

39. A oni mu powiedzieli: Możemy.
A Jezus im rzekł: Kubekci, który ia piję,
pić będziecie, y krztem, kterym ia bywam
okrzczon, krzczeni będziecie.

40. Ale siedzieć po prawicy mojej, y po
lewicy mojej, nie moi-ia jest / rzecz / dawać,
ale / d-ia-ć / tym, kterym jest n-ia-otowa-
no.

41. Cogdy d-ia-iecie innyci wst-ia-ili,
pr-ia-celisi-ia gniewać na Jakub-ia y Ja-
na.

42. *A Jezus wezwawszy ich, mówi im: Wiecie, iż ci o których rozumieis, że przodują w narodziech, pánuią nad nimi, a większy z nich władzy używają nad nimi.*
43. *Lecz nie tak będzie między wami ale ktobykolwiek chciał być wielki między wami niech będzie sługą waszym.*
44. *A ktobykolwiek zwas chciał być pierwszym niech będzie wszystkich sługą.*
45. *Abowiem Syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, ale aby służyć i dać dusze swą za płacę odkupienia za wieleich.*
46. *I przeszli do Jerychó, a gdy on wychodził z Jerychó, i uczniowie jego, i rzęsa niemająca, Syn Tymoteuszów Bartimeus ślepy siedział podle drogi żebrząc.*
47. *A usłyszawszy, iż jest Jezus Nazarański, począł wołać, i mówić: Jezusie Synu Dawidow, zmiłuj się nademną.*
48. *I fukali nań wiele ich, aby milczał, a on tym więcej wołał: Synu Dawidow, zmiłuj się nademną.*
49. *A JEZUS zaśtanowiwszy się, kazał go zawołać, i zawołano ślepego, mówiąc mu: Usay, wstań, wołajcie.*

Matth. 20.

25.

Luk. 22.

25.

Z. A. 22. 42.

Matth. 20.

29.

Luk. 18 35

50. A on porzućiwszy płašćcz, wsta-
wszy przyszedł do Jezusa.

51. Odpowiedziawszy Jezus, rzekł
mu: Co chcesz, aby chci uczynił? A ślepy
rzekł mu: Nauczycielu, abych przeżył żał.

52. A Jezus mu rzekł: Idź wiara twa
zachowajcie, a natychmiast przeży
żzał, yszedł za Jezusem w drogę.

ROZDZIAŁ XI.

1. Wjazd Pański do Jeruzalem. 13. Figowedrze-
wo przeklęte. 15. Przedawiający & Kościół & vvy-
siuceni. 23. Moc vwiary. 34. Modlitvva & wiara. 25.
Odpuszczenie braci. 27. Poważność vřędu Chrystu-
sovego & kąd. 30. Kręst Ianovv.

Zacz, 49.
Mat, 21, 1.
Luk, 19, 29

1. **A** gdy się przybliżali do Jerozoli-
mey do Bethphagi y Bethaniey, ku go-
rze Oliwney, posłał dwu & uczniów swo-
ich.

2. I rzekł im: Idźcie do miasteczka,
które jest przeciwko wam, a natychmiast
wszedszy do niego, naydźcie osła vwi-
żane, na którym żaden & ludzki nie sie-
dział, odwiązawszy ie przywiedźcie.

3. A iesliby wam kto rzekł: Coż to
czyniecie? Powiedźcie, iż go Pan potrze-
buie, a wnet ie tu posle.

4. Tedy szli y naleźli ośle wwiązane
w forty na dworze, gdzie sie dwie dro-
dze schadzały, y odwiązali je.

5. A niektorzy z onych co tam stali
mowili im: Coż czynicie odwiązując o-
śle?

6. A oni im rzekli, jako [im] przyka-
zał Jezus, y puścili je.

7. I przywiedli ośle do Jezusa, y wrzu-
cili na nie szały swe, y wsiadł na nie.

8. A wiele ich stali odżienienia swoje na
drodze, drudzy zaśie rąbali gąłaski
z drzew, y rozścielali na drodze.

9. Ci też ktorzy szli w przod y pozad,
wołali mówiac: Hosanna; błogostawio-
ny ktorzy przyszedł w imie Páńskie.

10. Błogostawione Krolestwo, przy-
chodzące w imie Páńskie, Oycá náše-
go Dawidá, Hosanna na wysokościach.

11. I wszedł Jezus do Ierolimey, y
do Kościoła, y gdy wszystko oglądał, a już
była wieczorna godzina, wyszedł do Be-
thániej z dwiema naście.

12. A ná rájutrę gdy wychodzili z Be-
thániej, táknął.

13. A użyżwszy zdáleká figowe

ZACZ. 50.

Mat. 21, 12.

Luk. 19, 45.

drzewo, mające liście, przyszedł, aż aby
co na nim nalażł, y gdy do niego przy-
szedł, nic nie nalażł jedno liście bo nie-
był czas figom.

14. A odpowiadając Jezus rzekł mu:
Niech nikt na wieki nie ie owocu z cie-
bie. A słyszeli to uczniowie jego.

15. I przyszedli do Ieruzalemu. A Je-
zus wszedłszy do Kościoła począł wyrzucać
przedawające y kupujące w Kościele, a
zprzewracał stoły bankierzw, y stołki
tych, co przedawali gołebie.

16. I nie dopuścił, aby kto miał nieść
naczynie przez Kościół.

17. I nauczał mówiąc im. Iżaj nie
jest napisano, że dom moy dom Mo-
dlitwy będzie nazywan wszystkim naro-
dom, a wysście gi uczynili jaskinią
zboycow.

18. A słyszeli to' nauczani w pi-
śmie, y Książetá Káptáńskie, y szukáli,
jaby go strócili, ábowiem sie go bali,
iż wszystkárzesza z dumiwátá sie z náuki
jego.

19. A gdy było wieczor, wychadzał
z miastá.

Esa. 56. 7.
Mat. 21. 15.
Luk. 19. 46
Ierem. 7. 11

20. A rano idąc mimo, wyżrżeli iż figowe drzewo z korzenia vschło.

Mat. 21. 20.

21. Tedy Piotr wspomniawszy, mowi mu: Rábbi, oto figowe drzewo, ktoreś przeklął, vschło.

22. A Iezus odpowiedziawszy, rzekł im: Miećcie wiare Bożą.

Zacz. 31.

23. Bo záprawde wam powiádam, iż ktobykolwiek rzekł tcy gorze: podnieś się, á wrzuc się w morze, á niewatpiłby w sercu swoim, leczby wierzył, że się z stánie co mowi, zstá ie się mu, coby jednó rzekł.

Mat. 17. 20.

y 21. 21.

Luc. 17. 6.

24. A przeto wam powiádam: Oczkókolwiek modlac się proście, wierźcie że weźmiećcie, á zstánie się wam.

Matth. 7. 7.

Luc. 11. 9.

25. A gdy stániećie modlac się, odpuścćcie, jeśli co przeciw komu macie, áby y Oćiec wáś, który jest w niebieśiech, odpuścił wam vpadki wáśze.

Mat. 6. 14.

26. Bo jeśli wy nie odpuścćcie, áni Oćiec wáś, który w niebieśiech jest odpuści wam przestępstwá wáśze.

27. T przyszli z ásie do Ierozolimey, á gdy się on przechadzał w Kościele, zeszli się do niego Księżetá Kápláńskie, y uczeni w piśmie, y stárszy.

Zacz. 52.

Mat. 21. 23.

Luk. 20. 2.

28. I mówili do niego: Ktorąż to władzą czynisz, a ktoć dał żywizchność tę, abyś to czynił?

29. A Iezus odpowiadając, rzekł im: Zpytam yia was o rzecz iedną, a odpowiedźcie mi, a powiem wam którą władzą to czynię.

30. Krześ Ianow z niebąż był, czy z ludźi? Odpowiedźcież mi.

31. Trozbięrali /to/ między sobą, mówiac: Iesli rzeczymy z niebą, rzecze, przecież jesteście mu tedy nie wierzyli?

32. A jeśli rzeczymy z ludźi, boiemy się ludu, a bo wiem wszyscy trzymáli o Ianie iż prawdziwie był Prorokiem?

33. Tedy odpowiadając rzekli Iezusowi: Niewiemy. A Iezus /też/ odpowiedziałszy rzekł: Tia wam nie powiem, którą władzą to czynię.

ROZDZIAŁ. XII.

1 VVinnicá. 10 Chrystus kámięń odrzucony. 13. Czyniś Celátski 18. Sádduceusłowie o zmartwychwstániu nie wierzący. 28. Pierwszy mándat. 33. Miśoć Bóży, y bliznego, przynosi ofiary. 36. Chrystus Syn Dawidow. 38. Strzedź się Pharyzeusłow. 42. Vbożuchna wdowá.

1. **Y** począł im mówić w przypo-
wieściach: Winnice nasadził
człowiek, y ugrodził płot, y wykopał
prąse, y zbudował wieże, y oddał ją rol-
nikom, y odiachał.

2. A ná czas posłał sługe do oraczow,
aby od rolnikow wziął zowocu oney win-
nice.

3. A oni poimawszy go, ubili, y ode-
stali próżnym.

4. Tżasie do nich drugiego sluge po-
stał, ktorego też oni ukamionowawszy,
głowe mu zranili, y odestali żelźonego.

5. Tżasie posłał drugiego, ale y onego
żabili, y wiele innych, iedne bijąc, dru-
gie żasie morduiąc.

6. Jeszcze tedy mając iednego Syná
namilszego, posłał go też ostatecznego do
nich mówiąc: Ze sie będą wstydać Syná
mego.

7. Ale oni oracze rzekli między
sobą: Iżci ten iest dziedzic, podźcież,
żabiemy go, a násze będzie dziedzic-
two.

8. T wziawszy go zamordowali, y wy-
rżucili precz z winnice.

Zacz. 53.
Mat. 21. 33.
Luk. 20. 9.
Esa. 5. 1.
Ier. 2. 21.

Psa. 118. 22
Esa. 28. 16
Mat. 21. 42
Jeci. 4. 11
R. Tym. 9. 35
1. Piot. 2. 7.

Zac. 2. 54.
Mat. 22. 15.
Luk. 20. 20

9. Coż tedy Pan uczyni oney winnicy?
przjdzie, a potraci Oracze, y da winnicę
innym.

10. T nie czytaliście pisma tego: Ká-
mien, ktory odrzucili buduiący, ten się
zstat głową węgelną.

11. Od Pánac się to zstató, y dżiwna iest
/rzecz/ w oczách nášzych.

12. T starali się, jakoby go poimác, ále się
rzęsze bali, bo poználi, iż przeciw nim o-
n^o przypowieść powiedział, y opuściwszy
grodzili.

13. T posłáli do niego niektore z Phá-
ryzeuszowy Herodianow, áby go pod-
chwycili słowy.

14. A oni przyszedz y rzekli mu:
Náuczycielu, wiemy, żeś prawdżiwy iest,
i niedłhaś ni ná kogo, ábowiem nie pá-
trzaś ná osobeludzką, ále w prawdzie
drogi Bożey uczysz. Godzili się dác
Czynś Cefárzowi, ábo nie; damy, czyli
nie; damy?

15. A on widząc obludność ich,
rzekł im: Czemuż mie kuście, przynie-
ście mi grosz, ábym ogladał.

16. A oni przynieśli y rzekli im: Czyi-

je to jest obraz y napis? A oni mu powiedzieli: Cesański.

17. T odpowiadziawszy Jezus, rzekł im: Oddajcież co Cesańskiego Cesaarzowi á co Bożego Bogu; T dżiwowali sie temu.

18. T przysli do niego Sadduceusowie, ktorzy powiadaia, iż niemasz zmartwychwstania, y pytali go mowiac.

19. Nauczycielu: Moyses nam napisał iż jesliby czyi brát umárt, y pozostawił żonę á dżiatekby nie pozostawił, áby wziął brát jego żonę jego, á wzbudził potomstwo brátu swemu.

20. Było tedy siedm bráci, á pierwszy poiawszy żonę, umárt, nie pozostawiwszy plemienia.

21. T poiał iá wtory, y umárt, lecz też á nie on pozostawił potomstwá y trzeci także.

22. T wzięli iá oni siedm, á nie pozostawili potomstwá; Ostatnia powszytkich umártá y niewiásta.

23. W zmartwychwstanie tedy, gdy powstana, ktoregoż z nich będzie żona? bo siedm ich mieli iá á żonę.

24. A Jezus odpowiadziawszy, rzekł im: Iżaz nie dlatego bładzicie, że nie umiecie pismá, á ni mocy Bożej.

25. A

Rym. 13.7

Zacz. 55.
Matth. 22.
23.
Luk. 20.27
Djici. 23.8.

s. Moi. 25.5

2. Moi. 3, 6.
Mat 22, 32
Luk. 20, 38

Zacz. 56.
Mat. 22, 35

5. Moi. 6, 4
Luk. 10, 27

3. Moi. 19, 18
Mat. 22, 39,
Rzym. 13, 9

25. Abowiem gdy żmartychwstana, ani sieżenia, ani ża mą; wydawia, ale s; jaka Aniołowie w niebie siech.

26. A o umartwych, iż będą wzbudzeni nie czytaliście w Księgach Mojżeszowych, jako we krżu mówił Bog do niego rżekac: Jam ci /ieść/ Bog Abraámow, y Bog Isaákow, y Bog Iáakobow.

27. Nie ieści Bog umartwych, ale Bog żywujących, a przetoż wy bázno bładzićie.

28. A przystąpiwszy ieden z náuczonych w piśmie, co stýszał, gdy sie gadałi, wiedząc, że im dobrze odpowiedział. Zpytał go, które ieść pierwsze ze wszech przykazanie?

29. Ależ mu odpowiedział: Iż pierwsze ze wszytkich przykazań /ieść/: Stuchaj Izraélu: Pan Bog náš, Pan ieden /ieść/.

30. A /przetoż/ miłuy Pána Boga twe- go ze wszytkiego sercá twego, y ze wszytkiej dusze twoiej, y ze wszytkiego umysłu twego, y ze wszytkiej siły twoiej. Toć /ieść/ pierwsze przykazanie.

31. A wtore podobne /ieść/ to: Miłuy bliżnego twego, jako samego siebie: náđ tyć

nie.

nie masz innego większego przykazania.

Gal. 5, 14
Iak. 2, 8.

32. Tedy mu rzekł on nauczony w piśmie: Dobrze nauczył cię, w prawdzieś powiedział, iż jeden jest Bog, a nie masz innego prócz niego.

33. I miłować go ze wszystkiego serca, y ze wszystkiego umysłu, y ze wszystkiej dusze, y ze wszystkiej siły; Ktemu miłować bliźniego, jako samego siebie; więcej jest nad wszystkie sąłopalne, y / in ne / ofiary.

34. A widząc Jezus, iż roztropnie odpowiedział, rzekł mu: Nie daleko jesteś od Królestwa Bożego, y nie śmiał go żaden więcej pytać.

Eja. 2, 17
y 18, 1.
Ose: 6, 6.
Amos 5, 22
Mich: 6, 7.

35. Tedy Jezus odpowiedziałszy, rzekł, ucząc w Kościele: Jakoż mówią nauczani w piśmie, iż Chrystus jest Syn Dawidow?

36. Abowiem sam Dawid powiedział, przez Duchá świętego: Rzekł Pan Pánu mojemu, siadź na prawicy moiej, aż położę nieprzyjacioly twore podnózką twoich nog.

Mat: 22, 41
Luk: 20, 41

37. Sam tedy Dawid zowie go Pánem, a gdzie jest Synem jego? A słuchali go wielka rzesza z radością.

Psal. 109, 2

38. T

Zacz. 57.

38. T mowit do nich w nauce swojej: Strzeżcie sie nauczonych w piśmiej, którzy chcą chodzić w długich szatách, a miłują pozdrawiania na rynkach.

Matt. 23. 14

Luc. 20. 47

39. T pierwsze stolice w bożnicách, y pierwsze zaśiadanía na wieczerzách.

Luc. 21. 1.

40. Ktorzy pożyczają domy w dow, a pod pokrywka długo sie modlą, cić odnieś okryty sad.

41. A Jezus siedząc przeciw skárbnicy, pátrzał, jáko lud kładł pieniądze do skárbu, a wiele bogaczów, wiele kładli.

42. A przyszedłszy iedną wdowá ubogá, włożyła dwa drobne pieniądze, co iest Kwádránt.

43. Tedy on wezwałszy uczniow swych, rzekł im: Záprawde wam powiádam, iż tá ubogá wdowá, wiecey włożyła, niżeli wszyscy, ktorzy kładli do skárbu.

44. A bowiem ci wszyscy to co im zbyło wáto rzucáli, a tá z niedostátku swego wszystko co miała, wrzuciła wśytke swą żywność.

ROZDZIAŁ XIII.

1. Zburzenie miásta ierozolimskiego. 9. Przysładowanie dla Ewangeliej. 10. Opowiadanie

Ew. n.

Ewangelijey wsytkim narodom 26. Ostatek Pięty
ście Pańskie 33. Czuć y modlić się.

1. **A** gdy on wychodził z Kościoła, mówi mu jeden z uczniów jego: Nauczycielu, wej jakie to kamienie, y jakie budowanie.

ZACZ 58.

Mat. 24. 1.

Luk. 21. 5.

2. **A** Jezus odpowiadając rzekł mu: Widzisz te wielkie budowania? nie zostanąć kamień na kamieniu, któryby nie był rozwałon.

3. **A** gdy się dźiał na gorze oliwney, przeciw Kościołowi, pytali go osobno, Piotr, y Jakub, y Jan, y Andrzej.

Luk. 19. 41

4. **Powiedz nam kiedy to będzie, á co á znak / będzie / Kiedy się to wszystko będzie miało wypełnić?**

5. **A** Jezus odpowiedziałszy im począł mówić: Baczcież, áby was kto nie zwodził.

Mat. 24. 6.

Efes. 5. 6.

6. **Abowiem** wiele ich przyjdzie w imieniu moim, powiadać, iż ja jestem Chrystus, y wiele ich zwioda.

7. **Gdy tedy** usłyszycie wojny, y wieści o wojnach, nie trwożcie się z sobą, boć to musi być; áleć nie już koniec.

8. **Abowiem** powstanie naród prze-

Zacz: 19:

Mat: 10, 19
Luk: 11, 11
y 21, 14.Zacz: 60:
Mat: 24, 15
Dan: 9, 27,
y 12, 15:

ciw narodowi, y Krolestwo przeciw Krolestwu, y beda trzęsienia ziemi po mieyscach, y beda głody, y zamieszania.

9. A te są początki boleści, a wy mieycie się sami na pieczy, boć was wydadzą do rąk siedzących, y do bożnic, y beda was bić, a przed przełożonemi y Krolmi dla mnie stawać będziecie onym na świadectwo.

10. A potrzeba aby naprzód w wszystkich narodow była opowiadana Ewangelia.

11. A gdy was wodzić beda, wyda. wając, nie troszczcie się przed tym, co byście mówić mieli, ani o tym myślcie, ale cokolwiek by wam było dano oney godziny, to mówcie, a bo wiem nie wy jesteście ktorzy mówicie, ale Duch święty.

12. T wyda brat brata na śmierć, a Ociec Syna, y powstana dzieci przeciw rodzicom, y zamorduią ie.

13. T będziecie w wszystkich wnienawisćci dla imienia mego, lecz ktorzy do trwa do końca, ten będzie zbawion.

14. Gdy tedy wyjrzycie obrzydliwość śpustoszenia, ktora opowiedziana iest od

Danie lá

Dánielá. Proroká, stojącá gdzie nie
trzebá (kto czyta niech wyrozumie.) Te-
dy ci którzy są w Judskiej ziemi, niech
wćiekają na góry.

15. Ten zaśie który będzie na dachu,
niech nie schodzi do domu, ani wchodzi
aby miał co wziąć z domu swego.

16. Który też będzie na roli, niech się
nie wraca na żąd, aby wziął płaszcz swój

17. Lecz biada niewiastom brzemien-
nym y pierśiami karmiącym w one dni.

18. Modlćie się aby wásze wćiekanie
nie było żimie.

19. Abowiem te tam dni będą tak o-
wym wćiśnieniem, jakie nie było od po-
czatku stworzenia, które stworzył Bóg,
iż do tego czasu, ani będzie.

20. Tiesliby nie ukrócić Pan dni o-
nych, żadneby ciáło nie było zachowane
ale dla wybranych, które wybrał, ukro-
cić dni onych.

21. A iesliby wam kto rzekł: Oto tu
jest / Chrystus, albo, oto tam, nie wierćcie

22. Boć nastąpią fałszywi Chrystusowie,
y fałszywi Prorocy, y będą wydawać znaki
y cudá na zwiedźieniu, by mogło być, y
wybranych.

P

23. Wy

Mār. 24. 23
Luk. 21. 8.
y 17. 23.

Zacz. 61.
Ezech. 32.7
Esa 13.10.
Ioël 2.31.
y 3.15.
Mat. 24.29.

23. Wy sie tedy strzeżcie, otomci
wam wszystko powiedział.

24. Ale w one to dni po uciśnieniu o-
nym, żaćmi sie słońce, y Księżyc nie wy-
da jasność swojej.

25. Y gwiazdy niebieskie będą spadać, a
mocy, które są na niebie, chwiać sie będą.

26. A tedy wyjrza Syna człowieczego
przychodzącego na obłokach, z wielką
mocą y chwałą.

27. A tedy pośle Anioły swoje, y zbierze
wszystkie wybrane swoje od czterzech wią-
trow, od kończyn ziemi, aż do kończyn
nieb.

28. A od figowego drzewa wciąć sie
przyprawieści, gdy już gąłaská iej młoda
będzie, a wypuszcza liście, znacie iż bli-
sko jest lato.

29. Także y wy, gdy obaczycie, iż sie
to dzieć będzie, znaycie że już blisko
jest we drzwiach.

30. Záprawde powiadam wam, żeć nie
przemienie ten rodzaj, aż sie to wszystko
stać.

31. Niebo y ziemią przemina, lecz slo-
wa moje nie przemina.

32. Ale o tym dniu, y o godzinie żaden nie wie, ani Aniołowie którzy są w niebie, ani Syn, jedno Ociec.

ŻACZ. 62.
Mat. 24. 42.

33. Strzeżcie się, czuycie, a modlcie się, bo nie wiecie, kiedy czas będzie.

34. Jako człowiek odjeżdżając precz, zostawił dom swój, y dał władzę służbnikom swoim, y każdemu robotę jego, y wrotnemu przykazał aby czuwał.

35. Czuycież tedy, (bo nie wiecie gdy Pan domu onego przydzie, z wieczorali, albo w północy, albo gdy kurzy piec, albo z poranku.)

36. By z pretką przyszedłszy, nie znalazł was śpiących.

37. A co wam mówię, wszystkim mówię: Czuycie.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Kādā Káplānska przeciw Chrystusowi. 2. Nie-
wstała i mściła. 17. Przygotowanie Paschy. 32.
Modlitwa w ogrocy. 41. Poimanie Chrystusa 43.
Pocieranie łudafowe 54. Chrystus przed Ká-
phaszem. 66. Piotrowe śpienie:

ZACZ, 63
Matt. 26, 6
Ian, 12, 2.
y 12, 3.

I **A** była Píscha, y święto / przaz-
nihow po dwu dni, y szukali Książetá
Káptáńskie, y náuczeni w piśmie, jákoby
go zdráda poimawszy zábili.

2. Leczmowili: Nie w święto, áby snadź
nie był rozruch ludzi.

3. A gdy on był w Bethániej, w do-
mu Symoná tredowátého, gdy siedział,
przyszła niewiásta, máiac stoiek álábá-
strowy olejku spikánárdowego, báry
drogiego, á stłuszy álábástr, wylała gi
ná głowę jego.

4. I byli niektorzy, co sie gniewáli sa-
mi w sobie, á mowili: Ná což sie zstátá v-
trátá olejku tego?

5. Abowiem to možono przedác wiecey
niž á trzystá groszy, y rozdáć ubogim: I
zgrzytáli ná nie.

6. A Jezus rzekł. Daycie jej pokoy,
przecżże iej przykrość wyrządżacie? do-
bryć uczynek przeciwko mnie uczyni-
lá.

7. Bo záwždy ubogie maćie z sobą, y kio-
dykolwiek že chcećie, możecie im dobrze
czynić, ále mnie nie záwždy maćie.

8. Co moglá, to uczyniła: vprzedžila

ciąto me pomazać ku pogrzebowi.

9. Zaprawde powiadam wam, kiedykolwiek opowiadana będzie Ewangelia ta po wszystkim świecie, też co ta uczyniła powiadać będzie, na pamiątkę jej.

10. Tedy Judaś Izakarioth, ieden ze dwunastci, odszedł do Książat Kapłanów, aby go im wydał.

11. A oni usłyszawszy, uradowali się i obiccieli mu dać pieniądze, i szukał tego, iakoby go czasu pogodnego wydał.

12. Pierwszego tedy dnia przásnikow, gdy Pásche rzeźbili, mówi mu uczniowie jego: Gdzież chcesz, aby chmy szedłszy nágotowali, żebyś iadł Pásch-?

13. I postał dwu swych uczniów i mówi im: Idźcie do miastá, a podkassie dwami człowiekiem niosąc dzban wody, idźcież z nim.

14. A gdziekolwiek wnidzie, powiedzcie gospodarzowi, iż náuczyciel mowi: Gdzie iest złozenie, kiedybym pożywał Páschy z uczniami moimi.

15. A on wam ukaże salę wielką ustánowioną gotową; tamże nam nágotuycie.

16. I odeszli uczniowie jego, i przy-

Začz. 64.

Mat. 26. 14.

Luk. 22. 4

Mat. 26. 17.

Luk. 22. 7

szli do miastá, y znaleźli, jako im powie-
dział, y nágotowali Pásche.

17. A gdy wieczor był przyszedł ze dwie-
manaście.

Mat: 26. 21.
Luk. 22. 21
Jan. 13. 21.

18. A gdy oni siedzieli, y iedli, rzekł
Jezus: Záprawde wam powiadam, iż ie-
den z was wyda mie, który ie zemne.

19. A oni poczęli się smęcić, y mówić
mu ieden po drugim: A żali ia? A dru-
gi: A żali?

Psal. 41. 10.

20. Lecż on odpowiedziałwszy, rzekł im:
Jeden ze dwunastei, który zemne macza
w misie.

Ian: 13. 18.
Dzie. 1. 16.

21. Syn ci człowieczy idzie, jako o nim
jest napisano, ale biada człowiekowi oze-
mu, przez ktorego Syn człowieczy będzie
wydan. Dobrze mu było, by się był czło-
wiek on nie narodził.

22. A gdy oni iedli, wziął Jezus chleb
błogosławić, łamał, y dawał im, y rzekł:
Bierzcie, iedźcie, to iest ci to moje.

Mat. 26. 31.
Jan. 16. 32.
Zach 13. 7

23. I wziąwszy kubek, uczyniwszy
dzięki, dawał im: I pili z niego wszyscy.

24. I rzekł im: To iest krew moia no-
wego Testamentu, ktora za wielu bywa
wylana.

25. Záprawde powiadam wam, iż nie bede wiecey pił z rodząiu winney máčice, aż do dnia onego, gdy gi nowy pić bede w Krolestwie Bożym.

26. A zaśpiewawszy hymn, wyszli na górę Oliwną.

27. Trzekłim Jezus: Wszyscy się zgorzycie we mnie tey nocy, bo iest napisano. Uderze pasterz, a y beda rozproszone owce.

28. Lecz gdy powstane, wprzede was do Gálileiej.

29. Ale mu Piotr powiedział: Chociażby się też wszyscy zgorzyl, aleć i ja nie.

30. A Jezus mu mowi: Záprawdeć powiadam, iż dziś tey nocy, pierwey niż dwa kroć: kurz á poie, trzy kroć się mnie záprzys.

31. Ale on tym wiecey mowił: By potrzeba y umrzeć mi i to b, nie záprze się ciebie, a także też y wszyscy mowili.

32. T przysli do folwárku, który zwano Gerthémáne, y mowi ucynion swym: Siedźcie ru poki się ia zmodlic bede.

33. T użiawszy Piotrá, y Jáku

Nij. 16. 7.

Mat. 26. 34
Lk 22. 34
Ioa. 13. 38.

y Jan z sobą, poczał sie lekac, y cieszkosmucic.

34. Trzekł im : Bárzo jest smetna duszą morá, až do śmierci. Zostańcie tu, á czuycie.

35. A odsiedszy málo, padł ná ziemię, y modlił sie, żeby tá godzina, iesli moź narzecz, odeszła od niego.

36. Trzekł: Abbá, Oycze, wszystko tobię jest podobno, przenies odemnie ten kubek; wszákże nie to co ja chce, ále co ty /chcesz/.

37. Trzysiedł, á nálażł ie spiacę, y rzekł Piotrowi: Symonie, spisz? nie mogł-żes czuć idney godziny.

38. Czuycież, á modlcie sie byście nie przysli w pokuszenie, boć Duch ochotny ále ciáto mdle.

39. T odsiedszy z ásie modlił sie, mówiac oneż słowa.

40. Twróciwszy sie, nálażł ie z ásie spiacę (bo oczy ich były obciążone) á nie wiedzieli, cobymu mieli odpowiedzieć.

41. Trzysiedł po trzecie á rzekł im: Spicież inż, y odpoczywacie. Dosyćci;

przysłać

przysłać godziną, oto będzie wy-
dan Syn człowieczy w ręce grzeszni-
ków.

42. Wstańcież, podźmy, oto który mie
wydawa blisko jest.

43. I wnetżę poki to ieszcze mówił,
przyszedł Iudaszedenże dwunastci, a
z nim wielka rzesza, z mieczmi, y z kiymi,
od Książat Kápláńskich, y od uczonech
w piśmie, y od stárszych.

44. A ten co go wydał, dał im był
hásto, mówiąc: Ktoregokolwiek pocału-
ie, ten ci jest, imaycież go a wiedźcie bez-
piecznie.

45. A przyszedszy nátychmiast, przy-
stąpił kniemu, y rzekł: Rábbi, Rábbi, y
pocátował go.

46. A oni wrzucili nań ręce swe, y po-
imáli go.

47. A jeden niektory z tych co stali, do-
biwszy mieczá, vderzył sluge Książęcia
Kápláńskiego, y vciął mu vcho.

48. A Iezus odpowiedziawszy, rzekł im:
Jakoby ná zbojce wysłiście z mieczmi, y
z kiymi poimác mie.

49. Ná káždym dzień był v was

Z Act. 65,
Mat. 26. 47
Luk 22. 47
Jan. 18. 3.

50. w Kościele uczę, a nie poimaliście mnie,
ale /potrzebą/ żeby się wypełniły pisma.
50. A opuściwszy go wszyscy uciekli.

51. A niekiedy młodzieniec, szedł z nim, przyodżiany prześcieradłem na nagie ścieśło / y poimáli go młodzieńcy.

52. Ale on porządziwszy prześcieradło,
nagi uciekł od nich.

Mat. 25. 51

Luk.22.54

Jan. 18.24.

53. Tedy odwiedli Iezusá do nawyjszego Káptaná, á zeszli sie do niego w sytynie Kziájetá Káptáńskie, y stárszy, y náuczyni w piśmie.

54. A Piotr z nim szedł zdaleką,
aż w dwór Książęcia Kapłańskiego, y
siedział z słuzebniki, y grzał się w og
niu.

Mất. 26. 59

55. T szukali Księżerá Kápláńskie,
y wszytko zgromádzienie, przeciw Iezusowi
świádectwá, áby go ná śmierć zdali,
ále nie náleżli.

56. *Abowiem wiele ich przeciwieńst
mowili i sływe świadectwa, ale świad
ectwa ich zgodne nie były.*

57. *A nie: torzy powstałszy, fałszywie świadczyli przeciw niemu, mówiąc.*

58. Zesmy my słyszeli iego mowiacego: Ja rozwałę Kościół ten rekami uczyniony, a w trzech dniach inny nie raka uczyniony zbuduje.

59. Lecz ani y tak świadectwo ich zgodne było.

60. I powstawszy wpośrodek nawyższy Káptan, pytał Jezusa mówiac: Nic nie odpowiadasz, coż ci przeciw tobie świadczą?

61. Ale on milczał, a nic nie odpowiedział. Potym go pytał nawyższy Káptan, y rzekł mu: Tyżes iest on Chrystus Syn Błogosławionego?

62. A Jezus rzekł: Iam iest, y wyżryście Syna człowieczego, siedzącego na praw. cymocy / Dożcy / y przychodzącego z obłoki niebieskiem.

63. A nawyższy Káptan rozdąrszy szaty swoje rzekł: Coż nam ieszcze potrzeba świadków?

64. Słyszeliście bluźnierstwo; Coż sie wam zda? A oni wszyscy osadzili go być winnym śmierci.

65. I poczeli nań niektórzy plwać y zakrywać oblicze iego, y dawać mu policz-

Ian. 2. 19.

Mat. 26 64
Psal. 100 1
Dan. 7. 13.

2 Moj. 21. 10

ki, y mowić mu: Prorokuyże? á služebnicybili go laskámi.

66. A gdy Piotr był w dworze ná dole, przyszlá jedná z služebnic, nawyjšzego Káplána.

Mat. 26. 69

Luk. 22. 56

Ian. 18. 17:

67. A vyžrżawszy Piotrá grzeiacego sie, poyžrżawszy nań, mowilá: Tyś byś z Jezusem Nazáráńskim.

68. A on sie záprzał, mowiac: Nie znam / go / áni wiem, co ty mowiš, y wyszedł precz do przysionká, á kur zápiál.

Mat. 26. 71.

Luk. 22. 68

Ian. 18. 17.

69. Tedy služebnicá vyžrżawszy zá sie poczelá mowić tym ktorzy stali, iž ten ješ z onych.

70. A on zá sie záprzał. A zá sie rychtlo potym, či co tám stali, rzekli Piotrowi: Prawdžiwie z nich iesteš, boś y Gřileycyk, y mowá twa podobná ješ.

71. A on poczał sie kláć, y przysiegáć, mowiac, iž nie znam człowická tego, o ktorým mowicie.

72. Tedy powtore kur zápiál. Twšpomniál Piotr ná słowo, które mu mowil JEZVS: Ze pierwey niž kur dwá kroć zápoie, tržy kroć sie mnie zápržyš, A wypadšy / z onqđ / plákal.

ROZDZIAŁ XV.

1. Chrystusowo cierpienie y Pilatá, 11. Bã rrãbaſi nãd Chrystusa przelożon, 15. Chrystus nã śmierć skazan. 17. Cierniem koronowan, 19. Vplwan, 21. Symon Cyrenecy cyk. 27. Chrystus między dwiema łotry vkrzyżowany. 29. Obelżony. 37. Vmãrł nã krzyżu 45. Pogrzebion od Iojefá.

1. **A** wnetże rãnincko zſzedſzy ſie do rãdy: nawyſſzy Kãptani z ſtãrſzymi, y ſnãuczonemi w piſmie, y wſzytkã ſiedzącã rãdã zwiãzawſzy Ieżusã, wiedli, y podãli Pilatowi.

2. Tpytał go Pilat : Tyjeſ jeſt on Krol Iudski? A on mu odpowiedziawſzy, rzekł: Ty powiãdaſz.

3. T skãrzyli nań wielce Kſiażetã Kãptãńskie (a on nic nie odpowiedzał.)

4. A Pilat go zãſcie zpytał, mowiąc: Nicze nie odpowiadãſz? Oto jãko wiele ſwiadczy przeciwko tobie?

5. A Jeżus przed ſie nic nie odpowiadãł, tãk iſie Pilat dżiwował.

6. A nã ſwieto wypuſzczał im wiẽźniã jednego ktorego by żãdãli.

7. T był /niektory/ co go żwano Bãrrãbaſzem, z inſzymi zwaycãmì zwiãzány.

Zacz. 66.

Mat. 27. 1.

Luk. 22. 66

Jan. 18. 28.

Mar. 27. 12

Luk. 23. 3.

Jan. 18. 33.

kto-

ktorzy w rozruchu meżoboystwo popelnili.

8. Tedy rzęsa zawoławszy, poczęła prosić o to jaro im zawždy czynił.

9. A Pilat im odpowiedział, mówiąc: Chcecież puszcze wam Krola onego Judskiego?

10. (Abowiem wiedział, iż przez zażdrość wydali go Książetá Káptáńskie.)

11. Lecz Książetá Káptáńskie poduszczał i rzęsa, iż by im raczey Barrabasa puścić.

12. A odpowiedziałwszy Pilat, rzekł im po wtore: Coż tedy chcecie uczynie /temu/ktorego żowiecie Krolew Judsk.m?

13. A oni zaś ię wołali: Ukrzyżuy go.

14. A Pilat im mówił: T coż wždy tego uczynił, ale oni tym wiecey wołali: Ukrzyżuy go.

15. A tak Pilat chcąc rzęsy dosyć uciynić, puścił im Barrabasa, ale Jezusa biczowanego podał aby był ukrzyżowan.

Zacz. 67.

16. T wiedszy go żo tnierze do dworá,

to iest,

to jest, do ratuśz, przyzwali wszystkiej roty

17. A oblokłi go w purpure, włożyli nań Koronę wplecioną z ciernia.

18. I poczęli go pozdrawiać: Witajże Królu Iudski.

19. I bili głowę jego trzcina, y plwali nań, y padając na kolana, klaniáli się niemu.

20. A gdy go nasygrawali, zwlekli go z purpury, y oblekli w szaty własne jego / y wiedli go, aby go ukrzyżowali.

21. Tedy gwałtem przymusili niekto- rego mimo idącego, Symoná Cyreney- czyka, (który siedł z polá, Oycá Alexán- drowego, y Rusiego,) aby wziął krzyż jego.

22. I przywiedli go na miejsce Gol- gotha, co się wykláda, miejsce trupich głów.

23. I podáli mu ku pićiu wino z mir- rhą, ále go on nie wziął.

24. A gdy go ukrzyżowali, podzieli- li szaty jego, miecąc o nie los, co kto miał wziąć.

25. A była trzecia godzina, y ukrzy- żowali go.

Mat. 27. 32.
Luk. 23. 26

Zacz. 6. 8.
Mat. 27. 33.
Luk. 23. 27.
Jan. 19. 18

Mat. 27. 35.
Luk. 23. 33.
Jan. 19. 23.

Esa. 53. 12.

Ian. 2. 19.

26. Był też nápis przyczyny śmierci/iego nápisány, Krol Iudsky.

27. Ukrzyżowali też przy nim dwu złoczyńców, jednego po prawicy, á drugiego po lewicy iego.

28. T wypetnilo się písmo, ktore mowi: A zniepráwymi jest policzon.

29. A mimo przechodzący bluźnili go chwielejąc głowami swymi, á mowiąc: E-hey ktory rozwalasz Kościół, á we trzech dniách gi budujesz.

30. Wybawże się sam, á zstąp z krzyża.

31. Tákże też y Książetá Káptáńskie, nátygrawiając go, mowili iedni do drugich z uczonymi w písmie: Inne zachowywał á sam siebie zachować nie może.

32. Niechże teraz Chrystus on Krol Izráelski zstąpi z krzyża, á byśmy wyżrze-li, y uwierzyli. Ci też co z nim byli ukrzyżowani, wrzagli mu.

33. A gdy była godzina szsta, stálá się ciemność po wszytkiej ziemi, áż do dzie-wiatey godziny.

34. Adź wiatey godziny zawołał Je-zus głosem wielkim, mowiąc: Eloi, Eloi,

lama

lama sabachtani, co jest wyłożysz, Bo-
że moy, Boże moy, czemuś mnie opuścił?

35. A słyszac niektorzy z tych, co tam
stali, mówili: Otwóć Eliasza woła.

36. A przybieżawszy jeden y nápeł-
niwszy gebke oetru y włożywszy ná trzci-
ne, dał mu pić, mówiac: Niechaycież, wy-
żrjemy, jeśli przysiędzie Elias z dymować
go.

Psal. 69. 22

37. A Jezus wypuściwszy głos wielki
skonął.

38. I rozpadła się zasłona Kościelna
ná dwoie, od wierzchu aż do dołu.

39. Co gdy widział Setnik, który stał
przeciwno niemu, iż tak z wołaniem wy-
puszczał Ducha rzekł: Prawdziwie czło-
wiek ten był Syn Boży.

40. Były też y niewiasty patrząc z
daleką, między którymi była y Mária
Mágdalená, y Mária Jakubá mátego, y
Józego mátká y Salome.

41. Ktore też, gdy był w Gálileiej, Luk. 8. z.
przyszły były z nim, a służyły mu y wie-
le innych, ktore były z nim zstąpiły do
Jeruzalem.

Zacz. 69.
Mat. 27. 57.
Luk. 23. 50
Jan. 19. 38.

42. A gdy już był wieczór (a owiem był / dzień / przygotowania, który jest przed Sábbátem.)

43. Przyszedł Józeph, który był z A-rymátięj, uczciwy Sennator, który też oczekiwał Królestwa Bożego, ośmieliwszy się, wszedł do Pilatá, y prosił o ciało Jezusowe.

44. A Pilat sie dźwował, jesliby już umárt, a wezwawszy Setniká, pytał go da-wnoli umárt?

45. T dowiedziałwszy się od Setniká, dałował ciało Józefowi.

46. A on kupiwszy prześcierádło, y ziawszy go uwinął w prześcierádło, y położył gi w grobie, który był wyćiosan z opoki, y zátoczył kámię do drzwi grobo-wych.

47. A Mirya Mágdalená, y Mária /mátká/ Józego, pátrzyły kiedy go polo-żono.

ROZDZIAŁ XVI.

I. Zmartwychwstanie Páńskie. 9. Chrystus wka-
taf się niewiádom. 15. Rótosłanie Apostolow. 19
V Vniebowstápienie Páńskie.

I. **A** gdy b*u*ł minał Sábbáth, Má-
na Mágdálená, y Mária | mátfá | Jeko-
bowá y Salome, nákupily más*ci*, aby przy-
sied*sz*y ná*m*ázáły go.

2. A b*ar*zo ráno jedne go dnia Sábbá-
thu, przys*z*ły do grobu, gdy wesz*ło* s*on*-
ce.

3. Y mowiły miedzy soba : Kto*ż* od-
wáli nam kámién od dr*zwi* grabowych?

4. A poy*sz*raws*z*y obaczyły, i*ż* byl kámién
odwálony, ábowiem byl b*ar*zo wielki.

5. T*u* w*sz*ed*sz*y w grob wy*sz*rzáły m*ł*od*z*ie-
nia*sz*ká sied*z*acego po práwey stron*ie*
przyod*z*ianego w s*z*át*u* białe, y zdumiá-
ły s*ie*.

6. Ale on rzekł im: Nie lekaycie s*ie*,
Je*z*usá, onego szukacie Názaráńskiego,
ktory byl vkrzy*ż*owan, w*z*budzon*ci* jest,
nie má*sz* go tu, oto mieysce, g*dz*ie go bylo
polo*ż*ono.

7. Ale id*z*cie, powied*z*cie uczniom jego, y
Piotrowi, i*ż* was vprzede*z*i do Gálileiej,
tá*m* go oglá*dz*acie j*ak*o wá powied*z*iał.

8. Tedy w*sz*ed*sz*y v*u*ciekły pr*et*ko od
grob*u*, ábowiem i*z*o i*e* dr*ż*enie y z*du*-

Ewàngelia
ná Nied*z*ie-
lę wielko-
nocn*ą*.

Z*ac*z*ek* 70.

Mat. 28. 1.

Luk. 24. 1.

Ian 20. 1.

Matt. 28. 7.
an. 20. 12.

V*V*ys*z*. 14.
28.
Mat. 26. 32.

mienie , á nikomu nic nie powiáda-
ty, bo sie bały.

Zacz. 71,
Jan, 20, 16,
Luk, 8, 2.

9. A gdy wstał / Jezus / rániuczko
pierwszego / Dnia / Sabbáthu, vkazał sie
naprzód Máriej Mágdalenie , z ktorey
byť wyrzuciť siedmioro Dyabelstwa.

10. A oná šedšy opowiedziála tym,
ktorzy z nim bywali, smutnym y pláčá-
cym.

11. A gdy oni vslyšeli, iž jest žyw, á
iž jest widžian od niej, nie wieržyli.

Lu, 413.

12. Potym dwiemá z nich přechadžá-
iacym sie, vkazał sie w innym Kštalcie i-
dácym do vsi.

Luk, 24, 36
Jan, 20, 19,

23. A oni šedšy opowiedzieli drugim
/lecž/ y onym nie vvieržyli.

14. Náostátek onym jednaštie, / spo-
tem / siedžacym vkazał sie , y wyrzucal
im ná oczy niedowiárstwo ich, y žatvár-
dzenie sercá, iž tym , ktorzy go widželi
wžbudžonego, nie wieržyli.

Matt, 28, 19

15. Třekť im: Idac ná vsytek šviát
opoviádajcie Ewángeliš v šsemu stwo-
rženiu.

Jan, 12, 48.

16. Kto vvieržy, á okřčí sie, žbáwion
bježie, ále kto nie vvieržy bježie pote-
pion.

17. A

17. Ażnámioná tych, co uwierzą tu
i śládownać będą W imie moie Dyabel-
stwá w, rzucác będą, nowymi języki mo-
wić będą.

Dzieł. 6. 18.

Dzi. 2. 4. y
to. 46.

18. Weże będą brác, y choćby co śmier-
telnego pili, nie zaśzkodzi im, ná niemo-
cne rece położą, y dobrze się mieć będą.

Dzi. 28. 5.

- 8. 22. 8.

1. M. 24. 32.

19. A tak Pan, potym gdy z nimi mowit
wziet jest w zgore do niebá, y siadł ná
práwicy Bożej.

20. A oni wyszedszy, przepowiadáli
wszędę / ktorzym / Pan dopomagał, y sto-
wo utwierdzał, przez znaki násládujące.

Zyd. 3. 4.

KONIEC EWANGELIET
WEDŁUG MARKA
ŚWIĘTEGO.



EWANGELIA WEDŁE
LUCASZA SWIETEGO.

ROZDZIAŁ I.

Przemowa 5. Záchariasz y Helzbieta 15. Kręci-
ciel jakimiś być 20. Niedowiarkstwo y niemota
Záchariaszowa 26. Anioł do Panny posłany 39.
Mária nawiedza Helzbieta 46. Hymn Mariel. 68.
Hymn Záchariaszow. 76. Wjęd Janà Kręciela,

ZACZ. 1:

1. **P**onieważ wiele ich podielił się spo-
rządzić powieść spraw tych, które mie-
dzy nami były dostatecznie upewnione.

2. Iako nam podali ci którzy od po-
czątku na nie patrżeli, y byli sługami
słowa.

3. Zdąło się też y mnie, którym z po-
czątku pilnie wszystkiego doszedł, porzą-
dnie tobie, cny Theophile / wszystko / wy-
pisać.

4. Abyś poznał pewność rzeczy tych, o
ktorych eś był wyuczony.

5. Był żà dni Herodà Krolà Juddskie-
go, Káptan niektory, imieniem Záchari-
asz z przcmianey Abiego, a żonà jego byłà
z corek Aaronowych, a imie jej Elzbieta.

ZACZ. 2.
2 Kron 24
10

6. Aby.

6. Abyli oboie špráwiedliwemi před Bogiem, chodząc we wšytkich rozkazáních, y v špráwiedliwieniách Pánskich, bez nágániení.

7. T ne měli potomstvá, přeto iž Elžbietá bytá ne ptoďna, á byli oboie podeštemi w svých lećiech.

8. Z státo sie tedy, gdy odpráwował vřzad Kápláňski w porřadku přemiányswey před Bogiem.

9. W edług wřezání vřzedu Kápláňského, přypadl náň los, že mial káďzić wšedšzy do Košćotá Pánského.

10. A wšytká wielkošć ludu bytá ná dworže modlit se goďiny káďzenia.

11. T pokažat mu sie Anjoť Páňski, štoiac po práwey stronie oltarzá káďzenia.

12. T zátřwožyl sie Zácháriáš, vřřzawsšy / 90 / y přypadl á náň boiažn.

13. T řekl do niego Anjoť : Nie boy se Zácháriáše, boć iest wystuckána prošbá twoiá, á žoná twoiá Elžbietá vřodžiti tobie Syná, y nářowiesz imie go Jan.

14. A bedžie tobie wesele y ráďość, á

2. Moř. 30. 7
3. Moř. 16. 17

Mal: 4. 5
Mat: 11, 14.

wiele ich, a uowac sie beda z narodzenia
iego.

15. A bowiem bedzie wielkim przed Pa-
nem, a nie bedzie pit wina ani sekaru,
yb dzie napetnion Duchem swietym,
iszczez z żywota matki swej.

16. A nawroci wiele Synow Izrael-
skich ku Panu Bogu ich.

17. Bo on poydzie w prgod przed obliczno-
ścią iego, w Duchu y w mocy Eliaszowej,
aby obrocił serca Cyccow ku Synom, a od-
perne ku rostopności sprawiedliwych,
izby zgotował P. nu lud przyprawny.

18. Rzekł Záchariasz do Anioła: Po-
czymże to poznam, bom ja iest stary, a żo-
a moia podeszła we dniach swych.

19. A odpowiadzawszy Anioł, rzekł ie-
mu: Iaciem iest Gabriel, który stoie przed
oblicznością Bożą, a posłan iestem, aby ch
mowił do ciebie, a izby ch ci to dobre po-
selsstwo odniost.

20. A oto będziesz milczącym, a nie
będziesz mógł mowić, aż do onego dnia,
gdy sie to z stanie, dla tego, żeś nie wwie-
rzył słowem moim, które sie wypełnia
czasu swiego.

21. T był lud czekając Záchariasza, a dziwowali się, że się tak omieszkawał w Kość c.e.

22. A wyszedszy nie mógł do nich przemówić, y poznali że widzenie widział w Kościele: a on im przez znaki wykazywał, y został niemym.

23. I stało się gdy się zpełniły dni wstugowania jego, odszedł do domu swego.

24. Zaty rze po onych dniach poczęła Helzbieta żonatego, y kryła się przez pięć miesięcy, mówiąc.

25. Iż mi tak Pan uczynił we dni, w które poyrzał, aby odiał moje wroganie między ludźmi.

26. A Miesiączko tego, posłał iest Anioł Gábriel od Boga do miasta Gileyskiego, które zwano Názareth.

27. Do Panny posłubioney mężowi, któremu imię było Jozeph, z domu Dawidowego, a imię panny Mária.

28. A wszedszy Anioł do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona z łaski umiłowana, Pan z tobą iest, błogosławionaś ty między niewiastami.

Zacz. 2.

Ewangelia
na dzień
zwiastowania
P. Márij.

29. Ale ona vyžrzanſzy /go/ zánwoc
řyt ſie ná ſlova iego, y myslitá iákie by
to byl, poždrowienie.

30. Řzekł iej Anioł: Nie boj ſie Mária,
żdowiem náłázt ſá ſáſke w Boga.

Eſa. 7. 14.

Nit. 2. 11.

Mat. 1. 23.

31. A oto pocznieř w żywocie, y po-
rodziř Syná, y názwieř imie jego Je-
řuz.

32. Tenći będzie wielki, y będzie žwan
Synem nawayřřego, y da mu Pán Bog
ſtolice Dawidá Oycá jego.

Dan. 7. 14.

33. T będzie Krolował nád domem
Jákovym ná wieli, á Kroleřtwe iego
nie będzie końcá.

34. A Mária řekłá do Aniołá: Já-
oř to będzie, gdyř meřá nie žnam?

35. A odpowiedźiawřřy Anjoł, řekł
iej: Duch řwiety přyiďie ná cie, á moc
nawayřřego žáćmi tobie, á dlátego teř
co řie z ciebie národži řwiete, będzie ná-
řwano Synem Bořym.

36. A oto Elřbietá krewná řwáá, y
oná poczelá Syná w řtáročí řwáiej, á ten
ieř Mieřiac řřeřřy oney, ktera nářywana
nieřłodná.

37. Bo w Boga nie będzie řadné řłowo
nie podobné.

38. A

38. *Atak rzekła Mária: Oto służebnica Pańska, niechaj mi się i stanie według słowa twego. Podeszedł od niej Anioł. ¶*

39. *Awstałszy Mária w onych dniach, poszła w góry kraje i kwapieniem do miastu Judyjskiego.*

40. *Trzeźła w dom Zachariaszów, i pozdrowiła Elżbietę.*

41. *Tę stało się gdy usłyszała Elżbieta pozdrowienie Mاریej, skoczyło dzieciątko w żywocie jej, i napełniona jest Elżbieta Duchem świętego.*

42. *Tę zawołała głosem wielkim, i rzekła: Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota twego.*

43. *A skądże mi to, iż przyszeła matka Páná moiego do mnie?*

44. *Abowiem oto, jako doszedł głos pozdrowienia twego do uszu moich, i oczyło od radości dzieciątko w żywocie moim.*

45. *A błogosławiona, która: uwierzyła, gdyż się wykonała te / rzeczy / które jej są powiedziane od Páná.*

ZACH. 4.
Ewangelia
na dzień
Nawiedze-
nia P. Má-
riej.

46. Tedy

46. Tedy rzekła Mária: Wielbi duszo
noia Páná.

47. Trozrádwał sie Duch moy w Bo-
gu zbáwicielu moim.

48. Iż woyrzał ná uniżenie slúže-
bnice swey, ábowiem oto od tãd bę gosła-
wiona mie poniádać beda w sýztkie ná-
rody.

49. Iż mi wielkie j rzeczy / uczynił on
možny, y swiete imie iego.

50. A miłóšierdzie jego / iest / od ná-
rodu do narodu bojácyym sie jego.

51. Uczynił moc w rámienu swoim, y
rošproszył pyszne mysl a sercá ich.

52. Stárgnał mocarze z stolic, á pod-
wyiszył uniżone.

53. Lékance nápełnił dobrámi, á bo-
gacze odpráwił prózne.

54. Przyjął Izráelá sluge swego, áby
pámietáł ná miłóšierdzie.

55. Jiko mawil do Oycow nástych / do /
Abiráámá, y nášienia iego ná wieki.

56. T mi škátá znia Mária, já oby
try Miesiące, y wrocila sie do domu
swego.

57. Elżbiecie tež wypelnił sie

Esa, 29, 14.
Psal, 53, 10.
1. Sam, 2, 8.
Psal, 34, 11.
Esa, 40, 18.
41, 8, y 54, 5.
Ier, 31, 3, 20.
1 Moí, 17, 19.
y 22, 15.
Psal, 132, 11.

czais porodzenia iej, y urodziłá Syná.

58. Co usłyszawszy sąsiedzi, y krewni iej iż zacnie Pan użył miłosierdzia przeciw iej, radowali się zniá.

59. A gdy by o dnia osmego, przyszli obrzezować dzieciátko, y názwali je imieniem Oycá iego Záchariaszem.

60. A odpowiadájac mátká iego, rjektá: Nieták, ále názwan będzie Janem.

61. T mowili do niej: Iż żadnego nie mász w narodzie twym, coby go nazywano tym imieniem.

62. T skineli ná Oycá iego, jákoby go chciał przezwąć.

63. A on kazawszy sobie podać tablicę nápiśat, mowiac: Jan iest imie jego; y dżiwowali się wszyscy.

64. T nátychmiast otworzyły się usta jego, y język jego, y mówił błogostánwac Bogá.

65. T przyszedł strách ná wszystkie sąsiády ich, y po wszystkiej górnej rany nie Judy s iej, rozstáwione są wszystkie te słowa.

66. A wszyscy ktorzy s ię s ieli, kłidli je do sercá swego mowiac: Coż wżdy to

Ewangelia
na dzień S.
Iana Kręci-
ciela.

VVys. 14.

VVys. 13.

ż a dzieciątko będzie? T była żnim re-
k a P ańska.

67. A Zácháriasz Ociec iego, nápel-
niony iest Duchá swietego, y proroko-
wał, mówiac.

Niż. 2. 30.
Mat. 1. 22.

68. Błogosławiony Pan Bog Izráel-
ski, iż n áwiedził, y uczynił odkupienie
ludowi swoiemu.

Gal. 1. 32. 18
Ei. 23. 6. y
Jo. 10.

69. T podniosłrog zbáwienia nam w
domu Dawidá słuźebniká swego.

70. J ako mówił przez usta swietych,
ktorzy od wieku byli, Prorokow swoich.

71. Wybáwienie od nieprzyjaciół ná-
szych, y z reki wszytkich, ktorzy nas nie
n áwidzą.

1. Mo. 22. 16
Ier. 31. 33.

72. Aby użył miłosierdzia nád Oy-
cy nášzymi, á wspomniál ná Testament
swoy swiety.

73. T | ná | przyśięgektorá przy-
siągł Abrahámovi Oycu nášzemu, że
nam to dáć miał.

74. T ż byśmy wybáwieni z reku nie-
przyjaciół nášzych, bez boiáźni mu sta-
żyli.

75. W swietóblowości y w spráwiedli-
wości, przed oblicznością iego po wszytkie
dni żywotá nášzego.

76. A

76. *A ty dzieciatko, Prorokiem nawi-
szego będziesz nawiązane, bo poydźeś
wprzód przed obliczność cię Pańska, abyś
gotował drogi jego.*

L. Piotr. 15.
Mat. 3. 1.
Esa. 40. 3.

77. *A iżbyś dał wiadomość sławie-
nia ludowi jego, przez odpuszczenie grze-
chowich.*

78. *Dla wnetrzności miłosierdzia
Boga naszego, którymi nawiedził nas
wschod. swyżokości.*

VVyg. 17.
Zach. 3. 9.
y 6. 11.
Mal. 4. 2.

79. *Aby zaświecił siedzącym w cie-
mności, w cieniu śmierci ku wyprosto-
waniu nog naszych, na drogę pokoju.*

80. *A dzieciatko ono pobrażać było
było vmocnione Duchem, y było na pu-
styniach, iż do onego dnia, kiedy się oka-
żało przed Izraelem.*

ROZDZIAŁ II.

2. Opis świata 7. Chrystus narodził się
w Betlehem 8. Pasterze 13. Pasterka 21.
obchodzenie Pańskie 22. Oczyszczenie Panny Ma-
riej. 28. Symeon y jego wieść. 39. Anna Protoki-
ni. 40. Dziecię Chrystus. 46. Z Doktorami dyspu-
tuje.

I. *Y stało się w one dni, że wy-*

Zacz. 5.

Ewangelia
nájieńBo
jego naro-
dzenia.

Ian. 7. 42.

szedł Dekret od Cesárzá Augusta, aby
popisowano wszytke źemie.

2. A ten popis pierwszy był zá Stáro-
sty Syryjskiego Cyreneusza.

3. I posłali wszytscy, aby sie popisáli, ká-
dy do miastá swego.

4. Wstąpił też y Jozeph od Gálileeje
miastá Názareth do Judskiej / źiemie /
do miastá Dawidowego, ktore zowie
Bethlehem, dla tego iż był z domu y z
narodu Dawidowego,

5. Aby był popisowan z Márią po-
ślubioną sobie matżonką, ktora była
brzemienna.

6. I stało siegdy tam byli wypełni-
ły sie dni, aby on á porodził á.

7. I porodził á Syná swego pierworo-
dneho, á obwinetá go w pieluski, y poło-
żył á w żłobie, dla tego iż y miejscá nie by-
ło w gośpodzie.

8. A w oneyże krajnie byli pásterze,
czuńcy, y nocną straż trzymájący, ná-
stádem swoim.

9. A oto Aniol Páński stáwał po-
dle nich, y chwatał Pánska ierśá die-
świecił y bali sie wielką boáźnią.

10. Trze kłim Anioł: Nie boycieź sie,
abowiemci opowiadam wam wesele wiel-
kie, ktore bedzie w sztytkiemu ludowi.

11. Iż sie wam dziś narodził zbawiciel
ktory jest Chrystus Pan w mieście Da-
widowym.

12. A ten znak wam /bedzie/: Zna-
dziecie niemowiatko obwinione w pic-
luszkach leżące w żłobie.

13. A nåtych miaşt z onym Aniołem
przybyło wiele zastępów niebieskich, chwa-
lących Boga, y mowiacych.

14. Chwała na wysokościach Bogu, a na
ziemi pokoy, w ludziach dobre upodobanie
25, Tż st. 10 sie gdy odeszli Anio-
lowie od nich do niebá, tedy oni ludzie
pasterze mowili jedni do drugich: Podź-
my już aż do Bethleem, a ogladaymy to
słowo, ktore sie stało, ktore nam Pan o-
znymil.

16. A tak spiesznie przyszli, y należli
Miriam, y Jozephá, y niemowiatko le-
żące w żłobie.

17. Tgły wyórżeli, rozslawiali toco im
było powiedżiano o dzieciatku onym.

ZACZ. 6.

1. Moï 17. 18
3. Moï 12. 3
VVyš. I. 31

ZACZ. 7.
Mat. I. 21,
Ian 7. 22,
3. Moï 12. 6,
2. Mo. 13. 21
4. Mo. 8. 6,
3. Mo. 12. 8

ZACZ. 8.

18. A vszyſcy, ktorzy to ſłyſzeli, co mowili do nich páterſze, džíwowáli ſie.

19. A Mária te vszytkie ſłowá zácho-
wywála, ſkladájac) ie) do ſercá ſwego.

20. Tworčili ſie páterſze wyſtawíjac
y chwalac) Boga, že vszytkiego co ſłyſze-
li y widželi, jáko im powíádano byto.

21. Agdy ſie ſpłn. to oſm dni, izby
obrzežano džíciatko, tedy imie jego ná-
žwano ieſt Jezus ktore byto miánowa-
no od Aniot. i, pierwey niž ſie w żywoće
poczeto.

22. Gdysie tež wypełnily dni ocy-
ſćciánia iej, wedlug zakonu Moýſežowe-
go, przynieſli go do Jerozolimey, aby go
ſtawili Pánu.

23. Iáko byto opíſano w zakonie Páňſkim
Iž vszelkim žczyzn. i otwierájac) ywot
ſwíetym Pánu názwan bedžie.

24. Ktemu aby oddáli ofiáre wedle tego,
co ieſt powiedžáno w zakonie Páňſkim,
pare ſinogérlic, ábo dwoie gotabiat.

25. Aoto byt čtowiek w Jeružalem,
ktoremu imie byto Symeon; á ten byt
čtowiek ſpráwiedliwy y bogobozny ocy-
kawájac) počiechy Izráelskiej. á Duch
Swíety byt nád nim.

26. T

26. Poznáymionomu to było przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby picrwey oglądał Chrystusa Páńskiego.

27. I przyszedł w Duchu do Kościoła, a gdy rodźicy wiedli dźciątka Jezusa, abyżá nie uczynili wedle zwyczaju synonnego.

28. Tedy on wstawszy go ná rece swoje, y błogosławił Boga, y mówił.

29. Teraz Pánie puszczasz sluge twego w pokoiu według słówá twego.

30. Gdyż oczymie oglądały zbáwienie twoie.

31. Ktores zgotował przed obliczem wszystkiego ludu.

32. Świátłość ku objáwieniu pogánom, y chwale ludu twego Izráelskiego.

33. A Józef y mátká jego dźiwowaliście temu, co powiedżiano o nim.

34. Y błogosławił im Symeon, y rzekł o Máriej mátki jego: Oto ten położon est ná upad y ná powstanie wielu ich w Izráelu, y ná znánie przeciw ktoremu mówić będą.

35. Kiemu y dusze twa przeniknie miecz,

Esa. 8. 14.

Rzym 9. 32

1. Piotr, 2. 8.

aby myśli z wiela serc byt, obławione.

36. T bytá Anná Krerckini, córka Phánuelová, z pokolenia Azer, tá in bytá podeššla w wielu dni, á siedm lát žy tá z mežem od dźiewičtwá swego.

37. A tá /bi dže/ wdowa okolo csm dźiesiat y czterzech lat, nie odchadzala z Kościoła, wpościech y w modlitwach služac Bogu w nocy y wednie.

38. Tá tež oneyže godžiny nádszedšy, wyžnawátá Páná, y powiádátá o nim wšytkim, ktorzy oczekawáli odkupienia w Ieruzalem.

39. A gdy wykonáli wšytko wedle zakonu Páňského, wrocili sie do Galileiej, do Nazáreth miáštá swego.

40. Adžiećie ono rosto, y Duchem žtwirdžané bytlo, nápeťnioné mądroścí á laská Božá bytli nád nim.

5. Moi 26.1

41. A rodićy iego chodžili ná každý rok do Jeruzalem, ná swieto Páschy.

Evangelia
ná Niedie-
le 1. po 3.
Krolách,

42. A gdy inž byt we dwunaście let, čiech stedy oni žšli do Jerozolimy, wedle zwyczáju swietá.

43. A skończýwšy dni, gdy sie oni wracáli, žostáto dźiećie Iezw w Ieruzalem.

tego / niewiedział Ioseph, y matka iego.
44. A mironi, aby był wtowarzy-
stwie, vsiły dzień drogi, y szukali go mie-
dzy krewnemi, y znaiomemi.

45. A gdy go nie náleźli, wrocili się
do Ieruzalem szukać go.

46. Tęto się po trzech dniach, nále-
źli go siedzącego w Kościele wpośród
Doktorow, a on ich słucha, y pyta się ich.

47. Wsiyscy tedy, którzy go słucháli
zdumiwáli się nád rozumem, y nád od-
powiedźiami iego.

48. A wyżrzałwszy go zdziwili się; y re-
kła ku niemu matka iego: Synu przecę-
żs nam tak uczynił, oto Ociec twoy, y
ja bolesni szukaliśmy cie.

49. Trzękt do nich: Coż / iest / iżeście
mnie szukáli, zażęście nie wiedźieli, iż w
tych rzeczách ktore są Oycá mego po-
trzebá mnie być?

50. Lecz oni nie zrozumieli tego sło-
wa, ktore im mówił.

51. Tęstąpił z nimi, y przyszedł do
Nazarethu, a był im poddány. A matka
iego wszystkie te słowa zachowywała w
sercu swym.

35. A Jezus sie pomnażal w mądrości y we wzroście, y w łasce v Bogu, y v ludzi. ¶

ROZDZIAŁ III.

1. Ian krzyżciel wywado pokuty. 15. Świadełstwo jego o Chrystusie. 20. Herodes. wrzucił go do więzienia. 21. Chrystus okrzyżon. 23. Spisek piątkow Pána Chrystusowych.

Zacz. 9.

1. **A**w piatymnastym roku. pánování Tyberiasa Césarza, gdy Pońtski Pílat St. árost* był Judskim, á Herod Tetrarcha Galileyskim, á Philip brát jeho Tetrarcha Itureyskim, y Trábo-nitskiej krayny, á Lisaniaš Abilen-skim Tetrarcha.

Djic. 4. 6.

2. Zánawysichy Káplánov, Annaš á y Káiphasz, á státo sie slovo Bože do Janá Zácháriaszowego Syna ná pušcchy.

Mat. 3. 1.

Mar. 1. 4.

3. Y přišedl do vsich tej krayny ležacey ná Jordanem, opowídati Kržest vžnání, ná odpuščenie grzechov.

Esa. 40. 3.

Ian. 1. 23.

4. Jáko ieš nápisano v Kšegach mow Izaiášá Praroká mowíacego: Glos wolúacego ná pušcchy: Gotny ie drog Pán sk*, proste czyníte sčeszi jeho.

5. Każda dolina będzie napełniona, a każda góra i pagórek zniżon będzie, i miejscá krzywe wyprostują, a nie równe drogami bitymi będą.

6. Togląda wszelkie ciało zbawienie Boże.

7. Mowił tedy rzeszom przychodzącym, aby byli okrzczeni od niego: Rodzaju zaś szczerzy, któż wam okazał żebyście uciekali przed gniewem przyszłym?

Mat. 3, 7.

8. Czyńcież tedy owoce godne upamiętania, i nie poczynajcie mówić sami w sobie: Ojcá mamy Abrahámá: abo wiem wam powiadam, iż może Bóg z tych kamieni wzbudzić Syny Abrahánowi.

9. Aleć już i siekierá do korzenia drzewa przyłożona jest, a przetoż każde drzewo nie czyni áce owocu dobrego, bywa wycięte, i w ogień wrzucone.

10. T pytáli go rzesze mówiąc: Coż tedy czynić będziemy?

11. A on im odpowiedział i rzekł: Kto ma dwie suknie, niech udzieli temu, co nie ma, a kto ma pokármę, niech także weźmi.

12. Przysłili też i Celnicy, aby byli krzcie-

Łuk 3, 15.

Łuk. 3, 17.

ni, y rzekli kniemu: Nauczycielu, coż mamy czynić?

13. A on rzekł do nich: Nic wiecey nie czynicie nād to, co wam postanowiono.

14. Pytali go też y żołnierze, mówiąc: A my co czynić mamy? T rzekł do nich: Zadnego nie tłucście, ani potwarzaycie, a nā i t dziech wāszych przestawaycie.

15. A gdy sie lud spodziewał, y myśli w wszyscy w sercáck swych o Janie, jesli by snadź on nie był Chrystusem.

16. Odpowiedział Ian wszystkim, mówiąc: Iąc was krzćże wodą, lecz idźcie mocniejszy nād mie, ktoremum nie jest go-dzien rozwiąć rzemyká v botow iego: ten ci was krzćić będzie Duchem swietym y ogniem.

17. Ktorego łopátá wiekz iego, á wyche-doży boicwisko swoje, y z gromádzi psze-nice do szpichlerzá swego, á plewy spali ogniem nie v gászonym.

18. Wiele tedy y innych rzeczy, ná-pominá i to opowiadał ludowi.

19. A Herod Tetrárchá bedac strofo-wány od niego dla Herodiadey żony Phi-lipá brátá iego, y dla wszystkich złości, ktore czynił Herod.

20. Przy-

Mat. 3. 11.
Mar. 1. 8.
Ian. 1. 26.
Dzie. 1. 5. y 8.
4. y 11. 16. y
19. 4.

Z. A C 2. 10.
Mat. 14. 3.
Mat. 6. 7.

20. Przydał też y to nąd wszystko, iż
wsadził Jan'a do cie mnice

21. I zstało się gdy był krzczon wszy-
tek lud, y Jezus był okrzczon, y modlił się
że się niebo otworzyło.

22. I zstąpił nań Duch święty w o-
sobie cielesney, jako golebicą, y zstał się
głos z nieba mówiąc: Tyś jest on namil-
szy Syn mój, w tobie mi się upodobało.

23. A tento Jezus poczynął być, iakoby
we trzydziestu lat będąc / iako mniema-
no / Synem Iozephá Syná Elego.

24 Syná Mátáthego, Lewiego, Mel-
chiego, Iánnego, Iozephowego.

25. Mátátiewego, Amosowego, Náu-
mowego, Eslego, Nággiego.

26. Mááthowego, Mátthátiewego,
Semeiego, Iozephowego, Iudowego.

27. Ioannowego, Reżowego, Żoroba-
belowego, Sálátyelowego, Nerego.

28. Melchiego. Addego, Kosámowe-
go, Elmodamego, Irowego.

29. Iozego, Eliażorowego, Iorimowe-
go, Mátthátiego, Lewiego.

30. Symeonowego, Iudowego, Ioze-
phowego, Ionánowego, Eliakimowego.

Mat. 3. 13.

Mar. 1. 9.

Ian. 1. 32.

ZACZ. XI

31. Meleowego, Máinánowego, Máty át |owego, Náthánowe, Dawidowego.
32. Iessęgo, Obedowego, Bożęgo, Salmonowego, Náisszonowego.
33. Aminádábowego, Aramowego, Esiomowego, Pharezowego, Iudowego.
34. Likobowego, Isákowego, Abráá-mowego, Tharego, Náchorowego.
35. Sáruhowego, Rágáwowego, Phá-lekowego, Heberowego, Sálego.
36. Cainánowego, Arpháxádowego, Semowego, Noęgo, Lámechowego.
37. Mathusalowego, Enochowego, Iaredowego, Máláleelowego, Cainanowe
38. Enosowego, Sethowego, Aadámowego, Bożęgo.

ROZDZIAŁ IV.

1. Pośty pokuszenie Chrystusowe. 16. Vcety w Náretie. 24. Prorok wigárdony w Oycyżnie 33. Opetany w drowiony. 38. Swięciá Piotrowá 40. Rozliczne choroby vjdrowione. 41. Czást Chrystusa wy nawa

ZACZ. 12.
Matt 4. r.
Mar. 1, 12.

1. **A** Iezus peten bedac Duchá swiętego, wrocił się od Iordanu, y z-i prowadzony był w Duchu ná puszcza.
2. Bedac przez czterdzieści dni i uszon

od Dy.

od Dyabła, a nie jadł nic w one dni, a gdy się one skończyły potym taknął.

3. Trzeć mu Dyabet: Ieśliś ieś Syn Boży, rzec kámiennicowi temu, aby się stał chlebem.

4. A Iezus odpowiedział mu, mówiąc: Nápisano ieś, iż nie samym chlebem żyć będzie człowiek, ale wszelkim słowem Bożym.

5. Moi. 3. 3.
Mat. 4. 4.

5. Twiodsz y go Dyabet na gore wysoką, ukazał mu wszystkie Krolestwa świata we mgnieniu czasu.

6. Trzeć mu Dyabet: To wszystkie władze dam tobie, y chwałę ich, bo mi ieś podána, a komu chce dawam ją.

7. A tak ieśli się ty przedemną pokłoniś, bede twoje wszystkie.

8. A odpowiadając Iezus rzekł mu: Idź mi na zad Szátanie: abowiem nápisano: Pánu Bogu twemu będziesz się kłaniał y iemu samemu służył.

5 Moi. 6. 16
y 10. 20.

9. Twiodł go do Ieruzalem, y postawił go na garbie kościelnym, y rzekł mu: Ieśliś ieś Syn Boży, struć się sam z tad na dół.

10. Abowiem nápisano: że Aniolom swoim przykaze o tobie, aby cie strzegli.

Psal. 91. 12.

5. Moï, 6, 16

Zacz. 13
Mat. 13, 54.
Mar. 6. 1.
Ian. 4, 43.

11. *A iż cie nã reku nošić beda, bys
ſnadż nie obrãził o kãmiczn nogi twojej.*

12. *A odpowiedziawszy Iezus rzekł mu:
Iż rzeczone: Nie bedżieſz kuſić Pãná
Bogã twego.*

13. *A gdy skończył wſytkę pokuſe Dya-
bet, odſzedł od niego, aż do czãſu.*

14. *Tworcił ſie Jeżus z mocã Duchã
do Gãlilei, y wyſzłã o nim ſławã po
wſytkiey oney okoliczney krajnie.*

15. *A on uczył w boż. icách ich, ſłã-
wnym bedac v wſytkich.*

16. *Tprzyszedł do Nãzãreth, gdzie
był wychowan, y wſzedł wedlug zwycãiu
ſwego w dñieñ Sãbbãthow do bożnice, y
powſtał aby czytał.*

17. *Tpodano mu Kſiegi Izãiaſzã Pro-
rokã, a otworzywſy Kſiegi znalazł miey-
ſce w ktorym było napisano.*

18. *Duch Pãński nãdemna, dla te-
goż mi pomãzał, opowiadać Ewãgelia
v bogim poſtał mi, v drowiać skraſzo-
ne nã ſercu, opowiadać wieźniom wyzwo-
lenie, y ſlepym przeyrzenie, wypuſcić zra-
nione nã wolnoſć.*

19. *Opowiadać rok Pãński wdżieczny.*

20. A zamknawszy Księgi, oddawszy je słudze, usiadł, a oczyszczył wszystkich w bożnicy pilnie nań patrzący.

21. I począł do nich mówić: iż się dziś to pismo wypełniło w waszych.

22. I wszyscy mu dawali świadectwo y dziwowali się cnym słowom, wdzięczności / pełnym / które pochodziły z ust jego, y mówili: Jżaż nie ten jest Syn Józefow?

Zacz. 14.

23. I rzekł do nich. Pewnie mi rzeczenie te to przypowieść: Lekarzu uzdrow samego siebie: Wszystko cośmykolwiek słyszeli, że się stało w Kapernaum, uczyn y tu w Ojczyźnie twojej.

24. I rzekł: Zaprawdę wam powiadam iż żaden Prorok nie jest przytemnym w ojczyźnie swojej.

Jan, 4, 44.

25. Aleć wam w prawdzie powiadam Wiele wdow było za dniów Eliaszkowych w Izraelu gdy było zamknięte niebo do trzech lat, y sześciu miesięcy, tak iż był wielki głód po wszystkiej ziemi.

1 Krol. 17-9
lak. 5, 17.

26. Lecż do żadney z nich nie był poślan Eliasż, jedno do Sarepty / miasta / Sydońskiego, do niewiasty wdowy.

27. I było wiele tredowających w

2 Krol. 5, 14

Izraelu, ż i Elizeusz i Prorok, i widy ja-
den z nich nie był oczyszczony, jedno Na-
mân Syryjczyk.

28. A wszyscy w bożnicy nápetnie-
ni są gniewu, słysząc to.

29. T wstawszy wyrzucili go precz z mi-
stą, y wywiedli go na wierzech gory na
ktorey miasto ich zbudowane było, aby
go zrzucili.

30. A on przeszedłszy przez pośrodek
ich, odszedł precz.

Zach. 13.

Mat. 4. 18.

Mar. 1. 21.

31. Tż stał się do Kāpernaum miastá
Gálilejskiego, a tam ie uczył w Sábba-
ty.

Mat. 7. 19.

Mar. 1. 23.

32. T zdumiewáli się nad náuką iego,
bo było w powadze słowo iego.

33. A w bożnicy był człowiek, mǎjący
Duchá Dyabelstwá nieczyste go, y zawa-
tał głosem wielkim.

34. Mowiac: Ach, co nam z tobą
Jezusie Nazaráński, przyśeśes żatrá-
cić nas, znam cie ktoś ieś, on święty
Boży.

35. Tż fukał go Jezus, mowiac: Umi-
knij, a wynidź od niego. Tedy Dyabel-
stwo porzućwszy go w pośrodku, wyszło

od niego, nic mu nie zaszkodzi. w. 37.

36. I przyszedł strach na wszystkie, y nowili jedni do drugich, mówiąc: Coż toż mówią iż wierzący iż y mocą i oskazy nie Duchom nieczystym, y wychodzą.

37. I rozchodziła się wieść o nim, na wszystkie miejsca okolicznej krainy.

38. A wstawszy z bożnice, wszedł w dom Symonow, a Swiętą Symonową żonę była gorączką wielką, y prosił go za nią.

39. A on stąnawszy nad nią, i fukał gorączkę, y opuściła ją, a natychmiast wstawszy służyła im.

40. A gdy słońce zachodziło, wszyscy, ktorzykolwiek mieli niemocne, rozliczne i choroby / złożone / przywodzili je do niego, a on nakładał rękę na nich i ciele uzdrowiał je.

41. Ktemu wychodziły y Dyabelstwa; więc i ich wołający mówiąc: Zes ty jest on Chrystus Syn Boży: A on fukał na nie nie dopuszczał im mówić żeby wiedzieli, iż on jest Chrystusem.

42. A gdy był dzień, wyszedłszy, szedł na miejsce puste, a rzekł do siebie: Ty go...

Zacz. 16.

Mat. 8. 14
Mar. 1. 30,

Mar. 1. 34.

przyszli aż do niego, y zatrzymywali go, aby nie odchodził od nich.

43. A on rzekł do nich. Zec mi to, potrzebá y innym miastom opowiadać Królestwo Boże, gdyżem ieśt ná to posłan.

44. To powiádał w bożnicách, Gálilejskich.

ROZDZIAŁ V.

1. Chrystus náuczáł todzi, 6. Połow ryb, 10. Powołanie Apostołów. 12. Trędowná, 18. Powicirjem rusjony, 27. Lewi celnik, 30. Zwolenicy jediaci i grzeszniki, 34. Post y wtrapienia przepowiedziane, 36. Plac sukna nowego, y itare naczynia.

1. **Y** stało sie gdy rzesze nálegali nań, dla słuchania słowa Bożego a on stał podle jeźiorá Gennezarethskiego.

2. T vyžrzał dwie todzi stojace przy ieźierze, a rybitwy wyszedšy z nich płókali sieći.

3. A wszedšy w iedno z onych todzi, ktora bytá Symonowá, prosił go, aby máluczko odiachał od zemie, a siadšy uczył oney rzesze z todzi.

4. A gdy przestał mowić, rzekł do Symoná: Wiedz ná głebia a zápušć siećiwá šze ku łowieniu.

5. A Symon odpowiedziawšy, rzekł

ZACE. 17.
Mat. 4. 18.
Már. 1. 19.
Ewangelia
ná Niedzie-
le 5 po S
Troycy. :

mu: Mistrzu przez całą noc robiąc sieci, nie pojmali, wszakoż na słowo twoje, zapuszczcie sieć.

6. A gdy to uczynili, zagarneli ryb mnóstwo wielkie, y rwali się sieć ich.

7. T skineli na towarzysze, którzy byli w drugiej łodzi, aby przyszedłszy ratowali ich, y przyszli, y napetnili obie łodzie, aż się mało nie zanurzały.

8. Co gdy wyjrzał Symon Piotr, upadł u kolan Jezusowych, mówiąc: Wyniđ odemnie, bo ciem jest cęłowiek grzeszny, Pánie.

9. A bowiem go był strách ogárnał, y wszystkie, co przy nim byli, z onego towarzysza ryb, które zagarneli.

10. Także y Iákubá, y Ianá Syny Zebedeusowe, którzy byli towarzysze Symonowi. Trzekł Jezus do Symoná: Nie бой się: od tych miast ludzie żywo łowić będzieś.

11. A oni wyciągnawszy łodź na ziemię, a zostawiwszy wszystko, szli za nim. ¶

12. Tż stało się gdy on był w mie-

Matth. 8. 2.
Mar. 1. 40.

ście niektórym, alic o to mąż pełny tre-
du, a wyżrząwszy Jezusá, padłszy ná obli-
cze, prosił go, mówiac: Pánie jesli chcesz
możesz mie ocz ścić.

13. A ściągnąwszy / Jezus / reke, tknął
go, mówiac: Chce, bądź oczyszćion; I ná-
tychmiast odszedł trád od niego.

3, Moi. 14. 4

14. A on mu przykazał, aby nikomu
nie powiádał, ale / rzekł / odszedłszy okas-
sie Káplanowi, y ofiaruy á oczyszćienie
swoie, iáko roskazał Mojżesz ná świáde-
ctwa im.

15. Trozchodziła sie o nim tym wiecey
mowa, y zchodziły sie rzęszce wielkie, aby
słuchały, y były uzdrowione od niego, od
niemocy swoich.

16. A on vstupował ná pustynia, y
modlił sie.

Zacz. 19.

17. Tž stáło sie dnia jednego, gdy on
náuczał, á Pháryzeuszowie / támže / sie-
dzieli, y zakonni uczyćielowie, ktorzy
byli przysšli z káždego miásteczka Gáli-
lejskiego, y Iudskiego, y z Jeruzalem, á
moc Páńska bytá ku uzdrowieniu ich.

Matth. 9. 2.
Mar. 2. 3.

18. A oto mežowie niosacy ná łosku
człowieka, ktory był ruszony powietrzem,

yszkali kedyby go wnieść y postawić przed nim.

19. A gdy nie náleżli, ktore dyby go wnieśli przed rzeszę, wszedłszy ná dach przeź dachowki spuścili go z toszkiem ná posr zadek przed Iezusá?

20. A wyżrąwszy wiare ich, rzekł mu: Człowiecze odpuszczone są tobie grzechy twoje.

21. T poczęli rozmyślać náuczeni w piśmie, y Pharyzeuszowie, mawiac: Ktoż jest ten co mówi bluźnierstwa? ktoż może odpuszczać grzechy, jedno sam Bóg?

22. A Jezus poznawszy myśli ich odpowiedziałwszy rzekł do nich: Coż myślicie w sercach waszych?

23. Coż iest łacniejszego, rzec, odpuszczone są tobie grzechy twoje? czyli rzec: Wstań á chodź?

24. A iżbyście wiedzieli, iż Syn człowieczy ma władzę ná ziemi odpuszczać grzechy; (rzekł ruszonemu powietrzu) Tobie mówię wstań, á wzięwszy tożeczko twoje, idź do domu twego.

25. A natychmiast wstawszy przed oblicznością ich, wzięwszy to ná czym

leżał, szedł do domu swego chwaliąc Boga.

26. Tż dumienie żjełowszytych, y chwalili Boga y nąpetnieni byli boiażni mówiąc: Zesmy dziś widzieli nie-donnimane rzeczy.

Zacz. 10.
Mat. 9. 9.
Mar. 2. 14.

27. A potym wyszedł, y wyżrzał Celniká, imieniem Lewiego, siedzącego nácle, y rzekł mu: Náśláduj mie.

28. A/on/ wśzytko pozostáwivszy y wstał y szedł z nim,

29. T uczynił /mu/ Lewi w domu swym wielką ucztę: á było wielkie zgromáżenie celnikow, y innych, którzy żni mi siedzieli.

30. T szemráli ich náuczeni w piśmie y Pháryzeuszowie, do uczniow iego mówiąc: Przeczżeż Celniki y ż grzeszniki iadać, y pić?

31. A Jezus odpowiedziałwszy, rzekł do nich: Nie potrzebuić zdrowi lekarzów ále ci co sje źle máia.

1. Tim. 1. 15

32. Nie przyszłem wzywać spráwiedliwych, ále grzesznych, ku w pámiętáníu,

Zacz. 21.

33. A oni rzekli kniemu: Przeczże

uczniów

Mat. 9, 14.
Mar. 2, 18.

uczniowie Janowi pościć często, y modlitwy czynią, także y Pharyzajscy? a twoi jedzą, y piją?

34. A on rzekł do nich: Izali możecie uczynić, żeby Synowie łożnice małżeńskej pościli, poki z nimi jest oblubieniec?

35. Lecz przyjdą dni, gdy też oblubieniec będzie wzięt od nich; tedy w one dni pościć będą.

36. I mówił też do nich przypowieść: Iż żaden łaty sukna nowego nie przyszywa do szaty wiotchey, bo inaczey y nowe drze, y nie zgadza się z starym łata z nowego.

37. Nie nalewa też żaden winą nowego w stare naczynia, bo inaczey wino nowe rozsadza naczynia, y samo wycieka y naczynia giną.

38. Ale nowe wino ma być lano w naczynia nowe, a oboie bywają zachowane.

39. A żaden pijac stare nie zarazem chce młodego, bo mówi: Pożyteczniejsze jest stare.

ROZDZIAŁ VI.

1. Vcniowie kłofy wykruſzają. 6. Suchą rękę mą-
 iący vjdrowiony. 13. Powołanie Apoftorow. 20.
 Błogoſtawieństwo y łogęceństwo. 27. Nie-
 przyjaćle młować. 37. Nie ſadzić przed czaſem.
 43. Drzewo dobre y złe. 47. Pożyteczne ſłowa Bo-
 że goſtuchanie.

ZACZ. 22.

Matt. 12. I

Mar. 4, 23.

1. **Y**ż stało się też, iż on w Sabbath wtoro-
piernwszy przechodził przez zboża, a u-
czniowie jego rwali kłosa, y jedli wycie-
rając rekoma.

2. A niektorzy z Pharyzeuszow mówili im: Przecz to czynicie, czego sie w Sabbáthy czynić nie godzi?

1. Sam. 21.6

3. Odpowiedziałwszy rzekł do nich
Jezus: I tegoście nie czytali, co uczynił
Dawid, gdy sam taknął, y ci co z nim
byli?

2MOI.29.32

3. Moi. 8, 31.

у. 24.6.

4. Iakow sędł do domu Bożego, i wziął
chleby pokładne, y jadł, y dał też tym
ktorzy z nim byli, ktorých nie godziło się
jadać, jedno samym Káplanom.

5. I mówi im: Ze Syn człowieczy jest
też Pánem y Sabbáthu.

Matt. 12. 9.

6. Tę stało się też, y w drugi Sabbáth, że wšedł do bożnice, y uczył, y był tam

człowiek, którego reką prawa była u-
schła.

7. I podstrzegali go uczeni w piśmie
y Pharyzeuszowie, jesliby w Sabbáth u-
zdrowiał, aby należeli oskarżenie przeciw
jemu.

8. A on wiedział myśli ich, y rzekł
człowiekowi, który miał reka uschła:
Wstań á stań w posrodku; á on powsta-
wszy stanął.

9. Rzekł tedy do nich Jezus: Zpytam was
o niekotorą rzecz: Jesli sie godzi w Sab-
bathy dobrze czynić, czyli źle? duszę za-
chować czyli zatracić?

10. A pożywszy wszyscy, y rzekł
człowiekowi: Wyciągni reke twoie; á on
tak uczynił. I przywrócona mu jest re-
ka jego / táf / zdrowa, jako y druga.

11. A oni napełnieni byli szalet-
stwá, y rozmawiali iedni z drugimi, co-
by uczynić Iezusowi?

12. I zstáło sie w onej dni, odszedł ná
gore, modlić sie; y nocował ná modlitwie
Bożej.

13. A gdy był dzień, przyzwał u-
czniów swych, á wybrał z nich dwánaście.

Zacz. 23.

Nis. 9.1.

Matt. 10. 1.

Mar. 3. 13, y

6.7.

(które też nazywał Apłstoly.)

14. Symoná,ktorego też nazywał Pio-
trem, y Andrzejá brátá jego, Jákubá, y
Janá, Philippá, y Bárthłomietá.

15. Márttheszá, y Thomaszá, Jákobá
Alpheuszowego / Syná /, y Symoná kto-
rego zowią Zelotem.

16. Jude Jákobowego / brátá / y Ju-
daszá Iskáriote,ktory też był z drayca.

Zacz. 24.

17. Tszedysz z nimi, stánał ná rowni-
nie w polu, y rzesza uczniow jego, y wiel-
kie mnostwo ludu ze wszytkiej Iudskiej
/ziemie/ y z Ieruzalem, y z Kráin po-
morskiego Tyru y Sydonu,ktorzy byli
przyszli áby go słucháli, y byli vleczeni
od niemocy swych.

18. Tci ktorzy nágabánie mieli ód
Duchow nieczystych wzdrowiáni byli.

19. Twszycá rzesza szukałá, jakoby
si go dotknąć, ábowiem moc wy-
chodziłá od niego, y wzdrowiáłá wszy-
tkie.

Matth. 5, 8.

20. A on podniowšy oczy ná uczni
swoie mówi: Błogostáwieni wbo dzy, boć
wásze jest Krolestwo Boże.

21. Błogostáwieni,ktorzy teraz tá-

kniećie

kniecie, bo będziecie nasyćeni: Błogosławieni którzy płaczą teraz, bo się śmiać będziecie.

Esa. 65. 13
Esa. 61. 3. 7

22. Błogosławieni będziecie gdy was będą nawiidzieć ludzie, y gdy was wytacza, y będą wragać, y imię wasze wyrzucac będą iako złe dla Syna człowieka.

Matt: 5. 11.

23. Wesołcie się dnia onego, y radujcie się, abowiem o to zapłatą waszą jest obfita w niebie, boć tymże sposobem Prorokom czynili Oycowie ich.

24. Wszakże biada wam bogaczom, boinaj macie pocieche wasze.

Zacz: 2 5.
Amos. 6. 2.
Syrac 31. 8
Esa. 65. 13.

25. Biada wam, którzyście nasyćeni, abowiem taknąć będziecie: Biada wam którzy się teraz śmieciecie, bo będziecie narzekac y płakać.

26. Biada wam, gdy ludzie wszyscy dobronęczyć wam będą, boć też także czynili fałszywym Prorokom Oycowie ich.

27. Ale wam powiadam którzy słuchacie: Młuycież nieprzyjacioty wasze, czyncie dobrze tym, którzy was nie nawi-
dzą.

Matt: 5. 44.

Matt. 5.39.
1. Kor. 6.7.

Zacz. 26.
Matt. 7.12.
Jan. 4.16.

2. Kor. 12.13.

Matt. 5.46.

Matt. 5.42.
5. Mol. 15.8

Mat. 5.44.

28. Dobrorzeczcie tym co was prze-
klinają, y modlcie sie za tymi, którzy was
drażnią.

29. Temu, któryby cie vderzył po
ćieluści, poday y drugą, a temu kto-
ryby brał płaszcz, y suknie nie zbira-
niay.

30. Takż demu któryby cie o co pro-
sił; day, a temu, co twoie bierze, nie upo-
minay sie.

31. Ty jako chcecie, aby wam ludzie
czynili, także też im y wy czyncie.

32. Bo iesli miłujecie te, którzy was
miłuią, co za łaskę mieć będziecie? Ab-
wiem y grzesznicy miłuią te, którzy
ich miłuią.

33. A iesli dobrze czynicie tym, kto-
rzy wam dobrze czynią, coż za łaskę
mieć będziecie? Ab wiem ci y grzeszni-
cy toż czynią.

34. A iesli pożyczacie tym, od kto-
rych sie spodziewacie odebrać, coż za ł-
skę mieć będziecie? Ab wiem ci y grze-
sznicy grzesznikom pożyczają, aby sa-
rowni odebrali.

35. Przetoż miłujcie nieprzyjaciół

wasze,

wasze, y czynicie im dobrze, y pożyczaycie, nic sie / ztąd / nie nadziejewając, y będziecie wielką zapłatą waszą, a będziecie Synami najwyższego, abowiem on dobrotliwy jest przeciw niewdzięcznikom y złotnikom.

36. A tak bądźcie miłosierni, jako y Ociec wasz miłosierny jest.

37. T nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni, nie potępiaycie, a nie będziecie potępieni, rozwięzyście, a będziecie rozwiązani.

38. Dajcież a będzie wam dano, miare dobrą, natłaczona, y potrzebioną, y opływającą, dającą na łono wasze, abowiem taką miarą, którą mierzyćcie, zaś odmierzona wam będzie.

39. T mowili mi przypowieść: Jeżeli może ślepy ślepego prowadzić? a zaś nie obadwaj w doł wpadną?

40. Nie jest uczeń nad mistrza swego, lecz doskonały y każdy będzie, / będzieci / jako nauczyciel iego.

41. Ale czemuż upatruiesz drzazgczkę w oku brata twego, a tramu ktory masz w oku własnym nie obaczasz?

Ewangelia
na Niedzie-
le. 4. po S.
Troycy.
Zacz. 27.
Matth. 7. 1.

Matth. 7. 2.
Mar. 4. 24.

Mat. 15. 14.

Mat. 10. 24
Jan. 13. 16.
y 13. 10:

Matt. 7. 17.

42. Abo jako możesz rzec bratu twemu, Bracie, dajci wyrzuce trzaskę, który jest w oku twoim, gdyś tramu, który jest w oku twoim, nie baczysz? Pokryje człowiecze, wyrzuci w przód tramę swego, a tedy przejrzyś; abyś wyrzucił trzaskę, która jest w oku brata twego.

43. Abo wiem nie jest drzewo dobre, które czyni owoc zbotwiał, ani drzewo zbotwiałe, które czyni owoc dobry.

Mat. 7. 16,
y 12. 33.

44. Gdyż każde drzewo z własnego owocu poznane bywa: boć nie zbiera się ciernia fig, ani z głogu zbiera się winnych jagod.

45. Człowiek dobry z dobrego skarbni serca swego, wnosi / rzecz / dobre, a zły człowiek ze złego skarbni serca swego, wnosi złe, a bo wiem z okfitości serca mówią usta jego.

Zac. 28.
Mat. 7. 21.
Rzym. 2. 13
Isk. 1. 21.

46. Przeczcie mnie tedy słowicie: Panie, Panie, i nie czynicie co mówię?

47. Każdy który przychodzi do mnie, a słucha słów moich, czyni i, okazę wam komu jest podobny.

48. Podobny jest człowiekowi dom buduiacemu, który wykopawszy i wybrałszy głęboko, zakłada też grunt na opoce, a gdy wezbrała powódź, otrąciła sierzak a o on dom, a nie mogła go poruszyć, bo był założony na opoce.

49. Ten zaśie, który słucha, a nie czyni, podobien jest człowiekowi, który zbudował dom swoy na ziemi bez gruntu o który otrąciła się rzeka, y natychmiast upadł, y zostało sie wielkie rozcrwanie domu onego.

ROZDZIAŁ VII.

1. Sługą Setnika. 9. V Viarą Setnikową. 11. Syn wdowy w Naim. 18. Kręciel odsyła wciąż do Chrystusa. 33. Jego osobliwy żywot. 37. Grzebiąc namąguje nogi Pana Chrystusowe.

1. **A** gdy dokończył wszystkich słow swych, gdy lud słuchał, wszedł do Kapernaum.

2. A niektorego Setnika sługą, że sie máiac, miał skonąć, który w niego był ważny.

3. Ten gdy sie oślyszął o Iezusie

postat

Zacz. 29.
Matth. 8, 5

postał kniemu, stársze Zydowskie, pro-
sząc go, aby przyszedłszy uzdrowił slugę
jego.

4. A oni przyszedłszy do Jezusa, prosi-
li go z pilnością, mówiąc: Iż godzien ie-
st, abyś mu to okazał.

5. A bo wiem narod nasz miłuje, y on
nam zbudował bożnice.

6. A tak Jezus szedł z nimi, ale gdy
nie daleko był domu, postał do niego on
Setnik przyjaćioty, mówiąc mu: Panie,
nie trudź się, boćiem nie ieśt godzien, a-
byś wszedł pod dach moy.

7. Przetoż nie miałem się za godne-
go, abych był miał przyść do ciebie, ale
rzecz słowem, a zdrow będzie sluga moy.

8. Bo mci y ia ieśt człowiek, pod wła-
dzą postanowiony, mając pod sobą żoł-
nierze, y mówię temu: Idź, a idź ież a dru-
giemu: Przyidź, a przychodź, a służę
mojemu: Czyń to, y czyni.

9. A usłyszawszy to Jezus, dziwował
się iemu, y obrociwszy się rzekł rzęszy z
sobą idącey: Powiadam wam, że m ani w
Izraelu tak wielkiej wiary nie zna-
laś.

10. *A wróciwszy się oni, co byli posłani do domu, należeli sługe, który chorował, zdrowego.*

11. *Tęż stało się dnia drugiego, szedł do miast, które zowią Nazaret, a przy nim było wiele uczniów jego, i rzekła wielka.*

12. *A gdy się przybliżył ku branie miejskiej, tedy oto wynoszą umarłego, który był iednorodzony Syn matki swojej, a ta była wdowa, i była żoną wielką rzeszą miejską.*

13. *A wyrażawszy Pan, ulitował się nad nią, i rzekł jej: Nie płacz.*

14. *I przystąpiwszy tknął się mar, (a ci co nieśli stáneli) i rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię wstań.*

15. *I wsiadł on umarły, i począł mówić, i oddał go matce jego.*

16. *Tęż i wszystkie strach, i chwalili Boga mówiąc: Ze Prorok wielki powstał między nami; a iż Bog nawiedził lud swój.*

17. *I rozeszła się o nim ta mowa po wszystkiej Judzkiej ziemi, i po wszystkich pograniczu.*

ZACZ. 30.
Ewangelia
na Niedzie-
le 16. po S.
Troycy,

ZACZ. 31.

18. T oznámili Ianowi uczniowie
iego, o tym wszystkim. A Jan wezwawszy
dwa niektorych z uczniów swoich.

19. Posłał do Iezusa mówiac: Ty jesteś
jesteń który miał przyjść czyli innego cze-
kamy?

20. Gdy tedy przyszli do niego mejo-
wie oni, rzekli: Jan Krzciciel posłał nas
do Ciebie, mówiac: Ty jesteś iesteń który miał
przyjść, czyli innego czekamy?

21. A oneyże godziny wiele ich wzdro-
wił, od chorob, y biczow, y od Duchow
złych, y wiele ślepych wzrokiem dáro-
wał.

22. Odpowiadając Iezus, rzekł im:
Szedszy, opowiedzcie Ianowi, coście wi-
dzeli, y słyszeli, iż ślepi wzrok biorą, chro-
mi chodzą, trędownáci biorą oczyszczenie,
głuszy słyszą, umarli powstają, y bogim
Ewangelia opowiadają.

23. A szczęśliwy jest którykolwiek by-
cie nie zgorszył we mnie.

24. A gdy odeszli postowie Janowi,
począł o Janie mówić do rzęsy: Cożście
wyśli na puszcza widzieć? trzcina, kto-
ra się od wiatru chwieie?

25. Ale coście wyszli widzieć? Człowieka w miękkie szaty oblężonego? Oto ci, którzy są w odzieniu kosztownym, y w rozkośściach, są na pałacach Królewskich.

26. Ale coście wyszli widzieć? Proroka? Ząście powiadam wam, że wietszego niż Proroka.

27. Ten ci jest oktorym napisano: Oto ja posyłam Anioła mego, przed obliczem twoim, który zgotuje drogę twoją przed tobą.

28. A bowiem powiadam wam: Miedzy narodzonymi z niewiaści, żaden Prorok nie jest większy nad Janá Krzciiciela. Lecz który namniejszy jest w Królestwie Bożym, wietszy jest niż on.

29. A słysząc lud wszystkie y celnicy, y sprawiedliwiáli Bogá okrzczeni będąc krztcm Ianowym.

30. A Pharyzeuszyowie y Doktorowie zakonni, odrzucili radę Bożą sami przeciw sobie nie będąc krzczeni od niego.

31. Trzękt Pan: Komuż tedy przypodobam ludzkie rodziú tego, á komu są podobni?

Mal. 3. 1.

Zacz. 32.
Mat. 11. 10.

32. Podobni są dzieciom narynau sie-
dzącym, y przywołującym iednim
drugich, y mówiącym: Graliśmy wam
nā piszczałkach á nie tańcowaliśmy,
nārzekaliśmy wam á nie płakali-
ście.

33. Abowiem przyszedł Ian Krzciiciel
áni iedząc chlebá, áni pijąc winá, á mo-
wicie: "Dyabelstwo ma."

34. Przyszedł zaś Syn człowieczy je-
dząc y pijąc, á mowicie: Oto człowiek ob-
łędca, y opilecá winá, przyjaciel celników
y grzeszników.

35. T jest usprawniedliwiona ma-
drość od wszystkich Synów swóich.

36. A niektory z Pharyzeuszów
prosił go, aby z nim jadł, á wśedłszy w
dom Pharyzeuszów, vsiadł.

37. A oto niewiśta, ktora była w mie-
ście grzeszna dowiedźiawszy sie, iż sie-
dzi w domu Pharyzeuszowym, przynio-
sła alabastrowy siolek olejku.

38. T istin wśi y v nog iego z tyłu,
począł obcierać łzami pokrapiać nogi ie-
go, á włosił głowę swoję ućienila, y cał-
ował i nogi jego, y másiła mázalá.

Zac 2, 33.
Ewangelia
nā Ję. 6.
Máriej Ma-
gdaleny.

Mat. 14, 3.
Ian. 12, 3.

39. A widząc Kłaryzeusz, który go był wezwał rzekł sam w siebie, mówiąc: Być ten był Prorokiem, wzdychy wiedział która jaka to jest niewiasta, co się go dotyka, bo iest grzesznicą.

40. A odpowiedziałwszy Jezus, rzekł do niego: Symonie, mam ci nie co powieścić. A on rzekł: Powiedz nauczycielu.

41. Byli w niektorego lichwiarza dwa dłużnicy, ieden dłużen był pięć set groszy, a drugi pięćdziesiąt.

42. A gdy oni nie mieli czym oddać dałował to obiemá. Któryż tedy z nich, powieść, więcej go miłować będzie?

43. A Symon odpowiedziałwszy, rzekł: Mnie mam, iż ten ktoremu więcej dałował. A on mu rzekł: Dobrześ rozsadził.

44. I obrociwszy się ku niewieście rzekł Symonowi: Widzisz te niewiaste, wszedłem do domu twego, wody na nogi moje nie dałeś; a ta łzami pokropiła nogi moje, y włosami głowy swej otarła.

45. Nie pocałowałeś mnie, a ta jakoż weszła, nie przestała całować nog moich.

46. Nie pomazałeś oliwą głowy mo-

iej, a tá olejkiem pomázá tá nogi moje.

47. Dla czego mowie tobie, odpuszczone są iej wiele grzechow, iż wiele umitowá tá; a komuc málo odpuszczaia málo mi tuie.

48. Trze kt iej: Odpuszczone są tobie grzechy.

49. T pocze li społem siedzacy mowie miedzy soba: Ktoż iest ten, ktory y grzechy odpuszcza?

50. T rzekł ku niewieście: Wiara twoia zbawiła cie; idźże w pokoiu.

ROZDZIAŁ VIII.

1. Niewiasty wstugiujące Pánu. 5. Podobienie swá na śienia. 16. Lámpy. 19. Mátká y bráćia Páńscy. 22. V Viátróm roská tuie. 26. Opetány od hufow Dya-błow 37. Geráżeńcy. 41. Corká lajruslowá. 45. Niewiastá plynienie krwie ciepiąca. 47. Piąc náď v mārtemi.

ZACZ. 34.

1. **Y** z stálo sie potym, že on chodzil po miástách, y miástečkách, obwoływáiac, y przepowádáiac Krolestwo Bože, a oni dwánaść ie z nim.

Matt. 16, 9.

2. T niektore niewiasty, ktore byl v-
zdrowil od Duchow złych, y od nie mocy,
jáno Mária, ktora zwano Mágdálena, a

ktorey

ktorey było siedmioro Djabelstwá wyszło
3. Tłoánná żoná Cłuzego sprawce
Herodowego, y Zuzánná, y inszych wiele,
ktore mu służyły z mąietności swoich.

4. A gdy się wielka rzesza zchodziła
y z tymi, którzy się zbieżeli do niego z
miast; rzekł przez przypowieść.

5. Wyszedł ten, który siał, siał nasie-
nie swoje, a gdy on siał, tedy jedno upá-
dło podle drogi, y podeptáne jest, a ptacy
powietrzni pozobáli je.

6. A drugie upadło ná opokę, wśedłszy
wśchło, przeto iż nie miało wilgotności.

7. Drugie też padło między ciernie, a
gdy wyrosło ciernie, zaduśiło je.

8. A drugie padło ná ziemię dobrą, a
wśedłszy uczyniło, woc stokratny. To m-
wiac wołał: Kto ma uszy ku słuchaniu,
niechay słucha.

9. T pytáli go uczniowie jego, wowiąc:
Coby to była za przypowieść?

10. A on im rzekł. Wam dano znác tá-
iemnice Królestwa Bożego, a innym
przez przypowieści, aby widząc nie widzieli,
i słysząc nie rozumieli.

11. A iest ci tá przypowieść: Nasienie jest
słowo Boże.

Mat. 13. 3.
Ewangelia
ná Niedzie-
lę miłopu-
sna.

Zacz. 35.

Esa. 6. 9.
Mat. 13. 14.
Mat. 4. 12.

Ian. 12. 40.
Ps. 115. 28. 26.
Rzym. 11. 8

Mat. 13. 18.

Mar. 4. 15.

12. A którzy podle drogi, ci są, którzy słuchają, a tym przychodzi Dyabel, a wybiera słowo z serca ich, aby uwierzywszy nie byli zbawieni.

13. Którzy zaśie na opokę, ci gdy usłyszeli weselem, przyjmują słowo, a ci nie mają korzenia, którzy do czasu wierzą a czasu pokusy odstepują.

14. A które padło między ciernie, ci są którzy słuchają, a odszedłszy, od pieczotowania, a od bogactw, a od rokoszy i żywot abywają zadruszeni, a nie przynoszą owocu.

Zac 2. 36.

15. A które na ziemię dobrą, ci są, którzy dobrym a wprzeżymem sercem słyszające słowo trzymają, a owoc przynoszą w cierpliwości. ¶

Mat. 5. 15.

Mat. 4. 21.

16. A żaden zapaliwszy świecę, nie nakrywa jej naczyniem, albo kładzie pod łóżce, ale stawia na świeczniku, aby ci którzy wchodzi widzieli światło.

Nij 11. 33.

Mat. 10. 26

Mar. 4. 22.

17. A bowiem nie masz nic tak skrytego, co by objawiono być niemi. to. ani nie krytego, co by poznano nie było a na świat nie wyszło.

Nij 12. 2.

18. A przetoż patrzącie, jako słuchacie

abowiem

abowiem ktokolwiek ma, będzie mu da-
no; a kto nie ma, y to co mnima, żeby
miał, będzie od niego odieto.

Matt. 13. 2.
y. 25. 29.
Mar. 4. 25.

19. T przysli do niego matka y bracia
jego, ale k niemu przystąpić nie mogli dla
rzesze.

20. Poznaymiono mu to; mówiąc:
Matka twoja y bracia twoi stoją na dwo-
rze, chcąc cie widzieć.

Nij. 19. 26.
Mat. 12. 46.
Mar. 3. 32.

21. A on odpowiedziałszy rzekł do
nich: Matka moja, y bracia moi są kto-
rzy słowa Bożego słuchają y czynią je.

22. Tz stało się dnia jednego, iż wszedł
w łódź, y uczniowie jego, y rzekł do nich:
Przeprawmy się na drugą stronę jeźio-
ra, y odwieźli się.

Zacz. 38.
Matt. 8. 23.
Mar. 4. 36.

23. A gdy płyneli, uśnął. T przysła
nawałność wiatru na jeźioro, y zalewáli
się, y byli w niebezpieczeństwie.

24. A przyspiwszy obudzili go mo-
wiąc: Mistrzu, mistrzu, ginie my. A on
się ocuciwszy z fukał wiatr y wiał wodny,
y przestął, y z stało się wyciszenie.

25. Tedy im rzekł: Gdzież jest wiara
wasza? A bojąc się dziwowali się mo-
wiąc iedni do drugich: Ktoż w dny jest

Mat. 8, 28,
Mat. 2, 1.

ten, że y wiatrom, y wodom, roskazuje a
słuchają go?

26. I przewieźli się do krajnej Gád-
renčzykow, która jest ná brzegu przeciw
Gálliciej.

27. A gdy wyszedł ná ziemię, zabieжал
mużmásta onego, máž niektery, co miał
Dyabelstwo od wiela časow, ani się obto-
czył wszácte y nie mieszkawał w domu, ie-
dno w grobiech,

28. I ten/gdy vyžrzał Jezusa, y krzy-
knawszy przypadł / do nog jego / y gło-
sem wielkim rzekl: Co ty zemna masz Je-
zusie Synu Bogá nawyjšzego? prosze cie,
nie mecz mie.

29. A bowiem roskážował Duchowi
nieczystemu, aby wyszedł odczłowieká one-
go, bo o wielá časow porýwał go, a ács-
kolwiek go zwiázáno táńcuchámi, y pe-
ámi stržžono, wszákže porýwawszy zwiá-
ski, pedzon był od Dyablá ná pustynie.

30. I pytał go Jezus, mowiac: Jakóć i-
mie? A on powiedžiał: Húffiec, a bowiem
wiele Dyabelstwá wstápiło bytá weń.

31. I prosili go aby im nie roskážował
lšć w przepášč.

32. A było tam stado wielu wieprzów, które pasiono na gorze, y prosili go aby im wnie dpuścić w nisć: I dopuścił im.

33. A wyszedszy Dyabelstwa od człowieka onego, weszły w wieprze, y perwa- to się z przykrą ono stado w jezioro, y za- dusiło się.

34. A widząc oni którzy pasli co się z sta- to, wciekli, a przyszedszy oznámili to w mieście, y po wsiach.

35. I wyszli aby oglądali co się było z sta- to, a przyszedszy do Jezusa náleżli czło- wieka onego, od którego wyszło Dyabel- stwo, ubranego, y z dobrą pamięcią sie- dzącego v nog Jezusowych, y bali się.

36. Powiedzieli im tedy ci którzy wi- dzieli, jako był uzdrowion ten który był opetany.

37. I prosił go wszytká wielkość o- kolicznego kraju Gádareńczyków, aby od- siedł od nich, ábowiem byli wielkim strá- chę zjeći, á on wsiadłszy w łódź, wrócił się.

38. I prosił go on mąż, od którego wy- szło Dyabelstwo, aby był przy nim, ále go Jezus odprawił, mówiąc.

39. Wróć się do domu twego, á opowiedz

jako wielkie rzeczy z toba Bóg uczynił.
T odszedł opowiadając po wszystkich mie-
ście, jak wielkie rzeczy uczynił z nim Je-
zus.

Zacz. 39,

Mat. 9, 18,

Mar. 5, 22.

40. I stało się gdy się wrócił Jezus, przyje-
ł i go rzęsa, a bawił go wszyscy oczekawali

41. A oto przyszedł mąż imieniem Jair,
a ten był Księciem bożnice, a padłszy
do nog Jezusowych, prosił go, aby wszedł
w domie go.

42. I córka jego, która miał jedno ro-
dzonę jakoby we dwanaście lat, y tá już
umiała. A gdy on szedł rzęsa go ścisnęły

43. A niewiasta która plynienie krwi
cierpiała od lat dwanaście, nałożyła
była na lekarze wszystkie żywności, y nie
mogła być od żadnego zleczone.

44. Przysłapiwszy z tyłu, tknęła się po-
dotką ściany jego, a natychmiast za-
sta-
nowiło się plynienie krwi jej.

45. Trzeźł Jezus: Ktoż (jest) co się
mnie dotknął, a gdy wszyscy przeli, rzekł
Petr, y ci którzy z nim byli: Mistrzu
wielkość ludzi cie ścisnęła y tręca, a (ty)
mowisz. Kto się mnie dotknął?

46. A Jezus rzekł: Tknęła się mnie ktoś,

bomci

boności ją poznał, że moc wyszła odemnie.

47. A widząc ona niewiastą, że się nie żałowała, drżąc przyszła, a upadłszy / w nog / jego oznajmiła mu przed wszystkim ludem, dla której się go przyczyny tknęła, y iako natychmiast uzdrowiona była.

48. A on jej rzekł: Uszy corko, wiara twoja zachowała cię, idźże w pokoiu.

49. Gdy on jeszcze mówił, przyszedł nie-który od Książęcia bożnice, powiadałac mu: iż umarła corka twoja, nie przykrze się nauczycielowi.

50. A usłyszawszy Jezus, odpowiedział mu mówiąc: Nie бой się, tylko wierz, a będzie zachowana.

51. A wszedłszy w dom, nie dopuścił wniknąć nikomu, iedno Piotrowi, Iakubowi, y Janowi, a Ojcu y matce dziewczęci.

52. A płakali jej wszyscy, y narzekali, ale on rzekł: Nie płaczcie boć nie umarła ale spi.

53. T nasmiewali się z niego, wiedząc iż była umarła.

54. A on wyrzućwszy precz wszystkie, a wziąwszy ją za rękę zawołał mówiąc: Dziewczeco wstań.

55. T wrocil sie Duch iej, y powstala nacychmiast, y roskazal, aby iej iesc dano.
 56. T zdumieli sie rodzicy iej, a on im rzkazal, aby zadnemu nie powiadali / te / 130 / co sie bylo z stalo.

ROZDZIAL IX.

1. Roteslanie Apostolow 7. 19. Rozmaito o Chry-
 stusie roznienienia. 1 2. Piec chlebow, y dwie rybce.
 20. V Vynanie Apostolow, 24. Stracic dusie. 29.
 Pitemienienie Pańskie, 33. Chrystusa stuchac 37.
 Mieszczony. 46. Spor Apostolow. 49. Niektory wy-
 rzucacy Dyabelstwa w imie Chrystusowe 52 Sa-
 marytani nie chcacy iia c Chrystusa 55. Pomita-
 jaka ana. 57. Rozni trzey chca nasladowac Pana.

Zacz. 40.
 Mat. 10. 1.
 Ma. 3. 13.
 y 6, 7.

Mat. 10. 7.

Mat. 10. 9.
 Ma. 6. 8.

Mat. 10. 11.
 Mat. 10. 14.
 Mat. 6. 11.
 Dziel. 13. 50

1. **A**zwotawszy / Jezus / dwanaście uczniowskich, dal im moc y wladza na wszystkie Dyabelstwa, y choroby uzdrawiac.

2. T postal ie, izby opowiadali Krolestwo Boze, y uzdrawiali niemocne.

3. T rzekl do nich: Nie bierzcie nic na droge ani lasek, ani sumek, ani chleba, ani pieniedzy, ani podwu su cien miycie.

4. A do ktorego kolwiek domu wnidziecie, tam je mieszkajcie, y z tamtad wychodzie.

5. A ktorzyby kolwiek was nie przyje-
 li, wyszedz y z miast a onego, y proch otrzasniecie z nog waszych, na swiade-
 ctwo przeciwko im.

6. W ysie

6. Wyszedszy tedy chodzili po miasteczkach, opowiadając Ewangelia, a wszędzie uzdrawiając.

7. I usłyszał Herod Tetrarcha, wszystko to co się działo od niego, y wąpił, dla tego że niektórzy powiadali, iżby Jan wzbudzony był od umarłych.

8. A niektórzy zaśie: Iż się Eliasz ukazał, a drudzy też, iż Prorok ieden, żonych starych, powstał / z martwych /.

9. I rzekł Herod: Janam iá ściat: Ktoż widy ten ieś, o którym iá takawe rzeczy słysze? I szukał go widzieć.

10. A wrocivszy się Apostołowie, ożnámili mu cokolwiek czynili, a wziawszy ię z sobą, odszedł osobno ná miejsce puste między stą, które zowią Bethsaidą.

11. Czego dowiedziawszy się rzesze, szły za nim, a przyiawszy ię, mówił im o Królestwie Bożym, a te, którzy uzdrowienia potrzebowali uzdrawiał.

12. A gdy się dzień począł skłaniać / wieczoru /, przystapiwszy y oni dwánaście, rzekli mu: Rozpuść te rzesze, aby odszedszy do miasteczek, y wsiokolicznych gospodami stali, y znaleźli co by ieść? bochmy tu sa ná miejscu pustym.

ZACZ. 41.
Mat. 14. 11
Mat. 6. 14.

Mar. 6. 30.
Mat. 14. 13.
Mar. 6. 32.

ZACZ. 42.
Mat. 14. 16
Mat. 6. 33,
Jan. 6. 5.

13. *A on rzekł do nich: Dajcie wy im /co/ ieść. A oni powiedzieli: Nie mamy wiecey, tylko pięcioro chlebá, y dwie rybie, chybábyśmy szedłszy kupili ná ten wszytek lud pokármow.*

14. *A bowiem było meżow, jákoby pięć tysięcy: Trzekł do uczniow swoich: Posadźcie ie w każdym zaśiedzeniu po pięćdziesiąt.*

15. *I uczynili tak, y usiedli wszyscy.*

16. *A /on/ wziąwszy ono pięcioro chlebá y dwie rybie, pożyżawszy w niebo, błogosławił im, y łamał, y dawał uczniom, aby kładli przed one rzesze.*

17. *I iedli, y nasyceńi byli wszyscy, y názbirano, co im zbyło włomkow, koszow dwánaście.*

Zacz. 43.
Mat. 16, 13.
Mar. 8, 27.

18. *I zstáło się, gdy się on sam osobno modlił, byli z nim uczniowie ie go, y pytał ich mówiac: Kimże mie powiádać być rzesze?*

19. *A oni odpowiadając, rzekli: Iá-nem Krzććiclem: drudzy zaś ić: Elia-szem; á drudzy teź, iż Prorok niektóry z onych starych /zmartwych/ wstáł.*

20. *Trzekł im: A wy kim mie być powiádać? A odpowiedziałwszy Piotr,*

rzekł: **CHRISTUS** sem Bożym.

21. Ale on im zagroziłszy, rozkazał, aby tego nikomu nie powiadał.

Mat. 17. 23.
Mar. 8. 31.

22. Mówiąc: Iż potrzebą, aby Syn człowieczy wiele cierpiał, a był wgardzony od starszych, y od Książąt Kaptanów, y od uczonech w piśmie, y aby był zabity, a trzeciego dnia wzbudzon.

23. I mówił do wszystkich: Jesliż kto chce z **mną** iść, niech się zaprzy samego siebie, a weźmie krzyż swoy na każdy dzień, y niech idzie z **mną**.

Z A CZ. 44.
Nij. 14. 27.
Mat. 10. 38.
y 16. 24.
Mar. 8. 34.

24. Abo wiem ktokolwiek chciał zachować dusze swą, straci ją; a ktokolwiek wtracił duszę swą dla mnie, ten ja zachowa.

Nij. 17. 33.
Mat. 10. 39.
y 16. 25.
Mar. 8. 35.
Jan. 12. 25.

25. Bo coż sobie pomożę człowiek, zyskawszy wszytek świat, a samby siebie stracił, albo uszł odził.

Mat. 16. 26.
Mar. 8. 36.

26. Abo wiem ktokolwiek by się wstydzil mnie, y słow moich, tego się Syn człowieczy wstydać będzie, gdy przyjdzie w swej chwale y Ojcowskiej, y świętych Aniołów.

Nij. 12. 9.
Mat. 10. 33.
Mar. 8. 38.
2 Tim. 2. 12

27. A powiadam wam prawdę, iż i teraz jest z tych co stoją, którzy nie

Mat. 16. 28.
Mar. 9. 1.

Zacz 45.
Mat. 17, 1.
Mar. 9, 2.

vkuszą śmierci, ażby wyzrżeli Królestwo Boże.

28. Tż stało się po tych słowiech, jako by po ośmi dniach, wziął z sobą Piotr, Jan a y Jakubá, y wszedł ná gore modlić się.

29. A gdy się on modlił, zstąpił nań inájša postać oblicza iego, y odzienie iego białe tsniało się.

30. A oto dwá meżowie rozmawiali z nim, którzy byli Mojżesz y Eliasz.

31. Ktorzy pokazawszy się w chwale, opowiadáli jego zśście, które wypelniał w Jeruzalem.

32. A Piotr, y ci którzy byli z nim, snem obciążeni byli á ocniwszy się wyzrżeli chwałę jego, y onych dwu meżow, którzy z nim stali.

33. Tż stało się gdy oni odchodzili od niego, rzekł Piotr do Jezusa: Mistrzu, dobrze nam tu być, y uczynimy trzy przybytki: jeden tobie, á jeden Mojżesowi, y jeden Heliaszowi, nie wiedząc co mowił.

34. A gdy on to mowił, powstał obłok, y zasłonił ie. Tbalili się, gdy oni wchodzili w obłok.

35. T

35. I głos był z obłoku mowiacy: Ten ci
jest Syn mój najmilszy, tegoż słuchajcie.
36. A gdy się zstąpił on głos, nálezion iest
sam Iezus, a oni umilkneli; a w one dni ni-
komu nie powiadali z tego co widzieli.
37. I zstąpił się na ziemię, gdy oni zstepo-
wali z gory, i zabieżeli mu rzęsa wielka.
38. A oto ma i z oney rzęsy iwołał:
Nauczycielu, proszę cie, wywyższy na Syna
me go boć jednorodzonego mam.
39. A oto Duch porywa go, y nātychmiasł
wyszczy, y rożdżiera go, aż do wślinienia, a
i ledwie odchodzi od nie, skruszywszy go.
40. I prosiłem uczniow twych, aby go
wyżucili, ale nie mogli.
41. A Iezus odpowiedziałwszy rzekł: O
narodzie niewierny y przewrotny, y do-
wadze wždy bede między wami, y cierpieć
was bude. Przywiedź tu Syna twego.
42. A gdy on ieszcze przystępował, ro-
zargęło go Dyabelstwo, y rozszarpęło. ale
Iezus i fikał Duchą nieczysłego, y udro-
wił dziecię: y oddał ie Oycu iego.
43. I zdumieli si wszyscy nad wielmo-
goscia Bożą. A gdysie wszyscy dziwo-
wali wszytkim rzeczom, ktore czynił Iezus
I rzekł do uczniow swoich. U 44.

Z A 12, 46.
Mat. 27, 44.
Mar. 9, 17.

Zac. 47.
Mat. 17. 22,
Mar. 9. 31.

44. Kładźcie wy do vszu wászych słówá te: ábowiem Syn człowieczy ma być wydán w rece ludzkie.

45. Lecz oni nie zrozumieli słowá tego, y było to zákryte od nich, žel sie w nim nie poczułi, y bali sie pytać go oto słowo.

Mat. 18. 1.
Mat. 9. 31.

46. T weszła między nie myśl o tym, ktoby z nich był nawietšzym?

47. A Jezus widząc myśl sercá ich, wziąwszy dziećiatko postáwił ie podle siebie.

48. Trzékł im: Ktobykolwiek przyiáł to dziećiatko w imie moje, mnie pršyimuje, á ktokkolwiek by mie przyiáł, pršyimuje onego ktory mie posláł. Ábowiem kto jest namniešzy między wszytkimi wámi, ten cš będzie wielkim.

Zac. 48.
Mar. 9. 38.

49. A odpowiedzíawszy Ian rzekł: Mistrzu, widzielišmy nie ktorego imieniem twym Dyabel stwá wyrzucaácego, y z ábronišmy mu; ábowiem nie násláduje cš námi.

50. Trzékł do niego Jezus: Nie z ábraniá cš /mu/ bo cš kto nie jest przeciwný nam, z á námi iest.

51. I stało się gdy się wypełniały dni wzięcia jego ku gorze, a on oblicze swe zmocnił, aby szedł do Jerozalemu.

52. I wyprawił posły przed sobą, a iżc weszli do miasta Samarytańskiego aby mu na gotowali / gośpode/.

53. Lecz go nie przyjęli, iż postawo-
kázował idącego do Jerozalemu.

54. A widząc to / uczniowie jego, Iá-
sub, y Ián, rzekli: Pánie chceszże iż rze-
cimy, aby ogień zstąpił z nieba, y zgła-
dził je, já o y Eliaś / uczyli?

55. A / Jezus / obrociwszy się z fukał
ie, y rzekł: Nie wiecie, iákiego Duchá wy
ieścieście.

56. Abowiem Syn człowieczy nie przy-
siadł, aby trącił dusze ludzkie, ale iżby
zachował. I szli do drugiego miasteczka

57. I przydało się gdy oni szli, w dro-
dze rzekł do niego niektory: Poydź z á to-
ba gdzie iedno poydźiesz, Pánie.

58. A Jezus mu rzekł: Lisi ki máia iá-
my, y ptaś kowie niebiescy gniazda, a
Syn człowieczy nie ma gdzie skłonić gło-
wy.

59. I rzekł ku drugiemu: Podź z á mną.

2. Krol. 10,
12.

Mat. 8. 19,

Zac 2. 49.

Matt. 8. 21.

A on rzekł: Pánie, dopuść mi, ábych pier-
wey odszedłszy, pogrzebł Oycá mego.

60. A Jezus rzekł mu: Niechay umárli
grzebiá umárte swe, á ty siedłszy opowiá-
day Krolestwo Boże.

61. Rzekł też y drugi: Poydeżá toba
Pánie, lecz mi pierwey dopuść pojeźnác
te ktorzyśá w domu moim.

62. T rzekł do niego Jezus: Zaden kto-
wy reńsá przyłożyl ku pługowi, á pá-
trza ná to co iest pozad, nie iest sposobny
ku Krolestwu Bożemu

ROZDZIAŁ X.

1. Siedmdziesiąt zwolennikow. 10. Niewdzię-
cny młótom wyrzuca ná oczy niepobożność
7. V Vrocenie zwolennikow. 18. Szatan padający
niebá, 21. Pan się ráduie w Duchu, 23. Błogosła-
wione oczy, 29. Kto náś blizay. 39. Maria y
Marta

ZAGŁ. 50

1. **A**potym náznáczył Pan, y drugich
siedmdziesiąt, y rozestál ie po dwu przed-
oblicznościá swoiá do káżdego miásta, y
micyśá, kedy sam przyść miat.

Matt. 9. 37

2. Mowil tedy ku nim: Acżci żniwo wiel-
k e, lecz robotnikow máło: proścież tedy
Páná żniwá, áby wypchnął robotniá i ná
żniwo swe.

3. Idźcież

3. Jazdźcież, oto ja was posyłam, jako bórąńki w pośród wilków.

Mat. 10. 16

4. Nie noścież mi^śsk^ę, ani t^ęłstry, ani botow, ani żadnego w drodze nie po-
zdrawiajcie.

2. Sam. 4. 2

5. A do ktoregokolwiek domu wni-
dżiecie, naprzód mówcie: Pokoy temu
domowi.

Mat. 10. 12.
Mar. 5. 10.

6. A iesli tam był /ktory/ Syn pokoiu,
odpoczynje n^ęd nim pokoy w^ęsz, a iesli
nie, wroci sie do was.

7. A wtymże domu mi^śskajcie, ie-
dząc i pijąc, to co od nich /b^ędżie wam
dano/. Abowiem godzien iest robotnik
zapłaty swej. A nie przecha: żajcie sie z
domu do domu.

5. Moi 24. 14
Mat. 10. 10.
1. Tim. 5. 18

8. A do ktoregokolwiek byście mi^ę-
st^ę weszli, a przyietoby was, iedźcie co
wam poloż^ę.

Mat. 10. 11.

9. I uzdrawiajcie niem^ęocne ktorzyby
w nim /byli/ a mówcie im: Przybliżyła
sie do was Krolestwo Boże.

V. Y. 9. 3.
D. 13. 13
y 18. 6.

10. A do ktoregokolwiek byście mi^ę-
st^ę weszli, a nie przyietoby was, wyszedźy
na ulice iego mówcie.

11. I proch ktory przył^ęgn^ęł do nas z mi^ę-

sta wászego oóiramy wam. Wszákoż to
wiedźcie, że sie ná was przybliżyło Krole-
stwo Boże.

12. A mowie wam; Iż Sodomom w dzień
on lżej będzie niż miástu onemu.

Mat. 11, 22,

13. Biida tobie Chorażinie, biada to-
bie Bethsaido, ábowiem gdyby w Tyrze y
w Sydonie [te] mocy czynione były, które
sie w was dзиаły, dawnoby sie siedząc w
worze y w popiele, upámili táli.

14. Wszákże Tyrowi y Sydonowi lżej
będzie ná sadzcie, niżli wam.

15. Ty Kápernáum, ktoreś sie aż do
niebá wywyższyło, aż do piekła będziesz
znížone.

Z A C E. 37.
Mat. 10. 40.
Ian. 13. 20.

16. Kto was słucha, mnie słucha; á
kto was odrzuca, mnie odrzuca; á kto
mnie odrzuca, odrzuca onego, który mie
posłał.

17. Tworócić sie / oni / siedmdziesięt
z weselem, mowiac: Pánie y Dyabel stwác
sie nam podáia przez imie twoie.

18. Tedy im rzekł: Pátrzałem gdy
Szátan jáko błyskawicá z niebá spadał.

19. Oto dáie wam władia deptác
weże, y niedźwiatki, y w sýtke moc nie-

przysięcielska

przynięcielską, a nic was nie uszkodzi.

20. Wszakże się z tego nie weselcie, iż się wam Duchowie poddają, ale raczej weselcie się, że imiona wasze napisane są w niebiesiech.

21. Oneyże godziny, rozradował się Jezus w Duchu, y rzekł: Wystawiam cie Ojcze, Panie nieba y ziemi, jżes to zakrył od mądrych y rozumnych, a objawiłeś to niemowlątkom. Takci Ojcze, iż się tak upodobało przed tobą.

22. Wszystko mnie iest podano od Ojca mego, a żaden nie wie, kto iest Syn, iedno Ociec, a kto iest Ociec iedno Syn, a komukolwiek będzie chciał Syn obiać.

23. A obrociwszy się do uczniów osobno, rzekł: Błogosławione oczy, które widzą to, co wy widżicie.

24. Bo powiadam wam, iż wiele Proroków ^{królów} ~~chciało~~ widzieć co wy widżicie, a nie widżeli, y słyszeć co wy słyszycie, a nie słyszeli.

25. A oto niektory / Doktor / zakonny powstał, kużąc go, i mówiąc: Nauczycielu, coż czyniac dostąpię dziedzictwa żywota wiecznego? V 4 26. A

Mat. II. 25

Zacz. 52.
Mat. 13, 16
Ewangelia
na Niedzie-
le 13, po S.
Troycy.

Mat. 22, 25.
Mar. 12, 18.

Zacz. 53

5. Moï. 6. 5.

3 Moï. 19. 18

26. A on rzekł do niego: W zakonie co napisano ieśt, jákoż czytaś?

27. A on odpowiedział, y rzekł: Bedżieś miłował Páná Bogá twego, ze wszystkiego serca twego, ze wszystkiej dusze twoiej, ze wszystkich sił twoich, ze wszystkiej myśli twoiej: Abliźnego twego, jáko samego siebie.

28. Trzekł mu: Dobrześ odpowiedział toś, czyn, á bedżieś żył.

29. A on chcąc si sam vspráwiedliwić, rzekł do Jezusá: Tkoż jest moy bliźny?

30. A przysławszy rzecz iego, Jezus, rzekł: Człowiek niektory, á stepował á terużalem do Jerychá, y wpadł między áboyc, ktorzy go y złupiwszy, y rány zádawszy, odeszli, nápoły umártego á słáwivszy.

31. Tprzydátosie, że niektory Káptan á stepował tą drogą, á vyžrzáwšy go přežminát.

32. Tíkže y Lewitá, bedąc podle one go mieyscá, přyszedšy y vyžrzáwšy přežminát.

33. A Simárytan niektory, w též/droge idąc nášedł go, y vyžrzáwšy, vlitováł se

34. A přyšlápivšy zázváł rány iego, á nálawšy olivy y winá, á wločywszy go

ná by

na bydła swoje, wiodł go do gospody. y
miał pieczę z onim.

35. A nazajutrz odchodząc, ująwszy dwa
groszá, dał gospodarzowi, y rzekł mu:
Miej o nim staranie, á cokolwiek nád to
wydasz, ia gdy sie wroce oddam tobie.

36. Któryż tedy z tych trzech da sie tobie
bliżnim być onemu, co był wpadł między
zbojce?

37. A on rzekł: Ten który uczynił mi-
łosierdzie przeciw iemu. Rzekł mu tedy
Jezus: Idźże, y ty uczyn także. ¶

38. Tęż stało się gdy oni szli, á on wszedł
do niektorego miasteczka, á niewiasta
niektora imieniem Marthá, przyjęła go
do domu swego.

Zaaz. 45.

39. A tá miała siostrę, którą zwano
Márią, która też siedząc u nog Jezuso-
wych słuchała słów jego.

40. Ale Marthá roztargniona była o-
koło rozmaitey posługi, y przystąpiwszy
rzekła: Pánie nie dbasz ty, iż siostrá mo-
ja opuściła mnie, żeby msiemá posługowa-
ć, rzeczyć tedy, aby mi pomagała.

41. A odpowiedziawszy, rzekł jej Jezus:
Martho, Martho, troszczysz się y frąszu-
jesz okóło wiela. V 5 24. Ale

42. Ale jednego potrzebá. Mária dobrá
częstke obrátá, która od niej odietá nie
będzie.

ROZDZIAŁ XI.

1. Apostoły modlić się wcz. 12. Dyabelstwo nie
me wyjąca. 27. Niewiaśta i rzeźewołająca. 29.
Znák Ionażow, 32. Niniwcy tycy. 33. Swieć. 34. o
ko. 37. V Wezwány Pán od Pharyzeuszow, onym
o obłudność przymawia.

Zacz. 55.

1. **Y**ż stało się, gdy on był na niektó-
rym miejscu, modlać się, a gdy przestał,
rzekł kniemu niektóry z uczniów jego:
Panie naucz nas modlić się, jako y Jan
nauczył ucznie swe.

Mat. 6, 9.

2. Trzekł im: Gdy się modlicie, mow-
cie: Oycze nasz, któryś jest w niebie śiech.
Swieć się imię twoie. Przyjdź Królestwo
twoie. Bądź wola twoia, jako w niebie,
tak y na ziemi.

3. Chlebá nášego powszedniego daj
nam na każdy dzień.

4. Odpuść nam grzechy nasze, bo też
y my odpuszczamy każdemu winowácy
nászemu. A nie wódź nas w pokusze-
nie, ale nas wybaw od złego.

5. Trzekł do nich: Ktoż zwas mieć be-
dzieć przyiácielá, y poydźcie do niego o puł-

nocy, y rzecze mu: Przyjacielu, pożycz mi troygá chlebá.

6. Abowiem przyjaciel mój przyszedł do mnie z drogi, á nie mam co przednié położyć.

7. A on będąc w domu, odpowiedział by, mówiąc: Nie uprzykray mi się, inż ci drzwi zamknięte, á dziatki moje są ná tożu zemną, nie mogąc wstúć ábychci dáł.

8. Powiadamci wam: Choćiażby też nie dáł mu wstawszy, przeto że jest przyiacielem jego, wstąkoż dla tego niewstydlivości wstawszy da mu ile potrzebuie.

9. Tia wam mówia: Proście, á będzie wam dano, szukaycie, á naydziecie: kołáćcie, á będzie wam otworzono.

10. Abowiem każdy, który prosi, bierze, á który szuka z nayduie; á kołáćce mu będzie otworzono.

11. A który zwas Oćiec, gdy prosi Syn chlebá, zali mu poda kámiień, á iesli ryby, izali miásto ryby poda mu węźá?

12. Abo iesliby prosił o jácie, izali mu poda niedźwiatká?

13. Jesliż tedy wy będąc itemi, umie-

cie dá-

Zacz. 16.
Matth. 7.
y 21, 22.
Mar 11, 24.
Jan. 14, 13.
y 16, 23.
Luk. 1, 10.

Mat. 7, 9.

ZACH. 57.
Mat. 9, 32,
y 12, 22,
Mar. 3, 22,
Ewangelia
nā Niedzie-
le 3. w
Post,

Matt. 12, 25
Mar. 3, 24,

cie dać dobre dary dziećom wászym
iako daleko więcey Ociec wász z niebā da
Duchā swietego tym którzy go oń proszą

14. T wyrzucā Dyabelstwo, które
było nieme, y z stāto sie gdy ono Dyabel-
stwo wyszło, przemowil niemy, y dżiwo-
wāły sierzesze.

15. A niektorzy z nich mowili przez Beel-
zebubā, Książe Dyabelskie wyrzucā Dya-
belstwā.

16. Drudzyżā sie kuszac / 108 / prosili
znāku od niego z niebā.

17. A on wiedzac myśli ich, rzekł im:
Kāżde Krolestwo rozdwoione przeciwko
sobie, pustoszeie, ā dom nā dom upada.

18. A jeślić y Szātan rozdwoiony iest
przeciw sobie, jākōż sie ostoi Krolestwo
iego, ābowiem powiādaćie, iż ia przez Be-
elzebubā wyrzucam Dyabelstwo.

19. A jeśli ia przez Beelzebubā wy-
rzucam Dyabelstwo, Synowie wāsi y
przez kogoż wyrzucā, dla tegoż oni bi-
dā sedźmi wāszymi.

20. A jeśli ia pālcem Bożym wyrzu-
cam Dyabelstwā, zāisteć pryszło do was
Krolestwo Boże.

21. Gdy mocarz uzbroiony strzeże pałacu swego, w pokoju są małenności jego.

22. Ale gdy mocniejszy nadeń naszedszy, zwycięży go, odeymie wszystkie broń jego, w której ufał, a łupy jego rozdawa.

23. Kto nie jest zemną, przeciwko mnie jest, a który nie zbiera zemną, rozprasza.

24. Gdy Duch nieczysty wychodzi od człowieka, przechadza się po miejscach bewodnych szukając odpoczynku, a nie nalawszy, mówi: Wroc się do domu mego z każdym wyszedł.

25. A przyszedszy z najduie wcielony pochożony.

26. Tedy szedłszy bierze z sobą siedm innych Duchow gorższych nad sie, a wszedłszy mieszkają tam. I zstawiają się / r. 10 / poślednie człowieka onego gorższe niż pierwsze.

27. I zstało się gdy on to mówił, wyniośszy głos niekora niewiasta zrzęsze, rzekła mu: Błogostawiony żywot, który cie nośit, y pierśi ktoreś sat.

28. Ale on rzekł: T owszem błogostawieni ci / są / którzy słuchają słowá Bożego, y strzegą go. ¶

29. A gdy się rz. sze nágrcmadzało,

Zac. 58.
Mat. 12, 43.

Zyd 6, 4,
2 Piot. 2, 21

Zac. 59.

Mat 12. 38.

Ionaz. 2, 1,

1 Krol. 10, 1,

Ionaz. 3 5,

Mat. 5. 16.

Mat. 4. 21,

Zacz. 60,

Mat. 6. 22.

poc. al mowic: Ten narod iest zlosciwy,
i al znakow, ale im znak nie bedzie
dan, tylko znak on Ionasz Proroka.
30. Abowiem iako Ionasz byl zna-
kiem Niniwitom, tak bedzie y Syn czlo-
wieczy narodowi temu.

31. Krolowa z potudnia wstanie na-
sadzic z mizmi narodu tego, y osadzic
ie, i przysla od konczy n ziemi, aby slu-
chala mądrości Salomonowej, a oto tu
wiekszy iest niz Salomon.

32. Meżowie Niniwiczci powstana na-
sadzic z narodem tym, y osadzic gi, i z sie
upamietali na Ionaszowie opowiadanie,
a oto tu wiekszy iest niz Ionasz.

33. A żaden świeca zapalivszy nie
kładzie w skrytości, ani pod korzec, ale
na świecznik, aby ci ktorzy wchodza wi-
dzeli światło.

34. Świeca ciała iest oko, gdyby tedy
oko twe bylo proste, wszytko też ciało twe
świecne bedzie; a iesliby złe bylo, y ciało
twe ciemne bedzie.

35. Patrzaycie tedy żeby światło, kto-
re w tobie iest, ciemności nie bylo.

36. Iesliż tedy ciało twe wszytko świe-

nie będzie, nie mając i więcej cząstkiej zaciemionej, takci wszyscy świetnie będą, iako gdy świeca blaskiem swoim oświeca.

37. A gdy to mówił, prosił go niektórzy Pharyzeusze, aby obiedował u niego, wszedłszy tedy wsiadł.

38. A widząc Pharyzeusze dziwowało się, że się piarwej nie umył przed obiadem.

39. Przekł Pankniemu: Teraz wy Pharyzeusze! wiecie, że co jest zewnątrz kubka, y misy oczyścić, lecz co jest we wewnątrz waszego pełno jest drapieżstwa y złości.

40. Szalenizną ten który uczynił to co jest zewnątrz, nie uczynił też tego, co jest we wewnątrz.

41. Wszakże z tego co macie dawać ielmużne, a oto wszystkie [rzeczy] będą wam czyste.

42. Ale biada wam Pharyzeusze! którzy dawać dziesięćinę z mietki y z ruty, y z każdej iarzyny, y omijacie sąd y miłość Bożą, też [rzeczy] trzeba było czynić, a onych nie opuszczać.

43. Biada wam Pharyzeusze,

Mat. 23, 25

Zac. 6,

Nij. 20, 46,

którzy

Mat. 13, 6.
Mar. 12, 38.

ktorzy mituiecie pierwsze zasiaďania w
boźnicy, y witania na ryńkach.

Mat. 23, 27

44. Biada wam nauczenni w piśmie, y
Pharyzeuszowie pokryci, abowiem ieste-
cie ja o groby, ktorych nie widac, a lu-
dzie ktorzy po nich chodza nie wiedza.

Mat. 23, 4.
Dzie. 15, 10

45. A odpowiedziawszy niektory z zakon-
nych Doktorom, mowil mu: Nauczycie-
lu, to mowiac nam tez czynisz krzywde.

46. A on rzekl: Biada y wam zakon-
nym Doktorom, abowiem obciazacie lu-
dzie brzemiony trudnemi ku noszeniu, a
sami sie jednym palcem swym brzemion
nie dotykacie.

Zacz. 62,
Mat. 13, 29

47. Biada wam iz budnuiecie groby
Prorokom, a Oycowie waszy pomordowa-
li ie.

48. Zaisciec swiadczycie, iz bezwalacie
na uczyńki Oycow waszych, abowiem ci o-
ni pomordowali ie, a wy budnuiecie groby
ich.

49. Dla tego tez madrosc Boza rzekl a:
Posle do nich Proroki y Apostoly, a z nich
niektore zamordui, y prześladowac
beda.

50. Aby od narodu tego szukano krwi

wszystkich

wszystkich Proroków, która jest wylana,
od założenia fundamentów świątą.

51. Od krwi Abclowej, aż do krwi
Zachariasza, który zginął między otta-
rzem, y Kościołem : Zaiście powiadam
wam, będącie szukać od narodu tego.

52. Biada wam zakonnym Doktorom,
iżście odieli klucz znaiomości, samiście
nie weszli, a tych, którzy wchodzili, ha-
mowaliście.

53. A gdy im to mowił, poczęli naucze-
niw piśmie y Pharyzeuszowie bårzo nań
nacierać, y wstnie go o wiele pytać.

54. Czybåtac nań y szukać żeby go w-
tówili z wst iego, aby go oskârżyli.

ROZDZIAŁ XII.

1 Kwás Pharyzeyski. 5. Kogo się bać y niebać 8.
V Wynawac Chrystusa. 16. Bogaty w gumną 22,
trec a o ziemskie rzeczy, 31. Krolestwa Bożego
szukać. 29 Przyjcie Pańskie, iako złodziej w nocy.
42. Sług wierny y mądry. 45. Sługa sły. 48. Kąś
nie czyniącego woli Pańskiej. 51. Niezgody dla E-
wangeliei.

1. **W** tym gdy się spólu nagroma-
dziło wiele tysięcy rzesze, że iedni dru-
gie podeptowali, począł mówić do

1 Moi. 4. 3.
2. Kron. 24
21.

Zac z. 63.
Matt. 16. 5.
Mar. 8. 14

VVys. 8. 17
Mat. 10. 26
Mar. 4. 22.

uczniom swych : Naprzód strzeżcie się kwásu Pharyzejskiego, który iest pokryw-
stwo.

2. Boć nie masz nic zataionego co-
by sie objawić niemiato, ani skrytego, czego-
by sie nie dowiedziano.

3. A przetoż to coście w ciemnościach
mowili, na iasni slysżano bedzie, a co-
ście w ucho mowili w zamknieniu, na
dachach bedzie opowiadano.

Mat. 10. 28

4. A mowie wam przyjaćiotom moim.
Nie boćcie sie tych którzy zabijają ciało
a potym, co by dälziej mieli czynić, nie ma-
ją.

5. Ale wam okaże, kogo sie bać macie.
Boćcie sie onego, który gdy zabije, ma-
władza wrzucić do piekła, iście wam po-
wiadam, tego sie boćcie.

Mat. 10. 29.

6. Izali piaci wroblikow nie przedais-
za dwa pieniazki, a ieden z nich nie iest
wzäpamiętaniu przed Bogiem.

1 Sam. 14. 45
Dzie. 17. 34

7. Aleć y włosy głowy waszey wszystkie sa
zliczone; przetoż sie nie boćcie, zacnieys-
ście wy nad wiele wroblikow.

Zacz. 64.

8. A mowie wam : Wszelki który by mi
wyznał przed ludźmi, tego y Syn czło-
wiecy

wieczy wyzna przed Anioły Bożemi.

VVys. 9 26

Mat. 10. 32.

2 Tim. 2. 12

9. Ale ktoby śiemnie zaprzął przed ludźmi, zaprzę się go przed Anioły Bożemy.

Mat. 12. 31.

Mar. 3. 28.

1. Ian. 5. 16

10. T każdemu, któryby mówił słowo przeciw Synowi człowieka, będzie mu odpuszczono, ale temu, któryby bluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczono.

11. Gdy was tedy będą wodzić do bójnic, do przełożonych, y do zwierzchności, nie pieczęluycie się jako y cobyscie odpowiedzieć, albo mówić mieli.

12. Abowiemci Duch święty nauczy was oneyże godziny, co potrzeba mówić.

Mat. 10. 29

Mar. 13. 12.

13. Trzękł mu niektory z rzesze: Nauczycielu, rzecz bratu memu, aby się zemna podzielił dziedzictwem.

Zac. 65.

14. Ale mu on rzekł: Człowiecze, któż mie postanowił sędzią albo dzielczym nędzwami?

15. Trzękł do nich: Baczcież a strzeżcie się takomstwa, gdyś nie wtym, co by komu szływało z majątności jego, żywot jego jest.

16. T powiedział przypowieść ku nim, mówiac temi słowy: Niktoremu bogá-

Zac. 66.

Syl. 11. 19.

temu człowiekowi, zrodziło się obficie na
gruniecie jego.

17. Troz myślał sam w sobie, mówiąc:
Coż uczynię, gdyż nie mam, dokąd bym
zgromadził wrodzanie moje?

18. Trzecht: Tak uczynię, pokáže gu-
mną moję, y wietjsze pobuduję, á tam abio-
re wszystkie wrodzanie moje, y dobrą moję.

19. Trzeke duszy moiej: Duszo mój
wiele dobr leżących na wiele lat, odpo-
czynię, iedź, piy, bądź wesola.

20. Ale mu Bog powiedział: Szalony
teyże nocy dusze twej upominąć się be-
dą od ciebie; á coś nágotował, komuż
będzie?

21. Tákci/ieśt ten/ktory sobie skárbi, á
nie ieśt w Bogu bogaty.

Matt. 6. 25.
I. Pion. 5. 7
Psal. 55. 23.

22. Trzecht do uczniow swych: Dlate-
goć wam powiadam: Nie pieczotwycie się
o duszę wájsz, cobyscie iedli; áni o ciáło
czymbyście ie przyodziali.

23. Wietjsze ieśt duszą niż pokarm, á
ciáło niżli odzienie.

24. Przypátrźcie się krukowi, iż nie sie-
ia, áni żná, ktorzy nie máia spiżárni, áni
gumná, á Bog karmi ie; jáko wie-

cey wieścieście zacząćszy niż ptacy?

25. T ktoż zwas troszczyć się, może ieden łokieć przyłożyć do wzrostu swego?

26. Jesliż tedy y /rzecz/ namniejszy nie możecie, czemu się o inne pieczołowicie?

27. Obaczajcież lilie, jako rosta, nie spracują się, ani przeda. A powiadam wam, że y Salomon we wszystkiej swej chwale, nie był tak ubranym, jako iedną z tych.

28. A iesliż trawa, która dziś iest na polu, a jutro będzie w piec wrzucona, tak Bog przyodżiewa, jakoż wiecey was mątwierni.

29. T wy nie pytajcie się, co byście ieść, a-bo pić mieli, y nie wieszajcie się /z myślc/

30. A bo wiem tego wszystkiego narodowie /tego/ Swiát á szukáia, áleć wie Ocieć wáśz że tego potrzebuiecie.

31. Owszem szukajcie Krolestwá Boże go, á to wszystko przydano wam będzie.

32. Nie boy się ty máluczkie stadko, á-bowiem się upodobało Oycu wáśzemu dąć wam Krolestwo.

33. Przedajcie mąietności wáśze, á daycie iá múnne: gotujcie sobie mieszki, kto-

Zac 2. 67.

Matt. 6. 20.

re nie wiotšieja, skarb, ktory nie vstawa
w niebie siech, gdzie sie złodzie y nie
przybliža, ani mol psuie.

34. Abo wiemci, gdzie iest skarb wász,
támci y serce wásze bedzie.

Piotr. I. 13

35. Niech beda przepásane biodra
wásze, y pochodnie zápalone.

36. A wy/badźcie podobni ludziom
czekającym Pána swego, kiedyby sie wro-
cił z wesci, iž gdyby przyszedł y z akola-
tał, wnetby mu otworzono.

37. Błogostáwieni oni sludzy, ktore
przysiedszy Pan znajdzie czuwać. Za-
prawde powiadam wam, iž sie przepásze,
a posadzi ie, a przechadzać sie, bedzie
im sluzyl.

38. A iesliby przyszedł o wtorey stra-
żey y /potym/ o trzeci strážcy, a tak żeby
nálast. Błogostáwieni są sludzy oni.

Mat. 24. 43

Zia 16. 15.

39. A to wiedzcie, iž gdyby wiedział
gošpodarz, ktorey godziny złodziey ma
przyšć, szulci by wídy, a nie dopušcił by
podkopác domu swego.

40. Bze tož y wy badźcie gotowi, bo tey
godziny, ktorey sie nie domniacie, Syn
człowieczy przyidzie.

41. Trzeci mu Piotr: Panie a do nasze mówię tę przypowieść, czyli też do wszystkich?

42. A Pan rzekł: Któryż jest wierny i prosty i szafarz, którego Pan postanowi nad czeladzią swoją, aby im wczas rozdał obroki?

Zacz. 68.

43. Błogosławiony jest / on sługa, którego gdy Pan przyjdzie, znajdzie tak czyniącego.

44. Prawdę więc wam powiadam, że nad wszystkimi majątkościami swemi postanowi go.

45. Lecz jeśli by rzekł on sługa w sercu swoim: Omieszkawa przysć Pan mój, i począł by być stugi, i służebnice, a iść, pić, i opijać się.

46. Przyjdzie Pan sługę onego w dzień, w który nie oczekiwa, a w godzinę, którą nie wie, i rozetnie go, a część jego z niewierniki położy.

47. On zaśie sługa, który wiedział wola Pána swego, a nie przygotował się, ani czynił wedle wolej jego, wielce będzie karany.

48. Ale który niewiedział, a czynił co

godnego karania, mało będzie karania. A od káżdego, któremu wiele dano, wiele od niego żądać będzie, a któremu wiele odłożono / tym / więcej będzie chcieć od niego.

ZACH. 69.

49. Przyszedłem puszczać ogień na ziemię, y czegoż chce, iesli już jest zapalony?

50. Lecz mam być krztem okrzczony, a iákom jest ściśniony, aż się / to / dokonczy.

51. Mnimacie, ábych przyszedł dawać pokoy na ziemię? nie, owszem ci wam powiadam, że rozłączenie.

52. Abowiem od tad będzie ich pięć w domu iednym rozłączonych, trzy przeciwko dwóm, a dwa przeciwko trzem.

53. Oddzieli się Ociec od Syna, a Syn od Oycá, mátká przeciw corce, y córká przeciw mátkce, swiekrá przeciw niewiáste swojej, niewiástká przeciw swiekrze swej.

Mar. 16. 1.

54. Mowił też y rzęšam: Gdy wiáżiecie obtok wschodzący od zachodu, wnet mówicie: Przychodzi deszcz, y bywa tak.

55. A gdy wiátr wiejący od południa mówicie, iż będzie gorąco, y bywa tak.

56. Pokryci ludzie, postaw y niebá, y się

mie do-

nie doświadczać umiecie: a tego czasu
jako nie doświadczaście?

57. Przeczże y sami z siebie nie sadzi-
cie, co jest sprawiedliwego?

58. Gdy tedy idziesz z twym przeci-
wnikiem przed urząd, staryjcie się, w
drodze, iakobyś był wolen od niego, by cie
śnadź nie pociągał przed sędziego, a se-
džia by cie podał oprawcy, a oprawca by
cie wrzucił do więzienia.

Matt. 5. 25

59. Powiadam ci, niewynidziesz z tam-
tad, aż teży ostatni drobny pieniądz od-
dasz.

ROZDZIAŁ XIII.

1. Galilejczycy, 4. V Wieża Siloé. 6. Figowe drzewo
płonne. 11. Niewiasta Duchą niemocy mająca. 19.
Przypowieść gorczycego ziarna, 21. Kwąsu. 23.
Pytanie o wielość zbawionych. 31. Herodes Laszka.
34. Hierusalem Proroki mordujące.

1. Przyszli też niektórzy na ten czas, o-
znajmując mu o Galilejczykach, ktorych
krew zmieszał Pitat z ofiarami ich.

Zacz. 70.

2. A Jezus odpowiedziałwszy, rzekł im:
Mnimacie, że ci Galilejczycy nad wszy-
tkie inne Galilejczyki grzesznikami by-
li, iż takowe /rzeczo/ cierpieli?

3. By namniej mowie wam, owšem
iesli sie nie vznaće wszyscy także zgi-
niecie.

4. Abo ośmnaście onych, ná które
si obálitá wieża Siloe, y pobitá ie, mni-
maće żebyći winniejszymi byli: nád in-
ne ludźie mieszkáiac w Jeruzalem?

5. By namniej, mowie wam, y owšem
iesli sie nie vznaće, wszyscy także zgi-
niecie.

6. T powiedział te przypowieść: Miał
niektory Figowe drzewo wsádzone w win-
nicy swojej, á przyszedłszy szukał ná nim
owocu, y nie nálał.

7. Trzekł ku winnarzowi: Oto trzy
látá przychodze szukać owocu ná tym
drzewie figowym, á nie nayduie; wytnij
ie, przecz y ziemia nie yteczná czy ni?

8. Ale on mu odpowiedziałwszy rzekł:
Panie, żániechay go, y ná ten rok, áż ie
okepam, y obłożę gnoicm.

9. Owo snadż poda owoc, á iesli nie,
/wice/ ie ná potym wytniesz.

10. T náuczał w iedney Bożnicy w
Sábbathy.

11. Aoto byłá niewiásta, l tora miałá

Zacz. 71.

Duchá

Duchá niemocy od osminásćie lat, á by-
ła skurczona, tak iż się żadną miarą ro-
skurczyć nie mogła.

12. Te gdy użył Jezus, zawołał iej
yrzekł iey: Niewiasto, rozwiązańs iest
od niemocy swojej.

13. Twóżył ná nie ręce, á ná tych-
miał rosproszczona iest, y chwaliłá Bo-
gá.

14. A odpowiedziałszy Książe bożni-
ce, gniewając się, że Jezus w Sábbáth
wzdrowiał, rzekł do rzesze: Jest sześć
dni, w które trzebá robić, w te tedy dni
przychodźcie, y będziecie wzdrowieni, á
nie wdzień Sábbáthu.

15. Odpowiedział mu tedy Pan, y
rzekł: Pokryty człowiecze, á zaż każdy
żwas w Sábbáth, nie odwiezuie woli swe-
go, ábo oślice swey od żłobu, á nie wiedzie
nápawác.

16. A tcykora jest corká Abráámo-
wá, która oto związał Szátan od osmi-
násćie lat, żali nie potrzebá było od wią-
ski tey rozwiązać w dzień Sábbátny?

17. A gdy on to mówił, zawstydzáli się
wszyscy przeciwnicy iego á wszystkie rzesze

ZACZ 72.

radowała się ze wszystkich chwalebnych
spraw, które się działy od niego.

Mat. 13. 30.
Mar. 4. 31.

18. I mówił / Jezus /: Komuż podobne jest Królestwo Boże, a ku którejże rzeczy przypodobane?

19. Podobneć jest ziarna gorczycznego, które wzięwszy człowiek wrzucił do ogrodu swego, y urosło, y stało się drzewem wielkim, a ptaszkiwie niebiescy czynią sobie gniazdką na gałąskach jego.

Mat. 13. 33.

20. I rzekł powtórę: Komuż przypodobne Królestwo Boże?

21. Podobne jest kwásowi, który wzięwszy niewiastą, zakryła we trzy miarki maki, ażby się wszystko zakwasiło.

Matt. 9. 35.
Mark. 6. 6.

22. I chodził po miastach y miasteczkach, nauczając, a idąc w drogę do Jeruzalem.

23. I rzekł mu niektory: Panie izali mało tych jest, którzy mają być zbawieni? A on rzekł ku nim.

Matt. 7. 13.

24. Usiłujcie, abyście weszli przez ciasną fortkę, bo mówię wam, żeć ich wiele będą chcieli wnieść, ale nie będą mogli.

25. Gdy wstanie gospodarz, y zamknie drzwi, a poczniecie stać na dworze, y kłócić we drzwi, mówiąc: Pánie, Pánie, otwórz nam. A on odpowiadając rzecze wam: Nie znam was, gdzie jesteście.

26. Tedy poczniecie mówić: Iadaliśmy przed tobą, y pijaliśmy, y uczyłeś nas wli-
cach naszych.

27. Trzecie: Powiadam wam, nie znam was, gdzie jesteście: Odświecie ode mnie wszyscy robotnicy niesprawiedliwości.

Matt 7.23.
y 25.41.

28. Tam będzie płacz y żgrzytanie żebow gdy wyżrżycie Abrahama, Izááká, y Jákobá, y wszystkie Proroki w Krolestwie Bożym, a was precz wyrzuconych.

29. Y przyjdą od wschodu y zachodu, od pułnocy, y od południá, y usiądą w Krolestwie Bożym.

30. A oto są ostateczni, którzy będą pierwszymi, a są pierwsi, którzy będą ostatecznymi.

Mat. 19.30
y 20. 16,
Mat. 10.31,

31. Wónże dzień przyszedli niektórzy Pharyzeuszowie, mówiąc mu: Winidź się idź z nami, bo cie Herod chce zabić.

Zacz. 73.

32. Trzeź im: Idźcie, a powiedźcie temu lisowi: Oto wyrzucam Dyabelstwo y

wykonywam uzdrawiania dziś y jutro, a trzeciego dnia koniec mieć bede.

33. A wszakoż potrzebá mi dziś y jutro y trzeciego dnia iść w droge: ábowiem sie nie przydawa, áby Prorok miał zginąć o-
procz Jeruzalem.

Mat. 23. 37.

34. Hieruzalem, Hieruzalem, które zabijasz Proroki, á kámienniesz te, którzy do ciebie są postáni: ilekrociem chciał zebrać dziatki twe, ták iáko kokosz kurczya tká swoje pod skrzydłá, á nie chcieliście?

35. Otoż zostanie wam dom wasz pu-
sty; á záprawdcé wam powiadam, że nie
nie wyzrzyecie, áż gdy przyidzie czas, kie-
dy rzeczećie: Błogostáwiony który idzie w
imie Páńskie.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Opuchły w Sábbáth y zdrowiony. 8. Pierwsze sie-
dzenia, 12. Vbogich wzywáná wiecz. 16. VVie-
cjeja wielka. 26. Opuszczenie, Oycá, mátki, soney
&c. 28. Budowanie wieże. 31. Stoczenie bitwy nie-
rowne. 34. Sol.

ZACH. 74.
Ewangelia
ná Niedzie-
lę 17. po S.
Troycy.

1. **Y** zstáło sie gdy on przyszedł do
domu niektorego Ksiáżećiá Pháryze-
skiego w Sábbáth, áby / tam / iadł chleb, á
oni go podstrzegáli.

2. A oto

2. A oto człowiek niektóry opuchły był przed nim.

3. A odpowiadawszy Jezus, rzekł do Doktorów zakonnych, y Pharyzeuszów, mówiac: Godziliście uzdrawiać w Sabbáth?

4. A oni milczeli. A wzięwszy uzdro-
wił go, y odprawił.

5. A odpowiadając rzekł do nich: Gdybyście, abo woł którego z was wpadł w studnię, aż wnet nie wyciągniecie go w dzień Sabbáthu?

6. I nie mogli mu nic odpowiedzieć na to.

7. I mówił do wezwanych przypowieść, baczac jako pierwsze zaśiadania obierali, mówiac do nich.

8. Gdy będziesz od kogo wezwan na wesele, nie siadajże na pierwszym miejscu, by kiedyś zacniejszy nad ciebie nie był wezwan od niego.

9. A przyszedłszy ten, który ciebie y o niego wezwał, rzekł ci by: Day temu miejscu, a wtedybyś z sromotą począł trzymać ostatnie miejsce.

10. Ale gdy będziesz wezwan, siedź

Przyp. 25, 7

usiadź

usiadź ná poslednym miejscu. A gdy przyjdzie ten który cie wezwał, rzekł by tobie: Przyjacielu posiądź się wyśszy. Tedy tobie będzie część przed siedzący-mi z tobą.

Niż. 18. 14.
Mat. 23. 12

11. Bo wszelki co się wynosi zniżej on będzie, a kto się unija wywyższon. będzie.

Zac. 75.
Tob. 4. 7.
Pr3YP. 3. 9.

12. Mowił też y onemu, który go był wezwał: Gdy sprawniesz obiad, ábo wie-czerzę, nie wzywaj przyjaciół twych, ani bráci twej, ani krewnych twych, ani sąsiad bogátých, żeby cie też są sie w zaiem-nie wezwáli, y z stálc by sie nágródá.

13. Ale gdy sprawniesz ucztę, wzywaj ubogich, wtomnych, chromych, ślepych.

14. A będziesz błogostáwionym, iż nie będą mogli z káđ oddać tobie, ábo-wiemci będzie oddano wż martwych-wstánie spráwiedliwych.

Zac. 76.

15. A słysząc to niektory z spólu sie-dzących rzekł jemu: Błogostáwiony jest, który ie chleb w Krolestwie Bożym.

Matt. 22. 2.
Ziaw. 19. 9.
Ewangelia
ná Niedzie-
le 2. po S.
Trojcy.

¶ 16. A on mu rzekł: Cítowiek nie-ktory spráwił wieczerzę wielką, y we-zwał ich wiele.

17. T postáł sluga swego, godziny wie-

czczy mówić wezwánym : Podźcież, boć
iż wszystko gotowo,

18. Lecż się wszyscy porzeli społnie wy-
mawić. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem
wies, y mam potrzebe iść, á oglądać iá,
prosze cie miej mieżá wymowionego.

19. A drugi rzekł: Kupiłem pieć iarzm
wołow, y ide ich doświadczać, prosze cie
miej mieżá wymowionego.

20. A drugi rzekł: Zonem pojał, á dla
tego przysć nie moze.

21. A wroćwszy się slugá on, oznáymil
to Pánu swemu. Tedy się gośpedarz
rozgniewawszy, rzekł studze swemu: Wy-
nidź rychłó ná vlicc, y ná przecznice miej-
skie, á ubogie, y włomne, y chrole, y śle-
pe przýwiedz tu.

22. Trzekł slugá: Pánie zstáło się, ja-
kós rozkazał, á iezćze mieysce jest.

23. Trzekł Pan ku studze: Wymidź
ná drogi, y miedzy optotki, á przýmuś
wnisć, áby był nápełnion dom mój.

24. Abowiem mowie wam, że żaden z
onych meżow, którzy są wezwáni, nie v-
kusi wieczerzy moiej. ¶

Zacz. 77

VVyj. 9. 23

Mat. 10. 37 y

16. 24.

Mat. 10. 38.

y 16. 24.

Mat. 18. 34.

25. Tęży przy nim wielkie rzesze, a o-
brociwszy się, rzekł do nich,

26. Jeśli kto idzie do mnie, a nie ma
wnienawiści Ojca swego, y matki, y żony
y dzieci, y braci, y siostr, jeszcze też y duszy
swey, nie może być moim uczniem.

27. A ktokolwiek nie nośi krzyża swe-
go, a idzie za mną, nie może być moim uc-
cznikiem.

28. Bo ktoż zwas chce budować wie-
żę, zaż nie pierwey siedząc rachuje ná-
kład, jeśli wa to, czego /potrzeba/ do
wykonania?

29. Byśnadsz gdy by założył fundá-
ment, a nie mógłby dokończyć, wsiyscy
pátrząjący, nie poczeli nągrawać się z
niego.

30. Mowiąc: Jż człowiek ten począł bu-
dować a nie mógł dokonać.

31. Abo który Krol iádac ná woyno-
potykáć się z drugim Krolem, nie pier-
wey siadszy rádźi się, jeśli może w dzie-
sáti tysięcy potkáć się z onym, który je
dwudziestu tysięcy iedzić przeciw niemu

32. A jeśli nie, gdy on jeszcze iest dá-
le'o, postawszy poselstwo prosi oto co by
było ku pokoiowi.

33. Także

33. Także tedy każdy z was, któryby się nie pożegnał ze wszystkimi majątnościami swoimi, nie może być moim uczniem.

34. Dobracie jest sol, lecz jeśli sol zwyciężcie, czymże ię naprawia?

35. Nie przystodźcie się ani do ziemi, ani do gnoju, / ale / ię precz wyrzucą. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha.

ROZDZIAŁ XV.

1. Grzesznicy idą do Pana. 4. Przypowieść o owcy straconej. 8. o groszu zgubionym. 11. Syn marnotrawny.

Y przybliżyli się do niego wszyscy Celnicy y grzesznicy, aby go słuchali.

2. Tszemrali Pharyzeuszy y nauczycieli w piśmie mówiąc: Ten przyjmie grzeszniki, y iada z nimi.

3. Trzeba do nich te przypowieści, mówiąc.

4. Któryż z was człowiek mając sto owiec, a zgubiłbyiedne z nich, nie opuści onych dziewięci dziesięt y dziewięci napuścizy, a idzie za oną co zgineła, aż ię nayedzie.

5. Analaższy ię / ię / kładzie na ramioną swe radowiac się. T 2 6. A

Zacz. 78,
Ewangelia
na Niedzie-
le, 3, po S.
Troycy.

Mat. 18, 10,

6. A przyszedſzy do domu, wſzywa przyja-
ciół, y ſaſiad, mowiać im: *W eſełcie ſie*
zemna, ábowiem nálaſztem owce moie,
ktora była zginełá.

7. Mowiewam, że ták bedzie weſele w
niebie nád jednym grzeſznikiem poku-
tuiaćym, wiecey niſz nád dziewiciá
dzieſiat y dziewiciá ſpráwiedliwych,
ktorzy nie potrzebuia wznáenia.

8. Abo ktora niewiaſtá máiać dzie-
ſieć groſzy, jeſliby ſtráciłá groſz ieden, za-
li nie zápala ſwiece, y nie vmiáta domu
á nie ſzuka z pilnoſciá áſby ználáſtá.

9. A gdy znaydzie, wſzywa przyja-
ciół, y ſaſiádek, mowiać: *W eſełcie ſie*
ſpołu zemna, ábowiem nálaſtám groſz,
ktorym była ſtráciłá.

10. Ták ſeć powiádam wam, w eſele by-
wa przed Anioły Boſemi, nád jednym
grzeſznikiem pokutuiaćym. ¶

ZACZ. 79.

11. Trzékł: Człowiek niektory miał
dwu Synu.

12. Trzékł młodszy z nich Oycu: Oy-
cze, daj mi częſć máitnoſci ná mie przy-
padáiaćey. T roſz dzielił im máie-
tnoſć.

13. *Apo nie wielu dni, zebrawszy wszystko on młodszy Syn, odiachał w daleką Krainę, y rosproszył tam majątność swą, żywić rospuśtnie.*

14. *A gdy wszystko potrawił, zstał się głód wielki w krainie oney, a iemu poczęto nie dostawać.*

15. *Aszedszy przystał do iednego z mieszczan oney krainy, y postał go do folwarku swego pasc wieprze.*

16. *Tżadał napełnić brzuch swoy młotem, które iadaly wieprze, ale mu nikt nie dawał.*

17. *A przyszedszy k sobie rzekł: Jako wiele naiemników Oycá mego mája dosyć chleba. a ia od głodu gine.*

18. *Wstawszy poyde do Oycá mego, y rzekł mu: Oycze, zgrzeszyłem przeciw niebu, y przed tobą.*

19. *T jużem wieceynie ieśt godzien być zwan Synem twoim: uczyniżcie mi, ja ko iednego z naiemników twoich.*

20. *A wysławszy szedł do Oycá swego: A gdy on ieszcze był daleko, wyżrzał go Ociec iego, y vlitował się, a przybieżawszy przypadł do szyi iego, y pocałował go.*

21. Trzeci mu Syn: Oycze zgrzeszyłem przeciw niebu y przed tobą, a nie jestem dalek godzien być zwan Synem twoim.
22. Rzekł tedy Ociec do sług swoich: Przymieście one przednia szate, y obleczcie go, y dajcie pierścien na reke jego, y boty na nogi.
23. A przywiodszy onego wtuczonego cielcá żarznicie, a jedząc weselmy się.
24. Abowiemci ten mój Syn umarł był y ożył, y zginął, a znalazł się. A także poczęli być weseli.
25. A starszy Syn jego był na roli: a gdy przychodząc przybliżył się /fu/ domu; /Słyszal śpiewanie y tańce.
26. A przyzwawszy jednego z służbowników pytał co by to było?
27. Tedy on mu powiedział: Brat twój przyszedł, y żarznął Ociec twój onego wtuczonego cielcá, iż go zdrowego dostał.
28. Troz gniewał się, y niechciał w niść; Ociec tedy jego wyszedłszy, prosił go
29. A na odpowiedź iawszy rzekł Ojcu: Oto tak wiele lat służę tobie, a nig-

dym nie

dym nie przestąpił przykazania twego, a mnieś nigdy nie dał koźlecia, iżbym się weselił z przyjaciół moimi.

30. A gdy ten Syn twój, który pożarł wszystko twoje majątność z wszytecznicami przyszedł, żarząłeś mu onego w tuczonego cielca.

31. A on mu powiedział: Synu, tyś zawsze jest zemna, a wszystkie /dobrą/ moje, twoje są.

32. Lecz potrzebą było rozweselić się, y być wesółym, iż ten brat twój umarły był, a ożył, y zginął był, a znalazł się.

ROZDZIAŁ XVI.

1. Śáfarsz do Pána oskáriony. 12. Dwáy Pánowie.

16. Zakon y Prorocy. 19. Bogacz y Lázarusz.

❧ 1. **M**ówił też y do uczniów swych: Był niektóry bogaty człowiek, który miał śáfarsza, a ten był do niego odniesion, jako ten co rozpraszał dobrą jego.

2. A wezwaufs y gorzki mu: Coż to o tobie słyszec? oddaj liczbe śáfirstwa twego, a bowiem już wicce nie będziesz mógł śáfować.

Zacz. 80.
Ewangelia
na Niedzie
15. 9. po S.
Troycy.

3. Trzekł on száfárz sam w sobie: Coż uczynie? gdyż Pan moy odeymie ode mnie száfárstwo? kopąć nie moge, żebrąć się wstydzę.
4. Wiem co uczynie, iż gdy bede złożon z száfárstwa, przyimę mie do domow swych.
5. I przyzwawszyż osobną káždego z dłużnikow Pána swego, rzekł pierwszemu: Wieleś winien Pánu memu?
6. A on rzekł: Sto bareł oliwy: I rzekł mu: Weź mi zápis swoy, á siadşy pretko nápisz pięćdziesiąt.
7. Potym drugiemu rzekł: A ty wieleś winien? A on mu rzekł: Sto korcy psenice. I rzekł mu: Weź mi zápis swoy á nápisz ósm dziesiąt.
8. I pochwalit Pan száfárzá niespráwiedliwego, iż rostopnie uczynit; Bo Synowie tego wieku rostopnicyszy są náđ Syny światłości w rodziu swoim.
9. A ia wam powiádam: Czyńcie sobie przyiacioly z Mámmony niespráwiedliwey, áby gdy wstániecie przyieli was do wiecznych przybytkow. ¶
10. Kto wierny iest w namniejszym y

w wielu wiernym jest, a kto w najmniej-
szym niesprawiedliwy, y w wiela niespra-
wiedliwy jest.

Zacz. 81.

11. Jeżeliście tedy w niesprawiedli-
wym mammonie wiernymi nie byli,
prawdziwego ktoż wam zwierzysz?

12. A jeżeliście w cudzym wiernemi
nie byli, co wásze jest ktoż wam da?

13. Zaden sługa dwiema Pánom słu-
żyć nie może, bo ábo jednego będzie miał
w nienawiści, a drugiego miłować będzie
ábo do jednego przystanie, a drugiego
wzgárdzi: Nie możecie Bogu służyć y
mammonie

Matt. 6. 24.

14. A słuchali tego wszystkiego Phary-
zeusze y ktorzy byli tákomi, y śmiali się
z niego.

15. Trzekł im: Wy jesteście, ktorzy
sami siebie usprawiedliwiacie przed
ludźmi, ále Bog zna sercá wásze: ábo-
wiem to co jest w ludzi wyniosłego, jest
obrzydłość przed Bogiem.

Zacz. 82.

16. Zakon y Prorocy aż do Iana: od
tych miast Krolestwo Boże opowiadają, a
kázdy się do niego gwałtem ćisnie.

Mat. 5. 18.

17. A łatwiej jest niebu y ziemi prze-
minąć, niż icadney kresce zakonu upać.

Mat. 3. 32.

y 19. 9.

1. Kor. 7. 18

Zacz. 83.

Ewangelia

na Niedzie-

le 1. po S.

Troicy.

18. Ktożkolwiek opuścza żonę swą, á druga poymnie, cudzołoży: á ktokolwiek od meżá opuśczonea poymnie, cudzołoży.

¶ 19. A był niektery człowiek bogáty, ktory się obłoczył w purpure y w bišior, y užíwał hoynie ná každý dzień.

20. Był też niektery žebak imieniem Lázarz, ktory był porzucony v wrot iego owrzedziáły.

21. Chcac być násycon žodrobin, ktore padáły z stołu bogaczowego, ále y psi przychodząc lizáli wrzody jeho.

22. Y stálo się, že umárl on žebak á odniešion byl od Anjołůw ná łono Abráámore. Umárl też y bogacz y pogrzebion iest.

23. Aw piekle podniošy y oči swych, bedac w mekách, vyžírał Abráámá z dáleká y Lázarzá ná łonie iego.

24. On tedy záwoławszy, rzekl: Oycze Abráámie, žmituy się ná demná, á pošli Lázarzá, áby omoczył koniec pálcá swego w wodžie, á ochłodžil iežyk moy, žž cierpie / mefi / w tym plomieniu.

25. Tržekl Abráám: Synu, wšpomni, žeš odebrał dobrá twoie žá žywotá twe go

á Lázarež také žle: á teraz onci ma potieche, á ty meki cierpiš.

26. Anádto vszytko medzy námi y wámi, otchlaň wielka jest utwierdzona, áby ci ktorzy chcaž tad přečiš do was nie mogli, áni /oni/ žtámtad přečiš sám do nas.

27. Tržekl: Prošce cie tedy Oycze, ábyš go poslał do domu Oycá mego.

28. A bowiem mam pieć bráci, áby im šwiádečtvo wydał, iž by tež oni nie přežšli ná to mieysce meki.

29. Mowi mu Abráám: Máiać Moyžesž áy Proroki, niechže ich sluchaia.

30. A on ržekl: Nic Oycze Abráámie, ále gdyby ktež umártych šedł do nich, wždy sie užniaia.

31. Tržekl mu: Jeslić Moyžesž áy Prorokow nie sluchaia, tedy choćiaž by kto žmartwych powstał nie uwierza. ¶

ROZDZIAŁ XVII.

1. Zgoršenia. 2. Odpuszczaá winy 10. Study nie ułwecza. 11. Džiesięć trędowátých. 31. Kiedy przyjdžie Krolestwo Bože. 23. Falszywi Chrystusowie. 26. Iákie přežšcie Pánskie ná šd.

Matt. 18, 7.
Mar. 9, 42.

Zacz. 84.
Mat. 18, 21.

Matt. 17, 19

- Y** rzekł do uczniów: Nie może to być
1. aby zgorśzenia nie miały przysć, a-
le biada temu, przez kogo przychodzi.
2. Pożyteczniej by mu było, gdyby
młyński kamień zawieszono na szyję je-
go, y wrzucono go w morze, niżliby miał
zgorścić iednego z tych małuc-
kich.
3. Strzeżcie się. A jesliby zgrzeszył prze-
ciw tobie brát twoy, stroszy go, a jesliby
się wznał, odpuść mu.
4. A jesliby siedmkroć na dzień zgrzeszył
przeciw tobie, y siedm kroć przez dzień
nawrócił się ktobie mówiąc: Wznatem
się, odpuść mu.
5. Trzegli Apostołowie Pánu: Przy-
mnoż nam wiary.
6. A Pan rzekł: Jeslibyście mieli
wiarę, jako ziárno gorczyznic, a rzekli-
byście temu to drzewu leśney figi: Wyr-
wi się z korzenia, a w sadź się w morzu, te-
dyćby wam posłuszne było.
7. Tkoż zwasieś, co by miał służyć
orzącego albo pásącego, który gdyby się
polá wrocił, natychmiast by mu rzekł:
Podź a siadź.

8. *Ale zażmu nie rzecz? Nągotuyco bych wiewczerał, a przepasawszy się służy mi aż się najem y napije. A potym ty będziesz iadł y pił.*

9. *Zali dzięknie słudze onemu, iż uczynił to, co mu rozkazano? nie zda mi się.*

10. *Także y wy gdy uczynicie wszystko, co wam rozkazano, mówcie: Słudzy nie wyteczni iesteśmy, bo cochmy byli winni uczynić uczynilichmy.*

11. *Tę stało się gdy szedł do Jerozalemu a on przechodził przez postrzodek Samaryiej y Galileiej.*

12. *A gdy wchodził do niektorego miasteczka, zabieżeli mu dziesięć mężow trędowatych, którzy stáli zdaleka.*

13. *A ci wynieśli głos mówiąc: Jezusie nauczycielu, zmiłuy się nad nami.*

14. *A / on / wyżrawszy, rzekł im: Szedźy okaście się Kaptanom. Tę stało się, że gdy szli, oczyszczeni są.*

15. *Ale ieden z nich, widząc że był uzdrowion, wrocił się chwalać Boga głosem wielkim.*

Zac 7, 85,
Ewangelia
na Niedziele
14. po S.
Troycy.

3 Moi. 14. 2

16. T padl ná oblicze své v nohy
go děkujíc mu: a ten byl Sámárytan.

17. A Ježus odpovídl jim: Zajíť
nie děšićeť očyšćených jest, a
děšićeť kedyž?

18. Nie są náležiení, ktorzy by sie
vročili, aby dali chwałę Bogu, jedno ten
džoziemiec?

Zacz. 86.

19. Trzegl mu: Wstań / a / idž, wiadv
tvoia ciebie vždovita. ¶

20. A bedac z opytany od Pharyzeu-
szow, kiedy przydzie Krolestwo Boze?
Odpovídl im, y rzekl: Nie przy-
dzie Krolestwo Boze z postrzeženiem.

21. Ani rzeka: Otoć tu, abo tam / jest /
abowiem oto Krolestwo Boze wiedz, w
m jest.

22. Trzegl do učniow: Przyida dni,
gdy będziecie žadali widžić jeden dzień
Syna cžłowieczego, a nie ogladaćie.

Mat. 24. 23
Mar. 13. 21

23. T beda wam mowic: Oto tu, abo o-
to tam, nie chodžćie, ani idžćie za nimi.

24. Abowiem iako błyskawica, bły-
skaiac sie od iedney / strony / ktora jest
pod niebem do drugiej / strony / ktora
jest pod niebem świeci, tak będzie y Syn
cžłowieczy w dzień swoy. 25.

25. *Lecz potrzebą mu pierwey, aby wiele wćierpiał, y był wżgárdzon od narodu tego.*

26. *A jako było we dni Noego, tak będzie y we dni Syná człowieczego.*

Zac 2, 87.
I, Moï, 7, 5.
Mat. 24, 38
I. Piotr 3, 20

27. *Jedli, pili, żenili się, y ża mąż wydawali, aż do onego dnia, w który wszedł Noë do Archy, y przyszedł potop, a wytrącił wszystkie.*

28. *Także też, jako się działo ża dni Lotowych, jedli, pili, kupowali, sprzedawali, szczepili, y budowali.*

29. *A tegoż dnia gdy wyszedł Loth z Sodomey, zpadł iako deszcz ogień z siaraka z nieba, a wytrącił wszystkie.*

30. *Wedle tegoż będzie / on / dzień, w który się Syn człowieczy objawi.*

31. *Onego to dnia, iesliby kto był na dachu, a naczynie jego w domu, niech się nie schodzi brać je; a kto na roli, niech się tak że nie wraca do tego, co na sad.*

32. *Pamiętajcie nażon^o Lothow^o.*

33. *Ktoby się kolwiek starał zachować duszę swą, straci ją, a ktokolwiek by ją stracił, ożywi ją.*

34. *Powiadam wam, oney nocy będą*

dwá

dwá ná jedným tožu , jednego weźma,
drugiego zostáwia.

35. Dwie beda mleć sponu, jedne we-
źma, á druga zostáwia.

36. Dwá beda ná roli , ieden będzie
wzięt, á drugi zostáwion.

37. A odpowiadájac, mowiá mu: Gdzie
Pánie? A on im rzekl: Gdzie / będzie /
ciáto, tam sie zgromádzá y Orłowie.

ROZDZIAŁ XVIII.

1. Nie spráwiedliwy sędzia. 10. Pharyseus i owá y
celnikowá modlitwá. 15. Królestwo Boże dżar-
kom należy. 18. Bogaty młodzieniec 28. Aposto-
łowie wszystko opuścili. 31. Jezus śmierć swojá
opowiada. 35. ślepy u Jerichá.

Syr. 18. 12.
Rym. 12. 12
Teff. 5. 17
Zacz. 88.

1. **Y** powiedziáti im teź prypowieść
ku temu, i ż sie żáwždy modlić potrzebá,
á nie gnuśnić.

2. Mowiá: Był niektory sędzia w je-
dnym mieście, ktory sie Boga nie bał, á
człowieká sie nie wstydał.

3. A wtymże teź mieście byli wdo-
wá niektora, ktora chodziła do niego,
mowiá: Obron mie od przeciwniká me-
go.

4. Lecz on nie chciał przez / nie ma-
ły / czas, a potem mówił sam w sobie. Acz-
ciście Boga nie boicie, y człowieka się nie
wstydam.

5. Wszakóż iż mi się uprzykrza ta
wdowa, obronie ią, aby mi na ostatek przy-
szedzący wiecy nie donaglała.

6. Rzekł tedy Pan: Słuchajcież co mo-
wi nieśprawni sedzia:

7. A Bóg żali nie uczyni obrony
wybránym swoim, wołającym do niego
w dzień, y w noc, chociaż jest długo cier-
pliwym z strony ich.

8. Powiadam wam, iż uczyni obrone
ich w rychle, a wszakóż Syn człowieczy
przyszłszy, iżali znajdzie wiare na zie-
mi.

9. Rzekł też y do niektórych co tak o
sobie trzymali, że byli sprawiedliwemi, a
innych sobie za nic nie mieli te przypo-
wiesć.

10. Dwóje ludzi wstąpiło do Kościoła
aby się modlili, jeden Pharyzeusz, a dru-
gi Celnik.

11. Pharyzeusz stanawszy tak się sam
w sobie modlił: Dziękuję tobie Boże,

ZACZ. 89.
Ewangelia
na Niedzie-
le, po S.
Troycy.

żem nie iest, jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jako ten celnik.

12. Posłuchajcie dwa kroć w tegodniu, da wam dzie siećtine ze wszystkiego co mam

13. A Celnik stojąc z daleką, niechcia podnieść y oczu swych w niebo, ale siećt w pierśi swe mówiąc: Boże bądź miłosć w mnie grzesznemu.

14. Powiadam wam /żęć/ ten oszedł vsprawiedliwionym do domu swego, /wieccy/ niżli on: ábowiem ktokolwie sie podwyższa, będzie unížon, á kto unížá, będzie podwyższon.

15. Przynoszono mu teź y dziećtaczáby sie ich dotykał: co gdy widzieli cziniowie, sukáli ná nie.

16. Ale Jezus przyzwawszy ich rzekł: Dopusćcie dziećtaczkom przyiść do mnie á nie zábraniaycie im: ábowiem ták wych iest Krolestwo Boże.

17. Záprawde powiadam wam: Ktobykolwiek nie przyiáł Krolestwá Bożego jako dziećtátko, nie wnidzie do niego.

18. Tpytało go niektore Ksiaże, mówiąc: Náuuczycielu dobry, co czyniasz, á dziećtaczę żywot wieczny?

Zac 7. 90.
Vvys 14. 11
Mat. 23. 12

Mat. 19. 13.
Mat. 10. 13.

Zac 9. 91.
Mat. 19. 16.
Mat. 10. 17.

19. *T rzekł mu Jezus: Przecz mie zo-
wiesz dobrym? żaden nie/ieść/dobrymie-
dno ieden Bog.*

2 MOI. 20. 14

20. *Umieść przykazania : Nie cudzotofz
Nie zabijaj. Niekrádni : Nie świadcz
fałszywie: Czcí Oycá twego y mátkę two-
ie?*

21. *A on rzekł : Tegom wśzytkiego
prześtrzegat od młodości moiej.*

22. *Co wśtyśzawśzy Jezus, rzekł mu :
Iednegoć ieszczę nie dostawa wśzytko co
maśz poprzeday, á rozday v bogim , á be-
dziesz miał skarb w niebie, á przyszedśzy
chodź zámna.*

23. *A on wśtyśzawśzy to, bázro sie zám-
śmucit, bo był wielmi bogaty.*

24. *Agdy go Jezus wyřzał barzo zám-
śmuconego, rzekł: Iákoż trudno ćico má-
ia pieniędże wnida do Kroleśtwá Boże-
go.*

25. *Abowiemć iátwiej jeśt wielbt-
dowi przeić przez vcho i gietne, niż wniscć
bogaczowi do Kroleśtwá Bożego.*

26. *Rzekli tedy ćico ślucháli : Aktoż
może być zbáwion?*

27. *A on rzekł : Toco ieśt nie po-*

Mat. 19, 27.
Mar. 10, 28.

dobno v ludží, podobno iest v Bogá.

28. Trzékł Piotr: A to my opuścili-
smy vsz ystko, á sžlismy zá tobá.

29. A on im powiedžiat: Zápravda
powiadam wam, iž nie mášž žadnego,
ktoryby opuścił dom, ábo rodžice, ábo
brácia, ábo žone, ábo džieci, dla Krole-
stwá Božego.

30. Ktoryby nie miał wziáć dáleko
wiecey tego času, á w przysžtym wieku
žywot wieczny.

ZACZ. 92.
Mat. 20, 15.
Mar. 10, 32.
Evangelia
nániedžielę
Zapuštńá.

31. A wžiawšy ž sobá onych dwu-
náście rzékł im: Oto wstepuiemy do Je-
ruzalem, á skończy sie vsz ystko co nápi-
sano jest przez Proroki o Synu człowie-
czym.

32. Bo bedžie podán pogánom y ná-
grawan, y želžon, y uplwan.

33. A ubiczowawšy ž á morduia go, á
dniá tržeciego žmawtwychwstanie.

34. Ale oni tego nic nie žrozumieli, y
było to słowo žákryte od nich, y niewi-
džielico mowiono.

ZACZ. 93,
Mat. 20, 29
Mar. 10, 40,

35. Tž státo sie gdy sie on przybližáł ku
Jerychu, ślepy niektory siedžiat wedle
drogi, žebržac.

36. A usłyszawszy rzęszą przechodzącą,
pytał coby to było?

37. T powiedziano mu: Iż Jezus Na-
żarówski przechodzi.

38. T zawołał mówiac: Jezusie Synu
Dawidow, zmiłuj się nademną.

39. Lecz ci co szli wprzód sukali go,
aby milczał; ale on tym więcej wołał: Sy-
nu Dawidow zmiłuj się nademną.

40. A Jezus stając się kazał go
przywiesć do siebie, a gdy się przybliżył,
pytał go.

41. Mówiąc: Co chcesz aby ci uczynił?
A on rzekł: Panie, abych przeżył.

42. A Jezus mu rzekł: Przeżyjesz i wiarą
twoją cię uzdrowię.

43. T natychmiast przeżył, i szedł
z nim wielbić Boga, a lud wszytek
widząc, dawał chwałę Bogu. ¶

ROZDZIAŁ XIX.

1. Zachęci przedni i Celnikow. 2. podobieństwo
głowy, 29. wład pański do Jeruzalem. 41. Plac
namiastem. 45. Kupce wygania i Kościół.

1. **A** Jezus wśedłszy szedł przez Je-
rycho.

2. A oto mająctwo którego zwano imieniem ZACZ. 94.

Zacheusz, a on był przednieyszym celni-
kiem, a ten był bogaty.

3. I starał się, aby widział Jezusa,
któryby był, a nie mógł przed rzeszą, bo
był małego wzrostu.

4. A wybieżawszy naprzód wstąpił na
drzewo płonnej morwy, aby go wyjrzał,
bowiem tam tedy iść miał.

5. A gdy przyszedł ku niemu micyśca,
poyżrząwszy wzgore Jezus, wyjrzał go,
i rzekł do niego: Zacheusze, stąp pretko
abowiem dziś potrzebá mi zostać w domu
twym.

6. I pretko zstąpił, i przyjął go rado-
jąc się.

7. A widząc wszyscy, szemrali mo-
wić, iż wszedł na gośpode do człowieka
grzesznego.

8. I stąnawszy Zacheusz, rzekł do
Páná: Oto Pánie, połowice máietności
moich dąwam ubogim: a iesliżem kogo
w czym podśiedł, oddąwam czworáko.

9. I rzekł mu Jezus: Iż się dzisiaj zbá-
wienie zstáło domowi temu, dla tego jes-
ysam iesť Synem Abrááimowym.

10. Bo przyszedł Syn człowieczy, aby

szukał y zachować to co było zgineło.

11. To gdy oni słyszeli, dokładając powie-
dział przypowieść, dla tego że był bli-
sko Jerozolim, a iż minimalnie się wnet
Krolestwo Boże okazać miało.

ZACZ. 95.

12. Rzekł tedy: Cytowiek, niektórzy rodu
zaczego jechał w daleką krajną, wziąć
sobie Krolestwo, y wrócić się.

13. A przyzwawszy dziesięci sług
swaich, dał im dziesięć grzywien, a rzekł
do nich: Kupcież si przyide.

14. A mieszkając iego mieli go, w nie-
nawieści, y wyprawili za nim poselstwo,
mowiac: Niechcemy aby ten krolował
nad nami.

15. I stało się, gdy się wrócił, wzywałszy
Krolestwo, tedy rozkazał do siebie we-
zwać onych slug, którym był dał pienia-
dze, aby się dowiedział, co by kto urobzył.

Mat 25, 14.

16. T przyszedł pierwszy, mowiac: Pá-
nie grzywna twa, dziesięć grzywien uro-
biła.

17. T rzekł mu: Dobrze slugo, dobry bo
gdyś był w małe wiernym, miejże wła-
dę nad dziesięcią miast.

18. Przyszedł y drugi, mowiac: Pánie

grzywna twa pięć grzywien przyczynił.
19. Rzekł tedy temu: Ty bądź nąd pią-
cią miast.

20. A drugi przyszedł, mówiąc: Pá-
nie, oto grzywna twa, którą miał, za-
chowaną w chustce.

21. Bom się ciebie bał, żeś jest czo-
lowiek srogi, bierzesz, czegoś nie położył, a
źniesz, czegoś nie siał.

22. Trzekł mu: Zysk twych cię sadze
zły służy, wiedziałeś że ja jest człowiek
srogi, biorąc czegoś nie położył, a żnac
czegoś nie siał.

23. Aprzeczyćś nie dał srebrą mego,
na bank, a ja przyszedłszy wziął bych ie
był z lichwą?

24. Trzekł tym którzy tuż stali: We-
źміcie od niego grzywnę, a dajcie temu,
który ma ich dziesięć.

25. Trzekli mu: Pánie, mac dziesięć
grzywien.

26. Powiadam ci wam, iż wśelkiemu
który ma będzie dano, a od tego który
nie ma, y to co ma odeyma od niego.

27. Ktemu y nieprzyjaciół moie, kto-
rzy niechcieli, aby ich krolował nąd nimi,

VVys. 8, 18
Mat. 13, 12,
y 25 - 29,
Mar. 4, 25.

przywiedźcie tu, a pomordujcie przedemną.

28. A to rzekszy, szedł wprzód wstępując do Jerozolimy.

29. Tęż stało się, gdy się przybliżył do Bethphagii, y Bethániej, do góry która zwiazę Oliwną, posłał dwu uczniów swych.

30. Mowiąc: Idźcie do miasteczka, które jest przeciw wam, do którego wszedłszy najdziecie osle wwiązane, na którym żaden człowiek nigdy nie siedział, odwiązawszy je przywiedźcie.

31. A jeśli by was kto zpytał: Przecz odwieźcie? Także mu powiedźcie: Iż tego Pan potrzebuie.

32. A odszedłszy ci którzy byli posłani, znaleźli tak jak im powiedział.

33. A gdy oni odwiązowali osle, rzekli Pánowie jego do nich: Przecz odwieźcie osle? (trzeba.

34. A oni powiedzieli, iż tego Pánu po-

35. T wiedli je do Jezusa, a námiotawszy szaty swych na ono osle wśadżili na nie Jezusa.

36. A gdy jáchał, rościtali szaty swe na drodze.

Z A C Z. 96.

Matt. 21, 1,

Mar. 11, 1,

Mat. 21. 7.

Ian. 12, 14.

37. A

Zacz. 97.

37. A gdy się już przybliżał tam gdzie się spuszczała z góry oliwney, poczetł wsiętką wielkość uczniow weseląc się chwalić Bogą głosem wielkim, że wszystkich mocy, które widzieli.

38. Mówiąc: Błogosławiony Krol, który idzie w imie Páńskie; pokoy ná niebie á chwałá ná wysoko ści.

39. A niektorzy Pháryzeuszowie z oney rzese, rzekli do niego. Náuczycielu z sukay ucnie swoje.

40. A odpowiedziawszy rzekł im: Po wiadam wam iż ieźliby ci milczeli, wnet kámenie wołać beda.

41. A gdy się przybliżył, wyjrzał wsię miásto plákał nád nim.

42. Mówiąc: Iż gdybys ty poznało, á zwłaszcza w tento dzień twoy, co iest ku pokoiowi twemu, lecz / to / teraz z ákryto ód oczu twoich.

43. A bo wiem przyida ná cie dni, kiedy cie obtoczy nieprzyiaciele twoi wálem y oblega cie, y ściśna cie zewszád.

44. T zrownáia cie z ziemiá, y dzieci twe w tobie, á nie zostáwia w tobie kámenia ná kámeniu, dla tego ięś nie pozná to czásu náviedzenia twego.

45. A

Nij. 21. 6.

Mat. 42. 1.

Mar. 13. 1.

Ewangelia

ná Niedzie

le 10. po S-

Troycy.

45. A wszedłszy do Kościoła, począł wyrzucać te którzy przedawali w nim, y kupowali.

ZACZ. 98.
Mat. 21, 12.
Mar. 11, 14.

46. Mówiąc im: Napisano jest: Dom mój dom modlitwy jest, a wyście go uczynili jaskinią zbojcow.

Mat. 21, 13.
Mar. 11, 17.
Esa. 56, 7.
Jerem. 7, 11.

47. T uczył na każdy dzień w Kościele, lecz Książetá Kápláńskie, y náuczzeni w piśmie, y przednieyszy z ludu, szukali go strącić.

48. Lecz nie náydowali tego, coby mu uczynić, ábowiem wszyscy lud zawieszali się na nim słuchając go. ¶

Mar. 11, 18.

ROZDZIAŁ XX.

1 Krzest Janow skad. 9 V Vinnicá naigta 3 sym. 21. Czyni Cefárski. 27 Sádduceuszowie nie-wierzący 3 martwych wstania. 41, Chrytusz jako Syn Dawidow. 45. Strzeć się Pharyzeuszów.

1. **Y** stało się iednego dnia z onych, gdy uczył lud w Kościele, y opowiadał Ewángeliá, nádeszli Książetá Kápláńskie, y náuczzeni w piśmie, y starszemi.

ZACZ. 99.
Mar. 21, 24.
Mar. 11, 27.

2. Trzekli do niego, mówiąc: Powiedz nam która moc czynisz, ábo kto jest, któryś dał te władze takie?

3. A odpowiadając, rzekł do nich: Zpy-

tam was y ia, orzecz iedno, á powiedźcie mi? (dźi?

4. Krześť Janow bylli z niebá czyli z lu-

5. A oni rozmyślali w sobie mowiac: Jesli powiemy z niebá, rzecze przeczję-ście mu nie uwierzyli?

6. Jesli z á sie rzeczymy, że jest z lu- dži, wszytek lud ukámionuie nas, ponie- waż z á pewn á máia, że Jan jest Proro- kiem. (/był/.

7. T odpowiedźieli, że niewiedza z kąd

8. A Iezus im rzekł: Ani też ia wam powiem, która władza to czynie.

9. T poczał do ludu mowić te przypo- wieść: Człowiek niektory náśadził win- nice, y náiał iá oraczom, y odiáchał precz ná nie mály čás.

10. A /swego/ čásu posłał słuę do oraczow áby mu dáli z owocu oney win- nice. A oracze ubiwšy odestáli go zniš- czym.

11. Lecz przecie posłał słuę dru- giego, á oni y tego ubiwšy y zefromociwšy odestáli znišczym.

12. Lecz przecie posłał trzeciego: á o- ni y tego zrániwšy wyrzucili.

ZACH. 100.

Mat. 21. 33.

Mar. 12. 1.

Eša. 5. 1.

Ier. 2. 21.

13. *Trzeź! Pan oney winnice: Coż uczynie? pośle Syna mego miłego, snadź wyżrąwszy tego żawstydzą się..*

14. *Ktorego wyżrąwszy oracze, rozmawiali między sobą, mówiąc: Ten ci jest dziedzic podżcież, a żabiemy go, aby nasze było dziedzictwo.*

15. *I wyrzuciwszy go z winnice, żabili. Coż im tedy uczyni Pan oney winnice?*

16. *Przyjdzie a potraci oracze te, a poda winnice innym. Co usłyszałwszy, rzekli: Nieday tego Boże.*

17. *Lecz on poyżrąwszy na nie rzekł: Coż tedy wždy jest, ono co jest na piśano: Kámiień, który odrzucili budujący, ten się stał głową węgelną?*

18. *Wszelkiktory wpádnie na ten kámiień skruszon będzie, a ná kogo zaśie wpádnie, zetrze go.*

19. *I szukálik sią żetá kápłáńskie, y náucze ni w piśmie, / i ákobn / nań rece wrzucili, oneyże godziny, y bali sie ludu; ábowię po żnali, iż przeciw nim rzekł te prąypowieść*

20. *A cż y hái te nań postáli szpiegi, którzy sie żmyśláli być spráwiedliwemi, aby*

Psal. 118, 22
Esa 18. 16.
Dżic. 4. 12,
Rym 9. 13
t. Piotr. 4, 8

ZACZ. 101.

podchwyłali słowā iego, chcąc go podać
urządowi, y zwierzechności stárościncey.

21. I pytali go mówiąc: Nauczycielu,
wiemy, że dobrze powiadaś y uczysz, ani
przyjmiesz osoby: ale drogiej Bożej w
prawdzie uczysz.

Mat. 22, 16
Mar. 12, 13.

22. Gdyżili się nam dać dań Cesařzo-
wi, czyli nie?

23. A on obaczywszy chytróść ich, rzekł
do nich: Czemuż mie kuście?

24. Ukazcie mi grosz, czyi ma obraz,
y napis? A odpowiedziawszy rzekli mu:
Cesařskj.

Rzym. 13, 7

25. A on im rzekł: Oddaycież tedy co
jest Cesařskiego Cesařzowi, a co jest Bo-
żego Bogu.

Mat. 22, 23.
Mar. 12, 18.

26. I nie mogli podchwycić słow iego
przed ludem, a dziwniac się odpowiedzi
iego, umilkli.

Zacz. 10, 3.
5 Moi. 15, 5.

27. Aprzyszedszy niektorzy z Sádducen-
sów (ktorzy powiadała, iż nie mają zmar-
twychwstania) pytali go.

28. Mówiąc: Nauczycielu, Moyses
nam napisał, jesliby czyi brát umarł
máiac żone, a umarłby bez dźiatek, aby
brát iego wziął one żone, a wzbudził po-
tomstwo brátu swemu.

29. By-

29. Było tedy siedm bráćiej, z których pierwszy poiawszy żonę umarli bez dźiatek.

30. Wziął wtóry one żonę, y ten umarli bez dźiatek.

31. Wziął i trzeci, także też y oni siedm, nie zostawili dźiatek, y pomarli.

32. Po wszystkich też umarli y niewiasta.

33. Wzmartwychwstanie tedy, ktorego z nich będzie żona, abowiem /onych/ siedm mieli i żonę?

34. A odpowiedział y rzekł im Iezus: Synowie tego wieku żenią się y za mąż wydawają.

35. Lecz oni którzy godni będą, aby wieku onego, y powstania od umarłych dostąpili, ani żon poymują, ani za mąż wydawają.

36. Abowiem umrzeć więcej nie mogą, bo są rowni Aniołom, y są Synmi Bożymi, gdy są Synowie zmartwychwstania.

37. A iż umarli powstają, y Mojżesz 2. Moi. 3, 6. oznáymil w krzá, gdy żowie Pána, Bogiem Abrahámcwym, y Bogiem Isáákcwym, y Bogiem Jáko bcwym.

38. A Bognie iestci vmartych, ale żywych, bo wiem jemu wszyscy żywią.

39. A niektorzyż uczonych w piśmie odpowiadając rzekli: Naucezycielu do brzesz powiedziasz.

40. Tnie smieli go daley ni ocz py-
tác.

Mat. 21. 44.

Mar. 12. 35,

41. Trzekl do nich: Jakoż mowia je-
by Chrystus byl Synem Dawidowym?

42. A sam Dawid powiada w Ksie-
gach Psalmow: Rzekl Pan Panu moie-
mu, siadż na prawicy moiej.

43. Ażbym položyl nieprzyiacioły twe
podnóżkiem nog twoich.

44. Atak Dawid nazywa go Pa-
nem, y jakoż/ tedy/ jest Synem jego?

Zacz 103.

45. A gdy słuchał wszytek lud, rzekl
uczniom swoim.

wyż. 11. 43.

Mat. 23. 6.

Mar. 12. 38,

46. Strzeżcie sie nauczonych w pi-
mie, ktorzy chcachodżić w szatách/ dłu-
gich/ y miłuiawitania ná rynkách,
y pierwsze stolice w bożnicách, y pier-
wsze siedzenia ná wieczerszách.

47. Ktorzy pożyraia domy wdow. . .
rzkomo sie dłu go modla: ci wezm a cięż-
szy sad.

RÓZDZIAŁ XXI.

1. VVdowa nudaśńe szczerobliwsta. s. czas gbu
 rzenia Kościoła. 9 y Ierozolimey. 25. Znaki vprze
 dające otlátni szd. 34. Pięćstrzega od obśaistwá,
 ypjiánstwá &c.

1. **A** weźrzałwszy wyżrzał bogacze
 rzucájące dárý swe do skárbnice.

Mat 12. 41.

2. Vyžrzał też y niektora wdowa v-
 boga wrzucájąca tájmje dwá drobne pie-
 niáżki.

3. Trzekł: Prawdżiwieć wam powiá-
 dam: Wdowá tá vboga wiecey niż ci
 wsiyscy wrzuciá.

4. A bowiem wsiyscy ci žtego co im žby-
 wáło, kłádli do dárow Božych, á táž nie
 do státku swego, wsiytke žymność swá,
 ktora miáta, wrzuciá.

wyś. 19. 44.
 Matt. 24. 1.
 Mar. 3. 1.

5. A gdy niektory mowili o Kościele,
 iż był pieknym kámieniem, y v pominká-
 mi ochodožony, trzekł.

ZACZ. 104.

6. Ztego ná co pátržýšie, przyida dni
 w ktore nie bedžie žostáwion kámién ná
 kámieniu, ktoryby nie był rozválon.

7. T pytáli go mowiac: Náucy žielu,
 á nie žyž to wždy bedžie, á co žázná,
 gdyšie to ma džiác?

Zac z. 105
Ephes. 5, 6,
2 Thess. 2, 3

8. A on rzekł: Baczcież abyście nie byli
zwiedzieni, boć wiele ich przyjdzie w
mie moie, mowiac: Zeia jestem, a czas sie
przybliżył, nie chodźcież tedy za nimi.

9. A gdy usłyszycie walki, y rozruchy
nie lekaycie sie: A bowiemci potrzeba,
aby to wprzód było, aleć nie wnet ko-
niec.

10. Tedy im mowił: Powstanie narod
przeciw narodowi, y Krolestwo przeciw
Krolestwu.

11. A beda wielkie trzęsienia zi-
mie mieysciami, y głody y powietrza y
strachy też, y znaki wielkie nieba beda.

Zacz. 106,
Matt. 24, 8,
Mar. 13, 9,

12. Ale przed wszystkim rzuca sie na
was rekoma swemi, y beda was przesła-
dować, podawaiac do bożnic, y do wie-
żienia, wodząc przed Krole y /przed
Stárosty dla imienia mego.

V Vyj. 12, 42
Mat. 10, 19,
Mar. 13, 11,

13. A przyda sie wam to na świade-
ctwo.

14. A przetoż kładźcie to do serc waszych
nie rozmyślaiac sie co odpowiadać.

15. A bowiem ia wam dam usta y ma-
drość, ktorey nie beda mogli odeprzeć sa-
ni sie sprzeciwić wszyscy sprzeciwia-
wasy.

16. *Bedźciecie też wydáni od rodziców
y braci, y od krewnych, y od przyjaciół, a
niektóre zwaszámorduią.*

17. *T bedźciecie przemierżtemi w wszy-
tkich dla imienia mego.*

Mat. 10, 22,

18. *A włoś zgłowy wászey nie zginie.*

Mat. 10, 30,

19. *Wcierpliwości wászey otrzymay-
cie dusze wásze.*

20. *A gdy wygrżycie Ieruzalem wo-
skami obtoczone, tedy znaycie, żeć się przy-
bliżyło spustoszenie jego.*

Mat. 24, 15.

Mar. 13, 24,

Dan. 9, 27.

21. *Tedy ćico są w Judskiej / źicmi/
niech wćiekáią ná gory, a którzy są w po-
śród jego, niech wychodzą, a ćico są po
krajnách, niechay nie wchodzą do nie-
go.*

22. *Abowiem te dni są pomsty, aby się
wypełniło wszystko, co jest napisano.*

23. *A biádá bedźcie brżemiennym, y
pierśiami karmiącym w one dni, abo-
wiem bedźcie ścisk wielki ná źiemi, y
gniew w ludu tym.*

24. *T polega ostrżem mieczá, y zápe-
dzą ie w niewolę między wszystkie naro-
dy, y bedźcie Ieruzalem podeptáne od Po-
gánów, a ź się wypełniá czasy Pogánów.*

Mat. 24. 19.
Mar. 13. 24.
Efa. 13. 10
Ezech. 32. 7
Ewangelia
na Niedzie-
lę 2. w Ad-
went.

ZACZ. 107.

25. I będą znaki na słońcu, y Księży-
cu, y gwiazdach, a na ziemi wciśnienie
narodów, gdy nie stanie rady, a gdy za-
szumi morze, y wały.

26. Tak iż się ludzie z dusze wylekna
przed strachem, y oczekawaniem / tych
rzeczy, / które mają przysść na wszystkie
świat, a bowiem mocyniebieskie chwila
się będą.

27. A tedyć wyżrą Syna człowieka-
go przychodzącego w obłoku z mocą y
chwałą wielką.

28. To gdy się dzień pocznie, pogłada-
ciej, a podnieście głowy wasze, iż się
przybliża odkupienie wasze.

29. I powiedział im przypowieść: Po-
żrzyście na figowe drzewo, y na wszystkie
drzewa.

30. Gdy już z siebie / listki / wypuszczą-
i, to widząc sami z siebie poznawacie,
że już blisko jest lato.

31. Także y wy gdy wyżrzyćcie, iż się to
będzie działo poznawacie iż blisko jest
Krolestwo Boże.

32. Z prawdę wam powiadam, żeć nie
przeminie ten naród, aż by się wszystko
stało.

33 Niebo

33. Niebo y ziemią przemienie, ale słowo moje nie przemienia. ¶

34. A strzeżcie samych siebie, aby kiedy nie były obciążone sercá wasze obciążstwem y ciłstwem y picczolowaniem tego żywota, a zapretkaby na was przyśedł dzień on?

35. Abowiemci jako śidło przypadnie na wszystkie, którzy mieszkają po wszystkiej ziemi.

36. A przeto i czuycie modlać się na każdą część, abyście byli godni uiść tego wszystkiego co się ma stać, y stanąć przed Synem człowieczym.

37. I nauczał we dni w Kościele, a w nocy wychodząc przebywał na gorze, która zwie się oliwna.

38. A wszystkie lud raniuczko się zcho-dził w kościele, aby go słuchać.

Rzym. 13, 13

ZACZ. 108

ROZDZIAŁ XXII.

1. Ludasi przedawa Chrystusa. 2. Uczniowie Pasche gołomi. 24. Swarzą się o primat. 30. Zjawn ich podda. 35. Pi y Pánu nie imo nie brákowáto. 42. ie-lus się modli na gorze. 44. Pot krwawy. 50. Mał-chatowi vcho veiet. 57. 58. 60. Piotr trykroc się Pána zaprzął. 63. Nagrawa Chrystus, y vbit. 69. wyznawa się być Synem Bożym.

Mat. 26, 2,
Mar. 14, 1.

Mat. 26, 14
Mar. 14, 10

Mat. 26, 17,
Mar. 14, 12.

1. **Y** przybliżyło się Święto przásnikow, które zowią Pásche.
2. T szukali tego Księżetá Káptánskie, y náuczzeni w piśmie, jákoby go zabić, ále się ludu bali.
3. T wszedł Szátan w Judaszá ktorego zowano Jfzkáriotem, który był z liczby dwunastie.
4. A odszedszy z mówił się z Księżetý Káptáńskiemí, y przelożonymi, jákoby go im wydał.
5. T uweseliłi się, y postanowili iemu dáć pieniądze.
6. T obiecał: T szukał czasu sposobnego, jákoby go im wydał bez wstępcze.
9. T przyszedł dzień przásnikow, w ktorey było potrzeba záznać Pásche.
7. T posłał Piotrá y Janá, mówiac: Szedszy nágotuyćie nam Pásche, ábyśmy pożywáli.
9. A oni jemu rzekli: Gdzież chcesz ábyśmy nágotowáli?
10. A on rzekł im: A to gdy wnidżiecie do miastá, potka się z wámi człowiek niośąc dzban wody, idźcież zá nim do domu w który wnidżie.

11. A powiedźcie gospodarzowi domu onego, Nauczycielci mowi: Gdzie jest złożenie, kiedybym jadł Pásche z uczniami meimi.

12. A on wam ukaże sale wielką wstlaną, tam /że/ nágotuycie Pásche.

13. A odszedszy náleżli jako im powiedział, y nágotowali Pásche.

14. A gdy przysztá godziná vsiadł, y dwánaście Apostołow z nim.

Mat. 26. 20
Mar. 14. 18.

15. Trzękł do nich: Zjedźcie i z adátem pożywać tey Páschy z wámi: pierwey niżbym vcierpiáł.

16. Boć wam mowie, że już wiecey z niej ieść nie bude, áżby sie wypełniło w Krolestwie Bożym.

17. Twórzawszy kubek, podziękowawszy rzekł: Weźmicie to á podzielićie między sie.

18. A bowiemci wam powiádam, żeć nie bude pil z rodziánu winney máćice, áż przyidzie Krolestwo Boże.

Mat. 26. 29
Mar. 14. 25.
1 Kor. 11. 24

19. Twórzawszy chleb gdy uczynił dziękczynienie, łamał y dawał im mowi c: To jest ciało moje, które sie zá was dawa, to czynćie ná pamiátke moje.

Mat. 26. 21.

Mar. 14. 18.

Ian. 13. 18.

Psal. 41. 10.

Ewangelia
na dzień S.
Bartholo-
mieja.

Mat. 22. 1.

Mat. 10. 42

20. Także y kubek powieczery / dał im / mówiąc: Ten kubek jest nowy Testament we krwi moiej, który się za was wylewa.

21. Wszakóż oto reka tego co mie wydanie że mną jest na stole.

22. A Syn człowieczy idzie według postanowienia, wszakoż biada człowiekowi onemu, przez ktorego bywa wydan.

23. A oni poczęli się między sobą spólnie pytać, który bywiedy z nich był, co by to uczynić miał.

24. Wszakóż się też między nimi spór który by się z nich zdał być wietrzy?

25. A on im rzekł: Krolowie narodów panują nad nimi, i którzy nad nimi władzą mają bywają nazywani dobrodziejmi.

26. Lecz wy nie tak, ale który jest między wami wietrzy niech będzie jako młodszy, a przelożony jako ten co służy.

27. Któryż wietrzy jest? ten który siedzi, czyli ten który służy? iżali nie ten który siedzi? Ale ja jestem w posrzedku między wami jako ten który służy.

28. A wy jesteście, którzyście trwali przy mnie w pokusach moich.

29. A ja sporządzam wam, jako mi Ociec mój sporządził, Królestwo.

30. Abyście jedli y pili u stolu mego w Królestwie moim, y siedzieli na stolicach, sadząc dwoięnaście pokoleń Izraelskie. ¶

Mat. 19. 28.

31. Trzeci Pan: Szymonie, Szymonie, oto Szatan pożądał was aby was odwiewał jako pszenicę.

1. Piotr. 5. 2

32. Ale ja prosił za ciebie, aby nie uślą wiały twoją, a ty niekiedy nawróciwszy się potwierdzay bracia twa.

33. A on mu rzekł: Zstęba jestem gotów iść y do więzienia y na śmierć.

34. A on rzekł: Piotrze powiadam ci nie zapoie dziś kur, aż się trzykroć zapytasz, że mnie nie znasz.

Mat. 26. 34.

Mar. 14. 30.

Jan. 13. 38.

35. Trzeci im: Gdym was posłał bez miejsk, y taisy, y botow, dali wam czego nie dostawito? A oni rzekli: Niczego.

Mat. 10. 9.

36. Rzekł im tedy: Ale teraz kto ma miejsk, niech go weźmie, także taisy: a kto nie ma, niech przeda płaszcz swój, a kupi miecz.

Esa. 53. 12.

Zacz. 109.
Mat. 26. 36.
Mar. 14. 32.
Jan. 18. 1.

Mat. 26. 41.
Mar. 14. 38.

37. *Abowiem mówię wam, iż ięszcze potrzebá, áby się we mnie skończyło ono pismo: I policzon ięst między złóśniki boć to co o mnie /nápísano/ koniec ma.*

38. *A oni rzekli: Pánie oto tu dwa miecze. A on im powiedział: Dosýć ięst.*

39. *I wyszedşy şzedł ná gore Oliwná, jáko był zwykt, á zá nim teş şli uczniowie ięgo.*

40. *A gdy przyszedł ná ono mieysce, rzekł im: Modlcie się, ábyście nieprysşli w pokuşenie.*

41. *A on odszedł od nich, jákoby mógł rzucić kámieniem, á kleknąwszy ná koláná modlił się.*

42. *Mówiąc: Opcze iesli chcesz, przeńieś odemnie ten kubek, wszákoż nie wola moiá lecz twa niech się ştánie.*

43. *I pokazał się mu Anioł z niebá pošiláiąc go.*

44. *I będąc w boiu tym pilniej się modlił. A pot ięgo był jáko krople krwi ştopiájące ná zi mie.*

45. *A gdy wstał od modlitwy /w/ przyszedł do swych uczniów, nálażł ię şpiájące od smutku.*

45. *T rzekł im: Czemu śpicie? Wstańcie, a modlcie się, byście nie weszli w pokuszenie.*

47. *A gdy on jeszcze mówił, oto rzęśa jten ktorego zwano Judaszem jeden ze dwunastie przed nimi siedł, y przybliżył się ku Jezusowi, aby go pocałował.*

48. *A Jezus rzekł mu: Judaszu pocałowaniem wydawaś Syna cztowieczego.*

49. *A widząc ci ktorzy przy nim byli, co sie dziać miało rzekli mu: Panie mamy bić mieczem?*

50. *A ieden niektory z nich vderzył slug. Książecią Kápláńskiego, y uciął mu vcho práwe.*

51. *Ale Jezus odpowiedziałwszy rzekł: Zniechaycie aż poty: a tknawszy vchá jego vleczył go.*

52. *T rzekł Jezus do onych Książat Kápláńskich, y przetożonych Kościółá, y do stárszych, ktorzy byli niemu przyszli: Wsłisćcie iáko ná zboyce z mieczmi y tkiymi.*

53. *Gdy m ná káždy dzień bywał w Kóściele, nie ściágneliście*

Mat. 26. 47
Mar. 14. 43
Ian. 18. 3

Mat. 26, 57
Mat. 14, 33.
Luk. 18, 24.

Mat. 26, 69
Mat. 14, 66
Luk. 18, 26.

rak n. i. mie, ale t. a. jest godzina wasza, y
wladza ciemności.

54. A poimawszy go prowadzili y przy-
prowadzili go w dom nawyzszego Kapla-
na. A Piotr z. a. nim siedl zdaleka.

55. A gdy oni rozniecili ogien w po-
srod dworu, y siedli spolu, vstadi Piotr
w posrod nich.

56. A vyhrzawszy go niekora sluje-
bnica v ognia siedzacego, y pilnie na-
patrzac rzekl: T ten ci z nim byl.

57. A on sie go zaprzal, mowiac: Nic-
wisto nie znam ci go.

58. A malo potym vyhrzawszy go dru-
gi rzekl: T ty jestes z onych? A Piotr
rzekl: Czlowiecze nie jestem.

59. A gdy wyslo jakoby jedno godzi-
ne inszy niektory twierdzil, mowiac: W-
prawdze y ten z nim byl, bo jest Gal-
lejczyk.

60. A Piotr rzekl: Czlowiecze niewiem
co mowisz, y wnetze, gdy jeszcze to mo-
wit, z. i. pal kur.

61. A Pan obrotivszy sie pozhrzal na
Piotra. A Piotr wspomniat na slovo
P. a. n. s. k. i. e, jako mu byl rzekl, iz przed tym.

Mat. 26, 34.

ni: kur

niż kur żąpoie, trzy kroć się mnie za-
przysię.

Łuk. 11, 38,

62. I wyszedłszy Piotr precz, gorzko
płakał.

Mat. 26, 34.

63. Lecz mężowie, którzy trzymali Je-
żusa nągrawali go bijąc.

Łuk. 13, 38,

64. A zastanawiając go, bili oblicze ie-
go i pytali go mówiąc: Prorokny, kto
jest ten który cie uderzył?

Mat. 26, 64,

Mar. 14, 65,

65. I wiele innych rzeczy, bluźnią-
cowili nań.

66. A gdy był dzień, zeszli się starszy-
śludni, i Książęta Kaptanów, i uczeni
w piśmie, i przywiedli go przed radę swo-
ją siedzącą.

Mt. 26, 16,

Mat. 15, 1.

Łuk. 18, 28.

67. Mówiąc: Jeśliś ty jest Chrystus
powiedz nam? Trzękli im: Choćaj by-
liście nam powiedzieli, nie uwierzylibyście.

68. A jeśli bych też o co pytał, nie od-
powiecie mi, ani nie wypuscicie.

69. Odtąd będzie SYN człowieczy
siedział na prawicy i mocy B O-
ZET.

70. A ścisłszy rzekli: Jesteś ty tedy
Syn Boży? A on rzekł do nich: Wy powie-
dacie że ja jestem.

71. A oni rzekli: Coż ieſzcze potrzebu-
iemy ſwiadectwá, o toſmy już ſámi ſłyſſe-
li z uſt iego.

ROZDZIAŁ XXIII.

1. Chryſtus oſkàrżony przed Pilatem. 7. ode-
ſłan do Heroda. 11. Náigrawány był. 24. Kwoli Zyr-
dom od Piſatà oſádzon. 27. Niewiaſty Hieroſolim-
skie płaczą. 32. Chryſtus wkrzyżowan. 39. Dwaj
łotrowie. 45. Chryſtus umarł. 51. Pogrzeb Pań-
ſkj.

Zac. 110.
Mat 2. 11.
Mar-12, 17,

1. **A** powſtałszy wſzytká oná wiel-
kość ich wiodłá go do Piſatá.

2. I poczęli nań skàrzyć, mówiąc: Te-
go náleżliſmy odwracáć go naród, y zá-
braniáć go dani dáwać Ceſàrzowi, po-
wiádáć: Ze on ieſt Chryſtus Krol.

Mat: 27. 11.
Mar. 15. 2,
Ian. 18. 33.

3. I pytał go Piſat mówiąc: A ty ieſ-
ieſt on Krol Zydowski? A on mu odpo-
wiedziawſzy rzekł: Ty powiádaſz.

4. A Piſat rzekł do Kſiáżąt Ká-
pláńskich, y do rzeſze: Zadney przyczyny
nie nayduje w tym człowieku.

5. Lecz ſie oni wiecey ſilili, mówiąc: Ji-
wzruſzał lud uczęc po wſzytkiej Iudskiej
ziemi, począwszy od Gálileiey áż do tad.

6. A Piſat uſłyſzawſzy Gálileia,

pytał

pytał iesli iest człowiekiem Gálileyskim
7. Agdy zrozumiał, iż należał pod
zwierzchność Herodowe, odesłał go do
Herodá, który też y sam w Jeruzalem
był przez one dni.

8. A Herod wyżrawszy Jezusá wrá-
dował się bárzo, bo go zdawná prágnał
widzieć, dla tego iż wiele o nim sty-
chał, y spodziewał się, iż miał widzieć ja-
kiżnák przezeń uczyniony.

9. Y pytał go wielem słów, ále on je-
mu nic nie odpowiadał.

10. A Księżetá Kápláńskie, y náucze-
ni w piśmie stali, bárzo mocnie skárżąc
się nań.

11. A lekce go poważwszy Herod
wot mistrzami swemi, y náygrawszy się z
niego, oblekszy go w száte świetną, ode-
stał go do Piłatá.

12. Tż stáli się sobie prz ycióły Piłat
y Herodem, one goż to dnia, bo byli przed
tym w nieprz yciąż ni między sobą.

13. A Piłat, wezwawszy k sobie Ksia-
żet Kápláńskich, y prz cłożonych, y ludu
pospólitego.

14. Rzékł do nich: Przywiedliście mi

cztowieká

Mat. 27. 23.

Mar. 15. 14.

Lan. 18. 38. y

15. 4.

człowiek tego, jakoby lud odwodzącego
a oto ja pytając przed wami żadnego
przewinienia nie znalazłem w tym czło-
wieku tego w czym go winiecie.

15. Ale ani Herod, bom was odsyłał
do niego, a oto nie stało się iemu nic
śmierci godnego.

16. Przetoż skarawszy go wypuszczę.

17. A potrzebą było, aby im wypuścić
jednego na święto.

18. I zawołała wszytká wielkość spo-
tem mówiąc: Strąć tego, a wypuść nam
Barabaszá.

19. Który był dla niejakięgo rosty-
ku w mieście uczynionęgo, y dla morder-
stwa wrzucon do więzienia.

20. Znowu tedy mówił do nich/Pi-
łat, chcąc wypuścić Jezusa.

21. A oni przeciw temu, wołali mówiąc:
Ukrzyżuy, ukrzyżuy go.

22. A on potrzęć ręką do nich: I
coż wedy ten złęgo uczynił? żadnym przę-
czynny śmierci w nim nie znalazł, przeto
skarawszy go wypuszczę.

23. A oni nálegáli głósy wielkiemi,

adając, aby był ukrzyżowany, y zmacniał
ty się głosy ich, y Książąt Kaptanów
skich.

24. Tedy Piłat przysądził, aby się
stało żądanie ich.

25. Twypuścił im onego, który był
ala rosyjku y mordu wrzucon do wie
zienia, o ktorego prosili, a Jezusa podał
/na/ wolę ich.

26. A gdy go wiedli, poimawszy Sy-
mona niektorego Cyreneyczyka, przy-
chodzącego z roli, włożyli nań krzyż, aby
nieść ją Jezusem.

27. I szło za nim bardo wiele ludu y
niewiaśc, ktore go płakały, y lamento-
wały /żalując/ go.

28. A Jezus obrociwszy się do nich,
rzekł: Corki Ieruzolimsie, nie płacicie
nademną ale same nad sobą y nad dzieł-
kami waszymi płaczcie.

29. Abowiem oto przyjdą dni, kto-
rych beda mowić: Błogosławicne nie-
płodne, y żywoty ktore nie rodziły, y pier-
si, ktore nie karmiły.

30. Tedy pocina mowić gorom: Upadaj-
cie na nas; a pagorkom: Okryjcie nas.

Matt. 27 32
Mar. 15, 21.

Esa. 2, 19.
Ose. 10, 8,
Ziaw. 6, 16.

iPiotr. 4. 17

ZACZ. III.

Mat. 27. 38

Mar. 15. 17.

Ian. 19. 18.

31. *Abowiem jeśliż to ná surowym drzewie czynią ná suchym, což będzie?*

32. *Wiedziono też y drugich dwu złoczyńców, abyž nim stráćeni byli.*

33. *A gdy przysšli ná miejsce ktore zowią trupich głow, tám go ukrzyżowaliž onymi złoczyńcámi, jednego po práwcy, á drugie go po lewey stronie.*

34. *A Jezus mowit: Oycze odpusć im, boć nie wiedzą co czynią: A roždzielivšy šátý jeho, pusćili o nie los.*

35. *T stał lud pátrzac. A Kšáťetá Kápláňskie, násmiewáli sie ž niego ž nimi mowiac: Inne wybawiať, niechžie sie y sam wybáwi, jeśližec ten jest on Chrystus Boží vybrány.*

36. *Násmiewáli sie tež žniego, y žoťnierze, přystepuic, á ocet mu podáic.*

37. *T mowiac: Jesližes ty jest Krol Žydowski, wybáwžie sie sam?*

38. *Byl tež náđ nim napis wypisány Greckými, Řymskými, y Hebrájskémiliterámi. Tencí jest on Krol Žydowski.*

39. *A jeden ž onych złoczyńców záwieszonych, sromo it go mowiac: Jesli-*

Jeś ty jest Chrystus, wybaw je samego siebie, y nas.

40. Odpowiedziałwszy drugi, szukał go, mówiąc: T Bogu się ty nie boisz, gdy jeś jest w tymże sążaniu?

41. A myć widy spráwiedliwie, bo godnie bierzem za swe spráwy karanie, i leć ten nic złego nie uczynił.

42. T mówił do Jezuśa: Pánie pomni ná mie, gdy przyjdiesz do Królestwa twego.

43. A Jezus mu rzekł: Záprawde powiada tobie: Dżis zemna będziesz w ráiu.

44. T było jakoby o sósstey godzinie, a ciemność była po wśytkiej ziemi, aż do dziewiątey godziny.

45. T zaciemiło się słońce, y zastoná Kościelna rozdarła się w poły.

46. A Jezus zawoławszy głosem wiel. mu rzekł: Ojcze w rece twe polecam Duchá moiego: á to rzekszy skonáł.

47. A widząc Setni co się dżiało chwalił Bogu i mówił: Záprawde cżłowiek to był spráwiedliwy.

48. Tá je lud wśytak, który się býváł dżiwować temu, widząc to co si

Psalm. 136.

dziato, bijac sie w pierśi swoje wracali sie.

49. A wszyscy iego znaiomi zdaleka stali, y niewiasty ktore byly społu z nim przyszly od Galileiej, przypatrujac sie temu.

Mat. 27. 57.
Mar. 15. 43.
Ian. 19. 38.

50. Tedy oto mąż niektory imieniem Jozeph, Senatorem bedac, mąż dobry y sprawiedliwy.

51. Który nie zezwalał na radę, y na uczynek ich, a był z Arimatiej miasta Judskiego, który też y sam oczekawał Królestwa Bożego.

52. Ten przyszedłszy do Pilata, prosił o ciało Jezusowe.

53. Tężawszy ie, wwinął w prześcieradło, a położył w grobie który był z kamienia wyćiosany, w którym ieszcze żaden nigdy nie był położon.

54. A był dzień przygotowania, y Sabbáth nastawał.

55. Słły też z nim y niewiasty, ktore byly z nim przyszły z Galileiej, oglądały grob, y jako było położono ciało iego.

56. A wrociwszy sie, na gotowały wonnych mąści, y oleykow, ale wędzy w Sabbáth uśpokoily sie wedle rozkazania. Ro-

ROZDZIAŁ XXIV.

1. Niewiaścyszy do grobu 9. Aniołowie i martwychwstanie Pańskie opowiadała. 13. Chrystus się do dwu idących do Imaus przytęczył. 27. Piśmie wykłada. 39. Apostołom kaze aby się go dotykali. 49. Duchą Świętego obiecuie. 51. Do niebá wstępuje.

1. **A** Dnia pierwszego Sábbatow, bázno ráno, przyszy do grobu niosąc rzeczy wonne, które były nágotowały, á z nimi niektóre.

Zacz. 112.

Mat. 16.1.

Jan. 20.1.

2. Tż náłázy kámień odwálony od grobu.

3. A wszedszy nie náłázy ciáta Pána Jezusowego.

4. Tż stáło się, gdy otym wátpily, á oto dwá mężowie stáneli przy nich będąc obleczeni w száty błyszczące się.

5. A gdy się ony báły, á schyliły twarz ku ziemi, rzekli do nich: Przeczyje szukać żyjącego między umárłymi?

6. Nie máści go tu, ále wstát, wspomnicie jáko wám powiádał, i jeszcze będąc w Gálileiej.

V Vyš. 9.21

Mat 17.24.

Mar. 9.31.

7. Mówiąc; iż potrzebá aby Syn człowieczy był wydan w ręce ludzi grzesznych,

á žeby byl vkrýžován, á třetího dnia
zmarwýchwstał.

8 Twóřnnyly ná słowá iego.

9. Twóciwšy sie od grobu, oznáymily to wszystko onym jednašciom, y innym
wszytkim.

10. A były Mária Mágdalená, y Jo-
ánná, y Mária Jákubowá / mátká / y in-
ne z nimi, ktore to mowily Apostołom.

11. Ale sie im zdáły, jáko šalenštwó,
słowá te, y nie wierzyli im.

Ian. 10. 6.

12. A Piotr wstawszy pobiežal do gro-
bu, á náchylwšy sie vyžrál same pře-
šcierádká ležáce, y odszedł dživuiac sie
sam v siebie tey špráwice.

ZACZ. 113.
Mar 16 12.
Ewangelia
ná Ponie-
džialek.
wielkono-
cny *

13. A oto dwá z nich tegož dnia
šli do miástecká, ktore bylo ná šesti-
džiesiat stáin od Jeruzalem, ktore
zwanó Emaus.

14. Rozmawiali z sobą o tym wszytkim
co sie bylo przydálo.

15. Tž stálo sie gdy rozmawiali, y
špotu sie pytáli, tedy Jezus przybližywšy
sie, šedł pošpotu z nimi.

16. A oczy ch były zátržymáne, aby
go nie poználi.

17. *Trzekł do nich: Coż to / są / zá ro-
zмову, ktore idąc macie między sobą, á
/przecż/ żeście smetney twarzy?*
18. *A odpowiedájąc mu jeden, ktore-
mu było imię Cleophás, rzekł do niego: T
ty sam przemieszkawaš w Jeruzalem, á
niewiesz co siew nim przez te dni stá-
tož*
19. *Trzekł im: A coż to? A oni rzekli
mu: O Ježíšie Nazáráńskim, ktory był
maž Prorok, mocny w uczynku y w mó-
wie przed Bogiem y wšytkim ludem.*
20. *A jáko Kšážetá Káptáńskie y v-
rząd náš wydáli pod skazánie ná smírou
y ukrzyřowáli go.*
21. *A myšmy šie špodřiewáli, iž on ieřt
ten ktory miał odkupić Izráelá, á temu
wšytkiemu juž to džíř trzeci džíeň wy-
chodži, jáko šeto ž státo.*
22. *Ale y niewiášly niektore z ná-
řych wzdumienie nář przywiedly, ktore
rániuczko byly v grobu.*
23. *A nienalawšy cíalá jeho, przyřly
powiádájąc, iž widzenie Anjelskie wi-
džiáły, ktorzy powiedželi, iž on žywie.*
24. *Tpořli byli niektory žtych co řa*

známi do grobu, y tak náležli, jáko niewiásty powiádá'y, ále sámeho nie wi-
dželi.

25. A on rzekł do nich : O bez rozu-
mni, á leniwi ku wierzeniu sercem te-
mu wšytkiemu co powiedželi Prorocy.

26. Ižali tego nie potřebá bylo čierpieć
Chrystusowi, y wniść do c kwały swoiej?

27. A počawszy od Moyžesá, y od
wšytkich Prorokow, wykladał im we
wšytkich pišmiech, to co onim / nápis
sano / bylo.

28. T přyblížyli šie ku miástečku
do ktorego šli, á on okázował, jákoby
miał dáleciť.

29. T přymušili go, mowiac: Zostaň
známi, boť šie ma kwieczoru, y jušie
džieň náchylit. T wszedł aby został zni-
mi.

30. T ž státo šie gdy on siedžiał zni-
mi, wžiawszy chleb btogostáwit, á žla-
mawszy dat im.

31. T otworily šie oczy ich, y poználi
go, á on žniknul z oču ich.

32. T mowili miedzy soba Ižali serce
náše nie pałálo wnas, gdy nam mowit

w dro-

w drodze y gdy nam otwierał pisma.

33. A wstawszy oneyże godziny, wrócili się do Ieruzalem, y nalczli z gromadzonych je denaście, y onych którzy z nimi / byli/.

34. Mówiących: Iż powstał Pan prawi-
dliwie, y ukazał się Szymonowi.

35. A oni powiádali, co się działo w drodze, y jako od nich był poznany w ta-
mianiu chleba. ¶

36. A gdy to oni mówili sam Je-
sus stanął w pośrodku nich, y rzekł im:
Pokój wam.

37. A przelekawszy się y przestrasze-
ni będąc, mniмали iż Duchą widzieli.

38. I rzekł im: Czemu aż trwożeni ieste-
ście, y czemu myśli wstepuie do serc
waszych.

39. Oglądajcie ręce moje, y nogi mo-
je, ięciem ja on ieść, dotknicie się mnie,
iż oświadczacie, bo Duch nie ma ciała ani ko-
ści, jako widżicie że ja mam.

40. A rzekszy to, ukazał im ręce y nogi.

41. A gdy oni jeszcze nie wierzyli przed
radością, y dziwowali się, rzekł im: Ma-
cież tu co ieść.

42. A oni mu dali część ryby pieczo-
ney y część plastru miodu. 43. A

ZACZ 114.
Ewangelia
we wtorek
wiekono-
cny.

43. A wziawszy jadł przed nimi.

44. Trzektim: Te są słowa, ktorem mowił do was pokim jeszcze był z wami, iż było potrzebá wypełnić się wszystkiemu co napisano jest w zakonie Mojżesowym, w Proroćech, y w Psálmiech o mnie.

45. Tedy otworzył zmysł ich, iżby zrozumieli pisma.

46. Trzektim: Iż tak jest napisano, y tak było potrzebá Chrystusowi, aby wćierpiał, y wstał od umártych dni trzeciego.

47. T aby w imie jego opowiadáne było wznánie y odpuszczenie grzechow wwsytkich narodow, poczynawszy od Jemuza-lem. ¶

48. A wy jesteście świadkami tego.

Ian. 15, 26,
Dziei. 1. 4.

49. A oto ja posła obiectnice Oycamego ná was, á wysiedźcie w mieście Jeruzalem, áż będziecie obleczeni mocą y wysokości.

50. T wywiodł je precz, áż do Eret há-niej, á podniósł y rece swe, błogosławił im.

Mar. 16, 19,
Dziei. 1. 9.

51. Tż stało się gdy im on bogostá-

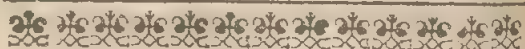
wiś roślat się z nimi, y był nieśion do
niebá

52. A oni pokłoniwszy się jemu, wro-
ćili się do Jerozalemu z weselem wielkim

53. I byli ząwidy w Kościele chwalać
y błogosławić Boga. Amen.

KONIEC EWANGELIET
WEDŁUG ŁUKASZA
ŚWIĘTEGO.





EWANGELIA WEDŁUG
JANA SWIETEGO.

ROZDZIAŁ I.

1. Słowo będąc na początku. 2. Ciąłem się z stało
6. 7. Jan na co od Bogá posłany. 17. Zakon przez
Mojżesza, Laska przez Chrystusa dana. 19. Legá-
cia Księcy Ierozolimskich do Janá. 29. Chrystus
Baránek Boży. 40. Powołanie Andrzeja. 42. Piotra
43. Philippá 45. Náthánaela.

Zacz. I
Ewangelia
na dż. c. 8,
Janá.

Colof. 1, 16,

Matth. 3. 1.
Mar. 1, 28.
Luk. 3. 3,

NA początku było słowo, a słowo było w Bogá, a Bogiem było ono słowo.

2. To było na początku w Bogá.

3. Wszystko się przez nie zstało, a przez niego nic się nie z stało, co się z stało.

4. W nim był żywot, a żywot był światłością ludzką.

5. A ta światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogárnęły.

6. Był człowiek postany od Bogá, któremu było imię Jan.

7. Ten przyszedł na światłość, aby

świadczył

świadczył o światłości, aby przezeń wszyscy wierzyli.

8. Nie był ci on światłością, ale /po-
stąpnął byt/ iżby świadczył o światłości.

9. /Tę /była ona światłość prawdzi-
wa, która oświeca wszelkiego człowieka
na świat przychodzącego.

10. Na świecie byt, a świat jest uczy-
nion przezeń, a świat go nie poznał.

Zyd. II, 4.

11. Przyszedł do swych /własności/
a swoi go nie przyjęli.

12. Lecz którzykolwiek go przyjęli,
dał im te moc, aby się zstali Synami Bo-
żymi, tym którzy wierzą w imię jego.

13. Ktorzy nie ze krwi, ani z wolej
ciężkiej, ani z wolej męża, ale z Bogą sa na-
rodzeni.

14. A Słowo ono cięciem się zstało, y mie-
skąto między nami, y widzieliśmy chwa-
tę jego, chwale jako jednorodzonego od
Ojca, pełne łaski y prawdy. ¶

Mat. I, 18.

Luk. 2, 7.

15. Jan świadczył o nim, y wołał, mo-
wiac: Ten ci byt o którym powiadał,
który za mną idzie, zstał się prze-

Mat. 17, 2.

2 Piot. 1, 17.

Coloss. 1, 19
y 2, 9.

Zacz. 2.
1. Jan. 4, 12.
1, Tim. 6, 16

Evangelia
ná Niedžie-
lę 4. w Ad-
went.

Mat. 3, 3.
Luk. 3, 4.
Esa. 40, 3.

demn. bo był pierwszy nád mie.

16. Aż pełności iego wszyscy chmy wzięli y táske z á táske.

17. Abowiem zakon przez Moyżesza iest dan, a táska y prawda przez Jezusa Chrystusa sie z stála.

18. Bogá żaden nigdy nie widział: iednorodzony Syn, który iest w tonie Oycowskim ten nam opowiedział.

19. A to iest świadectwo Ianowe, gdy posłali Zydowie z Ieruzalem Káplanny Lewity, aby go pytáli: Ty ktoś iest?

20. T wyznał, a nie záprzał, a wyznał że m ia nie iest Chrystus.

21. T pytáli go: Co żeś tedy? y Heliasz ty? A/on rzekł, nie iestem; / A on ni/: Prorokiem iesteś ty? T odpowiedział: Nie/ iestem/.

22. Rzekli mu tedy: Kto żeś iest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? T coż w dy powiadaś o sobie?

23. Rzekł: Jam iest głos wołającego ná puszczy, prostaycie droge Pánska, iáko powiedział Izáiasz Prorok.

24. A ci którzy byli posłani, byli z Pháryzeuszow.

25. T pytáli go, y rzekli mu: Czemuś

tedy krzcićś, gdyżes ty nie ieśt Chrystus,
ani Eliaś, ani Prorok/on/?

26. Odpowiedział im Jan mówiąc:
Iać krzczę wodą, ale w pożyrodku was
stinał, ktorego wy nie znacie.

27. Tenci ieśt ktoryżá mną idzie, kto-
ry przedemną, był ktoremu ia nie ieśtem
godzien, żebyym rozwiązał rzemyk u
trzewiká iego.

28. A to sież stało w Betábárze żá Ior-
danem, gdzie Ian krzcił. ¶

29. Názáintrz użyřzał Ian Iezusá i-
dacego do siebie, y rzekł: Oto Báránek
Boży, ktory głádzi grzech tego światá.

30. Tenci ieśt, o ktorymempowiadał:
Idzieżá mną mał, ktory ieśt przede-
mną, iż pierwszym był niż ia.

31. A iam go nie znał, ale iż by był ob-
iáwion Izráelowi, dla tego mia przśedł
krzcząc wodą.

32. Tświadczył Ian mówiąc: Iżem
widział Duchá żstepuiącego, jáko go-
lobice, żniebá, y został nád nim.

33. A iam go nie znał, ale ktory mie
postał krzcić wodą, ten mi rzekł: Ná kto-
regobys użyřzał Duchá żstepuiącego, y

nád nim

Mat. 3. 11.

Mar. 1. 7.

Luk. 3. 16.

Dzie 1. 5. y.

1. 27. y 19.

45

ZACZ. 3.

Mat. 3. 16.

Mar. 1. 10.,

Luk. 3. 22,

Zacz. 4.

nád nim zostawiajacego, ten ci jest, który krzci Duchem swietym.

34. A iam widział y swiadczył, że ten jest Syn Boży.

35. Zásie násáintrz stał Ian, y dwá z wolennikow iego.

36. T weyżrzałszy ná Jezusá idacego, rzekł: Oto Báránek Boży.

37. T słyszeli go mowiajacego dwá uczniowie iego, y šli z á Jezusem.

38. A obrociwszy sie Jezus, y weyżrzałszy ie z á sobá idace rzekł do nich.

39. Czego szukacie? A oni mu rzekli: Rábbi (co ieslibyś wykładał jest: Mistrzu) gdzie mi škasz?

40. Mowi im: Podźcie, á oglądajcie. / A tář / przysšli y widźieli gdzie miška, á zostáli przy nim onego dnia, bo byłá jákoby dźiesięta godziná.

41. A był Andrzej brát Symoná Piotrá, ieden z onych dwu, ktorzy / to / słyszeli od Iana, á šli byli z á nim.

42. Ten pierwszy nálaźł Symoná Brátá swego y rzekł mu: Náleżlismy Mesiasz á, co jest wytożywšy, Chrystus.

43. T przywiódł go do Jezusá. A wey-

żrzał-

43. *Ujrzawszy nań Jezus, rzekł: Tyś jest Symon Syn Jony, ty będziesz zwan Cephás, co się wyklada: Opoka.*

44. *Nazajutrz chciał Jezus wynieść do Galilei, y nalażł Philippá, y rzekł mu: Podąża mną.*

45. *A Philip był z Bethsaidy, z miastá Andrzeiowego y Piotrowego.*

46. *Nalażł Philip Náthánáelá, y rzekł mu: Należliśmy onego, o którym pisał Moyses w zakonie, y Prorocy, Jezusa Syná Jozefowego z Nazárethu.*

47. *Trzekł mu Náthánáel: Z Nazáretha może być co dobre? Tedy mu rzekł Philip: Podąża ogladać.*

48. *Ujrzawszy tedy Jezus Náthánáelá i dając go do siebie, mówi o nim: Oto prawdziwie Izraelscyk w którym nie masz zdrády.*

49. *Trzekł mu Náthánáel: Zkadże mnie znasz? A Jezus odpowiedział, y rzekł mu: Pierwey niż cie Philip wezwał, gdyś pod figowym drzewem był widziałem cie.*

50. *Odpowiedział Náthánáel y rzekł mu: Rábbi, tyś ieś Syn Boży, tyś ieś Król Izraelski.*

51. *Tedy mu odpowiedział Jezus, y rzekł*

1. Moi. 49, 10
5. Moi. 18, 18
Esa. 4. 2. y
40, 10, y 45
8,
Ier. 23, 5. y
33 14.
Eze. 34, 23,
y 37. 24.
Dan. 9. 24.

Iżemci powiedział: Widziałem cie podfigowym drzewem / dla tego / wierzyś, wiesz / rzeczy / ná te ogladaś.

52. *Trzékł mu: Záprawde, záprawde wam powiádam. Od tego času będziecie widzieć niebo otworżone, y Anjoły Bożie wstepuiące y zstepuiące ná Syná człowieczego.*

ROZDZIAŁ II.

1. V Vesele w Kanie. 11. V Vodá w wino ná weselu přemieniona, 12. Ieżus do Kápernáum zstápl. 13. Ná Paschę do Ieruzalem wstápl. 15. Kupce z Kościoła wygania. 19. Přepowiada o Kościele, to jest o ciáta swego obálení. 23. V Vlelech widząc cuda v wáctżyli wcn.

ZACZ. 6.
Ewangelia
ná Niedzie-
lę 2. po 3.
Krolách.

1. *A dnia trzeciego było wesele w Kanie Gálilejskiej, y bylá tam mátká Ieżusová.*

2. *Wezwan też był y Ieżus, y uctniewie iego ná wesele.*

3. *A gdy nie zstálo winá, rzeklá mátká Ieżusová do nie go: Winá nie májá.*

4. *Ale iej rzekł Ieżus: Co mnie y tobie niewiásto, jśšćeć nie přyššlá godžiná mojá.*

5. *Rzeklá mátká jego slugom: Cokolwiek wam riece uczyníte.*

6. I było tam sześć stągiew kámiennych, według oczyszczenia Żydowskiego postawionych, biorąc każda w sie dwie ábo trzy wiádrá.

7. Trzekł im Jezus: Nápełnicie te stągwie wodá. I nápełnili je áż do wierzechu.

8. Tedy im rzekł: Czerpaycie ż teraz, á donieście przednieyszemu sprawcy, á tak oni podáli.

9. A gdy skosztował przednieyszý sprawcá wody oney, która sie ż státa winem (á niewiedziáł skądby bytá, lecz stúdy wie. dzieli, którzy wodę, czerpáli;) wezwat k sobie on przednieyszý sprawcá ublubićcá.

10. Trzekł mu: Káždy człowiek pierwey stawia wino dobre, á gdy sobie podpija, tedy podlieysze, á tyś dobre wino zácho-
wał, áż do tąd.

11. Tenci początek cudów uczynił Ie-
sus w Kanie Gálileyskiej, y oznáymil chwa-
le swá, y uwierzeli w en uczniowie ie-
go. ¶

12. Potým ż stąpił do Kápernáum, on
ymátká ie go, y brácia ie go, y uczniowie ie
go, y żmieszkáli tam nie wiele dni.

Zacz. 7.

13. A była blisko Páschá Zydowska, y wstąpił Iezus do Ierozolimy.

14. T znalazł w Kościele te co przedawali woły, y owce, y gołebie, y te co pieniądze odmieniałi siedzące.

15. A uczyniwszy bicz z powrozkow, wstykcie wyrzucił z Kościoła, a owce y woły, a tych co pieniądzmi handlowali monete rozsypał, y stoły poprzewracał.

16. A tym co gołebie przedawali, rzekli: Wynieście to ztąd, nie czynicie domu Ojca mego, domem kupieckim.

Psalm. 69, 10.

17. T wspomnieli sobie uczniowie iego, iż jest napisano: Gorliwość domu twego żartá mie.

18. Odpowiedzieli mu Zydowie, y rzekli: Coż á znak okázuiesz nam, iż to czynisz?

Mat. 26, 21.

y 2, 70.

Mat. 14, 33

y 13, 29.

19. Odpowiedział Jezus, y rzekł im: Rozwalcie ten Kościół, a we trzech dniach wystawię go.

20. Rzekli tedy Zydowie: Czterdzieści y sześć lat budowano ten Kościół, a ty go we trzech dniach wystawisz.

21. A on mówił o Kościele ciała swego.

22. Przeto gdy zmartwychwstał, wspomnieli uczniowie je go, iż im to mówił, y

wie-

wwierzeli piśmu, y słowu, które mówił Iezus.

23. A gdy był w Ieruzalem w Pásche w Święto, wiele ich wwierzyło w imię jego, patrząc na iego cudá, które czynił.

24. Ale sam Iezus nie zwierzał im samego siebie, przeto iż on znał wszystkich.

25. A iż nie potrzebował, áby mu kto świadczył o człowieku, ábowiem on wiedział co było w człowieku.

ROZDZIAŁ III.

1. Nikodem w nocy od Chrystusa bywa wczon. 14. maj na pusty. 23. Jan kręci. 27. wczon. swoim o Chrystusie Panie świadczy.

1. **B**ył też człowiek z Pharyzeuszów, któremu imię było Nikodem, Książę Żydowski.

2. Ten przyszedł do Iezusa w nocy, y rzekł mu: Rábbi, wiemy żeś przyszedł od Boga náuczycielem, bo żaden tych známon czynić nie może, które ty czynisz, aliby Bog z nim nie był.

3. Odpowiedział Iezus, y rzekł mu: Zaprawde, zaprawde powiadam tobie: jeśli się kto nie národzi znowu, nie może widzieć Królestwa Bożego.

4. Rzekł do niego Nikodem: Jákoż się może człowiek rodzić będąc stary, iż ali

Zacz. 8.
Ewangelia
na Niedzie-
łę S. Troy-
cy.

może wnieść w żywot matki swej powtore
y narodzić się?

5. Odpowiedział Jezus: Zaprawdę ja
prawde tobie powiadam; jeśli by się kto nie
narodził z wody aż z Duchá, nie może
wnieść do Królestwa Bożego.

6. Co się narodziło z ciáła, ciáło jest,
a co się narodziło z Duchá, Duch jest.

7. Nie dziwny się, iżemci powiedział:
Potrzebá się wam narodzić znowu.

8. Duch gdzie chce wieie, y głos jego
słyszysz, ale nie wiesz z kąd przychodzi,
dokąd idzie, takżeć jest każdy, który się
narodził z Duchá.

9. Odpowiedział Nikodem, y rzekł mu:
Jakoś to być może?

10. Odpowiedział Jezus y rzekł mu: Ty
jest nauczycielem Izráelskim, a tego nie
umiesz?

11. Zaprawdę zaprawdę powiadam
tobie, iż co wiemy mówimy, a cósmy wi-
dzieli świadczymy, a świadcetwa nášego
nie przyjmiecie.

12. Jeśli /gdym/ wam /rzeczy/ ziem-
skie powiadał, a nie wierzyście, jakoż jeste-
bych wam niebieskie opowiadał, wierzy-
bedziście?

13. *Ażaden nie wstąpił do niebá jedno ten, który zstąpił z niebá, Syn człowieczy, który jest w niebie.*

Zacz. 9.

14. *A jako Mojżesz wywyższyl był Syná puścizy, tak potrzebá, aby wywyższon był Syn człowieczy.*

Niż. 12. 32.

4. Moí. 21. 9.

15. *Iżby każdy który weń wierzy, nie zginął, ále / áby / miał żywot wieczny.*

16. *Abowiem tak Bog vmiłował świat, że Syná swego jednorodzonego dał, áby wszelki, który weń wierzy, nie zginął, ále miał żywot wieczny.*

Zacz. 10.
Ewangelia
ná świáte-
cny ponie-
dialek.

17. *Boć nie posłał Bog Syná swego ná świat, áby sádził świat, ále iżby świat był zbáwion przezeń.*

Niż. 9. 39.
Y 12. 47.

18. *Który wierzy weń, nie bywa osádzon, á który nie wierzy, już osádzony jest, iż nie vwierzył w imie jednorodzonego Syná Bożego.*

19. *Atenci jest sąd, że światłość przysła ná świat, á ludzie raczey vmiłowáli ciemność niż światłość, bo były złościwe uczynki ich.*

VVyś. 1. 9.

20. *Bo każdy który złości płodzi, nie nawidzi światłości, áni idzie ná światłość, żeby nie były strofowane uczynki jego.*

ZACZ. II.
Nij. 4. 8.

VVYŠ. I. 17.
34.

VVYŠ. I. 20

21. Leczkory czyni prawde, przychodźi do światłości, aby były jawne uczynki ie-
go, iż są w Bogu uczynione. ¶

22. Potym przyszedł Iezus, y uczniowie-
jegogo do Judskiej ziemi, y tam bawił
się z nimi y krzcił.

23. Krzcił też y Ian w Aenon blisko Sa-
lim, iż tam było wiele wod, a /ludzie/
przychodzili, y krzcili się.

24. Bo iещe Ian nie był wrzucon do
ciemnice.

25. Wszczelá się tedy gadká z v-
czniámi Ianowemi, y z Zydý o oczyszcze-
niu.

26. Y przysšli do Janá, y rzekli mu:
Rábbi, ten ktory był z tobá za Iordanem
ktoremuś ty dał svědectwo, też oto krzčí
a všyscy idá do niego.

27. Odpowiedział Ian yrzekł: Nie mo-
že nic wřítáć człowiek, jestliby mu nie bylo
dano z nebá.

28. Wřsámi svědoczýcie mi že m-
wiedziat: Nic jsem Chřystus, ále iž ie-
stem poslan před nim.

29. Kto má oblíbenice ten iest oblu-
bieniec, a přýtiáciel oblíbeněcow, ktory sto-

á stu.

á slucha go, weseli się weselem dla głosu obłubieńcowego : á toć wesele moje wypełnione jest.

30. Onemu potrzebá rość, á mnie ubywać

31. Kto z wysoká przyszedł, nád wszystkie-mi jest ; kto z ziemié jest, ziemski jest, y z ziemié mówi, ktory z niebá przyszedł jest- ci náde wszystkie.

32. A co widział y słyszał to świadczy, á świadectwá jego żaden nie przyjmuie.

Rzym. 3. 4.

33. Kto jego świadectwo przyjmuie, ten ci zapieczętował, iż Bog jest prawdziwym.

34. A bowiem ten ktorego Bog posłał, słowá BOże mówi : bóg nie pod miarą Bog/temu/ dawa Duchá.

Mat. 11. 27.

35. Oćiec miłwie Syná, y wszystko dał w rece jego.

36. Kto wierzy w Syná, ma żywot wieczny, a kto nie jest posłuszny Syná, nie ogláda żywotá, ále gniew Boży zostawa nád nim.

Habak. 2. 4
1. Jan. 3. 10.

ROZDZIAŁ IV.

5. Re: mowá Jezusowá z Samárytanká, 21. Ktora jest prawdziwa chwala Boża. 27. Messyas. 32. Pokarmiego. 39 Samárytani wierzą weń. 46. Syn Krolewskiego dworjániá vздrowiony.

VVyř-3,20

ZACZ. 12.

5. Moi. 23-

19. y 48,22

Iosu. 24,22

1. **G**Dy tedy poznal Pan, iż vsły-
šeli Pháryzeuszowie, že Jezus
wiecey učniow czyni y krzčí nižli Ian.
2. (Chociaž sam Iezus nie krzčí; ie-
dno učniowie iego.)
3. Opuščíł Judskú / zemiú / y odszedł
žáše do Gálileiej.
4. A potřebá mu bylo přešć přes
Sámárijú.
5. Přysšel tedy do miástá Sámá-
riej, ktore zoví Sychar, blisko solvárku,
který dal Jákub Iosephowi Synowi swe-
mu.
6. T bylo tám žrzdlo Iákubowe; Ie-
zus tedy bedac zprácowány z drogi, šie-
džal tak v žrzdla, á bylo jakoby o šes-
stey godžinie.
7. Přysžlá niewiástá z Sámáriej czer-
pác wode. Řekl jej Iezus: Day mi pít.
8. Bo učniowie iego odesžli byli do
miástá, áby kupili strávy.
9. Řeklá mu tedy oná Sámárytánska
niewiástá: Jákž ty Zydem bedac prošš
v mne pít, ktoram ieš niewiástá Sámá-
rytánská, gdyž Zydowie nie špokuju
Sámárytány?

10. Odpowiedział Jezus y rzekł jej: O byśś wiedziała ten dar Boży, y kto ten jest, który mówi tobie: "Day mi pić, tybyś go prosiła, a on by tobie dał wodę żywą.

11. Rzekła mu niewiasta: Panie, nie masz czym czyrpać, a studnia jest głęboka, skądże tedy masz tę wodę żywą?

12. Iżajeś ty większy jest nad Oycą naszego Iakobá, który nam dał tę studnię, a ktorey y sam pił, y Synowie jego, y bydła jego?

13. Odpowiedział Jezus, y rzekł jej: Każdy który pije tę wodę, zaśie będzie pragnął.

14. Lecz ktoby pił one wodę, którą ja dam iemu, nie będzie pragnął na wieki, ale wodą, którą ja dam iemu stanie się w nim źródłem wody wskazującej, ku żywotowi wiecznemu.

15. Rzekła do niego niewiasta: Panie day mi tej wody, abych nie upragnęła, ani bych tu czyrpać chodziła.

16. Mowi jej Jezus: Idź wzięw męża twego, a przyjdź tu.

17. Odpowiedziała niewiasta y rzekła: Nie mam męża. Mowi jej Jezus:

Dobrześ

Dobrześ powiedziałá, iż nie mam meżá.

18. Abowiemś piáci meżow miałá, á teraz ten, ktorego masz, nie ieści ci twoy mąż, toś prawdźiwie powiedziałá.

19. Rzekłá mu niewiásta: Panie wi-dze, iż eś ty ieś Prorok.

5. Moř. 12. 6

20. Oycowie nášzy chwalili Boga ná go-rze tey; á wy powiádaćie, że w Jeruzalem ieś miejsce, kedy potrzebá / Boga / chwalić

21. Mowi iej Iezus: Niewiásto, wierz mi iż idźcie godźiná, gdy áni ná gorze tey, áni w Ieruzalem będziecie chwalić Oycá.

2. Krol. 17. 29.

22. Wy chwalićie co niewiećie, á my chwalimy cowiemy, ábowiem z báwienie ieś z Żydow.

23. Aleć idźcie godźiná. y teraz ieś, gdy prawdźiwi chwalcy będą chwalić Oycá w Duchu y w prawdzie, bo y Oćiec táko-wych szuka, którzyby go chwalili.

2. Kor. 3. 17

24. Bog ieś Duch, á / tář / ci, którzy go chwalá, potrzebá áby go chwalili w Duchu y w prawdzie.

25. Rzekłá mu niewiásta: Wiem żeć przyidzie Messyas, ktorego zowia Chry-stusem, który gdy przyidzie, oznáymi nam wszytko.

26. Mówi jej Jezus: Jąciem ieśt, który z toba mówie.

27. A w tym przysłi uczniowie iego, y dżiwowali sie iż z niewiasta mówił: Wszákoż áden nie rzekł: O co pytasz, ábo co z nią rozmawiasz?

28. Zostáwiłá tedy dżban swoy niewiasta, á szli do miastá, y powiedziáłá ludziom / onego mienscá /.

29. Podźcie ogládaycie człowieká, który mi powiedziáł wszýtko, comkolwiek czyniłá. Zali ten nie ieśt Chrystus?

30. A przetoż wysłi z miastá, y przysłi do niego.

31. A tym czásem prośili go uczniowie mówiac: Rábbi, iedź.

32. A on im rzekł: Mam ia pokarm ku iedzeniu, o którym wy niewiećie.

33. Mówili tedy uczniowie iedni do drugich: Aboć mu kto przyniosł ieść.

34. Rzekł im Jezus. Moýci pokarm ieśt, ábym czynił wolá tego, który me postał, á dokóńczył spráwy iego.

35. Tżáż wy nie mówicie: Ieśzcie sá cztery mieśiące, á tedyć żniwo przýdźie? Otoż wam mówie, podnieście oczuwá-

Mat. 9. 37.
Luk. 10. 2.

szých

sz ych, á przypátrźcie sie kraynom, boć inż
białe są kuźniwu

36. A ten ktory źnie, bierze żápláte, y
źbiera owoc doż ywotá wiecznego, áby y
ten ktory sieie weselił sie społu, y ten
ktory źnie.

37. A bowiem w tym przystowie ono iest
prawdź we: Jnszy iest ktory sieie, á inšy
ktory źnie.

38. Iam was posyłał ić, to około cie-
goście wy nie robili, inšyć robili, á wysćie
wesźli w robote ich.

39. A żmiásta onego wiele Sámáryta-
now w wierzyło weń, dla mowy oney nie-
wiásty, ktora świadczyła że mi wšytko
powiedźiał, comkolwiek czyniłá.

40. Gdy tedy przysźli do niego Sámá-
rytani, prośili go, áby v nich mieszkał, y
źmieszkał tam dwa dni.

41. T dáleko wiece yich w wierzyło, dla
stowá iego.

42. A niewieście mowili: Iż inż nie
dla twe y powieści wierzymy, á bowieme-
smy sami słyśeli, y wiemy, że ten iest
prawdź wie źbávićiel światá Chrystus.

43. A po dwu dniách, wysiedł z támtá d
y odszedł do Gíleiej. 44. Abo.

44. *Abowiem sam Iezus świadczył, iż Prorok w Ojczyźnie swej czci nie ma.*

45. *Gdy tedy przyszedł do Gálileiej, przyjęli go Gálilejczycy, widząc wszystko, co czynił w Ieruzalem w Swieto: bo też y sami przyszli byli na Swieto.*

46. *Przyszedł tedy zaśie Iezus do Kany Gálilejskiej, gdzie był uczynił z wody wino. A w Kápernáum był niekto-ry Krolewski / dworzánin / którego Syn nie mógł.*

47. *Ten wstysząc y iż Jezus przyszedł z Iudskiej ziemi do Gálileiej, szedł do niego y prosił go, aby zstąpił a uzdrowił Syná iego, bo miał / wnet / umrzeć.*

48. *Rzekł tedy do niego Iezus: Jesli- byście z nákow y cudow nie widzieli, nie w- wierzyście.*

49. *Mowi do niego on Krolewski / dwor- zánin /: Pánie zstáppierwey niż umrze- dziecie moje.*

50. *Rzekł mu Iezus: Idź Syn twoy żyw- ieść. Y uwierzył człowiek słowu, które mu był powiedział Iezus y odszedł.*

51. *T gdy iuż zstópował, zabięzeli mu słudzy iego, y oznámili, mówiac: Iż Syn twoy żyw ieść.*

52. *Wy-*

Mat. 13, 58

Mat. 6. 4.

Luk. 4. 24.

Zacz. 13.

V Vyś. 1. 2.

II.

Ewángelia

na Niedzie-

łę 21. po S.

Troycy.

52. Wywiadował sie tedy od nich godziny, w któraby sie lepiei miał? I rzekli mu: Iż wczorá siódmej godziny opuściłá go gorączká.

53. Poznał tedy Ociec, iż w one godzinie, w którą murzekł Iezus, iż Syn twój żywie, y uwierzył on y wszystko domiego. ¶

54. Ten zaśiewtóryznak uczynił Iezus, przyszedszy z Judskiej ziemi do Galileiej.

ROZDZIAŁ V.

1. Chrystus leżacego w Sadzawki w Sabbath wzdrowia. 10. Pharyzeusze potwarzające. 17. Powaga Oycá swego przekonywa. 9. 10. Koska moc święt dowody gruntownemi wywodzą. 45. Y Mojżesowym świadectwem.

ZACH. 14.
3. NUM. 13. 2.
3. NOJ. 16. 1.

1. **B**Yłoby potym Święto Zydowskie, y wstąpił Iezus do Jeruzalem.

2. Aieść w Ieruzalem, przy owczej /bramie/ sadzawká, która zowią po Zydowsku Bethesda, mająca pięć gankow.

3. W tych leżało mnostwo wielkie niemocnych, ślepych, chromych, wyschłych, którzy czekali poruszenia wody.

4. Abowiem Anjoł z stepował čásu pewnego w sadzawke, y wzruszał wodę, który tedy pierwszy wstąpił po wzruszeniu wody, zstał się zdrowym, którabykolwiek żiety był chorobą.

5. A był tam niektory człowiek trzydziści y ośm lat. niemocą złożony.

6. Tego widząc Iezus leżacego, á pośnawszy je już przez długi czas miał chorobę, rzekł mu: Chcesz być zdrow?

7. Odpowiedział mu chory: Pánie nie mam człowieka, któryby mnie wpuścił do sadzawki, gdy bywa poruszona wodą, bo ni ja przyjde, inšzy zstąpi przedemną.

8. Rzekł mu Iezus: Wstań, weźmi łoże twoje, á chodź.

9. T natychmiast zstał się zdrowym ón człowiek, y wziął łoże swoje, y chodził, á był Sábbáth dnia ónego.

10. Mówili tedy Żydowie ónemu zdrowionemu: Sábbáth jest, nie godzi się tobie łoża nośić.

11. Odpowiedział im: Ten który mnie zdrowym uczynił, tenże mi rzekł: Weźmi łoże twe á chodź.

12. Pytáli go tedy: Któryż jest ten czo-

Ier. 17. 21.

wiek coć powiedział: *Wźmi toje twoje i chodź?*

13. *A on uzdrowiony nie wiedział, kto był, ábowiem Iezus vszedł był od rzesze, która była ná onym mieyscu.*

14. *Potym go Jezus nálaźł w Kościele, y rzekł mu: Oto Ź stałś się zdrowym, nie grzeszże wiecey, ábyć się co gorszego nie Ź stało.*

15. *Odszedł on człowiek, y oznáymil Żydom, iż to był Jezus, który go zdrowym uczynił.*

16. *T dla tego Żydowie prześládowali Jezusa, y szukáli tego, jákoby Źábili, że to uczynił w Sábbáth.*

17. *A Iezus im odpowiedział: Ociec mój áż do tąd pracuje, y ja pracuje.*

18. *Dla tego tedy tym wiecey szukáli Żydowie, jákoby go Źábili, iż nie tylko gwałcił Sábbáth, ále teŹ y Boga powiádał być Oycem swoim, czyniąc się równym Bogu.*

19. *Odpowiedział tedy Iezus, y rzekł im: Záprawde, záprawde powiádam wam, nie może nic Syn sam od siebie spráwować, jedno áż wyŹrzy Oycá spráwujące.*

Z ACZ. 15.
Nij. 7. 19.

go, abowiem cobykolwiek on uczynił, też
tákie y Syn czyni.

20. Bo Ociec miłuje Syná, y wszystko
mu ukázuje co sam czyni, y jeszcze mu
wiecej sprawy okaże, abyście sie wy dzi-
wowáli.

21. Abowiem jáko Ociec uzbudza u-
marłe, y ożywia, ták y Syn ktore chce o-
żywia.

22. Bo Ociec nikogo nie sádzi, lecz wszy-
tek sáda dáł Synowi.

23. Aby wszyscy czcili Syná, jáko czczą
Oycá: Kto nie czci Syná, nie czci /y/ Oycá
ktory go pódstał.

24. Záprawde, záprawde powiádam
wam, kto słowá mego stucha á wierzy o-
nemu ktory mie postał, ma żywot wieczny
y nie idzie ná sáda, ále przeszedł z śmierci
do żywota.

25. Záprawde, záprawde powiádam
wam, jeśli idzie godziná, y teraz jest, gdy
umarli usłyszą głos Syná Bożego, á kto-
ry usłyszą, żyć będą.

26. Abowiem iák o Ociec ma żywot w so-
bie, ták dáł y Synowi mieć żywot w sobie.

27. I dáł mu władza też sáda czynić, iż jest
Syn człowieczy.

Dá 2 28.

Z A CZ. 16

Mat. 25. 45.

Zacz. 17.

Nij. 8. 14.

Mat. 3. 17.

VVys. t. 17.

28. Nie dziwuyćie się temu, boć przy
dzie godziná, w którą wszyscy co są
grobiech wstyszą głos jego.

29. I wynida ci, którzy dobrze czynili
ná powstanie żywota, á którzy źle czynili
ná powstanie sądu.

30. Nie mogęć ia sam od siebie nic
czynić, jáko słysze, sądze: á sąd mój jest
sprawiedliwy, iż nie szukam woli mojej, a
le woli tego, który mnie posłał, Oycá.

31. Jesliżec ja sam o sobie świadczę,
świádecstwo moje nie iest prawdziwe.

32. Inszy jest co o mnie świadczý, y
wiem, że prawdziwe jest świádecstwo, kto
re świadczý o mnie.

33. Wyszcie stáły do Janá, y dał świá-
dectwo prawdzie.

34. A ja nie od człowieka świádecstwo
biora, ále to mówię ábysćie wy byli zbá-
wieni.

35. On ci był świecą gorájącą y świecącą,
á wysćie się chćieli do czasu poráďować
świátlósci jego.

36. Ale ia mam świádecstwo wiefcie
niż Janowe: ábowiem spráwy które mi O-
ciec dał, ábych ie wykonał, te sąme uczyn-

ki, któ

które ja czynię, świadczą o mnie, iż mój Ojciec posłał.

37. A Ojciec który mnie posłał, onże świadczył o mnie. I nie słyszeliście nigdy głosu jego, aniście osoby jego widzieli.

38. I słowá jego nie macie w sobie mówiącego, ábowiem temu którego on posłał, wy nie wierzycie.

39. Bádajcie się pism, gdyż się wam da, że w nich żywot wieczny macie, á one świadczą o mnie.

40. A do mnie przysć nie chcecie, ábyście mieli żywot.

41. Chwały od ludzi nie biorę.

42. Ale was znam, że wy miłości Bożej nie macie w sobie.

43. Iam przyszedł w imię Ojcá mego, á nie przyjmiecie mnie, jeśliżby przyszedł w imię swym imieniem, one go przyjmiecie.

44. Jákoż wy możecie wierzyć, gdy je-
ni chwać od drugich bierzecie, á chwa-
ć, która od samego Boga /pochodzi/ nie
bierzecie?

45. Nie mniмайcie, ábychci ja was miał oskarżyć u Ojcá, jeśliżby który skár-
żył na was Mojżesz, w którym wy nádzie-
macie.

46. Bo

Mat. 3. 17. y
17. 5.

5. Moi. 4. 12

Nil. 12. 43.

1 Moy. 3. 15.
y. 12. 28. y
49. 10.
5 Moy. 18, 25

46. Bo jeslibys'cie wierzylimoyzeszowi wierzilibys'cie y mnie, gdyz on o mnie pisal.

47. A jesli jego pismom nie wierzycie, jakoz slowom moim wierzyc bedziecie?

ROZDZIAL VI.

1. Pisacia chlebow y dwiema rybkami, karmi piec tysecy ludu. 15. Vchodsi przed Krolestwem. 17. Do uczniow jadacych po morzu, 19. po wodach przysiedl, 26. o prawdziwym a nie ginacym. 35. chlebie sywota mowi. 41. 52. Zydowie siemrja 60. Y wiele z uczniow 66. Odbiecili Pana, 69. Apostolowie wyjawniaja go byc Synem Boga sywego.

Evvangelia
na Sro. 10.
postna Nie
dielec.

I. Potym Jezus szedl za morze Galijskie, /ktore jest/ Tyberiadskie.

2. Tszla za nim rzesa wielka, i z dzielel znaki, ktore czynil nad choremi.

3. T wszedl Jezus na gore, y siedzial tam z uczniami swoimi.

4. A byla blisko Pascha swieto Zydowskie.

5. Tedy podniosly oczu swych Jezus, y wyjrzauszy i z wielkarzesza idzie do niego, mowi do Philippa: Zkad kupiemy chlebow zeby ci jedlie

(6. A mowil to kusiac go, bo on wiedzial co mial czynic.)

7. Odpowiedzial mu Philip: Za dwie-

3. Moy, 24. 2
5. Moy, 16, 1

Zacz. 18.
Mat. 14. 16,
Mar. 6. 38.
Luk. 9. 13.

cie greszy chlebá nie dosyć im będzie, żeby
kády z nich máto co wziął.

8. Rzekł mu ieden z zwolenników jego
Andrzej brát Symoná Piotrá.

9. Jest tu chłopie jedno, co ma pięćoro
chlebá jeczmiennego, y dwie rybce, ále coż
to jest ná tak wiele?

10. Tedy rzekł Iezus: Każcie ludzóm
siedzieć: á było trawy dosyć ná onym miej-
scu. Siadło tedy meżow w liczbie około
pięci tysięcy.

11. Wziął tedy Iezus one chleby, á uczy-
niłszy dzięki, rozdał ucznióm, á uczniowie
siedzącym, także y rybek ile jedno chcieli.

12. A gdy byli násycceni, rzekł ucznióm
swoim: Zbierzcie zbývające włomki, żeby co
nie zginęło.

13. Zebráli tedy, y nápełnili dwá náście
kostow włomkow, z pięćorgá chlebá jecz-
miennego, które zbýwały tym co jedli.

14. Oni tedy ludzie widząc cud, który
uczynił Iezus, mówili: Ten ci jest zápraw-
ca on Prorok, który miał przyść ná świat.

15. Jezus tedy poznawszy, iż mieli przyść
wznowić go, áby go uczynili Krolew, usta-
wiał się on sam ná gore. ¶

ZACZ, 19.

Mat. 14, 23,
Mar. 6, 47.

16. A gdy był wieczor, i stąpili uczniowie jego do morza.

17. A wszedłszy w łódź szli za morze do Kápernaum, a było już ciemno, a Jezus nie przyszedł był do nich.

18. A morze z powstania wielkiego wiatru burzyć się poczęło.

19. Gdy tedy odpłyneli, jakoby na dwudziestu i pięci, albo trzydziści stáian, wyżrżeli Jezusa chodzącego po morzu, y blisko łodzi będącego, y bali się.

20. A on im rzekł: Jamieśt nie boycie się.

21. Chcieli go tedy wziąć do łodzi, y nątych miał łódź przybyć do ziemi do ktorey iácháli.

22. Názáiu trz rzęszá ktora stała za morzem, bacząc że tam nie było drugi łodzi, tylko oná jedná, w ktora byli wsiadli uczniowie jego, a iż Jezus nie wszedł był w łódź z uczniami swemi, ale sami uczniowie jego wjácháli.

23. (Przysięły też były drugie łódzie z Tyberiadey, blisko mieysca gdzie jedli chleb gdy był Pan uczynił dzieki.)

24. To gdy obaczyła rzęszá, iż tam nie było Jezusa, ani uczniow jego, weszli y sami

Chcieli :
znaczy
tu chcieli
wie przyp
isli:

Włodzie, y przyśli do Kápernáum szuka-
jąc Iezusá.

25. Análawszy go zá morzem, rzekli mu:
Rábbi, kiedys tu przybył?

26. Odpowiedział im Iezus, y rzekł:
Záprawde, záprawde powiádam wam,
szukaćcie mnie iżeście widzieli cudá, á-
le iżeście z onych chlebow jedli, y byliście
násyćeni.

27. Spráwuyćież nie pokarm, który gi-
nie, ále pokarm trwájący, ku żywotowi
wiecznemu, który wam da Syn człowieczy
ábowiem tego zápieczętował Oćiec Bog

28. Rzekli tedy do niego: Coż czynić be-
dziemy, ábysmy spráwowáli uczynki Boże?

29. Odpowiedział Iezus, y rzekł im: Ten
jest uczynek Boży, ábyscie wierzyli w te-
go, którego on posłał.

30. Rzekli mu tedy: Któryż ty wády
znák czynisz, ábysmy widzieli y wierzyli
tobie? Coż dżiátaś?

31. Ojcowie nášzy jedli mánnę ná puszczy, jákoieśt nápisano: Chleb z niebá dał
im ku ielżeniu.

32. Rzekł im tedy Iezus: Záprawde,
záprawde powiádam wam; nie Moyzesz ci

Z A C Z. 20.

I. Jan. 3. 23.

2. Moí. 16. 14

4. Moí. 11. 7.

Psal. 78. 24.

Zia. 16. 20.

wam dał chlebá z niebá, á e Oćiec moi dá-
ie wam chleb on prawdżiwy z niebá.

33. Abowiem ten chleb Boży jest, który
z niebá z stápit, y dawa żywot swiátu.

34. Rykli tedy kniemu: Pánie day nam
záwždy tego chlebá.

Zacz. 21,
Syrach, 24,
19.

35. Trzegli im Iezus : Jamci iest on
chleb żywotá, kto do mnie przychodži, tá-
knać nie będzie, a kto wierzy w mia, nig' y
prágnąć nie będzie.

36. Alem wam powiedział, iście mie
też widżieli, á nie wierzyście.

37. Wszytko co mnie dawa Oćiec do mnie
przyidzie, á tego co do mnie przyidzie, nie
wyrzuce precz.

38. Gdyżem zstápił z niebá, nie iżbyci
czynił wola moie, ále wola onego ktorýmie
postał.

39. A tá jest wola onego, ktorýmie po-
stał, Oycá, ábym nic z tego wszytkiego, co
mi dał, nie strácił, ále bym to wzbudził
|w on| ostateczny dzień.

Zacz. 22.

40. A táć jest wola onego, ktorýmie po-
stał, iżby kády który widži Syná, áwierzy
weń, miał żywot wieczny, á ia go, uzbudze
w on ośtátni dzień.

41. Żydowie tedy szemrali o nim, iż rzekł:
Iam jest on chleb, którym z niebá zstąpił.

42. T mowili: Iżaż ten nie jest Jezus
Syn Józefow, ktorego my znamy Oycá,
y márke? Jákoż tedy ten powiáda; Zem z
niebá zstąpił?

Mat. 23. 55.

43. Odpowiedział tedy Jezus, y rzekł:
Nie szemrzyćcie między sobą.

44. Zaden do mnie przysć nie może,
jesliż Oćiec, ktory mie posłał, nie poćia-
gnie go, á ia go wskrzesze w ostateczny
dzień.

45. Jest nápisano w Prorocech: T be-
da wšyscy uczeni od Bogá: Ktokolwiek
tedy od Oycá słyshał, y náuczył sie, /ten/
przychodzi do mnie.

Esa. 54. 13.
Isa. 31. 33.

46. Nie iżby kto widział Oycá, oprocz
tego, ktory jest od Bogá, ten widział Oy-
cá.

Mat. 11. 27.

47. Záprawda, záprawda powiádam
wam, kto wierzy w mie, ma żywot wieczny

48. Iam jest chleb on żywotá.

49. Oycowie wšszy iedli mánnę ná pu-
sćcy, á pomárli.

Zac. 23.
2. Moi. 16.
15.

50. Ten jest chleb on, ktory z niebá z-
stąpił, áby ten, coby go pożywał, nie umárl

51. Jam jest chleb on żywy, który ż nie bą ż stą pili; jesliby kto jadł ż tego chleba, żyć będzie ná wieki. A chleb, który ja dam jest ci moje ciáło, ktore ia dam żá żywot swiátá.

52. Wádżili sie tedy Zydowie między sobą, mówiac: Jákoż ten może nam dáć ciáło swe ku jedzeniu?

53. Rzekł im tedy Iezus: Záprawdo, záprawde wam powiádam, jeśli nie będziecie ieść ciáła Syná człowieczego, y pić krwie iego, nie macie żywotá w sobie.

ZACH. 24.
I KOR. 11. 27

54. Kto pożywa ciáło mego, y pije moje krew, ma żywot wieczny, á ia wskrzeszę go w on ostateczny dzień.

55. Abowiem ciáło moje prawdźiwie iest pokarm, y krew moia prawdźiwie iest nápoj.

56. Kto pożywa mego ciáła, á pije moje krew, we mnie mieszka á ia w nim.

57. Jáko mi posłał żywiący Ociec, y ia żywie przez Oycá / ták też / y ten co me będzie pożywał, żyć będzie przez me.

58. Ten ci iest chleb on, który ż niebá ż stą pił. Nie iáko Oycowie wászy iedli mánné á pomárli; kto pożywa tego chleba ż yć będzie ná wieki.

59. To mowił w bożnicy ucząc w Ká-
pernáum.

60. Wiele ich tedy z uczniów iego słu-
chając, mówili: Twárdać to iest mowa,
któž iey słuchać może?

61. A wiedząc Jezus sam w sobie, iż o
tym szemráli uczniowie iego, rzekł im:
Toż was obraża?

62. Což gdybyscie wyźrżeli Syná człowie-
czego wstępującego, / tam / gdzie był pier-
wey?

VVyš. 3, 23

63. Duch iest, który obżywia, ciáło nic
nie iest pożyteczne, słowá które ja wam
powiádam, Duch są y żywot są.

64. Ale są niektorzy z was co nie wierzą.
Abowiem wiedział od początku Jezus,
ktorzy byli, co niewierzyl, y kto iest co go
wydać miał.

65. T mowił: Dla tego mci wam po-
wiedział, iż żadē nie może przysć do mnie
iesliby mu nie było dano od Oycá moiego.

66. Od tego czasu wiele uczniów iego
odstąpili náзад, áni z nim wiecey chodži-
li.

67. Rzekł tedy Jezus onym dwunáście:
Zali y wy chcecie odbieżeć?

68. Odpowiedział mu tedy Szymon Piotr. Panie do kogoż /od ciebie / pojdziemy? Słowamiż wiecznego żywota.
69. A myśmy uwierzyli, y poznaliśmy żeś ty iest Chrystus on Syn Bogá żywego.

Mat. 16-16,

70. Odpowiedział im Jezus: Izalim ja nie dwunascie was obrał, á ieden z was iest Dyabel.

71. A mowił o Judaszu Symonowym /Synu/ Iszkarioćie, bo go ten wydać miał, bedąc ieden z onych dwunascie.

ROZDZIAŁ VII.

1. Chrystus za powinnemi na Swieto kuczek.
10. Táciemnie siedł, 14. Vcł w Kościele. 25. Rożne o nim zdania ludzkie. 32. Ksieża mnać go kaza. 41. Rozruch dla niego między pospolstwem. 47. Pharyzeuszami ich sfugami. 50. Y między Nikodemem.

Za 22. 25,

1. **P**otym Jezus przebywał w Galileciej, bo niechciał przebywać w ziemi Iudskiej, iż go Żydowie szukali zabić.

3. Moi. 23. 34

2. I było blisko Swieto Żydowskie kuczeki.

3. Rzekli tedy kniemu braciaiego: Odydź ztąd, á idź do Iudskiej ziemi, że-

byy

by y uczniowie twoi oglądali uczynki twoie, ktore czynisz.

4. Abowiem żaden nic wskrytości nie czyni, szuka samiańwym być: iestliż to czynisz, obawjże sie sam światu.

5. Bo y brácia iego nie wierzyli weń.

6. Mowi im tedy Iezus: Ieszczeć nie masz mego czasu: lecz czas wasz zawsze jest po gotowiu.

7. Niemożec was świat nienawidzićć ale mnie nienawidzi, bo ja świadczę o nim, iż sprawy iego są złe.

8. Idźcie wyná to świat, iac jeszcze ná nie nie poyde: bo mój czas jeszcze sie nie wypełnił.

9. A to im rzekszy został w Gálilciej.

10. A gdy poszli brácia iego, tedy y on siedł ná świat, nie jawnie, ale jakoby potáiemnie.

11. Żydowie tedy szukáli go w świat, y mówili: A on gdzie jest?

12. Tbyło o nim wielkie szemránie między rzeszą, bo jedni mówili: Ze jest dobry; Druzzy zaś mówili: Nie, ale wodzi rzeszą.

Nij. 8, 20.

Zacz. 26.

13. Wszak o nim żaden jawnie nie mówi, dla boiaźni Żydowskiej.

14. A gdy już było w pał swietá, wstąpił Jezus do Kościoła, y uczył.

15. T dżiwowali się Żydowie, mówiac: Jak oż ten umie pismo, gdyż się nie uczył?

16. Odpowiedział im Jezus, y rzekł: Nauka moia nie iest ci moia, ale tego który mie posłał.

17. Iesliby kto chciał czynić wolę jego, pozna o nauce, jesli jest z Bogá, ábo jesli ia sam z siebie mówię.

18. Kto z samego siebie mówi chwały własney szuka, á kto szuka chwały tego, który go posłał, ten iest prawdziwy, á nie má z nim niesprawiedliwości.

2. Moi 24. 3
VVyż. 5. 18

19. Izali wam Moyzesz nie dał zakonu; á żaden z was nie czyni zakonu, przeciwnie: szukacie zabić?

20. Opowiedział á rzecza, y rzekł: Dyabelstwo masz, á ktoż cie szuka zabić?

21. Odpowiedział Jezus, y rzekł im: Iedenżem uczynek uczynił, á wszyscy się dżiwujecie.

3. Mql. 12. 3
1. Moi. 17.
10.

22. Dla tego wam Moyzesz dał obrzezanie (nie iżby było z Moyzeszá, ale z Oy-

cow)

23. Iesliż człowiek przyjmie obrzeżenie w Sabbáth, żeby się nie targał zakon

Mojeszow, ná nie się gniewacie, żem
wsytkiego człowieka uzdrowił w Sabbáth.

24. Nie sądzicie według widzenia, ale
sądzicie sądem sprawiedliwym.

25. Mowili tedy niekorzyż i Ierosolim-
czykow: Izali nie jest ten, którego szuka-
li zabić?

26. Aoto iawnie mowi, a nie mu nie
ryka, zali prawdżiwie poznali Ksiąztá,
iż ten iest prawdżiwie Chrystus?

27. Ale tego znamy żkad jest: a gdy
przyjdzie Chrystus nikt wiedzieć nie be-
dzie żkadby był.

28. Wołał tedy Jezus w Kościele v-
Gac, a mowiąc: Ty nie znacie, y żkad je-
stem wieście, a nie przyszedłem sam od sie-
bie, ale jest prawdżiwy, który mnie posłał,
ktorego wy nie znacie.

29. Ale go ja znam, hom od niego iest,
a on mnie posłał.

30. I szukali jakoby go primać, ale ia-
dem nie targał się náń ręką, bo jeszcze
nie przysła była godzina jego.

5. Mo. 2. 16.

Zacz. 27.

31. A wiele ich z rzesze uwierzyli w
y mówili: Iż Chrystus gdy przyjdzie, i
wiecey z namion uczyni, nad te które
uczynił?

32. Usłyszeli Pharyzeuszowie, iż to o nim
rzesza szemrała, y postali Pharyzeuszowie
y Książetá Kápláńskie słuźebniki, aby
poimáli.

33. Rzekł im tedy Jezus: Jeszcze
máły czas iestem z wami, a poyde do tego
który mnie posłał.

Nij. 13. 33.

34. Szukać mnie będziecie, a nie na-
dziecie, a gdzie ja iestem, wy przysć
możecie.

35. Mówili tedy Żydowie między sobą:
Dokądże ten ma iść, że my go nie na-
dziemy, czyli poydźcie do rosproszonych
Greków, y uczyć Greci?

36. Coż to za mowa, która wyrzekł: Szu-
kać mnie będziecie, a nie nadziecie, y gdzie
ja iestem wy przysć nie możecie?

Zacz. 28.

3MOI. 23. 36

37. A w on ostateczny dzień wielki swiet-
stąpił Jezus, y wolał mówiąc: Iesli kt-
prágnie, niech do mnie przyjdzie, a pje.

Esa. 55. 1.

Ioel. 2. 28.

Dzie. 2. 17.

38. Kto wierzy w mnie, jáko powiada
smo: Rzeki wody żywe y popytna z żyw-
jego.

39. A to mówił o Duchu, ktorego wziąć mieli wierzący weń, a bowiem ieszcze nie był Duch Święty, bo Jezus ieszcze nie był uwielbion.

40. Wiele ich tedy z oney rzęsy, słysząc te słowa mówili: Prawdziwie ten jest Prorok on.

41. A drudzy mówili: Ten jest Chrystus; a drudzy mówili: Ażaj z Gálileiej Chrystus przyjdzie?

42. Iżaj pismo nie powiada, iż Chrystus przyjdzie z nasienia Dawidowego, y z miasteczka Bethleem, gdzie był Dawid?

43. Z stało się tedy rozewanie dla niego między rzęsy.

44. Y chcieli niektorzy z nich poimąć go, ale się żaden nań nie targał rekoma.

45. Przyszli tedy słudzy do najwyższych Káptanow, y do Pháryzeuszow: A oni im rzekli: Przecześnieście gonię przywiedli?

46. Odpowiedzieli słudzy: Nigdy tak niemówił człowiek, jako ten człowiek.

47. Odpowiedzieli im tedy Pháryzeusowie: Aboście y wy zwiedżieni?

48. Iżaj który z Książat albo z Pháryzeuszow uwierzył weń?

5 Moi, 18. 15,
Mich, 5. 2,
Matth, 2. 5.

49. A c tá ržěšžá, ktorá nie zna zakon
ješt překletá.

50. Mowi do nich N'kodem, ktorý by
wnocy przyszedł do niego, á byt jeden
nich.

51. Izali zakon nášž sadži cžtowiek,
jesliby pierwey nie slyšžat od niego, y ni
poznal by co cžni?

52. A oni odpowiędzieli mu, y rzekli
Zali y ty ieštš G'ilejeczyk? bádayžž
á obacz, žec od G'illeiej Prorok nie po
stat.

53. T poszedł káždy do domu swego.

Wyš. 3. 2.
5 Moí 17. 1.
Y 19. 15.

ROZDZIAŁ VIII.

1. Niewiáta ná cudtoštwie poimána. 11. od
fictone g'iechy. 12. Chrystus wiáto swiáto
Pháryzeužžowie pytáia o ovci jeho. 39. Synowi
Abraámowi. 42 Synowie B'žž. 43. S'itan O.
klamšwa. 56. Abiaám widžnal dšc'ň Chrystus

1. **A** Jezus poszedł ná gore oliwná.
2. Arániucyko žásie przybył do Kosc.
žž, á lud wšytek žšžedł šie do niego,
šiadšy vcryšie.

3. T przywi'd'i do niego Náuc'eni w
šmie y Pháryzeužžowie niewiásta ná
droštwie poimána, á pošlámu wšyšž
poyšžodku. 4. R

1. *Rzekł im: Nauczycielu, te niewiasty są
tano naszym w czynku cudzołóstwa.*

2. *A w Zakonie przyszedł nam Mojżesz
i kłócić kamionować: ty tedy co mówisz?*

3Moi.20,10

3. *A to mówili kłócić go, ały mieli
i go przeciw jemu. A Jezus schyliwszy
nieku doła, pisał palcem na ziemi.*

4. *A gdy pytali go oczekiwali, pod-
niósł się i rzekł do nich: Kto z was iść bez
grzechu, niech nań nie pierwsy i zwać ka-
mien.*

5Moi,17,70

5. *Aż się schyliwszy się ku ziemi, pisał
na ziemi.*

6. *Co gdy oni słyszeli, będąc też od su-
mnienia strasowani, jeden za drugim wy-
chodzili, począwszy od starszych, aż do osta-
tnich, iż tylko sam Jezus został, a nie-
wiasty w posrodku stojące.*

7. *A gdy się podniósł Jezus, y niewi-
dzał żadnego, oprócz niewiasty, rzekł jej:
Gdzie są oni co na cie skazyli? żaden
cię nie potępił?*

8. *A ona rzekła: Żaden Panie. A Je-
sus jej rzekł: Ani ja ciebie potępiam,
iżże, a więcej nie grzesz.*

9. *Ziśie mówił im Jezus, rzekąc: Iam*

VVyf. 1.9
Nij.9.5.

ieſt ſwiátłość ſwiátá, kto zá mnę idžie,
nie bedžie chodžit w ciemności, ále bedžie
mieć ſwiátłość żywotá.

13. Rzekli mu tedy Pháryzeuſzowie:
Ty ſam o ſobie ſwiadczyſz |á| ſwiáde-
ctwo twoie nie ieſt prawdžiwe.

VVyf.5.31

14. Odpowiedział Ieżus, y rzekł im: Cho-
ćiażia ſwiadcze o ſobie, |ieđnáf| prawdži-
we ieſt ſwiádectwo moje, gdyż wiem żka-
dem przyſzedł, y do kąd ide. Lecz wy nie
wiećie żkad przychodze, y do kąd ide.

15. Wy wedle ciáłá ſądžicie, ia nikogo
nie ſądze.

16. A choćbych teſz ia ſądził, ſąd moy
ieſt prawdžiwy, bo nie ieſtem ſam, ále ia, y
ktory mie poſłał, Oćiec.

17. A w Zakonie wáſzym nápiſano ieſt,
iż dwoygá ludži ſwiádectwo prawdžiwe
ieſt.

18. Jam ieſt ktory o ſobie ſwiadcze, y
ſwiadczy o mnie ten, ktory mie poſłał,
Oćiec.

19. Mowili mu tedy: Gdziež ieſt twoy
Oćiec? Odpowiedział Ieżus: Ani mnie
żnaćie, ani Oycá mego, byſćie mnie żnali,
wždy byſćie y Oycá mego żnali.

5. moi. 17.6
y 19. 15.9
Mat. 18. 16.
2. Kor. 13.1
Zyd. 10. 18.

20. Te słowa mówił Jezus w skárbnicy
rozrac w Kościele, á żaden go nie poimał,
bo jeszcze nie przysła była godzina iego.

21. Rzekł im tedy zaśie Jezus: Ia ide,
y będziecie mie szukać, á w grzechu wá-
szym pomrzecie. Gdzie ia ide, wy przysć
nie możecie?

ZACZ. 30.

22. Mówili tedy Żydowie: Aboć sie sam
zábije, że mówi: Gdzie ia ide, wy przysć
nie możecie.

23. Trzekł do nich: Wy iescieście zni-
skości, ia iestem z wysokości, wy z tego
Świátá iescieście, iam nie iest z Świátá te-
go.

24. Przetomći wam powiedział: Jż
pomrzecie w grzechách wászych: bo iesli
nie uwierzyćcie, żem ia iest, pomrzecie w
grzechách wászych.

25. Mówili mu tedy: Ktożes ty iest?
yrzekł im Jezus: To co wam y z przodku
powiadam.

26. Mamći o was wiele mówić y sadzić,
ale ten ktory mie postał iest prawdżiwy,
á ia com od niego słyszał, powiadam ná
Świecie.

27. Y nie zrozumieli, że im o Oycu mó-
wił.

28. Rzekł im tedy Jezus: Gay podnieście Syna człowieczego, tedy poznaćcie jem i jest, a sam z siebie nic nie czynię, ale jako mnie nauczył Ociec mój to mówię.

29. A ten który mnie posłał, że mój jest, nie zostawił mnie samego Ociec, bo i takto się iemu podoba zawiądy czynię.

30. To gdy on mówił, wiele ich wń w-wierzyło.

Zacz. 31

31. Mówił tedy Jezus do tych co mu w-wierzyli Żydów: Jesliż wy zostawicie b-dżiecie w słowie moim, prawdżiwie w-czniąmi moimi b-dżiecie.

32. I poznaćcie prawdę, a prawda was o-swobodzi.

33. Odpowiedzieli mu: Jesteśmy na-sienie Abrahymowe, a nigdyśmy nie służyli niko-mu, j-koż ty mówisz, iż wolnemi b-dżiecie.

Rzym 6, 20
2. Pet. 2, 19.

34. Odpowiedział im Jezus: Záprawdę, záprawdę powiadam wam, iż w-szelki, który czyni grzech, służy je-t grzechu.

35. A służyć nie mieszka w domu na-wieki, ale Syn mieszka na wieki.

36. A przetoż jeśli was Syn o-swobodzi, prawdżiwie wolni b-dżiecie.

37. W-tem jesteście na-sienie Abrahym-

we, lecz szukaćie mnie zabić, iż słowo moje niema w was miejsca.

38. Ja com widział u Ojca mego powiedziałam, a wy też czynicie coście widzieli u Ojca waszego.

39. Odpowiedzieli i rzekli mu: Ojciec nasz jest Abrahám. Rzekł im Jezus: Byście byli Synami Abrahánowemi, wżdybyscie uczynki Abrahánowe czynili.

40. A teraz szukaćie, jakobyście mnie zabili, człowieka tego, którym wam mówi prawdę, ktorą słyszał od Boga. Tego nie czynił Abrahám.

41. Wy czynicie uczynki Ojca waszego. Rzekli mu tedy: Mysłmyć się nie z cudzołóstwá zrodzili, jednegoż Ojca mamy Boga.

42. Rzekł im tedy Jezus: Być był Bog Ojcem waszym tedybyscie mnie miłowali, a bo wiemem ja od Boga wyszedł, y idę: bo mci nie od siebie przyszedł, ale miz on postał.

43. Dla czego tej powieści moiej nie rozumiewaćie, iż nie możecie słuchać słowa moiego.

44. Wyż Ojca Djabła jesteście, a po-
żądliwosci Ojca waszego czynić chce-

ZACZ. 32.

I. Jan. 3, 8.

cie, onci był meżoboycą od początku, y w prawdzie nie został, bo w nim nie maś prawdy; gdy mowi kłamstwo, z swego własnego mowi, iż iest kłamca y Oycem iego.

45. A iż ia prawdę mowie, nie wierzy cie mi.

Ewangelia
nà Niedzie
lę Białą.

46. Któryż zwas strofuie mnie z grzechu, iesliż prawdę mowie, przeczże mi nie wierzyćcie?

1, Ian. 4. 6.

47. Ktoż z Bogá iest, słow Bożych słucha, a dla tegoż wy nie słuchacie, że Bogá nie iesteście.

48. Odpowiedzieli tedy Żydowie, y rzekli mu: Iż ali my dobrze nie powiadamy, żeś ty iest Sámárytan, y Dyabelstwo masz?

Zac. 33.

49. Odpowiedział Iezus: Jać Dyabelstwa nie mam, ale czczę Oycá mego, a wyście mnie nie wczćili.

50. Jać nie szukam chwały swej, iest ten który szuka y sadzi.

51. Záprawd, záprawdę powiadam wam, iesliż kto słowá me zachowywác będzie, śmierci nie oglada ná wieki.

52. Rzekli mu tedy Żydowie: Teraz-

smj

(my poználi, że Dyabelstwo masz: Abráám umárt, y Prorocy; A ty powiádasz: Iesli kto słowo me zachowywác będzie, nie wku-
si śmierci ná wieki.

53. Iżaż ty ieśt wietšzynád Oycá ná-
šego Abráámá, ktory umárt, y Prorocy po-
márli: Czymżc sie ty wždy czynisz?

54. Odpowiedział Jezus: Iesliż sie ja
sam wielbie, chwałá mojá nic nie jeśt:
Jeśt ci Oćiec moy, ktory mie wielbi, ktore-
go wy powiádaćie być **B O G I E M** wá-
šym.

55. Lecż go áni znaćie, á ja go znam,
y jeslibych rzekł, że go nie znam, bedę po-
dobnym wam kłamca, ále go znam y sto-
wá ie go przestrożegam.

56. Abráám Oćiec wášż radościá ża-
dał, áby ogládał ten dzień moy, y ogládał
y weselił sie.

57. Rzekli tedy Zydownie do niego: Pia-
ćdzieśiat lat ieśćcże nie masz, á Abrá-
ámáś widział?

58. Rzekł im Jezus: Záprawde, zápraw-
dę wam powiádam, pierwey niż Abráám
był ja jeśtem.

59. Porwali tedy kámenie, áby nań

ćiskáli.

ciškali. *Lecz Jezus schronił się, y wyszedł z Kościoła, przechodząc przez posrzedek ich, y tak wszedł.* ¶

ROZDZIAŁ IX.

1. Chrystus ślepego łonego w Sábbach oświecił. 13. Po długich przeciw Pharyzeuszom dysputacjach. 22, 23. V Vyrzucony jest z bożnice. 26. Którego Chrystus wieczną światłością obdarzył.

Zacz. 34.

1. **A** przechodząc wyjszał z Synagogi ślepego od narodzenia.

2. I pytał go uczniowie jego, mówiąc: Rábbi, kto zgrzeszył, ten, /li/ czyli rodzice jego, że ślepy od narodzenia.

3. Odpowiedział Jezus: Ani ten, zgrzeszył, ani rodzice jego, ale żeby się sprawy Boże w nim okazały.

4. Mnieć potrzeba sprawować sprawy jego, który mnie posłał, pokąd dzień jest, i przechodzi noc, gdyż ad. n. nie będzie mógł nic sprawować.

V Vyj. 1. 9.

8 12.

Nij. 12. 31.

46.

5. Po kim jest na świecie, jestem światłością Świata.

6. Trąkajcie, plunajcie na ziemię.

vclj

uczynił błoto z śliny, y mazał błotem na oczy ślepego.

7. *Wszakże mu:* Idź umyć się w sadzawce Siloam, co się wyklada posłany. Poszedł tedy y umył się, y przyszedł widzieć.

8. *Atak sąsiedzi, y którzy go przed tym widali, że był ślepy, mówili:* Ażali nie tenieś, który siadał, y żebrał?

9. *Druzzy mówili:* Jj tenieś, a druzzy, iż ieś iemu podobien. Lecz on powiadał: iż ja ieślem.

10. *A przetoż mu mówili:* Iakoż ci się oczy otworzyły?

11. *Odpowiedział on, y rzekł:* Człowiek którego zowie Jezus, uczynił błoto y pomazał oczy me, a rzekł mi: Idź do sadzawki Siloam, a umyć się. Atak odszedł y umył się, y przyszedł.

12. *Rzekli mu tedy:* Gdzież onieś? *Mówi:* Nie wiem.

13. *Przywiedli do Faryzeuszów o-nego / to / niekiedy ślepego.*

14. *A Salsbath był; gdy Jezus uczynił błoto, y otworzył oczy jego.*

15. *Potym tedy pytali go y Faryzeusowie jako przyszedł. A on im*

rzekł:

rzekl: Włożył błotá ná oczy moje, y wy-
tem sie y widze.

16. Mowili tedy niektorzy z Pháryzeu-
szow: Człowiek ten nie jest od Bogá, iż nie
strzeże Sábbáthu. Drudzy mowili: Jákoż
możeczłowiek grzesznik takowe cudá czy-
nic? I było rozewanie między nimi.

17. Rzekli tedy ślepemu po wtore. Ty
co mówisz o nim, że otworzył oczy twoie?
A on rzekl: Prorokci jest.

18. Nie wierzyli tedy Zydowie o nim,
żeby był ślepym y przeżył, aż wezwáli
rodziców onego, który przeżył.

19. Tpytáli ich mówiac: Tenże jest
Syn wasz, ktorego wy powiádać iż sie śle-
po národził, jákoż wždy teraz widzi?

20. Odpowiedzieli im rodzicy jego, y
rzekli: Wiemy iż to jest Syn nasz, á iż sie
ślepo národził.

21. Lecz jáko teraz widzi nie wiemy,
ábo kto otworzył oczy jego, my niewiemy.
Mać on látá, pytaycie go, á onci o sobie
powie.

22. Toć mowili rodzicy jego, że sie bali
Zydow: ábowiem już postanowili byli Zy-
dowie, iż jesliby go kto wynął Chrystu-

sem, aby był z bożnice wyrzucen.

23. A dla tegoż rzekli rodźicy jego: Iż ma latá, pytaycie sáme go.

24. Wezwáli tedy powtore człowická, który był ślepym, y rzekli mu: Day chwałę Bogu, my wiemy, iż ten człowiek jest grzesznik.

25. On tedy odpowiedział, y rzekł: Ieśli grzesznik jest nie wiem, to jedno wiem iż będąc ślepym teraz widzę.

26. Trzekli mu jeszcze: Coż ci uczynił jakoć otworzył oczy twe?

27. Odpowiedział im: Jużem ci wam powiedział a nie słucháliście, przecz że żá sie słyszeć chcecie, żali y wy chcecie być uczniámi iego?

28. Złorzeczyli mu tedy, y rzekli: Bądź ty iego uczniem, a mychmy sá Mojżeszowemi uczniámi.

29. My wiemy że Bog do Mojżesza mówił, lecz ten z kadby był nie wiemy.

30. Odpowiedział on człowiek, y rzekł im: Toć w tym dźwi jest, że wy nie wiecie, z kad jest, a wżdy otworzył oczy moje.

31. A wiemy iż grzesznikow Bog nie

wy słuchy-

wysłuchywa, á jesliby kto był chwalcą Bo-
żym, y wola jego czynił, tego wysłucha-
wa.

32. Od wieku nie slychano, áby kto o-
tworzył oczy śleponarodzonego.

33. Iesliżeby ten nie był od Boga, nie
mógłci by nic uczynić.

34. Odpowiedzieli y rzekli mu: Tyś
jeśť w grzechách narodzony wszytek, y ty
nas uczysz? T precz go wyrzucili.

35. Usłyszał Jezus, iż go precz wyrzu-
ćili á nálaższy go, rzekl mu: Wierzyśże
ty w Syná Bożego?

36. A on odpowiedział y rzekl: Kto-
ryż iest Pánie, ábych weń wierzył?

37. T rzekl mu Iezus: T widziałeś go
y który mówi z tobą on jeśť.

38. A on rzekl: Wierzę Pánie y dał
mu chwałę.

39. T rzekl Iezus: Nászedem ja przy-
szedł ná ten świat, áby ci, którzy nie wi-
dzą, widzieliś; á którzy widzą, áby ślepi
byli.

40. T uslyszeli to niektórzy z Phary-
zeuszów, którzy byli z nim, y rzekli mu: Za-
li y my jesteśmy ślepiemi?

Zacz. 55.

VVysł. 3. 17

Nis. 12. 4. 7

41. *Rzekł im Jezus: Byście byli ślepiemi, nie miałibyście grzechu, lecz teraz możecie: Iż widzimy. A tak grzech wasz pozostawa.*

ROZDZIAŁ X.

1. Chrystus Pharyzeusze i Żmiejmi Pastermi. 8. A ściebie wiele dowodów. 11, 14. Dobrym być okazać. 19. Zjadł to i nic. 31. Do kamienia się Pharyzeusze. 32. A gdy go chcą imać, grą ich wychodzą.

I. *Z* *Aprawde, z áprawde wam powiadam, kto nie wchodzi drzwiami do owczarni, ale wchodzi inedy: ten jest złodziey y zboycá.*

2. *Lecz który wchodzi drzwiami, pasterem jest owiec.*

3. *Temu odźwierny otwiera, á owce słuchają głosu jego, y nazywa owce swe podług imienia ich, y wywodzi je.*

4. *A gdy wypuści owce swe idzie przed nimi, á owce idą za nim, bowiem znają głos jego.*

5. *A za cudzym nie idą, ale uciekają od niego, bo nie znają głosu obcych.*

6. *Te przypowieści powiadał im Je-*

Ewangelia
na Wtorek
Świąteczny

3. *alecz oni nierozumieli tego, co im mówił.*

7. *Rzekł im tedy iśis Jezus: Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, iż ciemność jest drzwiami owiec.*

8. *Wszystcy ile ich przedemną przyszło, złodzieje są i żbocy, ale ich nie słuchali owce.*

Zacz. 35

9. *Jam ci jest drzwiami, przez mnie jeśli kto wnidzie, będzie zachowany, a wnidzie i wynidzie, i pasterwisko z naydzie.*

Esa. 45. 11.

Ezech. 34.

23.

10. *Złodziey nie przychodzi jedno żeby kraść, a mordować, i tracił owce, lecz ja przyszedłem, aby życie im dać, i obficie miały.*

Ewangelia
na Niedzie-
lę 2. po wie-
kiency.

11. *Jam jest on dobry Pasterz, dobry Pasterz dusz swoich kładzie za owce.*

12. *Lecz najmnie, i który pasterzem nie jest, którego nie są owce własne, widzi wilk i przychodzącego, i opuszcza owce i ucieka, a wilk je porwaw i rozpraszaw owce.*

13. *A najmnie ucieka, iż jest najmnie, i nie ma pieczy o owcach.*

14. *Jam jest on pasterz dobry, i znam moje owce, a moje też mnie znają.*

15. Jáko mie zna Oćiec, y ja znam Oy-
cá, á dusze moje ktáde zá owce.

16. T drugie owce mam, ktore nie s^z
z tej obory, y one potrebá mi przywieść. y
słuchác bedá glesu mego, y bedzie jedná
owczárnia, y jeden pásterz. ¶

17. Dla tego mie miłue Oćiec, iż ja
ktáde dusze moje, á bych iá zá sie wziát.

18. Zadeniej nie odeymie od mnie, ále
já ktáde iá sam od siebie, mam władz^ę
połoić iá, á mam władz^ę zá sie wziáć
iá. Foroskázanie wż álem od Oycá me-
go.

19. Z státo sie tedy iá s rizerwánie mie-
dzy Zydy dla tych słow.

20. T mowiło ich wiele z nich: Dyábelstwo
ma, y sá aleje, cze mu go słuchacie?

21. Drudzy mowili: Ty słowá nie s^z
tego coby miał Dyabelstwo, iż ali Dyabel
ślepych oczy otwarzác moze?

22. A bylo w Jeruzalem / éwieto / od-
nowienia / Kościoła / á žimá byla.

23. A Jezus przechadzał sie po Koście-
le w przysionku Salomonowym.

24. T obstápli go Zydowie, á rekli
mu. T doká dze ták dusze násie záwieścić

Ezech. 37.
22.

Zacz. 37.
Esa. 53. 7.

Łkij. 4. 32

Zacz. 38.

1. mach. 4.
59.

bedziesz, iesliżes ty ieś Chrystus, powiedz nam iawnie?

25. Odpowiedział im Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie: Sprawy które ia czynię w imie Oycá mego, te o mnie świadczą.

26. Ale wy nie wierzycie, bo nie iścieście z owiec moich, jákom wam powiedział.

27. Owce moje głosu mego słuchają, a ja je znam, y idą za mną.

28. A ia im wieczny żywot dąwam, y nie zginą ná wieki, ani ich żaden wydrze: z mey reki.

29. Oćiec moy, który ie / mnie dał, wietszy jest ná d wszystkie, a żaden nie może / ich / wydrzeć z reki Oycá mego.

wyż. 2, 59,

30. I a y Oćiec iedno iściechmy.

31. A tak porwaliżá sie kámienie Zydowie, aby go ukámionowali.

32. Odpowiedział im Jezus: Wiele dobrych uczynków ukazałem wam z Oycá mego, dla ^{1.}oregoż z uczynków tych kámionuiecie mnie?

33. Odpowiedzieli mu Zydowie mówiac: Dla dobrego uczynku nie kámio-

nuiemy cie , ále dla bluźnierstwa, á iż
ty będąc człowiekiem czynisz sie sam Bo-
giem.

34. Odpowiedział im Jezus: Zali nie
jest napisano w zakonie waszym: Iam
rzekl; Bogowie jesteście?

Psal. 81 .6.

35. Iesliżec one nazywał Bogi, do których
się stało słowo Boże, á nie może być pi-
smo skążone.

36. /Mnie /ktorego Ociec poświęcił, y po-
stał na Świat, wy mówicie : że bluźniesz,
żem rzekl: Iestem Synem Bożym.

37. Jesliż nie czynie spraw Oycá me-
go, nie wierżcie mi.

38. Aiesliż czynie, chociażbyście mnie
nie wierzyli, wierżcież uczynkom, ábyście
poznali y wierzyli, że Ociec iest we mnie,
á ia w nim.

39. Szukáli tedy zaście /jáfoby/ go poi-
mác, ále vszedł z reku ich.

40. Y szedł zaście zá Iordan , ná ono
mieysce, gǳie przedtym Ian krzcil, y
támże mieszkál.

41. Y wiele ich do niego przychodziło,
ymówili : Acżci Jan żadnego zná-
ku nie uczynił , wszákoż wszystko co.

kolwiek Iano tym powiedział, prawdziwe było.

42. Twiele ich tam uwierzyło weń.

ROZDZIAŁ XI.

1. Chrystus pokazując, że jest. 25. Zywotem y zmartwychwstaniem. 14. Lázará vmárle go. 17. 34. Y pogrzebionego. 43. Zmarłych wskrzesił. 47. A gdy się naráduli Pi- skupi. 49. Kúphàñ 50. Proroknie, że jeden z wielu ich miał być jabyty. 56. 57. Dekret wydano, aby był Pan poimán.

ZACZ. 39.

Mar. 26. 7.
Nis. 12. 3.

I. **B**Ył niektory niemocny Lázarż z Bethániej, z miástečká Máriej y Marty siostry jej.

(2. A Mária byłá, która pomázáła Páná másćia, y včirála nogi iego włosámi swemi, který brát Lázarż niemogl.)

3. Poslály tedy siostry do niego, mówiac: Pánie oto ten, křorego miluješ niemóže.

4. A Jezus uslyšawsy rzekł: Tá niemoc nie ieš ná smierć, á'e dla chwały Božej, aby był w wielbion Syn Boží przez nie.

5. A mluwał Jezus Martě, y siostry jej y Lázará.

6. Gdy

6. Gdy tedy usłyszał, iż nie może, tedy przeciezo stał przez dwa dni na czymże miejscu gąźcie był.

7. Lecz potym mówi uczniom swym: Idźmy zaście do Iudskicj ziemie.

8. Mowiamu uczniowie: Rábbi, teraz szukáli Zydowie, jakoby cie wkámionować a zaście tam idźcie?

9. Odpowiedział Iezus: Zali nie dwa-naście są godzin dnia, jeśli kto chodzi w dzień, nie obraźi się, bo widzi światłość światá tego.

10. A jeśli kto chodzi w nocy, obraźi się bo w nim światła nie má.

11. Tórzekł: a potym mówi im: Lázárz przyiaciel náš śpi, ale ide, ábych go że snu obudził.

12. Rzekli tedy uczniowie iego: Pánie jeśli śpi, będzie zachowan.

13. A mowil Iezus o śmierci iego, á oni mniáli, iż o zaśnieniu snu mowil.

14. Tedy Iezus powiedział im iáwnie: Lázárz umarł.

15. T wesele się dla was (ál-yście wierzyli) że tam nie był, ale idźmy do niego.

16. Rzekł żątym Tomasz, ktorego zwa-
no Didymus społuczniom : Podźmy,
my, abyśmy z nim pomarli.

17. Przyszedszy tedy Jezus, nalezł go
już cztery dni w grobie leżacego.

(18. Abyła Bethania blisko Jeroza-
lem, jakoby na pietnaście stájan.)

19. Aprzyszło było wiele Żydów do
Marthy y Máriej, aby ie cieszyli po brá-
cie ich.

20. Martha tedy gdy usłyszála, że Je-
sus przyszedł, biežála przeciwko jemu, a
Mária domá siedźiála.

21. Rzekłá tedy Martha do Jezusa:
Panie byś tu był, nie umarłby był brá-
t moy.

22. Ale y teraz wiem, że ocokolwiek
byś prosił Boga, da tobie Bog.

23. Mowi iej Jezus: Powstanieć brá-
t twoy.

24. Mowi mu Martha: Wiem iż po w-
stanie w żmartwychwstanie, w on oślá-
teczny dzień.

25. I rzekł iej Jezus: Iam jeść żmar-
twychwstanie, y żywot, kto w mie wierzy
choćby umarł żyć będzie.

VVys. 5 29
Luk. 14. 14.
Wys. 6. 55.

26. *A wszelki który żywie á wierzy w
mie, nie umrze ná wieki : Wierzyż te-
mu?*

27. *Mowi mu: T owšem Pánie, iam v-
wierzyłá, žeś ty ieśt Chrystus Syn Boží,
ktory ná Swiát przysć miał.*

28. *A to rzekšy šlá, y potáicmně zá-
woláá Máriej šiostry swej, mowiác:
Náuczyciel przyszedł, y woła cie.*

29. *Oná gdy uslyšáá wnet wstáá, y
šlá do niego.*

(30. *A Jezus iešć nie przyszedł
był do miástečká, ále byl ná tym mie-
scu, gďě wysšá byá przeciw iemu Mar-
thá.)*

31. *Zydowie tedy ktorzy žnia byli w do-
mu, á ciesyli sa, vyžrzáwšy Máriá, iż
preťko wstáá y wysšá : šli zá nia mo-
wiác: Iž idžie do grobu, áby tám plákáá.*

32. *Mária tedy gdy przysšá, keď byl Je-
žus, vyžrzáwšy go przypádlá do nog ie-
go y rzekłá mu: Pánie, bys tu byl nie v-
márl by byl brát moy.*

33. *Jezus tedy gdy iá vyžrzał pláčácy
Zydy, ktorzy šie byli do niej žesli, pláčá-
ce, rozřzewnil šie w Duchu, y uzrušyl šie
w sobie.*

VVierſz 38

34. Trzekł: Gdzieście go położyli? Mowi mu: Panie podź a ogląday.

35. T żąptákał Iezus.

36. Mowili tedy Zydowie: Oto jákoi go mitował?

37. A nie ktorzy z nich mowili: Nie mogliet ten który otworzył oczy ślepego uczynić, żeby y ten nie umárt był.

38. Ale Iezus rozrzeniwszy sie sam w sobie przyszedł do grobu. A była jáskiniá y kámién ná niej położony.

39. Mowi Jezus: Odeymicie kámién. Rzekł á mu Marthá siostrá onego umártego: Panie już ci cuchnie, bo jest czwarto dżienny.

40. Powiedział iej Jezus: Začemci nie rzekł, iż jeśli uwierzysz oglądasz chwale Bóż.

41. Odieli tedy kámién, gdzie był umárt położon. T podniowſzy Iezus oczy swe wzgóre, rzekł: Oycze dżi kuie tobie, żeś mie wystuchał.

42. A jam wiedział, że mie záwidy wystuchasz, álem to rzekł dla rzese w okolo stoiacy, áby wierzyli iżś ty mnie postł.

43. A to rzekſzy zawótáł głosem wielkim: Lázarusz, wynidź sám.

44.

44. *Atak on, który był umarł, wyszedł mając nogi y ręce związane chustkami, a twarż jego była chusta związana. Rzekł im Jezus: Rozwiążcie go, y dopuśćcie iść.*

45. *Wiele tedy z Żydów, którzy byli przyszedli do Máriej, a patrżyli ná to co uczynił Jezus, uwierzyli wń.*

46. *Niektorzy też z nich odszli do Pharyzeuszów, y powiedżeli im, co uczynił Jezus.*

47. *Tedy zebráliście najwyższy Kápla ni, y Pharyzeuszowie wráde siedząca, y monili: Coż czyniemi, ábowiem ten człowiek wiele cudów czyni?*

Zac 2. 40.

48. *Aieśli go tak ániechamy, wszyscy wń uwierzą, y przýdą Rzymiáne, y udeymy nam to miejsce y naród.*

49. *A jeden z nich Káiphasz, będąc najwyższym Káplanem onego roku, rzekł im: W y nic nie wiecie.*

50. *Ani myślicie, iż nam iest pożyteczno, i żeby jeden człowiek umarł za lud, á żeby wszystek naród nie zginął.*

Nij. 18. 14

51. *A tego nie moni sam z siebie, ále będąc najwyższym Káplanem roku onego, trórokował, że to miało być, iż Jezus miał umrzeć za naród.*

52. A nie tylkożá on narod, ále żeby też Syny Boże rozproszone zgromádził w iedno.

53. Od onego tedy dnia, rádzili sie spolu, áby go zábili.

54. Iezus tedy iuż sie wiecey nie przechadzał iáwnie miedzy Zydy, ále ztamtąd odszedł do Krayny, ktora iest blisko pułczy, do miastá ktore zowiá Ephráim, y támgie mieszkáł z uczniámi swoiemi.

55. Abytá blisko Páschá Zydowska, á wiele ich wstąpiło do Jeruzalem, z oney krayny przed Páschą, áby sie oczyścili.

56. Szukáli tedy Iezusá, y mowili jedni do drugich, stojąc w Kościele: Co sie wam zda, iżali nie przyidzie ná Swieto?

57. A Káplani nawyjszy y Pháryzeuszowie wydáli byli rozkazanie, iżby iesliby sie kto dowiedziáł g dzieby był, żeby o- znáymil, áby go poimáli.

ROZDZIAŁ XII.

4. Pánu Chrystusowi v Lázárá w iecierziacemu.
3. Mária nogi vmywa. 5. Ktozey od Iudasá strofo-
wána. 7. Chrystus broni. 10. Biskupi vsilniá zábic
Lázárá. 12. V Viá d Páński do Ieruzalem: 18. Tu-
żcie wychodzą przeciw Pánu. 20. Grekowie prá-
gną Pána widieć. 42. Ktázetá wierzą weń, ále nie
śmienia go wyznawáć. 44. V Viá w Chrystusá

1. **I**ezus tedy sześć dni przed Páschą przyszedł do Bethániej, kedy był Lázarz umarł, ktorego wzbudził od umarłych.

2. Tamże tedy sprawili mu wieczerzę, a Marthá służyła, a Lázarz był iednym z onych, którzy z nim społu siedzieli.

3. Mária tedy wzięwszy funt mąści Szikánárdowej barzo drogiej, namazała nogi Iezusowe, y utarta nogi iego własnymi swoimi, a on dom nápełniony był wonności mąści / oncy /.

4. Mowi tedy jeden z uczniów iego, Iudas Szymonow / Syn / Iskariot, ktory go miał wydać.

5. Przeczże tey mąści nie przedano za trzy sta groszy, a nie dano ubogim?

6. A to mowił, nie iżby miał pieczęć ubogich, ale iż był złodziey y mieśzek miał, a cokolwiek włożono, nośił.

7. Rékł tedy Jezus: Zaniechay iej, na dzieńci pogrzebu mego chowałáa.

8. Abowiem ubogie zawsze z sobą maćie, a mnie nie zawsze maćie.

9. Dowiedziálá się tedy wielka rzeszá z Żydow, iż tam ieśt, y przysili nie tylko dla

ZACZ. 41.
Mat. 26. 6.
Mar. 14. 3.

Jezusá, ále żeby też byli wyżrżeli Lázarzá, ktorego wzbudził był od umártych.

10. Trádžili sie Książetá Káptáńskie, żeby y Lázarzá zábili.

11. Iż wiele z Żydow dla niego odstępowáli, y wierzyli w Jezusá.

Mat. 21, 8.

Mat. 11, 7.

Luk. 19, 35.

12. Náźiutrz wielka rzesza ktora była przyszlá ná Swieto, usłyszawszy iż Jezus idžie do Jerozolimey.

13. Nábráli gáńzek pálmowych, y wyszli ná przeciwo iemu, y wołáli: Osánná błogostáwiony ktory przyszedł w imie Páńskie Krol Jzráelski.

14. Adostawszy Jezus osleciá, wsiadł ná nie, iáko nápisano iešt.

Zach. 9, 9.

15. Nie boy sie corko Syońska: Oto Krol twoy idžie, siedzac ná osleciu oslece.

16. A tego z przodku nie rozumieli, uczniowie iego, ále gdy był w wielkion Jezus, tedy wspomnieli, iż to było o nim nápisano, y to mu uczynili.

17. Swiadczyłá tedy rzesza, ktora z nim byłá, iż Lázarzá wywał z grobu, y wzbudził go od umártych.

18. Dlategoż też wysłá przeciwo ie-

murzeſza, że ſłyſzeli, iż on ten cud uczy-
nił.

19. Mowili tedy Pháryzeuſzowie mie-
dzy ſobą: Widźcie, że nie nie pomożcie,
oto Świát z nim poſzedł.

20. Byli też niektorzy Grekowie z tych
ktorzy wſtepowáli do Jeruſalem, żeby ſie
w Bogu/modlili w Świato.

21. Ci tedy przyſzli do Philippá, który
był z Bethſáidy Gálileyſkiej, y proſili go,
mowiąc: Pánie chcemy Ieſuſá widzieć.

22. Szedł Philip, y powiedział An-
drzejowi. A Andrzej zaśie y Philip mo-
wili Ieſuſowi.

23. A Ieſus im odpowiedział, mowiąc:
Przyſzła gođina, aby był uwielbion Syn
człowieczy.

24. Záprawde, záprawde powiádam
wam: Jeſliby ſiárno pszeniczne padſzy do
ziemie nie obrmárło, ono ſámo zoſtawá,
lecz jeſliby obrmárło, wielki owoc przyno-
ſi.

25. Kto miłuje duſzê ſwá, utráci iá, á
kto nienawidzi duſzê ſwéy, ná tym ſwiećie
ku wiecznemu żywotowi ſtrzedź iej be-
dę.

ZACZ, 42.

Ewángelia
ná dzień S,
wawiałyń-
cá.

Mat. 10. 39.

y 16. 25.

Mat. 8. 13.

Luk. 9. 24.

y 17. 33.

26. Iesli mnie kto służy, niechże ja
mna idzie, a gdzie ja iestem, tam y służy
moy będzie: a iesli mnie kto służyć będzie,
uczi go Ociec moy. ¶

27. Teraz ci duszą moią zadržona
i est, y coż rzekę: Oycze zachoway mie o
tey godzinie, a le mci dla tego przyszedł na
te godzinie.

28. Oycze uwielbi imie twoie. Przy
szedł tedy głos z niebá: Y uwielbiem, y
i esz cze uwielbie.

29. Rzesza tedy ktora stála y słyśa-
ła, mowiła, iż zagrzmiało. A drudzy mo-
wili: Anioł mowił do niego.

30. Odpowiedział Iezus, y rzekł: Nie
dla mnie sie ten głos zstął, ale dla was.

31. Teraz i est sąd światá tego; teraz
Książę Światá tego precz wyrzucone bę-
dzie.

32. A ia iesli bede podwyższon od ziemi,
pociągnę wszystkie do siebie.

(33. A mowił to oznajmując jákowá
śmiercią miał wmrzec.)

34. Odpowiedział mu oná rzesza: My
śmy słyżeli z Zakonu iż Chrystus trwa
na wieki: A jákoż ty powiádasz, że potrze-

Psal. 86. 37.
y 110. 4. y
116. 2.
Esa. 9. 7.

ba aby był podwyższon Syn człowieczy, y
ktoryż to iest Syn człowieczy?

Eze. 37. 15.
Vv y 8. 1. 9.

35. Rzekł im tedy Iezus. Ieszcze
do mátego czasu jest z wami światłość:
Chodźcież tedy poki światłość macie,
żeby was ciemności nie ogárnęły, a
kto w ciemności chodzi, nie wie gdzie
idzie.

36. Poki światłość macie, wierźcie w
światłość, abyście sie Synmi światłości
stali. To powiedział Jezus, y odszedłszy
zchronił sie od nich.

Zacz. 43.

37. A gdy tak wiele cudow uczynił przed
nimi, nie uwierzyli weń.

38. Aby sie wypełniło słowo Izáiasza
Proroká, ktore powiedział: Pánie y
ktoż uwierzył powieści naszej, a
rámie Páńskie komuż iest objáwio-
ne?

Esa. 53. 1.
Rzym. 10.
16.

39. Dla tego wierzyć nie mogli, iż je-
szcze powiedział Izáiasz.

40. Záslepil oczy ich, y zátwardził ser-
ce ich, aby nie widzieli oczymá, a niezro-
зуміeli sercem, y náwrócili sie, a vleczyl-
bychcie.

Esa. 6. 9.
Mat. 13. 14.
Mat. 4. 12.

Luk. 8. 13,
Dje. 28, 26
Rym. 11, 8

41. To powiedział Izaiasz, gdy widział chwałę jego; y mówił o nim.

42. Wszakże iednak, yż Ksiądz i wiele ich weń uwierzyło, ale dla Pharyzeuszow nie wyznawali, aby z bożnice wyrzuceni nie byli.

43. Bo umiłowali byli chwałę ludzką więcej niż chwałę Bożą.

44. T wołał Jezus, a mówił: Kto w mnie wierzy, nie w mnie wierzy, ale w onego który mnie posłał.

45. T kto mnie widzi, widzi onego, który mnie posłał.

VVys. 3, 19
Y 9, 39.

46. Ja światłość przyszedłem na świat aby wszelki, który wierzy w mnie, w ciemnościach nie został.

VVys. 3, 17

47. A jesliby kto słuchał słow moich, a nie uwierzyłby, jać go nie sądzić: Bom nie przyszedł, żebych sądził świat, ale żebych świat zbawił.

Mar. 10, 26,

48. Kto mnie odrzuca, a nie przyjmie słow moich, ma tego który go sądzi: Slo wo ktorem ja mówił, ono go osądzi w on ostateczny dzień.

49. Gdyżem ja z samego siebie nie mówił, ale Ociec który mnie posłał, ten mi

dał rozkazanie, cobych mówić y powiadać
miał.

50. Twiem iż przykazanie jego jest ży-
wot wieczny, a przetoż toco ja wam po-
wiadam, jako mi powiedział Ociec, tak
mowie.

ROZDZIAŁ XIII.

4, wstawy od wieczerzy. 15. Zalecajac pokorę Apo-
stolom nogi umywa. 21. Zdrayce Iudasz 26, pe-
wymi znakami pokazuje. 24. Miłość Jaleca. 37.
39 Y Piotrowi zaprzenie przypowiada.

I. **A** przed Swietem Páschy, wie-
dzac Iesus, iż przyszlá godzina jego, aby
przeszedł z tego swiata do Oycá, umilo-
wawszy swe, ktorzy byli ná swiecie, aż do
konca umiłowalíc.

2. A gdy bylá wieczerza (gdy Dja-
bel już byl wrzucił w serce Judaszá Sy-
monowego / Syná / Iskarioty, aby go
wydał.)

3. Wiedzac Iesus, iż uszytko Ociec po-
dal do rąk jego, a iż od Bogá wyszedł y
do Bogá idzie.

4. Wstał od wieczerzy y położył szaty

Z Acz. 44.
Math. 26, 2
Mar. 14, 1,
Luk. 22, 2,
Ewangelia
ná wielki
Czwartek.

á wzięwszy prześcieradło przepasał sie.

5. Potym nálał wody do miednice, y poczał nogi umywać uczniom, y wćierać prześcieradłem, którym był przepasany.

6. Przyszedł tedy do Szymoná Piotra: A on mu rzekł: Pánie, y tyż mnie nogi masz umywać?

7. Odpowiedział Jezus, y rzekł: Co ja czynię, ty niewiesz teraz, ále potym dowiesz sie.

8. Powiedział mu Piotr: Nie będzieś nog moich umywał ná wieki. Odpowiedział mu Jezus: Jeslićie nie umyje nie masz cząstki zc mna.

9. Mowi mu Szymon Piotr: Pánie nie tylko nogi moje, ále y rece, y głowe.

10. Powiedział mu Jezus: Ktoć jest umyty, nie potrzebuie jedno nogi umyć, ále jest czysty wszytek: y wy jesteście czystymi, ále nie wszyscy.

11. A bowiem widział który go wydać miał, dla tegoż rzekł: Nie wszyscy jesteście czystymi.

12. Gdy tedy umył nogi ich, y wziął

Nis. 15. 3.

Zacz. 45.

szły swe, vsiadłszy zaśierzekł im: Wie-
cież com wam uczynił?

13. Wymie nazywacie, Nauczycielem y
Pánem, á dobrze mowicie, bom /im/
jest.

14. Jeslim ia tedy vmył nogi wásze,
bedąc Pánem y Nauczycielem, y wy
powinniście iedni drugich vmywać no-
gi.

15. Abowiem dałem wam przykład,
aby jákom ia wam uczynił, y wysście czy-
nili. ¶

16. Záprawde, záprawdo, powiadam
wam, slugá nie jest ci wietšy nád Pána
swego, áni posetieš wietšy nád onego
ktory go posyla.

17. Tesliž to wiecie, błogostáwionemi je-
steście, jesli to uczynicie.

18. Nieowšytkich was mowie, jác
wiem ktorcm obrat; ále žeby sie wypelni-
lo písmo: Ktory zemná je chleb, podniost
przeciwnko mnie piete swá.

19. Teraz ci wam powiadam przed tym
niž będzie, že gdy sie to žstánie, ábyscie
wierzyli, iżem ia jest.

20. Záprawd, záprawde powiadam wam

Niž. 15, 20,
Mat. 10, 24
Luk. 6, 40,

Psal. 41, 19,

Mat. 10, 40,
Luk. 10, 16

kto przyimuie tego, koregobym posłał
mnie przyimuie, a który mnie przyimuie,
onego przyimuie, który mie posłał.

21. Torzekszy Iezus, zątrwożył się w
Duchu, y świadczył, y rzekł: Záprawde,
záprawde powiadam wam, że jeden
żwas wyda mie.

Mát. 26, 21

Mar. 14, 18.

Luk. 22, 21

22. Poglądali tedy uczniowie iedni
po drugich, wátpiąc o kimby mowił.

23. A jeden z uczniów iego położył się
był ná łonie Iezusowym, korego miłował
Iezus.

24. Skinął tedy ná tego Szymon Piotr
aby się wypytał, któryby to był, o którym
mowił.

25. On tedy położywszy się ná pier-
siach Jezusowych, mowi mu: Páme kte-
ryż to jest?

26. Odpowiedział Iezus: On ieśť, kore-
mu ia omoczywszy szćuczkę chleba po-
dam. A omoczywszy szćuczkę dał Ju-
daszowi Szymonowemu / Synowi / Iska-
riotowi.

27. A po szćuczce oney wstąpił weni-
Szatan. Rzekł mu tedy Iezus: Co czynisz,
czyń rychło.

28. A tego żaden nie zrozumiał z siedzących. naczelnik rzekł.

29. Abowiem niektórzy minimali, gdy Judaś miał mieśzek, iż mu mówił Jezus: Nakup czego nam potrzebą na Święto, a bo iżby co dał ubogim.

30. On tedy wziąwszy one sztuczki, wnet wyszedł; a noc była.

31. Gdy tedy wyszedł, rzekł Jezus: Teraz jest uwielbion Syn człowieczy, a Bóg uwielbion jest w nim.

Zacz. 46,

32. Jeśli Bóg uwielbion jest w nim, tedy też Bóg uwielbi go w sobie samym, y nątychmiast uwielbi go.

33. Synaczkowie, jeszcze małuczko iestem z wami, będziecie mi szukać, a jakom rzekł Zydów: Gdzie ja ide wy przysć nie możecie, /táf/ y wam. teraz powiadam.

wyś. 7. 34.

34. Przykazanie nowe daję wam, a byście iedni drugie miłowali, iakom ja was umilował, a byście y wy jedni drugich miłowali.

Nis. 13. 12.

3. Mo. 19. 18.

Mat. 22. 39.

1. Jan. 4. 21.

35. Ztądci poznają wszyscy, że iesteście uczniami moimi, iесли miłość mieć będziecie iedni przeciw drugim.

Mat. 26, 24.

Mar. 14, 30.

Luk. 22, 34

36. Mowi mu Szymon Piotr: Pánie dokąd
je idziesz? Odpowiedział mu Jezus: Do-
kąd ide nie możesz teraz zá mną iść, lecz
potym poydžiesz zá mną.

37. I Tedy mu rzekł Piotr: Pánie,
przecż zá toba nie moge iść teraz? Dusze
moje położe zá cie.

38. Odpowiedział mu Jezus: Dusze swa
zá mie położyš? Záprawde, záprawde po-
wiádam tobie, nie zápoie kur, až sie mnie
trzykroć záprżyš.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Cieszy Zwolenniki swoje. 2. 7. Bostwo swoje y
pożytek śmierci pokazując 16. Poćiesz y cielá. 17.
Duchá prawdy: 26. Opisując vřząd jeho, y pokoy
swoy objećuie.

ZACZ. 47
Ewangelia
ná dzień S.
Philippá y
Iakubá.

☞ I. **N**iechay sie nie trwoży serce wa-
še, wierzycie w BOGA, y w mie wierz-
cie.

2. W domu Oycá mego, wiele ješ mie-
šćánia, á jesli nie, wždy bych wam powie-
džiał, ide gotować wam mieysce.

3. Aiesli odejde, zgotuię wam miey-

šce, przy.

ſce, przyjde zaście, y weźmiewas do ſiebie,
iżbyście, gdzie ja ieſtem, y wybyli.

4. Twieście dokąd ja ide, y droge wiecie.

5. Mowi mu Thomasz: Pánie nie wiem
dokąd idzieſz, á jákoż możemy droge
wiedzieć?

6. Mowi mu Jeſus. Jam ieſt drogá,
y prawdá, y żywot, żaden nie przychoǳi
do Oycá iedno przeź mie.

7. Gdybyście mnie ználi, y Oycabyście
też mego ználi, y znaćcie go od tąd, y wi-
dzieliście go.

8. Rzekł mu Philip: Pánie ukaż nam
Oycá, á doſyć ná tym mamy.

9. Rzekł mu Jeſus: Przeź ták długi
czas ieſtem z wámi, á nie poźnałeś mie:
Philippie, ktoć mnie widzi, widzi y Oycá
mego; Jákoż ty mowiſz: Ukaż nam Oycá?

10. Nie wierzyſz, iżem ja w Oycu, á O-
ciec we mnie, ſłowa które ja powiádam od
ſamego ſiebie nie mówię, lecz Ociec kto-
ry we mnie mieſzka, on czyni ſpráwy.

11. Wierźcie mi iżem ja w Oycu, á O-
ciec we mnie, jeſliż ináczey, dla ſámych
ſpraw wierźcie mi.

12. Zaprawdó, żáprawdó: powiádam wam

ZACZ. 48,

Niz. 16. 23.

Matt. 7. 7.

Mar. 11. 24.

Luk. 1. 5.

kto wierzy w mnie, sprawy które ja czynię, y on czynić będzie, y więcej nade mnie czynić będzie, bo ja odchodzę do Ojca mego.

13. A o czokolwiek będziecie prosić w imię moje, to uczynię, aby był uwielbion Ojciec w Synu.

14. Jeśli czego będziecie prosić w imię moje, ja uczynię.

15. Jeśli mi miłujecie, chowajcież rozkazania moje.

16. A ja prosić będę Ojca, a innego pocieszyciela da wam, abyż wami mieszkał na wieki.

17. Duchą prawdy, którego Świat przyjąć nie może, bo go nie widzi, ani go zna: lecz wy znacie go, gdyż w was mieszka, y w was będzie.

18. Nie zostawie was sierotami, przyjdę do was.

19. Jeszcze mało uczę, a Świat mnie już więcej nie ogląda, lecz wy mnie oglądacie, bo ja żywię, y wy żyć będziecie.

20. W on dzień wy poznacie, że ja jestem w Ojcu moim, a wy we mnie, y ja w was.

21. Kto ma przykazania moje, y zachowa

wywaie, ten jest który mię miłuje, á kto
mnie miłuje, będzie go też miłował Ociec
moy, y ia go miłować bede, y obiarwie mu
siebie samego.

22. Powiedział mu Judasz nie on Iská-
rioth: Pánie, coż sie dzieie, że sie nam ob-
iawić masz á nie Swiáta?

23. Odpowiedział Jezus, y rzekł mu:
Jesli mię kto miłuje, słowá moie zácho-
wywać będzie, á Ociec moy wmiłue go, y
do niego przyidziemy á mieszkánie v nie-
go uczyniemy.

24. Kto mię nie miłue, słow moich
nie chowa, á słowo, które słyszycie, nie
jest ci moie, ále onego, który mię posłał,
Oycá.

25. Tom wam powiedział, v was mie-
skáią.

26. Lecz pocieszyciel on Duch Swiety,
ktorego posle Ociec w imie moie, on ci
was náuczy wszystkiego, y przywiedzie
wam ná pámieć wszystko com wam powie-
dzał.

27. Pokoy zostáwuię wam, pokoy on
moy dáie wam, nie jáko dáwa Swiát ia
wam dawam; niechże sie nie trwoży serce
wasze, á ni sie leka.

28. Sły-

Zacz. 49.

Ewangelia
ná Swiáte-
czną Nie-
dzielę.

Nij. 15. 26.

28. Słyszeliście że ja wam powiedziałem : Odchodzę y przyjde do was : Gdybyście mnie mitowali, wždybyście sie weselili, że powiedziałem, iż ide do Oycá, bo Ociec moy wietšzy ieſt niſz ja.

29. Y terazem wam powiedziałem, przed tym niſz ſie ſtanie, iżbyście gdy ſie [to] ſtanie wierzyli.

30. Już dälcey z wami wiele mowić nie bede: Abowiem idzie Kſiaże Swiátá tego, á we mnie nic nie ma.

31. Ale iżby poſnał Swiát, że miłuje Oycá, á jáko mnie roſkazał Ociec tak czynie. Wſtańcież podźmyſzad. ¶

ROZDZIAŁ XV.

1. Chryſtus winna máćicá. 5. 6. w ktoiſz wierni wſciepieni, máią owoc przynoſić. 12. 17. Mito é ſobopolná záleca 18. Do éierpliwoſci w wéiſkách 20. Swoim przykłádem vpomina.

ZACZ. 50,

Mat. 15. 13,

1. **I** Am ieſt oná winna máćicá prawdziwa, á Ociec moy ieſt éi rolnikiem.

2. Wſzelka látoroſt we mnie nie przynoſi róć owocu, odćina, á wſzelka która przynoſi owoc oczyſćcia, áby okfiſſzy owoc przynoſiła.

3. Już

3. Już wy jesteście czystymi, dla słowa ktorem wam powiedział.

V V 13. II

4. Mieszkajcież we mnie a ja was, bo jako latorość nie może przynieść owocu sama z siebie, iesliż nie będzie trwała w winney macicy, także ani wy, iesli we mnie trwać nie będziecie.

5. Jam ieś winna macicá, wysćie /sá/ latorośli: Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten przynosi wiele owocu, bo bezemnie nie możecie nic uczynić.

Kol. 1. 25.

6. Iesliby kto we mnie nie mieszkał, precz wyrzucony ieś, jako latorość, y uśchnie; a potym zbierai te / latorośli / y do ognia miecá, y gorai.

1. Jan. 3. 22.

7. Iesli we mnie mieszkać będziecie, y słowa moje w was mieszkać będą. Czegokolwiek zachcecie, prosić będziecie, a stanie się wam.

Zacz. 51.

8. W tym ieś uwielbion Ociec moy, iżbyście wiele owocu przynieśli, a będziecie moimi uczniami.

9. Iako mi umiował Ociec, tak ja umiowałem was, mieszkajcież w miłości moiej.

10. Iesli roskazania moje zachowywać

będzie.

bedźcie, mieszkać będziecie w miłości
mojej: Iákom ia zachowywał rozkazanie
Oycá mego, y mieszkam w miłości iego.

11. Tom wam powiedział, aby ono we-
sele moje w was mieszkáto, á wypetniło
się wesele wáśze.

12. Toć iest moje przykazanie, abyście
iedni drugie miłowáli, jákom ia was
miłował.

13. Wietšzey miłości nádt te żaden nie
ma, iedno gdy kto duszę swą położyá
przyiacióły swoje.

14. Wy jesteście przyiaciele moi, iesli-
byście czynili cokolwiek ia wam przyká-
żnie.

15. Już was dálej nie bede zwał slu-
gami, gdyż slugá nie wie, co czyni Pan
iego: Lecz was názwałem przyiacióły, bo
wszytko com słyszał od Oycá mego ozná-
miłem wam

16. Nie wysćcie mnie obráli, ále mia
obrał was, y postánowiłem was abyście wy-
żli y prşyniesli owoc, á owoc ty wáśz
trwał, y o cokolwiek byście prosili Oycá w
imie moje, żeby wam dał.

17. To wam przykáżnie, abyście się spo-
tecznie miłowáli.

18. Ie-

VVy 13, 34

1. Thes. 4. 9

1. Jan. 5. 16.

y 4. 11,

Mat. 28. 19,

Zacz. 52.

18. *Iesli was Swiát nie nawidzi, wiec-
cie żeć mnie pierwey miał w nienawisći.*

19. *Byście byli z Swiátá, tedy by
Swiát to co iest iego miłował, lecz iże-
ście nie są z Swiátá, á iam was wybrał z
Swiátá, przetoż was Swiát nie nawidzi.*

20. *Wspomnicie ná słowo ktorem ia
wam powiedział: Nie iest slugá wiet-
szy niżli Pan iego, ieslić mnie prześlado-
wali y was prześladować beda, iesli sło-
wa moje zachowywali, ywásze zachowy-
wać beda.*

V Vyj. 13. 16

Mat. 10. 24

Mat. 24. 9.

21. *Ale wam to wszystko czynić beda,
dla imienia mego, iż nie znáta onego, kto-
rymnie posłał.*

Nij. 16. 4.

22. *Bych nie przyszedł, á nie mowil
im, nie mieliby grzechu, lecz teraz nie
máją wymowki z grzechu swego.*

Zacz. 53.

23. *Kto mnie nienawidzi, y Oycá me-
go nienawidzi.*

24. *Bych był między nimi uczynkow
nie czynił, ktorých żaden inšy nie czynił,
nie mieliby grzechu, lecz y teraz widzie-
li, y nie nawidzieli y mnie y Oycá me-
go.*

25. *Ale iżby sie wypełniło słowo, kto-*

Gal. 3. 19.

wyś. 14. 26.
Luk. 24. 49
Ewangelia
na Niedzie-
lę po w nie-
bo wstąpie-
niu Pań-
skim.

re ieśt w Zakonie ich năpisanô : Ze mie dărmo mieli w nienawiści.

26. Agdy przyidzie poćieszyciel, kłorego ia wam pošle od Oycă Duchon prawdy, kłory od Oycă pochodzi; on o mnie świadczyć bedzie.

27. Leczy wy świadczyć bedziecie, iż że mna od poczatku ieścieście.

ROZDZIAŁ XVI.

1. Prześladowanie vczniom Chrystus opowiada.
7. Poćieszyciela obiecnie. 8. 9. 13. Jego urząd opisnie.
27. Rodzący niewieście vtrapienia swoich przy-
rownywa.

1. **T**om wam powiedział, abyście się nie gorszyli.

2. Beda was wytaczać z bożnic, ale przyidzie godzina, że wszelki kłory was żabijac bedzie, mnimac bedzie, że czyni postuge Bogu.

3. A to wam vczynia, iż nie znali Oycă ani mnie.

VVyś. 15. 21

4. Alemci wam to powiedział, abyście gdy ta godzina przyidzie wspomnieli na to że m ia powiedział wam, a tych rzeczy nie

powia.

powiadałem wam z przodu, bom z wami
był. ¶

5. Lec teraz odchodzę do onego,
który mię posłał, a żaden z was nie pyta
mie, dokąd idziesz?

6. Ale iżem to wam powiedział, a smu-
tek napełnił serce wasze.

7. Lec ja wam prawdę mówię, wamci
to pożyteczno, iż ja odejść, bo jeśli bych nie
odszedł, pocieszy ciel on nie przyjdzie do
was, ale jeśli pojść, pośle go do was.

8. A on przyszedszy będzie karał świat
z grzechu, z sprawiedliwości, y z sądu.

9. Z grzechu, iż nie uwierzyli w mię.

10. Z sprawiedliwości zaście, iż do Ojca
odchodzę, a iuż mię wiecey nie użyży-
cie.

11. A z sądu, iż Król tego świata o-
sądzony jest.

12. Mam wam iśćczie wiele mówić, a-
le teraz zniesć nie możecie.

13. Ale gdy przyjdzie on Duch praw-
dy, wprowadzi was we wszelką prawdę;
bo nie sam od siebie mówić będzie; ale co-
kolwiek usłyszysz, mówić będzie, y przyszłe
rzeczy wam oznajmi.

Ewangelia
na Niedzie-
łę 4. po
Wielkiej
nocy.

Zacz. 54.

Ewangelia
na Niedzię
lę 3. po
Wielkiej
nocy

14. On me uwielbi, bowiem z mego
żmie, a opowie wam.

15. Wszystko co ma Ociec moje iest, dla
tego m rzekł, że z mego weżmie, a wam
powie.

16. Máluczko a nie wyżrzyćie mie,
y żásie máluczko a oglądaćie mie, iż ja idę
do Oycá.

17. Rzekli tedy / niektorzy / z uczni
jego, między sobą: Coż to jest co nam mo-
wi: Máluczko a nie wyżrzyćie mie, y żásie
máluczko a wyżrzyćie mie, a iż ja idę do
Oycá?

18. T mowali: Coż to iest co mowi: Mál-
uczko? nie wiemy co powiáda.

19. Poznał tedy Ięsus, że go pytać chcie-
li, y rzekł im: O tym się pytaćie między so-
bá, że m rzekł: Máluczko a nie wyżrzyćie
mie, y żásie máluczko, a oglądaćie
mie?

20. Zíprawde, záprawde wam powiá-
dam: Wy będziećie płáćić, y nárzekáć, a
świát się będzie wesełił, wy smutni
dziećie, ále smutek wász obroći się wam
w wesele.

21. Niewiástá gdy rodzi smutek ma,

bo przysła godziná iej, lecz gdy porodzi
dzieciátka, już nie pámieta wciśnienia
dla wesela; iż się narodził człowiek ná
świát.

22. Tyw tedy teraz smutek macie: á
le żásić oglądam was, á będzie się weseli-
to serce wásze, á wesela wászego żaden nie
odeymie od was. ¶

23. A dnia onego nie będziecie mi-
nocz pytać. Záprawde, záprawde po-
wiádam wam, oczkołwiek będziecie pro-
sić Oycá w imie moje da wam.

24. Do tychmaśl jészczęście ni ocz-
nie prośili w imie moje: proścież á we-
źmiecie, áby wesele wásze było doskoná-
te.

25. To w podobieństwach mowilem
wam, ále idźcie godziná, gdy już dá-
lejníc przez podobieństwá mowić wam
bode, ále jáwnie o Oycu oznaymie
wam.

26. W on dzień w imie moje prosić be-
dziecie: á nie mowie wam, iż ja bode Oy-
cá prosić za wámi.

27. A bowiem sam Oćiec miłuje was,

Zacz. 55.
Ewángelja
ná Niedzie-
le 5. po
wielkiej
nocy
wyś. 14. 13.
Mat. 7. 7. y
21, 22.
Mat. 11, 24;
Luk. 11. 9.

Nij. 17. 8.

żeście ywy mnie vmitowali, y wwierzy-
liście żem ia od Bogá wyszedł.

28. Wyszedłem od Oycá, á przyszedłem
ná swiát, y žście opuszczam Swiát, á iac
do Oycá.

29. Rzekli mu uczniowie iego: Oto te-
raz iáwnie mówisz, á żadnego podobień-
stwa nie powiádasz.

30. Teraz wiemy że wsiytko wiész, á
nie potrzebáć, áby ci chto pytał, á przeto
wierzymy, żeś od Bogá wyszedł.

31. Odpowiedział im Jezus: Teraz wie-
rzyście.

Mat. 26. 31.
Mat. 14. 29

32. Oto przychodzi godzina, y teraz
pryjsztá, ábyście sie rozproszyli kády do
swych, á mnie samego zostáwicie, lecz ná
jestem sam, bo Ociec jest ze mná.

33. Tamci wam powiedziá, ábyście
we mnie pokoy mieli, ná swiecie wci-
mieć bedźcie, ále vsaycie jamci žyćie
iyl Swiát.

ROZDZIAŁ XVII.

1. Modli sie Chrystus o spólne swoje v Oycowek
vwelbienie 6. A modli sie iá Apostoly. 20. Y iá w
tek potomny Kościół swoy.

To powi

To powiedział Jezus, y podniósł oczy swych w niebo, y rzekł: Oycze przyśłać godziná, y wielbi Syná twego, áby też y Syn wielbił ciebie. Zacz. 56.

2. Jákos iemu dał władzá nád wszelkim ciátem, iżby uszem, ktoreś mu dał, dał im żywot wieczny.

Mat. 28. 18.

3. A ten ci jest żywot wieczny, áby ciebie są mego ználi być prawdziwym Bogiem, y ktoregoś postał Jezusá Chrystusa.

4. Jam wwielbił ciebie ná ziemi, y dokonczyłem sprawy, ktoraś mi dał, ábych czynił.

5. A teraz wwielb mie ty Oycze w siebie samego, t~~a~~ chwała, ktorá mi dał w ciebie pierwey niżli Świat był.

6. Objáwiłem imie twe ludziom, ktoreś mi dał i światá, twoi ci byli, y dałeś mie, y zachowali słowo twoie.

7. Teraz poználi, iż wszystko coś mnie dał od ciebie jest.

8. Abowiem słowá, ktoreś mi dał, dałem im, á oni wzięli, y poználi prawdziwie, iżem od ciebie wyszedł, á y wierzyli żeś ty mnie postał.

wyś. 16. 27.

9. Jáż za nimi proszę, nie żá ś wiá.

tem pro-

tem proszę, ale za temi ktoreś mi dał, bo twoi są.

10. Wszystko moje iest twoie, a twoie moje, y wielbionem iest w nich.

11. A nie iestem wiecey na świecie, a ci na świecie są, a ia do ciebie ide. Ojcze świety, zachoway ie w imie twoie, ktoreś mi dał, aby byli iedno, jako y my.

12. Gdy m z nimi był na świecie, iam ie zachowywał w imie twoie, ktoreś mi dał strzegłem ich, y żaden z nich nie zginął. Jedno on Syn zatriwania, żeby sie pismo wypełniło.

Psal. 108. 8.

13. A teraz do ciebie ide, y mówie to na świecie, aby mieli wesele moje y pełnione w sobie.

14. Ja dałem im słowo twoie, a Świat miał ich w nienawiści, iż nie są z Światą, jako y ia nie iestem z Światą.

15. Nie proszę abyś ie zjął z Światą, ale abyś ie zachował ode złego.

16. Nie są z światą, jako y ia nie iestem z światą. (twoie iest prawda.

Zacz. 57.

17. Poświęć ie w prawdzie twoiej, słowo

18. Jakoś mnie posłał na świat, y ia posłałem ie na świat.

9. *Ażá nie ia poświęcam samego siebie, aby y oni byli poświęceni w prawdzie.*

20. *A nie tylkożá temi proszę, lecz y żá innymi, którzy przez słowo ich uwierzą w mnie.*

21. *Aby wszyscy byli iedno, jako ty Ojcze we mnie, á ia w tobie, aby y oni w nas jedno byli, iżby uwierzył Świat, żeś ty mnie posłał.*

22. *Jate chwale, którąś mi dał, daj im, aby byli iedno, jako my jedno jesteśmy.*

23. *Ia w nich, á ty we mnie, aby byli doskonałemi w jedno, á iżby poznal świat, żeś ty mnie posłał, y umiłowałś ie jakoś mnie umiłował.*

24. *Ojcze te któreś mi dał, chce aby gdzie ja jestem, y oni byli ze mną, aby oglądali chwale moie, którąś mi dał, ábo wiemeś mie umiłował przed założeniem Świata.*

25. *Ojcze sprawiedliwy, y Świat cie nie poznal, ále iam ciebie poznal, á ci poznali, żeś ty mnie posłał.*

26. *Toznáym iem im imie twoie, y oznáymie, aby miłość, którąś mie umiłował, w nich bytá, á ja w nich.* Hh 4

V Vyš. 12.
26.

ROZDZIAŁ XVIII.

1 Mocą Chrystusa Pána od Judasza i wydane go. 6. Zolnierze na ciemie padli. 13 Chrystus do Anna szą, potym do Káiphasza prowadzony. 22, 23. Vderzony od slugi odpowiada. 28. Piłatowi wydan. 30. Pokazując co jacy jest Krolestwo iego.

Zacz. 58.
Mat. 26, 36.
Mar. 14, 32.
Luk. 22, 39

1. **T**o rzekszy Jezus wyszedł z uczni-
mi swemi za potok Cedron, gdzie był
ogrod, do którego on wszedł y uczniowie
iego.

2. A wiedział też ono miejsce Judasz,
który go wydał, iż się tam często schadzał
Jezus z uczniami swoimi.

Mat. 26, 47
Mar. 14, 43.
Luk. 22, 47.

3. Judasz tedy wziawszy roto od na-
wyższych Káptanów, y Pháryzeuszów stu-
żebniki, przyszedł tam z láternami, z po-
chodniami, y z broiámi.

4. Tedy Jezus wiedząc wszystko co nań
przysć miało, wyszedł y rzekł im: Kogo
szukacie?

5. Odpowiedzieli mu: Jezusa Nazá-
reńskiego. Rzekł im Jezus: Ja jestem. A
z nimi też stał Judasz, który go wydał.

6. Skoro im tedy rzekł: Jsem ja iest, po-
szli naład, y pádli na ziemi.

7. Zisze ich pytał: Kogo szukacie?

Aomirzekli: Iezusá Nazáreńskiego.

8. Odpowiedział Iezus: Powiedziałem wam, iż *cia* jest, iesliż tedy mnie szukaćie, dopuśćcież tym adyść.

9. Abyście wypełniło słowo, które wyrzekł: Iż tych, któreś mi dał żadnemu nie stracił.

10. Szymon tedy Piotr mając miecz, dobył go, y uderzył sługę Káptaná nawyjszego, y uciął mu ucho prawe, á temu słudze imię było Mátchusj.

11. Tedy rzekł Iezus Piotrowi: Włósz miecz twój w poszwy, iżali nie mam pić kubká tego, który mi dał Oćiec?

12. Rotá tedy y Rotmistrz, y służebnicy Żydowscy pómáli Iezusá y zwiázáli go.

13. A wiedli go naprzód do Annaszá, bo był Swiekier Káiphaszow, który był nawyjszym Káptanem roku onego (á ten posłał go zwiázanego Káiphaszowi Káptanowi nawysliemu.)

14. A Káiphasz był który Żydom rádził, iż pożyteczno jest, áby ieden człowiek umártzá lud.

15. Tśedłżá Iezusem Szymon Piotr, y drugi uczeń; á ten uczeń był znáiony nawyjsiemu Káptanowi, y śiedł społu z Ie-

wyś. 17. 12

Luk. 3. 2.

wyś. 11. 50.

Mat. 26. 58,
Mar. 14. 54.
Luk. 22. 54

żuſem do dworu nawyſzſzego Káptaná.

16. A Piotr ſtał u drzwi ná dworze. Wyſzedł tedy on drugi uczeń, który był znáiomý nawyſzſzemu Káptanowi; y mówił odźwierney y wprowadził Piotrá.

17. Rzekłá tedy Piotrowi ſłuſebnicá odźwierna: Zali y ty nie ieſteś z uczniów człowieká tego? A on odpowiedział: Nie ieſtem.

18. Stali tedy ſludzy y oprawcy, uczyniſzy ogień z węgla; bożimno było, y grzáli ſie: Był też z nimi Piotr ſtoić y grzeić ſie.

19. A tak nawyſzſzy Káptan pytał Ieżuſá o iego uczniu, y o náuke iego.

20. Odpowiedział mu Ieżus: Ia iáwnie mówiem Swiátu; iam záwſze uczył w bożnicy y w Kościele, gdzie ſie zewſząd Żydowie ſchadzáią, á wſkrytości nicem nie mówił.

21. Coż mie pytaſz? Pytay tych którzy ſłucháli, com im mówił, cić oto wiedzą com ia powiádał.

22. A gdy on to mówił, ieden z ſług, który tuż ſtał, uderzył laską Ieżuſá, mówił: T także odpowiádaſz nawyſzſzemu Káptanowi:

23. Od-

23. Odpowiedział mu Jezus: Ieslim żle
rzekł, day świadectwo o złym, a iesli do-
brze, przecz że mie bijesz?

24. A odesłał go był Annasz, związane-
go do Káiphazá, najwyższego Káptaná.

25. A Szymon Piotr stał grzeiac się
yrzekli do niego: Ażaj ty nie iesłeś z je-
go uczniow? A on się áprzał, mówiąc:
Nie iesłem.

26. Rzekł mu niektóryz sług Káptaná na
wyższego, powinowaty onego, któremu był
Piotr uciął ucho: Iżajem ia ciebie nie
widział w ogrodzie z nim?

27. Zásze tedy áprzał się Piotr, y ná-
tychmiast kur ápiął.

28. Prowadzili tedy Jezusá od Kái-
phazá ná ratuś, a było ráno. Y nie weszli
sámi ná ratuś, a by się nie splugáwili, a-
le iżby pożywali Páschy.

29. Wyszedł tedy Pílat do nich ná
dwór, y rzekł: Iákż skárgę przynośicie
przeciw człowiekowi temu?

30. Odpowiedzieli mu y rzekli: Być też
nie był złoczyńcą, tedy byśmy go nie podá-
li tobie.

31. Rzekł im tedy Pílat: Wéźmić też

go wy,

Mat. 26. 57

Mar. 14. 53.

Luk. 22. 54

Mat. 26. 69.

Mar. 14. 66

Luk. 22. 55

Zacz. 59.

Mat. 27. 2.

Mar. 15. 1.

Luk. 23. 1.

Dzie. 10. 28.

y 21. 3.

Mat. 20. 19.

Mat. 27. 11.

Mar. 15. 2.

Luk. 23. 3.

go wy, a wedle zakonu wasze go sǎdźcie go. Rzekli mu Żydowie: Nam się nie godzi zabijać nikogo.

32. Aby się wypełniło słowo Jezusowe które rzekł, oznajmując którą śmierć miał umrzeć

33. Wszedł tedy także Piłat na ratusz, y zawołał Jezusa, y rzekł mu: Ty jesteś Król Żydowski?

34. Odpowiedział mu Jezus: A sam je to od siebie mówisz, czylić drudzy o mnie powiadali?

35. Odpowiedział Piłat: A zażem ja jest Żyd; narod twój y przedniejszy Kǎptłani wydali mi cie, cożes wǎdy wzy-
nił?

36. Odpowiedział Jezus: Krolestwo moje nie jest z tego Świǎtǎ, iesliżecby Krolestwo moje z tego Świǎtǎ było, słudzy moi wałczyliby, abych nie był wydan Żydom: lecz teraz Krolestwo moje nie jest z tǎd.

37. Rzekł mu tedy Piłat: Toś przecie ty jest Król? Odpowiedział mu Jezus: Ty mówisz, iżem ja jest Krolem: Iam się na to narodził, y na tom przyszedł na Świǎt,

abych

abych świadectwo dał prawdzie, wszelki
który jest z prawdy, słucha głosu mego.

38. Mowi mu Pítat: Coż jest prawda? á
to rękę y wyszedł z ásie do Zydów, y rękł
im: Ia żadney winy w nim nie nayduie.

39. A też v was jest ten z wyczay, ábym
mám jednego wypuścić na Pásche: Chce-
cież tedy je wám wypuścić Krolá Zy-
dowskiego?

40. Tedy z ásie z áwołáli wszyscy mowi: c:
Nie tego, ále Bárrábaszá: á ten Bárrá-
basz był z boyca.

Mat. 27. 15.

Mar. 15. 6.

Luk. 23. 27

Djic. 13. 14.

ROZDZIAŁ XIX.

1. Pítat Chrystusa vbiatowanego. 2. Y cierniem
vkoronowanego. 4. Chcac wytwoić 8. V.
porcem Zydów z wyciężony. 16. Ná vkręćowanie
katal. 26. Pan Iesus mátkę vczniowi głęcił. 30.
Ocu skosiłowawłly v mar. 34. Bok Pański wlo-
cził puchby 40. Pogrzebiego.

1. **V** Ten czas tedy wziął Pítat
Iezusá, y vbiżował.

2. Á z olnierie vplotł y korone z ciernia,
włożyliná głowe jego, y wp'aszył szarlá-
tny oblekli go.

3. A mowili: Witaj je Krolu Zydowski,
y bili go laskámi.

Mat. 27. 36.

Mar. 25. 18

Zacz. 60

4. Wyszedł tedy także Płat na dwor, y mowi im: Oto wywiodłem go wam na dwor, abyście wiedzieli, iż w nim żadney winy nie náyduie.

5. A Iezus wyszedł na dwor niosąc cierniową koronę szarłatny płaszcz, a Płat rzekł im: Oto człowiek.

6. A gdy go wyjrżeli Książetá Kápláńskie, y sługębni, zawołáli mowiac: Ukrzyżuy, ukrzyżuy. Rzekł im Płat: Weźmićież go wy, a ukrzyżuyćie: boć ja w nim żadney winy nie náyduie.

7. Odpowiedzieli mu Żydowie: Mamy zakon mamy, y wedle zakonu naszego go má vmrjeć, że się Synem Bożym czynił.

8. Gdy tedy Płat usłyszál te słowa, bąrziej się vlekl.

9. Twyszedł także do ratuszá, a rzekł do Jezusa: Zkądś ty ieś? Lecz mu Iezus nie dał odpowiedzi.

10. Tedy mu rzekł Płat: Nie mówię ze mną; Niewiesz iż mam moc ukrzyżować cie, y mam moc wypuścić cie?

11. Odpowiedział Iezus: Nie miałbyś żadney mocy przeciw mnie, być nie dano byłáż wierzchu. przetoż kto mie wydał tobie, więtży grzech má.

12. O

12. Od tąd Piłat szukał tego /jakooby/
go wypuścić; lecz Żydowie wołali mówiąc:
Jeśli go wypuścisz nie iesteś przyjaciel
Cesárski: Każdy /bowiem/ co się czyni
Krolem, sprzeciwia się Cesárowsowi.

13. A przetoż Piłat wysłyszawszy te
słowa, wywiódł na dwór Jezusá, y siadł
na stolicy, na miejscu, które zwia, Li-
tostrotos, á po Hebráysku Gábbathá.

14. Abyło przygotowanie Páschy, á
godziná jakoby szósta; T rzekł /Piłat/
Żydom: Oto Krol wász.

15. A oni wołali: Stráć, stráć, ukrzy-
żuj go. Rzekł im Piłat: Kroláż wászego
ukrzyżować? Odpowiedzieli Książéta
Káptáńskie: Nie mamy Krolá iedno Ce-
sárzá.

16. A tedy im go wydał, żeby był ukrzy-
żowan, y wzięli Jezusá, y wywiedli.

17. A on niosąc krzyż swoy, wyszedł
na ono miejsce, które zwano trupich
głów, które po Hebráysku zwia, Golgo-
thá.

18. Gdzie go ukrzyżowali, á z nim dru-
gich dwu, y ztąd y zowad, á w poyśrzed-
ku Jezusá.

Mat. 27, 24.
Mat. 15, 22.
Luk. 23, 26

19. Nápisał też Piłat y tytuł, y posła-
wił nád krzyżem, á było nápísano: Iezus
Nazáreński, Krol Iudski.

20. Tentedy tytuł czytáło wiele Zy-
dow, bo blísko miásta było mieysce ono,
gdzie byt ukrzyżowan Iezus. A było nápi-
sano po Hebráysku, po Grecku, y po La-
ćinie.

21. Mowili tedy Piłatowi Książcá
Káptanow Zydowskich: Nie piś Krol
Iudski; ále iż on powiádał; Iestem Kro-
lem Iudskim.

22. Odpowiedział Piłat: Com nápi-
sał / tom / nápisał.

Mat. 27. 35.

Mar. 15. 24.

Luk. 23. 33.

23. Żołnierze tedy gdy ukrzyżowali
Iezusa, wzięli odżienie iego, y uczynili
cztery części, káждemu żołnierzowi część,
y suknia, á była tá suknia nie szyta, od
wierzchu cáło dziána.

24. Rzekli tedy jedni do drugich: Nie
kraymy jej, ále o nie rzucmy losy, czy
ma być, iżby sie písmo wypełniło, ktore po-
wiáda: Podzielili między sie odżienie
moie, á o suknia moie rzucili los. To tedy
uczynili żołnierze.

Zacz. 61.

25. I stali podle krzyżá Iezusowego

matką jego, y siostrą matki jego *Mária*
Cleophaszową / żoną / y *Mária Mągdale-*
ną.

26. Jezus tedy widząc matkę, y uc-
 czniá ktorego miłował, tuż stojącego,
 rzekł matce swojej: Niewiasto oto Syn
 twój.

27. Potym rzekł uczniowi: Oto matka
 twoja; A od oney godzinę wziął ją uczeń
 /on/ do domu swego.

28. Potym wiedząc Jezus, iż się już
 wszystko wykonało, aby się skończyło pi-
 smo, rzekł: Prágne.

Psalm, 69. 22
 Mat, 27, 22

29. A było tam naczynie poświęcone
 octu pełne, a /tamt/ oni napełniwszy grbke
 octem, a obłożwszy hiszpanem, podali do
 ust jego.

30. Tedy Jezus gdy wziął ocet, rzekł:
 Wykonało się, a skłoniwszy głowę oddał
 Ducha.

31. Żydowie tedy, aby nie zostali na
 krzyżu ciała w *Sabbath*, ponieważ był
 dzień przygotowania (a bowiem dzień był
 wielki onego *Sabbathu*) prośili *Pilatá*, aby
 im gołeni połamano, y iżto sic!

Zac. 62;

32. Przyszli tedy żołnierze, a pierwszemu

/zboycy/złamali gołeni, y drugiemu, ktory z nim był ukrzyżowan.

33. A do Iezusa przyszedſzy, gdy wyſzżeli, iż już umarł, nie złamali gołeni iego.

34. Ale jeden z żołnierzow wtoczył przebodł bok iego, a natychmiast wyſtąpił krew y wodą.

35. A ten ktory widział ſwiadczy, y prawdziwe jeſt ſwiádecstwo iego, a on wie, iż prawdę powiáda, abyście wy wierzyli.

2. Moi, 12,
46.
4. Moi. 9,
12.

36. Abowiem ſie to ſtáło, aby ſie wypełniło piſmo: Kość iego nie będzie złamana.

Zach, 12
20.
Mat. 27, 57.
Mar. 15, 43.
Luk, 23, 50

37. T áſie drugie piſmo mowi: Wyſzżego kogo przebodli.

38. A potym proſił Piłatá Iozeph z A. rimáthicj (będąc uczniem Jeżusowym, lecz tájemnym, dla boiáźni Zydowskiej, iżby zdiął ciało Jeżusowe, y pozwoлил Piłat. : Szedł tedy y zdiął ciało Jeżusowe.

Wyſ. 32.

39. Przyszedł teſy Nikodem, ktory był przed tym przyszedł w nocy do Iezusa nioſąc umieſz ánie myrrhy y aloës, jákoby ſtoſuntow.

40. *Wzięli tedy ciáto Jezusowe, y vwineli je w prześcierádlá z rzeczámí wonnemi, jáko jest zwyczaj Zydóm pogrzeb odprawować.*

41. *Aná tym miejscu gdzie był ukrzyżowan był ogród, á w ogrodzie grob nowy, w którym ieszcze żaden potożon nie był.*

42. *Tám tedy dla przygotowania Zydowskiego, iż on grob był blisko, položyli Jezusa.*

ROZDZIAŁ XX.

1. Mária z mąrtwych wstanie Páńskie zwiástuie, 3. Piotr y Jan temu kwoli. 4. Poszli do grobu. 15. Iesus pokazał się Máriej. 19. Y ucznióm zgromádonym 25. Thomáš przed tym nie wierny. 28. wierzy.

1. **A** pierwszego dnia Sábbátow Mária Mágdalená przyszła ráno. gdy ieszcze było ciemno do grobu, y wyżrzáła kámién odwáloný od grobu.

Zacz. 63;
Mar. 16, 1,
Luk 24, 1;

2. *Biegła tedy przyszła do Szymoná Piotrá, y do /onego/ drugiego ucniá, którego miłował Iesus, y rzekła im: Wzięto Páná z grobu, á nie wiem, kedy go potożono.*

3. *Wyszedł tedy Piotr, y on drugi v czeń, á przyszli do grobu.*

4. T bieżeli obá społu, ále on drugi v-
czeń w przód przybiegł predzey niżli
Piotr, y pierwszy przyszedł do grobu.
5. A náchy'iwšy sie vyžřzał ležáce prze-
ścierádłá, wšákož tám nie wšedł.
6. Przyszedł tež y Szymon Piotr, idá-
žá nim y wšedł w grob, y vyžřzał prze-
ścierádłá ležáce.
7. T chuſtkę ktora bylá ná št. wie jeho
nie zpręścierádł y pčložoná, ále z oſobná
ná iedno mieysce winioná.
8. Tedy tež wšedł y on drugi vczén,
ktory był pierwszy przyszedł do grobu, y
widžiał, y uwierzył.
9. A bo iem jeſt je nie rozumieli piſmá
iž jemu potrzebá było wſtác z martwych.
10. Odeſłł itedy žáſie vczniowie do ſwoich
11. A Mária ſlálá v grobu zdworu plá-
czáce, á gdy pt ikátlá náchylilá ſie w grob.
12. T vyžřžálá dwu Aniołow w bielí ſie-
dzących, jednego v gł. wy, á drugiego v
nog, gđſie ležáło číſtlo Iežiſwe.
13. A oni iežřekli: Niewiaſto, czemu
pláčeſ? Mewiim: Iž wži to Páná mego,
á niewiem kđy go položeno.
14. A to iželſ y obročilá ſie ná žad, y

vyžřžá-

ZACZ, 64.
Mat. 28. 1.
Mar. 16. 1.

vyžráłá Jezusá stojácego, lecz nie wic-
dziála iż Jezus byl.

15. Rzekł iej Jezus: Niewiásto czemu
pláčesz, kogo szukasz? Oná mni májac że-
by był ogrodnik, mowi mu: Pánie jesliś
go ty wyniosł powiedz mi, gdzieś go polo-
żył, á ja go weźme.

16. Trzekł iej Jezus: Miria. Obrociwszy
się oná rzekła mu: Rábboni, to iest, Nau-
czyć cielu.

17. Rzekł iej Jezus: Nie tykaj się mnie,
ábowiem nie iest: czy nie wstąpił do Oycá
meho, ale idź do bráti moicy, á powiedz
im: Wstępui do Oycá meho, y O, cá wá-
szego, y Bogá meho, y Bogá wá-
szego.

18. Przysła Miria Mágdalená, ož náy-
mnia uczenióm že widziála Páná, á iž
iej to powiedział,

19. Gły tedy wieczor byl dniá one-
go pierwszego po Sábbácie, á drzwi byly
zámknione, gdzie zgromáždzeni byli u-
czniowie dla boiáźni Zydowskéj, przy-
szedł Jezus, y stánuł wprysrzedku, y mowi
im: Pokoy wam.

20. A to reksy pokazał im ruce y bok
swoy: uweseliłi się tedy uczeniowie vyžrá-
wszy Páná.

ZACH. 6.
MAT. 16, 14.
Luk 24, 36
2 Kor 13, 9.
Ewangelia
ná Nie iž e-
le. pow el
kieynocy.

Mat. 18. 19

Evangelia
na dzień
S. Thoma-
śa,

21. *Rzekł im zaś iezus: Pokoy wam, jako mie posłał Ociec, y ia was posyłam.*

22. *A to rzeksz y, tchnał na nie y rzekł im: Weźmiecie Duchá Swietego.*

23. *Jesli ktorych grzechy odpusćcie, beda im odpuszczone, jesli ktorym zátrzymacie, beda zátrzymane.* ¶

24. *A Thomasz jeden ze dwunásćcie, ktorego zowia Didymus, nie był z nimi, gdy był przyszedł Iezus.*

25. *Mowili mu tedy drudzy uczniowie, Widzieliśmy Páná. A on im rzekł: Iesli nie wyźrze w reku iego znákov goździ, nie włoże pálcá mego w znáki goździ, y nie włoże reki moiej w bok iego, nie uwierze.*

26. *A po ósmi dni, byli zaś i uczniowie we wnątrż, y Thomasz z nimi, przyszedł Iezus, gdy były zamknione drzwi, y stánuł w poyśrzedku, y rzekł: Pokoy wam.*

27. *Potym rzekł Thomaszowi: Sciągni pálec swoy owdzie, á ogláday rece moie, á sciągni reke twá, á wlož iá w bok moy, á nie bądź niewiernym, ále wier-
nym.*

28. Odpowiedział Thomasz y rzekł mu: Pan moy, y Bog moy.

29. Mowi mu Jezus: Ześ mie wyżrzał Thomaszu, uwierzyleś; Błogostawieni ktorzy nie widzieli, a uwierzeli.

30. A takżec wiele y innych znamion uczynił Jezus przed uczniami swemi, które nie są napisane w tych Księgach.

31. A te są napisane żebyscie wierzyli, że Jezus jest Chrystus Syn Boży, a byście wierząc żywot mieli przez imie iego. ¶

Nis. 21, 253

ROZDZIAŁ XXI

1. Pan się łowiącym ryby Apostołom okazał. 6.
7. Ktorego w cudownym obłowic ryb poznali.
11. Piotrowi głęcił paśnienie owiec. 18. Y jemu kto-
19. śmiercią miał żyć opowiada.

1. Potym sie zaś ukazał Jezus uczniom u morza Tyberiádskiego, a ukazał się tak.

Z ACZ. 66.

2. Byli spolu Szymon Piotr y Thomasz, ktorego zowią Didymus, y Náthánael, który był z Kany Gálilejskiej, y Synowie Zebedeuszowi, y drudzy dwá z uczniów iego.

3. Rzekł im Szymon Piotr: Ide ryb łowić. Mowi mu: Poydziemy y my zto-

6. Wyszli, y wnet wstąpił w łódź, a onej nocy nic nie poimáli.
4. A gdy już było rano, stáał Iezus ná brzegu, wsiákoż nie wiedzieli uczniowie, żeby był Iezus.
5. Rzekł im tedy Iezus: Dźcieci a macie co iść? Odpowiedzieli mu: Nic.
6. A on im rzekł: Zapusćcie sieć po prawey stronie łodzi, a náydziecie; Zpusćli tedy a już dálej nie mogli jej ciągnąć przed množstwem ryb.
7. Rzekł tedy uczeń on, którego miłował Iezus Piotrowi: Pan ieść. Symon tedy Piotr usłyszawszy iż Pan ieść, przepasał się szatą, a bowiem był nagi, y wrzucił się w morze.
8. A dradzy zaś uczeniowie przysli łodzi, bo nie dáleko byli od ziemi; ale jakoby ná dwu set łokiet, ciągnąć sieć / pełną ryb.
9. Gdy tedy wyszli ná ziemi, wyszrzeli w głąb náłożone, y rybe ná nim leżące, y chleb.
10. Trzekł im Iezus: Przynieście z tych ryb któreście teraz poimáli.
11. Wstąpił tedy Symon Piotr, y wyć-

gnął się ná ziemié, pełną wielkich ryb,
których było sto pięćdziesiąt y trzy, á
gdy ich tak wiele było, nie zdziwiał się sięć.

12. Rzekł im Iezus: Podźćcie, obiedwaj-
ćcie. A żaden z uczniów nie śmiał się ba-
dąć od niego. Ty ktoś ieś, gdyż wiedźieli,
że byłś Pan.

13. Przyszedł tedy Iezus, y wziął chleb,
y dał im; także y rybo.

14. A toć już trzeci raz obiáwił się
Iezus ucznióm swoim, gdy zmartwych-
wstał.

15. Gdy tedy obiedwali, rzekł Szymono-
wi Piotrowi Iezus: Szymonie / Synu /
Jonaszow, miłujesz mnie wieccy niżli ci?
Rzekł mu: Tak ieś Pánie, ty wiesz że
ciemiluię. Tedy mu rzekł: Pás baráńki
moie.

Zacz. 67

16. Rzekł mu z ásie powtore: Szymonie
Jonaszow, miłujesz mnie? Rzekł mu: Tak
ieś Pánie ty wiesz że ciemiluię. Mowi
mu: Pás owce moie.

17. Mowi mu potrzććie: Szymonie Io-
naszow, miłujesz mnie? Zásnućił się
Piotr, że mu po trzecie rzekł: Miłujesz
mnie? Trzeci: Pánie ty wszystko wiesz, ty

ynas; że ciemilwie. Mowi mu Jezus:
Pás owce moie.

18. Záprawde, záprawde powiádam
tobie; gdyś mlodszy m byt, opásowateś
sie, y chodźiteś kedys chćiał, lecz gdy sie
zstárzeiesz, wyćiągniesz rece twe, á inny cie
opásze, y przenieśie gdzie byś nie chćiał.

19. A to rzekł dawájac znáć, jáka
śmierć miał wwielić Bogá. A to
rzekšy mowi mu: Podź zá mná.

wyj. 13.23

20. A Piotr obroćiwšy sie wyžrzał o-
nego ucziá, ktorego milował Jezus, po-
zadidacego, ktory teź położył sie byt przy
wieczerzy ná pierśiach iego, y mowił: Pá-
nie, ktoryž ieś ten co cie wyda?

21. Tego vyžrzáwšy Piotr, rzekł Je-
zusowi: Pánie, á ten co?

22. Powiedźiał mu Jezus: Jeslibym
chćiał żeby on został, áž przyide, co tobie
do tego, ty podź zá mná.

23. Aták to słowo wyszło między brá-
ćia, iż on uczeń nie umrze: lecz mu nie
rzekł Jezus, iż nie umrze, á le iesli chce, á-
by został áž przyide, což tobie do tego?

24. Tenci ieś on uczeń, ktory świad-
czy o tych rzeczách, y to nápiśał, á wiem

Je prawdziwe jest świadectwo jego.

25. Jest też iśćżące, y innych wiele / rze-
czy / które czynił Iezus, które gdyby mia-
ły być wszystkie z osobną spisane, tuż e iż
y sam Swiát nie mogłby ogárnać Książ,
któreby się pisać mogły. Amen.

wyż. 20. 30

KONIEC EWANGELIET W E-
dlug Janá Swietego.



DZIEIE SWIETICH A.
POSTOLOW.

RÓZDZIAŁ I.

1. Przemowá Lukasa Świętego. 5. Rozmowy Chrystuſowe i Apostoły. 9. V Vniebowſtawienie. 11. Angeli dwá. 12. Apostołowie ſię do Ieruzalem wracá. 15. Rzecz Piotr i Świętego do ludu. 18. Na miejsce Iudaſzowe. 23. Máciej ieſt obrány.

† ſłowo
Zacz. I.
Lekcyá na
dzień
w niebo-
wſtąpienia
Páńskiego

1. **P**ierwsze † Księgi uczynilem, o Theophile, o wſzytkim co poczynal Jeſus y czynić y użyć.

2. *Aż do dnia / tego / którego dawſzy rozkazania Apostołom, przez Duchá Świętego, które był obrał, wſi i ieſt wſgore.*

3. *Którym . tej ſiebie ſámego po ſwey mece i żywym ſtáwił, w wielu nie wątpliwych znákách, przez czterdzieſci dni ſię im ukáziac, y powiádać te / rzeczy / które / należą / do Kroleſtwa Bożego.*

Luk. 24. 49
Iani 4. 26.

4. *Aż nimi przebywáiąc rozkazał im, áby nie odchodzili z Ieruzalem, ále iſby czekali obietnice Oycowskiej, która ſcie / práwi / ſłyſzeli odemnie.*

5. Ahowiemci Iak kręćtwoż, a wy będziecie okrzczeni Duchem Świętym, po nie wielu tych dni.

Mat. 3. 11.
Mar. 1. 8.
Luk. 3. 16.
Jan. 1. 26.

6. A jak oni szedłszy się, pytali go mówiąc: Panie, żali w tym czasie naprawisz Królestwo Jerozolimskie?

7. Lecz on rzekł do nich: Nie wászą rzecz jest znać czasy y chwile, które Ociec w swej własnej mocy postanowił.

N 2. 2. y
12. 16. y 19. 4

8. Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, który przyjdzie na was, y będziecie mi świadkami w Jerozalemie, y we wszystkich Judzie, y w Samarii, aż y na kraj ziemi.

9. A to rzekłszy, gdy oni patrzali, podniósł się, a obłok odniósł go od oczu ich.

Luk. 24. 51

10. Tedyż iż pilnie oczy podnieśli w niebo, gdy on siedł, a iż i dwi mężowie stali przy nich w białym odzieniu.

11. Którzy też rzekli: Mężowie Galilejscy, przecież stoicie poглядáć w niebo? ten Iesus który wgore wzięt jest od was do nieba, iż przyjdzie, iż goście widzieli go idącego do nieba.

12. Tedyż się wrócili do Jerozalemu od

Zacz. 2.

gory,

gory, która zowia Oliwna, która iest blisko Ieruzalem, mając droge Sábbáthu.

13. A gdy weszli, wstąpili ná sale, gdzie mieszkáli; Piotr, y Jákub, y Ian, y Andrzej, y Philip, y Thomasz, Bártholomicj, y Máttheusz, Iákub, /Syn/ Alpheuszow, y Symon Zelotes, y Iudás Iákobow /brát/.

14. Ci wszyscy trwáli zgodnie ná modlitwie y prozbách, z niewiástami, y z Márią matką Iezusową, y z bráćmi iego.

15. A w one to dni, powstawszy Piotr w poyśrzedku uczniow, rzekł: (a był poczet 12 osób wespołek, jákoby sto dwadzieściá.)

16. Meżowie brácia, potrzebác sie być wypelnić pismu onemu, które opowiedział Duch Swiety przez usta Dawidowe o Iudaszu, który sie z stał wodzem tych co poimáli Iezusá.

17. Gdyż był policzony z nami, y dostał był cząstki tego wstugowania.

18. Aták on otrzymał rola z zapłatą niespráwiedliwosci, á obiesiwszy sie, rozpukł sie ná póty, y wyptynety wsiaty w wnetrznosci iego.

Lekcyá ná
dñien Swię
tego Má-
ćia.
† imion

Gr.

Pial. 41.10.
Ian. 13.18.

19. I było to iawnno wszystkim mieszkań-
cym w Ieruzalem, tak iż nazwane ro-
lone, własnym ich językiem Akeldá-
má, to iest, rolą krwi.

20. Abowiem napisano w Księgách
Pśálmow: Niechay będzie mieszkánie ie-
go puste, á niech nie będzie, ktoby w
nim mieszkał, á Biskupstwo iego niech
weźmie drugi.

21. Potrzebá tedy z tych meżow, kto-
rzy się z nami zchadzáli po wszystkie czás,
jako Pan Iezus z nami obcował. †

22. Począwszy od krztu Janowego, aż
do tego dnia w który iest wzięt wzgóre od
nas, áby icden z nich był z nami świad-
kiem zmartwychwstánia iego.

23. I postáwili dwu: Iozephá, ktorego
zwano Bárśábaszem, ktorego i też / nazy-
wano Iustem, y Máćiciá.

24. A modląc się mówili: Ty Pánie,
ktory znaśz sercá wszystkich, okaż z tych
dwu iednego ktoregoś obrat.

25. Aby wziął cząstkę usługowania
tego, y Apostolstwa, z ktorego wypadł Iu-
dász, áby odszedł ná miejsce swoje.

Pśál, 69, 25.
Pśál, 109, 8.

† Wcho-
dził y wy-
chodził.
Gr.

26. I dąli losy ich, y padł los na Macieja, y przytaczony iest między iedenoscie Apostolow. ¶

ROZDZIAŁ II.

1. Na Apostoly Duch Święty w ognistych językach zesłał. 8. Ktozym napełnieni rożnemi językami mówią. 13. Potwarci pijanstwa. 15. Piotr święty tnoś. 16. Ydawać o wszystkim sprawę. 22. Jezusa Mesiaszem być wzy. 27. Stworzonymi s'uchciom. 30. Do pokuty wstąpić. 41. Ktozych się do trzech tysięcy nawróciło.

Zacz. 3.
Lekcyja na
Niedziele
Świąteczną

¶ I. **A** Gdy się wypełniał dzień pięć dziesiątnice, byli wszyscy iedenostajnie na iednym miejscu.

2. I stał się zprzeką z nicbą szum, jakoby przypadł iacego wiatru gwałtownego, y napełnił wszystkie dom kiedy siedzieli.

3. I ukazały się im rozdzielone języki, jakoby ognia, y vsiadł na każdym z nich z osobną.

4. I napełnieni byli wszyscy Duchem Świętym, y poczęli mówić innemi i językami, jako im Duch on dawał wymawiać.

5. A byli w Jeruzalem mieszkańcy Żydowie mężowie bogobojni, ze wszyst

narodu, tych którzy są pod niebem.

6. A gdy się głos ten zstał, zeszło się mnóstwo / ludźi / y pomieszali się, że każdy osobną słyszał własnym swym językiem one mówiące.

7. Tż dumiewali się wszyscy, y dziwowali mówiąc jedni do drugich: Izali oto ci wszyscy którzy mówią, nie są Galilejczycy?

8. Aiakoż my / tedy / słyszymy u nich każdy swoy własny ięzyk, wktorym esmy się zrodzili?

9. My Párthowie, Medowie, y Elamitowie, y mieszkający w Mesopotámiej, y w Iudzje, y w Káppádocei, w Poncie y w Asiej.

10. W Phrygiej też y w Pamphyliej, w Egypcie, y w stronách Libiej, która jest podle Cyreny, y / my / przychodniowie Rzymscy, y Żydowie, y nowo nawróceni.

11. Kretenczycy, y Arabczycy, słyszymy ie mówiące ięzyki naszymi wielmożne / sprawy / Boże.

12. Tż dumiewali się wszyscy y wtpili mówiąc ieden do drugiego: Coż to wždy ma być?

† albo
chyttrze
fyd39c.
Zacz. 4.

13. A drudzy † nās miewāiac sie mowili:
Ze młodego winā pełni sę. ¶

14. A stān w sę Piotr z jednāścīa, pod-
niost głos swoy, y mowit do nich: Mezo-
wie Jūdscy, y wy wszyscy, ktorzy mieszkā-
cie w Jeruzalem, niech to wam tawnō
bedzie, ā przyimiecie w vsy swoje stowā
moie.

15. Abowiem nie sęć pijāni ci, jāko wy
mnimacie, gdyż dopiero trzecia godzinā
nādzień.

16. Aleć to iest, co powiedziano przez
Prorokā Joēlā.

Joēl, 2., 28.
Esa, 44, 3.

17. T bedzie w ostāteczne dni (mowi
Bog): Wyleie z Duchā mego nā wszel-
kie ciāto: ā prorokwāć beda Synowie wā-
szy, y corki wāsze, ā młodziēncy wāszy wi-
dzenia widzieć beda, ā stārcom wāszym
sny śnić sie beda.

18. Ku temu w onej dni, nā slugi
me, y nā służebnice moie, wyleie z Du-
chā mego, y beda prorokwāć.

19. T dam cudā nā niebie wżgore, y
znāki nā ziemi nisko, krew, y ogień, y pāre
dymu.

20. Słońce si · obroci w ciemność, ā

Kściejyc w krew, przed tym niż przyidzie
on dzień Pański wielki y znaczny.

21. Tż stanie sie /żc/ ktokolwiek be-
dziej wywał imienia Pańskiego zbawion
bedzie.

22. Meżowie Izraelscy, słuchwyćie
słow tych, Iezusa onego Názareńskiego
meżá od Boga pochwalonego v was mo-
cami y cudami, y znamionmi, ktore czy-
nił Bog przez ten wpoysrzedku was, jáko y
simi wiecie.

23. Tego /gdysćie/ zá náznáczoną rá-
dą y przyżrzeniem Bożym wydáne go
wsieli, przez rece nieżbożników, przybiw-
sij /náfrzyż/ záglądżiliście.

24. Ktorego Bog wzbudził rozwiązw-
sij boleści śmierci, dla tego iż to była
rzecz niepodobna, áby od niej miał być
zatrzyman.

25. Abowiem o nim mówi Dawid: U-
pátrowałem záwždy Pána przed sobą, bo
mi ieść po prawicy, ábych nie był wzru-
szon.

26. Tdlategoż rozweseliło sie serce ma-
ie, á rozrádował sie iezyk moy; nád to y
táto moje odpoczynie w nádziciej.

Psal. 16.8

27. *Abowiem nie zostawię duszę moją w piekle, a nie dam światemu twojemu oglądać skazania.*

28. *Oznajmiles mi drogi żywota, a napełnisz mnie radością przed obliczem twoim.*

1Krol, 2, 10
Nis. 13, 36

29. *Moiowie bracia, mogą bezpiecznie mówić w was o Patriarsze Dawidzie, że umarł, y pogrzebion jest a grob tego jest w was aż do dnia tego.*

Psal, 132, 11.

30. *Bedąc tedy Prorokiem y wiedząc, że mu Bog przysięgł /pod/ przysięga /iż/ z owocu biodr jego ile wedle ciała Chrystus miał wzbudzić, a posadzić na stolicy jego.*

Psal, 16, 10
Nis. 13, 35

31. *Przedglądając powiedział o zmarłym Chrystusowym, iż nie został duszą jego w piekle, ani ciało w dżiło zepsowania.*

32. *Tegoż Jezusa wzbudził Bog, czego my wszyscy jesteśmy świadkowie.*

33. *Práwica tedy Boża /bedąc/ podwyższony, a obietnica Ducha swietego wzięszy od Oycy, wylał to co wy teraz widzicie y słyszyście.*

34. *Abowiemci Dawid nie wstąpił do*

nieb.

niebá, lecz sam powiáda: Rzekł Pán Pánu memu, siádj ná práwicy moiej.

Psal. 110, 1.

35. Až potožie nieprzyjácioty tve podnoszkíem nog twoich.

36. Niechayže tedy wie zápevne wšytek dom Izráelski, iž go y Pánem y Chrystusem uczynil Bog tego to Jezusá, ktere goście wy ukrzyžowali.

37. A to slyšac přeráženi sá ná sercu, y rzekli do Piotrá, y do innych Apostolow: Což mamy czynit mužowie bráćia?

38. A Piotr rzekł do nich: Užnajte se á okřci se káždy žwas wimie Jezusá Chrystusá, ku odpuszczeniu grzechow, á wešmiećie dar Duchá swietego.

Zacz. 6,

39. A bowiemci se wam tá obietnicá ž stáá, y díatkom wášym, y wšytkim, ktorzy dáleko / sá / , ile ich kolwiek wezwie Pan Bog náš.

40. Twieá insyich słow ošwiadczał sá y nápomínal mowitc: Záchowayćie se od tego narodu přewrotného.

41. Ktorzy tedy wdžiečně přyzieli słowá tego, okřceni sá, y přyzstálo dníá oného, okolo trzech tysiecy duš.

42. I trwali w nauce Apostolskiej, y w społeczności, y w łamaniu chleba, y w modlitwach.

43. I była boiaźń na wszelką duszę, a wiele się cudów y známion przez Apostoły działo.

44. A wszyscy ktorzy uwierzyli, byli na jednym miejscu, y wszystko mieli wspólne.

45. A ościadłości y majątności sprzedawali: y udzielałi ich wszystkim, jako ktoremu potrzebą było.

46. Zgodnie też co dzień trwając w Kościele łamiąc też y po domach chleb, przyjmowali pokarm z weselem, y w prostocie serdecznej.

47. Chwaląc Boga, y mając łaskę w szęgo ludu. A Pan co dzień przydawał Kościołowi tych, co mieli być zbawieni.

ROZDZIAŁ III.

1. Piotr i Janem do Kościoła wstępują. 2. Chro-
mego wzdawiają 9. Ludowi na cud schodzącemu
się 12. Tajemnice zbawienia objawia 14. Na nie-
właściwość ich skazuje. 16. A do wznania się wpo-
mina.

1. **A** Piotr y Jan spólnie wstępowali do Kościoła w godzinie dziewiątej modlitwy.

Zacz. 7.

2. A niektory mają chromy, jeszcze z żywota matki swojej był noszon, którego na każdy dzień kładziono v bramy Kościelney: która zwano Nadobna, aby prosił i almużny od tych, którzy do Kościoła wchodziłi.

3. Który wyjrzałwszy Piotra y Janá, że mieli wnieść do Kościoła, prosił aby od nich wziął i almużne.

4. A Piotr z Ianem pilnie nań patrząc, rzekli: Patrz na nas.

5. A on patrzał na nie spodziewając się co wziąć od nich.

6. Trzeć Piotr: Srebrá y złotá nie mam, lecz co mam to tobie dajam: W imię Jezusa Chrystusa Nazareńskiego wstań á chodź.

7. A ujawszy go zápráwá rękę, podniósł go, á nátychmiast utwierdzone były goleni jego, y kstki.

8. T wyskoczywszy státnie, y chodźił, á wszedł z nimi do Kościoła, chodząc, y ścąc, y chwalcąc Bogá.

9. Twidział go wszytek lud, chodzący go y Bogá chwalcącego.

10. Apoználi go, iż on był, który dla iádmużny śiadat v bramy Nadobnej Kościelney, y nápełnieni są zdumienia, y zápmietánia się nád tym, co się mu było przydáto.

Zacz. 8.

11. A gdy się trzymał on chromy /ktory był/ v zdrowion Piotr á y Janá, zbieżał się wszytek lud ku nim do przysionká, który żywano Sálomonowym, zdumia wszy się.

12. A widząc Piotr odpowiedział do ludu; Meżowie Izráelscy, což się temu dźwiucie, ábo przecz się nam przypátruiecie, jáko byśmy własná mocá, ábo pobożnośćiá uczynić mieli, áby ten to chodźił?

Nij. 5. 38.

13. Bog Abráánow, y Izáákow, y Iákbow, Bog Oycow nászych w wielbił Jezusa Syná swego, ktore goście wy wydáli, y záprzeliście się go, przed oblicznością Piłatowá, gdyż on osadził był, żeby był wypuszczon.

14. A wyszcie się onego Swietego y Spráwiedliwego záprzeli, á zádáliście, áby wam dárował meżboyce.

15. Tżámordowáliście sprawce żywota, którego Bog wzbudził od umártych, czego my świadkami iestemy.

16. A przez wiare w imie iego, tego którego teraz widżicie y znaćie, utwierdziło imie iego, á wiara która przezeń iest, dáła temu to cáte zdrowie przed wami wszystkimi.

17. A teraz brácia wiem żeście z niewiadomości to uczynili, tak jáko y Książetá wásze.

18. A BOG co przez uśtáwśzech Prorokow swych wprzód opowiedział, iż CHRYSTVS iego cierpieć miał, tak wypetnit.

19. A przetoż uznaycie się, á náwróćcie się, áby były zgładzone grzechy wásze, gdyż przysły czasy ochłodzenia od obliczności Páńskiej.

20. T postát wam onego, który był przed tym opowiedzian Jezusá Chrystusa.

21. Ktorego potrzeba áby niebo przyieło, áż do czasu nápráwienia wszystkiego, co opowiedział Bog od wieku przez uśtáwśzech swych Swietych Prorokow.

22. Abowiem mówił Moyżesz do Oycow:

ZACZ. 9.

5. Moy. 18.

15.
Nij. 7. 37.

ij Proroká wzbudzi wam Pan Bog wás
i bráci wászych, jako mnie, onego słuchac
bedziecie we wszystkim, cokolwiek do was
mowić będzie.

23. Tę stanie się to, iż wszelka dusza,
ktora by nie słuchała Proroká onego, be-
dzie wygładzona z ludu.

24. Aleć y wszyscy Prorocy od Sámue-
lá, y inni po nich, ile ickkolwiek mowito,
opowiadali też te dni.

1. Moy. 12. 3
Gal. 3. 8.

25. Wyszcie sá Synmi Prorockiemi, y
testámentu, który postanowił Bog z Oy-
cy naszemi, mowiac do Abráámá: Iż w
nasieniu twoim utłogostawione będą
wszystkie narody ziemi.

26. Wamci naprzód Bog wzbudziw-
szy Syná swego Iezusá, powstał, aby wam
błogostawił odwracając każdego od jego
złości.

ROZDZIAŁ IV.

1. Piotr y Jan. 3. Poimáni y stáwieni przedtác.
7. 19. Smiele o Chrystusie świadectwo wydawali.
24. Vcśniowie się Bogu modlą. 32. Jednorá y mi-
łosć wiernych.

1. **A** Gdy oni mówili do ludu, nąszli
 Aie Káptani, y przełożoni Kościoła,
 y Sádducenſzowie.

2. Frásuiac ſie przeto, iż oni uczyli lud,
 opowiadáli w Ieżuſie powſtanie od u-
 mąrtłych.

3. I wrzucili ná nie rece, y podáli ie do
 więzienia, aż do intrá, bo inż był wieczor.

4. A wiele tych, ktorzy słowá one sły-
 ſzeli, uwierzyli, y było wliczbie meżow o-
 kółto pięci tysięcy.

5. Tż ſtáło ſie názáiutrż, zebráli ſie
 Kſiáżetá ich, y ſtárſzy, y uczeni wpiśmie
 w Ieruzalem.

6. I Annaſz nawyſſzy Káptan, y Kái-
 phaſz, y Ian, y Alexander, y ile ich iedno
 było z rodu Kápláńſkiego.

7. Apoſtáwiwſzy ie w poſródku, pytá-
 li ich: Ktorá mocá, á ktorýmęście wy to
 imieniem uczynili?

8. Tedy Piotr bed ic nápełniony Du-
 chem Świetym, rzekł do nich: Kſiáżetá
 ludu, y ſtárſzy Iſráełſcy.

9. Jeſliż my dziś mamy być ſádzeni, dla
 dobrodziejſtwá człowiekowi niemocne-
 mu uczynionego, przez kogoby ten usdro-
 wiony był.

10. Nicch

Pfal 118.22
Ela, 28.16.
Mat, 11. 42.
Mar. 12. 10.
Luk, 20, 17
Rzym. 9, 33
1. Piot 2.6.

ZACZ. II.

10. Niech wam wſzem będzie i równo, y wſzytkiemu ludowi Izraelskiemu, że przez imie Ieżusa Chryſtusa Názareńskiego, ktoregoście wy wkrzyżowali, ktorego Bog wzbudził od umártych, przez tego ten stánął tu zdrowym przed wami.

11. Ten ci iest kámién on wſzgárdzony, od was buduiących, który sie & stał głową węgelną.

12. T n ie m á s z w żadnym innym zbáwieniu, ábowiem nie iest żadne imie pod niebem, ktoreby było podane między ludzi, przez ktore potrzebá, ábyśmy byli zbáwieni.

13. A widząc bezpiecność Piotrowey Ianowey, y porozumiawszy, iż ludźmi byli nieukami, y prostakami, dźiwowali sie, y poználi ie iż byli & Ieżusem.

14. A widząc człowiek á z nimi stoiacego ktory był uzdrowion, nie mieli co przeciw temu mowić.

15. T k a z a w s z y im precz & rády wyńsić, n á m a w i á l i s i e m i e d z y s o b á.

16. Mowiac: Coż uczyniemy ludźiom tym? G d y ſ i e d n i k z n á c z n e z n á m i e

przez nie uczynione, wiadome jest wszystkim mieszkającym w Ieruzalem, a nie mogę tego zaprzecć?

17. Ale iżby się wiecey nie rozszerzało między ludźmi, groźba im zagroźmy, aby wiecey w imię to żadnemu człowieku nie mówili.

18. A wezwawszy ich zakazali im, aby koniecznie nie mówili, ani uczyli w imię Iezusowe.

19. Lecz Piotr y Ian odpowiedziawszy, rzekli do nich: Iesliż to jest sprawiedliwa przed Bogiem, was raczey słuchać niż Bogą? rozsądźcie.

20. Abowiem my nie możemy, cośmy widzieli y słyszeli, nie mówić.

21. A oni zagroźwszy im, wypuścili je, nic nie nalaższy, jakoby je skarąć, dla ludu, iż wszyscy chwalili Boga za to co się było stało.

22. Bo onemu człowiekowi było dąleż niż czterdzieści lat, nad którym się stało to znamię uzdrowienia.

23. A wypuszczeni będąc przyszli do swych, y oznámili, cokolwiek do nich Książetá Káptáńskie, y stárszy mówili.

Zacz. 12.

Psal. 2. 1.

24. A oni usłyszawszy z godnie podnie-
śli głos swoy ku Bogu, y mówili: Pánie,
ty jesteś Bog, któryś uczynił niebo y
ziemie, y morze, y wszystko co w nich iest.

25. Któryś Duchem Swietym przez v-
stá Dawidá sługi swego powiedział:
Przecżże sie narody zburzyły, á ludzie
prożne rzeczyżmyśláli?

26. Stáneli Krolowie ziemie, y Książ-
táżebráli sie wespółek przeciwko Pánu, y
przeciw Chrystusowi jego.

27. Abowiem sie zgromádźili praw-
dżiwie w mieście tym przeciw Swietemu
Synowi twemu Iezusowi, ktore goś / ty / po-
mázał, y Herod, y Pontski Pílat z pogá-
ny, y z ludźmi Jzráelskiemi.

28. Aby uczynili, cokolwiek reká twa,
y rádá twa przed tym uczynić postáno-
wiła.

29. Aprzetoż teraz Pánie weyźrzy ná
pogroszki ich, á day słuźebnikom twym,
aby ze wszystką śmiáłością opowiadáli slo-
wo twoie.

30. A to ściągaáć reke twá ku vdra-
wianiu, iżby też z námiená y cudá dźiály
sie przez imie Swietego Syná twego Iezu-
sá.

31. A gdy ſie oni modlili, żątrzaſne to ſemieyſce, na ktorym byli żgromądzeni y napełnieni ſa wſzyſcy Duchą Swiętem, y opowiadali śmieie ſłowo Boże.

32. A oney wielkości wierzących było ſerce / iedno / y duſzą iedną, a żaden majątności ſwych nie żwał nie ſwym właſnym, ale było v nich wſzytko ſpolne.

33. A wielką mocą Apoſtółwie dawali ſwiādectwo o żmarwychuſtaniu Pána Ieżuſowym, y była wielka taſká nād nimi wſzytkiemi.

34. Bo żadne go miedzy nimi nie było niedoſtatecznego, gdyż ile ichkolwiek dzie-
rżawcami byli ſolwárkow, y domow, przedawiać przynoſili żapláte, ża ono co po-
przedali.

35. Y kładli przed nogi Apoſtolskie, y rozdawali każdemu, jako ktoremu było potrzebá.

36. Tedy Joſes, który nāzwány był Bárnabaszem od Apoſtółow (co wyto-
czyſy ieſt Syn pocieſzenia) Lewitá, ro-
nem z Cypru.

37. Máiá crolá, przedawſzyia, przy-
noſił pieniądze, y położył ie v nog Apo-
ſolskich.

Ro-

ROZDZIAŁ V.

1. Śmierć Ananiaszową y żony jego. 12. Przy
wiele cudów. 14. V Viara bywa pomnożona. 18. A-
postoły y więzienia 19. Anioł wybawia. 27. Y
żnowu do rady stawione. 35. Gamaeliel ratuje. 40.
Porzym vbić owani. 41. Boga chwala.

ZACZ. 13.

1. **A**maż niektóry imieniem An-
niasz, y Sapphira żona swa sprzedał ośia-
dłość.

2. Y ujął nieco z zapłaty oney, o czym
wiedziała y żona jego, a przyniosłszy
część niektora, położył przed nogi Apo-
stolskie.

3. Y rzekł Piotr: Annaniaszu, przeczy-
szatan napełnił serce twe, iżśś skłamał
przeciw Duchowi Świętemu, y ujales
zapłaty z i ten solwark?

4. Zali zostawiona / majątność / nie to-
bieby została, a przedana nie w twojej
władzy była; Coż / w tym / żeś włożył do
serca twego te rzecz? nie skłamałeś lu-
dziom, ale Bogu.

5. Te słowa słysząc Annaniasz padłszy
umarł, y przyszedł strach wielki na wszy-
tkie, którzy to słyszeli.

6. Awstawszy młodzieńcy, porwali go
i wyniosli go pogrzebli.

7. Tż stało się po chwili, jakoby po trzech
godzinach, żoná też iego, nie wiedząc co
się stało wesztá.

8. I odpowiedział jej Piotr: Powiedz
mi żá tykoliście przedali ten folwárk?
A oná rzekła: Iście, żá tylko.

9. A Piotr rzekł do niej: Coż to iest,
jeście się ná to znowili, ábyście kuśili
Duchá Páń.kiego? Oto nogi tych, którzy
pogrzebli meżá twego, v drzwi/sq/y cie-
bie wyniosá.

10. I pádłá nátychmiast v nogiego, y
umárlá. Awstawszy młodzieńcy znaleźli
iá umárlá, á wyniosli go pogrzebli podle
meżá iej.

11. Tż stáło się wielká boiaźń ná wszy-
tek Kościół, y ná wszystkie którzy to sły-
szeli.

12. A przez rece Apostolskie działo się
wiele znáków y cudów miedzy ludem, á
byli wszyscy zgodnie w przysionku Salo-
monowym.

13. A żinnnych żaden nie śmiał się do
nich przyláczyć, ále ie lud wielce wysta-
wiał.

14. Twiecey przybywało wielkości wie-
rzących Pánu mścǳyżn, y niewiaśt.

15. Ták iż też ná vlice wynasǳáli nie-
mocne, y kładli ie ná pościelách y łózkách
aby przy namniej éień Piotrǳ idącego
zǳmił ktorego z nich.

16. Schodziło sie też y mnostwo, z oko-
licznych miast do Jeruzalem, niosąc
niemocne, y nógabáne od Duchow
nieczystych, á ci wszyscy byli uzdrowieni.

17. Apowstawszy nawyśszy Káptan, y
wszyscy, ktorzy z nim byli, ktore ieśt here-
tictwo Sǳdduceuszow, nápełnieni sǳa-
zdrościǳ.

18. Tǳargneli sie rekoma swemi ná A-
postoły, y podáli ie do strażey pośpolitey.

19. Ale Anjoł Páński w nocy otworzył
drzwi v ciemnice, á wywiódłszy ie rzekł.

20. Idźcież á stǳnǳwszy powiǳadacie
ludowi w Kościele wszytkie słowǳ żywota
tego.

Zacz. 15.

21. A usłyszawszy to weszli ná świta-
niu do Kościoła, y uczyli. A przyszedłszy
Káptan nawyśszy, y ci co z nim byli, zwo-
łáli ráde siedząc, y wszytkie stǳ, sie Sy-
now Izráelskich, y postáli do ciemnice,
aby byli przywiedzeni.

22. A

22. A gdy słudzy przyjszli, nie nalcgli ich w ciemnicy, / a / wrociwszy sie oznaymili.

23. Mowiac: Jzemyć ciemnice znalezli zamknioną ze wszelką pilnością, y straż z dworu stojącą przede drzwiami, lecz otworzywszy żadnegośmy we wnętrzu nie nalezli.

24. A gdy te słowa usłyszeli, y nawyszy Káplán, y przełożoni Kościoła, także y Książetá Káplánskie, wstąpili o nich co by to było.

25. A przyśledszy niektory opowiedział im mowiac: Iż oto mężowie, któreście podali do więzienia, stciz w Kościele, a uca lud.

26. Tedy poszedłszy rotmistrz z slugami przywiodł je, nie gwałtem, bo sie ludu bali, aby ich nie ukamionowali.

27. Przywiodszy je tedy postawili przed rąda siedzącą, y pytał ich nawyszy Káplán.

28. Mowac: Zaliśmy wam roskazaniem nie roskazali, abyście w imię to nie uczyli? a oto nápełniliście Jerozalem náuką waszą, y chcecie ná nas wprowadzić krew człowieka tego.

29. A odpowiadając Piotr, y Aposto-

łowie rzekli: Wiecey potrzebá słucháć Bo-
gá, niż ludzi.

30. Bog Ojców nászych wzbudził Je-
zusa, któregoście wy zabiwsi i na drze-
wie, zámordowali.

31. Tego sprawce y zabiwiciela wywyż-
szył Bog prawicą swoią, aby dał uznanie
Izraelowi, y odpuszczenie grzechów.

32. A myśmyśa świadkowie iego, tych
toś łow: także y Duch święty, którego dał
Bog tym, którzy muśa postuszni.

33. A oni to słysząc, pukáli się, y rádzi-
li, jakoby ie zágładzić.

34. A wstawszy w radzie niektory Phá-
ryzeusz imieniem Gámaliel, zakonny na-
uczyciel, zacny wśzego ludu, rozkazał i-
by máluczko co wypowiedziona precz Apo-
postoły.

35. Trzekł do nich: Maczowie Izraelscy
strzeżcie się sami z strony tych ludzi, co-
byscie mieli czynić.

36. Abowiem przed tymi dniami powstał
był Teudás, powiádaiac się być kim / wiel-
kim / do którego przystáło meżów w liczbie
jakoby czteryśa, który zabit ieśt, á wś-
scy, którzy mu postuszni byli, rozwineli się
y wniwecz się obroćili.

37. Po nim powstał Judas z Gáliley-
 38. we dni popisu, y wiele ludu wwiódł
 39. soba, y on zginął, y wszyscy ktorzy mu
 40. posłuszni byli, rosproszczeni są.
 41. A teraz powiadam wam, pohámuy
 42. się od tych ludzi, y zaniechaycie ich;
 43. abowiem iesliż iest z ludzita rada, abo tá
 44. sprawa, rozwinie się / wniwecz /.
 45. A jeslić jest z Boga, nie możecie
 46. ich rozerwać, byście snadź znaleźieni nie
 47. byli z Bogiem walczącymi.
 48. Y słucháli go, a wezwawszy Apo-
 49. stoloro ubiwszy ie zakażáli, aby nie mówili
 50. imie Jezusowe, y wypuścili ie.
 51. A tak oni szli od obliczności oney
 52. siedzącey rady weselac się, iż się stáli go-
 53. dni, dla imienia Jezusowego, podeymo-
 54. wąc zelżywość.
 55. Y nie przestawali ná każdy dzień
 56. y w Kościele y w domu náuczać, y opowiá-
 57. dać Jezusa Chrystusa.

ROZDZIAŁ VI.

1. Apostołowie 2. Dyakony obietá 3. 9. Siedm
 4. mężow 8. Miedzy ktorými Stephan pełen wiary 11.
 12. Pomiany 13. Y oskárżony, iáko gwałcił sakoná.

Zacz. 16

Nij. 21.8.

1. **A**wednione, gdy sie przymnażało uczniom, wszczęło sie szemranie Greków przeciwko Żydom, iż w postugowaniu powszednim były pogardzane wdowych.
2. **A**tak/oni/ dwanaście wezwawszy wielkości uczniow, rzekli: Nie jest rzecz słusna, żebyśmy my opuścivszy słowo Boże, mieli stołom służyć.
3. **U**pátrzącież tedy między sobą bracia, siedm mężow świadomych, pełnych Duchá świętego y mądrości, ktorebysmy przetożyli ku tey sprawie.
4. **A** my ná modlitwie y ná postudze słowá trwać będziemy.
5. **T**podobáło to słowo oney, wszystkiej wielkości, y obráli Stephaná mężá pełnego wiary, y Duchá Świętego, y Philippá, y Prochorá, y Nicanorá, y Tymoná, y Pármená, y Mikołaiá, nowo nawrocone go Antiocheńskiego.
6. **K**tore postáwili przed Apostoły, á modliwsiy sie kładli ná nie rece.
7. **A**tak słowo Boże rozrastało sie, á bárzo sie przymnażało pocztá uczniow w Jeruzalem, y wielkie mnostwo Káptanow byli postus, ni wierze.
8. **A**

8. A Stephan pelny wiary y mocy, czy-
nił cudá y známioná wielkie między ludě

9. T powstáli niektorzy zbożnice, która

ZACZ. 37

zowią Libertinow, y Cyreneczykow, y A-
lexándrianow, y tých którzy byli z Cyli-
ciej, y z Afcej, gadáiąc sie z Stephanem.

10. Lecz nie mogli zprzeciwić sie ma-
drości, y Duchowi, którym mówił.

11. Tedy nápráwili może powiádájące,
że go sł: szeli mówiącego słowá bluźnier-
ské, przeciw Moyseszowi y Bogu...

12. T wtruszyli lud, y stársie, y uczone
w piśmie, á powstawszy poimáli go, y przy-
wiedli do rády siedzącey.

13. Postáwili też fálszywe świádki, mo-
wiące: Ten człowiek nie przestawa mówić
słow bluźnierskich, przeciw temu święte-
mu miejscu, y zakonowi.

14. A bowiemyśmy go słyszeli mówią-
cego: Ji ten Jezus Názareński burzy to
miejsce, y odmieni obyczáie, które nam po-
dat Moysesz.

15. Tedy pátrząc nań pilnie oczymá
swymi, oni wszyscy co siedzieli w rádźie,
widzieli oblicze iego ják oblicze Aniel-
skie.

ROZDZIAŁ VII.

1. Stephan w obronie swojej pokazuje, iż Oycie od Boga wybrani. 20. Przed tym niż się Mojżesz narodził, 47. Y niż Kościół stanął. 44. A iż pogwierzchnie obigeły na wior niebieski sporażone były. 34. Ktorego Żydowie gnuśtając i zbomnie 56. Vkamionowali.

1. **Y** rzekło Książę Kaptłańskie: Takli sie ma tá rzecz?

2. A on rzekł: Meżowie brácia, y Oycowie słuchaycie: Bog on chwasty, vkażał sie Oycu naszemu Abrahánowi, gdy był w Mesopotámiej, przed tym niż mieszkiał w Charanie.

3. Trzekł do niego: Wynidź z ziemi twoiej, y z twoiej rodziny, á idź do ziemi która ia vkaże tobie.

4. Tedy wyszedłszy z ziemi Cháldeyskiej mieszkiał w Charanie, á zámtał gdy vmarł Ociec iego, przeniósł go Bog do ziemi tey, wktorey wy teraz mieszkacie.

5. T nie dał mu w niej dziedziectwa, y nąstopie nogi, á obiecał mu ia był dąć ku dziedzeniu, y potomstwu iego po nim, chociaż nie miał dzieci.

6. A mówił mu tak Bog: Ze násienie

iego, przychodniem będzie wzięmy cudzy
y zniewolą ie, y utrapią przez czterzy stá
lat.

7. A naród ktoremu służyć będą, iá
badał dżit, rzekł Bog, y potym wynida, y
będą mi służyć ná miejscu tym.

8. I dał mu Testáment obrzezánia, y
tak Abráám zrodził Isááká, y obrzezał
go dnia ósmego; á Isáák Iákobá, á Iákob
dwánaście Pátriárchow.

9. APátriárchowie nie nawidząc Iozephá
przedáli go do Egiptu, á był Bogżnim.

10. I wyrwał go ze wszytkich iego wci-
skow, á dał mu táske y mądrość przed
Pháráonem, Krolem Egypskim, y postá-
nowił go Stárostá nád Egiptem y nád
wsytkim domem swoim.

11. I przyszedł głód ná wszytka ziemié E-
gypska y Kánáneyska, y wielki wciśki y
nie naydowali żywności Oycowie nášzy.

12. A gdy usłyszał Iákub, iż były zboża w
Egipcie, postął Oyce nášze pierwszy raz.

13. I z dwórczym / rózem / oznáymił sie Iozeph
bráći swej, y z stat sie wiadomy
Pháráonowi naród Iozephow.

14. A Iozeph postawił przyzwał Oycá
swego Iákobá, y wszytkiej swej rodzi-

I. Moí. 15. 13

16,

I. Moí. 17. 9

I. Moí. 21. 2

I. Moí. 25. 2

I Moí. 29. 33

y 30. 41.

y 31. 23. y

37. 28.

I Moí. 41. 37

I Moí. 4. 21

I Moí. 4. 5. 4

1. Mdl. 46, 6
y 49, 33.

1. Mdl. 23, 16

ny, w siedemdziesiąt y pięć lat.

15. I zstąpił Jákob do Egiptu, y /támże/ umarł on y Oycowie nąszy.

16. I przeniesienią do Sichemá, y po-
łożeni w grobie, który kupił Abrahám, za
summe pieniędzy, w Synow Emorá /Dy-
cá/ Sichemowego.

17. A gdy się przybliżył czas obietnice, kto-
ry był, i przysiągł Bog Abrahámowi, roz-
rodził się lud, y rozmnożył się w Egypcie.

18. Aż nastał inny Krol, który nie znał
Iozephá.

19. Ten podchodząc nąsz naród, utrapił
Oyce nąsze, tak iż musieli dżiatki swe
wymieniać, żeby się nie rozplądzały.

20. W który czas narodził się Mojżesz,
y był przyjemny Bogu, y chowan jest
przez trzymiesiące w domu Oycá swego.

21. A gdy był wyrzucony, wzięła go
corká Pháraonowá, y wychowała go so-
bie za Syná.

22. I wychowany jest Mojżesz w
wszelkiej mądrości Egypskiej, a był me-
inym w powieściach y w sprawách.

23. A gdy się mu wypełnił czas czter-
dziestcia lat, przyszło mu do sercá, aby

nawieścił bracia swa Syny Izraelskie.

24. A widząc niektorego ukrzywdzonego obronił, y pomścił sie, / Frynody / onego utrapionego, zabiwszy Egypczyka.

25. A mniemał, żeby rozumieli bracią jego, że Bog daie im wybawienie przez rekeiego, lecz oni / tego / nie rozumieli.

26. A na zaiutrz pokazał sie im wadzacy m sie, y wiodł ie ku pokojowi, mówiac: Możewie, braciaście sobie, przeczże sie spotu krzywdzicie?

2. Mojs. 13.

27. Lecz ten co krzywdził bliźniego odegnął go, mówiac: Ktoż cie postanowił Książęciem y sędzią nad nami?

28. Zali ty chcesz zabić mnie, jakoś wczorą zabił Egypczyka?

29. T uciekł Moyses z tymi słowy, y był przychodniem w ziemi Madiańskiej, gdzie zrodził dwu Synów.

30. A gdy sie spełniło czterdzieści lat, ukazał si mu na puszczy, gory Syna, Anioł Pański, w krzu płomienia ognistego.

31. A Moyses widząc dzinował sie / onez mu / widzeniu. A gdy przystopował, aby si przyp. trzymał, z stał sie do niego głos Pański.

32. Jam Bog Oycow twoich, Bog Abrahámow, y Bog Isáákow, y Bog Jákobow. A zádrzáwšy Moysesš, nie śmiał sie przypátrować.

33. Trzekł mu Pan: Zsu y bożnog twoich, bo mieysce ná którym stoisz, jest śmiá święta.

34. Widziałem widząc vtrapienie ludu mego, który jest w Egypcie, y słyszałem wzdychánie ich, y zstąpiłem żebych ie wyrwał, przetoż teraz chodź, pośle cie do Egyptu.

35. Tego Moysesša ktorego sie byli záprzeli, mowiac: Ktoż cie postanowił Książęciem y sedźią, tego Bog Książęciem y odkupicielem postał, przez reke Anióła, który sie mu ukazał we krzu.

36. Ten ie wywiodł czyniac cudá, y známioná w ziemi Egypskiej, y w morzu czerwonym, y nápuszczy [przez] czterdzieści lat.

37. Ten jest Moysesš, który rzekł Synom Izráelskim: Proroká wam wzbudzi Pan Bog w isz z bráciej wászey, jáko mnie, onego słuchác będziecie.

38. Ten jest, który był w zgromádzeniu

na puścić z Aniołem, który z nim rozmawiał na gorze Syná, y z Oycy naszymi, którzy przyjął wyroki żywe, aby ie nam dał.

39. Ktoremu niechcieli być posłusznymi Oycowie nasi, ale odrzucáli, y obracáli się sercami swoimi do Egiptu.

40. Mowiás do Aaroná: Uczyn nam Boga, którzyby szli przed nami, abowiem Mojżeszowi onemu, który nas wywiodł z ziemi Egypskicy, nie wiemy co mu się stało.

41. I uczynili w one dni cielcá, y przynieśli ofiáre bálwanowi, y rozweselili się w sprawách rak swoich.

42. I odwrócił się Bóg y podał ie) ná to, aby służyli za stepom niebieskim iáko nápisano iest w Księgách Prorockich: Zaśeście mi zabite, y inne ofiáry ofiárcwáli ná puścić przez czterdzieści lat, domie Izráelski?

43. I przyieliście namiot Molochow, y gwiazde Boga wászego Kemphaná kształty, któreście uczynili, abyście sie im pokłonili. A záprawádie was zá Bábylon.

44. Przybytek świadectwa był v Oycow naszych ná puścić y, iáko był rozrzadzili

ten, który powiedział Mojżeszowi, aby
gi uczynił wedle kształtu, który widział.
45. Który też wzięwszy wprowadzili
Oycowie nasi z Iezusem, w ośiadłość po-
gánów, które Bóg wygnał przed obliczno-
ścią Oyców naszych, aż do dni Dawido-
wych.

46. Który nalażł łaskę u Boga, y pro-
sił, aby nalażł przybytek Bogu Jakobo-
wemu.

47. A Salomon zbudował iemu dom.

48. Ale on nawyszy nie mieszka w
Kościelech reka uczynionych, jako Pro-
rok mowi.

49. Niebo iest stolicą moją, a ziemią
podnożek nog moich. Coż mi za dom zbu-
duiecie, mowi Pan, albo które iest miejsce
odpoczynienia mego?

50. Zali reką moją tego wszystkiego nie
uczyniła?

51. /Ludzie/ twardego karku, y nie
obrzezanego serca, y uszu, wy sie zawsze
zastawuiecie Duchowi Swietemu, jako
Oycowie waszy, /także/ y wy.

52. Ktoregoż z Prorokow nie przesła-
dowali Oycowie waszy, y nie pozabijali

tych którzy przed tym opowiadali o przy-
ściu tego sprawiedliwego, któregoście wy
teraz byli zdraycami y morderzmi.

53. Ktoryście wzięli Zakon, przez roz-
ządzenia Aniołow, a nie strzeegliście go.

54. Asłuchając tego, pukali się w ser-
cach swych, y grzytali nań zębami.

55. A będąc pełen Duchá Świętego,
patrząc pilnie w niebo, widział chwałę
Bożą, y Iezusá stojącego po prawicy Bo-
żej.

56. Trzekł: Oto widzę niebá otworzo-
ne, a Syná człowieczego stojącego po prá-
wicy Bożej.

57. A /oni/ krzyknawszy głosem wiel-
kim, zátulili sobie vszy, y rzucili się nań
jednostáynie.

58. Twyrzuciwszy go zmiástá kámio-
nowáli; a świadkowie skłádli płaszcze
swe v nog młodźieńcá, którego zwano
Saulem.

59. Ukámionowáli tedy Stephaná
wzywającego, y mowiącego: Pánie Iezu,
przyimi Duchá moiego.

60. Tklekawszy ná koláná wotał głosem
wielkim: Pánie nie przyóytay im tego
grzechu. A to rzekszy, záfnał. Ro-

ROZDZIAŁ VIII.

1. Gdy wierni Stephaná płaciz, 3. Saul Kościół Páński prześládúie 5. Philip. w Sámáriej uczy. 9. Simon cżarnok siężnik. 18. Dla żákómstwá Szátano wi oddány. 26. Philip Ochmi strza Królowy Mu. rzyńskiej okrzyt.

1. **A** Saul żezwalał ná żámordowánie iego? A onego dnia wszczęło sie wielkie prześládowanie przeciw Kościółowi, który był w Ieruzalem y wszyscy rozproszyli sie po Kraynách Iudskich, y Sámáriej, oprócz Apostółow.

2. T wyniesli Stephaná meżowie bogoboyni, y uczynili nád nim wielki płacz.

3. **A** Saul burzył Kościół, wchadżając w domy y wywtóczac meże, y niewiasty, podawał do więzienia.

4. Oni tedy będąc rozproszeni przechoǳili opowiadać słow o Boże.

5. Lecż Philip żászedşy do miáştá Sámáriejskiego, opowiadał im Chryştusa. Z ACZ. 18.

6. **A** rzesze pilnowáli żgodnie tego, co Philip mówił, słuchájąc, y widząc żnámioná, które czynił.

7. Abo aiem Duchowie nieczyści od
wielu tych, którzy ie mieli wychadźali, wo-
liąc głoſem wielkim: a wiele powietrzem
wzſzonych, y chromych wzdrowieni by'i.
8. Tęſt było ſie wſcie wielkie w onym
mieſcie.

9. A niektory ma; imieniem Szymon
y przed tym w onym mieſcie, bawiać ſie
czarą nokieſką, y użduwienie przy-
wodził lud w Samariej, powiadać ſie
być kim wielkim.

10. Ktorego pilnowáli wſyſcy od ma-
łego iſz do wielkiego, mowiąc: Ten ci ieſt o-
námoc Boża wielka.

11. A pilnowáli go przeto, iſz od nie-
málego czyſu pomamił ie byt náukami
czarnokieſkimi.

12. Ale gdy wwierzyli Philippowi, o-
poniać iſcemu terzeczy: ktore ku Krole-
ſtwu Bożemu, y imieniu Pána Jezuſa
Chryſtuſa / náleżałi / tedy ſie krzćili ſpo-
łu meſowie, y niewieſty.

13. Tedy y ſam teſz Szymon wwierzył, a
okreſciłſzy ſie trwał przy Philippie, a wi-
dząc znamioná y mocy wielkie, ktore ſie
dſiały, ſzdumiwał ſie.

Lekcyja na
Wtorek
Świąte-
czny.

Zacz. 19.

14. *A usłyszawszy Apostołowie, którzy byli w Jeruzalem, iż Sámária przyjeżdża słowo Boże posłali do nich Piotra y Janá.*

15. *Ktorzy zstąpiwszy, modlili się za nimi, aby wzięli Duchá świętego.*

16. *Abowiem jeszcze nie przypadł na żadnego z nich, jedno iż pokrzyżeni byli w imie Pána Jezusowe.*

17. *Potym ná nie wkładali rece, y brali Duchá świętego.*

18. *A użrawszy Symon, że przez włożenie rąk Apostołów był dawan Duch Święty, przyniosł im pieniądze.*

19. *Mowiąc dajcie mi też te władze aby / ten / na ktorego bych kolwiek rece włożył, wzięł Duchá Świętego.*

20. *A Piotr rzekł do niego, Srebro twoje niech ztoba będzie na zginienie, żeś minimal, iżby dar Boży miał być za pieniądze nabywany.*

21. *Niemasí w słowie tym cząstki, ani dziatu, gdyż serce twoje nie jest proste przed Bogiem.*

22. *Ułayże się tedy od tey twej śliski, a pros Boga, ować snádz będzie odpuszczona myśl sercá twego.*

23. Abo wiem cie widze być w gorzkości
słci y wzwijaniu nieprawości.

24. Odpowiedzawszy tedy Szymon rzekł
Modlcie się wy zámna do Pána, aby ná
mie nic nie przyszło z tych / rzeczy / kto-
reście powiedzieli.

25. A tak oni oświadczywszy, y opowie-
dzawszy słowo Páńskie, wrocili się do Je-
rużalem, y w wielu miasteczkách Sáma-
rytańskich Ewángelią opowiadali.

26. Lecz Anioł Páński mówił do Phi-
lippa, mówiąc: Wstań, á idź ku południo-
wi, ná droge która od Jeruzalem idzie ku
Gaźie, która jest spustoszała.

27. A on / wstawszy / siedł: A oto mąż
Etiopczyk, rzeźaniec, przełożony Kándá-
kj Królowej Etyopskiej, który był nád
wszytkiemí skárby iej, który przyiachał
był chwálic / Boga / w Jeruzalem.

28. T gdy się wracał, y siedział ná wo-
sie swym, czytał / sobie / proroká Izáiasza.

29. Trzekł Duch Philippowi: Przy-
stap, á przyłacz się do woza tego.

30. A przybiegłszy Philip, wstał go czy-
tając Izáiasza Proroká, y rzekł / mu / Ro-
zumieśli co czytasz?

Zacz. 20

31. A on rzekł: Jakiż rozumieć mogą, jeśli mi, kto nie pokazuje? I prosił i filippa aby wstąpił do niego.

32. A miejsce pisma, które czytał, to było: Jaki owca ku zabicu wiedzieli nie jest, i jakob bóraneć młodziacy przed nim, który go strzyje: tak nie otworzył ust swoich.

33. W uwienieniu jego siałego podniesion jest, a rodzący jego, który wypowie, abowiem odiet jest żywot jego z ziemi.

34. A odpowiadając i rzecząc Philippowi, rzekł: Proszę cię, okim to proroctwem: samli o sobie czyli o innych?

35. A Philip otworzyłszy u siebie, i począł wstąpić od tego pisma, opowiadał mu leżący.

36. I gdy i dąci i ichali w drogę, przysili żądni: ktoż z wody? I tedy rzekł rzecząc: Otoż woda c i przekaza, żebych nie miał być okrzczony?

37. I rzekł Philip: Jeśliż z wstąpię kiego serce wierzy, godzi się. A on odpowiadając i rzekł: Wierze i leżus Chrystus jest Syn Boży.

38. I kładł stąnec w zow, i stali obidwá w wodę, Philip y rzecząc, y okrzczony.

39. Agdy wysłł z wody Duch P.ński por-
 zat Philippá, y niewidział go u iwocey i ze-
 śmiec: ale iachał drogą swą weseł: x. sie.
 40. A Philip / á / w Azocie ieśt náležion,
 chozłc po wsytkich miastách opowiadał
 Ewángeliá, aż przyszedł do Cesáriej.

ROZDZIAŁ IX.

1. Saul íá łe do Dámásku. 4. Od Pá á przetrá-
 5. 10. od á ía záw íá átku náwiediony. y
 6. 16. tony był 25. Tenie dla niebesiecień: wá od
 7. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

35. **A** Saul ís; cze dycháíaz pogrosł
 kám, y morderstwem przeciw učniom
 P.ńskim przysedł y do Ks. íá íá Ká-
 plíńskiego.

2. Prośił od niego listów do Dímá-
 sku do bożnic, ís ieslihy ktore znalazł tey
 drogi m. íe y niewiásty, áby ie zwiáżáne
 przywiodł do Ieruzá'em.

3. Agdy iachał z st rto sío, gdy sie przy-
 bliżał do Dímásku, zc z pretk í oświećíłá
 go światłóść z niebá.

4. Agdy pádł ná ziemie, usłysíł głos

Lekcyaná
 dzień Ná-
 wrocenia
 S. Páw á.
 Zacz. 21.
 Rým 9 5.
 Gal, 1. 13.
 Niš 22 6.
 1 Kor, 15. 8.
 2 Kor, 12. 2.

mowiacy do siebe: Saulu, Saulu, przecie
nie przesladujesz.

5. Trzekl: Ktos jest Panie? A Pan rzekl:
Jam jest Jezus, ktorego ty przesladujesz.
trudno tobie przeciw ościenowi wierzyc.

6. A Saul / drzac y zdumiewajac sie,
rzekl: Panie, coz chcesz aby chzynil? A
Pan ku niemu: Wstań a wnidz do miast,
a powiedz tobic co masz czynic.

Act. 22. 9.

7. A meżowie, ktorzy z nim byli w drodze,
staneli zdumiewajacy sie, głos / iego / tyl-
ko styżac lecż żadnego nie widząc.

8. I wstał Saul z ziemię, a otworzywszy
oczy swoje, nikogo nie widział: I także go-
wiawszy ża rece prowadżili do Dama-
sżku. (ani pil.

9. I był trzy dni nie widzac, y nie iadł,
10. A vczęń niektory był w Damaśżku, i-
mieniem Ananiasz, y rzekl Pan do niego
w widzeniu: Ananiaszu. A on rzekl: O-
tom ja Panie.

11. A Pan / rzekl / ku niemu: Wstań,
idź na vlice ktora żowi a prostą, a szukaj
w domu Judowym Saul a imieniem Tar-
fżego, a bowiem otc sie modli.

12. A v rzat w widżeniu meż a imie-

niem Ananiasz a wchodzącego, y reke nań
wkladał iącego, aby przeżył.

13. Odpowiedział Ananiasz: Panie sły-
szalem od wielá ich o mozu tym, jáko wiele
tego czynił swietym twym w Ieruzalem.

14. T tu ma moc od Książat Káptán-
skich, wiązać wszystkich wzywających i-
mienia twego.

15. A Pan rzekł do niego, Idźże, abowiem
ten iest mnie naczyniem wybranym, aby
nosił imie moie przed národy, y Krolmi,
y Syny Izráelskimi.

16. Abowiem ia ukáże jemu, jáko wie-
le potrzebá mu cierpieć dla imienia mego

17. Y poszedł Ananiasz, y wszedł w dom,
a włożywszy nań rece, rzekł: Saulu brá-
cie, Pan mie posłał, Iesus on ktoryć sie u-
kazał w drodze ktoraś szedł, abyś przeży-
ł, a był nápełnion Duchem Swietym.

18. T nátychmiast spády z oczu iego
jako łuski, y wnet przeżył, a wstáwšy
okrzycon iest.

19. A wzięwšy p kárm, pośilił sie. T
był Saul z uczniami, ktorzy byli w Dá-
másku kilka dni.

20. T nátychmiast opowiadał w bczni-

Zacz. 22.

cách Chrystus, że on iest Syn Boży.

21. Zdumiewáli sie tedy wszyscy, y, którzy go słucháli, y mówili: Iżali nie ten iest, który burzył w Jeruzalem, te którzy wzięli imienia tego. T tuć był ná to przysiedł, áby je pon iązawszy wiodł do Ksiąg Kápiáńskich.

22. A Saul tym wiecey zmacniał si, y ziwstidzał Zydów mi-sikájące w Dámásku! żnieśionem y świadectwem dowodząc iż ten iest Chrystus.

23. A gdy si wypetniło dni niemálo, weszli Zydowie między soba w ráde, áby go stráćili.

24. Ale Saul zrozumiał zdrády ich, ácz strzeżono bran we dnie y w nocy jáko by go zátráćili.

25. A uczniowie wzięawszy go w nocy, przez mur wypuścili go spuścivszy w kółu

26. A gdy przyszedł Saul do Ieruzalem, kuśił sie rzucić do uczniow, ále sie go wszyscy bali, nie wierząc, áby był uczniem

27. A Barnábáš wzięawszy go przywiodł do Apostołow, y oznaymił im jáko w drodze widział Pána, á iż mówił do niego, y jáko w Dámásku bezpiecznie mówił wi-mie Iezusowe.

28. T byt w Ieruzalem towarzyząc z ni-
mi.

29. A bezpiecznie sobie poczynaiac w imie
Pána Iezusowe, y mowit, y gadat sie z
Greki, a oni sie starali, jakoby go zgta-
dzić.

30. Czego dowiedziawszy sie Bráćia, od-
prowadzili go do Cesariej, y odesłali go
do Tarsu.

31. A tak Kościoły po wszystkim Zydo-
stwie, y Gálileiej, y Sámáriej, miały po-
tę buduiac sie, y chodząc wboiżni
Bozey, y w pociesze Duchá Swietego ro-
zmnażali sie.

32. T z stało sie, gdy Piotr przechadzał
po wszystkich, przyszedł też do Swietych,
którzy mieszkáli w Lidzie.

33. Támże nálażł niektorego imie-
niem Eneasza od ośmi lat ná łóżu leżą-
cego, który był ruszony powietrzem.

34. Y rzekł mu Piotr: Enneaszu, vdra-
wia cie Jezus Chrystus, wstańże, y pościel
sobie. T wnet wstał.

35. A widzieli go wszyscy ci, którzy mie-
skáli w Liddzie, y w Saronie, którzy sie
też náwrócili do Pána.

36 Była też w Ioppe niektora uczen-
niczká, imieniem Tábitá, ktora, gdybys
wyłożył, żowie sie Sárná; Tá była pełna
dobrych uczynków, y iáłmużn ktore czy-
niła.

37. Tż stało sie w one dni, że będąc nie
mocna, umárla, ktora umywşy poło-
no iá ná Sali.

38. A iż Liddá była blisko Ioppen, v-
czniowie usłyszawszy, że iest Piotr w niej,
postáli do niego dwu meżow, prosząc, aby
sie nie lenił przysć do nich.

39. A wstawşy Piotr, sşedł z niemi,
ktorego gdy przysşedł wprowadzili ná
Salo, á przy nim stáneły wszystkie wdo-
wy płacząc, y ukázuiąc suknie, y płaszcze,
ktore im robiła Sárná, gdy była z nimi.

40. A wyrzuciwszy precz wszystkie
Piotr, pokleknawszy ná kéláná modlił
sie, á obroćiwszy sie do ciála rzekł: Tabito
wstań. A oná otworzyła oczy swe, á wy-
rżawszy Piotrá všiádtá.

41. A dawşy iej reke podniósł iá, y we-
zwawszy Swietych y wdow, postáwił iá ży-
wá.

42. Tż stáwiło sie to po wszystkich

Joppen y wiele ich uwierzyło w Pána
43. A iemu przydało się wiele dni
mieszkać w Ioppen v niektorege Szymo-
nā Gárbárzā.

ROZDZIAŁ X.

1. Korneliusz Setnik ná rozkazanie Anielskie. 5.
posłał po Piotra Świętego. 12. Który przeżył widze-
nie wspomniony. 15. 20. Zeby nie gardził poganymi.
34. Korneliuszowi y jego domownikom Ewange-
lię opowiada. 45. Którzy przyjąwszy Ducha Świę-
tego pokrzyżeni są.

1. **A** w Cesariej był mąż, niektóry i-
mieniem Korneliusz Setnik żrotej która
zwano włoską.

ZACZ. 24.

2. Pobożny y bojący się Boga że w wszy-
tkim domem swym, czyniąc też iálmużny
wielkie ludowi.

3. A Bogu się ząwždy modlać ten widział
iáwnie w widzeniu, jakoby o dziewiętey
godzinie ná dzień, Anioła Bożego wcho-
dzącego do siebie, y mówiącego iemu:
Korneliuszu.

4. A on pilnie nań pátrząc, á prze-
straszony będąc rzekł: Coż ieś Pánie? T
rzekł mu, Modlitwy twoie y iálmużny

twoie;

twoje wstąpił kupamiarce przed BO-
giem.

5. A teraz posłali męże do Ioppen, a przy-
zow Szymoná, którego żowiá Piotrem.

6. Ten ma gospodarz v niektorego Szy-
moná gárbarzá, co ma dom nad mo-
rzem, ten powie, coć będzie czy nie potrze-
ba?

7. A gdy odszedł Aziel, który mówił z
Korneliuszem, zwoławszy dwu stużeb-
ników swych, y żołnierzą pobożnego, z tych
którzy przy nim uśtawicznie byli.

8. A rospowiedziawszy im wszystko,
poszedł do Joppen.

9. A niżli tuż, gdy oni byli wdredze, y
gdy się przybliżyli do miasta, wszedł Piotr
w górę na dach modlić się, około szóstej
godziny.

10. A gdy tak stał, y chciał jeść, a oni
też gotowali, przyszło nań zachwycenie.

11. Tużżerał niebo otwórzne, y zste-
pujące nań naeżynie nieciakie, jakoby
prześcieradło wielkie, a cteryżkońce
wwiązane, y spuszczone ku ziemi.

12. W którym były wszystkie ziemskie

oworonogie, zwierzęta, y bestie, y gąsi-
ny, y ptaszy: niebieskie.

13. I stał się głos do niego: Wstań
Pietrze, rozszedź się i idź.

14. A Piotr rzekł: Żadna miara Pa-
nie, gdy jem nigdy nie jadł nic pospolitego
albo nieczystego.

15. A głos zaś powtórę knieciu: Co
log oczyszczył ty nie czysz pospolitym.

16. A to się po trzykroć stało, y zaś
naczyne one zwierzęta ušli do nieba.

17. A gdy Piotr sam wsłabiał co-
by to za widzenie było które widział.
Żadzi meżowie, którzy od Korneliusza
posłani byli; pytający się o domu Symo-
nowym stáneli u wrot.

18. A zawoławszy wywiadowáli się,
jesliby tam Szymon, którego zowiez Pio-
trem, góspoda mieszkał.

19. A gdy Piotr myśliło widzeniu o-
nym, rzekł mu Duch: Oto ci szukają
trzej meżowie.

20. Ale wstawszy zydź, a idź z nimi
nie uważaj, gdy ciemnia powstał.

21. A Piotr szedł do onych meżow,
którzy od Korneliusza byli posłani do

ZACZ. 25.

niego, rzekł: Otom ja iest, którego szuka-
cie, coż za przy czyną dla ktoryeście przy-
szli?

22. A oni rzekli : Korneliusz Setnik
mąż sprawiedliwy, y boiacy sie Boga, y
mając świadectwo od wszego narodu Zy-
dowskiego, wziął Boskie nąpomnienie
od Anioła Swietego, aby cie wezwał w
dom swoy, a słuchał słow od ciebie.

23. A tak wezwawszy ich w dom, przy-
iął do gośpody. A nązaiutrz Piotr wy-
szedł z nimi, y niektorzy z Braciejz Jop-
pen szli z nimi.

24. A nązaiutrz weszli do Cezarij. A
Korneliusz czekał ich, wezwawszy krewnych swych y powinnych przyiaciół.

25. Tż stało sie, gdy wchodził Piotr,
zabieżawszy mu Korneliusz przypadłszy do
nog jego, pokłonił sie.

26. A Piotr go podniost mówiac:
Wstań, y iac sam człowiek iestem.

27. A rozmaxiając z nim wszedł, a ną-
lazł wiele tych co sie byli zeszli.

28. Trzekł do nich: Wy wiecie, że nie
iest słuszną rzecz mężowi Zydowi nowo
przyłazć się, abo schadzić z cudzoziem-

cem: lecz m'nie Bog ukazał, żebych ja, dnego cztowická nie nazywał pospolitým albo nieczystým.

29. A przetożem też oprocz wymow-ki przyszedł wezwány: Pytam sie tedy, dla czegoście mnie wezwáli.

30. A Korneliusz rzekł: Od dnia czwartego, aż do tey godziny pościłem, a o dziewiętej godzinie modliłem sie w domu moim, a oto maż stáał przedemną w o-
dzieniu iáśnym.

31. Trzekł: Korneliuszu, wysłuchána iest modlitwa twoia, y iáłmużny twoie przysły ná pámieć przed Bogiem.

32. A przetoż posli do Joppen, a przy-
żów Symoná, ktorego nazywáią Piotrem,
ten ma góspode w domu Szymoná gár-
bani i nád morzem, który przyszedłszy mo-
wić z tobą będzie.

33. Od oney tedy / godziny / posłałem do ciebie, a tyś dobrze uczynił żeś przy-
szedł. A teraz już iesteśmy wszyscy przed
Bogiem, abyśmy słucháli, wszystkiego te-
go co tobie iest rokazano od Bogá.

34. Tedy Piotr otworzywszy ustá,
rzekł: W prawdzie uznawam, iż Bog nie
brákuie osobámi.

255. Al

Lekcyá ná
Poniedziá-
tek wiel-
konocny.

5. Moiz. 10. 17.
2. Kto. 19. 7

wyś. 6. 8.
Sylach. 35.
16.
Ma. 1. 6. 8.
Rzym. 2. 11

Gal. 2. 6.
Eplif. 6. 9.
Kol. 2. 25.
1. Piot. 1. 17.

35. Ale w każdym narodzie, kto się go boi, a czyni sprawiedliwość, jest u niego wziętym.

36. Słowo które posłał Synom Izraelskim, opowiadając pokoy przez Jezusa Chrystusa, który jest Pánem we wszystkich.

37. Wywieście, co się zstąpiło po wszystkim Zydostwie, począwszy od Gálilei po krzcie, który Ian opowiadał.

38. Ji Iezusa z Nazárethu pomazał Bog Duchem Swietym, y mocą, który chodził czyniac dobrze, y leczac wszystkie opánowane od Dyabla, abciem z nim był Bog.

39. Amy iestesmy świadkami wszystkiego co czynił w krainie Iudskiej y w Ieruzalem, którego zabili zawięsiwszy na drzewie.

40. Tego Boga wzbudził dnia trzeciego, y dał go, żeby był obciawiony.

41. Nic wszystkimu ludowi, ale nam świadkom przed tym przygotowanym od Boga, którzyśmy z nim spótu iedli y piłi gdy powstał od umártych.

42. Troskazał nam, żebyśmy opowiadali ludowi, y oświadczali, iż on jest, którego

Ł. keya na
Donic. 1. 1.
lek. 1. 1.
1. 1. 1.

Bog nażnaczył sędzią żywych y zmar-
łych.

43. Temu wszyscy Prorocy świadectwo
oddają, iż każdy co weń wierzy weźmie
opuszczenie grzechów, przez imię jego.

44. Te słowa gdy iść chce Piotr mówi,
przypadł Duch święty na wszystkie stu-
chające tych słów.

45. T^ęż dumieli się oni którzy byli z o-
bżęzania wierni, co z Piotrem przysięśli, iż
też na Pogańy dar Ducha Świetego być
wylan.

46. *Abowiem styszełi ie mowiaće ieży-
kami, y wielbiące Boga: Tedy Piotr od-
powiedział.*

47. *Żali kto może bronić wody, żeby
nie byli pokrzyżeni, którzy wzięli Ducha
Świętego, jako y my.*

48. Proskaz. tie krzćić w imie Páń-
skie. ¶ Tprošili go, aby v nich zostal ná
kilká dni.

Ier. 3, 34.
Mich. 7, 18.
Nig. 15, 9,

ZACZ, 27;

ROZDZIAŁ XI.

1. Piotr dla Korneliusza oskarżony, s. dawca o so-
bie sprawę, 22, Barnabasz do Antiochey posłany,
26, Gdzie wci niowie naprzed Krześciani najwani.
28. Agabus przepowiada głod.

1. **Y** usłyszeli Apostołowie y Bracia, ktorzy byli w Iudskiej ziemi, że y Pogani przyimowali słowo Boże.
2. A gdy Piotr przyszedł do Jeruzalem, spirali sie z nim ci ktorzy byli z obrzezania
3. Mowiąc: Ześ wszedł do meżow nie obrzezanych, y jadłeś z nimi.
4. Apocząwszy Piotr wszystko im porządkiem przełożył mówiąc.
5. Jam był w mieście Joppen, modlać sie, y widziałem w zachwyceniu widzenie zstepujące naczynie niejaki, jakoby prześcieradło z czterzy końce spuszczone z niebá, y przyszło aż do mnie.
6. Wktóre pilnie pátrząc uważałem, y widziałem czworonogie ziemskie / zwierzetá / y bestie, y gądziny, y ptaśtwá niebeskie.
7. Usłyszałem głos mówiący do mnie Wstań Pietrze, rzeż á iedź.
8. Trzękłem: Zadna miara Pánie, ábo wicm nigdy nic pospolitego, ábo nieczystego nie wchadzało w ustá moje.
9. A odpowiedział mi powtore głos z niebá: Co Bogoczyścił, ty nie czyn pospolitym.

10. A to się stało potrzykroć, yż się
wszystko w ściegniono do niebá.
11. Aliści z pretką trzey meżowie przy
kapiliku domowi, wktorymem był z, Ce-
sariej do mnie postáni.
12. T rzekł mi Duch, ábych z nimi szedł
nic nie wątpiac. Szliteż zemna y ciśnieć
brácia, y wesłifmy w dom onego meżá.
13. T powiedział nam, jáko widział
Aniolá w domu swym stojącego, y mówią-
cego iemu: Pošli meże do Joppen, á przy-
jow Szymoná, ktorego zowia Piotrem.
14. Ktory tobie powie słowá, przez kto-
re ry y dom twoy zbáwion będziesz.
15. Agdym ia począł mówić, przy-
padł Duch Święty ná nie, jáko y ná nas
ná początku.
16. T wspomniátem ná słowo Páńskie,
jáko powiedział: Jan i Kręcił wodá, ále
wy będziecie okrzczeni w Duchu Świętym
17. Jeżliż im tedy rowny dar dał Bog
jáko y nam wierzącym w Páná Ieżusá
Chrystusá, cożem ja tedy zaczął był, ktory-
bym mógł pohimować Bogá.
18. A to usłyszawszy ućifyli się y chwálił
Bogá mówiac: Ze też y Pogánom dał Bog
pámietanie ku żywotowi.

Mat. 3. 11.
Mát. 1. 8.
Luk 3. 16,
Jan. 1. 26.
VViż. 1. 5,
Nij. 19. 4.

19. Lecz oni, którzy byli rozproszeni, przy
 utrapieniem, które się stało z strony Ste-
 phana, przeszli aż do Pheniciei, y Cypru
 y Antiiochiej, żadnemu nie opowiadając
 słowa Bożego, jednośmym Żydom.

20. A byli niektórzy z nich mężowie Cy-
 pryjczy y Cyreneyczy, którzy wszedłszy
 do Antiiochiej, mówili Grekom oznajm-
 iąc Pana Jezusa.

21. I była z nimi ręka Pańska, a wielka
 liczba wierzących nawróciła się do Pana.

22. I przyszedł o nich wieść do wśzu Kosi-
 towi, który był w Jeruzalem, a przetoj po-
 stąpi Barnabasz, abyś siedł aż do Antiiochiej.

23. Który przybywszy, y łaskę Bożą o-
 glądawszy, uweselił się, y napominał
 wszystkich, aby w przedsięwzięciu ser-
 czynym trwali przy Panu.

24. A bowiem był mąż dobry, y pełen
 Duchą Świętego, y wiary, y przysłał
 wielką rzeczą ku Panu.

25. Potym Barnabasz siedł do Tarsu,
 aby szukał Saula, a znalazłszy go, prawi-
 dlił go do Antiiochiej.

26. I stało się że się oni cały rok zgre-
 madzali do Kościoła, y nauczali wielko-

ludu, tak iż napierwey uczenie w Antiochiej nazwano Chrześciani.

27. A w oneż to dni zstąpili Prorocy z Jeruzalem do Antiochiej.

28. A powstawszy jeden z nich imieniem Agabus, oznaymił przez Duchá, iż miał być głód wielki po wszystkim świecie, który się stał za Claudiusa Cezarza.

29. A z uczniow, jako który przemógł, postanowili z nich wysłać ná ratunek braciej, którzy mieszkáli w Iudskiej ziemi.

30. Co y uczynili postawszy do starszych prze rece Barnabaszowe, y Saulowe.

ROZDZIAŁ XII.

Herod ściał Iakubá. 4. Piotrá zwięzienia 18. Anioł wybawił, 20. Krol obrácony od Tyrycjykow. 21. Vbłagány, 22. A przyimuiacy cześć Bogu ná 1333, 23. Od robakow bywa roztoczon.

1. **A** pod onymże czasem rzuciwszy się rekomá / swemi / Krol Herod, trapił niektóre z Kościoła.

2. I zgładził Iakubá Bratá Ianowego, mieczem.

3. A widząc że się to podobáło Zydow, wydał / stemu / że poimały Piotrá, (á były dni przásnikow,)

4. Ktorego też poimawszy podał do cie

Zacz. 29.
Lekcyá ná
dzień S. Pio
áy Pá-
wła Apo-
stolow

ciemnice poruciwszy go pod czwore straż-
gdzie było w każdej po czterech żołnie-
rzech, aby go strzegli, choć go po Pąscie
wywieść ludowi.

5. Atak gdy Piotra chowano w ciemni-
cy, modlitwa ustawiczna od Kościoła ku
Bogu bywała za nim.

6. Agdy go miał wywieść Herod onej je-
nocy spał Piotr między dwiema żołnierz-
mi, związany dwiema łańcuchami, a stro-
że przed drzwiami strzegli ciemnice.

7. A oto Anioł Pański przysłał, a iasność
się oświecił w gmachu, y traciwszy w bok
Piotrow, obudził go mówiąc: Wstań ry-
chło. I opadły łańcuchy z rąk jego.

8. I rzekł Anioł do niego: Opasź się,
a podwiasz boty twoje: I uczynił tak. I
rzekł mu: Przyoblecz się płaszczem swym,
a idź za mną.

9. A wyszedszy Piotr szedł za nim, a
nie wiedział, żeby to było prawdzie, co
się działo przez Anjoła, lecz mniemał, że
by widzenie widział.

10. Agdy przemineli pierwszą y wtora
straż, przyszli do brony żelazney, która
wiedzie do miasta, a ta się im dobrowolnie

otworzyły, a wyszedszy przeszli iedne ulice,
i natychmiast odstąpił Anioł od niego.

1. A Piotr przyszedszy ksobie rzekł: Te-
raz znam prawdę, iż postać Pan An-
ioł swego, y wyrwał mi z ręki Herodo-
wey, y ze wszystkiego oczekawania ludu Zy-
dowskiego. ¶

12. A obaczywszy y / się / przyszedł do domu
Máriej, mátki Ianowey, ktorego nazywa-
no Márkiem, gdzie było wiele zgromądzo-
nych y modlających się.

13. A gdy Piotr kołatał we drzwi w wrot,
dławiąc imieniem Rhode wyszła sły-
chaczka.

14. A poznawszy Piotrow głos, przed rado-
ścią nie otworzyła wrot, ale wdó wbieża-
wszy, oznajmiła, iż Piotr stał przede wrot y

15. A oni rzekli do niej: Szalecz, wszá-
kż oná twierdziła, iż się tak rzecz ma. A
oni mówili: Jest Anioł iego.

16. A Piotr trwał kołając, a gdy o-
tworzyli, wyżrzeli go, y zdumieli się.

17. A skinąwszy ná nie rękę, aby umil-
knęli, powiedział im, jako Pan wywiódł
go z więzienia, yrzekł: Oznajmićie to Já-
kubowi y Bráci. A wyszedszy szedł ná in-
ne miejsce.

Nn 4. 18. A

Zacz. 30.

18. A gdy dzień nąstał, 3 stał sie rozruch
niemąły między żołnierzami, co by sie 3
Piotrem 3 stało.

19. Agdy sie o nim Herod wywiadował,
á nie nálezł go, uczyniwszy wywiadowa-
nie o strożách, skazał ie wywieść, á wyja-
chawszy 3 Zydostwa do Cesáriej, tamje
mieszkał.

† zgodnie

20. Abył Herod rozgniewány ná Tyri-
czyky y Sydończyki, ále oni † iednostáynie
przysłi do niego: á námowiwszy Błastá
podkomorzego Krolewskiego prosił o po-
koy, dla tego i 3 krayná ich miałá 3 ywność
/3 Dźierzaw/ Krolewskich.

21. A dnia postanowionego, Herod o-
blekšy sie wšáte Krolewskxy siadšy ná
stolicy, uczynił rzecz do nich.

22. Alud wołał: Głos Boży á nie cšłowieczy

23. Tnátych miašł uderzył go Anioł
Páński, przeto że nie dał chwały Bogu, 3
bedac roztoczony od robaštwá, skonał.

24. A Słowo Páńskie rozrastało sie
rozmnażało.

Zacz. 31.

25. A Bárnábaš y Saul wrocili sie 3 le-
ruzalem, wypelniwszy posługę, wštawšy
sobę y Iaxá, ktorego nazywano Márkiem.

ROZDZIAŁ XIII.

1. Páwłá y Bárnábášá 1oskáguie sobie Duch Páñski od facyć. 6. VV Páphie. 8. Elymas czarnoksięjnik. 11. Oślepiiony. 14. Potym Antiochiej Pisidey skrej odiáchawšy. 17. Ewángeliá opowiadá. 49. Którym się spr. ećiwiaia Zydowie.

1. **A** byli w Kościele, który był w Antiochiej, niektórzy Prorocy y nauczyciele, jako Bárnábáš y Symeon, ktorego zwano Czarny, y Lucius Cyreneyczyk, y Mária hen, który był wychowan społu z Herodem tetrárcká, y Saul.

2. A gdy oni służyli Pánu, y pościli, rzekł Duch Święty: Wylączcie mi Bárnábášá y Saulá ku tej sprawie, do ktorei em ich wezwał.

3. Tedy poszcząc y modląc się, y wkładając ná nie ręce odprawili ie.

4. Oni tedy wysłani od Duchá Świętego, szli do Seleuciej, á ztamtąd odpłyneli do Cypru.

5. A gdy byli w Saláminie, opowiadáli słowo BOże w bożnicách Zydowskich, máiąc z sobą y Ianá służebniká.

6. Aprzedzszy wysep, aż do Páphu, nálezłitám niektorego czarnoksiężniká fátésznego Proroká Zydá, ktoremu imie było Bariezu.

7. Ktory był z Stárostą Sergiuszem Páwłem, mężem rozumnym. Ten przyzwawšy Bárnabášá y Saulá, żadał słuchác słowá Bożego.

8. Lecz sie im sprzęciwił Elimas czarnoksiężnik (ábowiem sie tak wyklada imie jego) stáráiac sie, jákoby odwrócił Stároste od wiary.

9. A Saul, (ktory y Páwel) nápełniony Duchá Swietego, á pilnie nań pátrząc.

10. Rzekł: O pełny wszelkiej zdrády, y wszelkiej przewrotności Synu Dyabelski, nieprzyiacielu wszelkiej spráwiedliwości, nie przestánieszże podwracác prostych drog Páńskich.

11. A oto teraz reká Páńska przeciwn tobie, y będziesz ślepym, nie widząc Stóricá, aż do czasu. Anátychmiast przypádlá nań chmurá y ciemność, á tuláiac sie szukał, ktoby go wodził zá reke.

12. Tedy widząc Stárosta, co sie z stáło,

wwierzył, zdumiewając się z oney nauki
Páńskiej.

13. A puściwszy się z Páphu / Pá-
wet / y ci którzy z nim byli, przyszli do
Pergi Pámphileyskiej: á Ian odłaczyn-
szy się od nich, wrócił się do Ierozolimey.

ZACZ. 32.

14. Oni tedy odszedszy z Pergi, przyszli
do Antiochey. Pisideyskiej, y wszedłszy do
bożnice dnia Sábátnego, siedzieli.

15. A po przeczytaniu zakonu y Fro-
rokow, postáli Książetá Bożnice do nich,
mówiąc: Meżowie bracia, iesli macie w
siebie słowo nápomínania do ludu,
mówcie.

16. A powstałszy Páwet, á reką mil-
czenie uczyniłszy, rzekł: Meżowie Izrá-
elscy, y którzy się boicie Boga słuchajcie.

17. Bog ludu tego Izráelskiego, obrał
Oycę naszą, y wywyższył lud gdy przemie-
skawali w ziemi Egypskiej, y wywiodł ie-
go z niej, wyniosłym ramięniem.

2. Moi. 1. 1.

2. Moi. 13.

16. y 16, 2.

Iosue. 14. 2.

Sédz. 10. 3, 9.

18. T okół czterdzięści lat częśi zna-
ł obyczáie ich nápuszczý.

19. A wyglądziwszy siedm narodów
w ziemi Kánaneyskiej, losem im podzie-
lił ziemię ich.

1. Sam. 8. 5.
1. Sam. 9. 15
y 10. 1, y 16.
13.

Psal. 85. 22

Esa. 11. 1.

Mal. 3. 1.
Mat. 3. 10. y
11. 10.

Zacz. 33.
Mat. 1. 2.
Luk. 3. 3.

Mat. 3. 11.
Mat. 1. 7.
Ian. 1. 20.
Lekcyja na
dzień wto-
rek wielko-
nocny,

20. Apotym około czterech set y pięć
dziesiąt lat, dał im Sedżie, aż do Sámue-
lá Pioroká.

21. A od tadże prosili o Krolá, y dał
im Bog Saulá Syná Cysówego, mężá z po-
kolenia Beniáminowego, lat czterdziesięci.

22. A odiawszy onego wzbudził im
Dawidá Krolá, któremu też świadectwo
wydawiać powiedział: Ználażtem Da-
widá Syná Jessego, mężá wedle ser-
cá mego, który uczyni wszystkie woli mo-
ie.

23. Ztegoć naśienia Bog według obietnice
wzbudził Izráelowi, zbáwił ielá Jezusa.

24. Gdyż przed weściem iego Ian pierwszy
opowiadał krzest uznania wszystkiemu
ludowi Izráelskiemu.

25. A gdy Jan wypetnit bieg swoy, rzekł:
Kimże mie być mniacie? nie iestem ia,
ale oto idźcie z ámná, którego nog nie ie-
stem godzien rozwiázáć botá.

26. Meżowie brácia, Synowie narodu
Abráánowego, y którzy mied; y wámi bo-
iá się Bogá, wamci iest posláne słowo
zbáwienia tego.

27. A bowiem ci co mieszkáia w Jeru-

zalem, y Książetǎ ich, gdy go nie znǎliſ
y głoſow Prorockich, ktore prze kǎżdy Sǎ-
bit bywǎia czytǎne, oſadziwſzy go wy-
pełnili ie.

28. A nie znǎlawſzy żadney przyczyny
śmierci, proſili w Piłatǎ, aby był zabity.

29. A gdy wykonǎli wſzytko co o nim
nǎpiſano bylo, z wlokſzy z drzewǎ, włożyli
do grobu.

30. Ale go Bog wzbudził od umiartych.

31. Który widziǎnie ſieſt przez wiele dni,
od tych którzy z nim ſpotu przyſili z Gǎ-
lileiej do Ieruzalem, którzy ſǎ ſwiǎdkǎ
mi iego w ludu.

32. T my opowiǎdamy wam te obietnice,
ktora ſie Oycom i ſtǎtǎ, iſ iǎ Bog wypel-
nił, nam dziatkǎm ich, wzbudziwſzy Ic-
chuſǎ.

33. Iǎko teſ i eſt nǎpiſano w Pſǎlmie wto-
rym: Syn moy ieſteſ ty, iǎm dzis porodził
ciebie.

34. A iſ go wzbudził od umiartych, aby ſie
wietey nie wrocit do skǎżenia, tǎk powie-
dział: Ze wam dam †prawdziwe one Da-
widowe dobrodziejſtwǎ.

35. Przeto y indziej powiǎda: Nie daſ
Świetemu twemu widzieć skǎżenia.

Mat 27. 22

Mar. 15. 13

Luk. 23. 23

Ian. 19. 6.

Mat. 28. 2.

Mar. 16. 6.

Luk. 24. 6.

Ian. 20. 19.

Pſalm. 2. 7.

Lyd. 1. 5. y

3. 5.

† Świete

Dawido

we wier-

ne.

Pſal. 16. 10.

1, Krol. 2, 10
VVyś, 2, 29

36. Abowiem Dawid / zã / wieku swe-
go usłużywszy rádźie Bożej, zãsnal y
przyłączon iest do Oycow swoich, y wi-
dział skáżenie.

37. Lecy ten ktorego Bog wzbudził,
nie widział skáżenia.

38. Niechże wam tedy będzie iáwno
meżowie Bráćia, iż przez tego opowiada
siew im odpuszczenie grzechow.

39. Tod wszystko, wczymeście nie
mogli być przez Zakon Moyśesów usprá-
wiedliwieni, przez tego każdy wierzący
uspráwiedliwion bywa.

40. Aprzetoż patrzyć, áby ná was nie
przyszło to co powiedziano w Prorocech.

Abak. 1.5.

41. Obaczcie wy wżgárdzicie, y dzi-
wuycie się, á zniszczyicie, bo ia spráwi-
spráwe zã dni wászych, spráwe ktorey nie
wierzycie, iesliby wam kto powiádał.

42. Zatym gdy wyszli z bożnice Zydow-
skiej, prośili ich Pogáni, áby w drugi Sá-
báth mówili do nich te słowá.

43. Apo rospuszczeniu z gromáżenia,
poszło wiele Zydow, y nabożnych nowo-
wierników zã Páwtem y Bárnábaszem,
ktorzy mówiac do nich, rádźili im, áby
trwali włásce Bożej.

44. A

44. A wprzyszły Sábáth niemal wszytko miásto zebráło sie ku sluchániu słowa Bożego.

45. Tedy Zydowie widząc rzesze, nápełnieni są zazdrości, y sprzeciwiali sie temu, co Páwel powiádał, mowiąc przeciwko temu, y blużniąc.

46. A Páwel y Bárnabasz łęspiecznie mowili: Wamci było naprzód potrzebá opowiadác słowo Boże, ále ponieważ ie od rzucacie, á osadzacie sie być niegodnemi wiecznego żywota, otoż obracamy sie do Pogan.

47. A bowiem nam tak rozkázał Pan | mowiąc |: Postánowiłem cie światłóściz Poganóm, ábys był zbáwieniem, aż do kráiov ziemi.

48. A Poganie, sluchájąc, weselili sie, y wielbili słowo Páńskie, y uwierzyli, ile ich kolwiek było zrzádczych ku żywotowi wiecznemu.

49. T roznaśiało sie słowo Páńskie po wszytkiej oney krajnie.

50. A Zydowie poduszcżáli niewiásy na bożne y uczciwe, y przednicysse w mieście, á wyruszyli prześládowánie ná Páwla, y Bárnabasz, y wyrzucili ie zgránic swych.

51. A oni otrząsnawszy proch z nog swoich ná nie, przyszli do Ikonium.

52. A uczniowie byli nápełnieni weseła y Duchá Świętego.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Páwel y Barnábaś. 5. z Ikonium wyruceni. 6. Páwel w Little. 10. Chromego v zdrowia. 13. A chcącym tobie ofiarować. 15. Broni tego. 19. Tán-
że od Żydów vkámionowany. 23. Przebiejawiły
wiele Kościołów. 26. Do Antiochiej się wraca.

1. **Y** z stało się w Ikonium, iż spólu
weszli do bożnice Żydowskiej, y mówili
tak, że wielkie mnostwo y Żydów, y Greków
wwierzyło.

2. Lec Żydowie którzy niewierni byli,
pobudzali, y ku złemu mniémaniu przy-
wiedli dusze pogańskie przeciw Bráci.

3. Przetoż nie máły czas trawili, be-
spiecznie mówiąc u Pánu, który dawał
świádecstwo słowu łáski swojej, y dawał
to, że się známioná y cudá dźiáły prze-
rece ich.

4. Trożerwáta się wielkość mieyska,
byli iedni z Żydy, á drudzy z Apostoły.

5. A gdy się z stało wzruszenie y pogó-

now, y Żydow, z Książęty ich, aby ich spota-
warzyli, y ukamionowali.

6. Porozumiewszy to uciekli do miast
Lykańskich, do Lystrey, y do Derben, y
do okoliczney krainy.

7. T tãmie oporządali Ewangeliã.

8. A maż niektory w Listrzech niemo-
cny na nogi siedział, będąc chrom z żywo-
tã matki swej, ktory nigdy nie chodził.

9. Ten słuchał Pãwła mowiacego, kto-
ry nań pilnie patrząc, y widząc iż miał
wiare, żeby mógł być uzdrowion.

10. Rzekł wielkim głosem: Wstań pro-
sto na twoie nogi; y wyskoczył, y chodził.

11. Arzysze widząc, co Pãwel uczynił pod-
nieśli głos swoy mowiac po Lykańsku:
Bogowie przypodobawszy sie ludziom z
stapili do nas.

12. T nãżywali Bãrnábászã Jowiszem,
i Pãwłã Merkuriuszem, ponieważ on
przodkował w mowie.

13. Tedy Kãptan Jowiszow, ktory był przed
miałem ich, wołał y wieńce do wrot przy-
miesz, chcieli ofiary z ludę sprawować.

14. Co gdy usłyszeli Apostołowie Bãr-
nábász, y Pãwel, ozdãrszy płaszcze swoje

On

wskoczyli

wskoczyli między rzeszę wołać.

15. T mowiac: Meżowie, przecz to czynicie? y myć też tymże co y wy niedostacie kom iściechmy poddani ludzkie, opowiadając wam, abyście się od tych próżnych /rzeczy/ nawrócili do Żoga żywego, który uczynił niebo, y ziemię, y morze, y wszystko co w nich iest.

1. Moi, 1, 1,
Pfal. 146, 6

Ziaw. 14, 7
Pfal. 81, 13,

16. Któryżá przeszłychy rodząiow dopuszczał wszystkim Poganiom chodzić, ich je drogami.

17. Aczkolwiek nie zaniechał samego siebie procz świadectwa, czyniac dobrze, dawając nam niebá dźdże, y czasy rodzayne: napętniac pokarmem, y radością serca nasze

Zacz. 35,
I Kor. 11, 25

18. A to mowiac, záledwie záwściąguchi rzesze: że im nie ofiarowali.

19. T nádeszli z Antiochiej y z Ikonium Żydowie, i náмовиwsiy rzesze, y ukámiowawsiy Páwla, wywlekli z miasta, mniąc żeby umarl.

20. Lecz gdy go uczniowie obstarpiłi, wstawsiy wszedł do miasta, a názdáwrsz wyszedł do Derben z Bárnábaszcm.

21. A gdy opowiadáli Ewángeliaz miastom

onem

onemu, a uczyli ich, wiele wrócili się do
Lisry, do Jkonium, y do Antiochiej.

22. Wtwierdżając dusze uczniow, napo-
minając, aby trwali w wierze, y mówiąc/
przez wiele wciśkow, trzeba nam wnieść
do Królestwa Bożego.

23. A gdy im w każdym Kościele obrá-
n stárs, e posłanowali, modłac się postami
oddalić Pánu, w którego byli wwierzyli.

24. A przyszedszy Pisidiaz, przysšli do
Pámphilię.

25. I opowiedziałwszy słowo Boże w
Pergi, posłido Ataliej.

26. A stamtąd odpłyneli d Antiochiej
którzy byli oddani łasce Bożej, ku tej spra-
wie którą wypełnili.

27. A przysiedszy y zgromadziwszy Ko-
ściół, oznajmili cokolwiek Bog uczynił z
nimi, a iż Pogánom otworzył drzwi wiá-
ry.

28. I przemiśkając tam czas niemáły
uczniámi.

VVys. 13. 2

ROZDZIAŁ XV.

1. N ktery chcą kląć jásno takonne ná Antio-
chen. y ki, 6, V Vcyngdy się radzono Apostołow.

list sprawę dawania, 36. Páweł roztawszy się z Bár-
nábásem Kościoły nawiedza Agiáckie.

1. **A** niektorzy zstapivszy z Indskij
/żiemie/ náuczali Bráćia, iż ieslisie na
obrzeżenie, wedle zwyczajn Mojseszowego
nie możecie być zbáwieni.

2. Gdy sie tedy wszczęł rozruch, y spiera-
nie niemále, Páwł y Bárnábászá prze-
wko nim: postanowili, áby szedł Páweł
Bárnábász y niektorzy inni z nich do
postołów, y do stárszych do Ieruzalem, z
ny pytania tego.

3. Oni tedy prowadzeni od Kościoła prze-
szli przez Phenicię, y Sámárię, oznámi-
iác návroćenie pogánów, y uczynili wiel-
kie wesele wsiytkiej Bráći.

4. A gdy przysli do Jeruzalem, przy-
ci byli od Kościoła, y od Apostołów, y stár-
szych, y opowiedzieli cokolwiek Bóg zni-
mi czynił.

ZACZ. 36.

5. T powstáli niektorzy z Sekty Pła-
ryzeuszów, ktorzy byli wwieryli, mówia-
Iż sie /im/ potrzebá obreżać, y rozkaz-
żeby, zachowali zakon Moys-
szów.

6. Zebráli sie tedy Apostołowie y stárszy aby weyżrżeli w te sþrawe.

7. A gdy było wielkie sþręeczanie, powstawszy Piotr, rzekł do nich: Meżowie bracia wy wiećcie że od stárodawnych dni Bog mi obrał miedzy wami, aby przez usta moie Pogáni stucháli słowá Ewángeliej, y wierzyli.

8. Bog tedy ktory zná sercá dał im świadectwo dawszy im Duchá świętego jako y nam.

9. T nie uczynił żadney rożnice miedzy nami y nimi wiara oczyszcivszy sercá ich.

10. Teraz tedy przecz kuście Boga? kładąc iá rzmo ná sýie uczniow, ktorego áni Oycowie ná sýy, áni my znosić smy nie mogli.

11. Ale przez łaskę Pána Iezusa Chrystusa wierzymy iż bedziemy zbáwieni, jako y oni

12. T umilknełá w sýytká wielkość, á stucháli Bárnábaszá y Páwłá, którzy opowiadáli, co zá známioná y cudá czynił Bog miedzy pogany przez nie.

13. A gdy oni umilkneli, odpowiedział Iakub mowiac: Meżowie brácia, stuchayćcie mie-

wyż. 10, 30
y. 11, 13.

wyż. 10, 43.
I. Kor, 1, 2.

Amos .9.ii.

14. Symeon rospowiedział, jako pierwsze
nawiedził był Bog, aby z Poganow wziął
lud na imi swoje.

15. A z tym się zgadzają słowa Prorockie
jako jest napisano,

16. Potym się wroce, a pobuduje, przy-
bytek Dawidow upadły, a rozwałony jego
pobuduje, y wyprostuje go.

17. Aby ci co pozostali z ludzi, szukali
Pana y wszyscycy narodowie, nad ktorymi
wzywano imienia moiego, mowi Pan,
ktory czyni to wszystko.

18. Zna iomec od wieku Bogu wszystkie
sprawy jego.

19. Przetoż ia radzę, żeby nie czynili sa-
mi ślania w tych, ktorzy się z poganow
nawracają ku Bogu.

20. Ale pisać do nich, żeby się wstrzyma-
wali od splugawienia bałtanow, od po-
rubstwa, od rzeczy dawionych, y od kwi-
tów.

21. A bo wiem Moizes od starodawnych
wiekow ma w każdym mieście te, ktorzy
go opowiadają, gdyż go w bożnicach na-
 każdym Sabbath czytają.

22. Tedy się zdało Apostołom y starszym
ze wszystkim Kościołem, przebranie mo-
je

pośród

pośrzod siebie posłać do Antiochiejz Páw-
 em y z Bárnábaszem Jude, ktorego zwa-
 no Bárśabaszem, y Sile, meze przednieysze
 między bráćia.

23. Nápisawszy to przez rece ich. Aposto-
 lowie, y stárszy, y Bráćia, tym ktorzy sá w
 Antiochiej, y w Syrijej, y w Ciliciej, Bráćiey
 ktorzy sá z Poganow, zdrowia życzymy.

24. Gdyżesmy słyszeeli, iż niektórzy z nas
 wyszedszy, zátrowożyli was słowy, wátłac-
 dusze wásze, mówiąc, żebyście sie obrzeza-
 li y zakon zachowywali, ktorymesmy tego
 nie roskázowali.

25. Zdáło sie nam iednostaynie będą-
 cym, posłać do was meze przebráne, z miłe-
 mináskymi z Bárnábaszem y Páwtem.

26. Złudźmi ktorzy wydáli dusze swe, dla
 imienia Pána nášzego Jezusa Chrystusa.

27. Aprzetożesmy posłáli Indaszą y Si-
 lą, ktorzy wam téż słowy toż powie dżá.

28. Abowiem z dáło sie to Duchowi Swie-
 temu y nam, abyśmy wiecey nie kłádli ná
 was ciężáru, oprócz tych potrzebnych.

29. Abyście sie wstrzymawali od tych
 rzeczy / ktore sá ofiárowáne bálwanom,

od krwi od rzeczy dawionych, od porub-
stwa, od których / rzeczy / gdy się sami za-
chowywać będziecie, dobrze uczynicie:
Miejcie się dobrze.

30. A tak oni odprawnieni przysli, do
Antiochiej, a zgromadziwszy mnostwo,
oddali list.

31. Aprzeczytawszy weselili się z pociesze-
nia.

32. Iudas też i Sylas będący sami pro-
rokami, długimi słowy napominali brá-
cia, i utwierdzali je.

33. Apomieszkawszy tam do czasu, od-
prawnieni są z pokojem od Bráci do Apo-
stolow.

34. Lecz Syli dało się tam zostać.

ZACZ. 37.

35. APaweł i Barnabas z mieszkali w
Antiochiej, nauczając, i przepowiadając
wiele innych słowo Pańskie.

36. Apokilku dni rzekł Paweł do Bár-
nabasa: Wrociwszy się nawiedzmi brácia
nasze po wszystkich mieściech, wktorych-
śmy opowiadali słowo Pańskie, jakolisie
mają.

37. Trádził Barnabas, aby z sobą wzięli
Janá, ktorego zwano Márkiem.

38. Ale Páwłowi sie zdáło za rzecz słuszną nie bráć go sobą, który odstát od nich z Pamphiliej, á nie chodził z nimi ná terobote.

39. Z stáło sietedy między nimi obruszenie, ták iż odszedł ieden od drugiego, á wziawszy z sobą Bárnabasz Márká, wioził sie do Cypru..

40. A Páwel obráwwszy sobie Silé wyszedł będąc poruczony łasce Bożej od Bráci.

41. T zbiegał Syria y Cylicia utwierdzając Kościoły.

ROZ DZIAŁ XVI.

1. Páwel obrótáwłszy Tymotheusá. 22. VV Philip-
piech mięsłkáiac, 14. Lydia náwiárę náwrócił. 16
VVielętego Duchá z dżiewczki wypędził. 20. Dla
tego vbiżowány. 24. Y z Sylá do więzienia poddá-
ny jest. 26. Lecziemu z poruszeniem więcie. 27.
Ciennica otworzona. 31. A strósz wciął w Chry-
stá. 35. Paweł y Silás przeprószeni, od wrzędu
wypuszczeni sá.

1. **Y** przyszedł też do Derben y do Listry
á oto był tam wcześ niektory imieniem
Timotheusz, Syn niektory niewiasty Zyd-
wki wierney, á Oycá Greká.

Rzym. 16,
21.
Philip. 1. 19
1. Tess. 3. 2.

2. Który miał świadectwo od Bráciey, którzy byli w Liſtrze y w Ikonium.
3. Tego chciał Páweł, áby nim wyszedł, y wzięwszy obrzezał go dla Żydow, którzy ná onych mieyscách byli, bo wszyscy wiedzieli, że Oćiec jego był Grek.
4. A gdy sie przechádzáli po mieściech, podawali im ku chowaniu ustawy, które były postanowione od Apostolow y stárſzych, którzy byli w Ieruzalem.
5. Utwierdzały sie tedy Kościoły w wierze, y co dzień ich w liczbie przybywało.
6. T przeszedſzy Phrygiá y Galátſką Krayne, polećmowali ſe od Duchá Świętego, áby nie powiádali słowá Dóu tego w Aſiey.
7. A przyszedſzy do Miſiey, kuſili ſie iść przez Bithiniá, ále im Duch Ieſuſow nie dopuſcił.
8. Tedy przeszedſzy Miſiá, ſſtapili do Troadey.
9. T pokazało ſie Páwłowi w nocy widzenie: M i ſie niektórzy Mácedonczyk ſtoiacy, proſił go, y mowił: Przeprowad ſie do Mácedoniey, á rátny nas.
10. A wyſzedſzy to widzenie, ná

tych

tychmiast stárálismy sie, jakobysmy wyszli do Mácedoniej, máiac z á to iž nas Pan powoływał, ku opowiadaniu im Ewángeliej.

11. Puścivszy sie tedy z Troadey, prostosmy biezeli do Sámothraciej, á názáutrz do Neapolim.

12. A stámtad do Philippos, ktore jest pierwsze miásto w stronie Mácedon-skiej, nowá osidá. Tž mieszkálismy wtym-że mieście kilká dni.

13. A wdzień Sábátow, wyszliszmy przed miásto nád rzekę, gdzie zwykły bywać modlitwy, á vsiadszy mowilismy do niewiast, ktore sie były zeszły.

14. A niektora niewiásta imieniem Lidia z miásta Thyiatirskiego, ktora Szár-lat, przedawála, chwálaca Bogá, słuchá-li, ktorey Pan otworzył serce, áby pilno słucháli tego co powiádał Páwel.

15. A gdy sie okrzciłá, y domiej, pro-silá mowiac: Jesliż mie rozumiecie byc wierná Pánu, wszedszy do domu mego mieszkajcie, y tákże nas przymusiłá.

16. Tprydało sle gdy smyszli ná mo-dlitwe, iž dzieweczka niektora, co miá á

Zacz. 38.

Ducha wieśczonego, zabięła nam, a ta wielki zysk Pánō swoim czyniła, wroząc.

17. Tā chodząc z Páwlem, y z nami wołała mówiac: Ciludzie slugami ja najwyższego Boga, którzy nam oznajmują drogę zbawienia.

18. A to czyniła przez wiele dni, ale Páwel máiac zā złe, y obrociwszy się rzekł Duchowi: Roskážuić przez imię Iezusá Chrystusá, abyś od niej wyszedł: T wyszedł o neyże godziny.

19. A widząc Pánowie iej, iż zginęła nādzieiā zysku ich, poimawszy Páwła y Sile, wlekli ie na rynek do urzędu.

20. A przywiodszy ie przed przełożone, rzekli: Ludzie ci wzburzą iā miasto nasze Zydami będąc.

21. T opowiedā iā nam zwyczajie, ktorých się nam niegodzi przyimować, ani czynić gdyżesmy s Rzymiānie.

22. T powstała spōtu rzesza przeciw im ā przełożeni rozdārszy szaty ich, kazali ić/ śić rozgami.

23. Agdy im wiele plag żądali, wrzucili do więzienia. roskážuić strożowi ciemnice, aby ich pilnie strzegł.

24. Który wzięwszy takowe rozkazanie
wsadził ie do wnetrzney strąży, a nogi
ich zamknął w kłode,

25. A o pułnocy Páwł y Sylás mo-
dląc sie piosnki śpiewáli Bogu, á wie-
źniowie ich słucháli.

26. T powstało z pretk. á wielkie trzęsie-
nie / ziemie / że sie poruszyli fundámenty
ciemnice, y nátychmiást otworzyli sie wszy-
tkie drzwi. y rozwiązały sie petá wszytkich

27. A ocuciwszy sie stroż ciemnice, y wy-
szawszy drzwi otworzone v ciemnice, do-
byszy mieczá, chciał sie sam zabić, mnie-
májąc iż wieźniowie po vćiekáli,

28. Lecz Páwł z áwolał glosém wiel-
kim mówiąc: Nie czyn sobie nic złego, bo-
cieśmy sam wszyscy.

29. A vprośiwszy światła wbiegał t á m
á drząc przypadł / do nog / Páwłowi
y Syli.

30. A wywiodszy ie precz, rzekł: Páno-
wie co mam czynić, á bym był zbáwion?

31. A oni rzekli: Wierz w Páná Jezusá
Chrystusá, á będziesz zbáwion, ty y dom
twoy.

32. Topowiadali mu słowo Pańskie y
wszystkim którzy byli w domu iego.

33. A wziawszy ie oneyże godziny
wnocy, omył plagi ich, a okrzył sie nątych-
miast y wyszyscy / domownicy / iego.

34. A w prowadzwszy ie do domu swe-
go, na gotował im stoł, y radował sie że ze
wszystkim domem swym wwierzył BO-
gu.

35. A gdy był dzień, posłali przełożeni
ceklarze mówiąc: Wypuść one ludzkie.

36. T powiedział te słowa stroż ciemni-
ce Pawłowi: Iż przełożeni posłali, abyście
byli puszczeni, teraz tedy wyszedzsy id-
źcie w pokoiu.

37. A Paweł rzekł do nich: Ubiwszy
nas iawnie nie przekonanych, gdyżesmy
śa ludzkie Rzymscy, wrzucili do ciemnice,
a teraz nas potajemnie wyrzucaia. Nie
z tego, ale nas sami przyszedzsy niech wy-
prowadza,

38. T oznaymili przełożonym ceklarze
te słowa, y zlekli sie usłyszawsy, że śa
Rzymianie.

39. A przyszedzsy przepraszali ie, a
wywiodzsy, prosili, aby wyszli z mi'sta.

40. *A wyszedſz y z ciemnice, weſzli do Ljdziej. y wyſzrawſzy bracia. pocieſzli ie y wyſzli.*

ROZDZIAŁ XVII.

1. *Paweł w Theſſalonice. 3. Chryſtuſa opowiadac. 6. 7. Od Iafoná przyieſty. 10. Do Berej wypuſty. 15. Z tamtąd do Athen przyſzedſty. 19. w Areopagu. 23. Nie znáíomego Boga opowiada. 34. zacyym niektórzy przyſiali do wiárey,*

1. *A przeſzedſzy Amphipolim, y Apolloniá, przyſzli do Theſſalonikiej, gdzie byá boſnica Zydowská.*

Zacz. 39.

2. *A Paweł wedle ſwyczáu ſwego wſedł do nich, á przez trzy Sábát y rozmawiał z nimi z piſm.*

3. *Wzwodząc y przekładáiac, że byá potrzebá Chryſtuſowi cierpieć y poſtác ſmartwych, á iż ten Jeſus ieſt Chryſtuſem, ktorego ia wam opowiádam.*

4. *T dáli ſie náмовić niektórzy z nich, y ſtowi trzyſyli ſie z Pawłem y z Sylá, y wielkie mnoſtvo naboſnych Grekw, y niewiaſt przednieyſzych niemáło.*

5. *A Zydowie, ktorych náмовić nie mogli, ruſſeni z ádroſci, wſi wſy tej do*

ſiebie

siebie z poşpolstwá niektórych złych ludzi
a zebrawszy lud wzburzyli miásto, a ná-
szedşy ná dom Iasonow, şukáli ich, aby
ie wywiedli przed poşpolstwo.

6. A nie nálażşy ich, wywlekli Iasoná
y niektora bráćia do przetożonych miásta
wołájac: Iż oto ci ktorzy światem zátřa-
sneli, y tu też przyşli.

7. Ktore przyiáł Iason, a wşzyscy ci czy-
nia przeciw dekretom Cesárskim, powiá-
dájac, iż ieş Krol inşy Iezus.

8. Y podburzyli rzeszã y przetożone miá-
sta, ktorzy tego słucháli.

9. A wżiawşy słuşną sprawę od Iáso-
ná, y od innych puşcili ie.

10. A bráćia wnet w noc y postáli, y Páw-
łá y Sile do Berej, ktoray przyşedşy we-
şli, do bożnice Zydowskiej.

11. A ciężácnieşy byli nád one co w Tes-
salonice, ktorzy przyieli słowo |Boże| że
wşytká ochotã, ná káżdý dzień roşsadzá-
iac pişmá, jesliby sie to ták miáło.

12. A przetoż wiele ich z nich uwie-
rzyło, y Greckie niewiásty uccíwe, y meżom
nie máło,

13. A gdy sie dowiedzieli oni co byli z

Tesſalonikiej, Żydowie, że y w Berej opo-
wiadane ieſt od Páwła ſłowo Boże, przy-
ſli też tam podburzając poſpolſtvo.

14. A tedy wnet Páwła wyſtáli Bracia,
wyſiedliż koby domorzą, a Sylá y Timo-
theusz doſtáli tam.

15. A ci co odprawdzáli Páwła, od-
wiedli go aż do Athen. a wziąwszy rozka-
zanie do Syle y Timotheusza, żeby co na-
rychleij przyſli do niego, odeſzli.

16. A gdy ich Paweł w Atheniech czekał,
wyruszał ſie w nim Duch iego, gdy wi-
dział miasto poddane bálwochwálſtwu.

17. A przetoż rozmawiał w bożnicy z
Żydzy / ludźmi / nabożnemi, y w rynku
ná każddy dzień, z kim ſie mu tráſiło.

18. A niektorzy z Epikurow y Stoikow
Philozophow, gadáli ſie z nim, a niektorzy
mowili: Coż wždy ten Słowoś iewcá mowić
chceż A drudzy: Zda ſie być opowiedáczem
obcych Bogow, bo im Ieżusá y zmartwych-
wſtanie opowiadał.

19. I porwawszy go wiedli do Arcopagu,
mowiac: Możemyli wiedzieć co to ieſt za
nowa náuka która ty opowiadasz?

20. Bo jákieś obierzeczy przynoſiſz do uſia

ZACZ 40.

nászych, chcemy tedy wiedzieć, co w dy
żtego ma być.

(21. A wszyscy Atheniencycy, y przy-
chodniowie goście na czym inszym nie tra-
wili czy isu, jedno na powiádaniu, y stu-
chaniu nowin.)

22. A stoiąc Páwet w pośród Areo-
pagu rzekł: Meżowie Atheniencycy, na
wszem widzę was iakoby nábożniejszych.

23. A bowiem przechádząc się, y
przypátrując wászym nábożeństwu, ná-
lażtem też ołtarz, na którym nápisano:
Nie żnaiomemu Bogu. Ktorego tedy nie
znájąc chwálicie, tego ciá wam opowia-
dam.

24. Bog który uczynił świat, y wszystko
co na nim, ten będąc Pánem niebá y zio-
mie, nie mieszka w Kościelech ręká ucy-
nionych.

25. Ani rekómá ludzkimi bywa chwał-
lon, / iáko by / czego potrzebując, gdyż on
dáie wszystkim żywot, y oddech, y wszystko.

26. Y uczynił z jedney krwi wszystek
národ ludzki, aby mieszkáli po wszystkiej
ziemi, z ámierz y wszy przed tym rozrządzo-
ne cząsy, y postanowienia gránic mieszkań-
nia ich.

27. A

27. Aby szukali Páná, owaby snadž
námáčili go y náležli, choćiaszci konie-
cznie od káždego z nas nie iest dáleko.

28. Abowiem w nim żywiemy, y ruchá-
my się, y iesteśmy, jáko y niektorzy z wá-
szych Poëtow powiádali: Gdyżesmy też
sa národem iego.

29. Bedąc tedy národem Bożym, nie
mamy rozumieć żeby złotu, ábo srebru,
ábo kámieniowi misternie rytemu, ábo
myśleniu czyłowieczemu Bóstwo miało
być podobne.

30. Aczkolwiek tedy przegłádał Bog o-
nych czásów nieznáomości: /lecz/ teraz
oznajmuie ludźiom, áby się wszyscy wsze-
dy uználi.

31. Przeto iż postanowił dzień, wktóry
ma sádzić okrąg Swiátá w sáprawiedliwo-
ści przez meżá, ktorego náznaczył, okázaw-
szy wiarc swą wszystkim wzbudziwszy go
od umarłych.

32. A usłyszawszy o zmártwych wstánie
jedni śydżili, á drudzy mówili: Bedziem
ci záśie o tym słuchác.

33. Ták Páweł wyszedł z pośrzedku
ich.

34. *Amężowie niektorzy przystawsi
do niego uwierzyli, między ktoremi też
/był/ Dyonisius Areopagita y niewiaśła
imieniem Dámár y, y inni z nimi.*

ROZDIAŁ XVIII.

1. Páwłá w Koryncie robiącogo, y słowo Boże
opowiadającego. 9. Ciesiy Pan. 12. oskárżony przed
Gállionem. 16. Ale próżno. 18. Zrad do Synu. 19.
Potym do Ephezu sędzisy. 23. w Gálileiej y w Phry-
giej Kościoły y twierdzą. 24. Apollos od Aquili wy-
czwiczony. 28. Páná Chrístusa y wielkim pożytkiem
opowiada.

Rom: 16. 3

1. **P**otym Paweł odszedszy z Athen
przyszedł do Korynthu.

2. *Análazszy niektorego Żydá imieniem
Akille rodem z Pontu, który był świeżo z
włoch przyszedł, z Priscillą żoną swą (dla
tego iż był postanowił Klaudiusz, aby Ży-
dowie wszyscy szli precz z Rzymá) przyszedł
do nich.*

3. *Áiż był tegoż rzemiosłá, mieśkal
v nich, y robił, ábowiem było rzemiosło ich
robić namioty.*

4. *Tedy sie gadał w Bożnicy ná kájdý
Szábáth, y ná mawiał Żydy y Greki.*

5. *Agdy przyszli z Mácedonie y Syllás,*

Tymotheusz, ściśnion był Páwłem Duchem
świadcząc z ydom, że Jezus iść Chry-
stusem.

6. Lecż gdy się oni zastawiali, y bluźni-
li, wytrząsnawszy szaty swe, rzekł do nich:
Krew wászą ná głowe wásze, iaciem
czyst, á od tych miast poyde do Ro-
gánów.

7. A oajędszy z tamtąd wszedł w dom
niektorego imieniem Justá, który służył
Bogu, ktorego dom był podle bożnice.

8. A Kryspus przedniejszy w bożnicy,
w wierzył Pánu, że wszystkim swym do-
mem, y wiele Koryntczyków słuchając
wierzyli, y kręcili się.

9. T rzekł Pan Páwłowi w nocy przez
widzenie: Nie boj się, ále mów, á nie milcz

10. Przeto iżem ia iść z toba, á za-
den się ná cie nie tǎrgnie, ábyć miał co-
ślego uczynić, przeto iż ia wielki lud mam
w mieście tym.

11. T mieszkaj tam rok y sićć mie-
si, nauceżając u nich słowa Bożego.

12. A gdy Gállio był Storożem w Aca-
iej, powstałi iednostáynie Zydowie przeciw
Páwłowi: y przywiedli go przed stolicę.

wy 1. 1. 1.
Mat. 1. 1. 1.

1 Kor. 1. 1.

13. Mowiac, iż ten przeciwno Zakonowi namięcia ludzi chwalić Bogá.

14. A gdy Páweł miał wstać otworzyć, rzekł Gállio do Zydów: O Zydowie, gdyby wam była ukrzywdzenie jakie, albo złościve oszukanie, słusznie bych was żnoził.

15. Lecz iesli gádká iest o słowiech, y o imionách, y o zakonie wászym, sami/tego/pátrźcie, ábowiem ia niechce być tego sędzią.

16. Twygnął ie od stolicy.

17. A porwawszy wszyscy Grekowie Sostena, przednieysze go zbożnice, bili go przed stolicą, á Gállio, ná to nic nie dbał.

18. A Páweł gdy tam ieszcze przez niemáły czas z mieszkáł, pożegnawszy sie z bráćmi, wózł sie do Syriey, á z nim Pryscylla, y Akillas ogoliwszy głowe w Kenchreách, bo miał słub.

19. I przyszedł do Ephezu, y tam ie zostáwił, á sam wszedłszy do bożnice rozmawiał z Zydý.

20. A gdy go oni prośili, áby u nich dłuższy czas z mieszkáł, nie zezwolił.

21. Ale ie pożegnał, mowiac, koniecznie potrzebá mi obchodzić svi- tonáclchodz

1 Kor. 4, 11
Łak. 4, 15,

21. w Ierozolimie, lecz ſie żaſie do was wro-
22. 34 wola Bożę, y puſcił ſie z Ephezu.

22. A gdy przyſzedł do Ceſariej, wſtę-
23. piwſzy do Jernſalem / á poſdrowiwſzy
Koſciół, ſzedł do Antiochiej.

23. I z mieſzkawſzy / tam / niſkory częſ-
24. wyſzedł idąc porządnie przez kráine Gá-
latską, y przez Phrygię utwierdzać wſzy-
tkie uczni.

24. A Żyd niſkory imieniem Apollos, rodę
25. Alexándriej mą, wymowny, przyſzedł
do Ephezu, będąc możnym w piſmiech.

25. Ten był w prawiony w drodze Pán-
skiej, á pałając w Duchu mówił, y nau-
czał piłnie o Pánie, wiedząc tylko o krzcie
Janowym.

26. Ten począł beſpiecznie mówić w
27. bożnicy, które go uſłyſzawſzy Akillás, y
Pryskilla, przyieli go, y doſtajączniej mu
wytożyli drogę Bożą.

27. A gdy chcieli iść do Achaiej, nápo-
28. minai i chcieli, piſali do uczniów, aby go
przyieli, który gdy przyſzedł, wiele poma-
gał tym, którzy uwierzyli ſłásk.

28. A bowiem potężnie Żydy przekonywał
iawnie, okazując przez piſmá, iż Ieżus ieſt
Chryſtuſem.

ZACZ. 41.

Rzym. 16. 3

ROZDZIAŁ. XIX.

1. Niektórzy uczeniowie w Ephezie. 2. Naukę Ianowę przyjąwszy niewiedząc o cudownych darzech Duchá Świętego, okrzyżeni są w imię Ieżusowe. 13. Záklinacze Zydowscy. 16. Od Dyabła jmańmieni. 19. Czárnoksięskie Kłiegi spalone. 24. Demetrius. 29. Przeciwno Páwłowi lud zbuntował.

ZACZ, 42.

1. **Y**ż stało się gdy Apollos był w Koryncie, iż Páweł obszedłszy górne strony, przyszedł do Ephezu, y znátaszy kłká uczeniow.

2. Rzekł do nich: Zaliście wzięli Duchá Świętego, gdyście uwierzyli? A oni rzekli do niego: Owszemeśmy áni słycháli, iesli iest Duch Święty.

3. Trzekł do nich: Wcożście tedy są okrzyżeni? A oni powiedzieli: w Ianow krześć.

wyż. 1. 5. y
2. 1. y. 11, 19.
Mat. 3. 11.
Mar. 1. 6.
Luk 3. 16.
Ian. 1. 26,

4. Zátym rzekł Páweł: Ianći krzcił krztem uznánia mówiąc ludowi, áby w onego, który miał przysć po nim, uwierzyli, to iest w Jezusá Chrystusa.

5. A usłyszawszy, okrzyżeni są w imię Páná Ieżusowe.

6. A gdy ná nie wkłádał ręce Páweł, przyszedł ná nie Duch Su i ty, y mówili/obcemi/i zyki, y prorokowali. 7.

7. *A tych wszystkich mężow było około dwanaście.*
8. *A wszedszy do bożnice, mówił be-
spiecznie, przez trzy miesiące, rozmawia-
jąc, y radząc to, co do Królestwa Bożego
należało.*
9. *A gdy niektórzy byli zątwárdzeni,
y niechcieli być postusznymi, ztorzęzając te
droge przed pospolstwem, odstawszy od
nich, odłaczył ucznie, każdy dzień rozmá-
wiając wszkole niektorego Tyránna.*
10. *A to się dźiało przez dwie lecie, a
wszyscy ktorzy mieszkáli w Asiej, słuchá-
listowá Páná Iezusowego, tak Zydownie
jako y Grecy.*
11. *I nieladá mocy czynił Bog przez
reczę Páwłowe.*
12. *Tak iż też ná ludźi chore przyno-
siono chustki, ábo przepáski od ciátá ie-
go, y odchodziły od nich choroby, y Du-
chowicze gli wychodzili od nich.*
13. *Aniektorzy tułacze Zydownie, bá-
wiący się áklinaniem, wáżyli się miáno-
wác nád tymi, ktorzy mieli Duchy złe,
imie Páná Iezusowe, mówiac: Poprzy-
siegámy was przez Iezusa, ktorego Pá-
wel opowiada.*

14. Abyło Synow Scewy Zydá Książęciá Káptáńskiego siedm, którzy to czynili.

15. A odpowiedziałwszy Duch zły rzekł: Znamci Iezusá, y wiem co Páweł, ále wy cóście są ząc.

16. T wskoczywszy ná nie człowiek on, w którym był Duch zły, á opánowałszy ie, zmocnił się przeciwko im, áż nágo y zranieni ućiekáli z domu onego.

17. T było to wiadomo wszystkim, y Zydom y Grekom, którzy miśkáli w Ephézie, y przypádl ná one wszystkie strách, y było uwielbione imię Pána IEZUSOWE.

18. A wiele wierzących przychodziło, wyznáwáiac y ożnawuiąc spráwy swoje.

19. T wiele z tych, którzy się náukámi niepotrzebnemi páráli, przyniošszy księgi popálili przed wszystkimi, á obrácowawszy cenę ich náleži pięćdziesiąt tysięcy šrebrników.

20. Ták potęgnie rośło słowo Páńskie, y gmacniało się.

21. A gdy się to špełniło, postanowił Páweł w Duchu przeszedšy Mácedoniá y A

- chciał iść do Jeruzale mówiąc: Iż potym
 gdy tam będę potrzebami y Rzym widzieć
 22. Apostawszy do Macedoniej dwu z-
 tych, którzy mu służyli, Thimoteusza, y
 Erastą, sam do czasu został w Asiej.
 23. A pod onym czasem zstał się rozruch
 niemający około drogi / Pánstficy. /
 24. Abowiem niektoż imieniem De-
 metrius złotnik, który robił Kościoty sie-
 brne Dianie, czynił niemający pożytek rze-
 mieśnikom.
 25. Ktoż zebrawszy, y inne, którzy się
 tym parali rzemieśniki, rzekł: Mężowie,
 wieście, iż z tego rzemiosła jest naszą ma-
 jętność.
 26. A widzącie y słyszącie, że nie tyl-
 ko w Ephezie ale mało nie po wszytkiej A-
 siej ten Pánwcl namáwiáiac, odwrócił wie-
 le ludu mówiąc: że nie są Bogowie ci, kto-
 rzy są rekami uczynieni.
 27. A nietylko tego ná sie obáwiác potrze-
 ba, by nam /przezeń/ tá czasá w nágá-
 nienie nie przysła, ale y tego, aby wielkiej
 boginiey Diany Kościół nie był ni: a z poczy-
 tan, y byłaby skážona jej wielmożność, kto
 achwáli wszytká Asia, y u szYTEK Swiát.

28. *A słuchając, y będąc napełnieni gniewu, krzykneli mówiąc: Wielka jest Dyana Epheska.*

29. *T napełniło się wszystko miasto gąmieśzania, y wtargneli iednostajnie na rynek porwawszy Gaią, y Aristarcha Micedonczyki, podrożne towarzysze Pawłowe.*

30. *Agdy Pawel chciał wynieść do spólstwa, nie dopuścili mu uczniowie.*

31. *A niektorzy też sprzedawczych Asyjskich, będąc mu przyiacielmi, postawszy do niego, prośili go, aby nie wychodził na rynek.*

32. *Tedy iedni inaczej wołali: a bowiem było zebranie gąmieśzane, a wiecey ich nie wiedziáło, dla czego się zbieżeli.*

33. *A zoney rzęsze wywiedli Alexandrá, którego popycháli Zydowie. A Alexander, gdy reką milczenie uczynił, chciał uczynić obmowę przed ludem.*

34. *Agdy poználi iż był Zydem, wsczał się ieden głos od wszystkich, jakoby przez dwie godziny wołających: Wielka jest Diána Epheska.*

35. *Tedy pisarz wśmierzywszy lud, rzekł:*

Me

Meżowie Ephescy, y któryż ieſt człowiek, co by nie wiedział, iż miasto Epheskie ieſt chwalcą wielkiej Bogyni Dyaney, y obrazu który ſpadł od Iowiſzã.

36. Gdyż ſie tedy żaden temu ſprzeciwić nie może, ſłuſzna ieſt, abyście ſie wſpokoiłi, a nic ſkwąpliwie nie czynili.

37. Abowiemeście przywiedli meże te, ani ſwietokradce, ani bluźniące Boginię wãſzã.

38. A ieſliż Demetrius, y co ci z nim ſã rzemieſnicy, mają przyczynę przeciw komu, wſzãk prawo bywã, ſã teſz ſtãroſtowie, niechże iedni drugich poſzywã.

39. Ieſli ſie teſz o czym innym badãcie. to ſie nã porzãdnym zeſciu odprãwi.

40. Abowiem ſie obawiamy, abyſmy oſkãrzeni nie byli o rozruch, dla dnia dſieſſieyſzego, gdyż nie mãſz żadney przyczyny, z ktoreybyſmy mogli dãć ſprãwã tego ſbieżenia. A gdy to rzekł, rozpuſcił onõ / zgromãdzenie.

ROZDZIAŁ XX.

1. Pãweł biorãc ſię do Mãcedonii. 7. A w Troadzie aſz do Puſnocy wczãc. 9. Eutychuſã, który ſokna ſpadł wſkrzeſił. 15. do Miletu. 17. Zwoławſzy Biſkupow. 23. 28. Co z nimi y z nim ſãnym dſiãc ſię miało opowiadã.

1. **A** Gdy sie wciśiył on rozruch wezwawszy Páwel uczniow y z nimi sie pożegnawszy, wyszedł aby biegał do Mácedoniey.

2. A przyszedszy one strony, y napominałszyie słowy obfitemi, przyszedł do Grecyey.

3. A mieszkawszy trz y miesiące, gdy nań Żydowie zaśadkę uczynili, gdy sie wieść miał do Syriey, zdało mu sie nawrócić przez Mácedonię,

4. T pomógł mu towárzystwá, aż do Asyey Sopater Bereeński. A z Thessaloniczów Aristarchus, y Sekundus, y Gaius Derbeyczyk, y Timotheusz.

5. A Asiińscy, Tychikus, y Trophimus, którzy wprzód przyszedszy czekáli nas w Troadzie.

6. A my po dniach prázniów odpłynelismy od Philippos, y przyszlismy do nich do Troádey, z á pięć dni, gdzieśmy zmiśkáli siedm dni.

ZAGŁ. 45.

7. A w pierwsz y dzień Sábbáthu, gdy sie uczniowie zgromádžili ku łamaniu chleba, Páwel z nimi rozmawiał, mając wynieść n z inu trz, y przedłużył kazanie, aż do pułnocy.

8. A

8. Abyło wiele lámp ná oney sáli, gdzie byli zgromádzeni.

9. A siedząc niektory młodzieniec imieniem Eutychus woknie, będąc żet cieżkim snem, gdy Páwel dłużej mówił, zachwiałszy się odesnu, spadł ná doł strzeciego pietra, y podniesion iest umárły.

10. A zstąpiwszy Páwel, przypadł nań, á podiawszy go, rzekł: Nie trwoszące się, boć w nim iest duszá jego.

11. A gdy zaś się wstąpił, y tamáł chleb, y kósztował, y dosyć długo aż do świtania przepowiadał, także wyszedł.

12. Przywiedli też młodzieńcá onego żywego, y byli niezmiernie pocieszeni.

13. A my szedłszy wprzód do okrętu, puściliśmy się do Assu, á byśmy z tamtąd wzięli łódź, ábowiem tak był posłanowit, mając jam pieszo iść.

14. A gdy się z nami zszedł w Assonie, wzięwszy go przyiáchaliśmy do Mytleny.

15. A z tamtąd się odwoławszy, przyszliśmy nazáitrz przeciw Chiu, á drugiego dnia przypłyneliśmy ku Samu, á pomieškawszy w Trogilliu nazáitrz przyszliśmy do Miletu.

ZACZ. 44.

16. *Abowiem Páwel postanowił był, iż miał minąć Ephez, aby mu nie przyszło czasu trawić w Afiej, bo się kwápił, iestliby mogło być, aby ná dzień pięćdziesiątnece był w Jerozolimie.*

17. *A od Miletu postawszy do Ephezu, wezwał stárszych Kościoła.*

18. *A gdy do niego przyszli, rzekł im: Wiedziecie od pierwszego dnia, od którego wszedł do Afiej, jakom z wami po wszystkie czasy był.*

19. *Służąc Pánu ze wszystkim upokorzeniem y z wielką też y pokusą, które ná mnie przychadzały z zasádek Żydowskich.*

20. *Iákom się nie schrániał niczego, co by było pożyteczne, żebych wam oznáymić nie miał, y náuczyć was iáwnie y podobniech.*

21. *Oświadczaiać y Żydom y Grekom, náwrocenie ku Bogu, y wiáre w Páná nášego Jezusá Chrystusá.*

22. *A oto teraz iá zwiáżány Duchem idę do Ieruzalem, nie wiedząc co tam ná mnie przyidzie.*

23. *Jedno że Duch Świety po mnie ściech świadczy, powiádaiać że mnie więzienia y uciski czekáją.*

24.

24. Ale to sobie żą nic nie mam, y duszą
moją nie jest u mnie w wielkiej wadze,
bym tylko dokończył biegu moiego z we-
selem, y postugi, ktorą wziął od Pána
Jezusa, ku oświadczeniu Ewangeliey Pa-
niskiej Bożej.

25. A teraz oto ja wiem, że nie ogląda-
cie wiecey oblicza moiego wy wszyscy,
przez ktorem przeszedł opowiadać Kro-
lestwo Boże.

26. Przetoż oświadczam się wam dnia
dzisiejszego, że mój ja jest czyst od krwi
wszystkich.

27. A bo wiem, że nie chronię, żebych
wam nie miał ożnaczyć wszelkiej ra-
dy Bożej.

28. Pilnujcie się samych siebie, y wszy-
stkiej trzody, nad którą was Duch święty
postanowił Biskupami, abyście pászli Ko-
ściół Boży, ktorego nabył przez własną
krew.

29. Boć ja wiem, że po odejściu moim,
widać między was cieścę wilcy nie fol-
gujący trzodzie.

30. Tzwas samich powstań mężowie
mówiący / rzeczy / przewratne, aby żą soba
wzajemnie odtárgneli.

31. Dla tegoż czuycie, pamiętać jem
przez trzy lata w nocy y we dnie nie prze-
stawał pamiętać z was káżdego ze łzami.

32. A teraz brácia poruczam was Bo-
gu, y słowu łáski iego, który może pobu-
dować y dąć wam dziedzictwo między
wszystkimi poświęconemi.

33. Nie pożądałem żadnego z was, sro-
brá, złotá, ani szaty.

1. Kor. 4, 12
1. Tess 2, 9.
2. Tess 5, 9

34. T sami wiecie, że moim potrzebom,
tych którzy są zemną, służyły te rzeczy.

35. Wszystkomu ci wam okazał, iż tak
pracować potrzebá przymować niemocne
á pamiętać ná powieści Pána Jezusowe,
że on mówił: Szczęśliwszą jest rzecz da-
wać ráczey niżli bráć.

36. A gdy to rzekł, kleknawszy ná ko-
lana swe, modlił się z nimi wszystkimi.

37. T stał się wielki płacz wszystkich,
wpádzać ná sxyie Páwłowi, całowali go.

38. Bedąc bázgo żáłościwi z słow, któ-
rim mówił, że więcej nie mieli oglądać
blichu iego, y prowadzili go do okrętu.

ROZDZIAŁ XXI.

1. Páweł iádąc do Ierusalem. 8. w Cesarię do Pl-
lippá Ewángelisty wstąpił. 10. Któremu wię-
szon

Agabus prze powiada. 17. A przybywszy do Ierusa-
m. 26. y do Kościoła wstąpiwszy. 27. Gde był od
Żydów poimany. 31. Przyj Lysiasza romistrza wy-
bawionym ielt.

Yż stało się, gdyśmy się puścili, roz-
stawszy się z nimi, przyptyneliśmy prostym
pedem do Kou, a nążaiutrz do Rhodu, a
zamtąd do Pátary.

2. Análąszy okret, który miał płynąć
do Pheniciej, wsiadłszy / wen / iachaliśmy.

3. A gdy się nam ukazał Cypr, tedy zostá-
wiliśmy go po lewej stronie, ptyneliśmy do
Syriej, y przyplawiliśmy się do Tyrn, ábo-
wiem tam z okretu skłádác miano towar.

4. A ználąszy wcześnie, zmieszkaliśmy
tam siedm dni, którzy Páwłowi mówili,
przez Duchá, áby nie chodził do Ieruzalę.

5. A gdyśmy wymieszkáli one dni, wy-
sełszy posłismy / á / wszyscy nas prowadži-
li z żonami y z dziećmi, áż za miasto, á
kleknawszy ná koláná nád brzegiem, mo-
dliliśmy się.

6. A pożegnawszy się spótecnie weszliśmy
w okret, á oni też wrocili się do swej co.

7. A my odprawivszy płynienie z Ty-
ru, przybliżyliśmy się do Prolemaí deí, á przy-
nitawszy się z bráćmi, mieszkaliśmy u nich
przez jeden dzień.

ZACZ. 45.
WYŠ. 6. 5.

8. *A názáiutrž wyszedšy Páweł, my ktoržysmy z nim byli, przysšliſmy do Cſáriej, y wšedšy w dom Philippá Ewangelisty, ktorý byl jeden z onych siedmi, stálichmy v niego.*

9. *A ten miał cztery cěrki pánienk, ktere prorokowáły.*

10. *Tgdychmy tám przez niemáto dni mieškáli, przysšedł z Zydostwá prorok niektery imieniem Agabus.*

11. *Ten przysšedšy donas, y wšizawšy pás Páwłow, zwiázawšy swoie nogi y rece rzeł: To mowi Duch Swety, mežá ktere go ješt ten pás, ták zwiázáw Ieruzalem Zydowie, y podádžá go wrece poganom.*

12. *A gdyſmy to ušlyšeli, prošiliſmy y my, y či, ktoržy ná onym mieyſcu byli, aby nie wštepował do Ieruzalem.*

13. *A Páweł odpowiedžiał: Což cý ničie pláčáć, á trápiáć ſerce moie, abo wiem ja nie tylko býć zwiázán, ale y vmrčec gorow ieštem w Ieruzalem, dla imienia Pána Iežusowego.*

14. *A gdy ſe on námowić nie dał, wčizyliſmy ſe, mowiac: Niechže ſe ſſtánie wolá Páńská.*

15. A po onych dniach nágotowawszy
się, przyszlismy do Jeruzalem.

16. I szli też pospół z nami niektórzy w-
capiowie z Cesariej, przywiodszy z sobą te-
go, któregośmy gośpoda stać mieli, Mn-
na i niektorego Cypryiczka, stároda-
wnego wozni.

17. A gdyśmy przybyli do Jeruzalem,
w dzięknie nas przyjęli bracia.

18. A náziatru wszedł z nimi Páwel
do Likubá, przyszli też wszyscy stárszy.

19. Ktore pozdrowiwszy rospowiedział
im wszystko porządnie, co Bog uczył mie
dy pogány, przez służbę jego.

20. A oni słysząc chwálili Pána, yrze-
klimu: Widzisz bracie iáko ieśt wiele ty-
siejcy Zydów, którzy uwierzyli, a wszyscy
gotowi są ku zakonowi.

21. A słyszeli o tobie z powieści, iż uczyste
stańsía od Moysesza, w wszystkich Zydów,
i zrysa między pogány, mówiąc, że nie-
máją obrzezywać dżiatek, ani máia cho-
dzić wedle żwyczájów.

22. Coż tedy ieśt: konieczniéście potrze-
bujecie ludowi, boć usłyszeli żeś przyszedł.

23. A przetoż czyn to co mowiemy, ma-

my w siebie czterzech mężow, którzy m
i na sobie ślub.

24. Tych przyjąwszy, oczyścić się z nimi
przyłożą się do ich kościoła, aby ogolili
głowe, a iżby poznali wszyscy, że to co o tobie
słyszeli z powieści innych, nic nie jest, ale
iż y sam chodźisz przestrzegając zakon.

25. A owierżących z pogánow, my
śmy pisali, stánowiąc, aby nic takowego nie
zachowywali, tylko aby się przestrzegali
od tego, co jest ofiarowano bóstwóm, od
krwie, od rzeczy dárwionych y od porub-
stwa.

26. Tedy Páweł wziąwszy one męże náj-
intrz oczyszczony będąc, z nimi wszedł do
Kościoła, opowiadając wypełnienie dniow
oczyszczenia, aż za każdego z nich oddana
była ofiara.

27. Agdy się wykonać miało siedm dni,
Żydowie z Asiej wyżrżawszy go w Koście-
le, wzburzyli wszystek lud, y wrzucili na
rece.

28. Wolając: Mężowie Izraelscy, ratuy-
cie, ten ci jest człowiek on, który przeciw
ludowi, y zakonowi, y miejscu temu wstę-
pił wszędy uczy, a nádto, y Gieł

ZACZ: 45

wpro

28. Prowadził do Kościoła y splotował to miejsce Święte.

29. Abowiem przed tym widzieli z nim w mieście Trophimá Efeskiego, o którym minimali, żeby go Páwel w wiodł do Kościoła.

30. Tworzyło się mięsso wszystko, y zstało się zbieżenie ludu, a poimawszy Páwła, wywlekli go z Kościoła, a nązych miast drzwi zamknięto.

31. A gdy się starali, jakoby go zabić, przysła wieść do Rotmistrza nad rotą, iż się wzruszyło wszystko Ieruzalem.

32. Który zarazem wziąłszy żołnierze y Setniki, przybieżał do nich. A oni wyrzawszy rotmistrza, y żołnierze, przestłabieć Páwła.

33. Tedy Rotmistrz przybliżywszy się uchwycił go y kazał dwiemá tancerzom zwięzać, y wywiadował, się koby był, y co by uczynił?

34. A iedni tak, drudzy inaczey, między ludem wołali; a gdy się pewnego nie dowiedzieć nie mógł dla zgiętku, rozkazał go wieść do obozu.

35. A gdy był na stopniach, przydało

się, iż go prawnie nieśli żołnierze dla gwałtu onego ludu.

36. Abowiem mnóstwo ludu stało za nim, wołając: Strąć go.

37. A gdy miał być prowadzony Paweł do obozu, rzekł rotmistrzowi: Godził mi się co rzec do ciebie? A on rzekł: Wmieść po Grecku?

38. I nie tyżes jest on Egipcjanin, który przed tymi dniami uczyniłeś rozruchy, y wywiodłeś na puszcza cztery tysiące mężow zboycow.

39. A Paweł rzekł: Jąciem jest człowiek Zyd Tarseńczyk, mieszczanin nie z podobiejszego miasta Ciliciej: lecz proszę cie do puścić mi mówić do ludu.

40. A gdy on dopuścił, Paweł stojąc na stopniach skinął ręką na lud: A gdy było wielkie milczenie, uczynił rzecz do nich Hebraiskim jezykiem, mówiac.

ROZDZIAŁ XXII.

1. Paweł poczet wiary swojej dawał tego. 22. Z tego powodu Żydowie słuchają. 23. Potym kwoli ich wolał im p. Rogałm v. b. y. 27. Powiada się by imie 3. a. imem Rzymskim.

1. **M**eżowie Bracia, y Oycowie, słu-
chajcie moiej, która teraz do
was czynie, obmowy.
2. *Agdy usłyszeli, iż do nich rzecz czy-
ny po Hebraysku, tym większe milczenie
uczynili, y rzekl.*
3. *Iaciem iest mąż Zydowin, vrodzony
w Tarsie Cyliceyskim, lecz wychowany w
mieście tym v nog Gámálicelowych, wy-
ćwiczony dostatecznie w zakonie Oy-
czystym, gorliwym będąc miłosnikiem Bo-
żym, jako wy wszyscy dziś iestecie.*
4. *Ktorem prześladował te droge aż na
śmierć, wiążący podawiając do ciemnice,
y meże y niewiaśty.*
5. *Jako mi tego, y Książę Kaptáni-
skie iest świadkiem, y wszyscy stárszy, od
których też listy wziąwszy do Braciej ia-
chałem do Dámászku, abyich przywiódł,
y ty co tam byli, powiązane do Ieruzalem,
aby byli karani.*
6. *T przydało mi sie idacemu, y przy-
bliżającemu sie do Dámászku o potu-
dniu, że nagle oświeciła sie około mnie
światłość wielka zniebá.*
7. *T upadłem na ziemi, y usłyszałem*

głos mowiący mi: Saulu, Saulu, przecie
mie prześląduiesz?

8. A iam odpowiedział: Ktoś jest Pá-
nie? Trzekł ku mnie: Iam iest Teżus Ná-
zareński, którego ty prześląduiesz.

9. A ci którzy byli ze mną, acz widzieli
światłość, y polekali się, ale głosu nie sły-
szeli onego, który ze mną mówił.

10. Trzekłem: Coż uczynie Pánie? A
Pan rzekł do mnie: Wstań, idź do Dámá-
syku, a tam tobie powiedzą o wszystkim, co
tobie postanowiono, abyś czynił.

11. A gdy mnie wzięli przed chwa-
łą światłości oney, będąc wiedzion za re-
kę od tych, co ze mną byli, przyszedłem do
Dámásyku.

12. A Aninias, niektory, mąż pobo-
żny wedle zakonu, mając świadectwo od
wszystkich Żydów tam mieszkających.

13. Przyszedszy do mnie, y przysta-
piwszy się, rzekł mi: Saulu Bracie prze-
żrzy. A iateż go godziny weyrzrzatem
nań.

14. A on rzekł: Bog Oycow naszych,
przygotował cie, abyś poznał wolę jego, a
iżbyś oglądał onego sprawiedliwego, y
słuchał głosu jego. 15. A.

15. *Abowiem będzieś jego świad-
kiem w wszystkich ludzi, tego, coś widział
ysłyszał.*
16. *A / przetoż / teraz coś omieszká-
wasz; wstań, á okrzci się, á omyj grzechy
twe wywając imienia Páńskiego.*
17. *Tz stało się patym, gdym się wrocił
do Ieruzalem, á modliłem się w Kościele,
żem był w zachwyceniu.*
18. *T widziałem go mowiącego mnie:
Spiesz się á wynidź rychło z Jeruzalem,
abowiem świadectwá twego nie przyjmá
o mnie.*
19. *A iam rzekł: Pánie, anić wiedzą,
żęciem ia sadzał do więzienia, y biiałem
po / wśpyskich / bożnicách wierzące w cie.*
20. *T gdy była rozlána krew Stephána á
świadká twoiego, iam też tudzież stał, y
żęwalałem ná zámordowanie jego, y
strzegłem się at tych, którzy go zámordo-
wali.*
21. *T rzekł ku mnie: Idźże, bo ia do po-
gánów dáleko pošle cie.*
22. *A słucháli go aż do tey mowy, y
podnieśli głos swoy, mówiące: Zgladź
żęciemie tego / człowieka / , bo nie ieś slu-
szna aby miał żyć.*

23. A gdy oni wołali, y mierzali szaty y ciskali proch ná powietrze.

24. Kazał go rotmistrz wieść do obozu, rzekszy, aby go biczmi sprobowano, żeby sie dowiedział przyczyny, dla czego by nań tak wołano.

25. A gdy go rzemieńmi związano, rzekł Páweł do Setnika, który tuż stał: Zálisie wam godzi człowieka Rzymianiná, y nie osadzonego, bić biczmi.

26. A usłyszawszy Setnik, przystąpiwszy opowiedział rotmistrzowi, mówiąc: Bacz co masz czynić, boć ten człowiek jest Rzymianin.

27. A przystąpiwszy Rotmistrz, rzekł mu: Powiedz mi iesliż ty jest Rzymianin: A on rzekł: Ták jest.

27. I odpowiedział Rotmistrz: Jam ż a wielką sumnę tego mieyskiego / práwa / dostał. A Páweł rzekł: A iam sie y urodził.

29. A wnetże odstąpili od niego ci co go mieli probować, ktemu sie y rotmistrz bał dowiedziawszy sie, że był Rzymianinem, iż go był związał.

30. A náziątrż chcąc pewnie wiedzieć,

ocoby od Zydow był oſkárżony, rozwi-
zał go 3 onych związek, á rozkazał ſie 3yść
Kſiáżetom Kápláńskim, y wſzytkiemu
ich zgromádzeniu, á wywiodſzy Pawła
poſtáwił go przed nimi.

ROZDIAŁ XXIII.

1. Pawła o ſobie ſpráwoię dájącego. 2. Ro: kataf
vderżyté Anániaſz. 7. Rozerwánie ſię 3 ſtáto mie-
dy oſkárżycielmi Páwłowym. 14. O 3ádadkach
Zydowskich. 20. Rotmiſtr: dowiedziawſzy ſię. 27.
Pawła do Felixá ſtároſty odfyła.

I. **A** Paweł pátrząc pilnie ná onę
ráde ſiedzącą, rzekł: Meżowie Bráćia, ia
be wſzytkiego ſumnienia dobrego zachó-
wałem ſie przed BOgiem, áż do dnia te-
go.

2. A Anániaſz náyżyſzy Káptan, kázał
gotym którzy przy nim ſtali, bić w gebe.

3. Tedy rzekł Paweł kniemu: Uderzy
cie Bog ſciáno pobielána y ty ſiedziſz ſá-
dząc mie wedle zakonu, á rozkázujesz mie
bić przeciw Zakonowi.

4. A ci, którzy tám ſtá'i, rzekli: Ztorze-
czyſz náyżyſzemu Káplánowi Bożemu.

5. A Paweł rzekł: Niewiedziálem brá-

ZACZ 47.

ćia,

2 Moï. 22. 28

cia, żeby był nawyższym Káplánem, bo napisano iest. Książęciu ludu twego stworzyć nie będziesz.

Ni. 24. 22.

Philip. 3. 5.

6. A poznawszy Páwet, że ich iedną część była Sádducuszow, á druga Pháryzeuszow, záwołał woney rádźie siedzący: Meżowie brácia, . . . ja iestem Pháryzeusz Syn Pháryzeuszow, o nádźicie yo powstanie umártych mnie | Dżiś | sadz.

7. A gdy to on mówił, wszczął się rozruch między Pháryzeuszámi y Sádducuszámi, y rozerwátá się oná wielkość

8. Abowiem Sádducuszowie mówią, iż nie mász martwy chwstánia, ani Aniolá, ani Ducha, á Pháryzeuszowie to oboje wyznawáia.

9. Twszczęto się wołanie wielkie, á powstawszy náuczeni w piśmie z strony Pháryzeuszow wádźili się, mówiąc: Nic złego nie náydniemy w tym człowieku, á iestliż mu mówił Duch, ábo Anioł, nic walczmys przeciw Bogu.

10. A gdy był wielki rozruch, obawiając się rotmistrz, áby Páwtá nie rozszarpałi między sobą, rozkazał iść żołnierzom, á wydrzeć go zposród ich, y odwieść do obozu.

11. *A przyszedłszy nocy stánawszy przy nim Pan, rzekł: Bądź dobrego serca Pawle, ábowiem iákoś o mnie świadczył w Ieruzalem, takżeć potrzebá y w Rzymie świadczyć.*

12. *A gdy był dzień, szedłszy sie niektorzy z Żydów, obowiazáli sie przekl. ctwem mówiac. Ze nie mieli áni ieść, áni pić, ázby zabili Páwła.*

13. *A było ich więcej niż czterdzieści, którzy to sprzyścieżenie uczynili.*

14. *Ktorzy przyszedłszy do Książat Kápláńskich, y do stárszych, powiedzieli: Przeklectwememy sie przekleli, że nic ukusić nie mamy, ázbyśmy zamordowali Páwła.*

15. *A przetoż wy teraz ożnáymicie rotmistrzowi żráda siedzącá, áby go iutro do was wywiodł, jakobyście mieli dostatecznie rozeznąć sprawę jego, á my pierwey niżbygo przywiedziono, gotowiśmy go záglądzić.*

16. *A gdy usłyszal Syn siostry Páwłowej to náśádzanie, przybiegawszy y usiedłszy do obozu opowiedział Páwłowi.*

17. *A Páweł przyzwaawszy iednego z*

Sernikow, rzekł: Doprowadź młodzień-
cá tego do rotmistrzá, bowiem mu coś ma
powiedzieć.

18. A tak on wzięwszy go wiodł do
rotmistrzá, y rzekł: Páwel wiezien woz-
zawwszy mnie prosił, ábych tego młodzień-
cá dowiodł do ciebie, któryć ma coś po-
wiedzieć.

19. A Rotmistrz wzięwszy go z áreke,
y wstąpiwszy ná stronę, wywiádownał sie:
Co ieśť co mi mász oznáymić?

20. Trzekł: iż postanowili Żydowie pro-
sić cie, ábys iutro wywiodł Páwłá przed
siedzącą radę, jákoby sie mieli co dosłate-
cznieysze go o nim wywiedzieć.

21. Ty tedy nie day sie im námawiać
bo sie nań náśádzilo z nich wiecey niż
czterdzieści mężow, którzy sie przekło-
ctwem obowiazáli, iż nie májé ani ieść, ani
pić, áżby go zágładzili, y teraz inż są po-
gotowi, czekając od ciebie przyobieca-
nia.

22. Rotmistrz tedy odpráwił onego mło-
dzieńcá, rozkázując mu, ábys tego przed
żadnym nie powiádał, iż eś mi to ozná-
mił.

23. Tęż wawszy y dwu niektórych Serni

kw rzeł: *Nágotuyćie dwieście żołnier-
cow, aby szli aż do Cesariej, ktemu siedm
dziesiąt jeźdźnych, y dwieście strzelcow od
trzeciej godziny wroc.*

24. *Iż by też nágotowano bydletá, aby
Pawła wsządziwszy zdrowo odprowadzili
do Felixá Stárosty.*

25. *Nápisawszy list, który co w sobie
łamykał.*

26. *Cláudius Lisias, możnemu Stá-
roście Felixowi zdrowiá życzy.*

27. *Tego męża poimánego od żydow
gdzius od nich miał być zábit, przysięcszy
broń odialem go, dowiedziawszy się iż
jest Rzymianinem.*

28. *Achac wiedzieć przyczynę, dla kto-
ryby nán skárżyli, wywiodłem go przed
sádrá.*

29. *Ktoregom nálażł oskárżonego o gad-
łakonu ich, lecz nie mającego żadnego
wstępu godnego śmierci, ábowidzenia.*

30. *Alż mi oznymiono o zdráđcie ży-
dowskiej, które miała być przeciw temu
łowu, zárdnem wypráwiłem go do-
nie, opowiedziawszy też tym, co nán
sárżyli, aby przed tobá mówili*

co, co by przeciw niemu / mieli /. Mieysa
dobrze.

31. Żołnierze tedy tak, iako im było roz-
kazano, wziawszy Pawła, prowadzili go
do Antipatridy.

32. Aż iuż odprawivszy iędne, i
by z nim iachali, wrocili sie / sami / do ob-
34.

33. Ktorzy w iachawszy do Cesaricy,
oddawszy list stároście, postawili przed
nim y Pawła.

34. A preczytawszy, / list / stárości, y
pytawszy z ktorego by był powiatu, y pro-
sumiawszy, że był z Cylicyej.

35. Rzekł. Będzie cię słuchał, gdy / te / prz-
będą ci, ktorzy nę cię skarzyć mają, y roz-
kazał go strzedz nę ratuszu Herodowym.

ROZDZIAŁ XXIV,

2. Tertullus skarzy, to. Paweł się broniąc, 25. Stá-
ciey iego sienie Chrystusa opowiada, 18. Felix
w iawszy pieniądze, ktorych się spodziewa 1. 28. Sta-
rostwa o dziejdzając Pawła w więzieniu zostawił.

1. **A** Po pięci dniach iachał nawys-
Káplan Anániasz z Stárszymi, y z Tertuli-

- niejakim rzecznikiem, ktorzy stáneli przed
 siarostą przeciw Páwłowi.
2. A t i k pozwáwšy go począł /nań/
 kłóżyć Tertullus, mówiąc.
3. Gdyżesmy pokoiu wielkiego przei cie
 wielmożny Felixie dostali, y wiele sie przeż
 twoie rostropność narodowy temu poprą-
 wy z stało, z áwždy y wszedy to że wszelá-
 kim dziekomańniem przyjmujemy.
4. A iżbyście długo niebáwił, proszę cie, á-
 byś nas ma l u c z k o z łaski swey posłuchał.
5. A b o w i e m e s m y z n a l e z l i t e g o c z ł o w i e k á
 z á r á z l i w e g o , y w s z c z y n z i a c e g o r o z r u c h
 /miedzy/ w s z y k i e m i Z y d y p o w s z y t k i e m
 S w i e c i e , y h e r s t á t e g o h a r c z y c t w á N a z á-
 r e n i c z y k o w ,
6. K t o r y s i e t e j k u s i ł z p l u g á w i e ć K o-
 ś c i o ł , k t o r e g o s m y t e j p o i m i l i , y c h ć i e l i s m y
 o s a d z i ć w e d l e z a k o n u n a s z e g o ,
7. L e c z p r z y s z e d s z y r o t m i s t r z L y s i t s z w i e l-
 k i m g w a ł t e m w y w i o d ł g o z r a k n a s z y c h .
8. R o s k á z a w s z y t y m k t o r y n a n s k ł a z a ł s i e
 d o c i e b i e , o d k t o r e g o m o ż e ś s a m p r o b e w-
 c z y n i w s z y o w s z y t k i m t y m r o z r z n á ć , o c z m i
 n a n s k ł a r z e m y . (s i e t á k r z e z m a ,
9. N á t o y Z y d o w i e z b o w o l i l i , m o w i a c j e

10. Topowiedział Páweł gdy mu Sta-
rosta mowić pozwolit, wiedząc że od wie-
lul lat iesteś sedzi i narodu tego, tymo-
cho. niej dam spráwe o sobie.

11. Gdyż y sam baczyć możesz, iż nie
m-~~s~~ w i-~~z~~cey dni, iedno dwánás ie, iákom
ia przyszedł modlić sie do Ieruzalem.

12. T nie náleżli mie w Kościele, je-
bych miał z kim mowić, ábo iżbych czynić
miał schadzki miedzy ludem, ani wbojni-
c-~~ch~~, ani w miescie.

13. Ani moga tego dowieść, ocz tu te-
raz ná mie skárż.

14. Aleć to przed tob z wyznawam, że
według drogi oney, która oni powiáda-
być heretyctwem tak służe. Oyczystemu
Bogu, wierząc wszystkiemu co w Zakonie
y w prorocch iest nápisáno.

15. Máiac ná idzieie w Bogu, iż będzie
zmártwychwstanie sprawiedliwych y nie-
sprawiedliwych, ktorego y ci sami czeká-
16.

W tym si-~~e~~ tedy sam ćwiczę, ábych
zán-~~sz~~e miał sumnienie bez obrażenia
przed Bogiem, y przed ludźmi.

17. A powielul lat przyszedłem, ábych u-
czynił iáłmużny narodowi memu, y ofiary

18. W tych sprawách náležli mi oczy-
ścione go w Kościele, nie zwielkością ludu
ani rozruchem niektorzy Zydowie z Asiej

19. Ktorem potrzebá tu było stánać
przed tobá, y skřžyc, iesli y co mieli prze-
ciw mnie.

20. Abo či sámi niecháy powiedz, iesli
wemnie náležli iákie ukřžydzenie gdy m
stáł przed ich rá-á siedzár.

21. Oprocz tego iednego głosu, ktorem m
zawolał stojác między nimi, iż opowstanie
umártych iá dzis iesťem od was oskřžon

22. A usłyszawszy to Felix, odložyl im,
gdy dostátecznie nie widziáł okolo tej
drogi, mowiac: Gdy Lisias rotmistrz
przyedzie, rozei nam wásze sprawy.

23. Troskázáł Sernikowi strzedz Páw-
lá, á i by miał folg, y aby nie bronil zá-
dnemu spowinnwátých iego słužć mu,
abo przychodzić do niego.

24. A po kilku dni przyiachawszy Fe-
lix z Doufilla zóna swá, która bylá Zy-
dowká, wezwáł Páwłá, y słuchoł go o
wierze w Chrystusa.

25. A gdy rozmáwiáło o správiedliwości
y opowściągłości, y osadzie, ktory ma

być uleśszy się Felix, odpowiedział, iuż
raz odijaz, a gdy czas mieć bede, wzom
cie.

26. Ktemu się też spodziewał, iżby
mu Paweł miał dać pieniędzy, żeby go
wypuścić, y dla tego go częściej wzywiał
rozmawiał z nim.

27. A gdy się spełniły dwie lecie, wziął
Felix namiestnika /po sobie/ Portiusa
Festą, a chęć Felix rzecz wdzięczną u
czynić Zydów, zostawił Pawła związane-
go.

ROZDZIAŁ XXV

1, Festus nastąpiwszy po Felixie. 6, Kazał Pawła przy-
wieźć, 11, Paweł do Cesarza appelowie. 14, Festus do
grippie królowi i jego Pawłową przekłada. 23, 24
Pawła przedstawił. 27 Aby jego sprawę rozstrząsał.

1. **F**estus tedy wszedłszy na urząd, po
trzech dniach, wiachał do Ieruzolimy do
Cesariej,

2. Pokazał się mu Książę Kapłański
y przedniejszy Zydowie, przeciw Pawłowi
y prosili go.

3. Zadać łaski przeciw niemu, aby go
przyzwał do Ieruzalem, uczyniwszy go

wyż. 24, 1

śad-

sądke aby go zgładzili na drodze

4. Ale Festus powiedział, iż strzega Pawła w Cesaryej, a iż sam wrychle wyiachać miał.

5. Ktorzy tedy zwas mogą, niechżeć /prawi/ z nami zstapia, a iesli co iest nieprzyystoynego w tym człowieku, niechżeć nań skârza.

6. A z mieszkawszy między nimi, nic wiecey dżie szaci dni, zstapiaşy do Cesaryej na żaiutrz zisiałt na stolicy /y/ kazał Pawł a przywieść,

7 Ktory gdy przyszedł obstapili go oni Zydowie, ktorzy zstapili byli z Jerolimow, wieley cieşikich skarg przynoszą przeciw Pawłowi, ktorych pokazać nie mogli.

8. a Paweł od odpirat, że ani przeciw Zakonowi Żydowskiemu ani przeciw Kościołowi, ani przeciw Cesarzowi nic nie zgrzeszył

9. Ale Festus chce sobie ziednać listko w Zydow odpowiedziaşy Pawłowi rzekł: Chcesz wstąpić do Jermalem, y w tych rzeczach szadony by przedemna?

10. A Piweł rzekł przed stolicą Cesarską sli, gdzie mie sadzić potrzeba Zydowem nim cym nie ukazywał, iako sam lepiej wieś.

11. Bo ieslim wczym winien, y co godnego śmierci uczynitem, nie zbraniam sie umrzeć, a ieslisz niemasz nic, wczym mnie oskarżasz, żaden mie im dárovác nie może, Apelluje do Cesarza.

12. Tedy Festus rozmowixsxy sie zradą opowiedział: Apellowaćś do Cesarza poydżiesz do Cesarza.

Zacz. 48.

13. A gdy wyszło kilkć dni, Agrippć Krol, y Bernice, przyjacićli do Cesarza, witćć Festć.

14. A gdy tćm przemieszkćli wiele dni, przełożył Festus Krolowi sprawy Pćwłowe mowićć: mćż niektory zostćwion iest od Felixć więziem.

15. Oktorym gdym był w Jerozolimie, oznćymili mi Ksićżćć Kćptćńskie, y sćńszy, Zydowscy, prosząc kćżćńia przeciwiemu.

16. Ktorymem opowiedział, że Rzymianom nie iest to w zwyczćiu, aby ktorego człowiekć mieli wydćć nć strććenie, a żby pierwey oskarżony miał przeciwi sobie to co nćń skćrżć, y wziććby plćć ku odpowiedzi około obwinienia.

27. Gdy sie tedy tu zeszćli nieczćymćś żadney zwłoki, nćżććintrz vsiadłsxy na

słolicy kazalem przywieść tego męża.

18. Przeciw ktoremu sławoszy oskarżyciele, żadney przyczyny nie przynieśli żtych jakiciem sie ia domniawał.

19. Lecz iakiesz gadki o swym nabożnistwie mieli przeciw iemu, y o nietakim Iezusie v mairym, o którym twierdzi Páwel, iż żywie.

20. A ia wátpiac o tey to gadce, mowitem iesliby chciał iść do Ieruzalem, á tam otym być rozśadzon.

21. Lecz Páwel, iż áppellował, áby zachowan był do Augustowego rozeznania, rokazatem go chować, áż go wyśle do Cesarza.

22. A Agrippá rzekł do Festá, y samem chciał słuchać człowieka tego. A on rzekł: Intro go usłyszysz.

23. Názáintrz ted, gdy przyszedł Agryp-pá y Bernice, z wielką okazatością, wesłi ná mie sce ku słuchaniu, z gotowinami y srotmistrzami, y mżami zácnemí miásl. ónego (A gdy rokazal Festus przywie-dzion iest Páwel.

24. Trzekł Festus: Agripo Krolu, y wszyscy meżowie, którzy iestescie známi, wiażcie tego, o ktorego mie wszytká wiel

kość Żydów prosiła w Ierozolimách, ym
wolać nie stuszną aby wiecey żyw był.
25. Aia prożumiawszy, że nie uczynił
nic śmierci godnego, lecz iż on sam ap-
pellował do Augusta, umyśliłtem go o-
desłać.

26. O którym co bych Pánu pewnego
pisać miał, nie mam: przetę przywio-
dłem go do was. a nawiecey do ciebie Kro-
lu Agrippa, abym wywiadowanie uczy-
niwszy, miał co pisać.

27. Bo mi się niestuszną widzi, posłać
więznią, a nie oznaczyć nań tego, wczym
go winuię,

ROZDZIAŁ XXVI.

1. Páweł przed Agrippa. 4. Młody chlar swoich
dzieci. 10. Y powołanie swoje przekłada tak prze-
rzążwie, 28. I tak i terce Królewskie porużył 30. Ie-
deak nie niespráwiliży, rozešli się Pánowie:

ZACZ. 49.

Zitym Agrippa rzekł do Páwła: Ies-
ci po, wolno mówić o sobie: tedy Páweł
wyćwgnawszy r. k. powiedział.

2. We wszystkich, wczym mnie winuią Ży-
dowie Królu Agrippa, ścisliwym się być
rozumieć, iż dziś mam przed tobą odno-
wiadać.

3. Tym

3. A Tym wieciey, żeś świadom użytkiego, co jest między Zydzy, y żywczałow, y gadek, przetoż cie proszę żebyś mie cierpliwie słuchał.

4. Abowiem co się tknie żywota mego, którym wiodł w swej młodości, od początku, między narodem moim w Jerozolimach, wiedząc wszyscy Zydowie.

5. Będąc mie świadomi zdawną (by świadczyć chcieli) iż według nadostarcenieszego herectwa, nabożństwa naszego, żyłem Pharyzeuszem.

6. A teraz w nadziei oney obietnice Oycom od Boga uczynionej, stoje przed sądem oskarżony.

7. Doktorey dwoi enasćcie nasze pokolenie wednie y wnocy wstawnie służyć Bogu, spodziewa się przysć, o ktora nadziei oskarżonym jest od Zydow, Krolu Agrippa.

8. Coż? ża rzecz niegodna wiarey w siebie sądzicie, jeśli Bogu marte względza.

9. T. iacim koniecznie ża rzecz siłna sobie rozumiał, że powinien był nie leczynić przeciw imieniu Iezusa Nazarańskiego.

10. Czym czynił w Jerozolimach, y

wiele

VV 73.8.1. *wiele Świętych, iaz ąwieratem w ciemni-
cích, wżia w sę moc od Książat Kapłan-
rkich, i gdy zabijani bywali, samem / te-
żezwalał.*

11. *T częstokroć maczał ie po wszystkich
bożnicách, przymuszałem bluźnić, a n-
żbyt szalenie z nimi postępuiąc, przesłado-
watem, a i y do pstronnych miast.*

12. *Wczym gdym też do Damasku
iachał, że zwierzchności a y poruczeńst-
wo od Książat Kapłáńskich.*

13. *W potudnie będąc w drodze widział
tem Krolu iasność z niebà, nàd iasno-
stóneczną, która oświeciła mie, y idące ze
mną.*

14. *A gdyśmy wszyscy przypadli nà zie-
mie, wstyszałem głos mówiące do mnie,
a mówiący H bráiskim ięzykiem, Sálu,
Sálu, przecz mie prześląduiesz? tyudno
tobie przeciw ości nowi wierząc.*

15. *A iam rzekł: Ktoś ieś Pánie: A
on rzekł: Jam ieś Iezus, ktore go sty prze-
śląduiesz.*

16. *Ale powst in, a stán ná nogi twe, a
bowiememć sie dla tego potażał, aby chć
przygotował sługę, y świadkiem tak tyco*

rzeczy któreś widział, jakow innych w których ci się ukáže.

17. Wyrываяć cie od tego ludu, y od poganow, do których cie teraz posyłam.

18. Ku otworzeniu oczu ich y nawrocceniu ciemności do światłości, aż mocy Słatańskiej do Boga, aby wzięli odpuszczenie grzechow, y dział między poświęconemi wiara, która jest w mie.

19. Przetoż Krolu Agrippa, nie byłem neposłusznym niebieskiemu widzeniu.

20. Ale nápród tym którzy są w Damásku y w Jerozolymiech, y powszytkiej Krajnie Iudskiej y Poganom, opowiadałem aby się uználi y nawrócili do Boga czyniac uczynki godne upamiętania.

21. Dla tegoć mie Żydowie w Kościele poimawszy, kuśili się zabić.

22. Ale dostałszy ratunku od Boga stałem aż do dnia tego, świadcząc y mającemu, y wielkiemu, nic nie mówiąc procz tego, co opowiedzieli że przysć miało y Prorocy y Mojżesz.

23. I A to się Chrystus miał cierpieć, iż pierwszy z zmártwychwstania światłość miał opowiadać ludom i temu, y poganom

wyś. 9, 10
29.

24. To gdy on opowiadał, rzekł Festus głosem wielkim: Szalciesz Páwele, wiele pismá przywodzi cię ku szaleństwu.

25. A on rzekł: Nieśáleieć moim Feste, áleć prawdziwe y trzeźwie słowá powiádam.

26. Boć to wie y Krol, przed którym bepiecznie mówię, gdyż nie tuszę, ábyco z tych rzeczy v niego było tájno, boć sieto nie džiáło w kácie.

27. Wierzyś Krolu Agrippo Prorokom: wiem iż wierzyś.

28. A Agrippá rzekł do Páwła: Móluczkó mié nie náprawisz, iż bych był Chrześciáninem.

29. A Páweł rzekł: Zdał bych od Boga ábyć y w mále, y w wielu nietylko ty, ále y usłyszcy, którzy mié dżis słucháją, stáli sie tákowymi, iákim ja też iest, oprócz tych zwiázek.

30. A gdy on to rzekł, wstál Krol y Stárostá y Bernice, y ci którzy siedzieli z nimi.

31. A wstąpiwszy mówili iedni do drugich rzekac: Iż nic nie czyni ten człowiek godnego śmierci, ábo więzienia.

32. A Agrippá rzekł Festowi: Ten

człowiek mógł być wypuszczon być, by był
do Cesarzá nie áppellował.

ROZDZIAŁ XXVII.

1. Páwłowi. 7. 9. Niebezpieczne regłowanie opo-
wiá łaiacemu. 11. Niewierza. 14. Roty m. od wiatrow
potwani 13. 21. 41. y okięt się roibił 34. wś y cyie-
dnák. drowo. 44. Do ziemie przyptł neli,

Zacz. 50.

1. **A**Gdy postanowiono, żebyśmy sie
wieźli do włoch, oddáno Páwł i, y niekto-
re inni więźnie, Setnikowi, imieniem Iu-
liuszowi z rot y Awgustowej.

2. A wsiádłszy wokret Adramitenski,
máiac sie wieść podle mieysć Asiej, pu-
ściliśmy sie, á był z nami Aristárchus
Máedonczyk T. ssalonicenski,

3. T przyptynelismy dnia drugiego
do Sydonu, a Julius ludzkie si. zácho-
wuiac przeciw Páwłowi, pozwolił mu iść
do przyiaćiół áby dostał opátrzenia,

4. A z tamt id sie puściwśy przypty-
nelismy pod Cypr, dla tego że były wiátry
z przeciwne.

5. Aprz. plynąwśy ono morze podle
Cyliciej y Pámphiliej, przyszłismy, do
M. ry/ miásta/ Licyiskiego,

6. A tamże Setnik z náwśy okret

*Alexándryskiey: który płynął do Włoch.
wsadził nas weń.*

7. *Aprzeż wiele dni leniwo płynąc,
zaledwie przeciw Knidowi doież dziać się
nam niedopuszczał wiatr, podpłyneliśmy
pod Kretę podle Salmonu.*

8. *Aledwie iż przeminawszy przysli-
śmy na miejsce nie jakie które żowią pie-
kną porty, od którego blisko było miasto
Lasea.*

9. *A gdy czas niem iły wszedł, y już by-
ło niebezpieczne płynienie, przeto iż już
był post przeminął, nąpominął ie Paweł.*

10. *Mowiac im: Meżowie widze iż z w-
krzywieniem, y wielką szkodą nie tylko
ładunku y okretu, ale też dusz naszych
będzie to płynienie.*

11. *Wszakże setnik wiecey ufał spráw-
cy/okretu y sternikowi, niż temu co Pa-
weł powiadał.*

12. *A gdy nie było portu sposobnego
ku zimowaniu, wiele ich ráde dawał o
puścić sie y ztamtąd, owaby jakożkolwiek
mogli przeprawiwszy się ku Pheniciej
przeimować v portu Kretskiego, który
leży ku południowi y ku zachodui.*

13. *Agdy powionął wiatr z południa
mniemając aby sie im wedle myśli dżiac
miało, puściwszy sie z Affonu, płyneli przy
Krecie.*
14. *Lecz nie długo potym przypadt nań
wiatr Typhonik / gwałtowny / który zo-
wiał Euroktydon.*
15. *Agdy był okret porwán, á nie mógł
prosto pod on wiatr biżec, podawszy / sie
mu / byliśmy niesieni / od niego /.*
16. *Agdyśmy pod niektory wysp przy-
biegli, który żowią Klauda, ledwośmy mo-
gli Barke v okretu zátzymać.*
17. *Która wciagnawszy vżrywali ratun-
ku podpassawszy okret, á bojąc sie żeby nie
wpádtý w Syrtym, spuściwszy náczynie, tak
niesieni byli.*
18. *Aiż nas nawalności bárzo vmió-
táli, názáintry vcynili wyrzucenie.*
19. *A trzeciego dnia, rekoma nášemy
okretowe náczyniá wyrzuci'ismy.*
20. *Lecz gdy sie ani Słońce, ani gwiaz-
dy przez wiele dni nie wkázali, á niepo-
goda niem itá nálegatá, náostáték odist á
byłá wszytká nadżieia záchowánia náše-
go.*

21. *A gdy było wielkie przemorzenie, tedy Paweł stojąc w pośrodek nich, rzekł: O mężowie, iścieć wam było potrzebą, usłuchawszy mnie, nie odieść dół z Krety, a w krzywdzenie to y szkoda zyskać.*

22. *A teraz napominam was, abyście byli dobrej myśli, boć nie będzie szkoda w duszy żadnego z was oprocz okretu.*

23. *Abowiem staję tu przy mnie tey nocy Anioł Boga, którego jestem, yktoremu służę.*

24. *Mówiąc: Nie бой się Pawle, potrzebą, abyś stawiony był przed Cesařzem, a oto darował cię Bog wszytkiem, którzy się wiozł z tobą.*

25. *Przetoż bądźcie dobrej myśli mężowie, abowiem wierzę Bogu, że tak będzie, iako mi powiedział.*

26. *A musimy być wyrzuceni na niektorym wyspie.*

27. *A gdy była noc czternaśta, gdyż myślicie tulali po morzu Adriatyckim, około północy dało się je glarżom, iż się im przybliżyła niektora kraina.*

28. *A spuściwszy żwir żółowem, należeli lasebi/ dwadzieścia saxon, a maluczko*

poſłapiwſzy, y zasia ſpuſciwſzy ołow, na-
leżli pietnaście ſażon.

29. A bojąc ſie, aby na mieyſcie oſtre-
nie napaśli, przuci wſzy cztery kotwice
iſtyru, żądali, aby dżen był.

30. A gdy ſie je glarye ſłarali, iakoby v-
ciec ſokietu, y wypuſzczali barkę na mo-
re, vżkomo chcąc od przodku żarżuć ko-
twice.

31. Rzekł Paweł Setnikowi y żołnier-
som: Jeſli ci nie zoſtanie w okolicy, wy nie
możecie być zachowani.

32. Tedy żołnierze obcięli powrozy v
barki, y dopuſtili jej odpąć.

33. A niſ dzień począł niſtawiać, nā-
pominał Paweł wſzytkie, aby iedli, mo-
wić: Dżis ia cyternaſtego dnia oczekawa-
jąc, trwać ie przemorzonemi nic nie iedząc.

34. Dla tegoż was nāpominaam, aby ſie
iedli, i bōwieni to będzie ku zdrowiu
wſzemu, gdyż żadnego z was / y / wtoſ z
głowy nie ſpādnie.

35. A to rzeſy y chlebowiſy y cynt
dżiki Bogu przed wſytkimi, y tamiac
początieć.

36. A będąc wſyſcy lepiſzy myſli y
ſami pokarmu vżywali. S s s 37

37. *A byto nas wszystkich dusz w okrećcie
dwieście siedmdziesiąt y sześć.*

38. *Pokarmem tedy nasyceni, używá-
li okretu wyrzućając zboże w morze.*

39. *A gdy był dzień, nie poználi / oney / źie-
mie, wszakoż wizerzeli niektorą odnog má-
jącą brzeg: do ktorey urządzili iesliby mo-
gli przybić okret.*

40. *Zátym wyciągnawszy kotwice puści-
li się ná morze, żaraz osłabiwszy zawiasy
/ ná ftorych biegá / styrowe wiosło, pod-
niojszy też żagiel zá wiatrem zmierzáli
dobrzegu.*

41. *A przypádszy ná miejsce, ktore
miało zobu stron morze, otręćli okret, á
przodek zawisnawszy został nie ruszając
się, lecz zad rozbijał się od gwałtownych
wátow.*

42. *I była ráda żołnierzow, áby wieźnie
pożábijali, iżby ktory wypłynawszy nie
ciekł.*

43. *Ale Setnik chcąc zachować Páw-
ła, pohámował ich od tey rády, y rozka-
żał áby ci ktorzy mogą pływać naprzód
wyskakiwali, y ná brzeg wychodzi-
li.*

44. *Drudzy zaś, część, ich na deszcz-
kach, a część na / ławalcach / okretu: y sta-
ło się tak, że wszyscy zdrowo wyszli na zie-
mie.*

ROZDZIAŁ XXVIII.

1. Po rozbiciu morskim Pawła z innymi tocho-
ta przyimua Poganie. 3. kroremu gmiłanie szkodzi
8.9 Oycá Publiustowego y inne v zdrowia. 10. od
Melity odiachawszy. 16. do Rzymu iachali. 17. Pá-
wel Zydom. 20. Sprawę swoją ożnaymuie. 30. y tam
Ewangeliey przez dwielecie uczy.

CAZZ. 51.

1. *A gdy vszli zdrowo, tedy poznali iż on
wysp Melitos nazywano.*

2. *A oni ludzie grubi okazaowali nam
nie leda ludzkość, a bowiem zapaliwszy stos
/ drew / przyjęli nas wszystkich dla dzdza
przynaglającego, y dla zimna.*

3. *A gdy Páwel nabierał wiele chro-
stu, y kładł na ogień, wyrwawszy się ia-
szorką z ciepła, uchwicił się reł i jego.*

4. *A gdy wyzrzeli grubi ludzie bestię
wisiacą v reki jego, mówili iedni do dru-
gich: Zaiście ten człowiek jest mąż oboyca,
ktoremu żmora wzbawionemu pomsta ży-
wym być nie dopuścila.*

5. *Ale on otrząsnawszy bestię w ogień
nic złego nie v'ierpał.*

6. A oni czekali, ażby opuchnął, ale nagle wpadłszy umarł. A gdy długo czekali, y widzieli iż musieć nie złego nie sstało, odmieniwszy się powiadali go by: Bogiem.
7. A tamże przy onym miejscu był solwarki przedniejszego wyspu onego, i mieniem Publiusza, który nas przyjąwszy trzy dni przyjacielskie podcymował.
8. I stało się, że Ociec Publiuszow leżał z żrącej gorączką y biegunką, do którego Paweł uszedłszy, y modliwszy się, kląskając nań ręce uzdrowił go.
9. A tak ody się to stało, tedy y inni, którzy nań mieli niemocy na wyspie, przychodzili y uzdrowieni byli.
10. Którzy nam też wielkie wdzięczności czynili, a gdyśmy odieżdżali, nakładali czego było potrzebą.
11. A po trzech miesiącach, iachaliśmy w okręcie Alexandryjskim, który zimował na wyspie, na którym był herb: Castor y Pollux.
12. A przybywszy się ku Syrakusom, mieszkaliśmy trzy dni.
13. Z kąd przeprawiać się mimo, prz)

szliśmy do Rhegium, a po iednym dniu, gdy powstał wiatr południowy, wtorego dnia przyszlismy do Puteolow.

14. Gdzie znalazłszy Bracia, vprosili nas, jesmy v nich przez siedm dni mieszkalili, a takżeśmy szli do Rzymu.

15. Aż tamżad Bracia vsłyszawszy o nas, wysłali przeciwko nam, aż do rynku Appiussow ego, y trzech karczem, które gdy użrzał Páweł, dzięki uczyniwszy Bogu, wziął śmiałość.

16. A gdyśmy przyszli do Rzymu, Sennik oddał więźnie Hetmánowi woyská, a Páwłowi dozwołono mieszkać osobno, z żołnierzem, który go strzeżeł.

17. T stało się po trzech dniach, wezwał Páweł przedniejszych z Zydow, a gdy się zeszli, mówił do nich: Mężowie Bracia, ja nie uczyniwszy nic przeciwnego ludowi, y zwyczajom Oczystym, związany z Ieruzolimow, podánym jest wrecc Rzymianow.

18. Ktorzy wypytawszy się o mnie, chcieli me wypuścić, dla tego, że w mnie żadney przyczyny śmierci nie było.

19. Lecz gdy sie temu sprzeciwili Żydowie, przymuszonym jest appelować do Cezarza, nie jakobych miał naród mój w czym oskarżać.

20. Dla tey tedy przyczyny wezwałem was abyście ze mną wy rżali y rozmawiali, abowiem dla nędzy Israelskiej, tym tarcuchem obłożony jestem.

21. A oni rzekli do niego: My áziśmy wzięli listowo o tobie z Ludskiej / ziemie / ani nam żaden z bráćiej przyszedłszy oznajmił á opowiedział o tobie co złego.

22. Wszakosbjsmy rádzi od ciebie słyszeli co rozumiesz, abowiem o tym heretyctwie iáwno nam jest iż iemu wszędy się odpór.

23. Apostinowiwszy mu dzień przysłało ich k niemu wiele ná gošpode, ktorým zoświádczániem wykładał Krolestwo Boże, nám áwiáiac ich ktemu co sie tknie Jezusa, y z zakonu Moysesowego, y z Proroków od poranku aż do wieczora.

24. Tedy iedni żezwalali na to co mówił, á drudzy niewierzyli.

25. A bedząc niezgodni między sobą odchodźli / adny / Páwel rzekł iedno słowo,

jsi dobrze Duch Swiety powiedział,
przez Izaiasza proroka do oycow naszych.

26. Mowiac, Idź do ludu tego, a powiedz,
sluchem usłyszycie, a nie zrozumiecie, a
patrzac patrzyc bedziecie, a nie wzrżycie.

27. A bowiem zatęło serce ludu tego,
a cieśzko wszyrna stuchali, y zamruza-
li oczy swe, aby snadz oczyma nie wi-
dzeli, a wszyrna nie słyszeli, y sercem
nie rozumieli, y nie nawrocili sie, y wzdro-
wit bym ie.

28. Nic chzeć wam tedy iawnno bedzie,
izec poganom poslane iest to zbawienie
Boze, a oni sluchac beda.

29. Agdy to on rzekł, odeszli Zydowie,
mając między soba wielkie spieranie.

30. T mieszkali Pawel przez cale dwie
lecie w swoim nymie, a przyjmował wszy-
tkie ktorzy przychodzili do niego.

31. Opowiadając krolestwo Boze, y
uczając tych rzeczy ktore sa o Panu Jezu-
sie Chrystusie, z wszelkim beśpic-
czestwem, że mu zaden
nie przekazał.



Esa. 6. 9.

Mat 13. 14.

Mat. 4. 12.

Luk 8. 10.

Ian. 12. 40.

Rym. 11. 8

LIST PAWŁA APO-
STOŁA ŚWIETEGO DO
RZYMIAN.

ROZDZIAŁ I.

Paweł Swęty powołanie swe Apostolskie, y chęć Rzymianó których wiara była sławna oświadczył. 16. Ewangelia 17. y sprawiedliwość Bożą. 18. A jącym gniew jego przeciwko niepobożnym zwiastuje. 27. y ich głosić wylicza,

ZACZ 79.

I Paweł sługą Jezusa Chrystusa, powołaniem Apostoła, oddany ku /opowiadaniu/ Ewangeliej Bożej.

2. (Która był przed tym obiecał przez proroki swoje w piśmich Swętych.)

3. O Synu swoim, który się zstał z nasienia Dawidowego, ile wedle cięła.

4. A iest okrzany Synem Bożym w mocy, wedle Duchá poświecenia przez zmartwychstanie, /to iest/ O Jezusie Chrystusie Panie naszym.

5. Przez ktorego wzięliśmy łaskę Apostolstwo, ku posłuszeństwu wiary, między wszytkimi narodzi, dla imienia jego.

6. Miedzy ktoremi y wy iesteście we-
zwani Iezusowi Chrystusowi.
7. Wszystkim będącym w Rzymie, Bo-
gumitym pcowołanym Swietym: Laską
nam y pokoy, od BOGA Ojca naszego, y
Pana Jezusa Chrystusa.
8. Naprzod dziekuie Bogu moiemu
przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich,
która wasza bywa opowiadana powszyt-
kim Swiecie.
9. Abowiem Bog, ktoremu ia sluje,
Duchem moim w Ewangeliej Syna iego
jest mi świadek, iż bez przesłanku przypo-
minam was.
10. Zawsze w modlitwach moich pro-
szę, aby wy iako zdziżyło mi sie kie-
dy zawolę Bogą przybyć do was.
11. Abowiem pragne was widzieć,
aby wam użyczył iakiego daru Ducho-
wego ku utwierdzeniu waszemu.
12. To jest, abyśmy sie w was zobopolnie
wciśyli przez społeczną wiare y wasze y
moje.
13. Aniechce, abyście nie wiedzie-
li Bracia iżem często przed sie. brat,
przybyć do was, (ale nie jest dotad

zawściągnion) abych miał iaki pożytek
y między wami, iako y między innymi na-
rody.

14. Y Grekom y grubym /národom/
y mądrym y głupim iestem powinien.

15. Także ile że mnie być może, goto-
wem iest Ewángelią opowiadać, y wam,
ktorzyście w Rzymie.

16. Abowiem nie wstydąm się Ewán-
geliej Chrystusowej, ponieważ iest mocą
Bożą ku zbawicniu każdemu wierzące-
mu, y Żydowi naprzód y Greczynowi.

17. Bo sprawiedliwość Bożą przez nie-
bywa obiówiona z wiary w wiare, iako
iest napisano: A sprawiedliwy z wiary
żyć będzie.

Zacz 86.

18. Bo gniew Boży obiówiony bywa
z niebá przeciwko wszelakiej niepobożno-
ści y niesprawiedliwości ludzi, którzy za-
trzymawali prawdę w niesprawiedli-
wości.

19. Przeto iż co może być wiedziano
o Bogu, iest wnich iawnno, gdyż im Bóg
obiówił.

20. Bo /rzeczy/ iego niewidzi. i. n. o
Stworzenia Swiata, przez rzeczy /które

sa/ucy/

ca/ uczynione, wyrozumiane, upatrowa-
ne bywają, y oná wieczna iego moc y bo-
stwo, ku temu aby oni byli bez wymowki.

21. Przeto iż poznawszy Boga, nie
chwalili iako Boga, ani dziękowali, owšem
proznymi się stáli w myślách swych y
jácmione iest bezrozumne serce ich.

22. Mieniać się być mądrymi z głupieli.

23. Todmienili chwale nieskazytelne-
go Boga w podobieństwo człowieka skazy-
telnego, y ptaków, y czworonogich / zwier-
ząt y ptázu.

24. Przetoż podał ie Bog požadliwo-
ściám serc ich ku nieczystości, aby miedzy
sobą ciáś swelżyli.

25. Ktorzy prawdę Bożą odmienili w
kłamstwo, y chwalili, y stuzyli stworzeniu
raczej niż stworzycielowi, który iest błogo-
slawiony ná wieki, Amen.

26. Dlatego podał ie Bog w namie-
tności sromotne, gdyż y niewiásty ich od-
mienily używanie przyrodzone, wono/fto-
re iest / przeciw przyrodzeniu.

27. Także y mężczyzny opuściwszy przy-
rodzone używanie niewiásty, zpalili się
swey požadliwości ieden ku drugiemu,

Zacz. 86.

mejszczyzna z mejszczyzną, iromole
niaiaiac, a z aptale slusznab. da
na sie biorac,

28. A iko sie im nie dalo miec wy
mości Bogá / táf i w Bogu w
opóczny, aby czyniło co nie przysię.

29. Napelnione w szelakiej niespra
dliwości, złości, w szereczeństwa, głocy
stwa, lakomstwa, pełne zazdrości, mro
stwa swaru, zdrady, złych obyczajów.

30. Zauszniki, obmowce, nienawidzą
Bogá, krzywdziciele, pijszne, chlubne, w
należce złości, rodzicom nie posłusne.

31. Bezrozumne, niedzierzące um
wy, bez miłości, przyrodzoney, nie przy
dnane, nie miłosierne.

32. Ktorzy znaiac prawo Boże, iż ci
takowe / rzeczy / czynia, godni są śmierci
nie tylko ie czynia, ale też bezwalaia
niacym.

ROZDZIAŁ II.

1. VVsykich przed sad B o y wyzywá. 12. Pos
nom wymowki. 14. Nie w ádoméi odeymnie. 17
Zedy zákonem Bozym p sánym 23. Ktoré sie ch
bili przekonywa 27. Y oboich z soba perownywa

Aprzeto ieśteś bezwymowny o czo-
wiece, który /solwieś / /sądziś, a-
wiewem wczym drugiego sądziś, (samego
siebie osądzasz, bo toż czyniś /ty / który są-
dziś.

2. A niemy iś sad Boży ieś wedle praw-
dy przeciwko tym, którzy takowe /rze-
cy / działają.

3. Tymnimaś o człowiecie, który sądziś
terco takowe /rzezy / działają, czyniac ie-
tej, żebyś ty miał /wić / sadu Bożego.

4. Czy bogactwy dobrotności iego,
cierpliwości, y nieskwąpliwości gardziś,
nie wiedząc iś dobrotność Boża do v-
pamiętania cie przywodzi.

5. Ale podług zamiętliwości twej, y
serca nie vpamiętającego, skąrbisz sobie sa-
memu gniew na dzień gniewu, y obliwie-
nia /sprawiedliwego / sadu Bożego.

6. Który odda każdemu podług wczyn-
ków iego.

7. Tym którzy w cierpliwości wczynają
dobrego /sukaj / stawy, y czci, y nieskaj-
nia /odd / żywot wieczny.

8. Aż /s /warliwym, y prawdzie niepo-
stusznym, lecz postusznym niesprawni-
wości /odd / zapakzywość y gniew.

9. U trapienie, y včisk ná vselkž du-
še človieká který žlość popetnia Zydá
naprzod, y Greczyná.

10. Achwałá, y część, y pokoy, vszelkie-
mu czyniacemu dobre, y Zydowi naprzod, y
Greczynowi.

11. Abo wiem nie mášz wżgledu ná o-
soby v Bogá.

12. Gdyž którzykolwiek bez zakonu
zgrzeszyli, bez zakonu tež pogina, á którzy
kolwiek w zakonie zgrzeszyli, przež zakon
sądzeni beda.

13. Abo wiem nie słuchacze Zakonu,
spráwiedliwymi v Bogá, ále czyniciele za-
konu vspráwiedliwieni beda.

Zacz. 82

14. Bo gdyž Pogánie nie máiacy za-
konu, z przyrodzenia czynia, co iest za-
konnego, ci zakonu nie máiac sami sobie
są zakonem.

15. Ktorzy vkażnia vęzynek zakonu
nápisany ná sercách swych, z poswiadcze-
niem sumnienia ich, y myśli wespół sie-
bie oskarżáiac, ábo tež wymawiaácie.

16. Wdźień gdy sądzić będzie Bog tá-
iemnice ludzkie, wedlug Ewángeliej mo-
jej, przež Jezusá Chrystusá.

17. Oto sie ty nazywasz Zydem, y przesi-
wasz na zakonie, a chlubisz sie w Bogu.
18. Tznasz wola /iego/ y rozeznawasz
rzeczy /rozne/ od niego /bedac nauczony
zakonu.
19. Ttuszyz sobie, ześ iest wodzem śle-
pym, światłościatym /ktorzy sa/ w ciem-
ności.
20. Czwiczącielem bez rozumnych, naucz-
cielem dżiatek, mając kształt z namięści
y prawdey w zakonie.
21. Ktory tedy uczysz drugiego siebie
simego nie uczysz, ktorzy opowiadaś żeby
nie krądziono krádniesz.
22. Ktory mówisz, żeby nic cudzołó-
no, cudzołóysz, ktorzy sie brzydźsz biał-
ny, światokrąctwo pełnisz.
23. Ktory sie z Zakonu chlubisz, przez
przestępowanie zakonu, Boga lżyysz.
24. Abo wiem imie BOZE dla was
bluźnione bywa między pogány, jáko na-
pisano iest.
25. Boć iście obrzezanie iest pożyte-
czne, ieslibyś czynił zakon, a ieslibyś był
przestępcą zakonu, twoie obrzezanie z stało
sie nie obrzesk.

Fla, 42. 5. ^{*}
Ezech, 65,
23.

26. Jesliby tedy nieobrześką zachowała
prawa zakonne, ażaj iego nieobrześką
nie będzie poczytana za obrzezanie.

27. To sądzi nieobrzezanie z przynależ-
nia zakon pełniące, ciebie który przez pi-
smo, y obrzezanie iśstę przesłopa Zakonu.

28. Abowiem nie ten iśst Zydem, który
iśst na iáwiu, áni to iśst obrzezanie,
które iśst na iáwiu wćiele.

29. Ale który iśst wskrytości Zydem,
obrzezanie serca w Duchu nie w piśmie,
ktorego chwala nie złudzi, ále z Bogá/iśst

ROZDZIAŁ III.

Zydom nie iákiej i przymierza iácości pozwol-
wily 4 która jednak ná iány. n młóśc iógiu B.óm
iáwistá 9. Tak zydy iáko y pogány grzesznikam.
być 11. z pismá ów iego dowodzi. 19. Apośtyśk
zakonu pokázywily. 28. Wspiawiedliwienie iáw-
ry stánowi.

ZACZ. 83.

1. **C**oż tedy ma wiecey Zydowi, ábo co
iáá pożytek obrzezania?

2. Wiele wśclákim obyczáiem, ábo-
wiem to napiernýsá, iż im zwierzone byly
wyroki Boże.

3. Bo cóż/ná tym/ iśstli niektórzy nie
uwierzyli? ażaj niedowiarstwo ich wni-
wecz obroci wiáre Bożą?

4. *Nie day tego / Do że /, owszem niech
będzie Bog prawdziwy, i wszelki człowiek
kłamcą, iako napisano jest: Abyś był w-
sprawiedliwiony w powieściach twoich, y
zwyciężył byś, gdy ty sądziś.*

Psal. 51. 6

5. *A iesli niesprawiedliwość naszą Bo-
ża sprawiedliwość zalcza, coż rzeczymy?
ażaj niesprawiedliwy Bog, który gniew
przywodzi: (mewie wedle człowieka).*

6. *Nie day tego / Do że /, abowiem iakoż
Bog będzie sądził Świat.*

7. *Bo iesli prawda Boża przez mnie
kłamstwo obfitowała ku chwale jego, cze-
muż ieszcze y ja bywam osadzony, iako
grzesznik?*

8. *A nie (iako o nas bluznią y iako nie-
ktorzy powiadaia żebyśmy mówili): Be-
dziemy czynić te rzeczy, iżby przysłały do-
bre, których potępienie jest sprawiedliwe.*

9. *Coż tedy, mamyli nad nie; Zadnym
sposobem, gdyżesmy przed tym dowiedli,
iż Żydowie y Grekowie, wszyscy są pod
grzechem.*

10. *Jako napisano jest, Iż nie masz y
jednego sprawiedliwego, iż do uśmier-
śnienia.*

Psal. 14. 3

11. *Nie masz rozumieć tego, y nie masz,
coby szukał Boga*

53. 3.

Pfal. 5. 10.
Pfal. 140. 5.
Pfal. 10. 7.
Ega. 59. 7.

Pfal. 36. 1.

ZACZ. 84.

12. *Wszyscy się odchyliłi, społu ż stali się niepożytecznemi, niemáš czyniacego do brotliwości, niemáš aż do jednego.*
13. *Gárdło ich iest grobem otwartym, iezykow swych używali ná zdráde, iad i spidow pod wárgami ich.*
14. *Ktorych vstá nápełnione są pretklinániá y gorzkości.*
15. *Nogi ich są pretkie ku rozlewání krwi.*
16. *Skruszenie y zmedźnienie ná drogách ich.*
17. *A drogi pokoju nie poználi.*
18. *Niemáš boiáži Boży przed oczyma.*
19. *A wiemy iż cokolwiek zakon mowi, tym którzy w zakonie są mowi, aby wszelkie vstábyły zatulone, y winiłyby byli wšytek świat Bogu.*
20. *Przeto żadne ciáło nie będzie sprawiedliwione przed oblicznością ciebie, z uczynków zakonu, gdyż przez zakon poznánie grzechu.*
21. *Lecz teraz spráwiedliwość Boża iest obliwioná bez zakonu, máte świadectwo od zakonu y proroków.*
22. *Spráwiedliwość (mowię) Boża*

prze

przez wiara Jezusa Chrystusa przeciw
wszystkim, y nad wszystkimi wierzącymi,
borozności niemáš.

23. Abowiem wszyscy zgrzeszyli, y nie
dosławia im chwale y Bozey.

24. Wsprawiedliwieni darmo z łaski ie
go przez odkupienie / sprawione / przez Je-
zusa Chrystusa.

25. Ktorego Bog przed tym postanowil
aby byl / w blaganiem przez wiara we
krwiego, ku okazaniu sprawiedliwosci
swojej, dla opuszczenia przed tym popet-
nionych grzechow, w cierpliwosci Bozey.

26. Ku okazaniu sprawiedliwosci iego
terazniejszego czasu, aby on byl sprawie-
wy, y vsprawiedliwiaacy tego, ktory
/ jest / z wiarey Jezusowey.

27. Gdzieś tedy chluba? wyrzucona
jest przez ktory zakon? Uczynkowyl? nie,
ale przez zakon wiarey.

28. Za to tedy mam, iż człowiek bywa
vsprawiedliwion wiara, bez uczynkow za-
konu.

29. Izali Bog / jest / tylko Zydow, izali
też niepoganow? Isćcieć y poganow.

30. *Abowiem ieden iest Bog, który vsprawiedliwi obrzezanie żwiary, y nie obrzezanie przez wiarr.*

31. *Zakon tedy psuicmy przez wiarrę? Nie daj tego Boże, ale zakon stánowiemy*

ROZDZIAŁ IIII.

Co przedtym powiedział owierze vsprawiedliwiania cey to przykładem abraámowym. 3. 6. y twódec-
twem pisma, więtego potwirdza, y dżięć krod-
wym oddziału poczytania w jmiąnkę ctyai.

I. *Coż tedy rzeczymy, że Abraám Ojciec
nasz nástał wedle ciistá.*

2. *Abowiem iesli Abraám uczyn-
kow iest vsprawiedliwion, ma chlubo, ale
nie v Boga.*

3. *Abowiem coż pismo mowi, Uwie-
rzył Abraám Bogu y poczytáno mu iest
ku spráwiedliwości.*

4. *A robia cemu záplátá nie bywa po-
czytána podlug laski, ale podlug powin-
ności.*

5. *Nie robia cemu záś, lecz wierzące-
mu, wtęgo, który vsprawiedliwia nie pobo-
żnego, poczytána bywa wiara ięgo ku sprá-
wiedlowości.*

6. *Jáko też Dawid opowiada błogosłá-*

wierstwo

1. Wierstwo człowieka, któremu Bog poczyta
sprawiedliwość bez udyńkow / mówiąc /.

2. Błogosławieni których nieprawości
są odpuszczone, a których pokryte są
grzechy.

3. Błogosławiony mają, któremu Pan
grzechu nie poczyta.

4. To tedy błogosławieństwo, na obrze-
żeli / przychodzi / czy też na nie obrze-
żone, gdyż mówimy iż poczytana jest
Abrahamowi wiara ku sprawiedliwości.

5. Jakaż tedy jest poczytana, gdy był
w obrzezaniu, czyli w nieobrzeźce, nie w
obrzeżaniu, ale w nieobrzeźce.

6. T wziął znak obrzezania pieczęć
sprawiedliwości wiary, która była w nie-
obrzeźce: Ku temu, aby był Oycem wśry-
ch wierzących przez nie obrzeskę: Ku te-
mu, aby y onym poczytana była sprawie-
dliwość.

7. T Oycem obrzezania, nie tylko
my, którzy są obrzezania, ale też cho-
dzącym stopami wiary Oycą naszego A-
brama, która była w nieobrzeźce.

8. Abowiem nie przez zakon objawni-
ca / się stała / Abrahamowi, abo plemię

zac. 9.

niu iego aby był dziedzicem Swiata, ale przez sprawiedliwość wiarey.

14. Bo iesli ci ktorzy są z zakonu, dziedzicami są / tedy / prożna została wiara, wniwecz się obrociła obietnica.

15. Gdyż zakon gniew sprawuje, abo wiem gdzie zakonu nie ma, / tam / ani przestępstwa.

16. A przeto zwiarey / iest dziedzictwo / aby było złaski, aby była mocna obietnica wszystkimu nasieniu, nie tylko temu, ktore iest z zakonu, ale y temu / ktore iest / zwiarey Abraháamowey, ktory iest Oycem nás wszystkich.

6, Iako iest napisano: Zem cie Oycem wielu narokow postanowił, przed Bogiem, ktoremu uwierzył, ożywiającyym umarłych, wzywającym te rzeczy / ktore nie są, jakoby były.

18. Ktory / Abrahám / przeciw nadsziciej władzicie, uwierzył, aby się stał Oycem wielu narodow, podług tego / co mu / było rzeczone: Tak będzie nasienie twoie.

19. A nie będąc zemdlonym w wierze, nie uważał ciała swego już za martwiego mając około sta lat, ani za martwienia syna wotá Sárżynego.

20. W obietnicy też Bożej żniwiarej nie wstąpił, ale się umocnił wiara, dając chwale Bogu.
21. Upewniony też będąc, iż ten który obiecał mocen jest, y uczynić.
22. Przeto też poczytano mu to ku spráwiedliwości.
23. A nie napisano jest, dla niego tylko iż mu poczytano.
24. Ale też dla nas, którym ma być poczytano, wierzącym w tego który wzbudził Jezusá Páná nášcego z martwych.
25. Który był wydan dla upadków naszych, a wzbudzon jest dla uspráwiedliwienia nášcego.

R O Z D Z I A L. V.

Pozytku uspráwiedliwienia i wiarey w Chrysta usápij wodźci. 5. Który dány jest za niemocene 8. y grzechy, 14. zarym porównanie clyni między Chrystusa y adámena. 17. śmiercią y żywotem. 20. Zakonem y łaską

1. **B**ędąc tedy żniwiarey uspráwiedliwienie pokoy v Bogá mamy przeź Páná nášcego Jezusá Chrystusá.
2. Przeci ktoregośmy też wiara otrzymali przystepku tey łásce, w ktorey stojmy, y chlubiemy się w nádziejej chwały tey Bożej.

Z Acz. 8 6.

Eph. 2. 18.

3. A nie tylko to, ale sie też y wciś-
kach chlubiemy, wiedz ac iż wciśk cierpli-
wość sprawuie.

4. A cierpliwość doświadczenie, a do-
świadczenie nādzieie.

5. A nādzieia nie pohańbia, iż miłość
Boia roślina ieśt w sercach nāszych przez
Duch i Świętego, który nam ieśt dan.

6. Abowiem Chrystus, gdyśmy ieście
byli niemocnymi, wedle czasu umarł, ża
niebożne.

7. Gdy i ledwieby kto umarł ża sprá-
wiedliwego, lecz ża dobrego snadźby sie
kto y umrzeć wniżył.

8. Lecz Bóg żalcca miłość swoia ku
nam, że gdyśmy my ieście byli grzesz-
ni Chrystus ża nas umarł.

9. Dáleko tedy wiecey teraz uspráwie-
dliwiedliwieni bedac we krwi iego, żacho-
wani bedziem przezeń od gniewu.

10. Bo iesliże bedac nieprzyiacielmi
ieślesmy poiednani z Bogiem przez śmierć
Syna iego, dáleko wiecey bedac poiedna-
ni, b dżiem przez żywot iego żachowani.

11. A nie tylko to, ale sie też y chlubi-
my w Bogu przez Pina nászego Iezusa

2ACZ. 39.

Christus a

Chrystusa, przez ktoregośmy teraz poie-
dnanie wzięli.

12. Dla tego iako przez iednego czło-
wieka grzech na Świat wszedł, a przez
grzech śmierć, y także na wszystkie ludzkie
śmierć przyszła, w którym wszyscy zgrze-
szyli.

13. Abowiem aż do zakonu grzech był
na Świecie, a grzech nie bywa przyczyną,
gdy zakon nie ma.

14. Ale śmierć krolowała od Adama
aż do Mojżesza, nad tymi też, którzy nie
zgrzeszyli, na podobieństwo przestępstwa
Adamowego, który jest wzorem onego
przestępcy.

15. Ale nie iako przestępstwo, tak y
dar, abowiem iesli przestępstwem iednego
wiele ich pomarło, daleko więcej na wiele
ich ożywił i łaska Boża, y dar z łaski,
iednego człowieka Jezusa Chrystusa.

16. A dar nie jest takowy, iako to co
przyszło przez iednego który zgrzeszył, a
bowiem: iśiad z iednego / przestępstwa / ku
potępieniu, a dar z wielu przestępstw ku
przeprawdliwieniu.

17. Abowiem iesli iednym przestępcy

ZACZ. 90

stwem

List do

stwem, śmierć Krolowała przez iednego,
daleko wiecej ci ktorzy obfit a one táska y
dar spráwiedliwosci biora, wzywocie Krolowac beda przez iednego Iezusa Chrystusa.
18. Przeto tedy iako przez iedne^o przestępstwo na wszystkie ludzkie / przyszedł sad / ku potopieniu, także też przez iednego spráwiedliwość na wszystkie ludzkie / przyszedł dar / ku vspráwiedliwieniu żywota
19. Bo iako przez nieposłuszeństwo iednego człowieka wiele ich stało się grzesznymi tak / też / przez posłuszeństwo iednego człowieka wiele ich. stało się spráwiedliwymi.
20. Azakon nad to wszedł, aby okfitował upadek, lecz gdzie się grzech rozmnożył, tam táska tym wiecej okwitowała.
21. Aby jako grzech krolował na śmierć także aby táska krolowała przez spráwiedliwość ku żywotowi wiecznemu, przez Iezusa Chrystusa Páná nášego.

† w
śmierci

ROZDZIAŁ VI.

V rąwiedliwieni w Chrystusie nie máia wgrzechach trwac, ale w nowosci żywota chodzie. Ciego dowod bierze od tajemnice krzu, 12. Zatem ku świętobliwości v pomina, 19. Grzechow koniec y pożytek posłuszeństwa pokazujać.

Coſte-

1. Coż tedy rzeczymy? będziemyli w grzechu trwać, aby łaska okfitowała.

2. Nie day tego / Bo że / / / aby wiem / ktorysmy umarli grzechowi, jakoż jesię z nim żyć będziemy?

3. Ażaj nie wiecie, ile kolwiek nas w Chrystusa Jezusa jest okrzczonych, w śmierć jego okrzczeni jesteśmy.

4. Jesteśmy tedy z nim pospołu pogrzebieni w śmierć, aby jako Chrystus, wzbudzon jest zmartwych ku chwale Ojcowskiej, tak żebyśmy też y my w nowości życia chodzili.

5. Bo iesliżesmy się, wszczepionemi jesteśmy z nim w podobieństwo śmierci jego, tedy też y w zmartwychwstanie / wszczepieni z nim / będziemy.

6. Wiedząc to że stary nasz człowiek poibolu z nim jest ukrzyżowany, aby ciało grzechu było zniszczone, żebyśmy już więcej nie służyli grzechowi.

7. Bo ktoć umarł / sprawiedliwion jest od grzechu,

8. A iesliżesmy z Chrystusem umarli, wierzymy iż też z nim żyć będziemy.

9. Wiedząc że Chrystus prawiłszy

Gal. 3. 27.
Kol. 2. 22.

zac 7. 91.
Lekcyana niedziela 6.
po S. Troy.
y.

1 Kor. 6. 14.
Eph. 4. 23.
Kol. 3. 8.
2 Tim. 2. 11
zyd. 12. 1.
Piotr. 2. 1.

z martwych

zmartwych, wiecey nie umiera, śmierć mu wiecey nie pánuje.

10. Bo iż umarł grzechowi, raz umarł, a iż żywie, żywie Bogu.

ZACZ. 92.

11. Tak też y wy rozumieście, iżeście wy umarłymi grzechowi, a żywymi Bogu w Chrystusie Iezusie Pánu naszym.

12. Niechże tedy nie króluię grzech w waszym śmiertelnym ciele, ku temu, żebyście mu posłuszni mieli być w paządliwościach † jego.

† to jest,
ciała
wasza

13. Ani stawćcie członków waszych zbroi z nieśpráwiedliwości grzechowi, ale stawćcie siebie samych Bogu, iáko zumarłych i żywemi, y członki wasze zbroi z spráwiedliwości Bogu.

14. Abowiem grzech pánować wám nie będzie, bo nie jesteście pod zákonem, ale pod łaską.

15. Coż tedy, będziemy grzeszyć, że nie jesteśmy pod zákonem, ale pod łaską. Nie day tego / *℣o* /.

Ion. 8. 34.
2. Piotr. 2.
12.

16. Zaś nie wiecie że komu się stawćcie sługami ku posłuszeństwu tego / *℣e* / jesteście sługami, komu posłuszni jesteście, choć grzechu ná śmierć, choć posłuszeństwu áku spráwiedliwości.

17 A

17. A chwala Bogu, że bywsiy slugami grzechu wtuchaliście z serca sposolu nauki, pod ktora jesteście poddani.

18. A będąc wyswobodzeni od grzechu staliście się slugami sprawiedliwości.

19. Ludzkiemi obyczajami mówię, dla mdrości ciała waszego. abowiem i takcie stawili członki wasze slugami nieczystości, y nieprawości, ku nieprawości, tak teraz stawcie członki wasze slugami sprawiedliwości ku poświęceniu.

20. Bo gdyście byli slugami grzechu, byliście wolnymi sprawiedliwości.

21. Ktorzyście tedy na on czas pożytek mieli onych /rzeczy/ za które sie teraz wstydzicie, bo koniec onych /ieści/ śmierć.

22. A teraz będąc wyzwoleni od grzechu, a zstaną się niewolnikami Bogu, macie owoc wasz ku poświęceniu, a koniec żywot wieczny.

23. Abowiem za płaty grzechome śmierć, a dar Boży ieści żywot wieczny w Chrystusie Jezusie Panie naszym.

z Aez. 93
Lekcy. na
Niedzi. 12.
po S. Flacj.
cy.

ROZDZIAŁ VII

1. Pokáżcie, co ieſt być pod zakonem. 2. Przykładem od małieństwa wziętym. 7. A żeby nie byłá przygáná zakonowi. 14. Vczy y já náſza wina. 15. Jakó ſtał ſię nam przycyńá ſmierci. 17. Który był dány ku żywołowi. 21. ná oſtatek po iedynek Duchá y ciáło opifuie.

ZACZ. 94;

2. Kor. 7. 33

1. **A**żá niewiećie bráćia (bo umieścym zakon mówie) iż zakon pánuie cýłowiekowi pokiby żyw był.

2. Abowiem niewiaſtá, która ma meżá przywiązana ieſt zakonem do meżá żywego á jeſliby meż umárt, ieſt wyſwobodzona od zakonu meżowego.

3. Przeto tedy, poki meż żywie, będzie zwaná cudzołożnicá, jeſliby inſzego meżá /żoná/ zoſtała, á jeſliby meż iej umárt, wolná jeſt od zakonu, áby nie była cudzołożnicá, gdyby inſzego meżá /żoná/ zoſtała.

4. Atákże bráćia moi, wy ieſcieście w martwieni zakonowi przez ciáło Chryſtufowe, ábyſcie ſię z ſtáli inſzego, tego /moſwie/, który wzbudzony ieſt z mártwych, ábyſmy owoc przynoſili Bogu.

5. Abowiem gdyſmy byli wćiele natiętnoſci grzechow, które /ſię wzniećáły/ przez zakon, ſkuteczne były wczłonkách

śmierci. A teraz jesteśmy wolni od zakonu, i z umiarkowania, w którymśmy byli z trzymianiami, abyśmy służyli w nowości Ducha, a nie w starości pisma.

7. Coż tedy rzeczymy? Zakon /ieśli/ grzechem? Nie daj tego /Dość/, owszem grzechu niepoznał i edno przez zakon /iabych też poządliwosci nie poznał, by był zakon nie rzekł. Nie bądźcież poządali.

2Moi20,17
5Moi.5,11,

8. Ale grzech wziawszy przyczynę przez ono przykazanie, sprawił we mnie wszelką poządliwość.

9. Abowiem bez zakonu, grzech ieśli miłoty, i ja żyłem niekiedy bez zakonu, lecz gdy przyszło przykazanie grzech ożył i ja umarłem.

10. I przykazanie ono ku żywotowi /sprawione/ nałożyło się na mnie ku śmierci.

11. Gdyż grzech wziawszy przyczynę przez przykazanie, zwiodł mnie i przez nie zabił /mnie/.

12. Ale zakon /ieści/ święty, y ono przykazanie święte y sprawiedliwe y dobre.

2.Tim.1,8

13. To tedy dobre, i jaż mi się stało

U w śmier

śmierci nie day tego, Boże! wujam grzech, aby sie grzechem pokazał, sprawił mi śmierć przez ono dobre, żeby sie z stał nader grzeszaczem on grzech, przez ono przykazanie.

ZACZ. 95

14. Bo wiemy iż zakon iest Duchowny a ja jestem cielesny, zaprzedany pod grzech.

15. A bowiem co czynie, nieznam, bo nie co chce, to działam, ale czego nie nawidze, to czynie.

16. A iesli czego niechce, to czynie, przyzwalam zakonowi, że dobry jest.

17. Teraz tedy nie ia wiecy działam tego, ale grzech we mnie mieszkający.

18. Gdyż wiem, że nie mi sika we mnie (to jest, wcielc moim) dobre, a bowiem iest przy mnie chciecie, ale wdziatać to, (co iest) dobrego nie nayduie.

19. Bo nie czynie dobrego, ktore chce, ale złe, ktorego niechce, to sprawuie.

20. A iesliż ia to czynie, czego niechce, /iuż/ ia wiecy nie działam tego, ale grzech ktory we mnie mieszka.

21. Znayduie tedy, gdy chce dobrze czy nic ten być zakon, że mi przyległa złość.

22. *Abowiem rǎduję się zakonowi Bo-
żemu, wedle wnetrznego człowieka.*

23. *Lecz widzę inšy zakon w członkách
moich, wałczący przeciw zakonowi umy-
ślnego, y który mi wdawa w niewolę
zakonowi, grzechu, który jest w członkách
moich.*

24. *Nedźny ja człowiek, któż mi wybá-
wi z tego ciała śmierci?*

25. *Dziękuja Bogu przez Jeźusa Chry-
stusa Páná n. šzego: przetoż tedy ja sam
umysłem służy zakonowi Bożemu, lecz
czuję się zakonowi grzechu.*

ROZDZIAŁ VIII.

1. Zamyka iż niema szǎdno^o potępienia tym który
włóczę się w Páná Chrystusa przeciw Ducha
Choiąg v páłkom podlegli 9. Abowiem tym Du-
chem żywia. 14. którego świadectwo. 15. wałpli-
wość o zbawieniu 16. 18. Y trudności wstępnich

Zadnego tedy teraz potępienia nie-
ma szǎdno tym którzy są w Chrystusie Je-
susie nie wedle ciała chodzący, ale wedle
Ducha.

2. *Abowiem zakon Ducha i ywota, kto
jest w Chrystusie Jezusie, wyswobodził
mie od zakonu grzechu y śmierci.*

ZACZ. 9

3. Bo co niepodobnego było zakonowi wczym/on /niemocny byl dla ciała, Bog postawił Syna swego w podobieństwie grzesznego ciała, y za Grzech, potępił grzech wciele.
4. Aby ono prawo zakonne było wypełnione w nas, którzy nie podług ciała chodzimy, ale podług Ducha.
5. Abowiem którzy są wedle ciała/to co jest ciała rozumienia, a którzy wedle Ducha, to co jest Ducha /rozumienia/.
6. Gdyż rozum ciała /jest/ śmierć, rozum Ducha /jest/ żywot y pokoy.
7. Przeto iż rozum ciała nie przyląga nie jest przeciwko Bogu, bo się nie podaje zakonowi Bożemu, abowiem też nie może.
8. A którzy są wciele, Bogu się podobać nie mogą.
9. Lecz wy nie jesteście wciele, ale w Duchu, gdyż Duch Boży mieszka w was, a jeśli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten ci nie jest jego.
10. A jeśli Chrystus w was jest, tedy ciało to jest martwe dla grzechu, a Duch jest żywot dla sprawiedliwości.
11. A jeśli Duch tego, który JEZUS

wzbudził z martwych, mieszka w was,
który wzbudził Chrystusa z martwych,
obżywi y ciała wasze śmiertelne przez
Duchą swego, który w was mieszka.

12. A tak bracia powinni iestefmy
nie ciała abyśmy podług ciała żyli.

13. Abo wiem ieslibyście podług ciała
żyli, pomrzećcie, a iesli Duchem sprawy
ciała umartwićcie, żyć będziecie.

14. Bo którzykolwiek Duchem Bożym
bývają rzadzeni, ci są synami Bożymi.

15. Gdyżście nie wzięli Duchą niewol-
stwa i nowu ku bołazni, aleście wzięli Du-
chą Synowskiego przysposobienia, przez
ktorego wołamy Abbá Oycze.

16. Tenże Duch poświadcza Ducho-
wi naszemu, iż iestefmy dziećmi Bożymi.

17. A iesliż dziećmi, tedy y dziedziczy-
mi dziedziczyć Bożymi, a spółdziedziczy-
mi Chrystusowemi, iesliż z nim cierpiemy, a-
byśmy też z nim byli uwielbieni.

18. Abo wiem mam za to, iż nie są ro-
wne utrapienia tego czasu niniejszego go-
na przyszłą chwát, która się w nas obia-
wiema.

19. Bo pilne oczekawanie stwo-

Lekcyja na
Niedzielę 8
po S. Troy-
cy.

ZACZ. 97.

Lekcyja na
niedzielę 4.
po S. Troy-
cy.

rzęcia, oczekawa obławienia Synów Bo-
żych.

20. Gdyż próżności poddane iest stwo-
rzenie, nie dobrowolnie, ale dla tego, kto-
ry ie poddał.

21. Pod nądzieia, iż też samo stworze-
nie będzie wyswobodzone zniewoleń swa-
skięnia, na wolność chwiley dziełek
Bożych.

ZACZ. 98.

22. Gdyż wiemy, iż wszystko stworzenie
spotu wzdycha, y spotu boleie, aż do tych-
miast.

23. A nie tylko ono, ale y my, którzy
mamy pierwiaśki Duchá, y my sami w
sobie wzdychamy, oczekawáiec przygo-
bienia Synów, odkupienia ciała naszego.

24. Abowiem nądzieia iestcsm y zba-
wieni, a nądzieia iesliby widziána była,
nie iest nądzieia, bo co kto widzi, przecz-
sie (tego) nądziewa.

25. Ale iesli si tego nądziewamy, cze-
go nie widzimy, przez cierpliwość ocze-
kawamy.

26. Takie też y Duch dopomaga kre-
kościám naszym, abowiem tego o coby smy
prošili iákoby potrzebá niewiemy, ale sam

Duch przyczynia się za nami wzdys-
kaniem niewymownym.

27. A ten który się bada serc, wie który
wół umysł Ducha, iż według Boga przy-
czynia się za światem.

28. A wiemy i tym którzy miłują
Boga wszystko spólu pomaga ku dobremu
tym którzy są wezwani podług nązná-
cenia.

29. A bo wiem ktore on przed tym po-
znał te też przed tym nąznáczył, aby by-
li podobni kształtem obrazowi Syna iego,
aby on był pierworodny między wiel-
kimi Bráćmi.

30. A których przed tym nąznáczył,
tych też ^{i które nie są} wezwał, te też y uspráwiedliwił,
ktore uspráwiedliwił, te też y uwielbił.

31. Coż tedy rzeczymy ná to? iesli Bog
i námi, któż przeciwko nam?

32. Ktory też własnemu Synowi nie
przepuścił, ále go za nas wszystkich wy-
dał, jákoż też nam wszystkiego z nim nie
daruje.

33. Ktoż będzie zkarzył ná wybráne
Boże? Bog i iest/ktory uspráwiedliwia.

34. Ktoż iest/ co by potępił? Chrystus

z Bcz. 99,
Lekcyá ná
dńiśń S. Iá-
kubá Ap.

ieść, który umarł, y owszem który y imar-
twychwstał, y który też ieść na prawicy
BOŻEY, który się też przyczynia za na-
mi.

35. Kteż nas odłaczy od miłości Chry-
stusowey? (yżali! utrapienie? iżali wciśk
iżali przesładowanie? iżali głód? iżali na-
gość? iżali niebezpieczeństwo? iżali
miecz?

Psal 43. 14.

36. Iako napisano ieść; Iż dla ciebie ca-
ły dzień zibijani bywamy, poczytanie-
stefmy iako owce nárzeż.

37. Ale wtym wszystkim przewycięż-
my przez tego, który nas umiłował.

38. Abowiem pewniem; iż ani śmierć
ani żywot, ani Aniołowie, ani przełożen-
stwa, ani moc iśtwa, ani teraz nieysze/rze-
czy/ ani przyszłe.

39. Ani wysokość, ani głębokość, ani
żadne inśze stworzenie, będzie nas mogło
odłaczyć od miłości Bożey, która ieść w
Jeżusie Chrystusie Pánu náfym. ¶

R O Z D Z I A L IX.

wziacy si synowie Abraámowi. 15. Zkorymi Bog
wedle woli w y 20. Iako garnąć wolnie poc
12 i 30, Polym wewania pogan 31. A Zydow
rucenia. 25. 27. Z prorockich świadctw Aposto
wod. i.

1. Prawdeć mówię, przez Chrystusa, nie
klamam ci, wczym mi świadectwo dać su-
mnienie moje przez Ducha świętego.

ZACZ. 100.

2. Ze mam wielki smutek, y nie usta-
wiające bolenie sercá moiego.

3. Abowiem ia sam żadał bych odłączo-
ny być od Chrystusa i zabrać, moje, ża-
krewne moie weatug ciała.

4. Ktorzy są Izraelczycy, ktorych / jest /
przy sobienie Synowskie, y chwala, y
przymierze, y zakon danie, y służba,
Boża y obietnice.

wyż. 2. 33.
Eph. 2, 12.

5. Ktorych Oycowie, y ktorych poszedł
Chrystus, ile wedle ciała, który jest nād
wszystkimi Bog błogosławiony na wieki
Amen.

6. Lecz to niemożna, żeby miało u-
pisać, słowo Boże, abowiem nie wszyscy
ktorzy są Izrael są Izraelem.

wyż. 33.
ZACZ. 101.

7. Ani iż są na sieniem Abrahimowym,
wszystcy są dziećmi, ale w Izaku będącie
tobie na sienie nazwane.

1. Moi. 21, 12
zyd. 11, 18.
Gal. 4, 28.

8. To jest nie dzieci ciała, te są dzieć-
mi Bożymi, ale dzieci obietnice bywają
wnasienie policzone.

9. Abowiem to jest słowo obietnice

1. Moï. 18.
10
1 Moï. 25. 21

według tego czasu przyjdź, a będzie Sara
Syn i miała.

10. Anietylko to, ale y R. hek. i, z jedno-
go Oycá naszego Izák. i brzemienna zo-
stawszy.

11. Abowiem gdy się oni jeszcze byli nie
narodzili, ani co dobrego, albo złego nie v-
czylnili, aby zostało postanowienie. Boże,
według wybrania nie z uczynkom, ale z te-
g, który wżywa.

r. Moï. 23
22.
Mal. 1, 2 1

12. Rzeczono jej: że wietrzy będzie stu-
iyl mniejszemu.

13. Iako jest napisano: Iakobám vmi-
tował, a t. i. z tego mi. i. tem. w nie nawiści.

14. Coż tedy rzeczymy, zali / iest / nieo-
b. a. wiedliwość v Bogá? Nie day tego Bo-

2. Moï. 33.
9.

15. Abowiem Moysesowi mowi: Zmi-
tuie się, nad kim się zmituie, a zlituie się
nad kim się zlituie.

16. Aprzetoż nie náhcacym, ani bieża-
cym / nálezy / ale ná Bogu zmituacym się

17. Abowiem mowi pismo Pháraonowi
Zem ci. ná to wzbudził, aby ch. okazał moc
moie w tobie, a i. hy opowiedz. áne bylo i-
mie moie po wsfytkiej ziemi.

18. Nád kim tedy chce zmitnie sie, á kógo chce zátwárdza.

19. Ale mi rzeczesz: Przeczże sie ieszcze gniewa, któż sie zprzeciwił wolej jego.

20. Tówszem: o człowiecze, któż ty iest kto odpowiadasz ná przeciwnko Bógu? Zali rzecz lepióna, rzecze temu, który iá ulepil? Przeczżeś mie tak uczynil?

Esa. 45. 9.

21. Zali niema władzy gárnca z [nád] glyna, żeby ztegoż umieszczenia uczynil ie dno naczynie ku ućciwości, á drugie^{ku} zelżywości.

Mádr. 15. 7.
Ierem. 18. 6.

22. A iesli Bog chcąc gniew ukazać, y oznaymić możność swóie zniósł w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu ná strácenie przyprawione.

23. A iżby oznaymil bogáctwo chwały swey, nád nácrynem miłosierdzia, które ku chwále przygotował

24. Nas ktorych wezwał, nie tylko z Żydów ale y z Poganów.

25. Jáko też u Ozeaszá mowi: Ná zowie lud nie moy, ludem moim: á nie umilowána umilowána.

Ose. 2. 23.
1. Piotr. 2. 10.

26. A bedźcie ná miejscu tym, gdzie im powiedziáno: Wy nie iesteście ludem

moim

moim, t^{ym} nazwani będą Synmi Boga żywego.

27. A Iśtiasz n^{ie} id Izraelem woł^{ąc}: By liczba Synow Izraelskich była jako plaśek morski, ostatek zachowan będzie.

28. Abowiem rzecz zakończając y skraca^{jąc} w s^{pr}awiedliwości / mowie / iⁿ rzecz ukrocon^ą uczyni Pan n^{as} ziemi.

Esa. 1 9.

29. T^{ak} jako przed tym powiedział Iśtiasz: By był P^{an} z^{as}tepow nam nasienia n^{ie} zost^{aw}it, st^{al}ibyśmy sie byli, jako Sodom, y bylibyśmy Gomorze podobni.

30. Coż tedy rzeczymy[?] iⁿ pog^{ani}, którzy n^{ie} nasładowali s^{pr}awiedliwości, dost^{ali} pili s^{pr}awiedliwości, a s^{pr}awiedliwości, która iest zwi^{er}ary.

31. A Izrael nasładowiac zakonney s^{pr}awiedliwości, nie doszedł Zakonney s^{pr}awiedliwości.

32. Dla czego iⁿ / nie / zwi^{er}ary, ale y^{ak}o z^{uc}zynkow Zakonu, iⁿbowiem sie otracili o k^{am}ień otracenia.

psal. 108. 22

Esa. 8, 14. y

26. 16.

1 P^{iotr}. 2. 6.

33. Iⁿako napisano iest: Oto pok^lidam w Syonie k^{am}ień obr^{az}enia, y skal^ę gorszenia, a u^{sz}elki który weń wiery, pok^lan^{ie}nie nie będzie.

ROZDZIAŁ X.

1. Pokazuje skutki wybrania. 3. iż jedni odrzucenia, drugi przyjmują 4 Chrystusa który jest ciele i al o-
nari. A iż powołanie pogan, przez Mojżesza, 20.
A żydów przez Izaiaszę przepowiedziane jest do-
wodzi.

1. **B**Racia, † uprzejma chce sercá me-
go, y prośbá która jest ku Bogu jest ci
żá Izraelem ku zbawieniu.

2. **A**bowiem świadczę im, iż gorliwość
máją ku Bogu ale nie według wiádomo-
ści.

3. **B**o sprawiedliwości Bożey nie zná-
jąc, á szukáiąc / iákeby / własná spráwie-
dliwość wystáwili, sprawiedliwości Bo-
żey niebyli poddáni.

4. **G**dyż Chrystus kámiel jest zakonu ku
spráwiedliwieniu káżdemu wierzące-
mu.

5. **A**bowiem Mojżesz opisuie sprá-
wiedliwość, która jest z zakonu, iż cyto-
wiek któryby ie czynił wnich być będzie.

6. **A** sprawiedliwość, która jest zwiárey,
tak mówi: Nie mów w sercu twoim, któj
wstąpi w niebo, to jest, Chrystusa spro-
wádzić?

ZA CZ. 103.

† w xpo-
dobanie

5. Mo. 18. 5

Ejec: 20. 11.

Gal. 3. 12.

5 Mo. 30. 12

5 Mo. 30. 14

5. Moi. 30.
14

Lekcyja ná
dśień S. An
drzeja Apo.
stoła,

Efa. 5, 27,
Nahum. 1.
15

7. Abo kto zstąpi do przepąści, toć iest,
Chrystusa zmartwych wyprowadzić?

8. Ale coż mowi: Blisko ciebie iest słowo
w ustach twoich, y w sercu twoim: Tć
iest słowo wiarey, ktore przepowiada my.

9. Ze jeslibyś usty wyznał Pána Jezusa,
y uwierzył byś w sercu twoim, że go
BOG zmartwych wzbudził, zbáwion be
dź iest.

10. Abo wiem sercem wierżono by
wa ku spráwiedliwosci, á usty sie wyzna
wa ku zbáwieniu.

11. Gdyż pismo mowi: Wszelki, kto weń
wierzy, pohanbion nie będzie.

12. Abo wiem i nie masz rożności, ani Zy
dów ani Greków, bo tenże Pan wśytkich bo
gaty iest ná wśytkich, ktorzy go wywáia?

13. Abo wiem wszelki, ktorzyby używał
imienia Páńskiego, będzie zbáwion.

14. Iákoż tedy używać będą tego w kto
regó nie uwierzyli? á iáko uwierzą? Ite
mu, /oktorym nie słyszeli? á iáko usły
szą oprocz przepowiadáiącego?

15. Iákoż też będą przepowiadáć, iесли
by nie byli posláni (iáko nápisano iest:
Iáko śliczne są nogi pokoy opowiedáia
cych, opowiadájących dobrá.

16. Aleć nie wszyscy wstuchali Ewangeliej, a bawicm Izaiasz mowi: Panie, ktoż ci powieści naszey.

Isa, 53, 1.
Jan. 12, 38.
Psalm, 18, 5.

17. Wiara tedy z stuchania, a stuchanie przez słowo Boże.

18. Ale mowie: Zali nie słyszeli, y ciuszem na wszystkie ziemie wyszedł głos ich, y na kraje świata słowa ich.

5, Moi, 32, 21,

19. Ale mowie: Zali Izrael niepoznał Bogá? pierwszy Mojżesz, mowi: Já przez nie narod ku zadrósci was pobiera, przez narod nierozumny zagniewam was.

Isai, 65, 1^a

20. A Izaiasz śmiałości wyzwa. y mowi, Jestem náležion / od / tych którzy mnie nie słuchali, z statem, sie równym tym którzy sie o mnie nie pytali.

Isai, 65, 2,

21. A do Izraelá mowi: Cály dzień wyzgałem rece moje do ludu nieposlušnego y sprzeciwiałacego sie.

ROZDZIAŁ XI.

Zeby o ludu Bożym y o Kościele według zwir-
towania w Jer. ku nie sądono 4. Nie wiadomościa E-
wangelowa o chwálach Bożych dowodzi. 16. Y jako
pewnie choć pr. odk. święte mieli. 23. Nie wszyscy
byli wybráni. 18, 24. Tak też nie wszyscy s. Bogu

przyc. 33. zkad tej Pogań do pokory vpomina
Y głębokim się śladom Bógym djiwuje.

ZACZ, 105.

1. **M**owie tedy: Izali Bog odrzucił lud
swoy, Nie day tego / Bóg / ábowiem
iam iest Izraelczyk, z nasienia Abrahámo-
wego, z pokolenia Beniaminowego.

2. Nie odrzuciłci Bog ludu swego, kt-
ry przed tym poznał: A zaż niewiecie co pi-
smo o Eliášu mowi, jáko się przyczynia
Bogá przeciw Izraelowi mowiac.

1. Krol, 19
10.

3. Pánie Proroki twoie pobili, y oltarze
twoie podkopał, á ja sam został y szukaia
dusze moiej.

1. Krol. 19,
18.

4. Ale coż mu mowi Boska odpowiedź:
zostawiłem sobie siedm tysięcy meżow
ktorzy nie skłonili koláná Bógowi.

5. Także tedy y teraz wtym czasie ssta-
ło się zostawienie, podług wybránia ssta-
ski.

6. A iesli ż łaski, jużci, nie zvczynkow
bo ináczey łaska, jużci by nie byłá łaska:
á iesliby zvczynkow, jużci nie iest łaska:
bo ináctey vczynek inż nie iest vczynkie.

7. Coż tedy? Czego Izrael szuka, tego
nie dostał, á wybránie dostało, lecz drudzy
zátwardzeni sst.

8. Iako iest napisano, Dat im Bog Duchá twárdego snu, oczy áby nie widziały, y uszy, áby nie slyszaly aż dodzi-
sajeszego dnia.

9. A Dawid mowi; Niechay sie im zstanie st o ich zászido, y zázutowienie, y zázgoršenie, y záz nádgrade.

10. Niech zácimione, beda oczy ich áby nie widzieli á skurcz zázwzdy grzbiet ich.

11. Mowietedy: A záz sie potkneli, áby pádli? Nie dáy tego / Wože / ále przez ich štešstepstwo / št šilo sie / zbáwicznie pogánom, ku temu, áby ie pobadził ku zazdrošci.

12. A iest, upádek, iest bogáctwem swiáti, á umnieyššenie ich, bogáctwem pogánom, jáko dáleko wieccy ich nápeťnienie.

13. A bowiem mowie wam pogánom, ilem iest Apostoťem pogánom, iž in uštugowánie moje wielbie.

14. A zaby m jáko pobudził ku zazdrošci † ciáto moje y zázachowaťbych niektore z nich

15. A bowiem iesli odrzucenie ich iest ziednánim swiáta iákiež / bódžie / przyecie, jedno žywot zmártwych.

19. A iesli pierwašniki swiete, / tednē /

Matt. 13, 14

Ian. 12, 40.

Dŕie 28. 26

Psal. 69, 10.

ZACZ. 106.

† To iest žydy.

Ief. II 6,
† Gr:
wnie.

y zacząynienie, a iesli korzeń swiety, / te
dyć / y gátaski.

17. A iesli niektóre z gátazek wyto-
mione są, a ty bedac płonna oliwa, iesteś
† miasto ich wszczepion. y z stałeś się wez-
śnikiem korzenia, y tłuściości oliwney.

18. Nie chlubię się przeciw gátaskom,
a iesli się chlubiś, nie ty korzenia nośisz
ale korzeń ciebie.

19. Rzeczysz tedy: Wylamane są gátas-
ki aby mia być wszczepion.

20. Dobrze: Niewiara wylamane są, a ty
wiara stoisz, nie wynoszę się, ale się boy.

21. Abowiem iesli Bog przyrodzonym
gátaskom nie przepuścił, byś nadź ani
tobie nie przepuścił.

22. Obacz tedy dobrotność y srogość
Bożą przeciwko tym, którzy upadli sro-
gość, a przeciwko tobie dobrotność, iesli
byś trwał w dobrotności, bo inaczej y ty
będziesz wycięt.

23. A omy też iesli nie będą trwać w nie-
dowiarystwie, wszczepieni będą, gdyż mo-
cenieś, Bog one zaś się wszczepić.

24. Abowiem iesli ty z płonnej oli-
wey wedle przyrodzenia ieś wycięty, a

przeciw

przeciw przyrodzeniu iesteś wszczepiony
prawdziwą oliwę, iako daleko wiecey
korzy są podług przyrodzenia, wszczepie-
ni beda w własną oliwę.

Zac. 107.

25. Bo nie chce, abyście nie mieli wie-
dzieć Bracia tey tajemnice (żebyście nie
byli sami w sobie mądrymi) iż zátwór-
dzałość po części przysłała na Izraelá, aż
by nápełnienie poganow weszło.

26. A tak wszytek Izrael będzie zbá-
wiony iako nápisano iest: Przyidzie z Syo-
nu wybawiciel, y odwróci niepobożności
od Jákobá.

Ifai. 59. 20.

27. A to im odemnie przymierze, gdy
zadcy me grzechy ich.


Ifai. 27. 7.

28. Według tedy Ewangeliej, nieprzy-
jacioły są dla was, lecz podług wybrania
miłemi dla Oycow.

29. Abowiem bez załowania są dary y we-
zwanie Boże.

30. Bo iako y wy niekiedy byliście nie-
posłuszni Bogu, a teraz dostaliście miło-
sierdzia dla tych nieposłuszeństwá.

31. Tak y ci teraz byli nieposłuszni, dla
miłosierdzia wam ofazanego aby y o-
ni miłosierdzia dostáli.

 Lekcyja na
Niedzielę S.
Troycy.

Isai: 40. 13.
Iai. 41. 2.
1 Kor. 2. 16.
Zacz. 108.

Lekcyja na
niedzielę
po 3. Krol-
lach

32. *Abowiem zamknal Bog wszystkie
wniepostuszenstwo, aby sie zmitowal nad
wszymi.*

33. *O głębokości bogactwa y mądrości y
znaiomości Bożej, jako się nie wybadają
siady jego y nie doścignione drogi jego.*


34. *Bo ktoż poznał umysł Pański, a
bo kto był raycą jego.*

35. *Abo kto mu pierwey dał, a iedzą
mu nagrodzone.*

36. *Gdyż żniego y przezeń, y ku niemu
sa wszystkie rzeczy / iemu / niech
bądźcie / chwala uawicki. Amen.*

ROZDZIAŁ XII.

Upomina do roczney służbey Bożej. 9 dom-
obudney miłości. 14. 20. ktoraby się y ku niepr-
ciwielom skłaniała.

 **P**rosze was tedy Bracia przez
cioci Boże, abyście s stali ciela w
effiarę żywą swietą, przyjemną Bogu
roczną służbę wásze.

2. *Anieprzypodobywaicie sie temu wie-
kowi, ale sie przemińciele odnowienie
myslu waszego, ku temu abyście doświ-*

czyli, która jest wola BOŻa dobra, y przyjemna, y doskonała.

3. Abowiem żłaski, która mi jest dāna, powiadam káždemu miedzy wami będącemu, żeby wiecey nie rozumiał, niż to co trzeba rozumieć, ale iżby rozumiał, ku zdrowemu rozumieniu, jako káždemu Bog udzielił miarę wiary.

4. Abowiem jako wiedzonymście wiele członków mamy, a wszystkie członki iedneyże sprawy niemāia.

5. Tak że wiele nas jest iednym ciałem w Chrystusie, a wszyscy z osobnā iedni drugich członkami.

6. A māiæc rozne dāy, wedle łaski, która nam jest dāna, choć proroctwo, aby było wedle sznurū wiary.

7. Choć posługowanie, / aby było / w posługowaniu choć który wzy, / aby trwał / w nauce.

8. Choć kto nāpomina, / aby trwał / w nāpominaniu, kto rozdawa / żeby / w szczerości, kto przelożony jest / żeby / w pilności, kto czyni miłosierdzie / żeby / z ochotą.

9. Miłość, / niech będzie / nie obludna, brzydzac się złosci, przystawaycie ku dobru.

Eph. 6, 17.
Thess. 4.
1 Kor. 12, 11.
Eph. 4, 7, 1

ZACZ, 109.

ZACZ, 110.

Łekcyā nā
niedzielę z.
po trzech
Krolach:

Eph. 4, 2.
1 Piot. 2, 17.

1. Piot. 5, 5.

Luk. 18, 1.

1. Kor. 16, 1
Zyd. 13, 2.
1. Piot. 4, 9.

Mat. 5, 44.

Przyp. 20, 22.

Leckya ná
niedzielę 3
po trzech
Krolach.

2. Kor. 8, 21

Mat. 5, 36;

1. Piot. 3, 9.

zyd. 12, 14.

Syr. 2: 18.

Mat. 5: 39:

10. Miłością braterską iedni drugich
chetnie miłujący, uczyćwości iedni dru-
gich vprzedzając.

11. W pilności, nie leniwi, Duchem
pałający Pánu służący.

12. W nadziei się weselący, w ucisku
cierpliwi, w modlitwie trwający.

13. Potrzebom świętych udzielać,
gościńości násłádując.

14. Dobrorzeczyć przekłynaającym was
dobrorzeczyć, á nie przeklinając.

15. Weselcie się z weselącymi, á płac-
cie z płaczącymi.

16. Jednáko między sobą iedni o dru-
gich rozumieć, wysoko nie rozumieć,
ále się vnizonym przysposobić ¶ Nie
bądźcie mądrymi sami v siebie.

17. Zadnemu złym zá złe nie oddawaj-
cie obmýsláwając, uczyćwe rzeczy przed
wszýtkimi ludzmi.

18. Jesli można ileż was iest, ze wszy-
tkiemi ludzmi w pokóiu życie.

19. Niemścić się sami / moi / mili, á-
le dajcie mieysce gniewowi, ábowiem na
pisano iest mnie pomstá, á ja oddam, mo-
wi Pán.

20. Jesli tedy taknie nie przyiaciel
 21. nąkarm go, iesli prągnie, napoy go
 22. to czyniac wegle ogniste zgromadzisz.
 23. na głowe jego.

21. Nie bądź zwyciężon od złego, ale
 22. zwyciężay złe dobrym. ▮

ROZDZIAŁ XIII.

Przykázatę abyśmy poddani byli zwierchności
 2. Bliżnie miłowali. 11. Sprawiedliwie żyli. 14. Y
 Chrystusa przyobłoczyli.

1. **W**szelka duszą niechay będzie
 2. poddana, zwierchnym przełożenstwom
 3. boć nie masz zwierchności iedno od Boga,
 4. ale które są zwierchności, od Boga,
 5. są rządzone

2. Atak kto sie sprzeciwia zwierchno-
 3. ści, Bożemu sie postanowieniu sprzeci-
 4. wia, a którzy sie sprzeciwiają, sąd sobie od-
 5. niosą.

3. Abowiem przełożeni nie są boiżnią
 4. dobrym uczynkom, ale złym. A chcesz sie
 5. nie bać zwierchności, co iest dobrego czyn-
 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

4. Abowiem iest sluga Bozym tobie
 5. ku dobremu, a iesli uczynisz, co iest /zł. go
 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

5. Moy. 32.
 23.
 zyd. 10. 30.
 Pr. 1. 25.
 28.

ZACZ, III.
 Mądr. 6. 4.
 Tit. 3. 1.
 1. Piot. 2. 3.

sluga Bożym mścicielem ku gniewu,
/przeciwno/ czyniacemu co jest złego.

5. Przeto potrzebá sié poddać, nie tylko dla gniewu, ale też dla sumnienia.

6. Abowiem dla tego też podátki dawacie, gdyż sa slugami Bożymi, tego wstawicznie pilnujący.

7. Oddawaycie tedy w sýtkim powinności komu podátek, podatek komu cto, cto, komu bojáźń, bojáźń, komu część, część.

8. Nie bądźcie nikomu nic winni, jedno to abyście sie społecznie miłowáli, bo kto miłuje drugiego, zakon wypelnił.

9. Gdyż to nie będziesz cudzołóżył, nie zabijesz: nie ukrádniesz: nie będziesz fałszywie świadczył: nie będziesz pożadał, y jeśli ktore inше jest przykazanie, w tej mowie krotko sie zámyka, w tedy to: Będziesz miłował bliźniego twego, jako siebie samego.

10. Miłość bliźniemu złego nie wyrządza, a tak wypelnienie zakonu jest miłość.

11. A to, wiedząc czas iż inż /przypłá/ godziná, abyśmy ze snu powstáli, a

bowiem

Mat. 22. 11.
2. Moi. 20.
14.
5. Moi. 5. 18:

Lekeya ná
niedziela 4.
po trzech
Krolách.
3. Moi. 19. 18
Mat. 22. 39,
Mat. 23. 3.
Gal. 5. 14.
Iak. 2. 8.

ZACZ. 112.
Lekeya ná

bowiem teraz bliższe nam jest zbawienie niż kiedyśmy uwierzyli.

niedziela,
w Advent

12. Noc przeminieła, a dzień się przybliżył, odrzucmyż tedy uczynek ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości.

Luk. 21, 54

13. Jako wednie uczciwie chodźmy, nie w biesiadach, y pijanństwach, nie włożach, y ospałościach, nie w złości, ani w pyśności,

14. Ale przyobłoczcie Páná Jezusa Chrystusa, a nie czyncie słarania, o ciecie ku podobieństwu.

Gal. 5. 16.
1 Piotr. 2, 11.

ROZDZIAŁ XIV.

Mat. w wierze zaleca, 1. Zebyśmy ich nie gorszyli. 16. A mdłych zaś napomina, żeby mocniejszych nie posądzała: 19. żeby tak w budowaniu dobopólnym, 20. Y w granicach miłości. 22. wolność carze cińska stanęła.

1. **A** słabego w wierze przymuście nie narozsądzanie sporów.

2. Boć ieden wierzy, iż może iść w syłko, a on / ktory jest / słaby i arzyne iada.

3. Ktory ie niech lekce nie wazy tego, ktory nie ie, a ktory nie ie, niech nie sądzi tego ktory ie, a bowiem go Bog przyiał.

4. Ty ktożes iest, co sądziś cudzego słuz-

ge,

ge własnemu Pánu stoi, ábo upáda, ábo
stoi sie, ábowiem mocen iest Bog postá-
wić go.

Iak. 4. 12.
ZACZ. 113.

5. Bo ieden rożność czyni między dniem
á dniem, á drugi káždy dzień / zá równo
śadzi, á káždy nie będzie upewnion w vo-
myscie swym.

6. Kto przestrzega dnia, páni przestrzega
á kto nie przestrzega dnia Pánu nieprze-
strzega, ktory ie pánu ie: bo dziękiie Bogu
á kto: nie ie, Pánu nie ie, á dziękiie Bogu

7. Ábowiem żaden z nas sobie nie ży-
wie y żaden sobie nieumiera.

8. Bo choć żywiemy, Pánu żywiemy,
choć umieramy, Pánu umieramy, Prze-
to tedy choć żywiemy, choć umieramy,
pánscy iesteśmy.

ZACZ. 114.

9. Gdyż ná to Chrystus y umárl y po-
wstał, y ożył, áby y / nad / umárl ymi, y ná-
d żywíacy mi pánował.

2 Kor. 5. 10.

10. A ty przeczżeś ádżisz brátá twego?
ábo też ty czemu lekce wáżysz brátá twee-
go, ábowiem wszyscy postáwieni będzie-
my przed stolicą Chrystusową.

11. Bo iest nápisano Żywie ia mowi
Pan iż mi sie wszelkie koláno skłoni, y

wszelki

Wszelki język wyznawać będzie BO-
GA.

12. Przeto tedy każdy z nas za siebie licze-
da Bogu.

13. A tak już nie sądzić mi iedni drugich
sędzący to sądzicie, aby obrażenie Bratu
nie było położone, albo zgorżenie.

14. Wiem y upewniony iestem przez
Pana Jezusa, iż nie masz nic przez sie po-
spolitego, jedno temu, który mniema co
ojcę pospolitym / to / iemu pospolitym iest.

15. Lecz iesli dla pokarmu brat twoy
bywa zaśmucon, już nie według miłości
postępuiesz, pokarmem twoim nie zatra-
casz onego, za ktorego Chrystus umarł.

16. Niechay tedy dobro wasze blażnio-
ne nie będzie.

17. Abo wiem Krolestwo Boże nie iest
pokarm, ani picie, ale sprawiedliwość, y po-
koy, y wesele w Duchu Swietym.

18. Bo kto wtch / rzeczach / służy Chry-
stusowi, w dzieczny iest Bogu, a przyie-
mny ludzkom.

19. Przeto tedy staraymy sie o rzeczy,
ktore pokoiowi należą, y szczeremu bu-
dowaniu.

1. Kor. 8. 11

ZACH. 11. 1

Tit. 3, 15.

20. Dla pokarmu nie psuj sprawy Bożej wszystkóć czyste, ale złe / jest / człowiekowi, który ie zobrażeniem.

2 Kor, 8, 13

21. Dobra / jest rzecz / nie ieść mięsa, ani pić winą ani żadney rzeczy, wktorey sie, twoy brát obraża. albo pogarsza, albo ieś mdły.

22. Ty masz wiare, miewyż ież u siebie samego przed Bogiem: Błogostawiony, który samego, siebie nie sądzi / w tym / co pochwala.

23. Lecz, kto ieś wątpliwy, iesliby iadł potępion ieś, iż nie / ie / zwiarey: a cokolwiek nie ieś zwiarey grzech ieś.

ROZDZIAŁ XV.

Możniestiy siłę swą, aby na potwierdżanie młodszych obróćali. 3. Przyklá lem Chrystusowym wciy 7. Który się wyciły. 8. Nietylko zydom. 10. Ależ poganoin. 15. Przyeiny piśania listu iego przywodzi.

21 CZ. 116.

1. **A**my którzy ieśesmy mocni, powinniemyżnoić młóści niemocnych, a nie podobác się samym sobie.

2. Abowiem każdy z nas niech się bliżnemu swemu podobá ku dobremu dla zbudowania.

3. Gdyż y Chrystus nie spodobał się sam sobie, ale jako jest napisano: Wragami wrogich ciębie na mnie przypadły.

4. Bo cokolwiek przed tym napisano ku naszej nauce napisano, abyśmy przez cierpliwość, y pocieche pism, nadzieie mieli.

5. A Bog cierpliwości y pociechy, niech nam da, abyście iednoż między sobą rozumieć wedle Chrystusa Iezusa.

6. Abyście iednomislnie, jednymi wsty chwalili Boga, y Oycę Páná nášego Iezusa Chrystusa.

7. Przeto przyjmuyćcie iedni drugie, jako y Chrystus przyjął nas do chwalei Bożej.

8. Powiadam, też y Jezus Chrystus zstąpił służyć obrzezania, dla prawdey Bożej, aby wtwierdził obietnice Oycow.

9. A Pogani żeby za miłosierdzie chwalili Boga, jako napisano iest: Dla tego bede cie wyznawał między Pogany, y imieniowi twemu spiewać będzie.

10. Tęże się mówi: Weselcie się Pogani ludem iego.

Psal, 69, 10.

Lekcyja na niedziele 2, w Adwent

1 Kor, 1, 10.

Zacz, 117.

Psal, 1, 5.

5, Moj, 23, 45.

Psal. 117, 1.

Isai. 11, 10.

11. *Tżásie: Chwalcie Páná wsz yscy Pogani, á wystawiáycie go wsz yscy ludzje.*

12. *Tżásie Izáiasz mowi: Bedzje korzeń Jessego, á ktory powstanie pánować bedzje /nád/ Pogány w nim pogáni vsáć beda.*

13. *A Bog nádżiciej niech was nápełni wśhelákiej rádości, y pokoiu w wierzeniu, á byście okwitowali w nádżiciej przeź moc Duchá Świętego. ¶*

14. *A iestem pewien Bráćia moi y ia sam o was, iż y wy iesteście pełni dobrośliwości, nápełnieni wśhelákiej znáomości, y możecie teź iedni drugich nápominać.*

15. *Apisátem do was śmieliej bráćia po niektorej części, jákoby wam przypomináac wżgledem láskiej, ktora mi iest dána od Boga.*

16. *Au temu á bych był sługa Iezusá Chrystusá, między Pogany, światobliwie sprowadzác Ewángeliá Boga, á by sie ż stála ofiára poganów przyiemna poświęcona przeź Duchá świętego.*

17. *Mim tedy pochwalę w Chrystusie Iezusie, w tym co /sie tñnie/ Boga.*

18. *Abowiem nie śmiálbym nic mo-*

wić,

nie, czego by Chrystus nie sprawił, przez
nie /przywodząc/ ku postuszeństwu po-
gany słowem y uczynkiem.

17. Przez moc známion y cudów, przez
moc Duchá Bożego, tak iż od Ieruz-
alem y około aż do Iliriku. jam nápełnił E-
wangeliją Chrystusową.

18. Tak się vprzeymie stáráiac przepo-
wiadac Ewangeliją, nie gdzie by był mia-
nowan Chrystus, ábych ná cudzym fun-
damentie nie budował.

19. Ale iáko iest nápisano, ktorym nie
jest oznáymionó o nim, oglądáią, á którzy
nie słucháli zrozumieią.

20. Dla czego też często byłem hámo-
wan, ábym do was nie przyszedł.

21. Lecz teraz nie máiac wiedzy miew-
nych krajnách, á máiac chuc przysć
do was od wielu lat.

22. Kiedykolwiek poide do Hispaniej,
poide do was, bo się spodzieram, że tam
idąc wyżrże was, y támgie od was od-
powiádzon, bede iesli się pierwey (spote-
kno się wáśza) po części náfyc.

23. A teraz ide do Jeruzalem postugu-
jąc swietym.

Ifaj. 52.15.
wy 3. 1. 13.

wy 3. 1. 11
1. The 2. 17

1. KOR. 9, 11

2. ACZ, 319.

26. Abowiem sie upodobalo Macedo-
niej y Achaiej, nie jaki spolny sklad wzy-
nic, na ubogie swiete, ktorzy sa w Ieru-
zalem.

27. Abowiem podobalo sie im, y sa im
powinni, bo iesli Duchownych /dobre/ ich
pogani uczestnikami sie stali, powinni
też sa w cielesnych usługować im.

28. Totedy wykonawszy y im zapieczeto-
wawszy ten owoc, poide przez was do Hi-
spaniej.

29. A wiem iż gdy do was przyide, i
zupelnym błogostawieństwem Ewange-
lij Chrystusowej przyide.

30. A proszę was Bracia przez Pana
naszego Iesu CHRYSTUSA y przez miłość
Ducha abyście żemna bawiali w modli-
twach za mnie do Boga.

31. Abych był wyrwan od tych ktorzy
nieposłusznemi sa /w ziemi/ Iudzkiej, a
iżby posługowi nie moie, ktore /mami/ w
Ieruzalem przyjemne bylo swietym.

32. Abych z weselem przyszedl do was
za woła Bożę y społu sie z wami wtęszyl

33. A Bog pokoru /niech/ będzie /z wami/
wszystkimi. Amen.

ROZDZIAŁ XVI.

Złeca Pheben. z wiele ich pozdrawia. 17. y nie-
gody w języnomych szedz się kaje,

1. **A**zalecam wam Phebe siostrę
naszą, która jest służebnicą Kościoła
Cenchreńskiego.

ZACZ, IZO.

2. Abyście ją przyjęli w Panu, jako
przytęli Swietym y stęli przynieć, w ktor-
ykolwiek bywas sprawie potrzebowa-
ć, a bowiem y onę wielom byłę kę pomog-
ć, y mnie sęmiem.

3. Pozdrowcie Priscille y Akille po-
mocniki moje w Chryśtusie Iezusie.

Dzie. 18. 2:
z6,

4. Ktorzy zę dusze moje sęie swojej nę-
stęwili, ktorym nie ię sam dziękuję, ale
y wszystkie Kościoły Pogęńskie,

5. I Kościół, który ięst w domwach. Pozo-
drowcie Epcnetę milego moiego, który
ięst pierwszki Achęiej do Chryśtusa.

6. Pozdrowcie Mária, która wiele
pracowała dla nas,

7. Pozdrowcie Andronikę y Juniaszę
krewne moje y towarzysze więzienia mo-
iego, ktorzy zę znacznymi sę miedzy Apo-
stół, ktorzy też przedemną byli w Chryś-
tusie.

8. Pozdrowćie Ampliaſzã meiego mi-
tego w Pánu.

9. Pozdrowćie Urbánã pomocnikã naſze-
go w Chryſtusie, y Stáchinã mego miłego.

10. Pozdrowćie Apelle doſwiadczonego
w Chryſtusie, pozdrowćie te którzy ſã
/zprzypiać / Aryſtobuluſowych.

11. Pozdrowćie Herodiana Krewne-
go meiego, pozdrowćie te, którzy ſã
/zprzypiać / Narcyſſowych, którzy ſã
w Pánu.

12. Pozdrowćie Triphene y Triffoſe,
które pracu-ã w Pánu. Pozdrowćie Per-
ſide miłã, która wiele pracowała w pánu

13. Pozdrowćie R'ff'i wybranego w
Pánu, y máłkziego y moie.

14. Pozdrowćie Afyncritã Phlegontã,
Termáſſi Pátrobe, Hermánã, y bráćia,
którzy ſã z nimi.

Zacz. 121.

15. Pozdrowćie Philologã, y Iulie Nerego,
y Sioſtre iego, y Olympã, y wſytkie ſwieci
którzy z nimi ſã.

1 Ko. 16. 20

y. 2. Kor. 13

12,

1, Piotr. 5,

14.

16. Pozdrowćie ie-ⁿⁱ drugie z poczó-
waniem ſwietym Pozdráwia-ã was Ko-
ſcióły Chryſtuſowe.

17. A proſzã was Bráćia, ábyſcie upá-

trzuáli

rowali te ktorzy czynia rozruchy y porzuczenia oprocz nauki, ktoreyście sie nauczyli y chrońcie sie ich.

18. Abowiem takowi Pánu naszemu Iezusowi CHrystusowi nie sluzą, ale brzuchowi swemu, a przez tągodną moc, y pobłazanie zwodzą serca nie złych ludzi.

19. Bo posłuszeństwo wasze do wszystkich doszło. Wcześnie tedy, ile sie was dotyczy, ale chce abyście byli mądrymi na dobre, a prostymi na złe.

20. A Bog pokoiu zetrze Szátanę pod nogami waszymi wrychle. Láska Pána naszego Iezusa CHrystusa, /niech będzie/ z wami, Amen.

21. Pozdráwiał was Timoteusz pomocnik moy, y Lucius y Iason, y Sosipater krewni moi.

22. Pozdrawiam was ja Tertius, ktorym list napisał w Panu.

23. Pozdráwia was Gaius gospodarz moy, y wszystkiego Kościoła, pozdrawia y Erastus szafarz mieyski, y Quartus Brat.

24. Láska Pána naszego IEZUSA

Dzie. 16 I.
Philip. 2. 19

Eph. 3. 10.
Eph. 3. 9.
1 Kol. 1. 26.
1. Tim. 1. 9.
Tit. 1. 2.

Chrystusa z wami wszystkimi Amen.

25. A temu który może was wtwić
dzie według Ewangeliej moiej, y przepor
wiadania Iezu Chrystusa, według obia
wienia tajemnice od czasow wiecznych
zamierzaney.

26. A teraz objawioney y przez pisma
prorockie według postanowienia wie
cznego Boga, ku posłuszeństwu wiary
miedzy wszemy narody oznáymioney.

29. Sámemu mądrymu Bogu chwálić
przez Jezusa Chrystusa náwieki. Amen.

Do Rzymian napisan iest z Koryntu
przez Phebe słuźebnice zboru Kien
chreenskiego.



LIST PAWŁA APOSTO-
LA SWIETEGO DO KORYN-
THIAN PIERWSZY.

ROZDZIAŁ I.

Po zaleceniu Korynthian 12: Ich niegody stro-
guie, y od hardości do pokorey vpomina. 10. Oká-
zniać, iż Pan Bog m drość niebieska. niewina
drości Swiátá tego, ále wgłupilwie podawá. 17.
Y świętszey cýści podie łobie osoby obiera. 25.
26. Przez náukę o krysłu.

1. **P**aweł wezwány Apostoł Jezus
śá Chrystusá przez wolá Bożá, y Sost he-
nes Brát.

2. Kościotowi Bożemu będącemu w
Koryncie, poświęconym w Chrystusie.
Jesúsie wezwánym Swietym, że wś ytkie
mi wzywájącymi imienia Páná nášego
Jesúsá Chrystusá ná wszelkim mieyscu y
ich, y nášym.

3. Láská wam y pokoy od Bogá Oycá
nášego, y Páná Jezusá Chrystusá.

4. Dziękuję Bogu moiemu záwsze śá-
was, dla łaski Bożey, która jest wam dá-
na w Iezusie Chrystusie.

5. Iż we wś yst kim iest ście v bogá ceni-
wnim, w káżdey mowie, y káżdey vmie-
ietności.

T y 3

6. Iáo

ZACZ. 122.

Dzie. 1. 5. 9.
1 Thel. 4. 7.
Rzym. 1. 7.
Eph. 1. 11.
Kol. 1. 21.
2. Tim. 1. 9.
Tim. 2. 11.
2. Tim. 2. 22.

Lekcy a ná
Niedzielę
18 po S.
Troycy.

Phil. 3. 20.
Tit. 2. 11.

1 Thef. 3. 15.
y 5. 23.

1 Thef. 5. 24

ZACZ. 123.

6. Iako świadectwo Chrystusowe utwierdzone jest w was.

7. Tak iż wam na żadnym darze nie schodzi, oczekawającym objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa.

8. Który was też utwierdzą aż do końca nie naganionych w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa.

9. Wiernyć Bog przez którego jesteście wezwani ku społeczności Syna iego Jezusa Chrystusa Pana naszego.

10. A proszę was bracia przez imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście toż mowili wszyscy, a iżby nie były między wami rozzerwania, ale byście byli ztwardzeni iednakimże umysłem, y iednakim zdaniem.

11. Abowiem oznáymiono mi o was bracia moi, od domowników / Chloi, iż poswárki są między wami.

12. A to powiadam, iż każdy z was mowi: Ja i ja jest Páwlow, a ja i Apollon, a ja Cephin, a ja Chrystusow.

13. Rozdzietonyż jest Chrystus? a zaż Páwel ukrzyżowany jest za was, aho w imię Páwłowe okrzyżeni jesteście.

14. Dziękuję Bogu, iżem żadnego z was
nie kręcił, jedno Kryśp i Gaiusz.

Dzie. 18. 24.

15. Aby kto nie mówił, że kręcił w i-
mie moje.

16. Okręciłem też i dom Stepháney, nąd-
to nie wiem, ieslim kogo drugiego okręcił.

Nij. 2. 13.

17. Boć Chrystus nie posłał mnie kręcić,
ale Ewángelija przepowiać, i wśiać o-
nie w mądrości mowey, aby nie zniszczał
krzyż Chrystusow.

18. Abowiem mówią o krzyżu tymci-
 którzy giną iest głupstwem, a nam, kto-
rzy bywamy zbawieni iest mocą Bożą.

Zacz. 124.

19. Bo iest napisano: Wytrąć mądrość
mądrych, a rozumienie rozumnych od-
rzuć.

Isai. 29. 14.

Rzym. 1. 16

20. Gdzież mądry? gdzież uczony w
piśmie? gdzież gadacz światá tego? zali
w głupstwo nie obrócił Bog mądrości swiá-
tá tego?

21. Abowiem gdyż w mądrości Bożej
świat nie poznał Boga przez mądrość,
wpodobało się Bogu przez głupie przepo-
wiadanie zachować wierzące.

22. Gdyż i Żydowie, i namienia się do-
magaia, a Grecowie mądrości szukia.

Mat. 12. 38.

23. Amy przepowiadamy Chrystusa

wkrzyżowanego, Żydomci zgorśzeniem, a Grekom głupstwem.

24. A samym wezwánym y Żydom y Grekom przepowiadamy Chrystusa mocą Bożą, y mądrością Bożą.

25. Abowiem głupstwo Boże iest mądrzejsze nádludzie, a mądrość Boża iest mocniejsza nádludzie.

ZACZ. 125.

26. Bo widźcie powołanie wásze Bracia, iż nie wiele mądrych wedle ciała, nie wiele możnych, nie wiele zacnego narodu.

27. Ale wybrał Bog co głupiego v światá tego, aby zawstydził mądre, a co mdłego v światá wybrał Bog, aby zawstydził mocne.

28. Apodłego narodu ná świecie, y lekcepoważone wybrał Bog, y te ktorých nie mąsż, aby skąził te ktircsa.

29. Aby sie żadne ciało przed nim nie chlubiło.

30. Lecz z niego wy ieslescie w Chrystusie Jezusie, ktorý sie nam zstał mądrością od Boga, y sprawiedliwością, y poświęceniem y odkupieniem.

31. Aby jákoiest nápisano: Kto sie chlubi, niech sie w Panu chlubi.

Ro

ROZDZIAŁ II.

VVpr. ykładanie swym Apostoł pokazuje rolności Boskiej mądrości od świeckiej, także nauczycielow. Ewangeliej święcey odkłádomowcow świeckich 14. z a tym idzie rozdział Duchownego y cielesnego człowieka.

1. **A** I a przyszedłszy do was Bracia, przyszedłem niezwykłą mową, ábo mądrością opowiadać wam świadectwo Boże.

VVys. i. 17.

2. A bowiem nie rozumiałem, żebych miał coś umieć między wami, iedno IEZUSÁ Chrystusa y tego wkrzyżowanego.

3. I byłem ja zemdością, y zboiactwem, y zedrzeniem wielkim v was.

Dje. 18. 1.

4. A mowa moia, y przepowiadanie moje nie było w powabnych mądrości ludzkiej, słowem ale wokażeniu Ducha y mocy.

VVys. i. 17.
z Piotr. 1. 16

5. Aby wiara wasza, nie była w mądrości ludzkiej, ale w mocy Bożej.

6. A mowimy mądrość między doskonałymi, á mądrość nie wieku tego ani Książ. 11 wieku tego którzy niszczą.

ZACZ. 126.

7. Ale mowimy mądrość Bożą w tajemnicy zakrytej, która BOG przeznaczył przed wieki ku chwale naszej.

ZACZ. 127.
Isai 64.4.

8. Ktorey zaden z Książat wieku tego niepoznał, bo gdy by byli poznali, nie ukrzyżowali by byli Pana chwalecy.

9. Ale/ przepowiadamy/ jako iest napisano : czego oko nie widziało y ucho nie słyszało, y w serce człowieka nie wstąpiło, co na gotował BOG tym którzy go milują.

10. Anam Bog obiawił przez Ducha swiego, abowiem Duch wszytkiego sie wywiadzie, y głębokości Bożych.

11. Bo ktoś z ludzi wie, co iest człowiek czego, iedno Duch człowieka, który w nim / iest/ także też co iest Bożego, nikt nie wie, iedno Duch Boży.

VVyż. 1. 10.
2 Piotr. 1. 36

12. A my nie wzięliśmy Ducha świętą, ale Ducha który iest z BOGą, abyśmy wiedzieli co nam Bog dąrował.

13. Co też mowiemy nie przez wyuczone mowey ludzkiej mądrości, ale przez wyuczone ad Ducha Swietego, Duchownym Duchowne przystosuiąc.

14. A człowiek cielesny, nie poymuie /rzecz/ które sa Duch-i Bożego, abo/ wiem/ sziemu głupstwem, y niemoże ich poznać i z duchownie bywają rozdżone.

Przyp. 27.
19. Isai. 40.
13. Mądr. 9
13. Rzym.
1. 34.

15. *A Duchowny rozstrząsać wszystko, lecz sam, od żadnego niebysza rozstrąszon.*

16. *Abowiem ktoż poznał umysł Pański? ktoż go nauczył? a my umysł Chrystusowy mamy.*

ROZDZIAŁ III.

Dawajmy sprawę o wniŃoney nauce Ńwey. 4. pokáńcie w ákim powaŃeniu s. udu Chrystusowi być máa. 5. Iákiich vr. ad. 10. Iáki sp. otob budowańa. 11. Kto jego fundáment : 16. Napomina Korynthyan y. 17. dufaj Ńwych nie káláling: harda ciáta madoćcia

1. *Yia Brácia niemogłem wam mowić, jáko duchownym, ále jáko cielesnym, jáko nie mowiatkom w Chrystusie.*

2. *Nápawátem was mlekiem, á nie pokármě, boście ieszcze niemogli / znieść / áleć y teraz ieszcze niemoŃecie.*

3. *Bo ieszcze cielesni iescieście, ábowiem gdy miedzy wámi / iest / z ázdrość. y swar, y roŃterki, á z áz nie iescieście cielesni, y we-
dlug człowieká chodźicie?*

4. *Abowiem gdy kto mowi: Jáciem iest Páwłow, a drugi, ia Apollow, á z áz cielesnymi nie jesteście?*

5. *Ktoż tedy iest Páwe!? Kto Apollo? jedno słudŃy przez ktoreście z wierzyli, á iáko kádemu Pan dał.*

6. Iamci szcepit, Apollos polewał, a le Bog pomnożył.

7. A tak ani ten co szcepi, iest czym, ani ten co polewa, ale Bog który pomnaża.

8. A ten który szcepi, y ten co polewa, iedno są, a każdy swa zapłatę weźmie według pracy swojej.

9. Abowiem iestesmy pomocniki Bożymi rola Boża uprawniona, budowaniem Bożym iesteście.

ZACZ. 12B.

10. I edle łaski Bożej. która mi iest dana jako mądry budownik, złożyłem fundament, a drugi na nim buduje, wszakże każdy niech bacz y jako na nim buduje.

11. Abowiem fundamentu innego nikt nie może złożyć, oproc tego który iest złożon, który iest Jezus Chrystus.

22. A iesli kto na tym fundamencie buduje, złoto, srebro, kámiennie drogie, Drwa, siano, Słome.

13. Każdego robotá, jáwna będzie; bo dzień Páński pokáże, gdy przegien obitwiona będzie, a każdego robotey

nie jest ogień doświadczy.

14. Iesli ktorego robotą zosłanie, ktor
zbudował, zapłate weźmie.

15. Iesli ktorego robotą z gore, szkoda
opadnie. a on bedzie zachowan, ale tak
jako przez ogień.

16. A zaż niewiecie, iż Kościołem
Bożym iesteście, a Duch Boży mieszka
w was.

17. Iesli kto kazi Kościół Boży skazi go
Bogabowiem Kościół Boży święty jest,
którym wy iesteście.

18. Niech żaden samego siebie nie
sukawia, iesli kto zda sie /sobie/ być
mądrym między wami w tym to wieku,
niech sie stanie głupim, aby został mą
drym.

19. Albowiem mądrość światá, tego
głupstwem jest w Bogá, bo napisano
jest, który poymawa mędrce w chytróś
ciach.

20. T za sie Pan zna myśli mędrcew,
i są próżnymi.

21. A tak niech sie niechłubi żaden
w ludziach, abowiem wszystko jest wásie.

22. Choć Páwel choć Apollos, choć

Nij. 6. 19.
2 Kor. 6. 18.

ZACZ. 129.

Ian. 5. 13.

Psal. 49. 11.

Cephás, choć świat, choć żywot , choć śmierć, choć terazniejszye / rzeczy /, choć przyszłe, wszystko są iest.

23. A wy Chrystusowi, á Chrystus Boży.

ROZDZIAŁ IV.

Práwdziwego Apostolá opisał w 7. á część sobie iácy nié są háńbę vniſzenie poczyta. 9. Y náki pewne przywodzi, zktorych się pokázuie. 10. Iſ się áni o chwálę swą. 11. áni o brzóuch stárá. 17. Ná koniec Thimoteusza gáleca. 18. Y sam przyſć do nich obiecuje.

Lekcyá na
Niedzielę 3
w Adwent

T 1. ák niechay o nas człowiek rozumie iáko o sługách Chrystusowych, y są fárzách tájemnic Bożych.

2. A nawet / tego / szukáia wſz á fárzách áby ktory náležon był wiernym.

3. Ale v mnie to iest namniejszyá, że bych był od was sádzony , ábo od dñá ludzkiego, lecz áni sam siebie sádze.

4. A bo wiem się wniwczym nie czuie, wſzákoż nie wtym iestem vspráwiew dliwion, ále ten ktory mnie sádzi Pán iest.

1. Atak nie sądźcie nic przed czasem, aby Pan przyszedł, który też oświeci ścieżki ciemności, y objawi racę serc, a tedy chwał: będzie każdemu od Boga.

Zacz. 130.
Mat. 7; 1,
Rzym. 26.

6. Atomci Bracia w podobieństwie obrócił na sie y na Apollisa dla was, abyście sie nauczyli znas, nie rozumieć nad to, co jest napisano: iż byście sie ieden z drugim nie nadywali, przeciwko drugiemu.

7. Abowiem ktoż cie rozsądza? coż też masz, czego byś nie wziął, a jeśliż też wziął, przeczże sie chlubiś, iakobyś nie wziął.

8. Jużście nasyćeni, już ubogaceni, y spróć nas krolwiecie, a daj byście krolowali, żebyśmy y myżwami wespół krolowali.

9. Bo mniemam, iż Bog nas posłednie Apostoły nazańczył, iakoby na śmierć ukazane, abowiem s staliśmy siedziwo-
waniem świata, y Aniołom y ludzicom.

Zacz. 133.

10. Myśmy głupi dla Chrystusa, iá wy! Jeste rostropni w Chrystusie, myśmy słabi, a wy mocni. Wyż ićnemi, a my bezczci.

11. Táž do tey godziny takniemy y

prágnie

Dzie. 20, 34

1 Thef. 2, 9.

2 Thef. 3, 8.

Mat. 5, 44.

Luk. 23, 34

Dzie. 7, 60.

†dzieci
nych
wodzow.

Zacz. 133.

pragniemy, y n. idzy iestemy, y bywamy
policzkowani, y tulamy sie.

12. Y pracujemy robiac własnymire-
komą, gdy nas h. a. b. i. a. dobroręczem,
gdy nas przesł. id. u. i. a. ż. nośimy.

13. Gdy nam złorzęcza, prosicmy, s. s. l. a. s.
l. i. s. m. y. s. i. e. j. a. k. o. p. l. u. g. a. s. t. w. a. S. w. i. a. t. a. / y. i. a. f. o.
s. m. i. e. c. i. w. s. y. t. k. i. c. h. , a. ż. d. o. t. a. d.

14. Nie piszeć wam tego, ż. a. w. s. t. y. d. z. i. a.
i. a. c. w. a. s. , a. l. e. n. a. p. o. m. i. n. a. m. j. a. k. o. d. z. i. a. t. k. i.
m. o. j. e. m. i. l. e.

15. A. b. o. w. i. e. m. c. h. o. ć. b. y. ś. c. i. e. m. i. e. l. i. d. z. i. e. c.
ś. i. e. ć. t. y. ś. i. e. c. y. t. p. e. d. a. g. o. g. o. w. w. C. h. r. y. s. t. u. s. i. e. , a.
l. e. n. i. e. w. i. e. l. e. O. y. c. o. w. , b. o. m. ć. i. i. a. w. a. s. w. J. e. r.
u. s. i. e. C. h. r. y. s. t. u. s. i. e. , p. r. z. e. ż. E. w. a. n. g. e. l. i. a. z. r. o. d.
z. i. t.

16. P. r. o. s. z. e. w. a. s. t. e. d. y. , b. a. d. ż. c. i. e. n. a. ś. l. i. c.
d. o. w. c. a. m. i. m. o. i. m. i.

17. D. l. a. t. e. g. o. m. p. o. s. t. a. t. d. o. w. a. s. T. i. m. o. t.
t. h. e. u. s. z. a. , k. t. o. r. y. i. e. s. t. S. y. n. m. o. y. m. i. t. y. , y. w. i. e. r.
n. y. w. P. a. n. u. k. t. o. r. y. w. a. m. p. r. z. y. p. o. m. n. i. d. r. o. g. i.
m. a. i. e. w. C. h. r. y. s. t. u. s. i. e. , j. a. k. o. w. ś. z. e. d. y. w. k. a. j.
d. y. m. k. o. ś. ć. i. e. l. e. w. c. z. e.

18. A. l. e. j. a. k. o. b. y. m. i. a. n. i. e. m. i. a. l. p. r. a. y. ś. ć. d. o.
w. a. s. n. i. d. o. l. i. s. i. e. n. i. e. k. t. o. r. y.

19. L. e. c. z. r. y. c. h. t. o. p. r. z. y. i. d. e. d. o. w. a. s. , i. e. s. t.

Pan będzie chciał, y do znam nie mocy
tych nadeitych, ale mocy.

20. Abowiem nie w mowieć ieśt Kro-
lestwo Boże, ale w mocy.

21. Coż chcecie, y czgali mam przysć
dowas, czyli z miłością y z Duchem ci-
chości.

ROZDZIAŁ V.

Stosuje Korynthiany Apostoł, iż Sprzeczne w sie-
bie między sobą cierpieć, 3. Kto tego Sława
nie oddawia. 2. 6, a ich badość i ganiwsiy. 9.
Wciy, które wytać iść, iako się pjęć w wyta-
conym iachować mają.

1. **K**Oniecz nie słychać między wami
porubstwa atakie porubstwo, które y mien-
dy pogány nie bywa miánowane, że nie
ktory ma Oycá / swego / zone.

2. A wysćcie się nadei, a nie racyście
iactwali, aby był odiet z pośród odku was,
ktory uczynek ten uczynił.

3. Przeto tedy iako odlegli ciałem
obecny Duchem iuzem iako ctecy
sładził, aby ten ktory to tak uczynił

4. Gdy się w imie Pána naszego Ieru-
sa CHRYSTUSA gromadźcie. y z Du-

chem moim, zmoczyć Pana naszego Ieſu-
ſa Chryſtuſa.

ZACZ. 133.
Gal. 5. 9.

Lekcyja na
Niedzielę
V Wielko-
nocną.

5. Aby /mowić/ taki był oddan Sja-
tanowi na zetrącenie ciała, żeby Duce
był zachowan wdzień on Pana Ieſuſa.

6. Nie dobrąć to chluba wáſza, áż
nie wie'cie, iż trochę kwasu wſzytko
czy nienieżakwasza.

7. Wyczyſćcież tedy ſtary kwas, aby-
ście byli nowym żączynieniem, ják pra-
ſnemi ieſcie ſcie, ábowiem Paſcha náſza
ieſt za nas ofiarowana Chryſtus.

8. Aták obchodźmy ſwieto nie wſta-
rym kwasie, áni w kwasie żłoſci y przew-
rotnoſci, ále w przáſnikách ſzczyroſci y
prawdy.

9. Piſałem wam wliſcie, abyście ſie nie
mieszáli ſporubnikami.

10. A nie żgotá ſporubnikami ſwiátá
tego, ábo żłakomcami, ábo zdrápieżny-
mi, ábo żbatwochwalcami, /bo/ ináczej
muſielihyście z tego ſwiátá wynieſć.

ZACZ. 134.

11. A teraz piſałem wam, abyście ſie nie
mieszáli, ieſli ktory odzywáiác ſie Brátem
byłby wſietecznikiem, ábo łakomcą, ábo
batwochwalcą, ábo ohmowcą, ábo pijá-
nicą,

nie. i, drapieżca żebyście zt akowym ani
abo iedli.

12. Abo wiem coż ia sądzić mam opce,
zaż wy tych co z wami są nie sądzićcie?

13. A Bog sądzi obce, przeto wy
wucźcie złośników spośródku siebie.

ROZDZIAŁ VI.

"Wierny Chryścianin nie ma się z Chryściani-
nem do sądu ludzi niewiernych wytaczać 7. Ale
takżę krzywdę cierpieć 9. Ktemu nie czyłości y
wielakich grzechow ma się pilnie strzedz.

1. S Miesz kto z was mając sprawę
z drugim sądzić się przed niesprawniedli-
wemi, ani przed, światem?

2. Abo nie wiecie, iż świeci beda są-
dzić świat, a iesli przez was świat będzie
sądon niegodności sądown namniej-
szych?

3. Zaż nie wiecie, iż Anioły sądzić
będziemy nie rzekac / rzeczy / ku temu ży-
wotowi służące.

4. Przeto tedy ieslibyście mieli sądy
o / rzeczy / temu żywotowi służące, tych
ktory są w gárdzeni, w zgromádeniu
tych wysadźcie.

5. Mowieć wam ku zawstyżeniu tak-

że nie masz między wami mądrego, y
dnego któryby mógł rozstrząść między
braćmi swymi.

6. Ale sie brát zbrátem prawnie, y
przed niewiernymi.

7. Przeto tedy już koniecznie iest w was
niedostátek, że sády między sobą miewa-
cie, czemuż ráczey krzywdy nie ciera-
picie, czemuż ráczey szkody nie pod-
mujecie

Mat. 5, 39.

Lek. 6, 29.

Rzym. 12, 19

1 Thes. 4, 6.

8. Ale wy krzywdzicie y szkodzicie,
ieście Bracia.

9. Ażáż niewiecie, iż niespráwiedliwi
nie odziedziczą Królestwa Bożego, nie my-
ślicie sie, ani porubcy, ani bálwo chwalcy,
ani cudzołożnicy, ani pieszczotliwi, ani
samcołożnicy.

10. Ani złodzieie, ani łákomcy, ani pijá-
nice, ani złorzeczacy, ani drapiescy nie o-
dziedziczą Królestwa Bożego.

Tit. 3, 3.

11. Tymiście niektórzybyli, áleście
omyćci, áleście poświęceni, áleście usprá-
wiedliwieni w imie Pána Jezusowo, y w
Duchu Boga naszego.

Z Acz. 135.

Nm. 10, 23,

8y1, 37. 31.

12. Wszystko mi wolno, ále nie wszystko
pożyteczne: wszystko mi wolno, ále ia o-
niczego z niewolon nie bede.

13. Pokarmy/stużę/brzuchowi, a
brzuch pokarmom, lecz Bog, yten y one
jesuie, a ciało nie ma służyć porubstwu
ile Panu, a Pan ciału.

Rzymi. 6, 5

14. A Bog y Páná wzbudził, y nas w
budzi mocą swoją.

15. Zaż niewiecie iż ciała wasze są człon
kami Chrystusowymi, wziawszy tedy cztō
ki Chrystusowe, uczyniliście/członki wasze
nieczyste? Nie daj tego/Boże/.

16. Abo niewiecie, iż ten co się przytacza
do wszystecznice iednym ciałem jest: a
bowiem, mowi będą dwá w iednym ciele.

1 Moj. 2. 24.
Mat. 19. 5.
Mar. 10. 8.
Ephes. 5. 31

17. A kto się przytacza do Páná, je
dnym Duchem jest.

18. Uciekajcie przed porubstwem,
wszelki grzech, któryby człowiek popełnił,
krom ciała jest, lecz kto porubstwo pto
dzi, przeciwko własnemu ciału grzeszy.

19. Aż niewiecie, iż ciało wasze jest,
kościotem Duchá Świętego, który w was
jest, którego macie od Boga, a nie iestcie
swoi.

wyś. 3. 7.
1 Kor. 6. 16.

20. Abo wiecieście drogo kupieni, chwał
cież tedy Boga wciele waszym, y w Du
chu waszym które/Boże.

ROZDZIAŁ VII.

Tym którzy dąru wstrzemięźliwości od Boga nie mają, w małżeńskim stan witać radzi Apostoł.
10. Rozwodu małżonków broni. 8, 20. Aby każdy w wejwaniu swym trwał po nina. 25. Jakim względem pański stan małżeństwo przechodzić oco pokazuje.

ZACZ. 136.

i Piotr, 3, 7,

1. **L**ecz o tym coście mi pisali dobrze by człowiekwi nie tykć sie niewiasty.
2. Ale dla swarowania sie/ porubstwá, niech każdy ma swoje żonę, á każda niech ma własnego mężá.
3. Żenie niech oddáie mąż powinna powolność, tákże też y żoná mężowi.
4. Żoná własnym ciátem nie władnie, ále mąż, tákże też y mąż własnym ciátem nie władnie ále żoná.
5. Nie oszukiwajcie jeden drugiego, chybáby z zezwolenia do czasu, ábyście wolnieyszy byli ná post y modlitwa, á zaśle społu sie schodźcie, áby was Szátan nie kuśil dla wászey nie powściągliwości.
6. A to mowie według pofolgowania, nie według rozkazania.

7. Abo.

Abowiem chciatbym, aby wszyscy
byli, jakomy ja, lecz każdy ma
swoją drogę od Boga, ieden tak a drugi
inaczej.

8. Amowie bez żencom, y wdowom, do-
wóże im iest, iesliby tak trwali, jako ja.

9. A iesli sie nie wstrzymaw. iz, niechże
małżeństwo wstapi, bo lepiej w mal-
żeństwo wstąpić niż upalenie ciebie.

10. Aw małżeństwie bedacym roskas-
nie, nie ja ale Pan, izby sie żona od m-
ża nie odłączyła.

11. A iesliby sie też oddłączyła, nie-
chayż trwa bez małżeństwa, albo sie
niech żm-żem poiedna, a mąż żony
niech nie opuszcza.

12. A inszym ja mowie, nie Pan: Iesli
ktory brat ma żonę niewierną, a táż nim
żezwała mieszkac, niech jej nie opuszcza.

13. A żoná która ma męża niewierne-
go, a on żezwała mieszkac z nią, niech go
nie opuszcza.

14. Abowiem poświęcony bywa mąż
niewierny wżenie, y żoná niewierna by-
wá poświęcona w mezu, bo inaczej dział-
ki wásze byłyby nie czysiem i: a teraz
świetem i są.

Mat. 5, 32

y 19. 9.

Mar 10, 11.

Luk. 16. 18

ZACZ. 137

15. *A jeśli się niewierny odłączy, niech się odłączy: abowiem nie jest zniewolony brat albo siostra wtakówych / rzeczach, ale ku pokojowi wezwał nas Bóg.*

16. *Abowiem co ty wiesz żono, jeśli zbawisz męża? albo co wiesz mężu zbawiszli żonę.*

17. *Jednak jako każdemu udzielił Bóg iako każdego wezwał Pan tak niech postępuje. I także we wszech zbiorzech postanawiam.*

18. *Obrzeżającym kto wezwany jest, niechaj nie przywoźci nie obrzeskiej w nieobrzeście kto wezwany jest, niechaj się nie obrzeżuje.*

19. *Obrzeż nie nic nie jest, y nie obrzeska nic nie jest, ale zachowanie przykazania Bożego.*

Eph. 4. I.

20. *Każdy w wezwaniu w którym jest wezwany, w tymże niech trwa.*

21. *Jesteś wezwany niewolnikiem, nie dbajże / na to / ale jeśli też możesz być wolnym, raczej / tego / używaj.*

22. *Abowiem niewolnik wezwany w Panu, Panu jest wyzwolonym: także też który jest wezwany wolnym, jest nie wolnikiem Chrystusowym.*

23. Ziplátasście kupieni, nie bądźcie niewolnikami ludzkimi.

wyś. 6. 20.
i Piotr. 1. 10

24. Każdy wczymieśt wezwan, Bracia, w tym niech trwa przed Bogiem.

ZACZ. 138.

25. A o dziewięć nie mam i oskążania Pńskiego, wszakoż zdanie dacie, jako ten / ktoremu Pan zmiłosierdzia dał, być wierzym.

26. Mnimam tedy to być rzecz dobrą, dla na'legających potrzebey, iż dobrą rzecz / człowiekowi tak być.

27. Obwiązales się żona nie szukayże rozwiązania, rozwiązanyś od żoney, nie szukayże żoney.

28. A jeslibyś się też ożenił, nie zgrzeszyles i esliby też Panna szła za mąż, nie zgrzeszyła, a wszakże trapienie wciele mieć beda takowi, a ia wam folguję.

29. A toć mowie bracia, iż czas skrocony jest napotym, aby ci co żonami byli, jakoby nie mieli,

30. A ktorzy płać, i, jakoby nie płakali, a ktorzy się wesela, jakoby się nie weselili, a ktorzy kupia, jakoby nie dzierżeli.

31. A ktorzy używają Swiata tego,

jákoby źle nie używali, boć przemija
kształt światá tego.

32. A chce ábyście wy bili bez pieczęto-
wánia, kto bez żony ieſt pieczętnie ſie o
/rzecách/ Páńskich, jákoby ſie podobał
Pánu.

33. A który ſie ojeńił pieczętnie ſie o
/rzecách/ świeckich jákoby ſie podobał
ienie.

34. Zoná y dziewicá roſdzicielone ſą, która
nie ſzlá z á mąż pieczętnie ſie o /rzecách/
Páńskich, áby był i ſwietá y ciátem y Du-
chem, á która ſzlá z á mąż pieczętnie ſie
o /rzecách/ świeckich jákoby ſie podobó
bálá mójowi.

ZACZ. 139.

35. A toć mowi ku pożytkowi wáſſemu
nie ábym ſidło ná was wrzucił, ále ábyś
cie uć iwie y przyſtoynie /ſtáli przy/ Pá-
nu, bez roztárgnienia.

36. A ieſli kto mnima iſby ſromotá
byłá dziewicy iego, ieſli tuż z młodych
lat wyroſłá, á muſi ták być, co chce
niech czyni, nie grzeſzy niech w mat-
żeńſtwa wſtąpi.

37. A ten który trwá mocnie w ſercu
ſwym potrzeby niemáiąc, á ma władz
nad /w/ wáſną wolá, y to poſtánowił

W sercu swym, aby zachował dziewicę
w dobre czyni.

38. A tak y ktory daie za maż dobrze czy.
ni, y ktory nie daie za maż lepiej czyni.

39. Zoná związana iest zakonem po- Rym. 7. 2.
liżymie maż jej, a iesliby zaśnał maż jej,
wolná iest, aby szła za kogo chce, tylko
aby w Pánu.

40. Ale szczęśliwy iest, iesliby tak trwał 1 Theś. 4. 2.
wedle mego zdania, a. *mniamam* że y ia
mám Duchá Bożego.

ROZDZIAŁ VIII.

Odtąd do końca dżiesiątego rozdziału upomi-
ná, aby się od nic y słych bátwanskich pokármow
w strzymawali. 8. Zie výw ánie wolności Kte-
stiańskiej nápr áw uie 11. y aby wiadomośc mi-
łos miátkow ána by áa vczy.

1. **A**O rzeczách/ bátwanom ofiárow-
w ánych wiemy iż wszyscy Zn áio mośc
mamy, umieietnośc nády ma, a miłosć
buduje.

2. A iesli kto *mnima* żeby co umi áł, iesz-
ciec nic nie wie, jáko wiedzić potrzeba.

3. Lecz iesli kto mi łnie Bog á, ten po-
żnan iest od niego.

4. O pożyw ániu te dy rzeczy bátwanom
ofiárow ánych, wiemy iż bátwan nic nie

iest ná

jest n*ie* s*wie*ćcie, a i*ż* z*ac*en*ie* m*ie*sz*u* Bog*u* nie
jest i*ed*no i*ed*en.

Jan, 13, 13.

5. A*bo*wiem choć s*ę*, k*to*re Bog*u*amy
z*o*wi*ę*z*ę* b*ę*ż*ę* w ni*eb*ie, b*ę*ż*ę* na zi*em*i, (j*ę*
k*ż* i*est* w*ie*le Bog*u*ow*u* y w*ie*le p*á*n*o*w.

6. A*le* v*o* nas i*ed*en Bog O*ciec*, z*kt*orego
w*sz*ytko a*my* ku ni*emu*, y i*ed*en P*á*n
Iezus Chry*st*us, p*rz*ez k*to*rego w*sz*ytko, a
m*u* p*rz*ez*ę*n*ie*.

Zac. 140.

7. A*le* n*ie* w*sz*ytkich i*est* t*ę* w*ia*d*o*mość,
a*bo*wiem n*ie* k*to*rzy s*u*m*ie*n*ie*m
b*ę*ż*ę* b*ę*ż*ę* do t*ę*d*ę* i*ę*ż*ę*, j*ę*k*ę* /r*z*ecz*ę*/
b*ę*ż*ę* b*ę*ż*ę* of*ia*row*an*ia, a b*ę*ż*ę* s*u*m*ie*n*ie*-
n*ie* i*ch* m*ę*ł*ę*, p*o*k*á*t*ę*n*ie* b*ę*ż*ę*,

8. A nas p*o*k*á*r*ę*m*u*, n*ie* z*á*leca*ę* Bog*u*, b*o*
choć a*by*s*u*m*ie*n*ie* i*ę*ż*ę* li n*ie* nam n*ie*p*rz*ybywa
choć a*by*s*u*m*ie*n*ie* y n*ie* i*ed*li n*ie* nam n*ie* v*o*-
w*o*l*ę*.

9. I*ed*n*á*k p*á*tr*z*ćcie, a*by* j*á*kim obyc*ę*st*ę*-
i*ę*m t*ę* w*o*l*ę*ność w*á*s*z*á, n*ie* b*ý*ł*ę* ku z*g*or-
s*z*en*ie*u m*ę*ł*ę*.

10. A*bo*wiem i*est* l*ib*y k*to* v*ý*ż*ę*r*ę*ł*ę* ć*ie*b*ie*
k*to*ry m*ę*ł*ę* w*ia*d*o*mość w b*ę*ż*ę* b*ę*ż*ę* w*o*l*ę*no-
s*z*ed*ę*z*ę*cego, a*z* a*by* s*u*m*ie*n*ie* on*ego*, k*to*ry
i*est* m*ę*ł*ę* n*ie* b*ę*ż*ę*ć z*bu*ł*ę* w*o*l*ę*no*u* k*u*i*ę*d*ę*
n*ie* /r*z*ecz*ę* / b*ę*ż*ę* b*ę*ż*ę* of*ia*row*an*ych.

11. Tęgiecież ona twoja wiadomość brat mój, że którego Chrystus umarł.

12. A grzesząc tak przeciw braci, i bierząc miłe ich sumnienie, przeciw Chrystusowi grzeszycie.

13. A przeto jeśli pokarm zgaiśże brata mego, nie będzie ci mił. Nie bądź mił, aby brata mego nie zgorszył.

Rzym. 14. 15

ROZDZIAŁ IX.

Pokazuje iako wolności Chrześcijański, zachowując 15. Dobrowolnie się wstrzymywał. 18. 22. Zeby kogo w rzeczach świątecznych nie gorszył 24. A naświadczył swobodę przytroczenia.

1. **I** Jeśli nie jestem Apostołem? i jeśli nie jestem wolnym? i jeśli nie Jezusa Chrystusa Pana naszego nie widział? i jeśli robotą moją nie jesteście w Panu.

2. Jeśli innym nie jestem Apostołem, ale wszędzie wam jestem, albo wiem piczę cię Apostolstwem mego wy jesteście w Panu.

ZACH. 141.

3. Tęgiecież obroną moją w tych, którzy się o mnie wywiadują.

4. Jeśli nie mamy mocy iść i pić?

5. Jeśli nie mamy mocy wodzić / z sobą

siostry, żony, jako y drudzy Apostołowie
y bracia Pánscy, y Cephas?

6. Iżali iasam y Bárnabas nie mamy
wolności nie robić.

7. Ktoż kiedy żołnierską swym kosztem
służy? Ktoż sádzi winnice, á : owocu iey
nie pożywa? ábo ktoż trzode pásie, á mle
kó z ~~staj~~ nie pożywa?

8. Iżali według człowieka to mówie?
iżali też zakon tego nie mówi.

5. Mol, 15. 4.

9. Abowiem w Zakonie Moyżeszowym
nápisano iest Nie záwiázesz grby woło-
wi młocącema yżali Bog. o wolech piec
czá ma.

10. Czyli koniecznie dla nas mówi? ábo
bowiem dla nas iest nápisano ; Gdyż w
nádzieciei ma orác ten co orze , á który
młoci wczęsnikiem má być w nádzieciei
nádziei swojej.

11. Jesliśmy my wam Duchowne / do
brá / żali wielkáli to gdybysmy my wá-
sze cielesne ^{ci}żeli?

12. Iesliż inśzy tey mocy nád wámi
używáia, czemuż nie ráczy my? wszakże-
śmy tey wolności nie używáli, ále wśly-
żko znászámi, ábysmy ktorego omieszká-

nia

nia Ewangeliej Chrystusowej / z siebie /
nie podali.

13. A zaż nie wiecie, iż ci, którzy około
/ rzeczy / świętych pracują, z świętego po-
żywają, a którzy ołtarzą piśnuią, spożywają
ciastka bierzą z ołtarza.

ZACZ. 142.

14. Tak też Pan postanowił, tym kto-
ry Ewangeliją opowiadają, aby z Ewán-
geliej żyli.

15. Aia żadnym z tych / rzeczy / nie uży-
wał. I nie pisałem tego, aby się to tak
we mnie działo, bo mnie daleko lepiej u-
mrzeć, niż by kto przechwalać moje
miał zniszczyć.

5 Moi. 18, 8

16. Bo iesli Ewangeliją opowiadam,
nie mam się przecz chlubić, gdyż mie
potrzebą dolega? a biada mnie iesli ym
Ewangeliej nie opowiadał.

17. Abowiem iesliż to, dobrowolnie czy-
nie, mam zapłate, iesliż poniewolnie,
ścisłstwá mi zwierzono.

18. Ktoraż tedy jest moja zapłata? á-
bych Ewangeliją opowiadać bez náktá-
du wystąpił Ewangeliją Chrystusowe,
mym, żebych nie náżbyt wolności moiej
używał w Ewangeliej,

19. *Abowiem będąc wolnym od wszystkich zniewol. tem samego siebie wszystkim abych / ich / więcej pozyskał.*

20. *Jż stałem się Zydem, jako Zyd, abych Zydów pozyskał, a tym którzy pod zakonem / sż / jakobych / był / pod zakonem abym te co pod zakonem sż pozyskał.*

21. *Tym którzy sż bez zakonu, jako bez zakonny (nie będąc bezzakonnym Bogu, ale zakonnym Chrystusowi) abym pozyskał bezzakonnych.*

22. *Sstałem się mdłym, jako mdły, abych małe pozyskał, wszystkim ż stałem się wszystko, abym wżdy niektóre zachował.*

23. *A to czynię dla Ewangeliej, abych się ż stał ucześnikiem jej.*

Lekey a ná
niedzielę
Stárego zá-
puštu

24. *Ażaj niewiećcie, iż ci, którzy w zawod bieg. iia, wszyscyć wiec bieżą, lecz ieden základ bierze, tak bieżćie, abyście otrzymali.*

25. *A każdy który się potyka ná płacu, od wszystkiego się powściąga, a onie aby wżieli koronę skáżytelną, ámy zaś nie skáżytelną.*

26. *Ja tedy tak bieżę, nie iáko ná nie-*

pewn a

owna, tak szermuje nie jako wiatr bi-
jac.

7. Ale i karze cię do moiey w niewola
podbiłam, bymśnads inšym przepowia-
dał, c. sam sie nie z stał odrzuconym.

+ guście

ROZDZIAŁ X.

Przykładem żydow, ktorzy świeciły i darki
tekij, jako y my mieli. 6. Vpomina Apostoł, aby
my sie glich poradzili i t. t. 9. Chyżliś
nie kuśli. 14. A iśby stoła Chyżliśwego wie-
li. 24. Y w rzecech
wolnych i komi i gorszenia nie dawałi.

1. **A** Niechce abyscie nie mieli wie-
dzieć bracia, iż Oycowie nasiy wśiyscy
pod obłokiem byli, y wśiyscy przez morze
przeszli.

2 Moi. 13, 21
4. Moi. 9, 18

2. Wśiyscy byli okrczeni w Moyses
śiw obłoku y w morzu.

2 Moi. 14, 22

3. Wśiyscy icdli tęż pokarm Duchowny

2 Moi. 16, 15
2 Moi. 17, 6.

4. Wśiyscy pili toż picie Duchowne,
abowiem pili z skały Duchowney, która
nami siła, a ta skała była CHRT-
STVS.

4. Moi. 20,
10, y, 21, 16,

5. Ale nie wpodobal sobie Bog wielu z
nich, abowiem porażeni są na puszczy.

Zac. 14, 4.
4. Moi. 26,
65.

6. A te / rzece / były wzoimi na-

Lekcyja na
niedzielę.
po S, Tr

Aaa szymi

Szymi ku temu, abyśmy złych rzeczy nie
pożądali, jako y oni pożądali.

4. Moi. 12, 4

720 64

Pl. 1, 100 14

2M. 1, 12, 6

4Moi. 25 9

7. Ani b. i. zcie b. i. o. walcami j. k.
niektorzy z nich, jako n. p. isano i. e. s. t. S. a. a.
lud i. e. s. y p. i. c. y w. s. i. a. l. i. 18. a. c.

8. Ani sie poruśstwą dopuszczaliśmy,
jako niektorzy z nich poruśstwą sie dopu-
ścizali, y le gło dnia iednego trzy y dwa-
dzieścia tysiecy.

4Moi. 21, 6

Pl. 1, 106, 14

9. Ani kuśmy Cl ryśstf. i. jako niekto-
rzy z nich kuśli, y od węzów pogineli.

4Moi. 14, 7

10. Ani szemrzyćcie, jako niektorzy z nich
szemráli, y pogineli od tego ktory wytra-
ca.

11. A te wszystkie rzeczy przydały sie
im, i i. s. t. o. w. z. r. y, a n. a. p. i. s. a. n. e. s. a. d. l. a. n. a. p. o-
m. i. e. n. i. a. n. a. s. z. e. g. o, n. a. k. t. o. r. e. s. k. o. ń. c. z. e. n. i. a.
w. i. e. k. o. w. p. r. z. y. s. z. t. y.

12. A ták ktoryś i. z. d. a. s. o. b. i. e. i. z. e. s. t. o. i.
n. i. e. c. h. z. e. p. á. t. r. a, a. b. y. n. i. e. v. p. a. d. l.

13. P. k. u. s. z. e. n. i. e. w. a. s. n. i. e. z. u. e. l. o. i. e. d. n. o. l. u. d. z. k. i. e,
a. B. o. g. ę. i. e. s. t. w. i. e. r. n. y, k. t. o. r. y. n. i. e. d. o. z. p. u. s. t. i,
a. b. y. s. c. i. e. b. y. l. i. k. u. s. z. e. n. i. n. á. d. t. o. c. o. m. o. z. e. d. i. e,
a. i. z. p. k. u. s. z. e. n. i. e. m. u. c. z. y. n. i. t. e. s. w. y. s. c. i. e,
a. b. z. s. c. i. e. w. y. z. n. a. s. i. c. m. o. g. l. i.

14. P. r. i. e. t. o. i. b. r. á. c. a. m. o. i. m. i. l. i, u. c. i. c. k. á. y.
c. i. e. o. d. b. á. l. o. c. h. w. á. s. t. w. á. 15. M. o. i.

15. Mowieć iżko *madrym*, rozsądźcież
aby co powiadam.

16. Kubek błogosławienia który błogo-
ślawimy, iżali społeczność i krwi Chry-
stusowej nie iest: chleb który łamiemy,
iżali nie iest społeczności i ciała Chry-
stusowego.

17. Albowiem ieden chleb iedno cia-
ło nas wiele iestesmy, bo wszyscy chleba
jednego iestesmy uczestniki.

18. Patrzącie na Izraela wedle ciała i,
iżali ci którzy pójwają ofiar, nie są ucze-
śniki ołtarza?

19. Coż tedy mówić aby bálwan miał
czym być, i iżby to co iest bálwanom ofiar,
owiano miało czym być?

20. Owszem to powiadam iż to co
Pogani ofiarują i Diabłom ofiarują, a
nie Bogu i niechciałbym, abyście byli
uczestnikami Diabłów.

21. Nie możecie pić kubka P.ńskiego, y
kubka Diabłów, nie możecie być ucze-
śnikami stołu P.ńskiego y stołu Diabłów.

22. I mamy drażni. P. ną? iżaliśmy
mocniejszy niż on.

23. Wszelko mi wolno, ale nie wszystko

tko pożyteczno, wszystko mi wolno ale nie
wszystko buduję.

24. Niechaj nikt nie szuka, co jest iego
go ale każdy co jest drugiego.

25. Cokolwiek wiatce przedawia, iedź-
cie nic sie nierozsądzaiać dla sumnienia.

Psal. 2. n.

26. Abowiem Pańska jest ziemią, y
napełnienie jej.

27. Aiesli kto żniewiernych was wzy-
wa, achcecie iść, wszystko co przed was
położa, iedźcie, nic nie rozsądzaiać dla
Sumnienia.

Zacz. 147

28. Aiesliby kto wam rzekł: To jest bál-
wanom ofiarowano, nie iedźcie dla one-
go który oznajmił, y dla sumnienia, abo-

wiem pńska jest ziemią y napełnienie jej

29. A powiadam dla sumnienia, nie
żwego, ale onego drugiego, abowiem
przecż wolność moia ma być sądzona od
sumnienia czudzego.

Kolos. 3. 17

30. Aiesli ia żłaskiej pożywam, czemu
wtym ma być blużnion, ża co ia dziekuje

31. Choć tedy iecie, choć piiecie, choć coci-
nicie, wszystko ku Chwale, Bożey czynicie.

32. Bądźcie bez obrażenia, y Zydom, y
Pogánom, y Kościołowi Bożemu.

33. Iako sie yia wżem, we wszystkim po-

do bam, nie szukając pożytku mego, a-
nie wielu ich aby byli zbawieni.

ROZDZIAŁ XI.

Wszystcy Apostoł. aby się we taborze męścacy náy-
mąte głowy przystoynie, a ućciwie zachowali, a
lekko myślnosc przy używaniu wieczerzy Pán-
owej, 21. Y bieśiady przy niej strofic. 23. A onę do
ślawy Chrystusowey. 33. Y porządku dobre-
go odżywya.

1 Bądźcie naśladowcami moimi, jako
i ja Chrystusowym.

2 Thes. 3. 9

2. Achwale was bráćia, iż pámietacie
wszystkie moje / rzeczy / a ja kom wam po-
dać, podać i trzymać,

3. A chce abyście wiedzieli, iż każdy
z was męża głowa CHrystus jest, a głowa
niewiástey mąż a głowa CHrystusowa
Bog.

Eph. 5. 23.

4. Każdy mąż modlacy się, albo proroku-
jący, zakrywaj głowę sromoci głowe
swoje.

5. A Każda niewiásta modlaj się, albo
prorokując, nie zakrywaj głowy swojej
sromoci głowe swoje, boć to iedno, a toż
jest iakoby ogolona była.

6. Abowiem niewiásta, iesli się nie

1. Moï. 1. 26
27, y 5. 1, y 9
6.
Koloſ. 3. 10,

Zacz. 148.
1 Moï. 2, 23

przykrywa niechże się też strzyże, a jeśli
śkrada rzecz jest niewieście strzyż
się, albo golić niechże się przykrywa.

7. Abowiem mąż nie ma zakrywać głowey, będąc wyobrażeniem, y chwałą Boga, a niewiasta jest chwałą mężową.

8. Bo mąż nie jest zniewiastey ale niewiastą z męża.

9. Abowiem nie jest stworzony mąż dla niewiastey, ale niewiastą dla męża.

10. A przetoż niewiastą powinna mieć zwierzęchność ną głowie dla Aniołow.

11. A wszykość mąż nie jest bez niewiastey, ani niewiastą nie jest bez męża w panu

12. Abowiem jako niewiastą z męża jest, tak też Mąż przez niewiastę, a to wszystko z Boga.

13. Sami u siebie rozsadźcie przystoi li nie wieście nieprzykrytey modlić się Bogu.

14. A jaż sam przyrodzenie was nie uczy, iż mężowi, gdyby włosy zapuścił, jest mu żelżywość.

15. A niewiastą jeśli zapuści włosy jest jej chwała, przeto iż włosy są jej dane z przykrycie.

16. A jeśli by sie kto zdał być swarli-

wym my niema myt ákiego oby czáia, a-
ni Kościoły Boże.

17. A to rozkazywać, nie chwale, iż się ni
kulepszem, ále ku goršiemu schodźcie.

18. Abowiem naprzód gdy się wy schod
dźcie do Kościoła, st. się iż rozewánia
b. w. i. a. między w. m. i. y po cześć wierze.

19. Boc mus, a być y heretictwá między
w. m. i. a. by i. k. t. o. r. y. s. a. doświadczeni, byli
i. a. w. n. i. między w. m. i. a.

20. Gdy się wy tedy spotn. schodźcie, nie
ieść i. v. y. n. á. c. wieczery P. i. s. k. e. j.

21. Abowiem, kády wieczery, a. s. o. c. i.
w. p. r. o. d. b. i. e. r. z. e. k. u. i. e. d. z. e. n. u. y. l. a. k. n. i. e. e. d. e.
á drugi ieść pijiny.

22. Zali domow. nie macie ku iedieniu y
piu, ábo Kościołem Bożym g. á. d. ě. i. e. y.
Zawstydacie te, ktorzy nie máia? Co
wam rzekł, pochwaleli was? w tym nie
chwale.

23. Abowiem ja wziátem od P. á. n. i.
com te i wam po. á. t. i. i. Pan Iesu te. v. n. o. s.
ciey, ktorey był wydan, wziáł chleb.

24. T. P. á. k. i. k. w. á. n. i. s. y. s. t. e. m. á. t. y.
r. e. k. t. Bierźcie, iedźcie, To i. s. t. i. á. t. o. m. o. j.

Zacz. 149.
Lekcyá ná
wi lki
cywaitek.

Mat. 26, 26
Mar. 14, 22.
Luk, 22, 19.

ie ktore za was bywałamanc, to czyńcie
na pamiatke moie.

25. Także y kubek po wieczerzy, mo-
wiac: Ten kubek iest nowy Testament
we krwi moiej, to czyńcie, ilekroć będzie-
cie pić na pamiatke moie.

26. Abowiem ilekroć będziecie iść ten
chleb, y ten kubek będziecie pić, śmierć
Pańską opowiadać, ażby przyszedł.

27. A tak ktoby iadł ten chleb abo pił
ten kubek Pański niegodnie, będzie
winien ciała y krwi Pańskiej.

28. Niechże doświadczy samego siebie
człowiek. a tak niech ie z chlebą (tego) y
z kubką niech pije.

29. Abowiem ktory ie y pije niegodnie
sad sobie samemu ie y pije, nie rozsądzi-
iż ciała Pańskiego,

30. Dla tego między wami wiele nie-
mocnych, y chorych, y wiele ich spi.

31. Bo byśmy się sami rozsądzali, nie
bylibyśmy sadzeni.

32. Lec gdy sadzeni bywamy od Páni
by wamy czwiczeni, abyśmy z światem
nie byli potopieni. ¶

33. A tak Bracia moi, gdy się schodźcie

Wiedzeniu, oczekawajcie iedni drugich
 34. *A iesli kto taknie, niechże ie do-
 ma, abyście sie ná sąd nie schodzili. A in-
 ne /rzeczy/ gdy przyide postanowie. ;*

ROZDZIAŁ XII.

Jako różne dary Duchowne. 7. ku spelnemu bu-
 dowaniu 12. Y zgodzie w iednym ciele Chrystusie.
 wym, ściągać się mają. 14. VV podobieństwie
 członkow ciała c'łowiec jego pokajanie. 28, Y v.
 tedy różne w Kościele Bozym wypisuje,

1. *A o Duchownych /dárzech/ brá-
 cia, niechce abyście wiedzieć nie mieli.*

2. *Wiecież iżście pogány byli, do bał-
 wanow niemych, jako was wiedziono, żáo
 prowadzeni.*

3. *Przetóż oznámuie wam, iż żaden
 przez Duchá Bożego mówiac, nie rzecze
 Jezusá być przeklectwem, y żaden nie
 może rzec Jezusá być Pánem iedno przez
 Duchá Swietego.*

4. *A sąć różności dárcw, lecz tenże
 Duch.*

5. *Trožności są posług, ále tenże Pan,*

6. *Trožności są spraw, ále tenże Bog,
 który sprawuje wszystko we wszystkich.*

Lekcyá ná
 niedzielę 10
 po S. Troy

ZACZ. 151,

7. *Ak i zdemu bywa dane obdarowanie Duchá ku pożytkowi.*

8. *Abowiem temu przez Duchá bywa dana mowa mądrości á drugiemu mowa wiadomości wtymże Duchu.*

9. *A inszemu wiara wtymże Duchu, i drugiemu dar uzdrawiania wtymże Duchu, a drugiemu czynienie mocy, á drugiemu proroctwo, á drugiemu rozpoznanie Duchow.*

10. *A inszemu rozmaitość ięzykow, á drugiemu wykładanie ięzykow.*

Rym. 12, 3
Efes. 4, 8,

11 *A to wszystko sprawuje jeden i tenże Duch, udzielaćac osobną k i zdemu jak chce. ¶*

ZACZ. 152,

12. *Abowiem jako ciáło jest jedno i jest á członkow ma wiele, á wszystkie członki ciáła jednego, choć ich wiele jest jednym iálem sa, także y Chrystus.*

13. *Abowiem w jednym Duchu my wszyscy cywiedno ciáło jesteśmy okrzczeni, choć, Żydowie, choć Grecowie, choć, niewolnicy, choć wolni y wszyscy nápoieni jesteśmy wiednego Duchá.*

14. *Abowiem ciáło nie jest jednym członkiem, álc wiele.*

15. *A jeśli by rzekł nogi, iż nie jestem ręką, nie jestem z ciała, i zali dla tego ciała nie jest?*

16. *A jeśli by rzekło ucho: Nie jestem okiem, nie jestem z ciała, zali dla tego z ciała nie jest?*

17. *Jeżeli wszystko ciało okiem, gdzież słuch? jeśli wszystko słuchem, gdzież wonianie?*

18. *A teraz Bóg położył członki, każdy z nich z osobną wcielą iako ciało.*

19. *A jeśli by wszystkie były jednym członkiem, gdzież ciało?*

20. *A teraz wiele członków, lecz jedno ciało.*

21. *A nie możeć rzec oko ręce: Nie potrzebą mi cie, albo zaś głowa nogom. Nie potrzebuje was.*

22. *Owszem daleko więcej członki ciała, które się zdadzą być mniejsze potrzebne są.*

23. *A członki ciała, które mniemamy być nie poćciwsze, tymże większej poćciwości przydawamy a słomotne / członki / niższe, okwitują poćciwość mają.*

24. *A poćciwe / członki / niższe, / ozdoby / nie potrzebują, ale Bóg spólu umiár-*

hował ciało / członkowi / ktoremu niedo-
stawa wietrza i część dawszy.

25. Aby nie było rożerwiania wciele, ale
iżby iedne członki o drugich toż stéranie
miały.

26. A chocia cierpi ieden członek, spolu
cierpią wszystkie członki, choć bywają uc-
zony ieden członek, weśpołek się radują
wszystkie członki.

27. A wy iestęście ciałem Chrystuso-
wymy członkami po części.

28. A Bogę postanowił niektóre wezbo-
rze, naprzód Apostoły, potym Proroki,
trzęcie Nauczyciele potym mocy, ktemu
dary, uzdrawiania, podpomagania, rzą-
dzenia, rodzące językow.

29. Izali wszyscy Apostołmi, izali wszyscy
prorokami izali wszyscy Nauczycielmi.

30. Izali wszyscy mocami / cudem / iż-
wszystcy dary mają uzdrawiania? izali
wszystcy językami mówią? izali wszyscy
wykładają.

31. Zadaćcież lepszych dárow, a iestę
wam zacnieyszą drogę okazywie.

ROZDZIAŁ XIII.

Zalecenie nusić, by które by naitacnieysze
dary Boże, nie są pożyteczne 4. V Vłaściciel i z na-

ZACZ. 153.

Ephes. 4., 11

nieńcie, i o. y dla trwałości nād inſze cnoty i ał ja
cneyiā.

I Eslibych mowił ięzyki ludzkimi
y Anielskimi, ā miłość brych niemiał, s
flałem sie / jādō / międz brząka i aca, abo
cymbał brzmiały.

2. T ieslibych miał prorocłwo, y wie-
dżał bych wszystkie tajemnice, y wszystkie
umiejetność, y ieslibych miał wszystkie
wiare, że bych gery przenosił, ā miłości-
bych nie miał, nicem nie iest.

3. T ieslibych wszystkie mąci etności moie
wydał / nā ubożie / y ieslibych wydał,
ciāto moie, ā bych był spalony, ā miłości-
bych niemiał, nic mi nie pomoże.

4. Miłość iest dugo cierpliwa, dobro-
wolna iest miłość, nie żayżrzy miłość
t żłości nie wyrządza nic nādyma sie.

5. Nie czyni nic ^{me} przysłownego, nie szu-
ka co iest iej, nie wzrusza sie / tu gnie-
wu / nie myśli złego.

6. Nie weseli sie z nie sprawiedliwo-
ści, ale sie spł wesił sprawdey.

7. Wszytko znosi wſzytkiemu wierzy,
wszytkie sie nādżiewa, wſzytko wytrwa

8. Miłość nigdy nie odpada, choć y

1. K. 13.
1. K. 13.
Z. 13.

Mat, 17, 20

Zacz. 154.

† ābo nie
iest chłuz
bna

proroctwa będą skążone, choć ieżyki v-
ſtana, choć vmieietność będzie skążo-
na.

9. Abowiem po części znamy, y po części
prorokuiemy.

10. A gdy przyidzie to co ieſt doſko-
nalego, tedy to co ieſt po części zniſzcze-
ie.

11. Gdym był dziećciem, mówiłem,
jako dziećcie, rozumiałem jako dziećcie,
rozmyślałem jako dziećcie; lecz gdym ſie
ſ ſtał meżem, skążyłem to co było dzie-
cinne.

12. Abowiem teraz wiǳiemy przez
zwierciadło, w zagadaniu, a w on czas
twarz w twarz / wyżrżemy / teraz znam
po części, a w on czas poznam, jako po-
znány ieſt em.

13. A teraz trwa wiara, nadzieia,
miłość, te trzy / rzeczy / lecz z nich wi. tſza
miłość. ¶

ROZDZIAŁ XIV.

Dary w Kościele Bożym ſą iedne nād drugie wy-
te y ſacznieyſte, 12. Których v ku wykiālanu

...m, y ku budowaniu wsiękiego Kościoła Bo
go wywać potęgą 34. Niewiastom we gborze
nie godzi się nauczać.

Następujcie miłości, i kładcie / dā
w, duchownych, lecz wiecy, abyście
prorokowali.

2. Abowiem kto mowi ięzykiem / ob ym /
nie ludzjom, mowi ale Bogu bo zaden nie
słucha, lecz Duchem mowi tajemnice.

3. A kto prorokuje, powiada ludzjom
budowanie, y pom. n. n. i. e, y pociesze-
nie.

4. Kto ięzykiem mowi samego siebie
buduje, a kto prorokuje, Kościół buduje.

5. Achce abyście wszyscy wy mowili
językami, ale wiecy abyście prorokowa-
li, abowiem wielszy / iest / ten co prorokuje
niż ten co ięzykami mowi, oprocz iesliby
tłumaczyć, aby Kościół wziął budowa-
nie.

6. A teraz bracia gdybych przyszedł
do was ięzykami, mowiac, coż wam po-
moge iesliby wam nie mowił, abo przez
obdanie, abo przez wiadomość, abo
przez proroctwo, abo przez naukę.

7. Wszak w rzeczy / dusie nie mają

ce, kto

ZACH. 155.

cektore glos dawaia, choć piſzczatkę
choć cythrá, iesliby dźwięków rożności
nie dawały, jakoż będzie poznano to co
piſkają, awo co nacytrze graia.

8. Abowiem iesliby nie pewny glos
trabá dáta, ktoż ſie ná woynę gotować
będzie?

9. Także y wy, iesliby ſcie iezykiem,
nie dali mowey dobrze znacznay, iakoż
będzie rozumiano co ſie mowi? bo be-
dżiecie ná wiatr mowiaczemi.

10. Ták wiele, ná przykład, ieſt ro-
dzytiow glosow ná ſwiecie, á żaden z nich
nie ieſt nicmy.

11. Ieslibych tedy niewiedziat mcy
glosowey, bede temu, ktory mowi, obcego
iezyká człowiekiem, á ten co mowi, będzie
umnie obcego iezyká.

12. Tákże y wy, gdyż Duchow żadać,
ſzukajcież, abyście okwitowali ku zbudow-
waniu Kościelowemu,

13. Dla tego kto mowi iezykiem,
niech ſie modli, aby wykladał.

14. Bo ieslibych ſie modlił iezykiem,
modlić ſie moi Duch, á umyſt moi ieſt
bez pożytku.

15. Coż tedy jest? bede sie modlit Duchem, bede sie też modlit y umysłem, bede spiewał duchem, bede też spiewał y umysłem.

16. Bo ieslibyś błogostawit Duchę ten co jest spoczętu nieukow, iakoż rzecze Amē, na owe dziękowanie, gdyż nie wie co mówiś.

17. Abowiem dobrze ty dziękujesz, ale sie drugi nie buduje.

18. Dziękuj Bogu moiemu, iż wiecey niż wy wszyscy ięzykami mówisz.

19. Lecz w zgromádzeniu wole pieć słow według wyrozumienia mego powie dzieć, aby ch y drugie nauczył, niżli dzie nieć tysięcy słow ięzykiem / obcym /.

20. Bracia nie bądźcie dziećmi w wyrozumieniu, ale bądźcie dziećmi złością, w wyrozumieniu doskonałymi bądźcie.

21. W zakonie napisano jest. Iż przez ięzyki obce, y obcemi wsty mówić bede ludowi temu, a przecie mie y tak nie uducháia, mówi Pan.

22. A przetoż ięzyki są ná znak nie tym, którzy wierzą, ale niewiernym, a pro rostwo nie niewiernym, ale wierzącym.

23. Jesliby sie tedy wszystko zgromá

wtco ná
pełnia
mieysce.

Zacz. 156
Mat. 18, 3.

Esa. 28, 11.

dzenie wespółek żeś to, a wszyscy by językami mówili, a weszliby nieukowie, albo nie wierni, izali nie rzeka że szaleicie?

24. A iesliby wszyscy prorokowali, a wszedliby niewierny albo nieuk, bywa od wszystkich strofowan, od wszystkich rozstrzelen.

2ACE 157.

25. A tak skrytości serca iego bywają iawnne, a tak upadszy na oblicze pokloni sie Bogu, opowiadając że Bog w mas jest prawdziwie.

Efai, 28, 11.

26. Coż tedy jest Bracia, gdy sie schodzicie, każdy zwas ma Psalm, ma naukę, ma język, ma objawienie, ma wykładanie, wszystko niech sie dzieie ku zbawianiu.

27. Choćia kto językiem mówi / niech to będzie / po dwu albo nawiecey po trzech, y to po części, a ieden niech tłumaczy

28. A iesliby tłumaczyć nie było, niech że w groźdzeniu milczy, a niech mówi sobie a Bogu.

29. Prorocy też niech mówią dwá, albo trzy, a inszy niech rozstrzela.

30. A iesliby inszemu siedzącemu było objawiono pierwszy niechaj milczy.

31. Bo możecie wszyscy po iednemu pro-
rokwąć, aby sie wszyscy uczyli, y wszyscy
pocieszeni byli.

32. T duchowie prorokow podd.ia sie
prorokem.

33. Abowiem Bog nie ieśt rozterku, ale
pokoiu, iako we wszystkich zborszach swie-
tych.

34. Niewiaśty wásze niech milczą w
Kościelech, abowiem mowić im nie ieśt
pozwolono, ale aby podd.ane były, iako y
Jakon mowi.

1. Tim, 12.

35. Aiesli sie czego nauczyć chcą, niech je
dom.śwytych mo.ż wpyt.ia, abowiem ska-
r.adi / rzecz ieśt / niewiaśtom. we zborszach
mowić.

36. Iżali od was wyszło słowo Bo.że, iżali
ie wam tylko przyszło?

37. Jesli kto zda sie być prorokiem i-
lo duchownym, niech po.żna i.ż to co wam
p.żys.śa P.áńskie przykaz.ániu.

38. Aiesli kto nie wie niechaj je ni-
wie.

39. Aták brá'ia, i.ż adaj'ie tego abyście
prorokowali, á ie.żykámi mowić nie.ż ábra-
niájcie.

40. *Wszystko niech będzie ućwione, y według porządku.*

ROZDZIAŁ XV.

Iż niektórzy z Korynthian o zmartwychwstaniu ciała wątpili, 3. Dowodzą, iż jako Chrystus Pan mocą swą zmartwychwstał, i tak y my mocą jego w skrzyśnieniu będziemy 35. Spółob zmartwychwstania 41. Rozność tych co powstają 51. Przemienienie żywych. 53. Ciało zmartwychwstanie, abyśmy w ciele wielbionym w chwale niebieskiej z Panem królowali.

Lekcyja na
niedzielę 11
po S. Tr.

1. *A oznajmuje wam bracia Ewangelia, ktorą wam przepowiedział, ktorąście też przyjęli y w ktorey stojcie.*

2. *Przez którą też zachowanie iścieście jeśli pamiętacie, którym sposobem przepowiedziałem wam, obrocz jeśliście próżno uwierzyli.*

3. *Abowiem naprzód podać wam, com też wziął, iż Chrystus umarł za grzechy nasze według pism.*

4. *A iż był po grzebion, a iż też wzbudzon trzeciego dnia, według pism.*

5. *A iż widżian był od Cephasa, potem od dwunastu.*

6. *Potym widżian jest więcej niż od*

Ifai. 53. 5.
Ian. 2. 2.
1Pier. 2, 24

Ian. 20. 9.

1. iaci i e t h br á c i z á r a z , z k t o r y c h w i e l e i c h
r w a , á z d o t á d , á n i e k t o r z y t e ż z á s n e l i -

7. P o t y m i e s t w i d z i a n o d I á k o b á , p o -
t y m o d w s z y t k i c h A p o s t ł o w .

8. N á o s t a t e k p o w s z y t k i c h p o k a ż a ł s i e
m n i e , i á k o p o r o n i o n e m u p ł o d o w i .

9. B o m ě i j a i e s t n a m n i e y s z y z A p o s t o -
ł o w , k t o r y m n i e i e s t g o d z i e n , á b y m b y ł
n á z w a n A p o s t o ł e m , J z e m p r z e ś l á d o w a ł
K o ś c i ó ł B o ż y .

10. L e c z z ł á s k i B o ż e y j e s t e m t y m , c z y
m e m j e s t , á t á s k á i e g o p r z e c i w k o m n i e ,
p r o z n a s i e n i e z s t á ł á , á l e m w i e c e y p r á c o
w a ł n i ż o n i w s z y s c y , w s z á k ě n i e i a , á l e o
n á t á s k á B o ż á , k t o r á i e s t z e m n á .

11. C h o ć i a ż t e d y i a , c h o ć i a ż o n i t á k p r z e
p o w i e d á m y t á k e ś c i e w w i e r z y ł i .

12. A j e s ł i ż C h r y s t u s p r z e p o w i á d á n y
b y w a , i ż z m a r t w y c h w z b u d z o n j e s t , i á k i ż
m o w i a n i e k t o r z y m i e d z y w á m i , i ż z m a r -
t w y c h w s t á n i a n i e m a s z .

13. A i e s ł i ż z m a r t w y c h w s t á n i a n i e m a s z ,
t e d y ć á n i C h r y s t u s i e s t w z b u d z o n .

14. A j e s ł i ć C h r y s t u s n i e i e s t w z b u -
d z o n , t e d y ć p r o ż n e o p o w i á d á n i e n á s z e ,
p r o ż n a t e ż y w i á r á w á s z á .

Dñe. 9. 4.
wyj. 9. 1.
Efes. 3, 8.

Zacz. 159.

15. Tnajmujemy się też fałszywymi świadkami BŌżemi, iżesmy: świadczyli, przeciw Bogu, że CHrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, iesliż umarli nie byw. i. i wzbudzeni.

16. Abowiem iesliż umarli wzbudzeni nie byw. i. i, i nic CHrystus wzbudzon iest.

17. Aiesli CHrystus nie iest wzbudzon, prozna / iest / wi. a. r. a. w. i. s. z. a. i, ieszcze iestes. cie w grzechach w. i. s. z. y. c. h.

18. A t. a. k. y. ci pogineli, ktorzy z. a. s. n. e. l. i. w. C. H. r. y. s. t. u. s. i. e.

19. Jesliż tylko w tym żywocie w CHry. stu sie n. a. d. z. i. e. i. e. m. a. m. y, n. a. d. w. s. z. y. t. k. i. e. l. u. d. z. i. e. i. e. s. t. e. s. m. y. n. a. n. e. d. z. n. i. e. j. s. z. y.

Zacz. 160.
Koloſ. 1. 18.
Zi. a. w. 1. 5,

20. Lecz ter. a. z. C. H. R. Y. S. T. U. S. z. m. a. r. t. w. y. c. h. w. z. b. u. d. z. o. n. y, s. s. t. a. l. s. i. e. p. i. e. r. w. a. s. n. i. e. m. t. y. c. h. k. t. o. r. z. y. z. a. s. n. e. l. i.

21. Bo poniew. a. z. p. r. z. e. z. c. z. ł. o. w. i. e. k. a. ś. m. i. e. r. c. y. p. r. z. e. z. c. z. ł. o. w. i. e. k. a. p. o. w. s. t. a. n. i. e. u. m. a. r. l. y. c. h.

22. Abowiem j. a. k. o. w. A. d. a. m. i. e. w. s. z. y. s. c. y. u. m. i. e. r. a. i. a, t. a. k. y. w. C. H. r. y. s. t. u. s. i. e. w. s. z. y. s. c. y. o. b. y. w. i. e. n. i. b. e. d. a.

1 Theſ. 4. 15

23. A k. a. z. d. y. w. s. w. y. m. r. z. e. d. z. i. e, C. h. r. y. s. t. u. s. p. i. e. r. w. i. s. n. i. k. i, p. o. t. y. m. C. h. r. y. s. t. u. s. o. w. i. w. p. r. z. y. s. c. i. e. i. e.

24. P. o. t. y. m. k. o. n. i. e. c, g. d. y. p. o. d. a. K. r. o. l. e. s. t. w. o. B. o. g. u. y. O. y. c. u, g. d. y. s. k. a. z. i. w. s. z. e. l. k. i. e. p. r. z. e. t. o.

niśtwo, y wszelką zwierzchność y moc.

25. Bo potrzebą aby krolował, ażby poz
ył wszystkie nieprzyjacioly pod nogi
iego.

26. A ostatni nieprzyjaciół śmierć be-
dzieć skażony.

27. Boć wszystko podał pod nogi iego.
A gdy mowi, że /mu/ wszystko podano,
tówna /ieść/ iż krom tego który mu po-
dał wszystko.

28. A gdy mu wszystkie rzeczy podda-
no będą, tedyć też y sam Syn będzie pod-
dany temu który mu poddał wszystko,
aby był Bogu wszystkim we wszystkich.

29. Bo inaczey coż czynią, ci którzy
się za umarte krzczą? jeśli koniecznie
umarli, wzbudzeni nie bywają: przeczę
się umarte krzyczeni bywają?

30. Przeczy my każdy, godziny w-
niebezpieczeństwie jesteśmy.

31. Każdy dzień umieram, przez po-
chwale wasze, która mam w Jezusie
Chryście Panie naszym.

32. Jeśliem się według człowiek-
a i zwierzęty potykał w Efezie, coż mi za
pożytek jeśli umarli wzbudzeni nie by-
wają, iedźmy ypijmy, boć iutro pomrzemy

Psal. 118. 1.
Dzie. 2. 14.
zyd. 1. 13. y
10. 13.

Psal. 8. 7.
zyd. 2. 8.

Zacz. 161.

Ifa. 22. 13.
Mądr. 2. 6.

Zacz. 162:

33. Nie bładźcież źteć rozmowy psuia obyczáie dobre.
34. Ocućcież sie sřpráwiedliwie, á nie grzeszćie, boć niektórzy nie znáia Bogá, mówieć wam ku zázstydzeniu.
35. Ale rzecze kto: Iakoż wzbudzeni byli wáia umárli, á wiákim ćiele wychodzą?
36. Bezrozumny, ty co: śicieśz nie bywać ożywiono, iesliby nie umárło.
37. T co śicieśz, nie śicieśz ciátá, ktore sie ma zrodzić, ále goće źiárno, jáko nápryklad, pszeniczne, ábo ż innych ktore.
38. A Bog dáie mu ciáto, jáko okciát, á każdemu náśieniu iego włásne ciáto.
39. Nie káżde ciáto tymże iest ciátcm, ále insze ciáto ludzkie, á insze ciáto bydłce, insze ryb, á insze ptaków.
40. T sř ciátá niebieskie, y ciátá ziemskie, ále insza iest chwátá niebieskich, á insza ziemskich.
41. Insza chwátá słońcá, á insza Księżycá, y insza gwiazd; ábowiem gwiazda od gwiazdey różna iest w chwále.
42. Tákci y powstanie umártych, bywa wsiáne / ciáto / wskáżeniu, ábywa wzbudzone wnieskáżeniu.

43. Bywa wsiiane w niewciciwości, bywa wzbudzone w sławie, bywa wsiiane w słabości, bywa wzbudzone w mocy, bywa wsiiane ciało cielesne, bywa wzbudzone ciałem duchownym.

44. Jest ciało cielesne, jest też ciało duchowne.

45. Takci też napisano: Stał sie pierwszy człowiek Adam w duszę żywą, poslední Adam w ducha ożywiłaccgo.

ZACH. 136.
1, Moi. 2, 7.

46. Ale nie pierwsze duchowne, ale cielesne, potym Duchowne.

47. Pierwszy człowiek z ziemi ziemski wtory człowiek Pan znicbá.

48. Iaki ziemski, tacy też ziemscy, á jáki niebieski, tacy też niebiescy.

49. Aiakośmy nosili wyobrażenie ziemskiego, bedziem też nošić wyobrażenie niebieskiego.

50. A toć mowi brácia, iž ciało y krew Krolestwa Bożego odziedziczyć nie mogą, ani skáżenie nie odziedziczy nie skáżenia.

51. Oto wam tájemnice powiádam, nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy przemienieni bedziem, predziuchno, w oká mgiełninu, ná trabe ošáteczná,

Mat. 24. 31
1. thes. 4. 16

52. *Abowiem zątrąbi, á vmárli wżbu
dzeni będą nie skáżeni, á my będziemy
przemienieni.*

53. *Boć potrzeba temu skáżjtelnemu przy
odżia. nie skáżjtelność, y temu śmiertel
nemu przyodżiać nic śmiertelność.*

Ose. 12. 14.
zyd. 2. 14.

54. *A gdy to skáżjtelne przyoblecze
nieskáżjtelność, y to śmiertelne przyo
blecze nic śmiertelność, tedy się z stánie
słowo nápisane: Śmierć iest pozartá w
żwyciestwo.*

55. *Gdzież żwyciestwo twe ó śmierci?
gdzież iest bodżiectwoy opiektó?*

Zacz. 164.

56. *Abodżiec śmierci/ieść/ grzech, á
moc grzechu, zakon.*

1. Ian. 5. 3.

57. *Lecz dzieka Bogu, który nam dał
żwyciestwo, przez Páná naszego Jezusa
Chrystusa.*

58. *A tak bráćia moi mili, bądźcie
mocni, nie poruszeni, okwituiac w uczyn
ku Pánskimi z áwsze, wiedzác iż pracá
wáśzá nie iest prózna w Pánu.*

ROZDZIAŁ XVI.

Napomina Korynthiany. áby ná ubogie bácie.
nie mieli. 5. Náwied ic ie obiecuie. 10. Timotheu-
cia 1. aleca. 12. Do státeczności. 15. Y poważania

W imię sług Bożych vpomina. 19. Pozdrowianiem list
wowyamyka.

1. **A**około składania na święte, ja-
kom postanowił Kościołom Gálackim tak
też wy czynicie.

2. † Pierwszego dnia Sábáthu, każdy
z was niech odkłada v siebie, skłóbiac wo-
dług powodzenia, aby gdy przyjdę, nie
miedyskładania były.

† to jest
w Ktes-
dzie.

3. A gdy przybede, ktorýchkolwiek by-
ście doświadczyli przez listy, to pośle, aby
odnieśli dobrotliwość waszą do Ieruzá-
lem.

Z ACZ. 165.

4. A iesliby słuszną była, żebych y ia-
sedl, zámna pozda.

5. A przyjde do was, gdy przebieczie Má-
cedonia (boć przejde przez Mácedonię).

6. A podobno pomieszkam w was, albo
też przeżimnie, abyście wy mnie prze pro-
wadzili, kedykolwiek pojde.

7. A bowiem niechce was teraz wi-
dzieć mijając, ale spodziewam się, iż po-
mieszkam z wami czas niektory, iesli Pan
dopusći.

8. A pomieszkam w Ephezie, aż do piec-
dziesiątnice.

9. Abo

9. *Abowiem drzewi miſz otworzone wielkie, y skuteczne, y wiele przeciwnikow.*

10. *A iesliby przyſzedł Tymotheusz, pątrście, aby bez boiaźni był mie lży wami, wo uczynek Páńskiey ſpráwuie, jáko y ia.*

11. *Niechaj go tedy nikt lekce nie waży, ále odprowadźcie go w pokoiu, aby do mnie przyſzedł boć go czekam zbracia*

12. *Co brácie, Apollosie, /wiedźcie/ żem go bárzo proſił, aby ſzedł do was zbracia, ále koniecznie nie miał teraz woli iść, ále przyjdzie, gdy czas po temu mieć będzie.*

ZACZ. 166.

13. *Czywież, ſtojcie w wierze, meżnie ſobie poczynajcie, ztwardzajcie ſie.*

14. *Wſzytko wáſze niech /ſie dźcie/ w miłość.*

15. *A proſzę was Brácia, znaycie dom Stephaney, iż ieſt pierwſznkim Acháiej, áiż ſie podali ná poſługowanie ſwietym.*

16. *Abysście y wypoddawali ſe tákowym, y káżdemu pomagajcie, cemu y pracujcie.*

17. *A weſełe ſie zprzysćia Stephaná, y*

Fortunatá, y Achajká, iż oni niedostár-
tek wászey /niebytności/ nádgradzili.-

18. Bo ochłodzili Duchá mego y wásze
poznavajcież tedy takowe.

19. Pozdráwiała was zbory Asyjskie,
pozdráwiała was wielce w Pánu, Akillas
y Priscillá, ze zborem, który jest w do-
mich.

20. Pozdráwiała was Brácia wszy-
scy. Pozdrowcie iedni drugie w wświe-
tym pocáłowaniu.

21. Pozdrowienie reká moia Páwłowa.

22. Jesli kto nie miłuje Pána Jezusá
Chrystusá niech będzie przeklectwem
Máránathá.

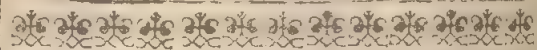
23. Láská Pána Jezusá Chrystusá
niech b. dżie /zwámi.

24. Miłóść moia zwámi wszystkimi
Chrystusie Jezusie Amen.

Pierwszy list do Korynthian pisan był
z Philippis przez Stephaná, y For-
tunatá, y Achajká, y Ti-
motheuszá.



Rzym, 16,
6.
2. Kor, 13.
12
2 Piotr. 5.
14.



LIST PAWŁA APOSTOŁA
LA SWIĘTEGO DO KORYNTHIAN WTORY.

ROZDZIAŁ I.

Po pozdrowieniu Korynthian z Y dziek c y-
nieniu Pánu Bogu iá poćiechy. 8. O swoich im-
wóskach oñaymuie .12. Słetyrość swoig w wy-
konywaniu wřędu swego oświadcia.15. A c yemu
nie przyšedł do Korynthu iáko był obiecał, przy-
cynny wypisuić,

1. **P**aweł Apostoł Jezusá CHRYSTusá
przez woła Bożá, y Tymoteusz Brát
Kościołowi Bożemu, który ieśt w Koryn-
cie, że wszytkimi Swietemi, którzy są we
wszytkiej Achaiej.

ZACZ. 167.
Efel. 1, 3.

2. Láská wam y pokoj, od Bogá Oycá
nášego, y Páná Jezusá Chrystusá.

1, Piotr. 1, 3.

3. Blogosláwiony Bóg y Oćiec Páná
nášego Jezusá Chrystusá, Oćiec on mi-
łosierdžia, á Bóg wsęgo poćieszenia.

4. Ktory nas ćieszy we wszytkim wci-
sku nášym, ku temu ábysmy my mogli
ćieszyć tych, którzy są w kájdym ściśnie-

nin

niu przez poćieche, która my sami poćie-
szeni bywami od Boga.

5. Iż iako w nas okwitnia utrąpienia
Chrystusowe, tak przez Chrystusa okwi-
tnie y poćiechą naszą.

6. A choć bywamy utrąpieni, dla wá-
szej to poćiechy, y zbawienia, choć poćie-
szeni bywamy, dla wászej to poćiechy, kto-
ra skutek pokáźnie w ćierpliwości tegoż
utrąpienia, które y my ćierpiemy, a ná-
dźieia wásza o was mocna jest.

7. Wiedząc iż iako iesteście wcześniki
utrąpienia, tak też poćiechy.

8. Abowiem nie chcemy, abyście nie
mili wiedzieć bráćia o wćisku naszym,
który sie nam przydał w Aśiej, iż ná-
był obciążeni byliśmy nádmożność, ze-
śmy zwatpili y o żywocie.

9. Ale sami u sobie mieliśmy wyrok
śmierci, abyśmy nie dufili sami w sobie,
ale w Bogu, który wzbudza umárle.

10. Który ztákowey śmierci wyrwał
nasy wyrwa, w ktorymesmy nádźiecie
mili, iż też ieszcze wyrwie.

11. Gdyż też wybedźcie pomagacie
modlitwa za nas, aby za ten dár prze-

ZACZ. 168.

Rzy. 15. 30.

Zacz. 169.

ćiw nam odwiela osob /pożazany/ było
dziekowanie za nas odwiela ich.

12. *Abowiem toć ieść przechwalanie*
nasze, świadectwo sumnienia naszego,
iż wprostoci, y szczerości Bożey, nie wma-
drości cielesney, ale włafce Bożey obco-
walifmy na świecie, a nawieceym między
wami.

13. Bo nie inſze rzeczy piſzemy wam,
niżli ktore czytaće, ábo teſz znacie, a ná-
dziewam ſie, iż teſz áż do końca poznacie.

14. Jákóście teſz poználi nas po częſci,
iż ieſteſmy przechwalaniem wáſzym, iá-
kó y wy náſzym, wdzięń Pána Ieſuſow.

15. Tęta wſnoſcia chciátem był iſć
do was pierwſy, ábyſcie wtora łáſkę mieli

16. I przeſz was przeiſć do Mácedo-
niej, y záſie z Mácedoniej przyſć do was
y od was być odprowadzon do Iudſkiej
/ziemie/.

17. Gdym tedy to wmyſłyt, iż alim-
użył iákiej nie wſtáwicznoſci? ábo to
co myſle, /czyli/ według ciála myſle, á-
by było u mnie, Ták, ták, y nie nie.

18. Aleć wierny ieſt Bog, iż mowá náſzá
do was nie byłá, Ták, y Nie.

19. *Abowiem Syn Boży Iezus Chry-*
stus, który między wami przez nas był
przepowiedany, przez miey Sylvaná, y
Timotheusza, nie był Tak y nie, ale tak
wnim było.

20. *Abowiem ile ieść obietnic Bożych,*
wnim są Tak y wnim Amen, ku chwale
Bożej przez nas.

21. *Aktory nas utwierdza z wami w Chry-*
stusie, y który nas pomazał, ieści Bog.

ZACZ. 170.

22. *Ktory też zapieczętował nas, y dał*
zadatek Ducha w sercach naszych.

23. *Aia świadkiem Bogá przyzywam*
na dusze moié, iś folgujac wam, iещ czem
me przyszedł do Koryntku,

24. *Nie iż byśmy panowali wierze wá-*
mej, ale iż ieśmy pomocniki wesela wá-
skiego, abowiem wiara stoicie.

ROZDZIAŁ II.

Miłość swa Korynthianom zaleca w tym, ié donich
 niechciał przyjąć zaimmucieniem. 6. Grzesznika
 wysłanego pokutującego każe im iás prawić
 12. Siegyro cswa wptopowiedaniu Ewangeliej
 13. Y pożytek nauki sług Bożych w pięknym po-
 dobieństwie projektada.

Ccc 1. Apost

1. **A**posłanowiem to vsiebie, abych
żasie nie przyszedł żasmučeniem do was
2. Bo ieslibych ia was żasmucił, a kto
jest coby me rozweselił, iedno tē który
jest zemnie żasmucon.

3. A to mci wam nāpisał, abych przy
szedł y niemiał Smutku od tych, a kto
rych bych sie miał weselić, vsāiac o was
wszytkich, że wesele moie wszytkich was
jest.

ZACZ. 171.

4. Bom wam nāpisał, żwielkiego wci-
sku y utrapienia sercā przez wiele też
nie ibyscie byli żasmućeni, ale abyście
miłość poznali, który mam bārz o obci-
ku wam.

5. A iesliż kto żasmucił, nie mnić
żasmućić, ale poczesć, abych was wszyt-
kich nie obciżył.

6. Dsyćci takowemu na sfukaniu
tym, ktore sie /ostało/ od wielu.

7. Tak iż przeciwnym obyczaiem wie-
cey wy mielibyscie mu darować, y poćie-
szyc, byś nadż zbyt nym smutkiem, nie był
pożart takowy.

8. Przetoż was proszę abyście miłość
przeciwnko niemu potwirdzić.

9. *Abowiem y dlategoom bytnápisat,*
abych doświadczenie wasze poznat, iesli
je ná wszyrko posłaszni iesteście.

10. *A komu co dárniećie, y iábo y ia*
ieslim co dárowat, komum dárowat dla
was ci przed oblicznością Chrystusowa,
abyśmy oszakani nie byli od Szátaná.

11. *Abowiem nie są nam tájne prze-*
mysły iego.

12. *A gdym przyszedł do Troadey ku*
przepowiadaniu / Ewangeliej Chry-
stusowej, *A drzwiami otworzone były w*
Pánu, nie miałem ulżenia. Duchowi mo-
jemu, iżem nie nálażł Tytusa brátá me-
go.

13. *Ale pożegnawszy się z nimi, posze-*
dłem do Mácedoniej.

ZACZ., 172.

14. *A dziękiá BOgu który nas z áwsze*
żyćieściami czyni w Chrystusie, y won-
ność zniatomości. swey obiawia przez nas
ná káżdym mieyscu.

15. *Bo iest esmy dobra wonnością Chry-*
stusowa Bogu, w tych którzy zbáwieni by-
wá. y w tych którzy giná.

16. *Tymci wonią śmierci ná śmierć á*
onym wonią żywotá ku żywotowi, á ku
temu, któż iest sposobny?

17. Bo

Niż 4. 2.

17. Bo nie jesteśmy iako wiele ich, którzy przekupia słowem Bożym, ale iako szczerości, ale iako Bogu, przed oblicznością Bożą w CHRYSTVSIE mowimy

ROZDZIAŁ III.

Mowi że dosyć zalecenia ma i tak. 3. Gdy oni w wierzę trwać będą 6. Y powiada się być siuganie litery, ale Ducha. 8. Różność zakonu od Ewangelii w tym kładzie. 13. Iż jasność zakonu oczy raczej przetrąta, a niż oświeca 18. A światłość Ewangelii jasną nam twarz Pańską okaże.

I Poczynamyli zaście zalecać samych siebie, albo potrzebuemyli, iako niektórzy listów zalecających do was, albo też od was zalecających.

2. Listem naszym wy jesteście napisanym na sercach naszych, który znają czytają wszyscy ludzie.

3. Gdy sie okazuje, że jesteście listem Chrystusowym przez nas sprawionym, napisanym nie inkaustem, ale Duchem Bogu żywego, nie na tablicach kamiennych ale na tablicach serc cielesnych.

4. A mamy takowe wspanie ku Bogu przez Chrystusa.

ZACZ. 173,
Lekcja na
niedzielę. 12

5 Nie

1. Nie iżebyśmy byli sposobni sami od siebie co myślić, jakoby znas samych, ale sposobność naszą z Bogá iest.

2. Który też uczynił nas sposobnemi usługami nowego Testamentu nie litery, ale Duchá, ábowiẽ litera zabija, á Duch ożywia.

3. A ieslić postugowanie śmierci, w literách wyrażone ná kámieniách było w chwale, tak iż Synowie Izráelscy nie mogli patrzeć ná oblicze Moyseszowe dla chwały oblicza iego, która miałá zniszczyć.

4. Jákóż nie dáleko wiecey postugowánie Duchá będzie w chwale.

5. Bo ieslić postugowanie potepienia iest/ chwála dáleko wiecey postugowánie sprawiedliwości okwitanie w chwale.

6. Abowiem y to co w wielbiono było, nie było w tey części w wielbiono, co się nie oney przewyższá iacey chwale.

7. Bo ie lić to co niszczeie w chwale iest/ dáleko wiecey co trwa iest w chwale.

8. Míac tedy tak nádzienie wielkiej bezpieczeństwa/ w mowie/ używamy.

9. A nie iáko Moysesz kładł zástonę

ZACZ. 174.

2 Moiz 34. 33.

ná oblicze swoje, aby Synowie Izraelscy, nie pátrzyli ná koniec tego co miáto zniszczyć.

14. Ale zátwardzone są zmysły ich, a bowiém áž do dżisiejszego dnia táž zástoná wczytániu stárego Testámentu trwa, nie będąc odkryta, ponieważ w Chrystusie niszczenie.

15. Ale áž do dżisiejszego dnia, gdy Mojżesz czytan bywa zástoná leży ná sercu ich.

16. A gdy sie do Pána náwróci, będzie odietá zástoná.

Ian. 4, 24.

17. A Panieści Duch, á gdzieć Duch Páński tám wolność.

18. A my wszyscy od krytym obliczem ná Chwałę Páńską / jáko / wzwierćiedle pátrząc wtoż wyobráżenie przemienieni bywamy, z chwaley w chwałę, jáko od Duchá Páńskiego.

ROZDZIAŁ IV.

Okáżuie i tak wpietpowiádaniu Ewangelicy pácowań, se od Szatána álepieni byc musá, którzy iáśności tej nie widá. A skarb ten studsy Páńscy wstarkách gliniáných, noszą, to, będąc wielom trudnościami poddáni. 16. Zátym przytádem swym ku stáłości w wierze, 17. Y w igárdzie żywo-
ná doczesnego vpomina.

Dla

Dla tego mając to usługwa-
nie, jakosmy otrzymali miłosierdzie, nie
ustajamy.

Aleśmy się odrzekli pokrywania słomą,
nie postępując w przewrotności, ani
kłamując słowami Bożego, ale okazaniem
prawdy, zalecając się samych u wszel-
kiego sumnienia ludzi przed Bogiem.

A iesli też jest zakryta Ewangelia na-
sza, jest zakryta w tych którzy giną.

W których Bog Świata tego oślepił
myśli niewiernych, aby im nie świecić i
światłość Ewangeliej chwalej Chrystu
Jesusa, który jest wyobrażeniem BOżym.

Abowiem nie sami siebie opowiadamy,
ale Chrystusa Jezusa Płanem a i
mi siebie usługami waszymi dla Jezusa.

Abowiem Bog który rzekł, aby z ciem-
ności światłość zaświecił i tenie jest /
który zaświecił w sercach naszych, ku o-
świeceniu znajomości CHwalej BOżej
chwały Jezusa Chrystusa.

7. A mamy ten skarb w naczyniu
klinianym, aby zacność tej mocey była
Boża, a nie znas.

W wszem wiśnieni, ale nie ście

Ccc 4 --- śnie

ZACZ. 175.

ZACZ. 176.

Lekeya ná
dżeńi Brat
tholomeia
Apstoola.

śnieni, w atpjemy, ale nie zwatpiamy.

9. Prześladowanie cierpiemy, ale nie bywamy opuſzczeni, bywamy zrzućeni, ale nie ginjemy.

10. Zawsze umartwienie Pána Jeżusow we noſząc na ciele, Aby y żywot Jeżusow w naszym ciele był okázany. ¶

11. Abowiem my ktorzy żywiemy, zawsze bywamy wydáni na śmierć dla Jeżusá, aby teſ żywot Jeżusow był okázany wśmiertelnym ciele naszym.

12. Aták śmierć skutek swojwnas okázanie a żywot w was.

ZACZ. 177.

13. A mając tegoſ Duchá wiárey, jáko nápiſano ieſt : Uwierzyłem, przeto ſem mówił, y my wierzymy, przeto teſ mówimy.

14. Wiedząc iż ten ktory wzbudził Pána Jeżusá, y nas wzbudził przez Jeżusá, y poſtawi zwámi.

15. Abowiem wſzytko /ieſt/ dla was, aby taſk ona okwitująca, dla dziękowania wiela ich okwitowałá ku chwale Boſey.

16. Dla tego nie oſłabiamy, ale choć teſ nasz, y wierząchny cyłowick pſuie ſie, ale ſie wnetrżny odnawia ode dnia do dnia.

17. *Abowiem pretko miłaiaca lekkość v.
isku naszego, tym obfitują obfitują.
prawaie naważa chwały wiekuistą.
13. Gdy my nie parzymy na rzeczy wy-
dżiane, ale na niewidżiane, abowiem rze-
czy widżiane są doczesne, a nie widżiane
wieczne. ROZDZIAŁ V.*

Nadżieja odmiánay pr ybytku ziemskiego w bu-
dowanie nierękomá wiecznioné, i niebá, wierne cie
17. 6. Czego teraz pielgizymuic od Pána wiąż w
nadżiejcie czekamy. 9. Oto się itaraiać. abyśmy się
za w Bogu podobáli, y na iad Páński pomnieli. 14.
Ktemu kwoh Chrystusowi. 15, który ja nas vmárł
17. wo dnowionym żywoćie żyli. 18, A tego posel-
stwa Pan się sługom swoim powierzył.

1. *A B*owiem wiemy, iż iesliby dom
naszego ziemskiego przybytku był skazo-
ny budowanie mamy od Boga, dō nie re-
komá vrobiony wiekuisty w niebieś cch.

2. *Abowiem* wtym wzdychamy za dái ac
być przyobleczeni domem naszym, który
ieśt niebá.

3. *Jesliż* iedno obleczeniemi, a nie na-
giemy bedżiemy náleżieni.

4 *Bo* my ktorzy iesťesmy wtym przybytku
wzdychamy bedac obćiażeni, w ktorym
nie za d a my być żywleczeni, ale przyoble-
żeni, aby pozárta była smiertelność od ży-
wota.

Ccc 5

5. A

Zacz. 178.

5. A ten który nas náto spráwił / iestcił /
Bog, który teź nam dał zádaték Duchá.

6. Dusiąc tedy záwsze, y wiedząc je
poki przebywámi wciele pielgrzymuie-
my od Páná.

7. Abowiem przez wiáre chodźiemy, á
nie przez widzenie.

8. Lecz dusimy, y upodobało sie nam
raczej pielgrzymować z ciáta, á iść, mie-
szkác do Páná.

9. Přetož teź vprzejmie sie stíramy,
choć přítomnymi, choć odległemi, áby-
smy sie iemu podobáli.

ZACZ. 179.

10. Boć sie wstyscy musímey okázác
před stolicá Chrystusowa, áby káždý od-
niósł / co czynil / přez ciáto, wedlug te-
go co učinil, lub dobre, lub źle.

11. Wiedząc tedy on strách Páński,
ludži námawiamy, á Bogu iáwnými
iestesmy y nádźiewam sie, iż teź w sum-
niéních wášzych iestesmy iáwnými.

12. Abowiem nie znóu sami siebie zá-
lecamy wam, ále wam dáiemy přyczynę,
ábyście sié chlúbili z nás, žebyście mieli
co / rzec / przeciwno tym którzy sie pře-
chwaláia z twarży, á nie z sercá.

13. Bo choć się zapamiętywamy Bogu
zapamiętywamy, choć przy baczeniu
iścieśmy, wam iścieśmy.

14. Abowiem miłość Chrystusowa
prześciska nas.

ZACZ. 180.

15. Ktorzyśmy to uważyli, iż jeśli ie-
den za wszystkie umarł, tedy wszyscy byli
umarłymi, a za wszystkie umarł, aby ci
ktorzy żywią, już więcej sobie nie żyli, ale
temu, który za nie umarł, y jest wzbu-
dzany.

16. Atakmy od tych miast nikogo nie
znamy wedle ciała, a jeśliśmy też znali
CHRTUSA wedle ciała, ale już teraz
więcej nie znamy.

17. Atak jeśli / jest / kto w CHRT-
lusie, nowym / jest / stworzeniem, stáre
rzeczy / przemnieli, oto się wszystkie nowe
stały.

18. A to wszystko z Bogá, który nas so-
bie poiednał przez Iezusa Chrystusa, y
dał nam posługowanie poiednania.

19. Tak iż Bog był w Chrystusie świat
sobie iednając, nie przyczynając im v-
padkow ich, y położył w nas słowo to po-
iednania.

20. Miasto Chrystusa tedy poselstwo
sprawuemy, jakoby Bog / was / prosił
przez nas, prosimy miasto Chrystusa. po-
jednajcie sie z Bogiem.

21. Abowiem tego ktory nie uznal
grzechu, uczynil grzechem za nas, aby-
smysie i stali sprawiedliwoscia Boza
wnim.

ROZDZIAŁ VI.

Vpomina aby sywor Chrystusa godny syli. 5. V.
cisłanu aby sie nie trwozyli. 9. Chwala sie nie wy-
nosili. 14. Strzegli sie towar ystwa tych, y bawo-
chwalswa. 16. Gdy y sa Kosciolami Boga sy-
(wiazego,

ZACZ. 121.
Lekcyani
niedziela 1.
w post.
Isai, 49, 8,

1. **A** pracuiac z nim, napominamy
też, abyście wy na daremno łaskiej Bo-
żej nie przyleli.

2. Abowiem mowi: Czasu przyjemne-
go wysluchalem cie, a wdzien zbawienia
ratowalem cie: otoż teraz czas przyjemni
oto teraz dzien zbawienia.

3. Nie dawaiac niwctym żadnego
obrażenia, aby nie bylo naganiene postu-
gowanie / nasze!.

1 Kor, 4, 2.

4. Ale we wszytkim zalecai ac samych
siebie, jako slugi Boze w tierpliwosci wiel-
kiej, w wieskach, w potrzebach, w cisnie-
niach.

5. W-

5. W bićiu, w więzieniu, w rozruchach,
w pracach, w nieśpaniach, w pościech.

6. W czystości, w umietyności, w nie-
skwapliwości, w dobrotliwości, w Duchu
świątym w miłości nie obłudnej.

7. W mowie prawdy, w mocy Bożej, przez
broję sprawiedliwości prawe y lewe.

8. Przez chwałę y zelżywość, przez nie-
stawę dobrą sławę, jakoby zwodnicy, a-
no prawdźiwi.

9. Jako nie znáiom, áno znáiom, ja-
ko umierájący, á oto żywiemy, jako kará-
ni, á nie umorzeni.

10. Iáko smetni, lecz z áwse wesele, jako v-
bodzy, ále wielu ubogacájący, jako nic
májący, áno wszystko trzymájący. ¶

11. Wstań nasze otworzone sá ku wam Ko-
rynthiánie serce nasze rozszerzyło się.

12. Nie jesteście ściśnieni w nas lecz ści-
śnieni jesteście w wnetrznosciach waszych

13. O takáż nágrode mowi, jako dzie-
łom, rozprzeście się y wy.

14. Nie bądźcież sprzężeni w drugie
iáżmoż niewiernymi, ábowiem co zá v-
czesnictwo sprawiedliwości z nieprawo-
ścią, á co zá społecznosc światłości z cie-
mnością.

15. A

ZACZ. 182.

ZACZ. 183.
3. Moi, 26,
12.

15. *A co żą zgodą Chrystusowi z Belia-
lem, abo co żą część wiernemu zniewier-
nym.*

16. *A co żą zgodą Kościołowi Boże-
mu z białwanymi, abo wiem wy jesteście Ko-
ściołem Bogą żywego, jako mówił Bog,
iż bede mieszkał, y przechadzał się w nich,
y bede Bogiem ich, a oni mnie będą lud-
dem.*

17. *Przeto wynidźcie zpośrodku ich,
y oddłaczcie się mowi Pan, a nieczystego
się nie tykajcie, a ja was przymie.*

Ier. 31. 1.

18. *T bede wam żą Oycą, a wy będzie-
cie mi żą Syny, y corki, mowi Pan wsze-
chmogacy.*

ROZDZIAŁ VII.

Vpominawſzy krotko do ſwiatobliw oſci 2. do
wodzi iſi wſzytko imi oſci ku nim mowi S. Y nie
ieſt mu przykro iſi ich zaſmęci. 10. Y tym ich do po-
żyteczney ſpokuty przywiodł.

I. **M**aiac tedy moi miły te obiet-
nice oczyszczajmy ſami ſiebie od wſzel-
kiego ſplugawienia ciała y Duchą wy-
konuywając poſwiecenie wboiżniej Bo-
żej.

2. Przyjmicież nas, żadnegośmy nie u-
krzywiliśmy żadnegośmy nie skazili, żad-
negośmy złakomstwa nie podelfi.

3. Nie mówię ku posażaniu, bo
przed tym powiedział, iż w sercach nasz
tych jestecie ku społecznemu zmar-
ciu, i społecznemu życiu.

4. Mam wielkie bezpieczeństwo mo-
wienia u was, mam wielkie chlubenie
zwasz, i niony jestem po ciechy nader
ofitnie wesciem w każdym wciśnieniu
nieszym.

5. Abo wiem, gdyśmy przysli do Máo-
cedoniej, ciało nasze żadnego włżenia nie
miało, ale we wszystkim /byliśmy/ wci-
śnieni zewnątrz bitny, a wewnątrz bo-
żni.

6. A ektory cieśy uniżone, poćieszyt
nas Bog przysciem Titusowym.

7. A nie tylko przysciem jego, ale
też poćiesz, która wciśniony jest zwasz, o-
naymuizc nam zadość wasze, narzeká-
nie wasze, wasze przeciwko mnie gorli-
wość, takżem się też wiecey weselił.

8. I chociażam was zasmucił w liście, nie
żał mi, chociaż mi też żal było, bo widac,
iż on

iż on liſt, aczkolwiek y na godzinę żałmu-
cił was.

9. / Jedną / teraz weſele ſie nie ię-
ście żałmuceni byli, ale iżeście żałmuceni
byli ku upamiętaniu, abowiem byli-
ście żałmuceni wedle Bogá, żebyście nie
wczym nie ſzkodowaliżnas.

ZACZ. 184.

10. Abowiem ſmutek który ieſt wedle
Bogá upamiętanie ſprawnie ku zbawie-
niu, którego nigdy nie żalujemy, ale ſmu-
tek ſwiałá, śmierć ſprawnie.

11. Abowiem to ſámo, iżeście, wedle
Bogá byli żałmuceni, iáko wielka pilność
w was ſprawiło, owszem obmowę, owszem
zagniewanie, owszem bojáźń, owszem iá-
dość, owszem gorliwość, owszem pomſto-
we wſzy kim okazałiście ſie być czyſtymi,
wtey ſprawie.

12. A ták choć iáżem do was piſał, nie
dlategoć, który był krzywdę uczynił, ni
dla tego które mu ſie krzywda á ſt. 11,
ale przeto iáby wam znaczna byłá ona
pilność náſzá o was przed oblicznością
Boż 2.

13. D'a tego ſmy ſie poćieſzyli á poćie-
chey wáſzey, ale ſmy ſie obſci wſelili z we-

ſela

13. Titusowego, iż ochłodzony jest Duchiego od was wszystkich.

14. Abowiem ieslim uniego zwas sie naszym przechwalał, nie zawstydżilem, ale yakośmy wprowadzile wszystko mogli wam, tak też przechwalanie nasze w Tytusa prawda sie stało.

15. A wnetrżności tego tym więcej / wzruszone sa / ku wam, gdy wspomina postępek was, yakoście go zbożni y żędrzeniem przyjęli.

16. Wesele sie tedy, iż wam wem wszystkim duszom.

ROZDZIAŁ VIII.

Pochwaliwszy ściodroblliwość Macedończyków Korinthian, a by nad nie ścieleystymi nie byli pomina, 16. Titusa, y inși Bracia które do nich posyła, jaleca im.

1. **A**oznajmujemy wam BRACIA łaskę Bożą którą jest dana w Kościelech Macedońskich.

2. Iż wielkim doświadczeniu utrapienia, obfitość wesela ich, y głębokie ubóstwo ich obfitowało w bogactwo prostoty ich.

2ACZ. 185.

3. Iż wedle możności (świadcze im) y nad możność ochotnymi się pokazywali.

4. Z wielkim napominaniem, żądając nas, abyśmy przyjęli tę łaskę, y społecność posługowania, które /bywa/ przeciw Świętym.

5. A nie jakosmy się spodziewali, ale sami siebie oddali na przód Pánu /po tym/ y nam przez wolę Bożą.

6. Ku temu abyśmy napominali Titusa, iżby iako przed tym począł, takby też dokńczył u was tę łaskiej tej.

Zacz. 186.

7. Ale jako we wszystkim obfituiecie wiara y mowa, y umietność, y wyselaka pilności, y miłości waszej przeciwko nam, abyście y w tej. łasce obfitowali.

8. Nie mówić według rozkazania, ale przez stáranie innych, y szczyrości miłości waszej doświadczać.

9. Abowiem znacie łaskę Pána naszego Iezusa Chrystusa, że dla was z stał się ubogim bogatym będąc, abyście ubogaceni byli ubóstwem jego.

10. A wzym zdanie swe podać, abowiem to wam pożyteczno którzy nie tylko

czynić, ale y chcieć przed tymieście poczęli
od roku przeszłego.

11. A teraz to coście czynić poczęli do-
konywaćcie, aby jako było ochotne ono
obcenie, tak też aby było y dokończenie
tego co macie.

12. Abowiem iesli przed tym był ocho-
tny umysł, tenże iest przyjemny wedle
tego co kto ma, nie wedle tego co nicma.

13. Bo nie aby inszym było włżenie,
a wam wciśnienie, ale zá równo ná ten
czas wászą obfitość / nádgradza / ich nie-
dostátek.

14. Aby też y ich obfitość wász niedostá-
tek nádgradzała, żeby było porównanie.

15. Jako nápisano iest: Ktory wiele / ná-
birał / nie miał nábytu, á kto máło nie
miał mniej.

2Moi. 16. 18

16. A dzięki Bogu, ktory dał rozstá-
ranie o was do fercá Titussowego.

Zacz. 187.

17. Iż ono nápominanie przyiała, piśniej
ym będąc dobrowolnie do was wy-
stedł.

18. Apostálišmy wespół z nim Brátá
teorego chwála iest w Ewángeliej po
wszystkich Kościelech.

19. A nie tylko to, ale iest obrón od Kościołow zátowárzysz z drogiej náfzey ztálaski, która bywa száfowána od nas ku chwale samego Pána, y ochotnemu vmystowi wáfzemu.

20. Strzegac śietego, aby nas kto nie szácował, wtey obfitości, która sie wstuguie od nas.

Rym, 12,
17.

21. Obmystawiajac poćciwe /rzeczy/ nie tylko przed Pánem, ale teź, y przed ludźmi.

22. A postálifmy z nimi Brátá náfzego, kto regosmy często doświadczyli w wielu rzeczách być pilnym, á teraz dáleko pilniejszym dla wielkiej wfnosci przeciwwam

23. A iesli /idzie/ o Titusa, iestci moim towárzyszem, y w was pomocnikiem, iesli z bráćia náfze, posláncami sz Kościołow, /y/ chwala Chrystusowa.

24. Okazanie tedy miłosci wáfzey, y przechwálania náfzego zwas okázście przeciwnim, przed oblicznością Kościołow.

ROZDZIAŁ IX.

Czemuby nápród pomocniki swe do nich wysyłał, przytynę dając. 6, á iá kimby sercem iáimniny czynić. 10. Y iákiej się zátó odpłatey nádziewać pokaże.

1. **A** O posługowaniu, które bywa przeciw Świętym, niepotrzebna mi jest wam pisać,

2. Bo znam ochotę umysłu waszego, która się przechwalałam zwąs w Macedonijczyków, iż Achajia gotowa jest od roku przeszłego, a gorliwość, która zwąs poszła, wiele ich pobudziła.

3. I postąłem te Bracia, iżby przechwalanie nasze o was nie było próżne w tedy częsci, abyście (jako powiedział) gotowymi byli.

4. Abyśnádż ieslibyżemna przyszli Macedonijczy, a żnależlibyż was nie gotowe nie dostydalibysmy się my (iż nie rzekę wy) w istocie tego przechwalania.

5. Rozumiałem to tedy że / rzecz / potrzebna, napominać bracią, aby do was przód poszli, y pierwsi zgotowali przed tym opowiedziąna wasze i szcudroblliwość, aby była gotowa tak iako szcudroblliwość, a nie iako rzecz i pioniewolna.

6. **A** toć / mowie / kto sięie skapie, skapie też iść będzie, a kto sięie w błogosławieństwach, w błagostawieństwach też iść będzie.

w + w i z
sności.

+ i b l o g o =
s ł a w i e ń s t w o.

+ i s t o m s t w o.

Zacz. 188.

Lekcyja na dzień S.

wawliżyńca.

Rzym, 12. 8
Sy¹, 35. 10.

Pſal. 112. 9.


ŁACZ. 129.

7. Káždy jáko vmyslił w ſercu ſwym, nie
z żáſmucenia, ábo zprzymuſzenia, ábo-
wiem ochotnego dawce Bog miłuię.

8. A mocen ieſt Bog uczynić, áby obfi-
towála ná was wſielká láská, áby ſcie we
wſytkim záwſze máiac wſzytek doſt á-
tek, obſitowáli ná káždy uczynek dobry.

9. Iáko nápiſano ieſt Rozproſzył, dáł
ubogim, ſpráwiedliwość ięgo trwa ná
wieki.

10. A ktory dodaie náſienia ſięiacemu,
doda teſz chlebá ku iędzeniu, y rozmnoży
náſienie wáſze, y pomnoży wrodzáie
ſpráwiedliwości wáſzey.

11. Abyſcie ná wſytkiem byli ubogá-
czeni, ku wſcelkiej proſtoſci, ktora przeſz
nas ſpráwuie, dzięki Bogu. 

12. Abowiem ſłuſebnoſć poſługowania
tego, nie tylko nádgrádba niedoſtátek
ſwietych ále teſz obſituie przeſz wiele
dziękowania Bogu przeſz doſwiadſzenie
tey poſługi.

13. BOGá chwalac zá zgodne wáſze
poddáńſtwo pod Ewángelia Chrýſtuſo-
we, y zá ſcyroſć wudzielániu przeciwno
im y przeciw wſytkim.

14. Wich

14. W ich też prozbie za was zadaiących was dla łaski Bożej obfituiącej przeciwko wam.

15. A Bogu chwała za niewymowne nadarowanie jego.

ROZDZIAŁ X.

Okazuje iaką ufność, 4. Broniąmi, 6. Y pomsta niębroiony przeciw niebożnycli ludzi porwa-
niom 7 Y okazuje ię niemni obecny miał mocy wpiawach, 11. Iako nie obecny poważności w nowie.

1. **A** ja sam Páwel proszę was przeż ci chosć y łaskawość Chrystusowe, który we-
le obliczności jestem ci podty między wa-
mi, lecz odlegly bezpiecznie przeciwko
wam.

2. A proszę nieobcych będąc oblicznie
nie był śmiały, ta dufności, która roo-
umieia po mnie ięem był śmiały, na nie-
ktore którzy nas szacuią jakobyśmy we-
stug ciatá chodźili.

3. Abowiem chodząc wciele, nie we-
stug ciatá walczymy.

4. Bo zbroie walki naszey nie są ciele-
ne, ale z Bogá mocne ku podwroceniu
miejsc obronnych.

ZACZ. 190.

5. Ktoremi rądy podwrócamy y, wśze-
laka wysokość wynosząc się przez wzná-
iomości BÓżey, y poymáną wiedzieny
wszelką dume ku posłuszeństwu Chry-
stusowemu.

6. I gotowa mamy pomste wśclák-
iego nieposłuszeństwa, gdy się wypelni pi-
stuszeństwo wásze.

7. |Wtáfże| ná to co woczách iest pá-
trżacie? iesli kto sobie dufa iż iest Chry-
stusow, niech żásie to sam z siebie wwa-
ża, iż yáko on iest Chrystusow, tak też y
my CHrystusowymi.

8. Abowiem ieslibych się ia też co wie-
cey przechwalat żwłádzej nášey, która
nam dát Pan ku zbudowánui, á nie ku
podwroczeniu wászemu nie żáwstydze
się.

9. Abych się nieżdał, yákobych was
przestraszał przez listy.

10. Abowiem |mowia| listy wáżne
są y poteżne, ále obliczność ciátá nie mo-
cna y mowá wżgárdzona.

11. To niechay wwaia tákowi, iż iákowi
icześmy mowa przez listy wniebytnoś-
ci, tácy y obecni wuczy nku.

12. *Abowiem nie śmiemy sami siebie policzać, albo porównywać z niektórymi, którzy sami siebie żalecą, ale nie rozumiem, iż się sami sobą miarkują, y sami się z sobą zównawiają.*

13. *Ale my nie będziemy się chlubić bez miary, ale według miary sznuru, którą miarę wymierzył nam Bóg, abyśmy aż y do was dosięgli.*

Eph. 4. 8.

14. *Abowiem nienależy wyciągać samych siebie, jakobyśmy przysię do was nie mieli, bośmy też aż do was przysięli w Ewangeliej CH R Y S T U S O. W E T,*

15. *Nie chlubić się bez miary w cudzych pracach, lecz mieć nadzieję iż gdy się pomnoży wiara wasza w was, wielkimi będziemy między wami wedle sznura naszego zobfitości.*

16. *Ku przepowiadaniu Ewangelii w onych stronach, które są za wami, nie chlubić się rzeczami gotowych cudzego sznuru.*

17. *A kto się przechwala, niech się w Pana przechwala.*

18. *Abowiem nie ten, co się sam*

zaleca ten iest do świadczoney, ale ten kto
rego Pan zaleca.

ROZDZIAŁ XI.

Okazuje wielką miłość ku Korynthianom przy-
wiedziony. 5. Chwały swoje przypominając mu-
9. Y rożem głaskiej służył. 13. By śnadszy wczym na-
deń fa stywy Apostołowie niemieli. 22. Ktore dą-
leko w rzeczach prawdy wie chwalecy godnych
przewyższał.

ZACZ. 191.

1. **O**byście znosili máluczkę głup-
stwo moje, ale y znaszajcie mnie.
2. **A**bowiem gorliwym jest ku wam gor-
liwość Bożą, bom was przygotował, a-
bych was wystawił czystą dziewicą iedne-
mu mężowi Chrystusowi.
3. **L**ecz boie sie, byśnadszy jako wąż o-
szukał Ewe chytrością swoją, także skązo-
ne nie byty myśli wasze od prostoty oney
ktora iest w Chrystusie.
4. **B**o iesliby przyszedł ten, coby insze-
go Iezusą opowiadał, ktoregośmy nie opo-
wiadali. albo bierzecie Ducha innego kto-
regoscie nie wzięli, albo inszy Ewangelia
ktoreyscie nie przyjęli, do brzebyście go i
nosili.
5. **B**oć mni mam że mby namni nie pod-
lejszy nad niżacniejsze one Apostoły.

1. A chociażem nie biegły w mowie
nie w umiejętności, ale nawszem we
wszystkim okazałismy się ku wam.

ZACZ. 192.

2. I żalim się grzechu dopuścić, iżem
samego siebie uniżył, abyście wy byli wy-
wyższeni, iżem darmo Ewangelia Boża
opowiadał wam.

3. Złupiłem inne Kościoły, biorąc o-
patrzanie ku usługowaniu wam, a be-
nac u was, i cierpiąc niedostatek, nie
obciążylem proznując nikogo.

Niż. 12. 13.

4. Abo wiem niedostatek moj nadgro-
dzieli Bracia, którzy przysłali z Mace-
donii, i we wszystkim strzegłem samego
siebie, abych was nie obciążył, i strzedz
będę.

5. Jestci prawda Chrystusowa we
mnie, iż to przechwalanie zagrodzone
nie będzie przeciwko mnie w krajach
achajskich.

6. Dla czegoż? iż was nie miłuje?
Bogci wie.

7. A co czynię i czynić będę, dla tegoć
to, abym odciął przyczynę, tym którzy
przyczynę żądają, aby wczym się
chlubia, byli należeni, jako i my.

13. Abowiem takowi fałszywi Apostołowie, są robotnicy zdradliwi, przeformowani, w Apostoły Chrystusowe.

14. Anie dżiw? abowiem sam Szatan przemienia się w Anioła światłości.

15. Nie wielką tedy, iesli też służebnicy jego przeminają się jakoby byli sługami sprawiedliwości, których koniec będzie podług uczynków ich.

16. Powtore powiadam, bymie kto nie rozumiał być bez rozumnym, ale iesliż tego mieć nie moge, więc y jako bez rozumnego przyjmicie mnie, abym się iateż máluczkó co przechwalał.

17. Co mówię, nie mówię wedle Páná, Ale yáko w głupstwie, w istocie tego przechwalania.

18. Gdyż wielcie się ich przechwalać wedle ciáta, y ia się przechwalać bede.

Lekeya ná
niedzielé
Miesopu-
stná.

☞ 19. / Bo / rádźi znosićie bezrozumne, będąc sámi rozumniemi.

20. Bo znosićie iesli was kto zniewala, iesli kto pożyra, iesli kto bierze, iesli się kto wynosi, iesli kto was w lice bije.

21. Mowie według *żeł żywości, iako* byśmy to my niemocnymi byli, lecz w *cymby* kolwiek *kto śmiał* (w głupstwie mowie) *śmiem* y ia.

Zacz. 19.

22. Hebrejczycy *sz, y ia?* Isráelczycy *sz, y ia* plemieniem *Abráámowym sz,* y ia.

Philip. 3. 5.

23. *Stuży Chrystusowi sz* (z głupia-
w *szymowie*) *wiecy ia,* w *prácach obficie,*
w *rażach szbytecznie,* w *ciemnicach obfi-*
ciej, w *śmierciach często.*

24. Od *Zydów wziąłem* po *pieć kroc*
po *czterdzieści plag bez iedney,*

25. *Trzykroć byłem* bit *rozgami,* *ra-*
żem *był ukamionowan,* *trzykroć* to-
nał, *przez dzień, y przez noc* byłem w *głę-*
bi, *morskiej.*

Dzie. 16, 22
F. 2, 14. 19.
Dzie. 27, 1.

26. W *drogach często* kroc, w *niebezpie-*
czeń *stwach rzek,* w *niebezpieczeństwach*
od *zboycow,* w *niebezpieczeństwach* od
swego *narodu,* w *niebezpieczeństwach* od
poganow, w *niebezpieczeństwach* w *mie-*
ście w *niebezpieczeństwach* na *puszczy,*
w *niebezpieczeństwach,* na *morzu,* w *nie-*
bezpieczeństwach *między* *falszywa Brá-*
cia.

27. W pracy y w Kłopotie, w niedosypianiu częst, w głodzie y w pragnieniu, w pościech często, w zimnie, y w nagości.

28. Oprocz tych / rzeczy / które zwierzęchu przypadają, ono nąganie na mnie na każdy dzień, ono pieczętowanie o wszystkie Kościoły.

29. Ktoż choruje, a ja nie choruję? ktoż się zgarża, a mnie to nie pali?

30. Jesli się potrzebą przechwalać, z-krewkości się moich przechwalać bede.

Zacz. 164.

31. Bóg y Ociec Pán naszego Ieżusa Chrystusa wie, on bedący na wieki błogostawiony, żeć nie kłamam.

Dzie. 9, 24.

32. W Dámásku Pogáński Stárosta Krolá Arety, osádził był straża miásto Dámászczczyków, chcąc mnie poimáć.

33. I bytem oknem wkośu spuszczone przez mur, y uciekłem z rakiego.

ROZDZIAŁ. XII.

Osobliwe objawienia Boże, 7 Pokusy y prace swe 9 V Vktorych się jednak moc Chrystusowa pokázuje 11. y inne dowody, Apostolstwa swego wypisawszy 14. Obiecuie przyść donich. 16. y ścycie swe nimi obchodzenie przypominając. 20. wspomina, aby się na jego przyście nágotowali, co by anion, ani oni gátości nie mieli.

Iścić mi przechwalać się nie jest, po-
teczo, abowiem przyi te do widzenia y
obiawienia Páńskiego.

Znam człowieka w Chrystu sie przed
ternasćią lat, iesli w cieie nie wiem,
iesli procz ciała nie wiem, Bog wie, iż tá-
kowy, zachwycony był aż do trzeciego
niebá.

Aż nam takowego człowieka, iesli
cieie, iesli procz ciała, nie wiem, Bog
wie.

Iż był zachwycon do Ráiu, y słyszał
nie wymowione słowa, ktorých się czło-
wiekowi nie godzi mowić.

Z takich /rzeczy/ przechwalać się
bude, aż siebie samego przechwalać się
nie bude, iedno skrewkości moich.

Abowiem ieslibym się chćiał prze-
chwalać, nie bude głupim, bo prawdę po-
niem, lecz folguie, aby kto o mnie nie ro-
zumiął nád to, czym mie być widzi, abo
nie słyszy odemnie.

A iż bych się zacności z obiawienia
náder nie wynosił, da mi iest bodżiec
Sánu, Anioł Szátan, aby mie policzko-
wał, żebych się náder nie wynosił.

8. Dla tego trzykroćiem Páná prosił, aby odemnie odstąpił.

9. Trzekł mi: Dosyć tobie ná moiej łásce, ábowiem moc moiá wykonywa sie sie w niemocy. Rad sie tedy rączyj przechwalác bede w krewkościách moich, aby we mnie mieszkála moc Chrystusowa. ¶.

10. Dla tego vpádobało mi sie w krewkościách, wpotwarzách, w potrzebách, w prześladowániách, w ućiskách, dla Chrystusa, bo gdy nie moge, tedym iest mocny.

11. Sstałem sie głupim przechwalając sie, wysćie mie przymusieli, bomći ia od was miał być zálecon, ábowiem nimy mem nie był podlejszym nád nazaccnej szej Apostoły, chociażem też nic nie iest.

12. Jednak znáki Apostoła wykánáne sa w was, we wszelki cierpliwosci, w námionách, y cudách, y mocách,

13. Bo což iest, wczym byście podle(sy) byli nád insze Kościoły, iedno iżem ia sam was próznaiac nie obciążyl, danyćież mie t. krzymda.

14. Oto trzeci raz iestem pe gotowin

przyje

ścis do was, a nie obciążę was, proznu-
 abowiem nie szukam waszych rzeczy,
 was, boć nie dźiatki mają rodzicom
 obić, ale rodzicy dźiatkom.

A ia barzo rad nałożę, y wyłożę
 de są dusze wasze, aczkolwiek obficie
 miłując, mni bywam miłowan.

Ale niech tak będzie, iam was nie
 ściszył, ale będąc chytrym, zdrądam
 was poimał.

T żalim was przez ktorego z tych,
 dorem do was posłał, takimstwem pod-
 jedł?

Prosiłem Titą, y posłałem nim,
 żali was takimstwem podjedł Ti-
 żaliliśmy nie tymże Duchem posła-
 żali? żali nie tymiż stopami.

Zasie mnimaćcie, iż się wam wy-
 wiamy przed oblicznością Bożą w
 Chrystusie mówimy, a wszystko to mci mi-
 dla waszego zbudowania.

Abowiem się boję, bych snadź przy-
 edszy nie znalazł was, jakim bych nie
 ścisiał, a ia też żebych nie był należon-
 was, jakiegobyście nie chcieli, by jako
 były swary, gorliwości, ża palczywości,

ZACZ. 196.

spory, obmowiská, szemrání, nádymá-
nia, rostyryki.

21 By mieżásie Bog moy, gdyia przy-
de nie poniżył w was, y żałował bych wie-
la tych, ktorzy przed tym grzeszyli, á nie
wpámietáli sie z nieczyśności, y porub-
stwa, y nie powściągliwości, ktorapo-
pełnili.

ROZDZIAŁ XIII.

Trzeci kroć ugodnich obiecuiać z. Stosia pólta
giczi 5. A twiaszta uśama rzecz doznali mo-
cey Chrystusowey w iego Apostolstwie, 10, ná-
státek, śycy aby nie wpámietáli. 11, Y wszygo im do
brego śycy.

5. Moi. 19.

15.

1 Mat. 18, 16

6. Jan. 8, 17

Zyd, 10, 28.

T Trzeci to raż ide do was, wuściech
dwa, ábo trzech świadkow. stánie wszelo
kie słowo.

2. Powiedź iátem przed tym, y opowie-
dam, jáko powtore obecny, y nie obecny
teraz piśze tym ktorzy przed tym grzeszy-
li, y wszystkim inszym, że iesli powtore
przyide, nie przepuścze.

Zacz. 197.

3. Gdyż szukaćcie doświadczenia Chry-
stusa wemnie mowiącego, który przeciw-
kowam nie iest nie mocny, ále w was
iest mocny.

4. Bo acz iest wykryfowan zniemocy
 ale żywie zmocey Bożej, abowiem też ymy
 niemocni iesteśmy w nim, ale żyć bōdźie-
 my z nim zmocey Bożej przeciwko wam.
 5. Doświadczajcie się samych siebie, iesli w
 wierze iesteście samych siebie; doświadcz-
 cie abo nieznacie samych siebie, że w
 was iest Jezus Chrystus wyi'wśy, by-
 ście snadź odrzuconemi byli

K11.29'01

1

6. Lecz się nie dźiewam, że poznacie,
 iż my nie iesteśmy odrzuconemi.

7. T żadám u Bogá, abyście wy nic
 tego nie czynili, nie iżehysmy się my do-
 świadczonymi okazáli, ale abyście wy co
 iest dobrego czynili, a my byśmy byli, ja-
 ko odrzuconemi.

8. Boć nie możemy nic przeciwko
 prawdzie, ale za prawdą.

9. Abowiem się weselemy, od my ie-
 steśmy niemocnemi, a wy iesteście moc-
 nemi, a żadamy y tego zupełnego n. i. prá-
 wienia waszego.

10. Dla tegoż to w niehytności piśe
 abych obecny nie u'wiał frogsći, we-
 dług wierzchności, która mi dał Pan
 na zbudowanie, a nie na zepsowanie.

11. *Náosłátek Bráčia baďte zdro-
wi, cále sie nápráwuycie, baďte poće-
szeni. toż rozumýcie, spókojnemi baďte-
cie, á B O G miłości y pokoju będzie
zwámi.*

12. *Pozdrowcie sie Spóleczenie Swie-
tym pocałowánien: pozdrawiajá was
Swieci wszyscy.*

13. *Láska Pána Iezusa Chrystu-
sá, y miłość Boża, y spóteczność Ducha
Swietego, niech będzie zwámi wszystkimi
Amen.*

*Do Korynthian wtóry nápisány z Phi-
lippow miásta Mácedońského
przez Titusá, y Lukaszá.*



LIST PAWŁA APOSTO
LA ŚWIETEGO, DO
GALATOW.

RÓŻDZI A LI.

Popodrowieni i y zaleceniu Apostolstwa swego
6. Strofuie Galaty o odstąpienie Ewangeliej 15.
Która on od Boga wziął. 16. Pierwey niź o niei
ktorym Apostolem mowił.

1. **P**áweł Apostoł nie od ludźi, áni przez
człowiekã, ale przez Iezusã Chrystusã, y
Bogã Oycã, który go wzbudził z mar-
twych.

ZACZ. 198.
Tit. 1. 1.

2. Tysięscy Bracia, ktorzy są zemną,
Kościołom Gálát skim.

3. Láská wam y pokoy od Bogã Oycã,
y Pánã nášego Iezusã Chrystusã.

ZACZ. 199.

4. Ktory dał sámego siebie za grzechy-
násze, áby nas wyrwał z terãznieyszego
wieku ztego, wedle woliey BOgã y Oycã
nášego.

Lnk. 1., 47.

5. Ktoremu chwala ná wieki wieki
wiekow, Amen.

6. Dżywnie sie, iż tak protkopreni
sacie sie od tego ktory was weźwał włá

ſce Chryſtuſowey, do inſzey Ewangeliej.

7. Ktorey niem. iſz inſzey, iedno nie-
ktorzyſa co wami trwożę, y chcę pod-
wrocić Ewangelia Chryſtuſowa.

8. Ale choćby y my, ábo Anioł z niebá
przepowiadał wam, nád to coſmy wam
przepowiedáli, niech będzie przekleſtwe.

9. Iákoſmy przed tym powiádáli, y teo-
raz z áſie mowie, ieſliby kto wam opowie-
dał nád to coſcie wzięli, niech będzie
przekleſtwe.

10. Ábowiem teraz ludźieli náma-
wiam, czy' i Bog i? ábo ſzukamli ábym ſie
podał ludźiom? ábowiem ieſlibych ſie
ieſz cze ludźiom podał, nie byłbych ſlu-
gą Chryſtuſowym.

ZACZ. 200.

11. A ożniymnie wam brácia, iż E-
wangelia przepowiedána odemnie, nie
ieſt wedle człowieká.

12. Ábowiem ia nie wziętem iej zód
człowieka, ánim ſie iej náuczył, ále prze-
obiáwienie Ieżuſá Chryſtuſá.

Dſie, 1. 9.

13. Boſcie ſtyſieli o moim obcowaniu
niekiedy w Zydofſtwie, iżem nader prze-
ſłádowa' Koſciół Boży, y burzyłem gi.

14. T pomnażałem ſie w Zydofſtwie

nád

wid wiele rowieowników w narodzie moim náder gorliwym będąc ku vsławom moim ojcystym.

15. A gdy sie upodobało Bogu, który mnie był odtoczył z żywota mátki mojej, y wezwał z łaski swojej.

16. Aby obiawił Syná swego wemnie, abym go przepowieiał między pogány, wnetże nie dokłádałem sie ciała y krwi.

17. Anim sie wrócił do Jeruzalem, do tych którzy przedemną byli Apostołmi, alem szedł do Arabiej, y wróciłem sie ząsę do Dámászku.

18. Ząsę po trzech lat. wystąpiłem do Ieruzalem, abym sie wyżrzał z Piotrem, y mieszkałem u niego piętnásćie dni.

19. A inszego z Apostołow nie widziałem iedno Jákuba brátá Páńskiego.

20. A co wam piśże, oto przed Bogiem, iż nie kłámam.

21. Zátym przyszedłem do Kráin Syrijej Cylicyjej.

22. T byłem nie znáiomym ztwarży Kościołom Judskim, które są w CHRT-łusie.

23. Lecz tylko usłyszeli byli, iż ten

Efeł. 3.8.

ktory prześladował nasz nie kiedy, teraz opowiada wiare ktorą przed tym borzył 24, T chwálili Bogá zemnie.

ROZDZIAŁ II.

Iż nie różnego od iego Ewangeliej Apostołowie nie trzymali. przykładem Titusá nie obrzezanego dowodzi. 11, A i tej przeciw gmysłaniu Piotrowemu broni 1. 17, Násłátek summy Ewangeliej o dáremnym, vsprawiedliwieniu przez Chrystusá przekráda.

I Potym po czternaście lat. wstąpiłem ząsáe do Ieruzalem, z Bárnábášem, wżáiwšy z sobą y Titusá.

2. A wstąpiłem wedle obiáwiená, y przelożyłem im Ewangeliá, ktorą opowíadam między Pogány, á zosobná tym ktorzy byli žacnemi, bymśnadž ná dáremno nie biegl, ábo tež nie biegl.

3. Ale áni Titus ktorý zemná byl, będąc Grekiem, nie byl przymuszon obrzežáć się,

4. Ato dla w prowadzonych fałszywych Bráci, ktorzy potáiemnie weszli, áby wysžpiegowáli wolność nášc, ktorá mamy w Chrystusie Jezusie, áby nas żniewolili.

5Moi, 10, 17

2Kro, 19, 7,

Job, 34, 19,

Madr, 6, 8,

Syr 35, 16,

Džic, 10, 34,

Ržym, 2, 11,

2ACZ 201,

Eph, 6, 9,

Koll, 3, 26,

1Piotr 1, 17

5. Ktorem nie uſtąpilifmy ni ná go-
dſzine poddáníſtwem, áby prawdá Ewán-
geliej trwála w was.

6. A od tych którzy ſie zdáli być czym,
jákimi niekiedy byli, nic mi ná tym, oſo-
być człowieczy Bog nie przyjmie, abo-
wiem którzy ſie zdáli być czym, nic mi
nie przytożyli.

7. Ale przeciwnym obyczáiem, widząc
iſ mi ieſt żwierżoná Ewángelia nie obrze-
żania jáko Piotrowi obrzeżania.

8. A bo wiem ten który skuteczny był w
Pietrze ná Apoftoľſtwo obrzeżania, sku-
teczny był y we mnie między pogány.

9. A poznáwſzy iſke mnie dána Iá-
kub, y Cephás, y Ian, którzy ſie zdáli być
ſilarámi, dali mi y Bárnábaſzowi prá-
wice ſpolecznoſci ábyſmy my między po-
gány, á oni między obrzeżánemi / prze-
powiedáli /.

10. Tylko ábyſmy pámietáli ná ubogie
o com ſie teſ ſlárał, ábym to uczynił.

11. A gdy przyſzedł Piotr do Antio-
chiej, ſprzeciwiłem ſiemu wtwarż, iſ był
godſien ná gánienia.

12. A bo wiem przed tym niſ przyſſli

nie-

niektorzy od Iakubá, wespoł z Pogány iadał, a gdy przysli schronił się y od łaczył, bojąc się tych którzy byli z obrzezania.

Zacz. 203,

13. Tobłudnie się obchodźieli wespoł z nim, y drudzy Zydowie. że też y Bárnabasz obłudnością ich wwiedżony był.

14. Ale gdym wyższał, iż nie prosto szli ku prawdzie Ewangeliej, rzekłem Piotrowi przed wszystkimi: Iesli ty będąc Zydem pogąńskie żywiesz, a nie po Zydowsku, czemu pogány przymuszają po Zydowsku żyć?

15. My z przyrodzenia Zydowie, a nie z pogan grzesznicy.

16. Wiedząc iż nie bywa usprawiedliwion człowiek z uczynków Zakonu, jedno przez wiarę w Jezusa Chrystusa, y myśmy w Jezusa Chrystusa uwierzyli, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusowej, a nie z uczynków Zakonu, pretože żadne ciało nie będzie usprawiedliwione z uczynków Zakonu.

Rzym. 3. 19

17. A iesli my świadac, abyśmy byli usprawiedliwieni w Chrystusie, n. jdujemy się też grzesznikami, tedyć Chrystus

ieś sługa grzechu? Nie day tego BO-
ZE.

18. *Abowiem iesli zaśi budwie te
rzeczy ktorem popsował, czynie siebie sá-
mego przestępcą.*

19. *Bom ia przez zakon zakonowi u-
miał abym Bogu żył.*

20. *Jestem wespół z Chrystusem ukrzy-
żowan, a żywie już nie ia, ale żywie we
mnie Chrystus, a coteraz żywie wciele,
w wierze Syná Bożego żywie, który mie
umitował, y sáмого siebie wydał za
mie.*

21. *Nie odrzucam łaski BOżej, bo ie-
śli przez Zakon /ieś/ /spráwiedliwość/, te-
dyć Chrystus darmo umiał.*

ROZDZIAŁ III.

V Vymawiam, i się od wyrańey łaskiej vsprá-
wiedliwienia w Chrystusie odwieć dalej. Abraám
mow przykład piy wodzi, 10. V rzad. 21, Y przycy-
ny podania zákonu piżekłada.

1. **O** BEzrozumni Gálátowie, któ-
was omamił, abyście prawdzie nie byli
poslušni ktorym przed oczymá IEZUS

ZACH. 204

Chry

Chrystus przed tym był wymalowan,
miedzy wami ukrzyżowany?

2. Tego sie tylko chce nauczyć od was
Zuczynkowli zakonnych wżeliście Du-
chą, czyli i słuchania wiarey?

3. Takeście bezrozumni, począwszy
Duchem teraz dokonywacie ciałem.

4. Takeście wiele cierpieli darmo, by
iednoy darmo.

1 Moi. 15, 16.
Rzym. 4, 3
Iak. 2, 23.

5. Który tedy wam dodawa Duchą, y
sprawuie mocy w was, zuczynkowli zako-
nu czyli i słuchania wiarey?

6. Jako Abrahám uwierzył Bogu, y po-
czytano mu ku sprawiedliwości.

7. Poznajcież tedy, iż którzy zwi-
arey są, ci są Synmi Abrahánowemi.

Zacz. 205.
1 Moi. 12, 3
Syr. 44, 20.
Dzie. 3, 19.

8. A upatrując to pismo, iż zwiarey
Bog u sprawiedliwici pogan, przed tym
opowiedało Abrahánowi, iż będzie bło-
gostawieni w tobie wszyscy naradowie.

9. A tak którzy zwiarey są, bło-
gostawieni bywają zwiernym Abrahá-
mem.

5 Moi 27, 26

10. Abowiem ile ich jest zuczynkow za-
konu, pod przekleństwem są, bo napisano
jest: Przeklęty każdy, który by nie

trwał

trwał, we wszystkim co napisano w Księgach zakonu, aby to czyniono.

11. A iż przez zakon żaden nie bywa usprawiedliwiony w BOGA, iawno jest że n / iż sprawniedliwy zwiarey żywie.

12 A zakon nie iest ci zwiarey, ale cztowiek ktoryby ie czynił, w nich żyć będzie.

13 Chrystus nas wykupił z przeklestwa zakonnego, stawszy sie za nas przeklestwem abowiem napisano iest. Przeklesta każdy, ktory wiśi na drzewie.

14. Aby na pogány błogostawieństwo Abráánowe przyszło w Chrystusie Jezusie, abyśmy obietnice Duchá wzięli przez wiare.

15. Bráćia, mowieć wedle cztowieka, a wszák y cztowieczego przymierza utwardzonego nikt nie odrzuca, ani knieciu przydawa.

16. A Abráánowi opowiedziane są obietnice y plemienowi jego, nie mowi: T plemieniom. jiko owielu, ale jako o iednym. y plemienowi twemu, ktory iest Chrystus.

Abak 2, 4.
Rzym, 1, 17
Zyd. 10. 38
3. Moj. 18, 5.

Zacz. 206.
5 Moj. 21-23

Zacz. 207.
Lekcyana
niedziela 13
po 8, Tr.

zyd. 9, 17.

17. *A toć mowie, iż przymierza przed tym od Boga utworzonego w zgodę Chrystusa, zakon który po czterechset y trzydzięści lat nastat, nie zwatli ku spełwaniu obietnice.*

18. *Abowiem iesliż z Zakonu iest dziedzictwo, iużci nie zobietnice, lecz Abrahamowi przez obietnicę dārował Bog.*

19. *Coż tedy zakon? przydany iest dla przestępstw, aby przysięło ono plemię, któremu obiecano było, rozrządżony przez Anioły wrece pośredników.*

20. *A pośrednik nie iestci iednego, lecz Bog iedenie iest.*

21 *Zakon tedy, iest że przeciwko obietnicom Bożym. Nie day Boże; Abowiem, gdy by był dan zakon, który by był mógł obżywiać, prawdżiwieć by z zakonu była sprawiedliwość.*

Rym. 3. 9.

22. *Ale piśmo zamknęto wszystko pod grzech, aby obietnicą zwiarey Iezusa Chrystusa był i dānā wierzącym.*

ZACZ. 208,
Lekcyā nā
dñieñ no
wego Lātā

23. *Apřed tym niż przyšłā wiāra, byliśmy pod zakonem strzeżeni zamknięti bōdżc wtwiāre, ktorami tū być objāwiona.*

24. *A przetoż zakon dziecinnym, w którym naszym był do Chrystusa, abyśmy wiary byli usprawiedliwieni.*

25. *A gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod dzieciowodem.*

26. *Abowiem wszyscy Synmi Bożemi jesteśmy przez wiarę w Chrystusie Jezusie.*

27. *Bo którykolwiek jesteście okrzestzeni w Chrystusa, w Chrystusieście się przyoblekli.*

28. *Nie jest Żyd, ani Grek, nie jest niewolnik ani wolny, nie jest mścizna niewiasta, abowiem wszyscy w jednym jesteśmy w Chrystusie Jezusie.*

29. *A jesteście w Chrystusowi, tedyć ciemieniem Abrahimowym jesteście, a podle obietnice dziedzicami. ¶*

ROZDZIAŁ IV.

Opieki zakonu wybawionym, 4. przez Chrystusa, który jest cel takonu. 9 Nie przysłój do ciężych ceremonij nawracać się. 13. A tak odrywa ich do swobodności naukij Ewangeliej Świętej. 21. y przykłada em dwu Synow Abrahimowych naukę do objaśnienia

¶ I. **A** mowie to, iż do którego czasu dziedzic jest dziećciem, nic nie jest rożny od sługi, Pánem będąc wszystkiego.

Lekcyja na niedzielę po Bożym narodzeniu.

ZACZ. 29.

2. Ale iest pod opiekuny y sprawcami, aż do zamierzenia Oycowskiego.

3. Także y my pokismy byli dziećmi, byliśmy pod żywioły światá zniewoleni.

4. Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu, zesłał Bog Syná swego, który sie stał znieś wiaśtey, który sie stał pod Zakonem.

5. Aby te którzy pod zakonem (byli) wykupił, żebyśmy przysposobienie Synowskie wzięli.

6. A iż iesteście Synowie, zesłał Bog Duchá Syná swego w sercá wasze wołać iącego, Abbá Oycze.

7. A tak już więcej nie iesteś sługa, ale Synem? á jeśli Synem, tey y dziedzicem Bożym przez Christusa.

ZACZ. 210.

8. Aleć ná on czas nie znáiac Bogá, służyliście tym którzy z przyrodzenia, nie są Bogowie.

9. A teraz poznawszy Bogá, y Owsem y poznáni będąc od Bogá, jakoż sie zaś ná wrócić ku żywiołom młotym, y niedostatecznym, którym zaśie znów służyć chcecie?

10. Zachowywać dni y Miesiące, y czasy, y lata.

1. Boie sie o was, bym snadź darmo
pracował około was.

2. Bądźcie, jako iá, gdyżem y ja jako
bráćia, prosz o was, nawczy meście mie
w krywdzili.

3. A wiecie iżem przez mdt. śc. ciáłá
powiedat wam pierwcy Ewangelia.

4. Apokusy moie, ktora b, t. i. wćiele
m, nie lekce ście sobie wázyli, á niście
gardzili, ále ście mie przyieli, jako An-
iá Bożego, iáko Chrystusa Jezusa.

5. Ktoraz tedy był i szczęśliwość wá-
6. Abowiem świádcze wam, iż jesliby
to moźno, dalibyście mi byli wytupiw-
oczy swoje.

7. Ták z stálem sie nie przyjaciélem
waszym, prawde wam mowiac.

8. Miłuiá was nie dobrze, owszem was
wypchną, ábyście ie miłowáli.

9. A. dobrać to miłowić z áwždy w
dobrym, á nietylk, gdym iest obecnym w
was.

10. Działki moie, ktore z ás boleiáć rodze
abyt Chrystus w was wyksztaltowan.

11. A chciałbym teraz być w was y od-
mienić głos moy, iż w ápie w was.

Lekcyja na
niedziele
Środopopo-
rzną.

1Moi, 16, 13.
1Moi, 12, 1.

Isai, 54, 1.

Zacz. 21.
Rzym. 9, 8.

21. Powiedzcie mi, którzy pod za-
konem chcecie być, zakonu nie słucha-
cie.

22. Abowiem napisano jest, iż Abra-
m dwu Synów miał, jednego zniewolni-
ce, a drugiego zwolney.

23. Lecz który był zniewolnice, we-
dług ciała się narodził, a który zwolny
przez obietnicę.

24. Przez co znaczą się inſze rzeczy,
abowiem te są dwa testamenty, jeden od
góry Synąjskiej, który rodzi w niewolę,
która jest Agár.

25. Abowiem Agár jest górą Synąjską
w Arabiej, a stosuje się z tym teraźnie-
szym Ieruzalem, i służy zdziatkami
ſwemi.

26. Lecz ono wysokie Ieruzalem, wolne
jest, które jest matka wszystkich nas.

27. Abowiem napisano jest: Rozwiel-
ś się nieplodna, która nie rodziſz, wyrwi
się, a wołaj, która nie bolejeſz, gdyż dale-
ko wiecey dziątek opuſzczony, niſzey,
która ma męża.

28. A my Bracia według Izááká iſte-
śmy dziatkami obietnice.

Ale jako ná on ci s ten który się
 narodził wedle ciat i, przesładował
 który był wedle Duchá, tá je yteraz
 Ale coż mowi pismo: Wyrzuc słu-
 znice Syná iej, ábowiem nie będzie dzie-
 ciąt Syn słuzebnice i Synem wolney.
 A tak Brácia nie iestesmy dzie-
 ci słuzebnice, ále wolney. ¶

ROZDZIAŁ V.

Choby prawdziwey Chrześciáńskiej wolności u-
 ciegniecia, 13, Ktoréy summa jest miłość Boga y
 bliźniego, 16. zá: ym owoce ciał y owoce Duchá,
 ob nich kóniec opisuie,

1. **S**toycie tedy w wolności, która nas
 Chrystus wyzwolił, á nie wiklicie się z sie-
 brzym niewoley.

2. Oto ja Páwel mowi e wam, iż jeśli
 będziecie obrzeżáni, Chrystus wam nic nie
 pomoże.

Dzie. 15, 1.

3. A oświadczam się. iż się każdemu
 człowiekowi obrzeżájącemu się, iż powi-
 nien jest wszystko zakon pełnić.

4. Wymiszczeni jesteście od Chrystusa
 korzylkolwiek przez zakon vspráwiedli-
 wiacie się z łaski iście wypiali.

Kor. 1, 17.

5. Abowiem my Duchem z wi-
 rej

nadzieie sprawiedliwości oczekawamy.

6. Bo w Chyście Jezusie, ani obrzezanie nic nie waży, ani nie obrzeska, ale wiarą przez miłość skuteczna.

7. Bieżeliście nadobnie, któż wam przekąził, abyście nie byli posłusznymi prawdzie.

8. Toć namowienie nie jest ztego, który was wezwał.

9. Trochę kwasu, wszystko zacynienie zakwasza.

Kor 5. 6.

10. Ja duszam was w Pánu, iż nie inszego rozumieć nie będziecie, a ten który wami trwoży ponieść sad, ktobykolwiek był.

ZACZ. 212.

11. A iá brácia, iesli ieszcze obrzezanie nie opowiadam, czemuż ieszcze przesławianie cierpie, tedyć zniszczone iesz zgorwienie krzyżowe.

12. Boże day, by y odćieci byli, którzy was wzruszają.

13. A bo wiem wy wezwani iescieście ku wolności Brácia, tylko byście ta wolnością ciała przyczynę nie /dawali/, ale przez miłość służyście jedni drugim.

14. B. w szyszek zakon wiedzny m sic slo-

wie wypełnia, w tym: Będzieś miłował
bliźniego twego, jako samego siebie.

15. A jeśli iedni drugie kasaćie, y
pożyracie, páttrzaycież, ábyście iedni od
drugich niebyli żniśczeni.

16. A mówie Duchem chodźcie, á
pożzdlivości ci. álá nie wykonywajcie.

17. A bo wiem ciáło pożáda przeciwko
Duchowi, á Duch przeciwko ci. álá te
rzeczy między sobą przeciwne sá, áby
ście, nie cokolwiek chcecie to czynili.

18. A jeśli Duchem bywać, e rządzeni,
nie jesteście pod zákonem.

19. A iáwneć sá uczynki ciáła, które
te sá: Cudzołóstwo, porubstwo, nieczy-
łłość, niepowszta gliwość.

20. Bítwochwálstwo, czarowanie, nie-
przyjaźni swary, żawisći, gniewy, spory,
nieznaski, odszczepieństwa.

21. Ządrości, meżoboystwa, pijaństwa,
bieśiady, y tym podobne, o których opo-
wiadám wam, jákom y przed tym powie-
dział, iż którzy takowe rzeczy czynią,
królestwá Boiego nieodźiedziczą.

22. A owoc Duch jest, miłóść, wesele,
pokoy, nieskwáplwość, debrotliwość,

3 Moi. 19, 18

Mat. 22, 39

Mar 12, 31.

Rim. 13, 9

Iak 2, 8,

Lekcyá ná

nie dźe 14

po S. Tioy

Rzy. 13, 14

dobroć, wiara, cichość, powściągliwość.

23. Przeciwno takowym niemasz zakonu.

24. A kto tyś? Chrystusowi, cielow-
krzyżowali z namietnościami, z pozadli-
wościami. ¶

Lekcyja na
piątek 15.
po 5. fl.

25. Jesli żywiemy Duchem, Du-
chem też postępujemy.

25. Nie bierzmy chciwi, próżney chw-
ły, jedni drugich wyzywając, jedni dru-
gim żąjąć.

ROZDZIAŁ VI.

Wszystko się wierni przeciw wpałym, 6. przeciw
slugom słowa Bożego, 10. Y przeciw domowni-
kom wiary 11. a hołdować 12. Falszywe nast-
dowce zakonu 13. Kto ty się chlubia w-
le, 14. a nie w krzyżu Pána Chrystusowym.

I Bracia, iesliby też człowiek zachwy-
cony był w jakim upadku, wy duchowni
naprawiście takiego w Duchu cichości,
obaczając /kiedy/ samego siebie, abys
ty nie był kuszony.

ZACZ. 214.

2. Jedni drugich brzemioną noście,
a tak wypełniać zakon Chrystusow.

3. Abowiem iesi sie kto sobie zda by-
czym, nie bedac nym, ten sam wymy-
słowy zawodzi.

4. *A każdy niech uczynku swego do-
świadcza, a tedy wśmym sobie tylko
przechwalanie mieć będzie, a nie w dru-
gim.*

5. *Abowiem każdy własne brzemie
poniesie.*

1 Kor. 3, 8.

6. *Aniech używa ze wśzech dobr, ten
który bywá nauczón w słowie. temu kto-
ry go naucza.*

1. Cor. 9, 7.

7. *Nie bładźcie? nieda się Bog z sie-
bie nasmiewać, abowiem cobykolwiek
śiał człowiek, to też żać będzie.*

8. *Bo kto sięie na ciele swoim, z ciała
żać będzie skáżenie, a kto sięie na Duchu,
z ducha żać będzie żywót wieczny.*

9. *A dobrze czyniac nie ustawajmy,
abowiem czasu swego żać będziemy nie
ostábiawszy.*

10. *Przeto tedy poki czas mamy, czyn-
my dobre przeciwko wszystkim, a nawiecy
przeciwko domownikom wiárey.*

11. *Bacźcie, jákom długi list wam pi-
sat reká mojá.*

Zacz. 215.
2 Tef. 3, 13.

12. *Ktorzykolwiek chcą się zdáć ozdó-
bnymi w ciele, ci przymúśiają was obrze-
żować się, tylko aby krzyżem Chrystu-*

sowym przesładowani nie byli.

13. *Abowiem yćico sie obrzezuią sęmi zakonui nie zachowui, ale chcę abyście się wy obrzezali, żeby się s ciał i waszego chlubili.*

14. *Alia, nie daj Boże, abym się chlubić miał, iedno w krzyżu Páná nášego Jezusá Chrystusá, przez ktorego świat mnie iest vkrzyżowan, a ia światu.*

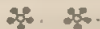
15. *Abowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie co waży, ani nie obrzeská, ale nowe stworzenie.*

16. *A ktirykolwiek według sznuru tego post pować bedę pokoy nád nimi, y miłosierdzie y nád Izraelem Božym.*

17. *Náwet niechay mi żaden trudności nie žádawa, abowiem ia piatná Páná Iezusowe ná čiele moim nosze.*

18. *Láská Páná nášego Jezusá Chrystusá z Duchem wáśzym Brácia. Amen.*

Do Galátow nápisán iest z
Rzymá.



LIST PAWŁA APOSTO-
LA SWIETEGO, DO
EPHEZOW.

RÓZDZIAŁ I.

Popozdrowieniu. 4. o Bożym i łaskiej obraniu. 5.
Y o przypodobieniu mowi. 7. 13, 2 kad sławienie,
Iako je ir. odia p ynie. A iś tak głęboká iácmni-
cá poje a byé nie móže. 16. 31 da jczy do z. pelney,
Chwila iá inatomi ści Epheziany Bog przywiodł.

1. Paweł Apostoł Iezusá Chrystusá przez
wolá Božá, su ie ym ktorzy sá u Ephezie
y wiernym w Chrystusie Jezusie.

ZACC. 215.

2. Láská wam y p. kci ed Boga Oycá
nášego, y Paná Iezusá Chrystusá.

3. Błogosláwiony Bóg y Ociec Paná ná-
šego Iezusá Chrystusá, ktory nam błogo-
sláwił wšelákim błogosláwienštwem du-
chownym w niebiesiech w Chrystusie.

2. Kor. 1, 3.
Lekcyá ná-
d'ieň 8
Thomášá.

4. Iáko nas wybrał w nim przed zálo-
ženiem swiátá, á bysmy byli swietemi, y
nienágánionemi przed oblicznošciá iego
w milošci.

5. Ktory nas přeznáczył ku přyšpo-
šbieniu zá Syny, pře Iezusá Chrystusá

ku sobie wedle upodobania wolej swej
6. Ku chwale sławey łaskiej swojej
przez ktora nas łaskiej umiłował, umi-
łowanym onym. ¶

ZACZ. Z17.

7. W którym mamy odkupienie przez
krewiego, odpuszczenie grzechow wedle
bogatej łaski swej.

8. Ktora obsitował przeciwko nam
wszędę mądrości, y roztropności.

9. Oznajmivszy nam tajemnice wo-
ley swej wedle upodobania swojego, ktor-
y był postanowił w sobie.

10. Aby w rozrządzeniu zupełności
wszystko, wszystkie rzeczy w Chrystusie ze-
brał w kupa y to co jest na niebiesiech, y
to co jest na ziemi w nim.

11. W którym też my losiem wybranie-
stwy, przeznaczeni wedle postanowie-
nia tego, który sprawuje wszystko wedle
rądey wolej swojej.

12. Abyśmy my byli ku chwale sła-
wey jego, ktorzyśmy w przód nadziei
pokładali w Chrystusie.

13. W którym /wstał iście/ y wy usly-
szawszy słowo prawdey, E vāngeliā zwi-
wienia waszego, w ktorego też uwie-
rzyliście.

rymski

Wyśly iefleście zápieczetowani Du-
chem obietnice Swietym.

14. Ktory iest zádatkiem dziedzictwa
naszego, ná okup nábycia ku chwale
slawey iego.

15. Dla tego yia uslyszawszy te wiäre,
ktora miedzy wami iest w Pánie Iezusie
miłość ku wszystkim Swietym.

16. Nie przestawam dziękować zá was, zac. 213
przypominając was w modlitwách
moich.

17. Aby Bog Pána naszego Jezusá.
Chrystusá Ociec on chwalecy, dał wam
Duchá mądrości, y objáwienia wuzná-
niu iego.

18. Oświecone oczy serca waszego,
abyście wy wiedzieli, ktora iest nádżiciá
wezwania iego, y ktore bogáctwo chwa-
ley dziedzictwa iego w Swietych.

19. Ktora przewyżšająca wielkość
mocey iego przeciwko nam, ktorzy wie-
rzemy według skuteczney mocey siły
iego.

20. Ktora okazał w Chrystusie, gdy
go wzbudził z martwych, y posádził ná
práwicey swey ná niebiešich.

ZACZ. 219.

21. Wysszey wszege Księstwa y wladzey, y mocey, y pánovania, y wszege imienia ktore sie miánuie, nie tylko w tym wieku, ále y w przyszlym.

22. Y wszystko poddał pod nogi jego, á iego dał głowá nád wszystko samemu Kościotowi.

23. Ktory iest ciálem iego, /y/ wypetnieniem tego, ktory wszystko we wszystkich nápetnia.

ROZDZIAŁ II.

zeby im wielko 'láskiej Bo'ey obia'nił, przy wodzim ná pámiéc, 5. iž ská'ani będąc ná poropienie, 8. 'láskiej báwienitá 13. y bli-kiem sié stáli. 16. 13. przyednaniem przež Chrystusá weznowym. 17. A przež Ewangeliá ogłoszonym.

Kol. 2. 15.

Y was /spotu ożywił /ktoryście byli umárli przež występki y grzechy wáše.

2. W ktorycheście niekiedy chodžili, wedle wieku swiatá tego, wedlug wladzey Ksiáżećiá powietrza, Duchá ktory teraz skutek pokázuie w Synách odpor-nych.

3. W ktorych y my wszyscy obcowali-śmy niekiedy w poždliwościach ciála

nászego,

naszego, czyniąc wolę ciała y myśli, y
byliśmy z przyrodzenia Synmi gniewu,
jako y inszy.

4. Lecz Bog który jest bogaty w miło-
sierdziu, dla wielkiej miłości swojej, kto-
ra nas umiłował.

ZACZ. 220.

5. Y gdyśmy byli umarłemi przez
grzechy, ożywił nas łaską y miłością w Chrystu-
sie, /ktorego /łaska iścieście zbawieni.

6. Y wzbudził po spocie, y wespół
pośadził na niebiesiech w Chrystu sie
Jezuście.

7. Aby okazał w przyszłych wiekach
ono okwite Bogactwo łaskiej swej, w do-
broćliwości przeciwko nam w Chrystu-
sie Iezuście.

8. Abowiem łaska iścieście zbawieni
przez wiarę, y to nie zwas, bo dar Boży
jest.

9. Nie z uczynków, abyście kto nie chlubił.

10. Abowiem czynem jego iślesmy,
stworzeni w Chrystu sie Iezuście, ku
czynkom dobrym, które przed tym Bog
zgotował, abyśmy w nich chodzili.

11. Przetoż pámiećcie, że wy niekiedy
dy pogani /b. dac/ wciele, którzyście

ZACZ. 221.

byli

byliż wani nicobrzeška od onogo, które
zwano obrzezaniem wćiele, reką ucyż mo-
nym.

Rym. 9.4

12. Iżście byli na on czas bez Chry-
stusą oddaleni od rzeczy poşpolitej Izra-
elskiej, y obcemi od u mow obietnice, ną-
dziecie nie mąiż, y bez Bogą ną świećie.

13. A teraz w Chrystusie Iezusie wy
ktoryście nickiedy byli dąleko, stąliście
sie blisko, we krwi Chrystusowej.

14. Aż wiem on ież pokoiem nąszym,
ktory oboie iednym uczynił, y śrzedni-
ściąne przegradcy rozwałił, to ież, nie-
przypiażń, wćiele swoim.

15. Skąziwşy iakon przykázania,
/ktor y żiw-śt/ wustawách, aby dwu
stworzył wśámy m sobie wiednego now-
go człowieka, czyniac pokoy.

16. T przed zst obud on wiednym ie-
ść z Bogiem, przetrkr, rż, żąbiwşy nie-
przypiażń przezeń.

17. T przyszedży opowiedział pokoy
m, ktoryście dąleko, y tym ktory
blisko.

18. Aż wiem przezeń mamy przyslep
oboi wiednym Duchu do Oycá.

19. *A przetoż już wiecey nie jeste-
cie gośćmi y przychodniami, Ale społ-
niczcány Swietych y domownikami
Bożymi.*

20. *Zbudowani ná fundamencie Aposto-
łow, y prorokow, w którym / iest prze-
anieyszym Węgielnym Kámieniem sam
Iesus Chrystus.*

21. *Ná którym wszystko budowanie
społusosowane roście w Kościół święty
w Pánu.*

22. *Ná którym też y wy społa budue-
cie się ná mieszkánie Boże w Duchu. ¶*

zacz zzz.
lek. y na
dzeń pni
uppá y ló-
kubá Apo-
stolow,

ROZDZIAŁ III.

Powiada, iż dlatego od Zydow w wiele cierpiął, że
tajemnicę o powołaniu pogan, 8. i oskazywania
Bożego, i wyśławiał. 13. Potym vi omnia Ephesia
ny, żeby dla prześladowania nie ustawiali. 14. Prosi
ci Bogá. 18. żeby im dał zrozumieć, iaka iest mi-
łość Chrystusowa.

1. *DLatego iá Paweł wieźień Chry-
stusa Iezusa zá was Pogany.*

2. *Iesliście iedno słyszeli o száfowaniu
takiej Bożey, która mi iest dána do was*

3. Ji przez objawienie oznajmił mi tajemnice, jakom wam przed tym pisał *ná krotce.*

4. Zkaż czytając możecie obaczyć wyrozumienie moje, w tajemnicy Chrystusowej.

5. Ktora inszych wieków nie była poznána od Synów ludzkich, jako teraz objawiona jest Świętym Apostołom iego, y prorokom przez Duchá.

6. Iż poganie są spoludźiedzicmi y spolnymi ciałem y społeczeństwy obietnicy iego w Chrystusie przez Ewangeliją.

2 ACZ. 223.

7. Którym sześciał służą wedle powódowania łaskiej Bożej, która mi jest diana wedle skuteczności mocy iego.

8. Mnie najmniejsiemu ze wszystkich Świętych dana jest łaska tá, abych miał y pogány przepowiadał niedościgłe bogactwa Chrystusowe.

9. A iż bym oświadczył wszystkim, która jest społeczność tajemnice zakrytey od wieków w Bogu, który wszystko stworzył przez JEUSA CHRYSTUSA.

10. Aby byłá teraz przez Kościół oznajmiona Książkom y zwierchnościom ná

nie biosach rozliczna mądrość Boża.

11. Wedle postanowienia wiecznego, które uczynił w Chrystusie Jezusie Panie naszym.

12. W którym mamy bezpieczeństwo, y przystęp z ufnością y przez wiarę jego.

13. Przetoż proszę, abyście nie ostatebali dla ucisków moich za was, która jest chwała wasza.

14. Dlatego skłaniam kolana moie ku Ojcu Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi.

15. Z którego i wszelka rodzina na niebie, y na ziemi bywa nazywana.

16. Aby dał wam wedle bogactwa chwały swej, żebyście byli mocą utwierdzeni przez Ducha iego wewnętrznym człowiecze

17. Aby mieszkał Chrystus przez wiarę, w sercach waszych.

18. / Wiedząc w miłości wkorzenieni y ugruntowani, żebyście mogli pojąć ze wszystkimi Swietymi, która jest szerokość, y długość, y głębokość, y wysokość.

19. I poznać miłość Chrystusową, y przeżywać i ją wszelką znajomość, abyście byli napełnieni wszelakiej zupełności Bożej.

Lekcyja na
Niedzielę.
16 pop. Tr

† dom &
bo sama
lia.

20. A temu który może daleko obficiej
uczynić nade wszystko oco prosimy, abo
myślemy, weale oney mocey, która się
wnas skutkiem pokazuje.

21. Jemu niech będzie chwala w Ko-
ściele, w CHRTYSTVSIE JEZVSIE, po
wszystki rodzaje wieku wiekow. Amen. ¶

ROZDZIAŁ IV.

Trzy ostatnie rozdziały mają w sobie nauki o ży-
woćie pobożnym, 1. Do społney i godey wspomina
7. Gdyż Bóg dla tego różne dary dawa, 16. Aby był
i budowany i bor, 17, A tak dowodzi ich od prożno-
ści niewiernych. 25. Od kłamstwa. 29. Y odspro-
snych mow.

ZACZ. 224.
Lekcyja na
niedziele, 17
poś, Troy.

¶ 1 Proszę was tedy ja wieżcie w Pa-
nu, abyście przystoynie temu i wezwá-
niu chodzili, w którym i jesteście wezwáni

2. Zwłaszcza kim pod tym osobie rozju-
mieniem, y cichością, z nieskwąpliwos-
cią, znosząc iedni drugich w miłości.

3. Starać się abyście zachowali ie-
dność Ducha w związku pokoju.

4. Jedno ciało y ieden Duch, jako też
i jesteście wezwáni w iedney nadziei we-
zwania wászego.

5. Ieden Pan, iedną wiara, ieden Chryst

6 Ieden

6. Ieden Bog y O'iec wszytkich, ktory iest nad wszytkie, y po wszytkich, y we wszytkich nas. ¶

7. Lecz kazdemu z nas dana iest taksawed'le miarey daru Chrystusowego.

8. Dla tego mowi: Wstapiwszy na wysokość wiodł w wiezienie poim ińce, y dął dary ludzjom.

9. A to / że / wstąpił, coż iest, jedno iż pierwey był zstąpił, do naniższych stron ziemie.

10. Ktory zstąpił, tenże iest, ktory też wstąpił nad wszytkie niebiosy, aby napełnił wszystko.

11. Y tenże dał niektore Apostoły, a drugie Proroki, a drugie Ewangelisty, drugie też pasterze y nauczyciele.

12. Ku naprławie Swiatych, ku robotcie postugowania, ku budowaniu ciała Chrystusowego.

13. Abyśmy wszyscy przyszli wiedność wiarey, y poznania Syna B'żiego mił'a doskonałego, w miarę zupełności wrości Chrystusowego. ¶

14. Abyśmy wiecey nie byli dziećmi chwiciacemi się, y unoszącemi się każ-

Lekcyja na
dzień 4.
Martheusza
Psal. 69, 19.

dym wiatrem nauki przez ludzkie osu-
kanie, przez chytrość ku podeściu błędem
15. Ale zachowujcie prawdę wmi-
tości rośmy w onego we wszystkim, kto-
ry jest głowa Chrystusa.

16. Z którego wszystko ciało spotu przy-
stosowane, y spotu złaczone, przez każde
spoienie usługowania według skutku
wmiarce każdej osobna cząstkiej, czyni
pomnożenie ciała, ku zbudowaniu sa-
me go siebie przez miłość.

Z A CZ. 226

17. To tedy mówię oświadczam się
Pánu, abyście wy wiecie, nie postepowa-
li, jako inni pogańscy postępują, w próżno-
ści umysłu swego.

18. Zaciemiony mając rozsadek, będąc
oddaleni od żywota BOżego dla niew-
mierności, która w nich jest dla z-
twardzenia serc ich.

19. Którzy nie zátuiac, udali samych
siebie na niepowściągliwość ku popelnia-
niu wszelkiej nieczystości z chciwością.

20. Lecz wy nie takęście się nauczyli
Chrystusa.

21. Ieśliście go słuchali, y przezeń wy-
czceni byli, jako jest prawda w Iezusie.

22. Zebyscie wy zlozyli, co sie tyczy
pierwszego obcowania, starego czlowie-
ka, ktory siepsiecie wedlug za-
mianie.

Lekcyja na
niedziela 16
po S, Troj-
cy.

23. A odnowili sie duchem umyslu
waszego.

24. I przyoblekli byscie sie w nowego czlo-
wieka, ktory wedle Boga stworzony jest
w sprawnosci, y w swietlobosci
prawdziwej.

25. A przeto zlozywszy klamstwo, mow-
cie prawde kazdy zbliżonym swym, bo ie-
steście członkami ieden drugiego.

ZACZ. 227

26. Gniewaycie sie a nie grzeszcie,
słońce niech nie zachodzi na zagniewa-
nie wasze.

27. A nie dawajcie miejsca Dyablu.

28. Który kradł, niechay inż nie kra-
dnie, lecz raczej niech pracuje, robiąc re-
kom i co jest dobrego, aby miał zkad v-
dzielić potrzebującemu. ¶

29. Wszelka mowa zła, niech z ust was-
zych nie pochodzi, ale iesli ktora jest do-
bra ku potrzebnemu zbudowaniu, aby
taske ziednala słuchajacym.

30. A nie zasmucaycie Duch i Swietego

Bożego w którym zápieczetowani jeste-
ście ná dzień odkupienia.

31. Wszeláką gorzkość, y zapálczywość,
y gniew, y wołanie, y bluźnierstwo, niech
będzie odcie'e od was z wszeláką złością.

32. Ale bądźcie łaskáwi iedni prze-
ciw drugim, miłósierni, odpuszczájac so-
bie jáko y Bogu w Chrystusie wam opu-
ścić,

ROZDZIAŁ V.

3. Zeby tobie lekcje przestrogię nieważyli, 5. Stro-
ga groźba ich przera'a 8. Y pobudza, 15. A od
połpólnego upominania, zz. do osobnych powin-
ności sionom, 25, y męgom należących przysięgu-
ie,

ZACZ. 228.

Ian 13. 34. y

15. 12.

1. Ián, 3. 23

Lekcyá ná

niedzielę 3.

w post

1. **B**ądźcież tedy náśládownikámi
Bożymi, jáko dzieci mite.

2. Achodźcie w miłóści, jáko y Chry-
stus umiłował nas, y wydał sámego siebie
obiátą y ofiárą BOGU, ná w onność
wdzięczności.

3. A porubstwo, y wszelká nieczystość
ábo łakomstwo, niechay nie będzie ani
pomieniono między wámi, jáko świętym
przystoj.

wy, 4. 29

Kolof, 3. 5.

1. Thci, 4. 3

4. Trosność, y głupia mowa, y żartowanie które nie przystoia, ale rączy dziękowanie.

5. Boto wiecie, iż wszelki porubcá, ábo nieczysty, ábo łakomiec, który iest bałwochwálcá, nie ma dziedzictwá w królestwie Chrystusowy m y Bożym.

6. Niechay was nikt nie zwodzi próżnemi mowami, ábowiem dla tego przychodzi gniew Boży ná Syny odporne.

7. Nie bądźcież tedy wcześnikami ich.

8. Abowiemście byli niekiedy ciemnością á teraz światłością w Pánu, chodźcież jako Synowie światłości.

9. Bo owoc Duchá, w wszelákiej dobroćliwości y w spráwiedliwości, y w prawdzie/należy/. (Pánu.

10. Doświadczáiac co iest wdzięcznego

11. A nie spółkuyćie z uczynkami niepożyteczemi ciemności, owšem je rączy y strofuyćie.

12. Abowiem co się od nich potáie mnie dzieie sprośna rzecz iest y mowić

13. A to wszystko gdy się strofiie od światłości bywa obiáwiono bo to co wszystko obiáwia, iest światło.

Mat. 24. 4

Mat. 13. 5,

Luk. 11, 1.

2. Thess. 2.

Zacz. 229;

Kolos. 4. 3.
Lekcyja na
Niedzielę.
20. po S.
Troycy.

Rzym 12. 2
1. Thes. 4. 3

ZACZ. 230.

Kolos. 3. 18
Tit. 2. 5.
1. Piotr. 3. 2.

14. Dla tego mowi . Ocuć sie ktory
spisz, y powstań od umarłych, A oświeci
cie Chrystus.

15. Patrzącie tedy jakobyście ostro-
żnie chodzili nie jako nie mądzy, ale
jako mądrzy.

16. Czas odkupiać przeto iż dni są.

17. A przetoż nie bądźcie bezrozu-
mnemi, ale wyrozumiećcami, która jest
wola Pańska.

18. A nie wpijajcie się winem, w któ-
rym jest zbytek, ale bądźcie napełnieni
Duchem.

19. Mowiac sobie przez Psalmy y Hy-
mny, y pieśni duchowne, spiewając y gra-
jąc w sercu swym Panu.

20. Dziękując zawsze za wszystko, w imię Pa-
na naszego Jezusa Chrystusa, Bogu y Ojcu

21. Będąc poddani jedni drugim w-
boiaźniej Bożej.

22. Zony poddawajcie się własnym
mężom, jako Panu.

23. Albowiem mąż jest głową żoney,
jako y Chrystus głową Kościoła, a on
jest zbawicielem ciała.

24. Ale jako Kościół poddany jest Chry-

stusowi

ślusowi, tak też żony mejom swoim, niech
się poddają we wszystkim

25. Meżowie miłujcie żony wasze, Zacz. 231.
kolof. 3 i 9
jako y Chrystus umiłował Kościół, y sa-
mego siebie wydał zań.

26 Aby gi poświęcił oczyszcivszy omycie
wodey w słowie.

27. Aby gi sobie wystawił chwale-
bnym Kościołem, nie mającym zmazy,
albo zmarsku, albo czego takowego, ale iż-
by był Święty, y bez nągánienia.

28. Tak meżowie mają miłować żony
swoie, jako swoje ciała, kto miłuje żonę
swoie, samego siebie miłuje

29. Abociem nigdy żaden swego ciała
nie miał w nienawiści, ale ie wychowywa
y ogrzewa, jako y Pan Kościół.


30. Gdyż i jesteśmy członkami ciała ie-
go, i ciała iego, y i kości iego.

31. Dla tego opuści człowiek Ojcę y 1. Mo. 2. 24
Mat. 19. 5.
Mar. 10. 7.
1 Kor 6. 16
matkę swoie, y przyłączy się ku żenie
swey, y będą dwa w jedno ciało.

32. Tajemni'a ta wielka iest, lecz ia
mowi o Chrystusie y o Kościele.

33. Także y was każdy z osobną, niechay
miłuje żonę swoie jako siebie samego, a
żona niech się boi meża / swego /.

ROZDZIAŁ VI.

Náuki dawa o powinności dźieci, c. Slug. 9Y pán-
now. 10. Okázanie, jako  oświádhych Pánzkich, 13
iákich broni pottřebá. 21. Náoslatek Tichrá jáleca.

3 Acz. 232,
Kolo. 3. 20

2. Moi. 20,
12.

5. Moi. 5, 16
Syrá, 3 10,
Mat, 15, 4.
Mar, 7, 10.

Kolof. 3, 22
Tit. 2, 9,
1. Piotr, 2.
18,

Dzieci bądźcie posłuszne rodzi-
com waszym w Pánu, boć to iest sprawie-
dliwa.

2. Czeći Oycá twego y matkę, ktore iest
pirwsze przykazanie z obietnicą.

3. Abyć sie dobrze dźiało, y abyś dłu-
go żył ná ziemi.

4. A wy Oycowie nie pobudzajcie do
gniewu dźiatek waszych, ale ie wychowy-
wajcie w kárności, y w nápomínaniu
Páńskim.

5. Sluży posłuszni bądźcie pánom
wedle ciáła z boiáźnią y ze drżeniem wpro-
sności serca waszego. jáko Chrystusowi.

6. Nie ná oko slużac, jákoby ludźiom
sie podobáiaci, ale jáko sluży Chrystu-
sowi czyniac zdusze wola Bożá.

7. Zpowolnością slużac, jáko Pánu,
ánie ludźiom.

8. Wiedzac, iż káždy coby uczynił do-
brego, to odnieć sie od Páná, choć niewol-
nik, choc wolny,

9. *A wy Pánowie toż czyńcie przeciwko im, odpuszczając groźbę, wiedząc, że y was samych Panieśt ná niebieszech, a brákwania osob v niego niemáš.*

10. *Nacstatek Bráciá moi, zmańcniájcie sie w Pánu y w síle mocyiego.*

11. *Obleczcie sie w zupełną zbroję Bożą, abyście mogli stać przeciwko zásadkom Dyaelskim.*

12. *Abowiem nie mamy boiu przeciwko krwi y ciátu, ale przeciwko Ksiestwom, přec. wko zwierzechnościam, przeciwko dzierzawcom światá, ciemności wieku tego, přec. wko duchownym stósciom ná niebiosách.*

13. *A přetoż weźńcie zupełną zbroję Bożą, abyś ie mogli zástaníc sie wdzienstý, y † sřráwínsy wszystko, stánác.*

14. *Stoyciež tedy přepásaušy biodrá wásze prawdą, y přyoblekszy pancerž sřráwiedliwosti.*

15. *Tobawšy nogi w gotowść Ewángerlij pokoiu.*

16. *Nade wszystko biorac tarczą wiárey, ktorabyście mogli wšytkie stržaty ogni-
ste onego złegož ágisíc.*

3 Moř. 10.

2. Kron. 19

7.

Job 34.

Mat. 16

Mat. 23

Mat. 23

Mat. 23

Gal. 2.

Kolof. 3

1. Piotr. 1.

1. Lekcyá ná

miej. 19

po świętey

Troy-y.

† Abó
zwyć 18
zwyć 19.

ZACZ. 234.

17. I przytłbice zbawienia weźmiecie, y, miecz Duchą, który jest słowo Boże.
18. W każdej modlitwie y proźbie modłać się na każdy czas w Duchu, y wtymże czuwać ze wszelką trwałością y, prośbą za wszystkie światy,
19. I za mię, aby mi była dana mowa ku otworzeniu ust moich z bezpieczeństwem, abym oznajmiał tajemnice Ewangeliej.
20. Za którą poselstwo sprawuję w tąd. cuchu, abym o niej bezpiecznie mówił, jako mi mowić potrzeba.
21. A iżbyście y wy wiedzieli o moich rzeczach co czynię, wszystko wam oznajmię Tychikus mój Brat, y wierny sługa wracający.
22. Ktorego posłał do was na to, abyście wiedzieli, co się z nami dzieje, y aby pocieszył sercá nasze,
23. Pokoy Braciej y miłość zwiada od Bogi Oycá, y Pána Iezusa i Chrystusa.
24. Laska ze wszystkimi miłuiacemi Pána naszego Jezusa Chrystusa wnieśkazytelności. Amen.

Do Ephezián napisány z Rzymu
przez Tychiká.

LIST PAWLA APOSTO-
LA SWIETEGO, DO
PHILIPPENSOW

ROZDZIAŁ I.

Chęć swą przeciw Philippencykom oświadczać,
12. O sobie y swym więzieniu. 21. Y o gotowości
ku śmierci i nadziei. 27. A one do jedności. 28. Y
cierpliwości i wspomina.

Paweł y Timotheusz słudzy Jezusa
Chrystusa wszystkim Świętym w Chry-
stusie Jezusie, którzy są w Philippiach,
i Biskupami y i Dyakonmi.

ZACZ. 235.

2. Laską wam y pokoy od Boga Oyci
naszego y Pána Jezusa Chrystusa.

3. Dziękuję Bogu memu, w każdym
przypominaniu was.

Lekeya na
Niepściele.
22. po S.
Troycy.

4. Zawszy we wszelkiej proźbie moiej
za wszystkich was, z weselem modlitwe
czyniac.

5. Za społeczność waszą w Ewangeliej,
od pierwszego dnia, aż do teraz.

6. Pewien tego będąc, iż / ten / który
począł w was dobrą sprawę, dokońca, aż
do dnia Jezusa Chrystusa.

7. Iakoż

ZACZ. 236,

7. I ikoż iest spráwiedliwa, ábych ja to rozumiało was wśytkich, dlatego iż was mǎ w sercu moim, y w więzieniu moim, y w obronie, y w utwierdzeniu Ewangeliej, was /mowie/ wśytkich, którzy zcenną ucześnie iestescie łaskiej.

8. A iowiem świadkiem mi iest Bog, ja-ko was wśytkich ja tam w wewnętrzno-ściach Iezusá Chrystusá.

9. Toto proszę, áby miłość wśśá iestiecié wiecey á wiecey okwitowała wyzna-čio ności, y we wśyelkim zmysle.

10. Ná to, ábyście doswiadczáli tych /rzecz/ które są różne, żebyście byli /sczyremi/ y bez obrażenia ná dzień Chrystu-sow.

11. Napełnieni owocow spráwiedliwo-sci, k'ore są przez Iezusá Chrystusá, ku chwale y czci Bożej. ¶

ZACZ. 237,

12. A chce Brácia, ábyście wiedzieli, iż to co się zemna dzieie, wiecey wyszło ku pomnożeniu Ewangeliej.

13. Ze też wiaski moie w CHRystusie znaczne są po wśykim páłacu, y w wśy-tych inszych.

14. A wiele ich z bráciey w Pánu, dusá-

1. w zwiaskom moim, obfściey smieią bez
najniey słowo opowiedać.

2. Niektorzy dla żądności, y sporn, a
niektorzy też z dobrej wolej Chrystusa o-
powiedają.

3. Niektorzy żwasi Chrystusa o-
powiedają nieścayrze, mni mając iż przy-
swiają wćisku zwiaskom moim.

4. Jnni zaś z miłości, wiedząc iż emieśt
ustanowion ku obronie Ewangeliej.

5. Ale coż wćdyć wśelkim sposobem,
choć pod pokrywka, choć prawdźwie
Chrystus bywa opowiedan? y w tym sie we
le ale y weselić bede,

6. Gdyż wiem iż mi to wynidzie ku
obawieniu przez proźbe wśsze, y dodawá-
nie, Duchá Iezusa Chrystusa.

7. Według vprzeyeogo oczekawania, ZACZ. 238,
y nádziecie moiej, iż sie wniczym nie
żawstydze, ale z wśelákim bezpieczeń-
stwem, jáko żawśze, /táf/ y teraz wielmo-
żnym sie okaże Chrystus w moim cieie,
choć przez żywot, choć przez śmierć.

8. A bo wiem mnie żyć /ieśt/ Chry-
stus, y umrzeć zysk.

9. A iesliż żyć w cieie, to mnie ieśt

owocem pracy, iednak cobym obróci
miał. niewiem.

23. Abowiem iestem ściśnion ze dwu
stron, choć mając, żeby bym był rozwiązany,
y był z Chrystusem, bo to daleko lepiej.

24. Ale zostać w ciele, potrzebniej
jest dla was.

25. Abedac tego pewien, wiem iż zostanę,
y z wami wszystkimi zetrwam, ku
w waszemu pomnożeniu, y weselu wiary.

26. Aby okwitowało przechwalanie
wasze w Chrystusie Iezusie wemnie, dla
moiego zaś przyścia do was.

ZACH. 239.

27. Tylko się sprawuicie, jako przy-
stoi Ewangeliej Chrystusowej, aby choć-
bych przyszedł, y wyzwał was, choć nie
obecny, o waszych bym /sprawach/ wstę-
szał, iż stoicie wiednym Duchu, iedną
duszą, a boinjac przezwiarc Ewangeliej.

28. Anic się nie trwożąc niczym dla
przeciwników, co onym iest pewnym oka-
żaniem z ginienia, a wam zbawienia, a to
ad Bogą.

29. Iż wam dąrowano iest dla Chry-
stusa, nie tylko abyście weń wierzyli, ale
iżbyście też dla niego cierpieli.

10. Tenże boy mając, jakisście widzieli
nie mnie, y teraz omnie słyszycie.

ROZDZIAŁ II.

Obowiętuie ich aby sobie nie więcej nie ważyli
jednizności. 6. A to przykład Pana Chrystusa
ym. 19. obietnicim Timotheusowi ap. 26, Epá
choditá i; nie przyszedł rychło wymawia.

1. *Esli tedy ktore pocieszenie w Chry-
stusie, iesli ktore wtieszenie miłości, iesli
ktora społeczność Duchá, iesli ktore
wewnętrzności y ulitowania.*

2. *Napełńcie wesele moje, abyście też
rozumieli też miłość mając, iedno mysl-
ni, iedno rozumiejący.*

3. *Nie przez sprzecznianie, abo proz na-
chwałę, ale wpckorze, ieden drugiego
mając zamyślenie nad sie.*

4. *Nie patrzyć każdy swego, ale każdy
też co jest drugich.*

5. *Abowiem tego osobie badźcie
rozumienia, ktore/ byto/ y w Chrystusie
Jezusie.*

6. *Ktory będąc w kształcie Bożym, nie po-
wstał za drapieżwo, że był równym
Bogu.*

Zacz, 240.
Lekcyá ná
Niedzielę.
Kwiecna

7. Ale wyniszczył samego siebie w ja-
wszy kształt niewolniczy, i stał wśy sie na
podobieństwo ludzi.

8. I postawa naślężoni, iako człowiek
sam sie poniżył, będąc posłusznym aż do
śmierci a śmierci krzyżowej.

9. D'aczego y Bog zácnie go wywyższył
y d'arował mu imie. Ktore iest n'ad wśel-
kie imie.

10. Aby na imie Jezusowe wśelkie kola-
no sie skłaniało, niebieskich y ziemskich
y pod ziemnych.

11. A i zby wśelki ięzyk wyznawał, i
Pan Iezus Chrystus iest na chwale Boga
Oyc'a.

12. Przetoż moi mili, j'akoście z'awśse
posłuszni byli, nietylko j'ako przy moi by-
tności, ale teraz d'aleko wiecey w niebyt-
ności moiej, z boi'ą i z'azn'ą, y zedrżeniem z b'o-
wieniem w'asze s'prawn'cie.

ZACZ. 241.

13. A b'owiem Bog icst, ktory s'prawn'cie
w was y to że byście chcieli, y to że byście
wykonywali, wedle w podobania iego.

14. A wśzytko czyn'cie, bez szemrania
y sporow.

15. Abyście byli bez przyg'aney, y s'czysti

remi Synmi Bożymi, nie obciążanymi
w pośredku rodzaju wykretnego y przez
wrotnego między którymi świecić ie, jako
światła na świecie.

Mat. 5. 14.

16. Zatrzymawając słowa żywota ku
przechwálaniu mojemu na dzień Chry-
stusow, iż em darmo nie biegał, a nim dar-
mo pracował.

Zacz. 242.

17. Ale choćbym yż arzezan był na ofiarę,
y postęgowanie wiarey waszej wesele sie.
y pomagam wszystkim wam wesela.

18. Także też y wy weselcie sie y spot-
weselcie sie zemna.

19. A spodziewam sie w Pánu Jezusie
iż rychto Tymotheuszá pośle do was, a-
bym y ia był dobrej myśli, dowiedziawszy
śco co sie żywami dziecie.

Dzie. 16. 1

20. Abowiem żadnego nie mam tak ie-
dnomyślnego któryby sie uprzecymie o
rzeczy wasze pieczotował.

21. Bo wszyscy swego szukają, a nie co
jest Chrystusa Jezusa.

Kor. 10. 24

22. A wiecie o doświadczeniu ie, iż jak
yżu dziecie zemna służył w Ewangeliej

23. Spodziewam sie tedy, iż tego do was
pośle, skoro obaczę, co sie zemna dziecie.

ZACZ. 243.

24. Dusiam też w Panu, iż y sam wy
chle przyide do was.

25. Alem rozumiał za potrzebną posłać
do was Epáphroditá, brátá, y pomocni-
ká, y społecznego boiownika mego, y wa-
szego Apostołá, y słuze wpotrzebie mojej.

26. Abowiem prágna' was wszystkich,
y bárzo sie frásował, iżście styszeli, że się
chorzał.

27. Bo iście chorował, że był blisko śmier-
ci, ále Bogżmilcwał sie nád nim, á nie
tylko nád nim, ále też nádemną, iżbym
nie miał smutku ná smutek.

28. Zwiertsza tedy piśnością posłałem
go, ábyście go żáście wyrzawszy w wesele
sie, á jábym sie mniej śmcił.

29. Przyimicież go tedy w Panu
żwśzel ákim wscłem, á takowe we czo-
mieście.

30. Boć dla sprawy Chrystusowej przy-
bliżył sie był aż do śmierci, lekce powa-
żywszy dusze swą, áby nápełnił niedosta-
tek posługowania waszego przeciwnie.

ROZDZIAŁ III.

Zbiја pro'na chlube' sá'iywch Apostołow.

w y

wszystko za szkoda dla zacności wznania
Chrystusa Jezusa Pana mego, dla ktore-
gom na wszystkim podiał szkoda, y mam
sobie za śmieci aby m Chrystusa uzyskać.

9. T bylbym należycie w nim nie ma-
jąc sprawiedliwości moiej, one yż zakor-
nu, ale te ktora iest przez wiara Chry-
stusowe, one sprawiedliwość z Boga, kto-
ra iest przez wiara.

10. Zeby m go poznać, y moc z martwych
wstania iego, y społeczność wtrapienia
iego, przykształtowany śmierci iego.

11. Owa by m ktorym sposobem zabię-
żat, ku powstaniu z martwych.

12. Nie iż by m już wziat, abo już dosko-
naly m był, ale ści gam, aż by m tej do-
szedł, na com też od Chrystusa Jezusa
uchwyconym.

13. Bracia iac o sobie nie rozumiem,
iż by m już uchwycił.

14. Lecz iedno /czynię/ że tego co ja
mna zapamiętywaiac, a do tego sie co
przedemna ciągnąć, bieże do kresu ku
zakładowi wezwania onego wysokiego
Bożego w Chryście Jezusie.

15. J'e tedy doskonalych /i'est/ to,

rozumjemy, a iesli co inaczey rozumiecie,
poc wam Bog obiawi.

16. Wszakze czegośmy doszli, według
tego snuru postępujemy, toż rozumiemy

17. Bądźcież naśladowcami moimi
Bracia, a upatrzycie te ktorzy tak poste-
pują, jako nas macie za wzor.

18. Abowiem wiele ich chodzi, o kto-
rych czystom wam powiadał, a teraz y
młóć mowie, iż /śq/ nieprzyjacieli
są Chrystusowego.

19. Ktorych koniec zatrącenie, ktorych
Bog brzuch y chwata z sromota ich, kto-
ry sie o rzeczy /ziemskie starają.

20. Abowiem rzecz pōspolita naszą iest
niebie, zkad też zbawiciela oczekawamy
Pana Iezusa Chrystusa.

21. Ktory przemieni ciato podtości na-
szej, aby sie ono przypodobane sstalo,
chwalebncmu ciatu iego wedle skuce-
zney mocey, ktorą też wszystko podbić
sobie moze ¶.

Lekcyja na
niecz. 19 z 3
poS, Tioy.

Rjy. 16, 17

ZACZ. 245.
1, Kor, 1. 7,
Tit, 2, 12,


ROZDZIAŁ IV.

Do sobnych nauk. 4 Do pōspolitych sie udawa 10
Twierd ac zeich sie drob woźda tak byl w-
clony. 12, Ze reż iest gotow wszelki niedostatek
wiel w 100: 2

I Przetóż bracia moi mili, y pożądaní, weséle, y korono moia, tak stojcie w Pánu namilšy.

2. Ewod, ej prosze y Syntychy prosze, aby tož rozumály w Pánu.

3. A prosze y ciebie towáryšsu wlášnu pomagay tym, ktore w Ewángeliej społu zemná boiowały, z Clementem tey y innemi pomocnikami moimi, ktorych m on í sá w Księgách žywotá.

 4. Wšelcie sie žáwšze w Pánu, powtoře mowí, we, elcie sie.

5. S'ymnošć wáššá niech bedžie wšedoma, y s' ytkim ludžiom, Pánci blisko.

6. Ne trošćcie sie ni oco, ále w křídely modlitwie y prožbie zdžiekowáním, niech žatánia wášše bedž oznamy mioné w Bóže.

7. A pokoy Božy, ktory przewišša wšelki smysl, strzedž bedžie serc wáššych, y myš'í wáššych w Chrystusie Ježusie.

8. Níostátek bráćia, cokolwiek iešť prawdywego, cokolwiek počínwego, cokolwiek spráwiedliwego, cokolwiek čistého, cokolwiek przyjemného, cokolwiek dobrého.

Ziřow 3. 5.
27. 12. y 1.
27.

Zarč 246.
1. 1. 1. 1. 1. 1.
n. 1. 1. 1. 1. 1.
w. 1. 1. 1. 1. 1.

świecy, jeśli która cnota, y jeśli która
chwała, o tym rozmyślajcie,

9. Czegoście się też nauczyli, y przy-
jęli, y słyszeli, y widzieli wemnie, toż czyń-
cie, a Bóg pokoju będzie z wami.

10. A uweseliłem się wielce w Pánu, i-
żście już wdyżakwytneli w swoim stá-
raniu o mnie. o czym y stáráłiście się, lecz
wam ná czasie zchodziło.

11. Nie żebych mówił według niedo-
státku, boćiem się ja nauczył ná tym
przestawać, wczym iestem.

12. T vmiem uniżonym być, vmiem też
obfitować wszędy, y we wszem iestem wy-
ćwiczonym, y ná syconym być, y łaknąć, y
obfitować, y niedostátek cierpieć.

13. Wszystko mogę w Chrystusie, który
miewmacnia.

14. Wszakże dobrzeście uczynili, v-
życzącymśy spótu wćiskowi moiemu.

15. A wiecie y wy Philippensowie,
iż ná początku Ewángeliej, gdym wyszedł
z Mácedoniej, żaden mi Kościół nie v-
życzał, w głoDEM dawania, y brania, ie-
dno wysámi.

16. Ponieważ y do Thessáloniki, y

Zacz, 247.

raz y dwi postáliście mi na potrzeby.

17. Nie iżbych się dátku domagał, ale się domagam owocu, któryby obfitował ku rachunkowi waszemu.

18. I wziąłem wszystko, y obfitując, jestem napełniony wzięwszy od Epáphroditá, co od was postáno w onność dobre go zapachu przyjemna, Bogu się podobająca.

19. A Bóg mój napełni wszelką potrzebę waszą, według bogactwa swego w chwale w Chrystusie Jezusie.

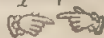
20. A Bogu y Ojcu naszemu niechaj będzie chwała na wieki wieków. Amen.

21. Pozdrowicie każdego świętego w Chrystusie Jezusie, pozdrawiając was Bracia, którzy są ziemni.

22. Pozdrawiając was wszyscy święci, a nawiecey którzy są Cesarzkiego domu.

23. Łaska Pańska naszego Jezusa Chrystusa z wami wszystkimi. Amen.

Do Philippensów napisany z Rzymi
przez Epáphroditá.



LIST PAWŁA APOSTO-
LA SWIETEGO DO KO-
LOSSENSOW.

ROZDZIAŁ I.

Do napiſcie 2 Chwały Koloſſenſcyk, aby ich pobu-
dili ku ſłuchaniu. 7. Sw ądeſtwa dobre wyjawia
naucz, która od Epaphry ſyſteli 13, Laskę Bożą
przeſła im wystawia, 20, y 13 wſy, ká zbawienia
tego ſprawa w ſánym Chryſtusie ztożona ieſt.
okáżnie.

1. **P**aweł Apoſtół IEZUSA CHRYSTU-
ſa przeſła wola Bożá, y Thymoteusz brat.

2. Tym, którzy ſá w Koloſſiech ſwietym,
y wierney bráćiej w CHRYSTUSIE IEZUSIE.
Laska wam y pokoy od BOGA Oycá ná-
ſzego, y Pána IEZUSA CHRYSTUSA.

3. Dziękujemy Bogu y Oycu Pá-
ni náſzego JEZUSA CHRYSTUSA, z áwſze
modląc ſię z á was.

4. Uſłyſz áwſzy wiara w áſze w CHRYSTU-
ſie JEZUSIE, y miłość przeciwko wſzem
ſwietym.

5. Dla nádzicie wam odłożoney w nie-
bieſcech, która ſcie przed tym ſłyſzeli
przez ſłowo prawdey Ew ángeliej.

ZACZ. 248.

Lekcyá ná
niedzielę 24
po Świętey
Troycy.

6. Która

ZACZ. 249.

6. Która przyszła do was, jako y na wszytkim świecie, y owoc przynosi, jako y u was, od dnia tego jakoście usłyszeli y poznali łaskę Bożą w prawdzie.

7. Iakoście sie też nauczyli od Epiphry namiśszego, spólstugi nášzego, który ieś wiernym slugą Chrystusowym dla was.

8. Który też oznaymit nam miłosć swoje w Duchu.

9. Dla tego y my odedniá, ktoregośmy usłyszeli, nie przestawamy za was się modlić y prosić, abyście byli nápełnieni miłomością wolej jego, w wszelákiej mądrości, y wyrozumieniu Duchownym.

10. Abyście chodźili przystojnie Panu, ku wszelkiemu upodobaniu w każdym uczynku dobrym owoc przynosząc y rośtaś wznáiomáści Bożej.

11. Vmocnieni wszeláką mocą według chwalebney mążności jego, ku wszelákiej ćirpliwości, ynie skwápliwości, z weselem.

ZACZ. 250.

12. Dziękujac Oycu, który nas sposobny mi uczynił, do części dziedzictwa światych w światłości.

13. Który wyrwał nas z mocy ciemno-

1. i przeniosł w Królestwo Syna swego
umilowanego.

2. W którym mamy odkupienie, przez
jego odpuszczenie grzechów.

3. Który jest obrazem Boga niewidzial-
nego, pierworodny wsze go stworzenia.

4. Abowiem w nim są wszystkie rzeczy
stworzone na niebie y na ziemi widzial-
ne, y niewidzialne, choć throny, choć Pań-
stwa, choć Królestwa, choć zwierzchności,
wszystko przezeń y ku niemu stworzono.

5. A on jest przed wszystkimi, y wszy-
tko w nim stoi.

6. T on jest głowa ciała Kościoła,
który jest początkiem pierworodnym z v-
mątych, aby on był we wszystkich prze-
dmiacy.

7. I się w podobą / Synu / aby wszy-
tką zupełność mieszkał w nim.

8. T przezeń, aby sobie poiednał wszy-
tko ku sobie, wprkoiwszy przez krew krzy-
ża jego przezeń, choć to co na ziemi, choć
to co na niebie siech / jest /.

9. T was którzyście nie kiedy byli od-
dąleni, y nie przyjacięle umysłem, wro-
ściwych uczynkach, teraz też poiednał

10. W ciele ciała swego przez śmierć

Mat. 3. 17. y

7. 5.

1. Piotr. 1. 17

Zyd. 1. 7.

1. Jan. 1. 3.

1. Act. 2. 51.

1. Kor. 15. 20

Ziaw. 1. 5.

1. Jan. 1. 24.

Niż. 2. 9.

aby was wystawił święte, y niepokalane,
y nienaganiowane przed sobą.

23. Jesli iedno trwacie w wierze y
gruntowani, y stateczni, a nie poruszeni
od nadziei Ewangeliej, która się styse-
li, która opowiadana jest wszelkiemu
stworzeniu, które jest pod niebem, kto-
rey ja Paweł sstatem się stuga.

ZACZ. 252

24. Ktory teraz wesle się wdoległo-
ściach moich dla was, y ostatki wciśkow
Chrystusowych wypełniam wciśle moim,
a ciało jego, które jest Kościół.

25. Ktorego ja sstatem się stuga wedle
rozrządzenia Bożego, które mi jest dane
ku wam, abych wypełniał stowo Boże.

R. 17. 16. 25.

Efes. 3. 9.

2 Tim. 1. 10

Tit. 1. 2.

2 Piotr. 1. 20

26. Tajemnice która była zakryta, od-
wiekowy odrodzaiow, a teraz oznaymio-
na jest Swiatym jego.

27. Ktorem chciał Bog oznaymić, które
jest bogactwo tej tajemnice chwały mie-
dzy, pogány, która jest Chrystus między
wami, nadzieia ona chwały.

28. Ktorego my przepowiadamy, upo-
minając każdego człowieka, y ucząc każ-
dego człowieka we wszelkiej ma'rości,
abyśmy wystawili każdego człowieka

dosko-

doskonałym w Chrystusie Jezusie.
29. Wczym też praciwie boiuiac wedle
skuteczności iego, która wemnie potęg-
nie ſprawnie.

ROZDZIAŁ II.

Proſno'cia być ſadzi. cokolwiek ieſt oproci Chry-
tuſa, 11. Miánowiącie mowi o obrzezaniu. 16.
wſtawianiu ſię odpokarmow iſ i chwale za
ſłow, 20. Zkąd dowodzi. żeśmy od Ceremoniej
jakonnych przez Chrytuſa wybawieni.

I. **A** Bowiem chce abyście wiedzie-
li, jakie ſtáranie mam o was, y o tych,
któżyſz w Láodyciej, y którzykolwiek
nie widzieli oblicza mego wciele.

ZACZ. 253.

2. Aby poćieszone byli ſercá ich, gdyby
ſpolnie złaczone były w miłość, ku wſze-
mu też bogáctwu zupełney pewności wy-
rozumienia, ku poznaniu tájemnice Bo-
gi, y Oycá, y Chrytuſá.

3. W którym skryte ſz wſzytkie skár-
by mądrości y umiejetności.

4. A toć mowie, aby was kto nie pod-
chodził przez dowodną mowę.

5. Bo áczkolwiek nie ieſtem obecny 1 Kor. 3, 5,
ciálem, ále Duchem ieſtem z wámi, we-
ſelac ſię, y widzac porządek wſz, y v-

twierdzenie wiarey waszey w Chrystusa.
6. Iakoście tedy przyieli Chrystusa Je-
zusa Pana, w nimże chodźcie.

7. W korzenieni y wybudowani w nim, y
utwierdzeni w wierze jakoście sie nau-
czyli obfituiac w niej zdziękowaniem.

ZACZ 254,

8. Patrzącie by was kto nie oszukał przez
Philosophia y prozne omamienie wedle
ustawy ludzkiej, podług żywiołów swia-
tą, a nie według Chrystusa.

9. Gdyż w nim mieszka wszytką zup-
pełność bóstwa cielesnie.

10. Jesteście w nim napełnieni, kto-
ry jest głowa wszelkie^o Ksi^ostwa y zwierz-
chności.

Rym 2, 9

11. W którym y obrzezani jesteście, ob-
brzezaniem nie reka ucynionym w se-
wleczeniu ciała grzechów cielesnych w
obrzezaniu Chrystusowym.

Rym, 6. 4
Efes, 1, 19,

12. Pogrzebieni z nim we krście, w kto-
rymście też powstałi przez wiarc, skute-
czną Bożą, który go wybudził zmar-
twych,

ZACZ. 255,
Efes, 2, 1,

13. T was gdyście byli umarłemi w grze-
chach y w nieobrzezce ciała wasze^o we-
spół z nim ożywił. darcwawszy wam wszy-
kie grzechy

14. Zmarła-

Eph. 2, 25.

14. Zmazałszy który był przeciwko nam Cyrográf wſtaw, który był nam przeciwny y tenżniósł z poſrzedku przy-
wſszy gi do krzyża.

15. /W/ ſtąpiłszy Kſieſtwa y zwier-
żności wywiódł ná podziw imiele, ja-
mie tryumfł z nich czyniac, ſam przez

16. Niecháy ſe was tedy nikt nie ſadzi
w pokórmie, ábo w pićiu, ábo w częſci
Świetá, ábo w náſtaniu Kſieźycá, ábo
Sabbátow.

17. Ktore ſcáćcieniem rzeczy przyſiłych,
lecz ciało ieſt Chryſtuſowe.

18. Niecháy was nikt niepodchodzi
ſkáżuiac chćiwie przez pokorę y ſłuźbę
Aniołom, hárdzie poſtepuiac ſwótrm /
czego nie wi-dział, prożno ſie nádymá-
iac z umyſtu ciáła ſwego.

19. A nie trzymáiac ſie głowey
Chryſtuſá / ktorego wſytko ciało przez
ſpoienia y ſwiazánie z rzędzónce, y ſpol-
nie złączone roſcie wzroſtem Bożym.

20. Jeſliſcie tedy umárli z Chryſtuſem,
odżywiótom ſwiałá tego, przeczcie jákoby
żywiac ná ſwiecie wſtáwámi ſie báwicie.

ZACH. 265.

21. *Nie dotykaj się ani kofstuy, ani mácay.*

22. *Co wszystko iest ku skáženiu si-
mym używaniem / iż iest / wedle przyká-
zań y náuk ludzkich.*

Ry. 14, 17.
Mat. 15, 11,
17.

23. *Ktore máiz pozor mądrości w zábo-
boniach, y w upokorzeniu, y w niefolgowá-
niu ciała, á nie weczci jakiej tylko ku
nápełnieniu ciała.*

ROZDZIAŁ III.

Przeći w cielesnym ćwiczeniu, ktore fálšywi
Apostołowie: álecáli wytłáwia Duchowne. 5. A
począwšy od vmár: owiánia ciała ošobne vponi-
nánia czyni: 18. Y powinnošci wzywaniu káždého
słužące zálecá.

Zacc, 267.

1. **A**ták iesliście powstałi z Chrystusem
/ rzeczy / ktore są w gore szukaycie, gđzi
Chrystus iest ná prawicy Božey słu-
džacy.

2. *Zwierzchnemi sie / rzeczámi / ba-
cie, nie temi co / są / ná ziemi.*

3. *Abowiemešcie vmárli, y żywot wasz
skryty iest z Chrystusem w Bogu.*

4. *A gdy sie Chrystus żywot náš poka-
že tedy y wy z nim okažete sie w chwale*

1. *Umirtwiajcież tedy członki wasze, które są na ziemi porubstwo, nie czystość, namietność, zła pożyllliwość, y takomstwo, które iest bałwochwalstwem.*

6. *Dla których przychodzi gniew Boży na Syny odporne.*

7. *W którychescie y wy niekiedy chodzili, gdyście żyli w nich.*

8. *Le czy teraz odłóżcie y wy to wszystko gniew, zá pílczliwość, złość, bluźnierstwo skárda mowy y wst wászych.*

9. *Nieklámajcie iedni przeciw drugim, gdyżescie zwlekli członka starego y sprawami iego.*

10. *A oblekli nowego, tego który sie odnawia w zrózności podług wyobrażenia tego który go stworzył.*

11. *Gdzie niemáś Grek y Zydá, obrzezánia, y nieobrzezkiej, człowická grubego, y Tátárzyná, niewolníká, y wolnego, ale wszystko y we wszystkim CHRYSUS.*

12. *Przyobleczcież tedy, jáko wybráni Boży, święci, y umiłowani, w wnetrznosci miłosierdzia, w dobroćliwość, w pokorę, w cichość, w cırpliwóść.*

13. *Jedni drugim nasádiac, y o*

Zez 258.
Leková ná
Niedźielę.
y pottech.
Krolách.

puszczając sobie jeżeli kto ma skargę przeciw komu jako też Chrystus podał wam, także y wy.

14. A nad to wszystko miennie miłości która jest zwiaską doskonałości.

15. A pokoy Boży niech rządzi w sercach waszych, ku któremu też wezwani jesteście w iednym ciełe, a wdzięczni bądźcie

16. Stowo Chrystusowe niechay miłością w was obficie zwszelaką mądrością, nauczając y sami siebie napominając, przez Psalmy, y himny, y pieśni duchowne, z łaską spiewając w sercach waszych Pánu.

ZACZ. 259.

17. A wszystko cokolwiek czynicie w słowie, abo w uczyńku, wszystko w imię Pána Jezusa Chrystusa, dziękując Bogu y Ojcu przez niego.

Efes. 5. 22.

18. Zony bądźcie poddane mężom swym jako przystoj w Pánu.

1 Piotr. 3. 1.

19. Mężowie miłujcie żony, a nie bądźcie gorzkimi przeciwko im.

20. Synowie posłuszni bądźcie rodzicom wewszyskim, abowiem sie to podobia Pánu.

Efes. 6. 1.

21. Oycowie nie pobudzajcie ku gniewu.

na dzieci waszych, aby nie struchlały
na wasze myślenie.

22. *Studźmy posłuszni być ciem we wszy-
tkim Pánom wedle ciała, nie służąc ná-
oko, jakoby ludziom sie podobając, ale
w szczerości serca Bogá sie bojąc.*

23. *A wszystko cokolwiek czynicie, & Efes. 6. 5.
Tít. 2. 9.
Piotr. 2. 18*

24. *Wiedząc iż od Pána weźmiećie
od płatu dziedzictwa, ábowiem Pánu
CHRystusowi służycie.*

25. *A ten co krzywdzi, odnieśie to
co okrzywdził, á niemá szi brákovania
ofob.*

ROZDZIAŁ IV.

V Vraca się táé do pospolitych náuk 2. Nápmi-
nając do Modlitew. 6. y do obyczajnych mow. 7
Náostátek záleceniem, y poďdráwániem list
jámyka.

Pánowie to co spráwiedliwego y slu-
gnego oddáwáycie slugom, wiedząc iż y
wy Pána mácie w niebie.

2. *W modlitwie trwáycie, czuíc
w niej zděikowániem.*

3. *Společnie sie y zá nas modlác,
aby Bog nam otworzył drzwí mowy,*

Zacz, 260

Luk. 18. 1
Thess. 5. 17

Efes. 6. 9. y
311.

Fii 3 żebyśmy

żebyśmy mówili tajemnice Chrystusowe,
dla który też jestem związany.

4. Abych ja oznajmiał, jako się mnie
gołzi mówić.

5. W nadziei się obchodźcie z ob-
cemi, czas odkupiać.

6. Mówi wam, że nic niech zawsze /bądźcie/
przyjemna, sola przyprawiona, abyście
wiedzieli, jako macie każdemu z osobna
odpowiedzieć.

7. Wszystkie /sprawy/ moje wam oznaj-
mi Tychikus mój brat, y wierny sługa,
y towarzyszy w Pánu.

8. Ktorego posłał do was, dla tego,
aby się wywiedział, o /sprawach/ wá-
szych, y pocieszyłby sercá wáśze.

RAE. 265.

9. Z Onesimem wiernym á miłym
bratem, który jest, z was wszystko wam
oznajmiam, co się tu /dźcicie/.

10. Pozdrawia was Aristarchus, który
jest zemna wpoimaniu, y Marek sief-
rzanek Bárnabaszow, o którym wzięliście
przekazania, iesliby przyszedł do was,
przyimicie go,

11. T Ieruz ktorego zowią Iustem, który
sa z obrzezania ci tylko pomocnicy w Kro-
leństwie Bożym, którzy mnie byli pociecha.

12. Pozdrawia was Epáphras, który
was iest sługá Chrystusow, z áwśze bo-
ując za was w modlitwách, ábyście stali
doskonałymi, y nápełnionymi we wszelá-
kiej woli Bożej.

13. Bo dáie mu świádectwo, iż gorliwość
wielką ma przeciwko wam, y tym którzy
są w Láodyceiej, y którzy w Hierápolim.

14. Pozdrawia was Lukasz, lekarz
miły, y Demás.

2 Tim. 4:11

15. Pozdrowicie brácia, którzy są w
Láodyceiej, y Nymphasá, y Kościół który
iest w domu iego.

16. Agdy was przeczytány bedzie té list,
uczynicie to, áby téż czytány był w Koście-
le Láodyceńskim. á iżbyście y wy przeczy-
táli, ten który iest /pisaný/ z Láodyceiej.

17. Apowiedźcie Archippowi: Pá-
tray posługowania, ktoreś przýjał w
Pánu, ábyś ie wypełniał.

18. Pozdrowienie ręká moia Páwłowa,
pamiętajcie ná zwiaski moje: Láská
z wámi. Amen.

Do Kolossensow nápisány z Rzymá
przez Tychyká y Onesimá.

LIST



LIST PAWŁA APOSTO
LA SWIETEGO, DO
THESSALONICZAN
PIERWSZY

ROZDZIAŁ I.

Dziękow czynienie przek. 2. 4. aby znali byt łaski i Bóg y coko wielk w nich opowiada godnego chwaley. 8. Y co innym byli ku przyk. adu.

ZV CZ. 262.

1. **P**aweł y Sylwan y Tymotheusz Kościołowi Thessáloniceńskiemu, w Bogu Oycu y w Pánu Iezusie Chrystusie, Łaska wam y pokoy od **B**O **G**A Ojcá nášcego, y Páná nášcego Jezusa Chrystusa.
2. Dziękuiemy Bogu ząwsze zą was wszystkie, wspominájąc was w modlitwách naszych.
3. Bez przestanku w spominájąc vczynną one wiáre wáśze, y one pracowitá miłość, y cierpliwa one nádzieie w Pánu naszym Iezusie C H Rystusie przed Bogiem y Oy-cem naszym.
4. Wiedząc Bráćia vmitowani o wáśzym od **B**ogá wybraniu.

5. Gdyż

1. Gdyż Ewángelia náſza nie była w was tylko w mowie, ále teſż y w mocy, y w Duchu Swietym y w wielkiej zupełney pewnoſci, jáko wiecie, jákiem iſmy byli między wami dla was.

6. A wy ſtaliſcie ſie náſladowcami náſzymi, y Páńskimi, przyawſzy ſłowo w wielkim wciſnieniu, z weselem Duchá Swietego.

ZACZ 263.

7. Táſż wy, ſtaliſcie ſie wzorni wſzytkim wierzącym w Macedoniej, y w Achaiej.

8. A bowiem od was nie tylko w Macedoniej, y Achaiej zabrzmiało ſłowo Páńskie, ále ſie teſż rozeſzła ná wſzelkim mieyſcu wiara wáſza, która ieſt ku Bogu, ſe teſż nam nie trzebá nic mowić.

9. A bowiem ſamiż o was oznáymuiá, jákow iſmy przyſtep do was mieli, y jákoſcie ſie náwrócili do Eogá od bátwa now, ábyſcie ſłużyli Bogu żywemu, y prawdziwemu.

10. T oczekawali Syna iego z niebos, którego wzbudził od umártych JEZUSA, który nas wyrwał od gniewu przyſzłego.

ROZDZIAŁ II.

Okazuje i jaka im się cyrościa Ewangelja opowiadat, 5. a i ani y ku, 6. ani chwalecy swoiey szukal. 10. Czego te i ch je świadectwem dowodzi. 14. A i stacecznie od swoich przesładowania i nosili. 17. Zycy sobie widziec się rychlo i nimi.

Zacz. 246,
Dzia. 16, 22

1. **A** Bowiemy sami wiecie Bracia, i nie prożne bylo przyście nasze do was.

2. Ale choć iśmy te i przed tym cierpieli, y i potwárzeni byli w Philippiach jako wiecie / w páf i e / śmieleśmy sobie poczel i w Bogu naszym ku. przepowiadaniu v was Ewangeliej Bożey z wielkim bo i owaniem.

3. A bowiemy nápominanie nasze nie / bylo / z oszukania, ani z nieczystości, ani wzdrądzie.

4. Ale jakośmy doświadczeni byli od Boga, żeby nam była zwierżona Ewangelia, tak mowiemy, nie jako się ludziom podobaiac ale BOGU, który doświadcza serc naszych.

5. A bowiemy nigdyśmy mowey pochlebstwa nie używali, jako wiecie, ani w pokryctwie takom stwa, Bog świadek.

6. Ani szukać chwale, ani od
was, ani od innych, mogą być zutę-
żeniem, jako Apostołowie Chrystusowi.

7. Ale byliśmy skromnemi w po-
słuszeństwie was, jako gdybyśmy ogrzewa-
li dzieci swoje.

8. Tak kwam chętniwi będąc, upodo-
bało się nam użyć wam nie tylko E-
wangeliej Bożej, ale też i dusz naszych
dla tego iśćcie się nam z stali miłymi.

9. Abowiem pamięćcie bracia pra-
wie nasze, y kt pot, gdyż w noc y we dnie
przebywać, abyśmy żadnego was nie opu-
ścili, opowiadaliśmy w was Ewangelię
Bożą.

10. Wyszcie świadkami, y Bog, jakośmy
światobliwie y sprawiedliwie, y bez przy-
karek byli / między wami, którzyście v-
wierzyli,

11. Iako wiecie, jakośmy każdego
was, jako Ociec dźiátka swoje napomiu-
wał, y cieszyli.

12. T oświadczał się abyście postępo-
wali, jako należy Bogu, który was we-
zwał do swego Królestwa y chwale.

13. Dlatego y my dziękujemy Bogu

ZACH. 265.

Dzie. 20. 34
1 Kor. 4. 12.
2 Thess. 3. 8

Efes 4. 1.
Philip 1. 27
Kolos. 1. 10

ZACZ, 2⁶⁶,

bezprzestanku, iż wy przyjąwszy słowo Boże, któreście słyszeli od nas, przyjęliście, nie jako słowo ludzkie, ale (jako jest) prawdźiwie jako słowo Boże, które też skutecznie się okazało w was, którzy wierzyliście.

14. Abowiem wy bracia staliście się naśladowcami Kościołów Bożych, które są w Ludzkiej Ziemi, w Chrystusie Jezusie, iż iście wy to zcierpieli, od spotkoleńników waszych, jako oni od Żydów.

15. Ktorzy też Páná Jezusa zabili, y własne Proroki, y nas prześládowali, y Bogu się nie podobali, y wszystkim ludzjom są przeciwni.

16. Hámuiacy nas żebyśmy nie mówili poganom, iżby byli zbáwieni, aby zámwse wypełniáli grzechy swe, lecz ná nie przyszedł gniew do końca.

17. Amy bracia będąc ośiroczáły, bez was ná krotki czas twarzą nie sercem y uprzymieśmy się stáráli widzieć oblicze wasze z wielką chuciá.

18. Dla tegośmy chcieli przysć do was, z wászczá iá Páwel, y raz y drugi, lecz nam przekázil Szátan.

†bárziasny.

19. *Abowiem ktorą nadzieia naszą, ábo wesele, ábo koroná přechwalánia: Izali tej nie wyprzed oblicznościá Pána nášego Jezusa Chrystusa wprzyscie iego.*
20. *Abowiem wy jesteście chwałą naszą, y weselem.*

Zacz. 267.

ROZDZIAŁ III.

Zeich pragnął tym oświadczyć, iż do nich Tymotheuszá posłał. 6. A i z nich dobrego powoduć nań wcielił się, 9. niewymowne dzięki Bogu czyni, 12. Y modlił się za nich.

1. **P**rzeto nie mogąc się wiecey wstrzymać, upodobało się nam, abyśmy sami zostali w Atheniech.
2. Y posłaliśmy Tymotheuszá bratá nášego, y sługe Bożego, y pomocniká nášego w Ewangeliej Chrystusowej, aby was utwierdzał, y napominał z strony wiarey waszey.
3. Aby się żaden nie poruszał w tych wciśkach, abowiem sami wiecie żeśmy na to wystawieni.
4. Bo gdyśmy byli w was, opowiadaliśmy wam, żeśmy mieli być wciśnieni, jakże się y stało, y wiecie to.
5. Dla tego y ja nie mogąc się

Dzie. 16. r.

wiecey

wiecy wstrzymać, postać, m. abyś się do
wiedziało wierze waszej, by was szał
nie kuśił ten co kuśi, a żeby nie stała
się darcemna pracą naszą.

6. Lecz teraz, gdy Timotheusz, od was
przyszędł donas, y oznaymił nam wiare
y miłość waszą, a iż nas macie w d. broy
pamięci, zawsze żadać nas widzieć,
jako y my was.

7. Dla tego Bracia iesteśmy pocieszeni
z was, wkładym w. trapieniu, y potrzebie
naszej, przez wiare waszą.

8. Boć teraz żywiemy, iesli wystoić
w Panu.

9. Abowiem ktoreż dziękowanie mo-
żemy oddać Bogu za was z wszelkiego
wesela, którym się weselemy dla was
przed Bogiem naszym.

10. Waozy y wednie b. rzo pilnie pro-
sząc, abyśmy widzieli oblicze wasze, y po
prawili niedostatków wiarey waszej.

11. A sam Bogy Ociec nasz, y Pan
nasz JEŃUS CHRYSTUS niech wyprosi
drogę naszą do was.

12. A Pan niechay was pomnoży, y obfi-
temi uczyni miłością jednego k. dru-

ZACZ. 268
Rzym 1. 10
Y. 15. 23.

giemu, y ku wszystkim, jako y my ku wam
13. Aby serce wasze bez przygány y
twirdził wświatobliwości przed Bogiem,
y Oycem naszym, na przyscie Páná ná-
šego Iezusá Chrystusá, že wszystkiemi
Świetemi iego.

2. Kor. 1, 8.
Niš. 5, 23.

ROZDZIAŁ IV.

Nápomina do światobliwości y wotá. 9, Y do go-
bopólney miłości. 13, Broni im Pogáńskiego sín-
tku. 15, Y sposób zmau wychwstánia nášego wy-
pisane.

1. **N** Aostátek tedy brácia, žáda-
my was y prosiemy, przez Páná Iezusá,
jakoście wzieni od nas jako sie maćie
spráwować, y Bogu sie podobác, abyście
wiecej obfitowali.

Zacz. 269.
Lekcy 1 ná
niedzielé 2.
w Pořt.

2. Abowiem wiećie jákie rozkazánia
dálismy wam, przez Páná Iezusá.

R. y. 12, 2.
Efes. 5, 17.

3. Abowiem tá iest wola Boža, poświe-
cenie wasze, žebyście sie powściągáli od
poruśtwá.

4. Aby umiał každý žwas naczynie swe
trzymác w światobliwości, y wućciwości.

1. Kor. 6, 8.

5. Nie wnamietności žádze, jako y
pogáni, ktorzy nie znáia Bogá.

6. Nie podchodzac, ani takomie os-
kálwáiac w správie brátá swego: przeto

1. Kor. 1, 2.

iż Pan iest zemścicielem wſzytkiego te
go, jākſmy wam przedtym powiādali
y oſwiadczałi

7. Bo nie wezwał nas Bogu nie o
czyſtości, ale ku ſwiatoſtliwoſci.

8. Aprzeto ktory to odrzuca, nie odu
rzuca człowieka ale Boga, ktory teſ w
nas dał Duchā ſwego ſwietego ¶.

Ian. 13. 34. y

15. 12.

Ian. 2. 8. y

4. 21.

9. A o braterskiej miłoſci nie maćie
potrzeby, aby ch wam piſał, abowiem wy
ſami od Boga ieſte ſcie nāuczeni, aby ſcie
iedni drugich miłowali.

10. Abowiem to czynicie, przeciū wſzyt
kiej braciej we wſzytkiej Mācedonij,
lecz was proſiemy Brācia, iſby ſcie wie
cey przewyſzali.

11. T uprzemy ſie ſtārāli, aby ſcie ſpo
koynemi byli, ā ſeby ſcie ſprāwy wāſie
ſprāwowali, y robili własnemi rekāmi
wāſzemi, jākſmy wam roſkazali.

12. Aby ſcie ućciwie poſt opowāli ku
poſtronnym, y aby wam niczego potrzebā
nie było.

ZACZ. 270.

Lekcyā nā

niedzieli 25

22. po S.

Troycy.

¶ 13. Aniechce Brācia, aby ſcie wie
dzieć nie mieli, o tych ktorzy zaſnali, iſ
by ſcie ſie nie ſmucili, jākſmy drudzy, kto
rzy nādziejcie nie māia.

14. *Abowiem jeśli wierzemy iż Jezus umarł, y zmártwychwstał, tak y Bog te ktorzy zaśneli przez Jezusa przywiedzie nim.*

15. *Boć to wam powiedámy w słowie Páńskim, iż my żywi pozostańwieni, ná ono przysćie Páńskie, nie vprzedziemy tych ktorzy zaśneli.*

16. *Gdyż Pan sam zokrzykiẽ w głosie Archągelskim, y wtrąbie Bożej zstąpi z niebá y pomárli w Chrystusie powstána pirwey*

17. *Zátym my żywi pozostańwieni, pochwyćeni bedziemy spolu z nimi w obłokách, żebyśmy zaśzli Pánu ná powietrze. á tak z áwśze z Pánem bedziemy.*

18. *Atak pocieszayćie iedni drugich temi słowy. ¶*

ROZDZIAŁ V.

¶ Nie potrzebno o tásie przysćia Páńskiego badanie gániac .6. Nápomina, žeby ná to przysćie z áwśdy byli gotowi .11. Potym do inszych cnot swiętych vpomina.

1. **A**o czáśiech y o chwilách Bráćia, nie potrzebuiećie, áby wam písano.

2. *Abowiem sami dostátecznie wiecie, iż on dzień Páński tak przyidzie, jáko złodziey w nocy.*

1 Kor. 15. 52.

ZACZ. 2 St.

3. Bo gdy mowić będą, pokoy y bezpieczeńſtwo, tedy nagłe zątrącenie przypadnie ną nie, jako boł niewiaſtey brzo- mienney, a nie ućieka.

4. Lecż wy brácia nie ieſcie ſcie wćiemnoſci, aby on dzień was miał, jako żło- dzie, żą chwycić.

Ifai 50, 17,
Efef. 6, 17,

5. Wſyſcy wy ieſcie ſcie Synowie ſwiá- tłoſci, y Synowie dnia, nie ieſcie ſmy nocy, ani ciemnoſci.

Zacz. 272,

6. Przeto nie ſpijmy, jako y inſzy, ale czuymy y bądźmy trzeźwiemi.

7. Abowiem ktorzy ſpia, wnocy ſpia, a ktorzy ſie upijają wnocy ſie upijają.

8. Lecż my będąc dniowi, bądźmy trze- żwi, przyobl. k. y ſie wpáncerz wiárey y miłóſci, a przytbiec nádżicie zbawienia.

9. Gdyż Bog nie poſtawił nas ku gnie- wu, ale ku nábyciu zbawienia przez Pá- ną náſzego Ieżusá Chryſtuſá.

10. Ktory umarł za nas, aby choćbyſmy czuli, choćbyſmy ſpáli, ſpołubymy z nim żyli.

11. Przetoż nápominaycie ſie ſpołecznie, y buduycie ieden drugiego, jako yczynicie.

12. A proſiemy was brácia, abyſcie poználi tektorzy brácuia między wami y

korzy są prześlazonemi waszemi w Pánu,
i napominają was.

13. Jbyście ie bázziej miłowáli dla
ich prace, pokoy zachowaycie miedzy sobą

ZACZ. 27, 3.

14. A prosiemy was brácia, napomina-
jcie nieporządne, ćieszcie lekliwe, zná-
jcie niemocne, nie skwápliwymi ba-
dźcie przeciwko wszystkim.

Pr/P 17, 13.

15. Pátrzcie áby kto złym zá złe komu
nie oddawał, ále zá wády dobrego n i sła-
dujcie, y ku sobie społecznie, y ku wszy-
kim.

y 20, 22.

Mat. 5, 44.

Rzy. 12, 17.

1 Piotr. 3, 9.

16. Zawsze się weselcie.

17. Bez przestanku się módlcie.

18. We wszystkim dziękujcie, ábo-
wiem ták iest wola Bóga, przez Chry-
stusa Iezusa przeciw wam.

Syr. 18, 22.

Luk. 18, 1.

19. Duchá nie zágaszajcie.

20. Proroctwa Lekce nie wazcie.

21. Wszytkiego doświadczajcie / á / do
brego się trzymajcie.

22. Od wszelákiego podobieństwa zło-
ści wstrzymajcie się.

23. A sam Bóg pokoy, niech was 'zu-
pelnych poświęci, á cały duch wasz y du-
sá, wciáło bez przygáney w przyszcie Pá-

1 Kor. 1. 8.

na naszego Ieſusa Chryſtusa niech beda zachowane.

24. Wiernyć ieſt, który was wezwał, który teſz uczyni.

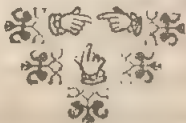
25. Bracia, modlcie ſie za nami.

26. Pozdrowcie bracia wſzytkę wpo-
calowaniu Swietym.

27. Poprzyſiegam was przeſz Pána,
aby ten liſt przyta^{ny} był wſzytkiej Swie-
tey Braciey.

28. Láská Pána naszego JEZUSA
CHRISTUSA z wami AMEN.

Do Teſſáloniczán pierwſzy nápi-
ſán ieſt z Athen.



LIST PAWŁA APOSTO-
ŁA ŚWIĘTEGO DO THES-
SALONICZAN
W TORY.

ROZDZIAŁ I.

Zalecą w groſt w wierze, w miłości, 4 Y w ciepli-
wości Theſſalonic an. 6, Aſa dem Bożym grożąc
niezbożnikom, 10, wiecneprżyćciem Pańskim cię-
ſcy,

1. **P**aweł, y Sylwan, y Tymotheuſz, Ko-
ściołowi Teſſaloniczeńskiemu, w Bogu Oy-
cu naszym y w Pannie Ieżuſie Chryſtuſie.

2. Laskáwam y pokoy od Boga Oycy
naszego, y Pána Ieżuſa Chryſtuſa.

3. Powinniſmy Bogu zawsze dzieko-
wać za was Bráćia, jáko ſie godzi, iż ſie
bárzo pomnaża wiara wasza, y obſtanie
miłość káżdego z was przeciw drugim.

4. Ták iż y my ſámi przechwalamy
ſie z was w Kościelech Bożych, z ciepli-
wości waszey y wiárey, we wſzech prze-
ſładowaniach waszych, y w uciskách kto-
re odnoſicie

5. /Co ieſt/ jáwnym okázaniem ſprá-
wiedliwego ſądu Bożego ná to abyſcie

Zacz, 2741

1 Theſſ. I. 3

wy poczczeni byli Krolestwem Bożym,
dla ktorego też cierpicie.

6. Ponieważ sprawiedliwa jest u Bo-
gá żeby też oddał wciśnienie tym którzy
was wciśkają.

1 Thef. 4 16

7. A wam którzy wciśnieni jesteście,
od poczynienie znamy, w objawieniu Pa-
ná Iezusá, z niebá z Anjely możność
swoiej.

8. W ogniu płomienistym, oddawając
pomstę tym którzy Bogá nie znają, y
tym którzy nie są posłusznymi Ewangeliej,
Páná nášego Iezusá Chrystusá.

9. Ktorzy kážń odniś, wieczne za-
trácenie od obliczności Páńskiej, y od
słáwey mocy iego.

10. Gdy przyjdzie, aby był uwielbion
w świetnych swoich, y aby się dziwnim o-
kazał we wszystkich wiernych won dzień
iż uwierżono nášemu świadectwu w-
was.

ZACZ. 275,

11. Dlaczego też modlemy się ząwśie
zą was aby Bognáš godnemi was wcy-
nił wezwániá y wypełnił bywszytko upo-
dobánie dobrotliwości swey, y spráwe
wiárey z mocą.

12. Aby było rozstawione imię Pána
naszego Jezusa Chrystusa w was, a wy-
nimzłaskiej Bogi naszego, y Pána lezu-
sa Chrystusa.

ROZDZIAŁ II.

Wcyiż dzień Pański niepryjdzie aż świat w od-
stąpienie w padnie, 3. Y objawiony będzie Anti-
chryst. 8 Ktorego też tginienie opisuie. 15. Y jątym
do stateczności vpomina.

1. **A**prosiemy was Bráčia przez przy-
ście Pána naszego Jezusa Chrystusa, y
nasze zgromádenie do niego.

ZACZ. 276.

2. Abyście się nie rychto poruszáli od
umysłu, wáßego / ani z soba trwożyli, ani
przez Duchá, ani przez mcur, ani przez
list, jákoby od nas / pisany / jákoby ná-
chodžt dzień Chrystusow.

3. Niech was nikt nie zwodzi žádnym
spósobem, ábowiem nie / pr yd žic / d žieñ
on / iesli by pierwey nie przysło odstápie-
nie, y byłby objawion człowiek grzecku,
Syn on z átrácenia

4. Który się sprzechwía y wynosi. nad
to wszystko, cò zowia Bogiem, ábo Bo-
ska część máiacym, tak iž on všia-
dne w Kościele FOZTM j. ko BOG.

okazywać się jakoby był **BOGIEM**.
5. Tzali nie pamiętać, iż jeszcze prę-
was będąc, tom wam powiedział?

6. A teraz wiecie co zatrzymawa, aby
on był objawion czasu swego.

7. Abowiem się, już sprawnie tajemni-
cą nieprawości, tylko iż ten który teraz
zatrzymawa / zatrzymawac będzie / a
odiet będzie z prośrodku.

8. A tedy objawion będzie on złot-
śnik †, którego Pan zagląda Duchem
wst swoich, a objawieniem przyscia swego
go skąży.

9. Ktorego / złosniśa / przyscie jest
podług skutku Szataniśkiego, żwśzelak-
moca, y znaki, y cudami kłamliwemi.

10. Tżwśzelkim omamieniem niespra-
wiedliwości w tych którzy giną, przeto
iż miłości prawdey nie przyjęli, aby oni
byli zachowani.

11. Dlatego pośle im Bog skuteczność
oszukiwania aby wierzyli kłamstwu.

12. Aby byli osadzeni wszyscy, którzy
nie uwierzyli prawdzie, ale się im upodo-
bało wniesprawiedliwości.

13. Lecz my powinniśmy **BOGU**

† wś. bez
prawniś
Haj. 11. 4.

dziekop

dziękować zawsze za was Bracia umiłowani od Pana, iż wybrał was Bog od początku ku zbawieniu przez poświęcenie Duchą, y wiare prawdey.

14. Nácó was wezwał przez Ewángeliam nasze, ku nábyciu chwały Paná nášego Jezusa Chrystusa.

15. Przeto Bracia słońcie, á trzymáycie podania, ktorychesćie się náuczylí, choć przez mowę, choć przez list nasz.

16. Asam Pan nasz Jezus Chrystus, y Bog á Ociec nasz, który umiłowal nas y dał pocieszenie wieczne, y nádzienie dobre przez łaskę.

17. Niech ćieszy serca wasze, y utwierdza was we wszelákiej mowie, y uczynku dobrym.

ROZDZIAŁ II.

Nápomina, áby przez pobożne modlitwy prosić powiedanie Ewángeliej roznawali. 6. á żeby się oddawali od tych ktori prosiuią. 11. Y ktori y swojé niespokojnościá dobry rád psują. 14. Ktoré też obcowania wiernych wyłącza.

Ná ostátek Bracia modlcie się za nas, áby słowo Boże szło, y było sláwione, jáko y u was

Zacz. 277.
Efeś. 6. 18.
Kolos. 4. 3.

2. I ábyśmy byli wyrwáni od nieśpokoynych, y złosliwych ludźi, ábowiem nie wszyscy takich iest wíará.
3. Aleć wierny iest Pan, który was utwirdzi, y strzedz będzie od złego.
4. A dufamy o was w Pánu, iż co roskáżniemy, y czynicie, y czynić będziecie.
5. A Pan niech prostuje sercá. wáśze w miłości Bożej, y ku oczekowaniu Chrystusowemu.
6. A opowiadamy wam brácia, w imie Páná nášego Iezusa Chrystusa, iż byście sie odtoczyli od káżdego Brátá nie porzą¹ nie chodzącego, á nie według podania, ktoreście wzięli od nas,
7. A bowiem sami wiecie, jáko nas potrzebá náśladować, gdyżesmy nie byli nieśpokoyni między wámi.
8. Anismy chlebá darmo od ktorego pożywali, ále wprácy y wutrudzeniu wno cy y wednie robiąc, ábyśmy ktorego zwas nie obciążyli.
9. Nie jákobyśmy / ten / mocey nie mieli, ále żebyśmy wam sami siebie ná wzór dáli, ábyście nas náśladowáli.
10. A bowiem gdyśmy byli u was, tośmy

wam opowiadali, iż jeśli kto nie chce ro-
bić, niech też nie je.

11. Bo styszećmi, iż niektórzy nieporządo-
nie chodzą między wami nie robiąc,
ale się niepotrzebnemi rzeczami bawiąc.

12. Lecz takowym opowiadami, y pro-
siemy przez Pana naszego Jezusa Chry-
stusa, aby z pokojem robiąc pożywiali chle-
bą swego.

13. A wy Bracia, nie wstawajcie
dobrze czyniąc.

14. A jeśli kto jest nieposłuszny sło-
wu naszemu, przez list tego nazywajcie,
a nie mieszajcie się z nim, aby się zowszysty
dził.

15. A nie poczytajcie go za nieprzyja-
ciela, ale upominajcie jako brata.

16. A sam Pan pokoiu, niech wam da
pokoy zawsze w wszelakim obyczaiem Pan
zwami wszytkimi.

17. Pozdrwienie rek moi a Pawłowa, kto-
ry jest znak w każdym liście, tak pisze.

18. Laska Pana naszego Jezusa Chry-
stusa, zwami wszytkimi. Amen.

Do Thessaloniczan wtory napisá-
ny jest z Athen.

ZACZ. 278.

LIST PAWŁA APOSTO-
LA SWIĘTEGO, DO
TIMOTHEUSZA
PIERWSZY

ROZDZIAŁ I.

wzor prawdziwego pasterską pokazywać, gdy
przednieyszą powinność jego uczynić, 4. napomni
żeby nie potrzebne gadki opuścić w tym uczeniu.
Co do miłości wiary prowadzić. 12. A aby go
nie kto lekce nie wazył, 14. Jakim jest i takiej Bo-
żej opisuie.

ZACZ. 279.

I. **P**aweł Apostoł Jezusa Chrystusa,
podług rozkazywania Boga zbawiciela na-
szego, y Páná naszego Jezusa Chrystusa
nádzieie naszej.

2. Tymotheuszowi własnemu Synowi
w wierze, iáská, miłosierdzie, y pokoy
Bogá Oycá, y Chrystusa Jezusa Páná
naszego.

3. Jákomcie prosiť, abyś i mieszkał w
Ephezie, gdym siedł do Mácedoniej,
abyś rozkazał nie którym, żeby różney ná-
uki nie uczyli.

4. Ani pilnowáli baśni, y nie skro-
czonych wywodów, rodząin, które ráczey

gadki pr.

1. Wierzący przynoszą, niż zbudowanie Boże
serce jest w wierze.

2. A koniec przykazania jest miłość
słowa serca, y sumnienia dobrego, y
czystego nie obłudnego.

3. Od których niektórzy obłudziwszy
obroćili się ku próżności.

4. Chcąc być nauczycielmi zakonu,
nie rozumieją, ani co mówią, ani oczym
wierzą.

5. A wiem że dobry jest zakon, jesliby
kto słusznie używał.

6. Wiedząc to, iż zakon nie jest posta-
wiony sprawiedliwemu, ale nie sprawie-
dliwym, y nie poddanym, niepobożnym, y
grzesznikom, złośliwym, y sprostym, Oy-
mordercom, y matką mordercom,
meżoboycom.

7. Porubnikom, samcołożnikom,
nielegalnym ludźmi niewolą sprzedającym,
samcom, krzywoprzysięscom, y jeśli co
innego jest przeciwnego zdrowej nauce
1. Wedle chwalebnej Ewangeliej
Boga, która mnie jest
wierżona.

2. T dziękuję umiarkującemu

Nij. 4.3, y
6.4.
Tit. 1.14.

Zacz. 280.

mie Chrystusowi Jezusowi Pánu ná-
szemu, iż mi a zawniernego poczytał, ná-
s'ługowinie postinowiszy.

13. Korym pierwey był bluźniercem
y prześladowcą, y krzywdą czyniacym,
ale mi miłosierdzie iest okazane, żem nie
wiedzący czynił będąc niewierności.

14. Lecż bárzo obfitowatá łaská Pá-
nā nášego zwiir y miłostíá, / ktorá
iest w Chrystusie Jezusie.

Lekcyá ná
d'ień Má-
riej Magd
Mat. 9. 13.
Már. 2. 17.

15. Wiernáci iest tá mowá, y wśel-
kiego przyiecia godná, iż Chrystus Jezus
prysiedl ná Swiat grzeszniki zbawia-
ktorych iam iest pierwszy.

16. Ale m dla tego miłosierdzie o-
trzymat, aby we mnie pierwszym okazał
Jezus Chrystus wśelká éirpliwość, ná-
wzor tym ktorý máá wwierzyć weń ku
żywotowi wiecznemu.

17. A Krolowi wieków nie skážytel-
nemu, niewidżianemu, samemu mądro-
mu Bogu, cześć y chwałá ná wieki wie-
ków, Amen. ¶

ZACZ. 281.

18. To rozkazanie zalecamci Synu
Tymotheusz, abyś wedle proroctw, które
uprzedzili o tobie, boiwał w nich on do-
ry boż.

19. Mł-

19. Mátac wiáre y dobre sumnie-
me, które odrzuciwszy niektorzy zstroney
wiáre, rozbili sie.

20. Zktorych iest Hymeneus, y Ale-
xander, ktorem oddat Szátánowi, áby
je naucz yli nie bláźnić.

1. Kor. 5. 5.

ROZDZIAŁ II.

w pospolitych modlitwách káże wszystkie stány
Pánu Bogu oddawác 5, a to ie dwu przyczyn, 8.
Za ym wszystkich do modlitw vpomina. 9. Y w
kim wberze. 11. Y t iáká skromnośc iá miáły by
się niewiásty we jborze zachowác, vczy,

Nápomina¹ m tedy przed wszystkie-
mi / rzecz ámi / áby były czynione prožby,
modlitwy, przyczyn iánia, dziekowániá
za wszystkie ludžie.

ZACZ. 282.

2. Z á Krole y wszystkie ná przełożeń-
stwie bedace, áby smy cichy y spokojny
y wot wiedli, we wszelakiej pobožności y
wężciwości.

3. Abowiem to iest dobra y przyjemo
na przed Bogiem zbáwicielem nášym.

4. Ktory chce áby wszyscy y ludžie byli
zbáwieni. y przyszli ku vznániu prawdey

5. Boć iedě iest Bog, ieden tež pośrzednik
Bogá y ludži, cšłowiek Chrystus Iezus.

6. Ktory

6. Który ſamego ſiebie dał odkupem
za wſzytkich, ſwiadectwo ono czasom
wlaſnym / naſznaczone!.

7. Na ktore ja ieſtem poſtanowion prze-
powiedaczem, y Apoſtoſem, (prawde mo-
wie w Chryſtusie, nie kłamam) nauczycie-
lem pogánow w wierze y wprawdzie.

8. Chce tedy aby meſzowie ſie modlili
na każdym mieyſcu, podnoſząc Czysta
roce, bez gniewu y ſporu.

Piotr, 3. 3.

9. Także y niewiaſty wubierze ochedoc-
nym, aby ſie ochedażyły, ze wſtydem
mitością, nie z ſtraſionemi włofy, abo
ſtota, abo peret, abo ubioru koſztownego.

10. Ale przez dobre ucynki, co przy-
ſtoi niewiaſtam, ktore ſłubują pobożność.

11. Niewiaſta niech ſie uczy w milcze-
niu, z wſzelákim poddańſtwem.

1 Kor, 14, 34

12. A niewieſcie nie poſzwalam uczyć,
ani wladac mżem, ale być w milczeniu.

1 Moſ. 1, 27.

1, Moſ. 3, 6.

13. Bo Adam pierwſzy ſtworzón ieſt
potym Ewá.

14. T Adam nie był zwiędzion, ale
niewiaſta zwiędzoná, zſtála ſie przeſtep-
ſtwa / winna!.

15. Lec z bawioná będzie przez rodzenie

Wątek, jesliby trwały w wierze, y w mi-
łości, y w świętobliwości, y w cnotach.

ROZDZIAŁ III.

Biskupy sY Dyakony Chrześcijańskie y ich żony.
2. Y ich cnoty opisać. 15. A Kościół Bożym
domem natchnienia.

1. **W**ierna jest ta mowa, jeśli kto
biskupstwa żąda, dobrego uczynku żąda.

ZACZ. 283,
TIT. 1, 6.

2. Potrzebą tedy Biskupowi być nie na-
gannym iedney żoney mężem, czysto-
nym, skromnym, ochedożnym, gościnn-
ym, ku nauczaniu sposobnym.

3. Nie opitym, nie bitnym, nie szukają-
cym zysku szkaradego, ale ukladnym,
nie walecznym, nie chciwym pieniedzy.

4. Któryby dom swoy dobrze sprawo-
wał, któryby działki miał w poddaństwie
ze wszelką pociwoscia.

5. A iesliby kto nie umiał swego wła-
snego domu rządzić, jakoy pieczy mieć be-
dzące o Kościele Bożym?

6. Nie nowotnym, aby będąc nadetym,
nie wpadł wśad Dyabelski.

7. A potrzebą mu też mieć świadectwo
dobre od obcych, aby nie wpadł w rągi
nie, y wśidło Dyabelskie.

wgł. 1, 19.

EACE. 284,

8. Dyakonowie także poważni, nie dwoistego słowa, nie kochający się w pićiu wiel i wini, nie bukający skradc^o dyne
9. Miliący tajemnice wiarey wczystym sumnieniu.
10. A ci też niechay będą pierwey do świadczeni, ztym nicch służą będąc bez przygány.
11. Niewiasty także poważne nie potwárliwe, trzeźwe, wierne we wszystkim.
12. Diakonowie niech będą mężowie iedney żoney, którzyby dżiatki dobrze rzadzili y własne domy.
13. Abowiem k'orzyby dobrze służyli z jednitiu sobie stopień dobry, y wielkie bęspieczestwo w wierze, k'ora jest w Chrystusie Jezusie.
14. Toć tobie piśze spodziewać się rychło przysć do ciebie.
15. A iesli omieszkać abyś wiedział jako się potrzebá w domu Bożym s'prawać, ktory jest Kościół. a Bogá żywego słup y utwirdzenie prawdey.
16. A bez wątpienia wielka jest t'ajemnicá p'obawności Bogá stat sie widomym w ciebie, vspráwiedliwiony jest w Dus

chu

chu, widzian jest od Aniołow, przepowiadany jest poganom, wwierżono mu na światcie, wzięt jest w chwale.

ROZDZIAŁ IV.

Falszywe nauki o małżeństwie y o brakovaniu pokarmow. 7. Y niepobożnie pojęcia 8. A także fałszywa pobożność. 13. Y wstawicze pilną swiętego czytanie.

1. **A** Duch jawnie mówi, iż wpoślednie czasy odstąpią niektórzy od wiary, przystawiając do Duchow zdradliwych, nauk Dyabelskich.

2. W pokrytości kłamstwo mówiących. Y piałnowane małżacych sumnienie swoje

3. Zakazujących wstępować w małżeństwo / roztaczających / wstrzymać się od pokarmow, które Bog stworzył kużywaniu zdzięk wiernym, y tym którzy poznali prawdę.

4. Bo wszelkie Boże stworzenie dobre jest, a nic nie ma być odrzucono, co zdziękowaniem bywa przyjmowano.

5. Abowiem poświęcono bywa przez słowo Boże y modlitwe.

6. To przekładając Bracia, *hodiez* dobrym sługa CHRYSTUSA IERUSAL.

wychowanym w słowach wiary, y nau-
kę dobrej, którejś naśladował.

7. A nikczemnych y bábich baśni strzeż
się, a ćwicz się ku pobożności.

8. Abowiem cielesne ćwiczenie do mała
jest pożyteczne, lecz pobożność do wszy-
kiego jest pożyteczna, mając obietnicę
wot a niniejszego y przyszłego.

9. Wierna mowa y godna wsze-
go przy-
iecia.

ZACZ. 285.

10. Abowiem pręto też pracujemy, y
starczeni bywamy, że nadzieie pokładamy
w Bogu żywym, który jest zbawicielem
wszystkich ludzi, a nawiecy wiernych.

11. To przykładu y nauczay.

12. Zaden młodocia twoja niech nie
gárdzi, ale bądź przykładem wiernych
w mowie, w obcowaniu, w miłości, w Du-
chu, w wierze, w czystości.

13. Poki nie przyide pilny czytania, na-
pominania, y nauki.

14. Nie zaniedbaway dárny / Bożego
który w tobie jest, któryś dárwany jest
przez prorokowanie, zwołaniem ród-
stárszych.

15. Toż rozmyślaj, w tymże bądź, aby
postępek twój z wszech był znáczny.

16. Pilnuj samego siebie, y nauki, trwaj w tych / rzeczach / bo to czyniac, y samego siebie zbawisz, y tych ktorzy cie słuchają.

ROZDZIAŁ V.

Opisawszy sposob nąpominania każdego. 5. Piśmow dowach ktore na ten czas do posług iej Kościelney obierane były. 17. Zarym o starszych mowi. 23. Y iakie na nie ma być baczenie, wezy.

1. Starszemu nie łay, ale jako Oycą nąpominay, młodsze jako Bracia

2. Starsze niewiasty jako matki, młodsze jako siostry zwszelką czystością.

3. Wdowycze, ktore prawdziwie wdowami są.

4. A iesli ktora wdowa dzieci albo w nuczeta ma, niech sie pierwey uczą być pobożnemi przeciwko domowi swemu, y wzaiem oddawać rodzicom, abowiem to poćciwa iest, y przyjemna przed Bogiem.

5. A ktora prawdziwie wdowa iest, y o sierociąta, ma nadzieie w Bogu, y trwa w prożbach, y w modlitwach w nocy y w dniu.

6. Lecz roskoszuiaca, żywić umarła iest

ZACZ. 285.

7. *A to roskazy żebymy byli nie nąganiemi.*
8. *A iesli kto swych, a nawiecey od mowych, nie obmyślaw, wiary sie przepisał, y jest gorszy nad niewiernego.*
9. *W dowó niech będzie obróna, nie mniej szesćdziesiąt lat, która była żona jednego męża.*
10. *Mając świadectwo w dobrych uczynkach, iesli dzieci wychowała, iesli gości przyjmowała, iesli Świętych nogi umywała, iesli w trapionym pomagała, iesli każdego uczynku dobrego naśladowała.*
11. *W dowód zaśie młodszych zbierania sie, bo gdyby poczęły być byrne przeciw Chrystusowi, chcą za męża iść.*
12. *Mając potępienie, iż pierwszą wiarę odrzuciły.*
13. *A ktemu też proznujące uczą się chodzić od domu do domu, a nie tylko proznujące, ale też świekotine, niepotrzebnemi rzeczami się bawiące, plotać co nie przystoi.*
14. *Chcete tedy aby młodsze szły za męża, dzieci rodziły, gospodarowały, pracowały.*

14. Wiadący przyczyny nie dawali
ku storzeczeniu.

15. Abowiem sie już niektore odstrze-
liży Szatanem.

16. Jesli ktory wierny, albo wierna ma-
włody niech ie opatruie, a niech Kościół
nie bedzie obciążony, aby dostało tym
ktore są prawdziwie wdowy.

17. Starszy ktorzy dobrze przetożeni, są,
niech będą godni dwoiakiej czci / a / nawie-
cey ktorzy pracują w mowie y w nauce.

18. Abowiem mowi pismo: Woło-
wimłocacemu nie zawiążesz gęby, Y go-
dny jest robotnik zapłaty swej.

5 Moi. 25, 4
1 Kor. 9, 9.
Mat. 10, 10,
Luk. 10, 7.

19. Przeciwno starszemu nie przy-
muy skargi wyjawwszy ją dwiema, albo
trzema świadkami.

20. Te ktorzy grzeszą straszą przed
wszystkiemi, aby y drudzy bojaźń mieli.

Nij. 10, 7.

21. Oświadczam sie przed Bogiem
y Panem I E Z U S E M C H R Y S T U-
sem, y Anioły wybranemi, abyś tego
strzegł, bez skwápliwego sądu, nic nie
czyniac przychylając sie ku drugiej
stronie,

22. Roku ni ná kogo nie w kładay

rychło ani bądź uczestnik grzechow
dzych, samego siebie czystym zachowaj.

23. Wodey wiecey nie pijay, ale w
way po trosze winá dla żołądka twego,
y częstych chorob twoich.

24. Niektorych ludzi grzechy przed tym
bywáia iáwne vprzedzáiace náśad, á
zá niektórymi idá po żad.

25. Táke też dobre uczynki przed tym
iáwne bywáia, átc ktore sie ináczy m
ia, nie mogą sie zátáić.

ROZDZIAŁ VI.

Opisuie powinności slug. 10. á iáka zátája i
takomá 13. Y odpráwiwáiy náuki bogácom
náleśace, znówu przestrzega Tymotheusa, żeby
nie pátał nie potrzebne náukámi,

1. **K** Torz ykolwicz słudzy sá pod iá
żmem, niech rozumieá Pány swe godne
wszelákiej czci áby imie Bógá, y ná
vká nie byá bluzniona.

2. A ktorzy máia Pány wierne, niech
nie wżgárdzáia / ich / iż sá Bráćia, ále tym
wiecey niech slúžia, iż sá wierni, y umi
łowáni, ktorzy dobrodziejstwa sá w
śnikámi Tego náuczáy y nápom
nay.

3. Jesli kto inaczy uczy, a nie przystawia ku zdrowym mowom Pána nášego Jezusa Chrystusa, y /tu/ tey nauce, kto-
rá iest wedle pobożności.

4. Nádety iest nic nie vmiciacy, ale choruacy okolo gadek y sporow o slo-
wiech, z ktorych pochodza żądrości,
swary, bluźnierstwa, złe podeyrzenia.

5. Przewrotne cżwiczenia ludzi, v-
mysłu skązonego, y /ktorym/ odietá iest
prawda ktorzy mniemaiá być zysk pobo-
żnościá, odstapże od takoných.

6. A iestci wielki zysk pobożność,
przestawianiem ná swym.

7. Abowiem nie przynieśliśmy nic ná
ten świat. bez wápienia, że też wynieść
nie możemy.

8. Ale máiac żywność, y odżienie, ná
tym przedstawamy.

9. Bo ktorzy chcą bogátemi być, wpa-
daiá wpokuszenie, y w sidlá Dyabelskie,
y w wiele pożądlivości bezrozumnych, y
škodliwych, ktore pograżaiá ludzi ná
zátroczenie y zginienie.

10. Abowiem krczeń wszego złego
iest chciwość pieniedzy, ktorey niektórzy

pragnąc pobliżyć się od wiarey, y uwikła-
li się w wielie boleści.

Zacz, 288,

11. Leczy ty o czciwiecze Roży, chroń
się tego, a nślady sprawiedliwości, po-
bożności, wiarey, miłości, cierpliwości,
cichości.

wyś 5. 21,
Mat. 27. 17,
Ian, 18, 31,

12. Boiuy dobry boy wi. irey, chwyć się
żywota wiecznego, do którego iśles wez-
wan y wyznałś dobre wyznanie przed
wielą świadkow.

13. Rozkazać przed BOgiem który
obżywia wszystko, y CHrystusem JEZuo-
sem, który oświadczył przed Pontiussem
Pilatem, dobre wyznanie.

14. Abyś zachował rozkazanie bez zma-
ny, bez nągania, aż do prżyscia zna-
cznego Páná nášego Iezusa Chrystusa.

wyś. 11, 1.
Zim, 17. 14
y 19, 16.

15. Ktorego czasów swoich okaze, błogo-
sławiony, y sam możny Krol Krolow, y
Pan pánuiacych.

Ian. 1. 19,
Mar. 4. 19.
Luk. 12, 15,

16. Który sam ma nieśmiertelność w/
mieszka w światłości nieprzyslepney, kto-
regoz ludzi żaden nie widział, ani wi-
dzieć może, ktoremu część y Moc wiecz-
na, Amen.

17. Bogatym w tym niniejszym wieku,

rozka;

Zacz. 289.

rozkaż aby nie wysoko rozumieli, ani namiętnie pokładali w Bogactwie nie pewnym, ale w Bogu żywym, który używa nam wszystkiego bogactwa ku używaniu.

18. Aby dobrze czynili, wuczynki dobre bogacieli, śnádni ku dawaníu byli, używającymi.

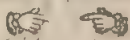
19. Skarbiąc sami sobie grunt dobry nápotym, aby doszypili żywota wiecznego.

Mat. 4, 7. y 6

20. O Tymoteuszu, strzeż / rzeczy / zwiędzoney, uchodząc plugawych próżnowoności, y sprzeczania fałesznego miánowańey umiejetności.

21. Która niektórzy obiecuiąc odpaáli od wiárecy. Láska sloba, Amen.

Pierwszy; Liść do Tymotheusza napisan iest z Láodyceiej, która iest głównym Miastem Phrygi-
ej Pákityáńskiej.



LIST PAWŁA APOSTO-
LA SWIETEGO, DO
TIMOTHEUSZA
WTORY.

ROZDZIAŁ I.

Zaleciwszy wiać Tymotheuszowę, 6. nąpominając żeby wytrędnie swym statecznie trwał. 9. a żeby dla jego wieńcienia 15. abo dla innych odpadania 17. nie trwożył, 11. Przecchwał się i wziętu Apostolskiego. 14. A skłaśtu strzedź mu káže wiać Onofphorowe zaleczi.

ZACZ, 290.

1. **P**aweł Apostoł Iezusá CHRystusa przeż wolą Bożą, według obietnice iż pótá onego /ktory iest/ w Chrystusie Jeżusie.

Djic, 12, 3.

2. Tymotheuszowi milemu Synowi, łaská miłosierdzie, pokoy, od Bogá, Oycy Chrystusá Páná nášzego.

3. Dziękiue Bogu ktoremu służę przodkow, wczystym sumnieniu, iż bezprześtanku ciebie w spominam wpróżbách moich w noc y w dzień.

4. Zadać cie widzieć, pámietáć twoie tzy, abym był radości nápełnien.

5. Przywodząc Sobie ná pámić on

wiat,

1. Która jest w tobie nie obtudna,
2. Która pierwej mieszkała w babce twojej
3. W matce twojej Eunice, a iez-
4. tem upewnion, iż y w tobie.

5. Dla ktorey przyczynę przypomi-
6. namci, abyś wznjedał dar Boży który w
7. tobie jest, przez wkładanie rąk moich.

8. Albowiem Bog nie dał nam Duchá bo-
9. żni, ale mocy y miłości y rostopności.

10. Nie wstyday się tedy świadectwá pá-
11. ną naszego, ani mnie wieżnia iego, ale
12. cierpże z Ewángelią, wedle mocy Bożej.

13. Który zbawił nas y wezwał wezwá-
14. niem Świątym, nie według uczynków
15. naszych, ale według swego postanowie-
16. nia, y łaskiej, która nam jest dana w
17. Chrystusie Jezusie przed czasy wiekui-
18. stymi.

19. A objawiona jest teraz przez okániec
20. zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, kto-
21. ry też śmierć zglądził a oświecił żywoz, y
22. nie skáżitelność przez Ewángelią.

23. Który ja postanowiony jestem kázno-
24. dzie i y Apostołem, y náuczycielem po-
25. gánów.

26. Dla ktorey przyczynę to też cier-
27. pię, ale się nie wstydam, gdyż wiem

ZACZ, 291,
1 Kor, 1. 2.
Rzy. 6, 25.
Efes. 1, 4.
Kolos. 1, 26
Tit, 1, 2.

komum wwierzył, y iestem upewnion, iż
mocenieś składu moiego strzedz do one
go dnia.

13. Miej wzor zdrowych słow, któ-
reś odemnie słyszał, wwierzey miłości,
która iest w Chrystusie Jezusie.

14. Strzeż składu dobrego przez Du-
chą Świętego, który wnas mieśnika.

15. Wiesz to iż odstąpił mi wszy-
scy, którzy są w Aziej, zktorych iest
Phigellus, y Hermogenes.

16. Niech da Pan miłosierdzie swoje
Onesiphorowemu domowi, iż mi częst o-
ochłodził, y tańcucha się mego nie wsty-
dził.

17. Ale będąc w Rymie, bårzo mi
pilno szukał, y znalazł.

18. Niech mu Pan da, aby znalazł mi-
łosierdzie v Páná won dzień, á ty le-
piej wiesz, jáko mi wiele usługował w
Ephesie.

ROZDZIAŁ II.

1. Stateczność wycertu Chrześciańskim ialecá 3
Biorac przyklad. 4. Od 3. listu. 6. Y od oia-
czów. 10. Pokażcie iego 4wias ki są pożyte-
cne 15. Zátym nápomina Timotheusá, żeby
słowem práwdey dobre stánował. 17. Aprzewo-
tnych przyklady mając. 22. Zeby skromnie wst-
tyko czynił.

1. **T**edy Synu mój zmacniaj się
właści, która jest w Chrystusie
Jezusie.

2. A coś słyszał odemnie przed wielą
władków, toż przekładaj wiernym lu-
dźiom, którzy też godni będą ku nauczaniu
innych.

3. Ty tedy cierp żłe, jako dobry żoł-
nierz Jezusa Chrystusa.

4. Zaden który wojuić, nie wiklesia
prawami żywota, aby się temu podobat,
który go obrał na żołtnierstwo.

5. A iesliby się też kto potykał, nie by-
wa koronowan, iesliby się przystoynie nie
potykał.

6. Oracz kłany praconioma naprzód, niż
pożytki odbierać.

7. Rozumiej co mówię, a Pan niech
tobie da we wszystkim wyrozumienie.

8. Pámietaj iż Jezus Chrystus wzbu-
djon jest z martwych, który jest zplmie-
nia Dawidowego, wedle Ewangelicj mo-
jej.

9. Wktorey cierpie utrápienie, jako-
żłoczyńcá, iż dozwiazania się, *boże mię zępsu Józiasane.*

10. A przetoż wszystkie cierpie dla

wybrá

wybranych, aby y oni zbawienia dostapili, ktore iest w CHRYSTUSIE Iezusie, zchwała wieczna.

Zacz. 293.

Rzym. 6. 3.

Mat. 10. 33.

Mar. 8. 38

I 1. Wiernac /to/ mowa, abowiemie-
slismy z nim umarli, z nim tez zyc bedzie-
my.

I 2. Iesli cierpiemy, z nim tez krolowac
bedziemy, iesli sie go przemy, y on sienas
zaprzy.

I 3. Iesli iestesmy niewiernymi, on wier-
nym zostawa zaprzec samego siebie nie
moze.

Rzym. 3. 9 y 6

I 4. To przypominay, oswiadczaiec przed
Panem, aby sie nie wdawali w spory oko-
low słow, bez żadne go pożytku, owsiem ku
podwroceniu sluchajacych.

I 5. Staray sie abyś sie stawil do świad-
czonym Bogu robotnikiem, /ktoryby/
sie nie wstydzil, dobrze rozbiecającym,
słowo prawdey.

I 6. A plugiwych proznomownosci za-
niechay, abowiem sie pomnoza ku wie-
tszey niepobożności.

I 7. A mowa ich iako piekielny ogien
żerwiec bedzie, z ktorych iest Hymeneus
y Philetus.

Gangrana.

18. Ktorzy od prawdy ostrygli się,
i mediac, iż iuż stalo się smartwych
żanie, y podwracając wiare niektórych
19. A wstak je mocny stoi grunt Brzy,
mając te pieczęć. Zna Pan ktorzy si ie
20. Niech odstapi od nieśprawniwo-
ści wszelki który miżmie imie Chrystu-
sowe.

20. A w wielkim domu nie tylko są naczy-
nia glote y srebrne, ale też drewniane y
skoniowane, a niektóre ku użyteczności,
drugie zaś ku wstygu.

21. Iesli by się tedy kto oczyścił od tych,
bądź je naczyniem ku użyteczności poświę-
conym, y godnym Pannu i gotowanym na
wielką sprawę dobrą.

22. A chroń się pożyteczności młodzień-
skich, a naślądną sprawniwość, wi-
rej miłości, pokoiu z temi, którzy wyzna-
ia Chrystusa z cżyłego świata.

23. Chroń się gadek, głupich y nie wy-
żwiczonych, wiedząc iż rodzi wulkę.

24. © A studiuj Páńskiemu nie trzeba
walczyć, ale układowa być przeciwno-
wstępnym sposobem ku nauczaniu, zle-
żnoscacym,

2 Tim. 2:20

Rzym. 9:27

1 Kor. 1:2

1 Tim. 1:4

947

Tim. 3:9

25. W cichości uczącym te którzy się
sprzeciwiają, aby im kiedy Bog dał upa-
mietanie ku uznaniu prawdy.

26. Aby wytrzeźwiali z sił Dya-
skiego, żywo poimani od niego ku /czys-
nieniu/ woli jego.

ROZDZIAŁ III.

1. Przepowiada ciąsy niebezpieczne wybranym
Bożym. 9. Lec: ie nadsieia /wycieństwa/ ku mę-
mu potykaniu pobudza. 10. Zalecaiać ćwiczenie
wzdrowey nauce.

I A wiedz to iż w ostatnie dni nastana
ciąsy trudne,

2. Abowiem beda ludzie sami siebie
miłuiacy, chciwi pieniedzy, chlubni, py-
śni, bluźnierze, rodzicom nie posłuszni,
nie wdzięczni, nie pobożni.

3. Bez przyradzoncy miłości, przymie-
rza nie trzymiacy, potwarcy, nie pow-
ściągliwi, nie skromni, dobrych nie lu-
biacy.

4. Zdraiicy, skwapiwi, nadeści, roskosy-
rący miłuiacy, niż Bog a miłuiacy.

5. Maiac kształt pobożności, ale się mo-
cy jej zaprzeli, y tych się chron.

6. Abowiem z tych są, którzy wrywają
się w domy, y poimane wiodą niewiafski,

2ACZ. 295.

2Tim. 4.1.

2. Piotr. 3.3

Sędzic. 18.

grzechami obciążone, które się wwozzą
rozmaitemi pożydlivościami.

7. Które się zawsze uczą, a nigdy ku
poznaniu prawdy przysć nie mogą.

8. A którym sposobem Janes y Jam
bresz przeciwiáli się Mojżeszowi, tak też
ci z przeciwiáli się prawdzie, ludzie ro-
zumu skązonego, odrzuceni z stroney wiá-
rey,

2 MOI. 7. 11.

9. A nie wskuráia wiecey, ábcwíem
głupstwo ich jáwne będzie wszystkim, já-
ko y onych było.

10. Aty doszedłś nauki moiej sposobu ży-
wota mego, przed się wzięciá, wiárey, nie-
skwapliwosci, miłosci y cierpliwości.

11. Prześladowania, wćierpienia, kto-
reńá mi przychodziły w Antiochiej, w
Ikonium, w Listrzech jákiem przesłado-
wania podejmował, a że uszytkich mi
Pan wyrwał.

wl. sie
mnie z
italy.
Zacz. 296.

12. Aleć y wszyscy którzy chcą pobo-
żnie żyć w Chrystusie Iezusie, przesłado-
wani będą.

13. Ale żli ludzie y zwodnicy pomnoż-
siew gorsze, zwodzacy zwiedżieni będąc.

14. Leczy trway w tym, czegoś si

nauczył, y czegoś sie zwierżono, wiedząc od kogo; sie nauczył.

15. A ty szczeniśwa umieśz piśm. swietz, które cie mogą uczynić mądrym ku zbawieniu, przez wiadręktora iest w Chryście Jezusie.

2 Tim. 3, 15

16. Wszetko piśmo od Boga natchnione iest / y pożyteczne ku nauce, ku skłanianiu, ku namiętności, ku czwiczeniu, które iest wśprawniwość.

1 Tim. 4, 1

17. Aby człowiek Boży był dośkonalny. ku wszelkiej sprawie dobrej dośkonalnie wyczwiczony.

ROZDZIAŁ IV.

Obowiazanie Tymoteusza aby pilnie Exangeł opowiadł. 1. w. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

I Stędy oswiadczam cie przed Bogiem y Panem Jezusem Chrystem, ku ryś iść ma żywy umarć. wono swie tne swoje okazywanie, y w Królestwie żyć.

2. Przypomnij słowo, przynagla

wczas, mł
wczas

gasi, strofuy, sikay napominay wszel
a nieskwapliwoscia y nauke.

Abowiem bedzie czas gdy zdrowey
nauki nie zcierpi, ale mniac swie-
biace vszy, wedle swoich pozadliwosci,
ami sobie nawozyciele zgromadza.

4. A od prawdey odwraca vszy, a o-
broca sie ku baśniom.

5. Ale ty ony we wszystkich, ćirp zte,
cyn vczynek Ewangelisty, a uslugowa-
mu wole zupełnie okaz być prawdzi-
wym.

Zacz. 298

6. Abowiem ja ino bywam osławiany
czis rozwiastina mego nadchodzi

7. Walezytem one iacna walka, Bieg
wykonałem zachowałem wiare.

8. Nacstatek odłożona mi jest Korona
sprawiedliwosci, ktora mi odda Pan
sedzia spr. i wiedliwy won dzien, a nie
tylko mnie, ale y wszystkich, którzy umi-
liwali swierne przyscie jego.

1. 3. 4. 5.
me /

9. Staray sie i bys do mnie przyszedl
rychto.

Zacz. 299

10. Abowiem Demas mie opuścił, umi-
dawszy teraznieyszy wiek, y poszedł do
Thessalonikiej, Crescens do Gálátiej,
Tycus do Dalmáciej.

II. Ln -

Col. 3. 14 ,

11. *Lukasъ sam iest zemna, Marka wziawszy przywiedz z soba. bo miest barzo pożyteczny ku postudze.*

12. *A Tychiká poslałem do Ephezu.*

13. *Opończę ktorą zostawił w Troadzie v Kárpusá, gdy przyidziesz przy nieś, y Księgi zwłaszcza membrany.*

14. *Alexánder kotlarz wiele mi złego wyrządźił, niech mu Pan oddawę dług uczynkow iego.*

15. *Ktorego y ty sie strzeż, ábowiem barzo sie sprzeciwił słowom naszym.*

16. *Wpierwszey obronie moiej, żaden przy mnie nie stał, ále mie wszyscy opuścili, niech im nie będzie przyczytano.*

17. *Ale Pan stał przy mnie, y umocnił mie, áby sie przez mie zupełnie pewne okazało przepowiedanie, á iżby słucháli wszyscy poganie, y iestem wyrwany z pászczeki Lwicy.*

18. *T wyrwie mie Pan od káżdego uczynku złego, y zachowa do Krolestwa swego niebieskiego, ktorému chwala ná wieki wieków AMEN.*

19. *Pozdrow Pryszke y Akille, y dom Onesiphorow.*

20. Erastus został w Koryncie, á Troa wyj. 1. 16.

blimám zostawił w Milecie chorui-
cego.

21. Stáray się ábys przyszedł przed żi-
má. Pozdrawia cie Ebulus, y Pudens,
y Linus, y Klaudia, y Brácia wszyscy.

22. Pan Jezus Chrystus z Duchem
swoim Láská z wámi Amen.

Nápisán iest wtóry list z Rzymá do Ty-
motheuszá, który był postanowioney
pierwszym Biskupem w Ephezie,
gdy Páweł powtore by' stáwion
Cesarzowi Neronowi.



LIST PAWŁA APOSTOŁA
DO
TITUSA.

KOZDZIA I.

Wery jakimby być mielibyśmy Boży, no. Przy
tym pokazywać, jakoby być miały przeciwu
kum 12. Zatemż okazują obyczaje Kieścieńskich
gani 14. Żydów, którzy w poglądach hnych obob
dach świętobliwość pokazywali

P Aniel sługą Boży, y Apostoł Jezusa
Chrystusa, według wiary wybranych
Boszych, y uznania prawdy, która jest
według pobożności.

2. Ku nadziei wiecznego, kto
ry Bogu niekiedy obiecał, przed czasy
wiekuśmi, a obdarzył czasów swoich.

3. Stawiając przez przepowiedanie,
które mi jest zwierzone, według rozrzą
dzenia zbawiciela naszego Boga, Tytu
sew własnym Synowi według spólny
wiary,

4. Łaską, miłosierdziem, pokojem, od Bo
gów Ojców, y Páná Jezusa Chrystusa,
zbawiciela naszego.

Zach. 500.

Ry. 16. 25.

Isai. 2. 9.

Isai. 1. 6.

2. Tim. 1. 9.

1. Tim. 1. 20.

Galat. 1. 2.

1. Dlatego cię zostawił w Kreście, abyś to czego nie dostał ama rozrządził, y postanowił starsze po miastach, jakom iu tobie był rozkazał.

1, Tim, 3, 2

6. Jesli kt o iest krom naganienia, maj iedney żoney, dzieci wierne mairacy, nie obwinione wżbytku, abo nie podd. inie rzadowi,

7. Abowiem Biskup ma byc bez obwinienia, jako s. firs Boży, nie swęcy myśli, nie gniewliwy, nie opity, nie bitny, nie sukaiacy zysku sakradsiego.

8. Ale gościnnny, dobre mitaiacy, rosl. opny, sprawiedliwy, pobożny, poms. i. a. liwy.

9. Trzymaiacy sie oney wierney mowey, ktora iest wedle nauki, i by toż mogli napominac przez zdrowa nauke, y strofowac tych, ktorzy sie przeciwiata.

10. Abowiem iest wiele rzadowi nie poddanych, proznomownych, y zwodżicielow dusz, a niewiecey ktorzy sa zob. z. z. a. ma.

11. Ktorem trzeba wstazamknać, ktoby ciate domy podwracaiac, wzac co nie potrzeba dla zysku sprosnego.

12. Powiedziat niektory z nich wlasny

ich prorok Kreteńczykowie. Zawszy są
kłamcami i te bestie, brzuchowie leniwy.

13. To świadectwo jest prawdziwe,
dla który przyczynę ostrze ie słońcu, aby
zdrowi byli w wierze.

1 Tim, 1, 4.

14. Nie pilnując Żydowskich baśni, y
mądatow ludźi odwracających się od
prawdy.

Rzym, 14, 20

15. Wszystkoć czyste czystem, lecz po-
kálány y niewiernym niema, nie czys-
tego, ale pokálány jest ich y umiść y sum-
nienie.

Zacz, 301,

16. Wyznawając iż Boga znają, ale
się uczynkami przę, będąc obrzydłymi y
nie posłusznymi, a wżadnym dobrym
czynku nie do świadczone mi.

ROZDZIAŁ II.

Powinności ołob y lat opisuć. 6. rozkażuje Ko-
ściół obyczajów świętych uczęć. 11. a cel odkupe-
nia, 13. pokazuje być pobożność y świętobliwy ży-
wot.

1. **A** Ty mów co przystoi zdrowey na-
uće.

2. Aby stárcy byli trzeźwi, poważni,
roztropni, zdrowi w wierze, w miłości.
wcierpliwości.

3. Tákže ſtáre /niewiáſty/ w ubierze ſwiatobliwoſci przyſtojným, nie potwár ſwe nie, ſ niewolone wielem winá, uczy ſielkámí uzcćwóſci.

4. Aby młode w roſtropnoſci czwicyły ſeby meže ſwoie miłowáły, y dźiatki miłowáły.

5. Roſtropne /były/ czyſte, domá mie ſkáiáce, dobre, poddáne mežom ſwym, á by ſłowo Bože nie było bluźnione.

6. Młodźicńce teſ nápominaſy áby byli ſkromni.

7. Sáme go ſiebie we wſytkim ſławidiac wjorem dobrych uczynkow, w náuce† nie ſkáſenie, powaga.

† nie ná-
ruſſenie.

8. Mowa zdrowá, nie nágánioná, áby ſie przeciwník záwſtydžít, nie máiac nic coby o was miał mowić złego.

9. Słudzy áby ſie Pánom ſwym poddáwali, ſeby ſie im we wſytkim w podco báli, nie ſprzeciwiáiá ſie.

Efeſ. 6, 3,
Kol. 3, 22.
Piotr. 2, 18

10. Nie oſzukiwáiá, ále w ſielka dobrá wiernoſć okázuiá, áby w wſzech ochedo- žyli náuke žbáwicielá náſzego Bogá.

11. Abowiem oſwieciłá ſie láſká Bo- žá, žbáwienna wſytkim ludžiom.

Zacz. 302,
1. Kor 1, 2.
Koloſ. 1, 22

12. Czowiącąc nas, abyśmy zaprzaw-
szy się niepobożności, y świeckich po-
dlowości, skromnie, y sprawnie, y po-
bożnie żyli wtera; nieysząc, w wieku

13. Oczekawając oney nadziei bogo-
sławionej, y oświeccenia chwały wielkie-
go Boga y zbawiciela naszego JEZU-
Chrystusa;

14. Który dał samego siebie za nas, aby
nas wykupił od wszelkiej nieprawości, y
oczyszczył by sobie śmiennie lud ośbławy,
násładowacy dobrych uczynków.

15. To mów y napominai y straszy,
z wszelką poważyłością, żaden toba nie-
chay nie gardzi.

ROZDZIAŁ III.

Ogolem w sytych do posłuszeństwa; wierzą-
ćci wspomina; abyście żyćie wspominać, y
ciy aby vsprawnie, edliwiecie łacie. Boicy przypie-
wili, y lesłieby kto kłótnie temu byf odpow-
19. Kasego odpuszczając.

Rzym. 13.1

P Rzym. 13.1. abyśmy żyćie wspominać, y
ciy aby vsprawnie, edliwiecie łacie. Boicy przypie-
wili, y lesłieby kto kłótnie temu byf odpow-
19. Kasego odpuszczając.

2. Nikogo nie bluźnili, nie zwadliwemi
byli / ale / miernymi byli, wszelką skro-

inności.

ność wkręcając przeciwko wsze ludziom.
Dobrowiemy my byliśmy nie kiedy bez
sumni, nie posłuszni, łtadzacy słu-
c pożyteczności, w rokoszom rozma-
m, wylłości, w wazdrości mieszkając o-
zdliwi, iedni drugich nie nawiązacy
Lecz gdy sie okazała dobroć i łtad-
ność król ludzian zbawiciela naszego
1624.

1. KOR. 6:18

2. Tim, 2. 9.

Nie uczynkow, którebyśmy my w sprzeczności uczynili, ale według miłosierdzia swego, zbawił nas, przez omyłkę odrodzenia, i odnowienia Ducha Świętego.

Ktorego wylat na nas bogacie, przez
Jesza Chrystusa z bawiciela naszego.

Abysmy usprawiedliwieni i usk-
nego stali sie dziećmi według na-
staje i ywot i życie jego.

8. Wierząc to mówić, a chce abyś to
wierdził, iżbyś się śmiał, jakoby w do-
brych uczynkach przodkował, którzy
wierzyli Boga.

i. Tim, 1.8,

Y 427.

2. Лип. 2. 23

9 Tęczyca, yśa dobre, y pożyteczne le-
dzion, a głupich gadek, y wyliczaniu ro-
dzion, y sporow, y bójow Zakonnych po-

hamuy, ábowiem są nie pożyteczne y
próżne.

10. Cztowieká Hæretiká popier,
wszym y wtorym nápominániu strzeż się.

11. Wiedząc iż takowy jest wywrocony,
y grzeszy będąc sam. przeciwko sobie os
sądzonym.

12. Gdy posłę do ciebie Artemanás,
bo Tychyká stáray się ábyś do mnie
przyszędł do Nicopolim, ábowiem tá
mem umyslił żimować.

13. Zenaśz náuczonego w zakonie, y
Apollosá pilnie odprowadź, áby im ni
náczym nie schodziło.

14. Aniech się ucza y náśiy w dobrych
uczynkách przodkować, náuczwanie
potrzebne, iżby nie byli, nie użyteczni.

15. Pożádravitiá cie którzy są zemna
wszyscy. Pozdrow te którzy mi tu na nas
w wierze. Láská / Doża / ze wszystkie mi
wámi. Amen.

Do Titusa który był postanowion
pierwszym Biskupem Kościoła

Kreténskiego nápisány jest

z Nikopolá miásta Más
cedońského.

LIST PAWLA APOSTO-
LA SWIETEGO DO PHI-
LEMONA

ROZDZIAŁ I.

Paweł święty o prywatney sprawie mówiąc, od Boga iá zaczął. 8. A odsyłając sługę, który był brat do Pana, iá nim się pryciynia y o dobro-
tliwości Chrześciańskiej piękne náuki podawa.

Paweł wiezień Chrystusa Jezusa,
y Tymotheusza brát Philomonowi, miłe-
mu, iá pomocnikowi naszemu.

ZACZ. 3 02,

2. T Apphiej miłey, y Archippowi,
społecznemu známi boiownikowi, y Ko-
ściółowi, który jest w domu twoim.

3. Laská wam y pokoy od BOGA O-
cá nášego, y Pána Jezusa Chrystusa.

4. Dziękuję Bogu memu, z áwśze w spo-
mináiac cie w modlitwach moich.

1 Thes. 1, 2,

2 Thes. 1, 3,

5. Słyszác twoie miłość, y wiáre, która
masz przeciwko Pánu IEZUSOWI y prze-
ciw wśem świętym.

6. Aby społeczność wiárey twej była
skuteczna, w poznániu wśzego dobrego,
które w was jest w CHRISTUSIE
Jezu sie.

7. A.

7. Albowiem wesele wielkie mamy,
y pocieszenie y miłości twej Bracie, iż wne-
trżności świętych są ochłodzone przez cie

8. A przeto choć mam wielką wolność w
Chryśtusie, tobie roskątać co przynależy

9. / Jedną / dla miłości raczyę prosić,
takowym będąc, ja: Páweł stary, a te-
raz y w ięzieniu Jezusow Chryśtusow.

koloss. 4, 9.

10. Proszę tedyż i Synem moim Onesy-
mę, ktorego urodził w więzieniu moim

11. Nickiedy tobie nie pożytecznym, a-
le teraz tobie y mnie bardzo pożytecznym.

12. Ktorego uodestał, a ty przyjm go,
to jest wnetrżności moje.

13. Ktorego ja chciał przy sobie i-
trzymić, aby za cie służył mi w więzie-
niu Ewangeliej.

14. Wszakże bez twego zdania niechciał
niccywać aby dobrodziejstwo twoje nie
było jak sprzymyslenia, ale z dobrej
woli.

15. Albowiem snadź ustepił na chwile
abyś go przyjął wiczynym.

16. Już nicieś służył, ale ja niewszego
nied sługę. Jest iść brat i milego, a z wola-
nem mnie, a i kęś daleko wiecey tobie y
wciele y w Pánu.

17. Je-

Philemoná

17. Iesli mi: tedy masz towárzyszem,
przyimi go jáko mnie.
 18. Aiesli cie wczym ukrzywdził, á-
bo co winien, to mnie przyczytay.
 19. Jam Páwel nápisal ręką moią, ia
nágrodzę, żebym ci nierzekł, iżes mi y
sinego siebie powinien.
 20. Tak brácie, niech cie wtym żążyie w
Pánu, ochłódź wnetrżności moie w Pánu
 21. Pisa'emci duszaiac posłuszeństwu
twemu, wiedząc iż tej nád to, comowie
uczynisz.
 22. Zaráż też zgotuy^{mi} gošpode, ábo
wiem nádżiewam sie, iż przez modlitwy
wásze bede wam dárowan.
 23. Pozdrawiá cie Epáphrás, który
iešt społwieżeń moy w Chrystusie Je-
szu.
 24. Márck, Aristárchus, Demas,
i) / Lukasz pomocnicy moi.
 25. Láská Páná nášego JEZUSA
Chrystusa z Duchem wászym, Amen.
- Do Philemoná nápisany iešt z Rzy-
má, przez Onesyma sluge.

LIST PAWŁA APOSTO-
LA SWIETEGO DO ZY-
DOW.

RÓZDZIAŁ I.

1, Aby naukę Chrystusową jałedił naprzód o sobie
iego mowi. 4 a przekładać go nad Anioły. 10.
10. Inych mieć pisma Świętego Boiwa iego do
wodzi.

ZACZ. 303.
Lekcyja na
dzień S,
Iana Ewan-
gelisty, w 3
dzień Boże-
go naródze-
nia.
Madr. 7, 26
Kol. 1, 15,

Rozmáicie y wielá sposobow mo-
wiwszy dawno Bog Oycō przez proroki, w
te dni ostateczne mowił nam przez Syná.
2. Ktorego postanowił dziedzicem wszy-
tkiego, przez ktorego uczynił y wieki.
3. Który będąc jasnością chwały, y
wyrażeniem podści iego, y zadržymawá-
jąc wszystko słowem mocy siwey, sprowad-
ził y oczyszczenie grzechow naszych przez
samego siebie, vsiadł na prawicy máje-
statu na wysokościach.
4 Tym się zácnieyszym i stał nad Anioły,
im osobliwsze nad nie odziedziczył jmie.
5. Abowiem ktoremu kiedy z Aniołow
rzekł: Tyś iest Syn moy, jam ciebie dziś
urodził. Tżásie: Ia mu bede Oycem, á on
mnie będzie Synem?
6 Ażásie, gdy wprowadza pierwo-

Psal, 2, 7.
Nis. 5. 9.
2. Sam. 7, 14
1. Kton, 22.
10,

rodnego ná swiát , mowi : A niech sie
mu klaniaia wszyscy Aniołowie Boży.

Psal. 97. 7.

7. A do Aniołow mowi: Ktory Anio-
łami swemi czyni Duchy , á slugami
swemi plomien ognia.

Psal. 104. 4.

8. A do Syná : stolicá twojá Boże ná
wieki wiekow , táská práwości , táská
Krolestwa twego.

Psal. 45. 7.

9. U miltowátes spráwiedliwość , á nie
návídziátes nie práwości , dla tegož po-
mázat cie Bože , Bogrwoy , oleykiem ra-
dosti nád včezsniki twoie .

10. T. Tys Pánie ná poczatku vgruń-
towál žiemie , á dzietá rak twoich sa nie-
biosá .

Zacz. 304.
Psal. 102. 26

11. Onič pogina , á ty trwác bedžiesz ,
á vsytki jáko šátá zwiotszeja .

12. A jáko odžienie zwiniesz ie y odo
mienia sie ále ty tenže ieseš , y látá
twoie nie vstánz . ¶

13. A do ktoregož kiedy z Anjołow
rjekt : Siadž ná práwicy moiej , áž po-
lože nepřyyjáciele twoie podnožkiem
nog twoich .

Psal. 110. 1
1 Kor. 15. 2
Nis. 10. 13

14. T žali všyscy nie sa Duchowie vstu-
gujacy , ktorzy ná postuge bywáia posláni

dla tych którzy odziedziczyć mają zbawienie.

ROZDZIAŁ II.

1. z atym dowodzi. iż Chryſtuſowey nauki we wſzem ſtu chacie mamy 9. Yon go okazuje, że ſie nam ſtat Bratem wiele, abyſmy mu ſię tym chętniej oddawali.

ZACZ. 305.

Dlatego trzebá nam obſciej preſtżęć tego, coſmy ſłyſzeli, byſmy ſnadź nie przeciekli.

2. Abowiem ieſłi ſłowo powiedżiane przez Anioły było trwałe, á każde preſtżęctwo y nie poſtuſzeńſtvo ſprawiedliwa z aptátę odnioſło.

3. Jákoż my wcieczemy, ieſlibyſmy takowego z bawienia, á niedbáli, ktore gdy ſie poczęło przepowiadać przez Páná od tych, którzy ſłyſzeli, było ná potwierdzone.

4. Gdy Bo, ſpołu poſwiadczał z námiotnymi, y ludámi, y rożlicznemi mociami, y w dziełániem, Duchá Swietego, według wolej ſwey.

5. Apowiem nie Aniołom podał Swiátá przyſłego, o którym mowiemy.

pal. 8. 5.

6. A ſwiać czył ktoſ ná niektorym mieſcie mowiac: Coż ieſt człowiek iż náń pamietaſi, ábo Syn człowieczy, iż náń wſgłáda maſz?

7. Vm

Umnieyszyłeś go mało co mi od An-
low, chwala, y czcisz z koronować go, y
stanowiles go na d dzielem rąk twoich
Poddajes wszystko pod nogi iego: A-
wiem wtym, iż mu wszystko poddał, nic
nie opuścił, co by iemu poddane go nie by
i teraz ieszcze nie widzimy, żeby mu
wszystko poddano było.

1 Kor. 15, 27,

Ale tego, który mało co niżli Anio-
wie umnieyszony jest, Iezusa widzie-
my, dla meki, śmierci, chwala y czcisz u-
czcowanego, aby z łaskiej Bożej za wszy-
stkie śmierci skosztował.

Philip. 2, 8,

Abowiem przystało temu, dla kto-
regos wszystko, y przez ktoregos wszystko / aż
wiele Synow do chwale przywodząc,
Książę zbawienia ich przez utrapienia
doskonałym uczynił.

ZACH. 306,

Bo y ten który poświęca, y ci kto-
zy bywają poświęceni, z jednego / sa /
systcy, dla ktorey przyczyny nie wsty-
żasie Bracia ich nazywać.

12. Mwiac: Opowiem imie twoie
Bracia moi, wpośródtku Kościoła pieśni
obie zaś piewam.

Psal. 22, 13,

13. Tęże: Będzie mu dufał. A

Isai, 8, 18.

Ose. 13, 14,

1 Kor. 15, 15

żásie: Oto ia y dźcieci, ktore mi dał Bog.

14. *Gdyż tedy dźcieci spóteczność miály
ćiałá y krwie, y on tákże tychże zstalsie w
częśnikiem, áby przez śmierć zniszczył
tego ktory miał władzã śmierci, to iest
Dyabla.*

15. *A iżby wyzwolił te, ktorzykolwiek
dla bojáźni śmierci przez wszytek żywot
podlegli byli niewoley.*

16. *Boć iście Anjołow nie przyimwie,
ále náśienie Abrahámowe przyimwie.*

17. *Zkad miał we wszytkim być podob-
nym Bráci, áby był miłosierdnym, y wier-
nym, nawyższym Káplánem, w tychże-
częściach, ktore sie w Bogá / dźiac miály / ku
vbláganiu grzechow ludzkich.*

18. *Abowiem z tego co ćierpiał, gdy
był kuszon, może y ty, ktorzy kuszeni by-
wáia, podpomoc.*

ROZDZIAŁ III.

1. Teraz okażuie, jáko mnieyszy iest¹ Moyśes nad
Chrystusa . 5, to iest jáko sługã rożny iest od Pána.
7. zatym vpominánia, y priegrośki czyni z świa-
deśwa Dawidowego, 8. Iesliby kto, abo odpor-
nym był, 12. abo ku posłuszeństwu leniwym.

1. **Z**etad Bracia święci, wcześniczy we
zwania niebieskiego, obaczcie A-
postolá, y nawiszezo Kápláná, wyzná-
nia wiszezo Chrystusa Jezusa.

Zacz. 307.

2. Który wiernym jest temu który go
uczynił, jako y Mojżesz we wszystkim do-
mu jego.

3. Abowiem tym wietšej chwały go.
dny jest miany nád Mojżeszá, im wietšá
część ma niż dom, ten, który gi zbudo-
wał.

4. Abowiem każdy dom bywa zbudo-
wan od kogo, á ten który te wszystkie rze-
zy stworzył, Bóg jest.

Zacz. 308.

5. A byłci Mojżesz wierny we wszystkim
domu jego, jako sługa, ná świádectwo te-
go, co miało być mowiono.

6. Ale CHrystus jako Syn nádomem
swym, którego domem iestechny my iesli
żewfność, y chwale nádzicie, aż do końca
trwá, zachowamy.

7. Dla tego, jako mowi Duch święty:
Dzisiaj iesli byście głos jego usłyszeli.

Psalm 95.7
Nij. 4.7.

8. Nie zátwardzajcie serc waszych, ja-
ko w rozczúżnieniu w dzień pokuśzenia
napuszczy.

9. Gdzie mie kuśili Oycowie wászy,
doświadczałimie y wydźieli sprawy mo-
ie przeż czterdzieści Lat.

10. Dla tego m sie rozgniewał ná ten
narod, yrzeklem: Zawsze bładza ser-
cem, á oni nie poználi drog moich.

11. Aprzeto przysięgłem wgniewie mo-
im, iesliż wnida do odpoczynienia mo-
iego.

Zacz. 309.

12. Pátrzącież Bráćia, iżby kiedy nie
było wktorym zwas serce złe y niewier-
ne, ku odstąpieniu od B O G A, iż wy-
go.

13. Ale nápomináycie iedni drugie
ná każdy dzień, poki sie dżisza ná żyu a
iżby ktory zwas nie był zátwardzon z i-
wiedźieniem grzechu.

14. A bowiemci stálismy sie wcześni
CHRISTUSA, iesli też początek
podstáci, aż do końca wárowny zátrzy-
mamy.

15. Poki bywarzeczono: Dżis iesliby-
ście głosiego wstyszeli, nie zá wárdzaj-
cież serc swoich, jáko wroźdrażnieniu.

16. A bowiem niektórzy wstyszawszy ro-
drážnili /Páná/ á wszákże nie wstyszeli.

oni którzy byli wyszli z Egiptu przez Moyszeżá.

17. A ná ktoreś sie vždy rozgniewał przez czterdzieści lat? izáli nie ná te, którzy byli zgrzeszyli, których człóki poległy nápuszczy.

18. A którym je przysięgl, iż nie miał wnieść do odpoczynienia iego, jedno tym którzy nie byli posłusznymi.

19. A widżemy, yż nie mogli tám wnieść dla niedowierstwa.

ROZDZIAŁ IV.

1. Do grośby przydaie vominanie. aby snadź iáko Oycowie, odpocynienia gotowego nie wtráliłi, ále aby się iáko by do niego weszli, pilnie słáali. 14. A iá tym poczy na mowie o káplaństwie Chrystusowym.

1. **P**roto sie boymy, aby snadź zaniechawszy obietnice weścia do odpocynienia iego, nie zdał się który zwas być omylnym.

ZACZ. 310.

2. A howiem opowiedżiana jest nam Ewángelia, iáko yonym, ále nie pomogło im słowo, które słysieli, przeto iż nie było zmieszane zwiára tych którzy słyseli.

3. A howiem wchodżimy do od-

wł. vzy
nione

1 Moj, 22,
5 Moj, 5. 14

poczynienia ktorzyśmy uwierzyli, jako po
wiedziat. A przetom przysięgł w gniewie
moim, iesliż wnida do odpoczynienia mo
iego, choć dzieła od założenia świataby
tyt dokonczone.

4. Abowiem rzekł ná niektórym miey
scu o siódmym dniu tak. T odpoczywał
Bog dnia siódmego od wszystkich spraw
swoich.

5. A tu zaście: Iesliż wnida do odpoc
zynienia moiego.

6. Gdyż tedy to zostawa, aby niekto
rzy weszli do niego, a ktorym pierwey opo
wiedziano było, nie weszli dla nieposlu
szeństwa.

7. Zaście náznacza dzień niektóry:
Dzisiaj, mowiac przez Dáwidá po tak
długim czasie (jako iest rzeczono) Dzisiaj
ieslibyście głos iego usłyszeli, nie zátwár
dzącyćieź serc waszych.

8. Abowiem iesliby im był Iezus dał
odpoczynienie, nie mowiłciby potym o in.
szym dniu?

9. A tak zostawa /ieście/ odpoczynie
nie ludowi Bożemu.

10. Abowiem ktory wszedł do odpoc

zynieniaż

czynienia iego, odpoczywał też sam, od
działow swoich, jako y B O G od swo-
ich.

11. Stáraymy sie tedy, ábyśmy weszli
do onego odpoczynienia, iż by kto wtenże
przykład niepostuśzeństwa nie wpádl.

12. Boć żywe iest słowo Boże, y skute-
czne y przeraźliwsze nádwśzelákiej miecz
po obu stron ostry, y przenikájące áż
do rozdzieleniá dusze y Duchá, y słá-
wow, y śpikow, y rozeznauc, iest myś-
li y umysłow sercá.

13. A nie máś / żadnego / stworze-
nia, ktoreby przed nim jáwne nie było,
Lecz wszystkie rzeczy obnáżone są, y
odkryte oczom iego, do ktorego nam
mowa.

14. Máiac tedy náwyszezo Káplaná,
wielkiego, ktory przeszedł Niebiosá. Je-
żusá Syná Bożego, trzymaimy sie / tego /
wyznánia.

15. Abowiem niemamy náwyszezo
Káplaná, ktoryby niemogł z námi cier-
pieć krewkości náśzych, lecz kuszónego
wewśyt kim ná podobieństwo / nas / o-
procz grzechu.

ZACZ. 311.

16. Przysławmy tedy z ufnością ku ſtołicy łaskiej, abyśmy doſtąpili mi-
łofierdźia, y łaske należli ku pogodno-
mu ratunku.

ROZDZIAŁ V.

1. Náprzód wezy który ieſt náwyſſzego Káplana
vriad. 6. Potym okáſnuie, iż Chryſtus od Boga nam
ieſt poſtanowiony náwyſſzym Káplanem, 7. Y
prawdźwie to, co temu náležáło, odpráwił.

I **A** Bowiem káždy náwyſſzy Ká-
płan z ludźi wzięty, zá ludźie bywa po-
ſtanowion w tym co do Boga náležy, aby
ofiárował dary, y zábite ofiáry zá grze-
chy.

2. Któryby mógł ile potrzebá ieſt
zmiłować ſie nád tymi którzy nie umie-
iá, y błádziá, gdyż y on obłożon ieſt krew-
koſcią.

3. I dla teyże powinien ieſt, jáko
zá lud, tákże y ſam zá ſie ofiárować zá
grzechy.

4. A záden ſobie tey godności niebie-
rze, ále który bywa wezwán od Boga,
jáko y Aaron.

5. Tak y Chrystus nie uwielbił samego siebie, żeby się stał najwyższym Káptanem, ale ten który mu rzekł: Tyś ieś Syn mój, jam ciebie dziś urodził.

Psal. 2. 7.
wyś. 1. 5.

6. Jako y ná inšym /mieyscu/ mowi: Tyś ieś Káptanem ná wieki wedle porzadku Melchisedochowego.

Niś. 7. 17.
Psal. 110. 4.

7. Ktory zá dni ciátá swego, gdy modlitwy y prožby, z wielkim wolánien y łzami ofiarował u tego, który mógł go zachować od śmierci y był wysłuchan boiaźniej.

8. Choć był Syn / a wšáf ze / sie nauczył posłuszeństwa z tych rzeczy które cierpiat.

9. Abedaś doskonałym stał się przyczyna zbawienia wiecznego wszystkim, którzy go słucháją.

10. Názwany od Boga Káptanem ná wyższym, wedle porzadku Melchisedochowego.

Zacz. 312.

11. O którym wielchysmy mieli mówić, y trudno ku wykládaniu, przeto iu jesteście się stáli gnuśni ku słuchaniu.

12. Abowiem, wy ktorzybyscie mieli wedle czasu być náuczyciel-

mi, za że potrzebuiecie, aby was uczyło, które są początki zacycia mów Bożych, y sstałicie się, jako /ci ftorzy/ mleká potrzebują, a nie twardego pokarmu.

13. Bo każdy który jest mleká wczesńnikiem, nie świadom /ieft/ mowy /sprawiedliwości/, (gdyż ieft dziećciem).

14. Aleć twárdy pokárm ieft doskonałych, tych miánowicie, ktorzy dla náłogu smysły máia czwiczony ku rozeznániu dobrego y złego.

ROZDZIAŁ VI.

1. Dziecińskie leniſtwo zydw Afrofuiac, 4. Sroga pomſcę odſtepuia cym od prawdey opowiada. 7. Y ku pilney ſłuźbie Boży upomina. 9. A dobre ſo- bie o nich rufiac. 13. Przykład Abraámow przy- pominia. 17. Y w áte naſłowie Bożym połączająca, 19. do kotwice przyłownywa.

I przeto zaniechawszy początku mowey Chryſtuſowey, mieymy ſię do doskonałości, nie znówu zakładając gruntu pokutey od uczynków mártwych, y wiárey w Bogá.

2. Krzytow náukiej, y rák wkładania, y wſtania z mártwych, y ſádu wiekuiſtego.

3. A to uczyniemy iesli Bog dopuści.

4. Abowiem nie podobna iest, aby ci, ktorzyby raz byli oświeceni, y skosztowali dárnu, niebieskiego, y uczestniki stęśłali Duchá Swietego.

5. T skosztowali dobrego słowa Bożego y mocy przyszłego wieku.

6. Odpádliby. / aby / żáz byli odnowieni ku upamiętaniu, z nowu krzyżuiącysami sobie Syná Bożego, y śromotnie, stawiający.

7. Abowiem ziemia, ktoraby deszcz ná nie często przychodzący, pita y zrodziła źiele użyteczne tym, przez ktore bywa sprawowana, bierze błogąstáwienstwo od Boga.

8. Lecz ktora wydawa ciernie y osty, odrzucona iest, y bliska przeklestwa, ktorey koniec ná spalenie.

9. Ale tuśjemy sobie o was coś lepsze-
go ná mileyszy, y zbawienia bliższego, chociaż tak mowiemy.

10. Abowiem ci nie iest Bog niespráwiedliwy, aby zapámietáł spráwey waszey, y pracowitey miłości, ktoraście okazáli przeciw imieniu iego, gdyżście stáli Swietym y służyćcie.

Niż. 10. 26,
Mat. 12. 4. 2
2. Pío. 2, 20

Zacz. 3 13.

11. *T żądamy, aby każdy z was toż stáranie okazał, ku zupełnemu upewnieniu nadziei aż do końca.*

12. *Abyście nie byli gnuśnemi, ale náśládowncami tych, którzy przez wiare y cierpliwość odziedziczą obietnice.*

ZACZ. 314,

13. *Abowiem Bog obiecałszy Abrahamowi, gdy nie miał przez kogo wietszego przysiąc, przysiągł przez siebie samego.*

1 Moï. 12, 3
y 1. 7 4, 22
17.

14. *Mówiąc: Iście błogosławić będę, y rozmnażając was mnożęcie.*

15. *A tak długo cierpliwie czekawszy dostał obietnice.*

16. *Gdyż ludzie przez wietszego / niż sami / przysięgają, a każdego sporu w nich koniec ku potwirdzeniu iest przysięgą.*

17. *W ktorey rzeczy / chcąc Bog dziędzicom obietnice, obficie okazać nie odmiennosć rádey swey † pośredniczy przysięgą,*

† to iest
slubil.

18. *Abyśmy przez dwie rzeczy nie odmiennie, w ktorych być nie może, żeby Bog kłamał, mocne pocieszenie mieli, którzy*

wi Bożemu trwa kápłanem ná wieki.
4. Obacźcie tedy jáko wielki ten /był/,
ktoremu też dźiesięćine złupow dał A-
bráám Pátriarchá.

† Moí, 18, 11

5. A ci którzy są z Synow Lewi, urząd
Kápłáński przyimując, roskáżanie má-
ia, aby bráli dźiesięćine od ludu wedle
zakonu, to iest od Bráci swojej, choć wy-
szli z biodr Abrááamowych.

6. Ale ten ktorego naród nie iest po-
czytan miedzy nimi dźiesięćine brał od
Abrááamá, y temu który miał obietnice,
błogosławił.

Łaez, 310.

7. A bez wszelákiego spóru, mniejsze
od wieńszego błogosławione bywa.

8. A tuć ludźie, którzy umierają, dźie-
siećiny biorą, tám zaśie /on/, o którym
świadczo no iż żywie.

9. A iż ták rzec mam w Abráámie,
sam Lewi, co dźiesięćiny bierze, d-
dźiesięćine /onemu/.

10. A bowiem ieszcze był w biodrach
ojcowskich, gdy iemu † zaśedł Melchí-
sedek.

† to iest
Abraz-
amowi.

11. A jesli doskonałość byłá przez kápłá-
stwo Lewitskie, (gdyż za niego danie iest

zakon ludowi) coż wiecey było potrzebą,
aby nastąpił inszy Káptan wedle porządku
Melchisedekowego, á nie był rzeczón
wedle porządku Aáronowego.

12. A bowiem gdy się odmienia Ká
ptánstwo, z potrzeby y zakonu się odmiá-
ná stawa.

13. Bo ten o którym się to mówi, do in-
nego pokoleniá należy, z którego żaden
nie pilnuie ołtarzów.

14. A bowiem jáwna iest, iż z pokolenia
Judá poszedł Pan nasz, względem któ-
rego pokoleniá nic o Káptánstwie nie mó-
wił Mojżesz.

15. A obficie jieszcze jáwna rzecz iest,
iesliże ná podobieństwo Melchisedekowe
powstaie Káptan inszy.

16. Ktory nie wedle zakonu roskażá-
niá cielesnego sstał się, ále wedle mocy
żywota nie skáżitelnego.

17. A bowiem /táf/ świadczy: Iż ty
iestes Káptanem ná wieki, wedle porządo-
ku Melchisedekowego.

18. Bo odrzucenie staie się przeszytego
przykazánia dla słabości jego, y nie po-
żyteczności.

Psal. 110. 4.
wyś. 5. 6.

Zacz. 317.

19. Gdyż zakon niczego doskonałym nie uczynił, ale wprowadzenie lepszej nadziei, przez którą przybliżamy się [fu] Bogu.

20. A to iż nie bez przysięgi.

Psal. 110, 4.

21. Boć oni bez przysięgi się Kąptány stali, a tenż przysięga przez tego, który rzekł do niego: Przysięgał Pan, a nie będzie mu żal. Tyś jest Kąptanem na wieki, wedle porządku Melchisedekowego.

22. Podług tedy tym lepszego przymierza stał się rekoimias Izus.

23. A onych wiele się Kąptány stawało, dla tego iż im śmierć nie dopuściła przetrwać.

† to jest/
nie mając
tęce

24. Ale ten iż na wieki trwa † nie przepadne ma Kąptánstwo.

25. Zkąd zbawić dostatecznie może te, którzy przezeń przystąpią do Boga, zausze żywić, aby się przyczyniał za nimi.

ZACZ. 318,

26. A bo wiem przystało, abyśmy i którego mieli najwyższego Kąptana Świętego, niewinnego, niepokalanego, odlęzzonego od grzeszników, y który się stał wyższy nad niebiosą.

27. Ktoryby nie potrzebował na káždy dzień jako oni Kápláni, pierwey żá grzechy własne zábitych ofiár sprawować, potym zá ludzkie, bo to uczynił raz, gdy samego siebie ofiarował.

28. Abowiemci zakon Káplany postá. nawia, ludzie máiace, krewkość, ale słowo przysięgi, po zakonie, Syná ná wieki doskonałego.

ROZDZIAŁ VIII.

1. Aby tym pewniej znieśienia ceremoniei żakonnuy, h dowiod. 5. przypomina, że dla tego były postanowione, aby niebieskiemu przybytkowi służyły. 8. Do tego yleremiaszowe świadectwo przywodzi. 13. Aby stárego Testámentu po prawę okazał.

1. **A**summá tego co się mowi / tá jest / iż takiego mamy najwyższego Káplaná, który vsiadł ná prawicy stolice wielmożności ná niebiesiech.

2. Sługá świaćnice, á przybytku onego prawdźiwego, który postanowił Pan, á nie człowiek.

3. Abowiem kżdy náwyższy Káplan bywa postanowion ku ofiarowaniu

darow, y ofiar zabitych, z kąd potrzeba
było, aby y ten miał coby ofiarował.

4. Bo jeśliby był ná ziemi, nie byłby
Káplanem, /gdzie/ są oni Kápláni, kto-
rzy wedle zákonnú dary ofiarują.

ZACH. 3¹⁹.

z Moi. 25,

40.

Dzie. 7, 44

5. Jáko ci którzy służą kształtowi
ćieniowi rzeczy niebieskich iáko od Boga
obwieszczone jest Mojżeszowi, gdy máł
dokończyć przybytku; Pátrajże (prawi)
abyś uczynił wszystko wedle kształtu, kto-
ry jest tobie okazány ná gorze.

6. Ale teraz /náš Káplán/ dśtał tym
zácnieyszego posługowania, im jest po-
średnikiem lepszego przymierza, które
wlepsy ch obietnicách jest postáncwione.

7. Abowiem jeśliby ono pierwsze było
przez przyginy, tedyć by wtoremu nie
szukáno mieyscá.

Ier. 31, 21.

32, 33, 34.

Riv. 1, 27.

Nij. 10, 16,

8. Abowiem gániac ie mówi: Oto dni
przychodzą mowi Pan, á wykonam nád
domem Iiráelskim, y nád domem Iudá
przymierze nowe.

9. Nie według przymierza ktorem u-
czynił z Oicy ich, wdzień w którym wiał
reke ich, abym ie wywiodł z ziemi Egypt
skiej. Abowiem oni nie wytrwali w moim

pry.

przymierzu, a jam ich zaniedbał mo-
wi Pan.

10. Bo toć jest przymierze, które uczy-
nie domowi Izraelskiemu po onych
dniach mowi Pan, podając prawą moie
w umysł ich, y w sercá ich napisze ie, y
bde im Bogiem, a oni mnie beda ludem.

11. Tnie będzie uczył każdy bliźniego
swego, ani każdy brata swego, mówiąc:
Poznaj Páná, a bowie m wszyscy mie po-
znáia, od máłego znich, aż do wielkiego
znich.

12. A bowie mci ia bede miłościw nie
práwosciám ich, y grzechom ich, a bezprá-
wia ich wiecey nie wspomnie.

13. Gdy o nowym powiádá pierwsze
wiotchym uczynit, a to co wiczszeie y stá-
rszeie sie, bliskieć icst zniszczenia,

ROZDZIAŁ IX.

1. Posłá m wienie pr ybytku. 10. Y obrędy sa-
konne 11. do prá decy w Ch ystusie okazáney sto-
sunki. 11. Zámýka á nam wic. cy ádnego inst gó
Kárlana nie potrzeba 1. 2. 4. Głównie sam Ch ystus w
nowym Testá. nencie ten wízd wykonywa.

Zacz. 320.

1. **M**iało tedy y pierwsze /przymierze /
ręce / wstawy służby Bożej, y świę-
tnice świecką.

2. Abowiem sprawiony był przyby-
tek pierwszy, wktorym był Lichtarz, y
stół, ypołożenie chlebow, które zowią
Mieysce święte.

4 Moi. 17, 11.
I. Krol. 8, 9.

3. A za wtora zastona był przybytek,
ktory zowią Świętym Świętych.

4. Miałac złota kądzielnice, y skrzy-
nie przymierza, zewszad Złotem powle-
czoną, wktorey / było / Wiadro Złote
miałace Manno y laská Aáronowá,
ktora kwitnęła, y tablice przemierza.

2 Moi. 27, 12

5. Anąd nię był Cherubin chwały,
żącimiędzy w błagalnice, oczym teraz
nie trzeba zosobną mowić.

6. A gdy to tak było przygotowano,
Káptani, ktorzy służby Boże sprawia-
ia, do pierwszego przybytku zausze
wchodzą.

Zacz. 321.

7. Ale do wtorego raz wrok sam ná-
wyższy Káptan, nie bez Krwie, ktora os-
fiaruezá się y zá obładliwości ludu.

8. Przecież oznaymuie Duch Święty,
ielsecz nie iest obławiona drogá / do /

mier-

miejsca Świętego, poki jeszcze stał pier-
wszy przybytek.

9. Który był kształtem na on przytomny
czas, wedle którego y dary y zabite ofiary
bywają ofiarowane, które nie mogą na
sumnieniu doskonałym uczynić służa-
cego / Bogu /.

10. W pokarmiech tylko, y w napoiach, y
w różnych omywaniach, y w obchodziech
cielesnych, aż do czasu, naprawienia za-
łożone.

11. Ale Chrystus przystąpiwszy na-
wysię Kaptan dobr przyszłych, przez
większy doskonałszy przybytek nie reka
uczyniony, to jest, nie tego stworzenia.

12. Ani przez Krew kozłów y cielców, a-
le przez własną krew swoją wszedł raz do
światnice nalaższy wieczne odkupie-
nie.

13. Abowiem jeśli krew cielców y kozłów,
y popioł iatowiczy, pkrapiając nieczy-
ste poświęca ku czystości cielesney.

14. Jako daleko więcej Krew Chrystu-
swą, który przez Ducha wiecznego samego
siebie ofiarował, nie nągánionym Bogu,
oczyszczyć sumnienie wasze od martwych, v

Lekeya na
Niedzielę
Białą.

3 Mojs 16, 14
4 Mojs 19, 4

1 Piel, 1, 19.
1 Jan, 1, 9,
Ziaw, 1, 6,
Luk, 1, 75

Luk 5. 24.
Rzym. 5. 6.
Plott. 3. 13.

czynkowku służeńiu Bogu żywiacemu.
15. I dla tego iest Nowego Testá-
mentu pośrednikiem, áby za przyślá-
pieniem śmierci ná odkupienie onych wy-
stępów, które były pod pierwszym Testá-
mentem, ci którzy wezwáni są wzięli o-
biętnice wiecznego dziedzictwa. ¶.

16. Abowiem gdzie Testáment iest,
/támiż/ musi przystąpić śmierć tego,
który Testáment czyni.

17. Bo Testáment w umártych mo-
cny iest, gdyż iśćcie nie iest ważny, po-
ki żyw ten co go uczynił.

18. Zkąd áni pierwszy bez krwi nie
by' poświecony.

19. Abowiem gdy Móysesz wszystko przy-
kázanie według zakonu opowiedział, wse-
mu ludowi, wsiawszy krew cielców y ko-
złow z wody welnász i trátowász, y z bizo-
pě y same Księgi, y lud wszytek pokropił.

20. Mowiac: Ták iest krew Testá-
mentu, który do was Bóg rozkázal.

21. Ktemu też y przybytek, y wśítlo-
narynie służby świe'ey krwią takie
pokropił.

22. A niemał wszystko we krwi wedle

konu bywa oczyszczone, a bez rozlania
krwie nie bywa odpuszczenie,

23. A tak potrzeba było, aby i stały
innych rzeczy, które są na niebie, temi
ofiarami były oczyszczone a same / rze-
24. / niebieskie lepszymi ofiarami, niż lite

24. Abowiem Chrystus nie wszedł do
Świątnice reka uczynioney, która by by-
ła wyżej runkiem prawdy i wey, ale do sa-
mego nieba, aby się teraz okazał przed
oblicznością Boga za nami.

25. A nie iżby często ofiarował samego
siebie, jako nawysięży Káptan wchodzi
do Świątnice co rok ze krwi cudzą.

26. Boć by mu trzeba było często cier-
pieć od założenia Świątá, lecz teraz na
skonczeniu wickow raz się okazał ku
32. / adzemu grzechu przez ofiarę samego
siebie.

27. A jako postanowiono ludzjom
raz umrzeć a potem sąd.

28. Tak Chrystus raz iest ofiaro-
wan a' y odniost grzechy wielu ich, dru-
gi raz a sie krom grzechu okaże się tym,
którego oczekiwá za nązbawienie.

ZACZ. 32.

Rzym. 5, 6.
1 Piotr. 3, 18

ROZDZIAŁ X.

1. Nie doskonałości ofiar jakonych dowodzą. 2. Iż na każdy rok powiatane były, s. a Chrystus. 3. Wz ofiarę iedyną być y wieczną. 6. Dawidowy. 7. Świadectwē pokąnie. 19. Ztad nāpomnienie. 29. Surowie tym grozi, ktorzyby Chrystus. 36. Naofiaręk cierpliwość. 38. Wiarey pochodząca zaleca.

ZACZ. 323.

Abowiem zakon mǎiac cieni dobrych przysztých / a / nie sam obraz rzeczy nigdy nie może temi ofiarami, ktore na każdy rok wstawić nie iednyż ofiaruię, doskonałemi uczynić tych ktorzy knim przysztępuia.

2. Bo inaczey, ażaby nie przestały być być ofiarowane, iż ci ktorzyby / iem / Bogu służyli, żadnego by sumnienia o grzechy już nie mieli, będąc raz oczyszczeni.

3. Ale w tych bywa przypominanie grzechow na każdy rok.

4. Abowiem nie można iest, aby krowy i wołow y kozłow miała zglądzić grzechy.

Psal. 40. 7.

5. Przetoż wchodząc na Swiat mości. Niechciales zabitey ofiarey y objatey, aleś mi ciało sposobił.

6. Ciałopalenia, y za grzech ofiary nie upodobatyś sie.

7. Tedy m rzekł: Oto ide (na początku Księg napisano iest o mnie

... czynił o Boże wola twoie.

Gdy wyżej powiedział: Niechciałeś,
sobie upodobał zabitey ofiary y obia-
y całego palenia, y /ofiary /za grzech,
wedle zakonu bywają ofiarowane.

Tedy rzekł: Oto ide, abym czynił o
wola twoje Odeymnie pierwsze, aby
postanowił.

Przez którą wola jesteśmy po-
ceni, przez, ofiary cięta Jezusa Chry-
sta raz /uczyniona/.

Wszelki tedy Kaptan stoi na każdy
postługiac, y też ofiary zabite cze-
kroć ofiaruiac, które nigdy nie mogą
wiesć grzechow.

Lecz ten ofiarowawszy iedne zabi-
ofiary za grzechy, na wieki vsiadł na
wawcy Bożej.

Ni koniec oczekywaiac, ażby nie-
wyjściele jego położeni byli podnożkiem
jego.

Abowiem iedną ofiarą doskona-
ni uczynił na wieki te którzy bywają,
wcienceni.

A świadczy nam /to /y sam Duch
Święty, abowiem gdy w przód powiedział.

Toć iest przymierze które postá-

wyś. 1, 13.

Psalm. 110. 2.
Ikor. 15, 25
wyś. 1, 13.

Ier. 31. 35
Rzym. 11. 7
wyś. 8. 8.

nowie znimi po onych dniach, mowi Pan
podaiac prawá moje w serca ich á nápsá-
szá je w myslách ich.

17. / Tedy rzekł / T pámietać wiecej
nie beda grzechow y niepráwosci ich.

18. A gdziec iest odpuszczenie tych,
jużci ofiárey nie mász á grzech.

ZACZ 324

19. Máiac tedy brácia, wolność wcho-
dzić do swiatnice przez krew Jezusa.

20. Ta droga ktorá nam poświ-
świeża, y żywa przez żástone, to iest przez
ciáło swoje.

21. / Máiac / tež Káptaná wielkiego
nád domem Bożym.

22. Przystapmyż á práwdziwym ser-
cem, w upewnieniu wiárey pokropieni ná-
sercách od sumnienia złego.

23. Tomyć ná ciéle czystá woda y
máimy wyznanie nádzicie nie chwiti-
sie boć wierny iest ten który obiecał.

24. T przypátruymy sie iedni drugimi
kupobu żániu miłości, y dobrych uczyn-
kow.

25. Nie opuścáiac społecznego
máżenia nášego, jáko máia obcy
niektórzy, ále ná pomináć, á to tym

26. *wiecej iż widżicie żeć sie on dzień przy-
bliża.*

27. *Abowiem jeslibysmy dobrowolnie
grzeszyli, powzięciu wzńania prawdey.
wzięci daley nie zostawia ostaraż i grzech.*

28. *Ale straszliwe nie jakie oczeka-
wanie sadu, y zapalenie ognia, który po-
żec ma sprzeciwniki.*

29. *Ktoby odrzucił zakon M'ysesow,
bez miłosierdzia za świadećtem dwu a
bo trzech umiera.*

30. *Jakoż, mnimacie, daleko sroższego
karania godzien będzie, któryby Syna
Bożego podeptał, y kreść przymierza,
przez którą był poświęcony, pokalana być
rozumiał, y Ducha łaski zelżył.*

31. *Abowiem znamy tego który po-
wiedział mnie, pomsztaciać oddam, mowi
Pan, T ża sie Pan sadzić będzie lud swoy*

32. *Strasliwać rzecz iest wpaść w rece
Boga żywego.*

33. *Rospomnićcież na dni pierusze, w-
których będąc oświeceni, podjeliście
wielkie bojowania wtiskow.*

34. *Cześćcia gdy ugrabieniem y wci-
skami, byliście wystawieni na podżiw,*

wyż. 6. 4.

5 Mo. 19. 1.
Mat. 18. 16
Jan. 18. 17.
2 Kor. 13. 1.

5 Mo. 32. 35
Rzy. 12. 19.

Zacz. 325.

cześćcia

część i też gdyście się stali towarzyszmi
tych z którymi si. tak obchodźono.

34. Abowiemeście yżwieżenia me-
go zemną, utrapieni byli, y złupienie ma-
jetności waszych przyieliście zweselem,
wiedząc iż lepszą a trwałą majątność u
siebie macie w niebie.

ZACZ. 326.

35. Nie odrzucaycież tedy wolnego
/wyznania/ waszego, k. ore ma wielką
zapłatę.

36. Abowiem ciężpliwości uam potrze-
bą, abyście uczyniwszy wolą Bożą, o-
dnieśli obietnice.

37. Boć iещcie maluczką tyło tylko,
a ten który ma przyść przydzieć, a nie
omieszką,

Abak. 2, 4.
Rzym. 1, 17
Galat. 3, 12.

38. A sprawiedliwy z wiary żyć be-
dzie a iesliby się /kto / schraniat, nie u-
podoba się w nim dusz i moi.

39. Lec i my nie iestechny / Syno-
wie / schraniania się ku zginieniu, ale
wiarey ku oswobodzeniu dusze.

ROZDZIAŁ XI.

Dowodzi iż nie inaczej wszyscy którzy od począt-
ku świata abawieni są Oycowie Bogu się podo-
bali, jedno gwiareaby wiedzieli Żydowie, ie oni
są mą w świętą jedność z Oycami mogą być
cjani

1. **A** Ieſci Wiara + gruntem tego, czego ſie ſpodziewamy, y okazaniem rzeczy niewidzianych.

2. **A**bowiem przez nie ſwiadeſtwo otrzymali Staryſzy.

3. **W**iarę rozumiemy iż ſą ſprawnione wielki ſłowem Bożym, tak iż rzeczy które widzimy, ſtaly ſie z rzeczy niewidomych.

4. **W**iarę Abel więſz oſiarc oſiarcował Bogu, niż Kain, przez którą ſwiadeſtwo otrzymał iż był ſprawniedlimy, a Bog ſwiadeſtwo dał o dárzech jego, y u mórſzy przez + nie ieſzcze mowi.

5. **W**iarę Enoch był przenieſion, aby śmierci nie oglądał, ani był nálezion, przeto iż go przenioſł Bog, abowiem przed przenieſieniem jego, otrzymał ſwiadeſtwo, iż ſie Bogu podobał.

6. **A** bez Wiary nie moſze być, aby ſie kto/Bogu/podobał, abowiem kto przyſtępuje do Boga, potrzeba wierzyć iż ieſt/Bog/ a iż ieſt oddawca tym którzy go szukają.

7. **W**iarę Noe od Boga obwieſtano.

+ podło-
ga.

1. Moï. 1, 1,
Iaſ. 1, 10,

1. Moï. 4, 4
Mat. 23, 34.
+ to ieſt /
przez
wiarę.

1 Moï. 5, 24.
Syrách. 14.
16. y 49-10,

1. Moï. 6, 1,

Syr. 44. 17,

ZACZ. 327,
1. Moij. 12, 4

3 Moij. 17. 19
y 21, 5.

ZACZ. 328,

ny o tych rzeczach, które iest jeszcze nie był
widome, obawiając się przygotował Ko-
rab ku zachowaniu domu swego, przez
który potepił Świat y stał się dziedzicem
sprawiedliwości tej, która iest żywotey.

8. Wiara wezwany Abrahám wstę-
chał / Boga / aby poszedł na miejsce
które w dziedzictwo wziąć miał, y wy-
szedł nie wiedząc gdzie przysć miał.

9. Wiara mieszkał w ziemi obiecanej
jako w cudzej mieszkając w namieciech
z Izáakiem, y z Iáakobem, spólnemi dzie-
dzicmi teyże obietnicy.

10. Abo wiem oczekiwał miastá mia-
cego fundamenty, którego rzemieśnik
y budownik iest Bóg,

11. Wiara y Simá Sará wzięła moc ku
przycięciu nasienia, y mimo czas wieku
porodziła, iż wiernym być rozumiała ie-
go, który był obiecał.

12. Dla tego też zicdnego, a iest jeszcze
obumarłego zrodziło się / potomków /
taka wielkość, jako gwiazd niebieskich, y
iako piasku niezliczonego, który iest na
brzegu morskim.

13. Wedle wiarey umarli ci wszyscy nie
dostawszy obietnicy, ale z daleką ie upo-

kuiać y wierząc y przyjmując, y wy-
nawiając, iż są gośćmi, y przycho-
dzącami na ziemi.

14. Bo którzy to mówią, iawnie oká-
żują, iż szukają Oyczyzny.

15. A ieslibyć na one pamiętali z kto-
rych byli wyszli, mieli wždy czas wrócić się.

16. Ale teraz lepszey żądają, to jest, niebie-
skiej, a przeto nie wstydą się ich Bog, n iż y
wac się Bogie ich, gdyż miasto zgotował.

17. Wiara Abrahám gdy był kuszony,
ofiárował Izaaká, a ofiárował iednoro-
dzonego ten który był przyjął obietnice.

18. Do ktorego rzeczoneo; iż w Izaaku
tobie będzie nazwano na sienie.

19. Uwajwszy to iż BOg może y z u-
mártłych wzbudzić, zkaż go też wpodo-
bieństwie / ióó / otrzymał.

20. Wiara około przyszłych rzeczy bło-
gostawił, Izaak Iakobá, y Ezageo.

21. Wiara Jakob umierając káżde-
go z Synow Jozefowych błogostawił y
pokłonił podparuszy się na wierzech tá-
skiej swojej.

22. Wiara Iozeph umierając, o wysćciu
Synow Izaakskich wspominał, y okto-
kości swoich rozkazał. P p p 2 23.

Zacz. 329,
I. Moi. 22,
Syr. 44. 15

I. Moi. 21. 12
Rzym. 4. 7.

I. Moi. 27.
27 y 39.

Moi. 14. 13
I. Moi. 47. 31
tná tránu
ábo kon-
cu.

I. Moi. 50.
74.

2. Moï 2, 2,
Dj 13, 7, 31.
2 Moï 1, 16.

23. *Wtóra* gdy się narodził *Mojżesz*, jest skryt przez trzy *Miesiące* od rodziców swoich, przeto iż go widzieli nadobnym dźwiękiem, ani się bali wyroku *Królewskiego*.

2 Moï 2, 11.

24. *Wtóra* *Mojżesz* będąc wielkim zbraniał się być zwan *Synem* córki *Pharaonowej*.

25. *Rzeczy* to obrawszy, aby był utrapiony współ złudem *Bożym*, niżli mieć doczesny użytek grzechu.

26. *Kożumiejąc* większym być bogactwem wroginie *Charyslusowe*, niż skarbem *Egipskie*, bo się oglądał na odpłatę.

27. *Wtóra* opuścił *Egipt*, nie się nie bojąc gniewu *Królewskiego*, abowiem onego niewidzianego, jakoby widząc słotę, czy nie oczekiwał.

2 Moï 12, 22

28. *Wtóra* sprawił *Pásche*, y wylał nie *Krwie*, aby ten który pierworođni tracił, ich się nie dotknął.

2 Moï 14, 22

29. *Wtóra* przeszli morze czerwone, jako posuszy czego kuśwsi się *Egypcy* znie, i atopieni są.

Ioſue 6, 10

30. *Wtóra* mury *Jerychá* upadły, będąc obtoczone przez siedm dni.

Ioſue 6, 23.

31. *Wtóra* *Rááb* wsjetecznicą nie zgini.

spół; tymi którzy nie byli posłuszni
mi przyiawszy spokoicm do gospodry sypie-
gi.

32. A coż ieszcze. mam mowić to mierz-
nie stanie, gdybych rozpowiadał o Ge-
deonie, o Baraku, o Samsonie, o Ieph-
te, o Dawidzie, aż y o Samuclu, y o pro-
wócech.

33. Który przezwieńre walczyli Kro-
lestwā, czynili sprawniedliwosc, dostapili
obietnic, y zawarli lwie pascieki.

34. Zagasili moc ognia, vsili ostrych
Mieczow, mocnemi sie stali zniemocy,
mozniemi byli na wojnie, y Izyysk ob-
cych od wracali.]

35. Niewiasty wzietly: swoje umarte z
martwychstania, adrudzy byli rościągnie-
ni, nie przyiawszy czkupu, aby lepszego
Zmartwychstania dostapili.

36. Adrudzy doznali pośmiewisk y li-
gowania, nad to y związek y ciemnic.

37. Byli kamionowani prze'irani,
klesieni, mieczem zabici, pomarli, blakali
se w owczych y w kozich skorach, opu-
sceni wciśnieni, utrapieni.

38. Których nie był godzien Swiat,

Iosue. 2, 1.

Sed. 6, 11,
Sed. 4, 6,
Sed. 13, 24.
Sed. 11, 1,
y 12, 7.
1. Sam. 1: 8,
y 13, 14.

Zacz. 3: 30.

tułi, a sie po puszcach y gorach, y u-
mach y łąk i ni ach ziemi.

39. A ci wszyscy świadectwo otrzyma-
wszy przez wiare obietnice nie odniesli.

40. Iż Bog o nas coś lepszego przeżył
aby być nas nie byli dyskwalifikowani v-
czynieni,

ROZDZIAŁ XII.

1. Nie tylko od tych Oycow ktore wyliczył przy-
kładu, 3 ale też y od Chrystusowego Zydów do ciet-
pliwości y ślącności wspomina, 11. Y wcyż nie
nieyszego nawiedzenia Pán-kiego nie mamy we-
dle idania cielesnego ślącować.

ZACZ. 33,1,
Rzym. 9,4,
Koloś. 3,8
Eph. 4,24,
1, Piotr. 2,1,

1. **P**Rzetoż y my mając tak wielki oko-
ło nas leżący Obłok świadkow, odłożymy
wszelaki ciężar, y Grzech który nas ze-
wszad obciążił, 3 cierpliwości bieżmy
wzawodzie nam założonym.

2. Patrząc na JEZUSA przedniejszego
wodzą y skończyć wiarey, który mi-
sto wesela iemu wystawionego, podiał
Krzyż wgardziwszy sromotę, y usiadł na
práwicy słolice Bożey.

3. A tak wżaycie tego, który
takowe przeciwnictwo podejmował od
grzeszników przeciwko sobie, abyście nie

ustawiali. osłabiawszy na duszach wá-
sych.

4. Jeszczeście się do Krwie nie zástá-
wili, walcząc przeciwko grzechowi.

5. Ażapámietáliście nápomínánie,
które wam iáko Synom mówi: Synu moj
nie wżgárdźay karánia Páńskiego, áni
osłabiay / b. d. q. / od niego strofowány.

Pr. 17. 3. 15.

6. Abowiem kogo miłuje Pan, te-
go karze, á bicznie káżdego Syná ktorego
przyjmuje.

7. Jesli cierpicie karánic, osiárnuie się
wam Bog iáko Synom, ábowiem któryż
jest Syn, ktoregoby Ociec nie karał.

8. Aiesli iesteście bez karánia, ktore-
go stáli się wszyscy wcześnikami, tedyć
nieczystego tożá iesteście, á nie Synámi.

9. Przytym mieliśmy Oyce, którzy ka-
ráli ciáto násze, y balichmy się, zaż nie
dálko wiecey pod dáni będziemy Oycomi
duchow, á żyć będziemy.

10. Abowiem oni ná málo dni, iáko
się im widziáło, nas karáli, á ten ku po-
żytkowi / náśemu / ná to ábyśmy byli
wczesniki świętobliwości jego,

11. A wśzelkie karánie terázniejsze go

cz ąsu nie zda sie być wesela , y owšem smu ku, ale pozjm spokojny owoc sprawni-
dliwości, oddanie przez nie wycwiczenym.

12. A przetoż rece opuszczone, y ko-
lan i osłabione wyprostujcie.

13. A czyż nie koleie proste nogami
w iszemi, iżby to coieśł chromego nie wy-
biegło / z drogi / ale raczej było wzdro-
wione.

Zacz. 332,
Rjy, 12, 13,

14. Naśladowujcie pokoiu, że w sżytkie-
mi, y świętobliwości, bez ktorey żaden
nie ogląda Pána.

15. Upatrując żeby kto nie odstał od
łaski Bożej, iżby który korzeń gorzki
wz gore wyraśiając nie przekażał, y prze-
żeń wiele sie nie pokalało.

1Moi 25. 33.

16. By nie był kto porubnik, abo nie-
zbojny, iako Esau, który za potrawie-
dne sprzedał prawo pierworodziwa.

1Moi, 27. 38

† to jest/
błogosła-
wienie

17. Abcwiem wiecie iż y potym gdy
chciał odźiedziczyć błogostawieństwo,
był odrzucon, to nie znalazł miejsca w
pamiętania, choć go i z łzami szukał

2Moi, 19, 16

18. Gdyście nie przystąpili do go-
ry, ktorey dotknąć może, y do ognia wy-
palonego, y wichru, y ciemności, y burzy

19. T dźwięku trabey, y głosu słow, którey ci co słyszeli zbraniáli się, aby im daley nie mowiono.

20. Abowiem nie mogli znieść tego co im roskázowano. Jesliby się y bydle gory dotkneło, będzie wkámicnowano, albo poćiskiem przebito.

Z MOI, 19. 12

21. A tak strąśliwe było ono okázowanie, że Mojżesz powiedział: Przestraszony jestem y drżący.

22. A Aleście przysli do gercy Syon, y Miasta Boga żywego, Jeruzalem niebieskiego, y do tysięcy tysięcy Aniołów.

23. Do zebrania y kościoła pierworodnych, którzy są spisáni w niebie, y /do/ Bogi sádziego wszystkich, y /do/ Duchow sprawiedliwych / y / doskonałych.

24. I do Jezusa pośrednika nowego Testamentu, y do krwi pokropienia, lepsi rzeczy mowiący nád Abelá.

25. Patrzącie abyście tym nie wzgardzili, który mówi: Abowiem iesliż oni nie usli, którzy odrzucáli tego, który /od Boga/ mówił ná ziemi, dáleko wiccyy my którzy się oduracamy od tego, który z nieba /ieści/.

Z ACZ. 333.

Hagg. 2, 7.

26. Ktorego głos zadrząsał na on czas ziemi, a teraz opowiedział mo-
wić: Ieſzcze ia raz zadrząsne nie tylko
ziemi, ale y niebem.

27. A to, ieſzcze raz znaczy przenieſie-
nie rzeczy chwielących ſie, jako uczynio-
nych, aby zoſtaly te ktore ſie nie chwieia.

28. A przeto przyimując Kroleſtwo nie-
poruſzone miejmy łaskę przez ktora tak
ſłużmy przyiemnic Bogu że wſtyde m y
wćciw a bojąznią.

5 Moi. 4. 24

29. Abowiem Bognąſz ieſt ogniem
trawiącym.

ROZDZIAŁ XIII.

zalecáiac miłość goſciinność, 4. Y maieñſtwo
5. Od łakomſtwa odwodź, 6. A to wnądźcie o-
pátzności Boſey, 7. Nauczyciele wierne pámieci.
8. 9. A poſtronnych náuk ſiędź ſię każe. 12. Któr-
y ieſz wość Chryſtuſową, iá którym pried ma-
ſto wychodź. 14. a inſzego miáſta ſukac mamy
15. Oſiárey dęćkczynienia, 16. Dobrośliwość. 18.
Modlitwy iá nauczyciele.

Ry. 12, 10,

1. Piotr. 4. 9

1. **N**iecháy miłość bráterska trwa.
2. Nie zápominaycie przyimowania
goſci, ábowiem przez to niektorzy nie wie-
dząc Anioły iá goſcie przyieli.

3. Pámie-

3. Pámietáycie ná wieźnie, jakoby we społ wieźniowie, ná utrápione jákoby sami będąc wćiele.

4. Vćciwé iest małżeństwo między wszytkiemi y loże nie pokaláne, á wsze-
cźniki, y cudzołożniki Bog będzie sádził.

5. Obyczáie niech będą bezłakomstwa, przedstawájac ná terażniejszy ch rzeczách boć sam powiedział: Nie żániekam cie, áni cie opuszcze.

6. Tákiż śmieie mowiemy: Pan mi iest pomocnikiem, áni się bać bede, coby mi uczynił człowiek.

7. Pámietáycie ná wodze wáśze, którzy wam mówili słowo Boże, ktorých obcowánia dokończenie wpatruiąc, náśladyć wiárey.

8. Jezus Chryslus wczorá y dżis, ten y y ná wieki.

9. Náukámi rozmaítymi y obcemi nie wnoście si, ábowiem dobra iest serce w twierdźć láska, nie pokármámy, ktore nie pomogły tym co si iemi bawili.

10. Mamy oltarz ktorego nie máia wolności iedzenia, ktorzy przybytkowi służy.

Ios. 1.9,
Psal. 118.6.

Zacz. 334.

11. *Abowiem bydałt, ktorych Krew bywa wnoszona za grzech do Swiatnice przez nawyższego Kaptana, tych ciela bywaja palone za obozem.*

12. *Dla tego y Iezus aby poświęcił lud przez własną Krew za bramą wcierpiał.*

13. *Wynidźmyż tedy do niego za oboz, nosząc urąganie jego.*

Mich. 2, 10. 14. *Abowiem nie mamy tu miasta trwającego, ale przyszłego szukamy.*

Ose, 14, 3. 15. *Przez niego tedy wstawicznie ofiaruimy Bogu ofiarchwałey, to jest, owoc Warg wyznawających imieniowi jego.*

16. *A dobroczynności y wdzielenia spólnego nie przepominajcie, Abowiem się B O G wtakówych ofiarach kocha.*

ZACZ. 315, 17. *Badźcie posłuszni wodzom waszym, y badźcie im poddani, abowiem oni czu-ia o duszach waszych, iako ci ktorzy lic-
be oddać mają, aby to z wesclem czynili, a nie wzdychając, bo to wam nie pożyte-
czno.*

18. *Modlcie się za nami, abowiem du-
famy, iż mamy dobre samnienie we
wszem chcąc więcej się zachować.*

19. Jeszcze wiecey was proszę, abyście to czynili, iżbym wam rychley był przywrocon.

20. A Bog pokoiu, który onego wielkiego przez krew przymierza wiecznego, Pasterz a cwiec, Páná nášego Jezusa od umártych wywiódł.

21. Niech was [†]spisobi w każdym u-czynku dobrym, ku czynieniu woli iego, sprawuix was, to coby było wdzięczne go przed nim, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała ná wieki wiekow, Amen.

†.spoi G.

22. A proszę was Brácia, znóście słowo nápominánia tego, bomci do was krótko pisał.

23. Wiedźcie iż brát náš Tymotheus wypuszcżon iest, z którym iesliby rychlo przyszedi ogladam was.

24. Pozdrowćie wszytkie wodze wasze, y wszytkie święte. Pozdrowiaia was, którzy są ze Włoch.

25. Láska / niech b. dżie / z wámi wszytkiemi, Amen.

Do Żydow nápisán iest z Włoch
przez Tymotheusa.

(*****)

LIST POWSZECHNY JAKUBA APOSTOŁA ŚWIĘTEGO.

ROZDZIAŁ I.

Po poźdrowieniu mowi o cierpliwości. 6. O wietrze. 10. Y o skromności. 13. z którym okazuje że pokusy są nie z bogą są. 17. Który jest wśięgo do brego sprawca. 22. Iako ma być słowo żyworą przymowane.

Zacz. 51.
R. 5. 3.

1. **I** Jakub, Boży y Páná Jezusá Chrystusa sługa, dwiema nasćie pokoleniom, ktorę są w rosproszaniu zdrowia / żyć /.

2. Za wszelką radość poczytáćcie, bracia moi, gdy w rozmaite pokusy w pádniećcie.

3. Wiedząc iż doświadczenie wiárcy wáśzey sprawuie cierpliwość.

4. A cierpliwość niech, ma doskonały wózynek, żebyś ćbyli doskonáli y zupełni, iżby wam ni náczym nie schodziło.

5. Jesli ktoremu z was nie dostawa mądrości niechże prosi v Bogá, który / iá /
† siczyrze wszystkim dawa, á nie wymawia, y będzie mu dána.

† prosto.

6. Ale niech prosi zwiára nic nie wątpiac, ábowiem który wątpi ićś podobny wątu morskiemu, który bywa poruszony y miotan od wiatru.

Mat. 7. 7.
Mar. 11. 24.
Luk. 21. 9.
Jan. 14. 13.
y 16. 25.

7. Przetoż niech on człowiek nie mnie ma, áby co miał wziąć od Paná.

8. Mąż umysłu dwoistego, niestátczy / ićś / we wszech drogách swych.

9. A niech brát podty chlubić się w wywyższeniu swoim.

10. Abogáty w podłości swej, bo jáko kwiát tráwey przeminie.

Syr. 14. 18.
Isai. 40. 62.
1. Piot. 1. 4.

11. Abowiem weszło Słońce zupáleniem, y vsuszyło tráwe y kwiát iej opádl, y zginet, á oná sličność obliczá iego, ták też bogáty w drogách swoich uwiednie.

12. Błogostáwiony mąż który z nośi pokusę, bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywotá, ktorá obiecał Pan tym którzy go milnia.

Iob. 5. 17.

13. Zaden gdy bywa kuszon, niech nie mowi, że mie kuśi Bog, ábowiem Bog złe mi rzecząmi kuszon być nie może, á sam nikogo nie kuśi.

14. Ale każdy bywá kuszon od własney poządliwości pociągiony, y przynęcony.

15. Zátym pojedliwość gdy pocjnie
rodzi grzech, á grzech gdy wykonány
bedzie rodzi śmierć.

16. Nie mylcie ſie [tedy] bráčia moi
mili.

✎ 17. Wſzelki dátek dobry, y wſze-
láki dar doskonały z wyſoká ieſt, z ſtepu-
iacy od Oycá ſwiátłoſci, v ktorego nie-
máſz odmiány, abo zácmenia wracá-
cego ſie.

18. [Ktory] chce porodziť nas slo-
wem prawdy, ku temu żebyſmy my byli
nieciákiemí pierwiáznkámi ſtworzenia
iego.

19. A tak bráčia moi mili, niech
wſzelki cztowiek bedzie pretki ku ſluchá-
niu, á lenivy ku mowieniu, y lenivy ku
gniewowi.

20. Bo gnicw meſá, nie ſpráwne
ſpráwiedliwoſci Boſey.

21. A tak odrzućiwſy wſzeláká ſpro-
ſnoſć y odmiećiny ztoſci, przyimicie w
ćichocí ſłowo wſzczepione w was, ktore
može zachowác dluſie wáſze.

✎ 22. A bádźcie ciyniíteľmi ſto-
w. i, á nie ſlucháćmi tylko, oſzukáwá-
w. ićcemi ſámych ſiebie. 22. Bo

Lekevá ná
Niedſieľ 4
po wielki-
nocy.

Pr. ypr. 17. 27

zac. 52.
† w. l. ob.
ſtoſć.

Math. 7. 22.
Rym. 2. 12
Lekevá ná
Niedſieľ 5.
po wielki-
nocy.

23. Bo iesli kto iest sluchacjem słow á nie czynicielem, ten podobny iest mejowi przypatrujacemu sie obliczu národzenia swego we zwierciadle.

24. Bo samego siebie ogladał, y odszedł, y wnetż zapomniat iakowy był.

25. Lecż ktoby pilnie weyżrzał w on doskonály Zakon wolności, y trwał by w nim, ten nie bedac sluchacjem záparmietliwym, ále czynicielem uczynku, ten błogostawiony bedzie w sprawie swej.

26. Jesli kto zda sie być nabożny między wami, nie powściąga ięzyka swego, ále záwodząc serce swe, tego nabożeństwo próżne iest.

27. Nabożeństwo czyste y niepokaláne u Bogá y Oycá, to iest, nawiedzác sirot y wdowy w ucisku ich, y zachować samego siebie niepokalánym od swiátá.

ROZDZAL II.

1. Brákwanie osob zwiátá sié Chríst u słowa nie niegadza. 14. Ktora nie dosyć iest wyznać słowy. 15. Iesli byśmy iey uczynkami miósernemi nie wyswadczyli. 21. Przykładem Abrámá.

ZACZ, 53.

3 Moi, 19, 15

5 Moi, 1, 17.

y, 16, 29.

Przyp. 24.

23.

Sy 12, 42, 22

I. **B**Racia moj, nie z lrałowaniem o sob miejcie wiare Pána nášzego Iezusa Chrystusa chwalebnego.

2. Abowiem iesliby wszedł do zgromadzenia waszego mąż mający złoty pierścionek wszácie świetney, a wszedł byty ubogi, wplugawym odzieniu.

3. I pozřzelibyście ná tego co nosi świetną szatę, y rzeklibyście mu: Ty siedź tu dobrze: A ubogiemu rzeklibyście Ty stoy tam. ábo siedź tu pod podnośkami moimi.

4. A záżeście nie uczynili rozności v siebie, y nie stáliście sedźmi myśli głosićiwych.

5. Sluchaycież bracia moj mili, áż Bog nie obrał ubogich, światá tego, i by byli / bogátemi w wierze, y dźiedzicmi Krolestwa, ktore objecał tym ktorzy go miłuią.

6. A wysście żeliyli ubogie, áż bogácte przez moc was nie uciskáią, y ci was do sądow nie poćiągáią.

7. Aż oni nie bluźnią, onego świętego imienia, ktore wzywáne iest námi.

8. *A wszákże iesli Zakon Krolewski
pełńcie wedle pisma: Bedżiesz miłował
Blźniego twego, iako samego siebie, do-
brze czynicie.*

9. *Lecz iesli osobami brakuiecie, grzech
czynicie, strofowany od Zakonu, iako
przestępcy.*

10. *Abowiem ktoby zachował wszy-
tek Zakon, á w jednymby upadł, stał
się winien wszynkiego.*

11. *Bo który rzekł: Nie cudzołoż,
rzekłci też: Nie zabijaj, á ieslibys nie
cudzołożył, ále bys zabijał, stałś się
przestępcą Zakonu.*

12. *Tak mówcie, y tak czynicie, iako
ci którzy przez zakon wolności máją być
sądzeni.*

13. *Abowiem sąd bez miłosierdzia /bro-
dźcie/temu, który miłosierdzia nie czynił
á miłosierdzie chlubi się przeciw sądowi*

14. *Co za pożytek, bracia moi mili, ie-
slibj kto rzekł, iż ma wiare, á ucijnkowb
niemiał, izali go może wiara ona zbawić.*

15. *A iesliby brát y siostrá byli nędzy,
y niedostawało by im powszedney żywno-
ści.*

16. I rzekłby im który z was : Jdźcie w pokoin, i grzyicie się, y nąsćcie się, á nie d ilibyscie im czego potrzebá ciátu, cōż i pożytek będzie?

17. Także y Wiará, iesliby nie miał uczynekow, martwa iest samá przyt sie.

18. Ale rzecze kto : Ty wiáre masz, a ia mam uczynki, okaż mi wiáre twoie bez uczynkow twoich, á ia tobie okaże wiáre moie z uczynkow moich.

19. Ty, wierzysz iż iest ieden BOG, dobrze czynisz, y Dyablic wierząc y drząc.

20. A chcesz wiedzieć o człowieczu próżny, iż wiará bez uczynkow martwa iest.

21. Abrahám Ociec nasz, iżali nie z uczynkow usprawiedliwiony iest, gdy ofirował iż iakż syná swego ná oltarzu.

22. Widzisz iż wiará spolnie robił z uczynkami iego, á z uczynkow wiárą sie wykonał.

23. Ty wypełniło sie pismo, które mówi: Uwierzył Abrahám Bogu, y poczytano mu iest ku spráwiedliwości, y nązwan iest przyiácielem Bożym.

Rm 14, 5.
Rm 17, 4. 3.
Gal 3, 6.

24. *Widźcie tedy iż z uczynków bywa usprawiedliwion człowiek, a nie z wiary tylko.*

25. *Także też y R^z b wsietecznicá, iżeli z uczynków nie iest usprawiedliwioná, gdy przyiá posty, y inná drogá wypuściá.*

26. *Abowiem iáko ciáło bez Duchá iest martwe, tak y wiara bez uczynków martwa iest.*

ROZDZIAŁ III.

1. Ię yk cłow ek Chrstcián-skiego wiarey y miłości Swiętych zwiaskámi ma być hamowany. 9. Pożytki y nie pożytki ię yká 15. Mądrość lud-kiej różność. 17. od niebieskiej.

Niechay was nie wiele będzie náucy-
cielmi, Brácia moi, wiedząc iż wiet-
ły sá odniešiemy.

2. *Abowiem w wiele upadamy w s^y y-
s^y, iesli kto w mowie nie upada, ten
i^{est} m^uż doskonały, który też może w o-
dźdlem kierować, y wszystko ciáło.*

3. *Oto koniom wedźiedlá w g^o hy wpr^o-
wuiemy, áby nam posłuszni byli, y
wszystko ich ciáło obracamy.*

Zacz. 55.

Syrá 14. i. y
19, 10, y 25.
11.

4. Oto y okrety choć tak wielku /
/choć/ ie srogie wiátry pedzã, obracã
bywãia od máluczkiego styru, gdzie wo-
la styru i tego zachce.

5. Tãk y iezyk iest członek máluczkij,
ã wielce sie chlubi, oto ogieñ málý jakò
wielkã mäteria zapála.

6. I jezyk /iest/ ogieñ, świat nie sprá-
wiedliwość: tãkci jezyk postanowiony
iest miedzy człókãmi naszymi, oszpecając
wszystkò ciało, y zapála okrag wrodzenia
naszego, y bywa zapalon od ognia pie-
kielnego.

7. Abowiem wszelkie przyrodzenie,
y zwierzat y ptakow, y ptazow, y morskich
rzeczy bywa skrocone y iest okrocone od
ludzkiego przyrodzenia.

8. Ale i ozykã żaden z ludzi nie mo-
że okrocić, /gdý/ iest /złc/ niewhãmowane,
y pełen jádu śmiertelnego.

9. Przezeń błogostawimy Bogã, y Oy-
ca, y przezeń przeklinamy ludzkie, ktorý
nãpodobienstwo Boże stworzenia.

10. Z tychże vsz wychodzi błogost-
wienstwo y przekleństwo. Nie ma to tak
być, Bráćia moi.

11. *Jżeli stok z tegoż poniku wypu-
ściła słodka y gorzka /wode/?*

ZACZ. 56.

12. *Jżeli może, brácia moi, figowe
drzewo, oliwki rodzić, ábo winna má-
ticia, figi, ták żaden stok słoney y słod-
kiey wody podawác niemoże.*

1. *Któryś z was mądry y umiejetny,
niechay pokaże z dobrego obcowania v-
czynki swe, w cichości mądrości.*

14. *A iesli żazdrość gorzka macie, y
spór w sercu wáśzym, nie chlubcież się
ani kłamaycie przeciwko prawdzie.*

15. *Nie iest ci mądrość tá z gorey ste-
puizca, ále iest ziemska, cielesna,
Dyabelska.*

16. *Bo gdzie iest żazdrość, y spór,
tám rostyryki, y wszeláka zła spráwa.*

17. *A mądrość ktora iest z gorey,
naprzód iest ci czysta, potym spokojna,
mierna, powolna, pełna miłosierdzia,
y owocow dobrych ^{nie}śadzaca, y nie o-
bludna.*

18. *A owoc spráwiedliwości w pokoju
bywa śiany, pokoy czyniącym.*

†to iest/
froranie
czyni roz-
dział tu
miedzy
bliźniemi
z brátu
osob.

ROZDZIAŁ IV.

1. Nie pożytki i w synkw cielesnych ydacew,
cia 71. A pokorę i aleciaac, 9, od pychy. 10. Spko
wani a inszych 14. Y krewkości swych japo

1. **Z** Kądże walki między wami y
twy? i zali nie stąd, z roskoszy waszych,
które walcją w członkach waszych.

† adyrzy-
cie.

2. Pożądacie, a nie macie, + żąbijacie y żuchacie, a nie możecie dostać, bijecie sie y walczyście, a wždy nie utrzymawacie, dla tego iż wy nie prosicie.

3. Proście, a nie bierzcie, przetoż
źle proście, abyście na roskoszach wá-
szych trawili.

4. Cudzołożnicy y cudzołożnice, nie wiecie iż przyjaźń światá, nieprzyjaźnia jest Bożá, ktobykolwiek tedy chciał być przyjacielem światá, stawa się nieprzyjacielem Bożym.

5. Albo mniemacie, iż próżno pismo mowi, ku zazdrości pożąda duch, który w nas mieszka?

Pr:yp. 3. 34
A. Piot. 5. 5.

6. Ale większa Łaska dąie, przeto
mowi: Bog pyśnym się sprzeciwia, a
pokornym Łaskę dawa.

7. Poddawaycie się tedy Bogu, prze-

Civie-

chwicie się Dyału, a uciecże od was.

Efeſ. 4, 27.
Zac. 57.

8. Przybliſzajcie ſię ku Bogu, a przybliży ſie kwam, cchedoſzcie rece grzeſznicy, y oczyszćcie ſercá / wy / umyſtu dwoiſtego.

9. Bądźcie utrapieni, y żałujcie, y płaczcie, ſmiech wáſz niech ſie obraca w ſmutek, a weſele w żáłość.

10. Upokorźcie ſię przed oblicznością Páńską, a wywyższy was.

1. Piotr, 5, 6

11. Nie mówcie iedni przeciw drugim, brácia, kto mówi przeciw brátu, y ſadzi brátá ſwego, mówi przeciwko zakonowi, y ſadzi zakon, a ieſli ſadziſz zakon, nie ieſteſ czynicielem zakonu, ale ſedziá.

12. Jeden ieſt zakonodawcá, który może zachować, y águbić, ty któż ieſt, co ſa liżyſz drugiego.

Rzym. 14. 4

13. Nuż teraz wyco mówicie: Dżiſ, ábo iutro poydżiem do tego miáſtá, y zmieſzkamy tam Rok ieden, a bedżiem kupczyć, y kryſzczemy.

14. Ktorzy niewiccie co iutro / b: dżie / bo co ieſt żywot wáſz? ábowiem pira ieſt okázuiaca ſie ná mály / čás / a potym niſzcziáca.

15. Miá-

1, Kor. 4. 19

15. Miasto tego co byście mieli mo-
wić: *Bedźieli Pan chćiać, y jesli bedziem
żywi uczyniemy to ako owo.*

16. *A teraz chlubićie sie w chętpliwo-
ściach waszych; wszelkie chlubenie takie
złośliwe iest.*

17. *Ktory tedy dobrze umie czynić, a
nie czyni, iest muto grzechem.*

ROZDZIAŁ V.

1. Bogącym sadu Bożego frogsć opowiadać
strofując ich hárdość. 7. aby ubodzy słysząc o nie-
szczęśliwym bogáców dokonaniu. 8. skromnie
nosili vćiski. 11. Iako łob. 14. Y choroby.

1. **N** Teraz bogące, płacźcie nárze-
kając nád nedzami waszymi, ktore przyi-
dą nã was.

2. *Bogactwa wasze zgniely, a szaty wa-
sze molom sie pokármem stály.*

3. *Złoto wasze, y srebro wasze pordze-
wiało, a rdzã ich bedzie wam nã świade-
ctwo, y zie ciãtã wasze iako ogień: skár-
biliście nã ostatnie dni.*

4. *Oto zapłátã robotnikow ktorzy zol-
kráiny wasze, od was są trzymána wola-*

y wola-

ywołania żeńcow, weszyty do vszu Páná
zástepow.

5. Roskosiowálišcie ná zemi, y bujálišcie,
odchowálišcie sercá wásze, jáko w-
dziej zábijania ofiár.

6. Potepiliście, zamordowálišcie sprá-
wiedliwego, á nie sprzeciwił si^o wam.

7. Przetoż bráčia cierpliwemi bądźcie
á do przysćia Pán^{skiego}, oto oráč oczę-
kywa drogiego owocu zemie, cierpliwie
go ciekdiac, iżby otrzymał deszcz zárán-
ny y odwieczorny.

8. Ty bądźcie cierpliwemi, y/utwir-
d'aycie sercá wásze, ábowiem przybliżyto
si^e przysćie Pán^{skie}.

9. T^{nie}wzdychaycie iedni przeciw dru-
gim bráčia, ábyście nie byli osádzeni, oto
sádzia przede drzwiami staná.

10. Bierźcie Bráčia moi ná przykład
utrapienia y cierpliwości, proroki, kto-
rzy mowili w imie Pán^{skie}.

11. Oto zá błogostánione mamy tych
ktorzy wćierpieli, slyšeliście o cierpliwo-
ści Jobowey, y koniec Pán^{ski} widzieli-
ście, iż wielce lutościwy iest Pan, y mi-
łosierny.

12. *A przed wszystkimi / rzeczami / bracia moi, nie przysięgajcie, ani na niebo, ani na ziemię, ani żadną in- szą przysięgą: ale wasze / słowo / niech będzie: Tak, tak, y Nie, nie, abyście w sąd nie wpadli.*

13. *Utrapiiony jest kto między wami, niechże się modli, wesolego umysłu jest, niech śpiewa.*

Mar: 6, 13.

14. *Jest kto niemocnym między wami, niechże wzwowie Starszych Kościoła, a niech się modli nad nim, pomazując go olejem w Imię Pańskie.*

15. *A Modlitwa Wiary uzdrowi niemocnego, y podnieść go Pan, a jeśli się grzechów dopuścił, będzie mu odpuszczone.*

16. *Wyznawajcie iedni drugim przestępstwa, y modlcie się iedni za drugimi, abyście byli uzdrowieni, a bowiem wiele waży skuteczna Modlitwa sprawiedliwego.*

J. Krol, 17.
y 18. 45,
Luk, 4, 25.

17. *Eliasz był człowiek tymże affektem poddany co y my, y Modlitwa modlił się żeby deszcz nie padał, y nie*

pádať deščiz ná zĕmĕ, trzý Látá y
šesť Měsícey.

18. Tžásie modlil sie, á niebô podá-
to deščiz, y zĕmiá vydála owoc swoy.

19. Brácia, iesliby sie kto z was o-
bladził od prawdey, y nawrócił by go
kto.

20. Niechĕ wie, iż ktoby nawrócił
grzeszniká od błedney drogi iego, zácho-
wa dusze od śmierci, y zákryje
mnoštvo grze-
chow.



(*****)

LIST PIERWSZY POWSZE-
CHNT PIOTRA APO-
STOLA ŚWIE-
TEGO.

ROZDZIAŁ I.

1. wielce wystawia łaskę Bogą w Chrystusie 7.
Którą przyjmujemy wiarą, posiadamy nadzieję, 10
Oktorey przepowiadali prorocy. A 3 iad v pomina 13.
aby wierni świat 23. Y pierwſzy żywot ſwoy
opuściwszy Bogu się przypodobali.

ZACZ, 58, .

† w po-
święce-
niu.

Lekcyana
dzień 8.
Symoná y
Iudy Apo-
stolow.

1. **P**iotr Apostoł Jezusá Chrystusá przy-
chodniom rosproszonym po Poncie, Galá-
tiej, Cappadociej, Afiej, y Bythyniej.

2. *Wybránym wedle przeżyźnienia Bo-
gá Oycá, † przez poświecenie Ducha, ku
posłuszeńſtwu y pokropieniu krwie Je-
zusá Chrystusá, łaská wam y pokoy niech
się rozmnoży.*

3. *Błogosławiony Bogy Ociec Pá-
ná nášego Jezusá Chrystusá, który we-
dle wielkiego miłosierdzia ſwego odro-
dził nas ku nadzieiej żywey przez zmar-
twychwſtanie Jezusá Chrystusá.*

4. *Ku dziedziectwu nieskazitelnemu,
y niepokalanemu, y nie zwiedłtemu, ná*

niebie

niebiesiech dla was zachowanemu.

5. Ktorzy z mocey Bozey strzezeni by-
waję przez wiare ku zbawieniu zgotowa-
nemu, aby sie objawilo czasowi ostatego
cznego.

6. Wczym radujecie sie teraz malucz-
ko (ieslije potrzeba iest) zasmuceni ro-
zmaitemi pokusami.

7. Aby doswiadczenie wiarey waszey
daleko kosztownieysze, nad zloto ginace,
ktorego jednak przez ogien doswiadcza-
ia, bylo znalezione/wam/ ku chwale, y
czci, y slawie, wobiawienie Jezusa Chry-
stusa.

8. Ktorego niewidziawszy miłujecie, na
ktorego nie patrząc teraz, ale wierząc
radujecie sie weselem niewymownym, y
chwalebnym.

9. Odnosząc koniec wiarey waszey, zbá-
wienie dusz. ¶

10. O ktorym zbawieniu wywiadowa-
li sie, y badali prorocy, ktorzy o/przy-
stępy/ na nas tásce prorokowali.

II. Badając sie, na ktory, albo na ja-
kiczas oznáymiał, Duch CHrystusow,
ktory w nich/był/ świadczyć wprzód o

utrapieniach które /miały przysć/ na Chrystusa, y o sławách z tym /idących/.

12. Którym objawiono było, iż nie są mym sobie, ale nam tym wstęgowali, co się teraz opowiedziało, przez te którzy wam Ewangelię przepowiadali, przez Duchá świętego z niebá zesłanego, na co pragnę pítżyć Aniołowie.

13. A przetoż przepasawszy biodrá umysłu waszego, trzeźwiemi będąc doskonile miycie nądzicie w łasce, która wam iest + ofiarowana, przez objawienie Jezusa Chrystusa.

14. Jáko Synowie posłuszni, którzy się nie przypodobywaacie przeszłym pożadliwościom /które były /w nieumiejętności waszej/.

15. Ale według onego który was wezwał świętego, y wybadźcie świętymi we wszelakim obcowaniu.

16. Dla tego napisano iest: Badźcie świętymi, iżem ja iest święty.

17. A iesli wzywacie Oycá tego, który bez braku osobadzi wedle uczynek każdego, w boiżni częstu przemierzawania waszego obcuyćie.

18. Wiedząc iż nie skżytnemi rze-

tprzy
niezłoż
na. Or.

Luk. I. 75.
y 19. 2. y 20
7.

5
Mk. 10. 17
Rzym. 2. II
Galat. 2. 6.

czym, srebrem albo złotem wykupieni
jestecie od próżnego obcowania wijszego
od Oycow podanego.

19. Ale droga krwi iako B. i. n;
k. niezmyślnego, y niepokalnego Chry
stusa.

20. Ktory był przeysrzany przed zło
zeniem światá, á obławion cz. sow ostá
tecznych dla was.

21. Ktorzy przezeń wierzyicie w Boga
ktory go wzhudził z martwych, y dał mu
chwałę, áby wiara y nadzieia wijsza t w
Bogu była.

22. Oczyszcwszy dusze wasze w postu
szeństwie prawdy przez Duchá, ku nie
obłudney braterskiej miłości, szc. y re
wego sercá iedni drugie miłuycie t v
przeymie.

23. Odrodzeni nie z nasienia skąży
telnego, ále nie skążytelnego, przez sto
wo Boga żywego, y trwającego ná wie
ki.

24. Ponieważ wszelkie ciá'o iako tra
wa, y wszelka chwałá człowieka, iako
kwiat trawy, uschłá trawá y kwiat iey
upadł.

IKor. 20, y
7. 23.
Jan. 9. 14,
1. Jan. 1. 7.

Ziaw. 1. 5,
Ry. 16. 23:
Efes. 3. 19.
Kol. 1. 26.
2. Tim. 1. 10
Tu. 1. 2.

† Fu Bos
gu.

Nij. 2. 17,
Ry. 12. 10,
Efes. 4. 3,
† w. v. 81
luie

Isai. 40. 6,
S. 5. 14. 18,
Iak. 1. 10.

2

5. ^{„słowo”} Ale słowo Boże trwa na wieki, a toć jest, które jest wam przepowiadane.

ROZDZIAŁ II.

1. Odrodzenie słowem Bożym vpomina, abyśy woi wiedli odrodzeniu przyitoyny, 6. Y abyśy wiać nies, abiać, proroctwo o Chryśtusie przywołać. 11. Poym do posłuszeństwa przeciwie tożonym vpomina. 21. Y do znoszenia vćiskow przykładem Chryśtusowym.

Rym, 6, 4
Efes, 4, 23,
Koloś, 3: 8.
Zyd, 12, 1.

1. **A** Przeto żłóżywsz y wszelką żłóść, y wszelką zdradę, y obtudności, y żaźdrości, y wszelakie obmowiská.

2. Jako dopiero národzone niemowiętá, rozumnego bez zdradcy mleka požadaycie, abyście w nim urosli.

3. Jesliście iedno skosztowáli, iż dobrotliwy jest Pan.

4. Do ktorego przystępując, kámiień żywego, áćż od ludzi odrzuconego, ále od Boga wybranego, y kosztownego.

Ziaw, 1, 6.
† przynosi
żenu. Gr

5. T wy iáko żywe kámienie ná nim się buduyćie, dom duchowny, Káptánstwo święte, ku † ofiarowaniu Duchownych ofiar, przyiemnych Bogu przez Jezusa Chryśtusa.

6. Przeto też zámyka się w piśmie: Oto

kláde

klade w Syonie kámién narożny we gło-
wy, wybrány, kształowny, á kto wen u-
wierzy, nie będzie żałowydżon.

Iſai. 28 16
Rzym. 9, 33

7. Wam tedy wierzącym ućciwościami
/ieſt / á nie poſtuſznym kámién który
odrzućili, buduiacy, ten ſe ſtał głowa
węglowa, y kámiénem obrażenia, y o,
pokażgorżenia.

Pſal, 118, 22
Mat, 21, 42.
1 ſ. 4, 12,
Iſai. 8, 14.
Rzym. 9, 33

8. Tym którzy ſe o ſłowo obrażają,
niepoſtuſznym, ná co y poſtánowieni
ſa.

9 Ale wy / ieſcieście / rodząiem wy-
brány, Krolewskim Káptánſtwem,
narodem ſwietym, ludem przypoſobie-
nia, ábyście opowiadáli cnoty tego, kto
ry was z ciemności weźwał, ku dziwney
ſwoiey ſwiátłoſci.

2Moi, 19, 6.

10. Ktorzyście niekiedy /byli/ nie lu-
dem, á teraz ludem Bożym, ktorzyście
/niekiedy/ miłóſierdzia nie doſtapili,
á terazście miłóſierdzia doſtapili.

Oſe. 2, 23,
Rzym. 9, 25

11. Namileyſzy, proſze iáko przy-
chodniow y goſciow, ábyście ſe wſtrzy-
máli od pożądlivoſci cielesnych, które
walczą przeciwko duſzey.

Rzym. 13, 14.
Gal. 5, 13.
Lekcyá ná
Niedzielę
po wielki
nocy,
Niz. 3, 16,
Mat. 5, 16

12. Máiac obcowanie wáſie tóćciwe

† w l. swo-
rzeniu
Gr.

w y 3, 1, 21.
R 17, 12, 10,

Efez. 6, 5,
Kol. 3, 22,
Lekeya na
Niedziela,
po wiel-
kieynocy.
1. Kor. 7, 10

miedzy pogány, áby w tym w czym was
pomawiaia, iáko złoczyńce, z dobrych
uczyńkow przypátrziwszy sie / im /
chwalili Boga w dzień nawiedzenia.

13. Bważ ie tedy poddani w wszelkiemu
ludzkiemu † urzędowi dla Páná, cho-
ciaż Krolowi, iáko przewyższáiacemu.

14. Choć przełożonym, iáko od niego
posłáanym ku pomście złoczyńcow, á ku
chwale dobrze czyniacych.

15: Abowiem tak iest wola Boża, á-
byście dobrze czyniac usta zatkáli nie
mądrych ludzi nie umiejetności.

16. Jáko wolni, á nie iakoby máiac
wolność zastona złości, ále iáko sludzy
Boży.

17. Wszystkie cicićie, bráterstwo mi-
luyćie, Boga sie boycie, Krolá w wóci-
wości mieycie. ¶

✎ 18. Sludzy badźcie poddani Pá-
nom we wszelkiey boiaźnicy, nie tylko
ko dobrym y ludzkim, ále teź złym.

19. Boć to iest / iest / táská, iesli kto dla
sumnienia Bożego, odnosi frásunki,
cierpiac niespráwie-lliwie.

20. Bo co zá chwátá iest, iesli grzesiac

á po.

apoliczkowani będąc noście ? ale iesli
dobrze czyniac, przccie cierpliwie znosić
cie, to iest, łaską w Bogá.

21. Abowiem ná to wezwáni iesteście,
boć y Chrystus cierpiał zá nas, doślábu-
iac nam przykład, ábyście náśládownáli
stop iego.

Zacz. 59.

22. Ktory grzechu nie uczynił, áni
náležona iest zdrádá w vściech iego.

Esa. 53. 9.
1. Ián. 3. 5.

23. Ktoremu gdy żtorżeczono, nie od-
żtorżeczył, gdy cierpiał nie groził, ale
peruczył / sprawę swą / temu który sprás-
wiedliwie sądzi.

IŃai. 53. 5.
Mat. 8. 17.

24. Ktory sam ná cieie swym grzechy
náśse nošíł ná drzewie, ábyśmy obumár-
ły grzechom, / sprawiedliwości żyli, kto-
rego śinością, vleczeni iesteście.

25. Abowiemieście byli iáko owce
bládzace, ale teraz iesteście náwroceni
do Pásterzá, y dozorcy dusi wáśzych. ¶

ROZDZIAŁ III.

¶ Aby Chreściáńskie niewiásty mężcw swych
chrę niewiernych nie wżgárdáły. 4. przykład po-
boynych niewiást przyw. odśi. 8. Przydádę powie-
chne vpominánia, 12. áby skromnie prześládowná-
nie inośili. 16. Y imiele wiárey swey pocieďawá-
li. 18. ápomocą Chry stusową.

Kolof. 3. 18
Efef. 5. 22,

1. Tim. 2. 9.

1Moi. 18. 12

1. Kor. 7. 3.

1. **T**akże y żony /niech będą/ podda-
ne mężom swoim, aby y ci którzy
nie są postępi ni słowu przez obcowanie
żon bez słowa byli pożytkani.
2. Obacz ywży czyście wbojażni obco-
wanie wásze.
3. Których ochedostwo niech będzie
nie ono zwierzęchnie wśpłecieniu wosow,
y obłażeniu się złotem, albo strojeniu, w-
obleczeniu szat.
4. Ale skryty on serdeczny człowiek
w nieskáženiu spokojnego y ciego Du-
chą, który ieś przed Bogiem kosztowny.
5. Abowiem tak niekiedy y święte nie-
wiasty wśiające w Bogu, ubierały się, be-
dac poddane własnym mężom.
6. Jáko Sara była posłuszna Abrá-
mowi nazywając go Pánem, ktoreycie
się stały corkami, gdy dobrze czynicie, a
nie boiac się żadnego postrachu.
7. Także mężowie niech znimi mie-
szkają wedle umiejetności, wyrządzać
część, jáko młdeyszemu naczyniu niewie-
ściemu, jáko też spoldżiedzicy táski ży-
wota, aby modlitwy wásze nie były prze-
szkadzane.

8. *Nákoniec, wszyscy / bądzcie / ie-
dnomyślni / społcierpiący, braterstwo mi-
lujący, miłosierni, y skromni.*

9. *Nie oddawając złego za złe, ábo
złorzeczeństwá z'á złorzeczeństwo, lecz
przeciwnym, obyczajem błogostawiac,
wiedząc iż ná to wezwáni iesteście, áby-
ście, błogostawieństwo odziedziczełi.*

10. *Abowiem kto chce żywot miło-
wać, y oglądać dni dobre, niech pohamuje
język swoy od złego, y warg swoich, áby
zdrádey nie mówiły.*

11. *Niech się oddali od złego, á czyni
dobrze, niech szuka pokoju y násláduie
go.*

12. *Abowiem oczy Páńskie / sstionne
są / ná spráwiedliwe, á uszy iego ku pro-
śbie ich, lecz twarz Páńska ná dzia-
łające złość.*

13. *Y któż iest coby wam złość wyrzą-
dzał, ieslibyście dobrego násládownicami
byli.*

14. *Ale chocia byście też co cierpieli dla
spráwiedliwości, błogostawieni ieste-
ście, á strachu ich nie lekáycie się, ani*

Lekcyá ná
niedzielę 5.
po S. Tr.
Przy, 17, 11,
y, 20, 22,
Mat, 5, 39,
Rzy, 12, 17,
1 Thes, 5, 15
Psal, 34, 13.

Zacz, 60.

+ odchyl.
Gr.
Mat, 1, 16,

Mat. 5, 10,
Iſa. 8, 11, 13,

† wł. obro
nie, Gr.

Rzym, 5, 6
Zyd, 9, 15

† I Moi. 6, 14
Mat 24, 38
Luk 17, 26
† to ieſt / o
sob wł.
† wł.
przez wo
dę.

trwożcie ſobę, ale Pańſz Bogą poſwiećcie
wſerćcach wáſzych.

15. A badźcie ſię zawsze gotowi ku to
powiadaniu każdemu pytającemu ſię o
ſprawie nędziej cney, która w was ieſt,
z cichoſcią y z bojaźnią mieć ſumnie
nie dobre.

16. Aby w tym wszystkim was obmawia
ją jako złoczyńców, zawiſtdzili ſię ci, któ
rzy potwarzają wáſze dobre obcowanie
w Chryſtusie.

17. Lepiej dobrze czyniąc cierpieć, ie
ſliby chcieć i wola Boża, niżli źle czy
nić.

18. Bo y Chryſtus cierpiał za grze
chy, ſprawniwi za nieſprawniwi, a
by nas przywiódł do Boga, acz umar
twiony ciałem, ale ożywiony Duchem.

19. W którym tej tym którzy w ciemnicy
/ſa/ Duchom ſędſzy przepowiedał.

20. Którzy niekiedy nie poſlušni byli,
gdy raz oczekawali Boża cierpliwość i
dni Noego, kiedy Korab gotowano, w kto
rym mało, to ieſt ośm i duſz zachowane
† na wodzie.

21. Ktorego wzorem będąc teraz Krzeſt

y nas zbawianie składanie cielesnego
 plugaństwa, ale † przyrzeczenie sumnienia
 dobrego ku Bogu przez zmartwychwsta-
 nie Jezusa Chrystusa.

† spytas
 nie. Gr.

22. Który jest na prawicy Bożej, sę-
 dzy do nieba, któremu poddani są Anio-
 łowie, y zwierzchności, y moccy.

ROZDZIAŁ IV.

Chrystusow przykład 6. Y do wmartwienia sto-
 su. 8. wielce galecając miłość 12. Nawraca się zaś
 do nauki o cierpliwości, 17. Gdyż się karanie od
 domu Bożego zaczął.

1. **G**DYŻ tedy Chrystus wcierpiat za
 nas ciałem, wy też tak myśla badźcie v-
 zbroieni, bo ktory wcierpiat w cieło po-
 prześtał grzechu.

Zacz. 63.

2. Ku temu aby już nie pojadliwo-
 ściam ludzkim, ale woli Bożej ostatek czą-
 stu żył w cieło.

3. Abowiem dość nam iż esmy przeszle-
 go czasu żywota popełniali wola Pogā-
 now, chodząc w nieczystościach, piżgali-
 wościach, w upilstwach, biesiadach,
 pijactwach, y sfrosnych bałwochwał-
 stwach.

Efes. 4.23.

4. W czym mają sobie za rzecz obczajny nie zbiegać się z nimi, ku temuż zbyteczności zamieszaniu bluźnić.

5. Ktorzy dadzą liczbę temu, który gotow jest sądzić żywe y zmarłe.

6. Dla tego bowiem y umarłym opowiedano Ewangelia, aby sądzeni byli wedle ludzi ciałem, a żyli wedle Boga Duchem.

7. A koniec wszystkiego przybliżył się. Przetoż roztropni bądźcie, y czyncie ku modlitwam.

8. A náde wszystko miećcie wprzęmą miłość iedni ku drugim, abowiem miłość zakryie wielkość grzechow.

9. Gościinni bądźcie iedni ku drugim bez szemrania.

10. Każdy iako wziął dar / táf / im między sobą vsługując, iako dobrzy sąfárze różliczney łaski Bożej.

11. Jesli kto mowi / niech mowi / iako wymowy Boże, iesli kto posługuie, i iko z siłey, ktorey Bog użyycza, aby we wszystkim był Bog chwalon przez Jezusa Chrystusa, któremu iest chwala y moc ná wieki wieków, Amen.

Przy, 10. 20
Lekcyá ná
Niedzielę
po Bożym
wstąpieniu
Rzym, 12, 6
Phil, 2, 14,

12. Namileyszy, nie bądźcie gośćmi w upaleniu, które się z wami dzieie ku doświadczeniu waszemu, iakoby co nowego na was przychodziło.

Zacz. 62,
† obcego.
Gr.

13. Ale iako wcześnikami iesteście Chrystusowych wczków weselcie się, abyście się w objawienie chwatyego radując weselili.

14. Jesli wam wrağa w imie Chrystusowe, bogostawieni iesteście / gdyż on Duch chwatey Boży odpoczywa nad wami, / który / wedle nich bywa bluźnion, ale wedle was bywa uwielbion

Mat. 5, 10,

15. Ażaden z was niech nie cierpi, iako meż obocą albo złodziey, albo złoczyńcą, albo iako w cudze rzeczy † wglądający

† albo prą
gnący Gr

16. Lecż iesli iako Chrześcíanin, niech się nie sroma, owszem niech chwali Boga w tey mierze.

17. Abowiem czas / iest / aby się sad począł od domu Bożego, a iesli naprzód od nas, któryż koniec tych co nieposłusznisza Ewangeliey Bożey.

18. A iesli Sprawiedliwy ledwie zbawion bywa, niezbożny y grzeszny gdzieś nie okaże.

19. *A tak y ci ktorzy cierpia wedle wolej Bożej, iako wiernemu stworzycielowi, niech dusze swe polecą w dobroczynności.*

ROZDZIAŁ V.

1 Stańszych nąpomina, aby nie pánováli nad młodszymi. 5. Młodszym naukę y skromność pólca. 8. y trzećwość i cudość przeciw okrutnemu nieprzyjacielowi.

1. *STáršzych ktorzy są między wami, proszę, ia społstáršzy y świadek wciśkow Chrystusowych, y wczesnik chwały, która ma być obławioná.*

2. *Páście trzode Bożą, która ieśt między wami, doglądając nieponiewolnie, ale dobrowolnie, ani z zysku škárádnego, ale z umysłu ochotnego.*

3. *Ani iako pánując nad dziedzictwem, ale wzormi będąc trzodey.*

4. *Agdy się okaże ono Ksiaże pástczow, odniesiecie niewiedną koronę chwały.*

5. *Także młodsi bądźcie poddani stáršszym, a wszyscy iedni drugim bądźcie poddánemi. Pokorą bądźcie*

Lekeyá ná
Niedziela 3
S. Trojcy.

wewnątrz ochodźni, gdyż Bog pysznym
się sprzeciwia, a pokornym łaskę dawa.

6. Unizajcie się tedy pod mocną ręką
Bożą, aby was wywyższył czasu 1 swego.

7. Wsytoko pieczętowanie wasze w kła-
dząc nań, gdyż on ma pieczę o was.

8. Trzeźwiemi bądźcie, /a/ czujcie,
abowiem przeciwnik wasz Dyabeł iako
Lew ryczący obchodzi, szukając kogoby
pożart.

9. Ktoremu się sprzeciwiajcie mocni
w wierze, wiedząc iż też utrapienia wy-
konują się nad braterstwem waszym,
które jest na świecie.

10. A Bog wszelakiej łaskiej, który
wezwał nas do wieczney swej chwały w
Chryście Jezusie, málucżko utrapio-
ne, ten niech was 1 doskonałe uczyni,
utwierdzi, vmocni, /y/ vgruntuie.

11. Jemu chwała, y moc na wieki
wieków, Amen.

12. Pisałem wam na krotce, przez
Sylwaná wiernego brátá, iako rozu-
miem, napominając, y świadcząc, iż
tá jest prawdziwa łaska Boża, w kto-
rej stoicie.

Zacz, 63²
1 pogos
dnego.
Gr.

Riv. 12, 18,
Isakub, 4, 6,
Isak. 4, 30,
Psal, 55, 29
Madr. 12, 13
Mat, 6, 25,

1 spoj Gr.

Ry, 16, 16,
1 Kor. 16, 20
2 Kor, 13, 12

13. Pozdrówia was / Kościół / który
jest w Babilonie wspólnie wybrany, y
Márek Syn moy.

14. Pozdrowicie ieden drugiego w po-
cáłowaniu miłości, pokoy wam wszy-
tkim, którzyście w **CHRTYSTVSIE**
JEZVSIE, Amen.



(*****)

LIST WTORT POWSZE-
CHNI PIOTRA APO-
STOLA SWIE-
TEGO.

ROZDZIAŁ I.

1. Dobróc Bo 13. 5. Y skárby wiárey pr ypomnia-
wiiy. 6. Swiatobliwóść żywota galeca. 12. Y áby
tym wáżnieysze byto vpominánie, 14. Ze inż bli-
skim test śmierci ośnáymuie, 16. á iż oc ywiśłym
iést prawdey Chrystulowey, świádkiem, twier.

1. **S**imeon Piotr, sługá y Apostól Ie-
zusa Chrystusa, tym którzy także kóšto-
wney wiáry známi dostáli, przez sprá-
wiedliwość Bogá nášego, y zbáwiciela
nášego Jezusa Chrystusa.

ZACZ. 64. 1

2. Láská y pokoy niech sie wam ro-
zmnoży przez vznánie Bogá y JEZUSA
Pána nášego.

3. Jákóż iego moc Boska wszystko nam
dárowalá, co náleży ku żywotowi y po-
bożności, przez poznánie tego, który nas
wezwał † ku sławie y cności.

† przez
sławę y
Cność G

4. Ztego iż nawietśze y kóosztowne obie-
tnice nam są dárowáne, ábyście sie
przez nie stáli uczestnikami Boskiego

przy-

przypodzenia, vszedŝy skázenia, które
iŝt nŝ ŝwiecie w poŝadliwoŝci.

5. A ku temu ŝámemu vszelákiey pil-
noŝi przyktádáiac, przydaycie w wierze
wáŝzey cnotie, á w cnotie umieietnoŝc.

6. A w umieietnoŝci powŝciá gliwoŝc,
á w powŝciá gliwoŝci cierpliwoŝc, á w
cierpliwoŝci poboŝnoŝc.

7. A w poboŝnoŝci bráterská miŝoŝc,
á w miŝoŝci bráterskiey umiŝowanie.

8. Abowiem gdy to w was iŝt y obŝi-
tuie, wyŝtáwi was nie proznemi, áni nie-
poŝytecznemi, ku poznániu Pána náŝze-
go Jeŝuŝá Chryŝtuŝá.

† przez
dobre v
czynŝi.
Gr.

9. Bo kto tego niema, ŝlepy iŝt, nie
ŝdálékŝi nie wiŝzacy, který ŝápámietaŝ
oczyszczenia od dawnych grzechow ŝwo-
ich.

ZACZ, 65.

10. Apr: to Brácia, ráczey ŝie ŝtáray-
cie, ábyscie[†] mocne czynili weŝwáne y
wybráne wáŝze, ábowiem to czyniac,
nigdy ŝie nie potkniecie.

11. Abowiem ták bogácie wam po-
dáne bedŝie weŝcie do wiecznego Krole-
ŝtwá Pána náŝzego y zbáwiiciela Jeŝuŝá
Chryŝtuŝá.

12. Przetoż nie zaniebdam was
zawsze upominać około tych rzeczy choć
umiejetnych, y potwirdzonych w tera-
źniejszy prawdzie.

Lekeya na
dziej prę-
mienienia
Pańskiego.

13. Y mam to za słuszną pokim ieśt
w tym przybytku, pobudzać was przez
napominanie.

14. Wiedząc iż pretkie ieśt złożenie
przybytku moiego, iako y Pan nasz Je-
sus Chrystus oznaymił mi.

Ian 21, 19.

15. A stárąc sie bede, abyście za-
wsze y po zęściu moim, tych rzeczy w za-
miankę czynić mogli.

16. Abowiem nie oznaymilismy wam
mocy y przyścia Pána naszego Jezusa
Chrystusa, naśladowiac mądrości x ozd-
bionych baśni, aleśmy sie sami przypá-
przypátrzyli wielmożności iego.

1 Kor. 1, 17.
2. Kor. 1, 13.

17. Bo był wziął od Bogá Oycá częśc
chwale, gdy mu był przyniesion głos
pákowy, od wielmożney chwaty: Ten
ieśt Syn moj miły, w którym mnie sie v-
podobáło.

Mat. 17, 5.

18. A głos ten myśmy słyszeli z niebá
przyniesiony, będąc z nim ná gorze
świetey.

2 Tim. 3. 15.
† bywa
Gr.

19. I mamy mocniejszą mowę pro-
rocką, ktorey pilnując iako świece w
ciemnym miejscu świecącey, dobre
czynicie, azby dzień oświtał, a in-
terzenką wesztą w sercach waszych.

20. To naprzód wiedząc, iż żadne
proroctwo pisma nie jest własnego wy-
kładu.

21. Abowiem nie wola ludzkiej prze-
nieśione jest niekiedy proroctwo, ale od
Duch i Bózego pobudzeni mówili święci
Boży ludzie.

ROZDZIAŁ II.

I wyśszego wspomniania potrzebę okázanie, dla
fałszywych nauczycielow, i ktorych głosił wersetu
ki i i ginienie opisane. 12. Y one do niemych wie-
rzał. 17. Y iludzeń bez wody przytównywa. 20. i
ludzie ktorzy sie Bogu oddali do pierwszego pla-
gastwa odwodzą.

1. **B**li też y fałszywi prorocy między
ludem, i iko y między wami będą fałszy-
wi i wczycielowie, ktorzy chytrze w pro-
widzą heretictwa zatracenia, y Páná
sie, ktory ic kupit, záprz sámi ná sie przy-
wodząc pretkie z ginienie.

2. A wiele ich násladować będą z gi-
nienia ich, przez ktore drogá prawdy
będzie bluźniona. 3. I

3. I przez Likomstwo zmysłonemi stowami kupując będą, którym sąd z dawna nie omieszkała, y zatrącenie ich nie drżenie.

4. Abowiem iesli Bog Aniołom, którzy byli zgrzeszyli nie przepuścił, ale łańcuchami ciemności, strąciwszy do piekła podał, zachowane na sąd.

Ian. 4, 18.
Sędz. 6,
I, Moi. 2, 7.

5. I staremu światu nie przepuścił, ale noego samo osmego, opowiedając sprawie dliwości zachował, przyniósłszy potop na świat niepobożnych.

I Moi. 19, 24

6. I miastá Sodomczykow, y Gomor-ry w popiół obrociwszy y wywroceniem potępił, zostawiając / z nich / przykład tym coby niepobożnie żyć mieli.

7. A sprawiedliwego Lotka z pracownego, obcowaniem rozpustników w niepowsćia gliwości wyrwał.

Zacz. 67.

8. Abowiem widzeniem y słyszeniem on sprawiedliwy mieszkając między nimi dzień po dzień dusze sprawiedliwych ciotkami / ich / nie zbożnemi trapił.

9. Umie Pan pobożnych i pokuszenia wyrwać, a niesprawiedliwych na dzień sądny ku karaniu chować.

10. A narywiecy ktorzy zaciátlem w po-
żadliwości plugiſtwa chodzą, a zwier-
cinoſcia gárdzą, śmieli, y w ſobie ſie ko-
chający, nie stráchia ſie bluźnić przeło-
żeńſtwa.

11. Gdyż Aniolowie ſiła y mocą wiet-
ſzemi badac nie cierpią przeciwno nim
w Páná ſadu bluźnierskiego.

12. A ci iáko bydló, z przyrodenia
bezrozumne: ſpráwione ná vtowienie, y
ſkúze, bluźnic to cžego nie wiedzą, w-
ſkúže ſwoiey záginy.

13. Odnóſzyc zapláte nieſpráwiedliwo-
ſci, máiac zároſkoſz powſſecanie kochá-
nie, plugiſtwa y zmázy, kochájac ſie w o-
ſzákániach ſwoich, gdy z wámi bieſiá-
duix.

14. Oci y máiac pełne cudzoſtoſtwa, y
nie uſtawiajace w grzechu, przytádžajac
duſze nieſtátecine, máiac ſerce wyćwiczo-
ne ku ákomoſtwa, ſynowie przeklectwa.

15. Ktorzy opuſciwſzy proſtá droga,
zbládzili: ná ſláduix drogi Báliámá
/ ſyná / Boſorowego, ktorzy zapláto nie-
ſpráwiedliwoſci vmitowal.

16. Ale miał ſtoſowanie preſtřp-

ſtwa

4 Moy, 22.

2. Sgdj, 11.

swá swego, gdyż nieme bydle podiárz-
mie, głosm ci łowiecym mowiące, zaś
hánowało szaleństwo Proroká.

17. Ci ja stoki bez wodey, obłoki od
wichru pędzone, ktorjm chmurá ciemno-
ści ná wieki iest zachowana.

Sędj. 12.

18. Abowiem nádeto prożność mo-
wiąc: Przytudzáia przez pożądlivość
ciáś y roskoszy, tych ktorzy prawdźiwie
wćiekli byli od obciuiacych w bledźie.

19. Wolność im obiecuiąc, sami be-
dac niewolnicy skáżey, abowiem kto iest
od kogo przewyciężon, temu też iest z-
niewolony.

20. Bo iesliby vszedszy plugáwości
świátá, przez poznánie Páná y Zbáwi-
ciela Jezusa Chrystusa, á tymi sie wwi-
klawszy zaś zwyćieżeni byli, stali sie im
ostátnie /rzeczy/ ich gorsze niż pierwsze.

Mat. 12. 4.
Zyd. 6. 1.

21. Boby im było lepiej nie wznać
drogi sprawiedliwości, niżli poznawszy
wroćić sie ná zad od podanego im roska-
żania świętego.

22. Aleć sie im przydało, wedle praw-
dźiwey przypowieści, pies wroćił sie do
zwrocenia swego, y swiniá umyta do ká-
tuże błotá.

Prjy. 29. 12.

ROZDZIAŁ III.

1. Przytęć powtórzyć a tych rzeczy przywo-
dź, 2. iż potrzebacie eśto upominać, 4. dla nie-
bezpieczeństwa od namiętów, 8. A tak upomi-
nać wiernych, aby i myśluć cielesnego, 12, dnia Pa-
skiego nie trąć wół, 14. ale roztumieć, że i uśpra-
wie obecny ieś, 15, Ktorey náuki Pawła Świętego
sobie ja świadka przywodź

ZACZ. 68

1 Tim. 4, 1.
2, Tim. 3, 1.
Ści. 1 8.
Lekcyja na
Niedziele
26. po S, Tr

1. **N**amileyszy już ten wtory List do
was piśże, w którym szczyra myśl wásze
przez nąpominanie wzbudzam.

2. Abyście pamiętali na słowa prze-
powiedziiane od świętych Proroków, y na
przykazanie nasze, którzy smysła Aposto-
łowie Párscy y Zbawicielowi.

3. To naprzęd wiedząc, iż wedni-
ostateczne przyida naśmiewcy, którzy
chodźć będą wedle własnych swoich po-
ządliwości.

4. I mówiąc: Gdzieś ieś obietni-
cá przysćia iego, abowiem od tąd, iako
Oycowie zaśneli, uśzytko tak trwa, od
początku stworzenia.

5. Bo tego chcemy nie wiedzą, iż nie-
biosi dawno stály się przez słowo Boże
ziemią z wody, y przez wodę wyśła-
wiona.

6. Przez które świat, który na on czas
był / zatopiony wodą zginął.

7. Lecź Niebiosą y ziemią, które teraz
są, tymże słowem odłożone są, zachowa-
ne ogniowi na dzień sądu y zginienia
niepobożnych ludzi.

8. A iedno to namileyszy niech wam
tajno nie będzie, iż ieden dzień v Pána
jest / iako tysiąc lat, a tysiąc lat iako
ieden dzień.

9. Nie omieszkać Pan obietnice, iá-
ko niektórzy to mają za omieszkanie, ale
cierpliwego jest umysłu przeciwko nam,
niechcąc aby którzy zgineli, ale żeby wszy-
scy ku wznániu przyszli.

10. A on dzień Pański przyjdzie, iáko
słodzić w nocy: w który niebiosą z sumę
przeimá, a żywioły palące, rostopi-
sá, a ziemią y dziełá, które ná niey są po-
palone będą.

11. Gdyż sié tedy to wszystko má zepsos-
wác, iákiemi wam potrzebá być w Swie-
tych obcowaniách y pobożnościách.

12. Oczekawáiec y spiesząc sié ná
przyszcie dnia Bożego, przez który nie-

Psal. 90. 4.

Ezech. 18.
32, y 33, 11
1. Tim. 2, 4.
Mar. 24, 44
1. Thef. 5, 2.
Ziáw. 3, 3.
y 16, 15.

Isai. 65, 17.
y 66, 22,
zia w, 21, 1.

Rym. 2, 4,

bieśa geraiace rospuszczasz sie, y żywił
pálaiace rostepnięci.

13. Lecz nowych niebios y nowej ziemi,
wedle obietnice iego oczekiwamy, w któ-
rych spráwiedliwość mieszka. ¶

14. Przeto moi mili tego oczekiwaiac sta-
raycie się, abyście bez zmaży y bez naga-
nienia od niego náleżeni byli w pokoiu.

15. Anie skwápliwosć Páná nášzego
rozumieycie / być / zbáwieniem jáko y mi-
ły Brát náš Páwel, wedle dáncy iemu
mádrości piśał wam.

16. Jáko y we wszystkich liściech o tym
wnich mowiac: w których są niektóre
rzeczy trudne ku wyrozumieniu, które
nieumiećni y nie státczni wjkracaią, já-
ko y inne piśmá ku swemu własnemu zá-
tráceniu.

17. Wy tedy ná mileyszy, wiedzac / to /
przed tym strzeżcie się, abyście błędem
niezbożnych społ zwiędzić nie będąc, nie
wypádlizwáśney siáteczności.

18. Ale roście włásce y w poznaniu Pá-
ná nášzego y zbáwiciela Jezusá Chrystu
sá: Jemu chwálá y teraz y do dnia wie-
cznego. Amen.

(*****)

LIST PIERWSZT POWSZE
CHNY JANA APOSTOLA
SWIETEGO.

ROZDZIAŁ I.

1. Słowo ono wiec i new którym iest żywot. 5.
y światłość. 7. opowiada. 9. Y łaskę Boga wiernym
obietnicie, i esliby pod cień arem grzechow wzdychając do iego się miłosterdzia wćekli.

1. **C**O było od początku, cośmy słysze-
li, cośmy widzieli oczymá naszymi cocho-
my oglądali, y rece nasze dotykały: o
słowie żywota.

Zacz. 69.

2. Bo żywot objawion iest, y widzieli-
śmy, y świadczymy, y powiadamy wam
on żywot wieczny, który był u Oycá, y ob-
iawion iest nam.

3. Cośmy widzieli y słysali, powiada-
my wam, abyście y wy społeczność mieli
z nami, a iżby i też społeczność naszą by-
łaż Oycem, y z Synem iego Jezusem
Chrystusem.

Ian. 8, 12,

zyd 9, 24.
1 Piotr. 1, 19,
Ziaw. 1, 6,

1 Krol. 8, 46
z Kto. 6, 36
Przyp. 20, 9.

Z ACZ. 70,

4. *A to piszemy wam, aby wesela wasze napełnione było.*

5. *A toć jest poselstwo, któreśmy słyszeli od niego, y opowiadamy wam, iż Bóg jest światłość, a żadney ciemności w nim nie ma.*

6. *Jeslibychmy rzekli, iż spoleczność mamy z nim, a w ciemności chodzimy, kłamamy, a prawdy nie czynimy.*

7. *A iesli w światłości chodzimy, iako on jest w światłości, spoleczność mamy między sobą, a kreów Jezusa Chrystusa Syna iego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu.*

8. *Jeslibychmy rzekli, iż grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, a prawdy w nas nie ma.*

9. *Jeslibysmy wyznali grzechy nasze, wiernyć jest y sprawiedliwy, aby nam odpuszczył grzechy, y oczyszczył nas od wszelakiej nieprawości.*

10. *Jeslibysmy rzekli, iżemy nie grzeszyli, kłamca go czynimy, a słowa iego w nas nie ma.*

ROZDZIAŁ II.

1. Przed

1. Pr edioży wśy Chrystusa a pośredniká y przy
cynńe. 3. Vcý i gñie gñaiomo'e Boga światebli-
wo'e cý gñ wotá pokażne, 12, ktera wśelkiego
woku ludźiom służy, 14, byle przy sámym Chrystu-
sietiwáli. Potym upomina, 15, áby świať w gñadzi
hłá, Antychrystá się strzegli, 24 á wpoznány pra-
wdo'e tiwáli.

1. **D** Ziatki moje to wám piśe, áby
ście nie grzeszyli, á iestiby kto z grzeszył,
przeżyńce mamy v Oycá Jezusa Chry-
stusa sřprawiedliwego.

2. A on iest wltagánicm zá grzechy
náše, á nie tylko zá náše, ále teź zá
grzechy wśytkiego swiátá.

3. Aprcz to wiemy, ižesmy go pozná-
li, iesli przykazánia iego zachowamy.

4. Który mowi, žnam go, á przykazá-
nia iego nie zachowýwa, klámca iest, á
prawy w nim nie máš.

5. Lecž ktoby zachował stwá iego,
prawdziwie się w tym miłość Boga wy-
konátá, przez to wiemy iž w nim, ie-
stesmy.

6. Kto mowi iž w nim mieszka, powi-
nień iako on chodžil, y sam takže cho-
dzić.

7. Erácia nie piśeć wám przykazá-
nia nowego, ále przykazánie sřare, kto-

ZACZ. 7L

reście mieli od początku. A to stáre przykazanie iest ono słowo, ktoreście słyszeli od początku.

8. Zásie przykazanie nowe piszewam, co prawda iest w nim y w was, iż ciemność przemija, a prawdziwa ona światłość już świeci.

9. Kto mowi iż iest w światłości, a brát a swego nienawidzi, aż do tad iest w ciemności.

Niż. 3. 14.

10. Kto miłuje Brát a swego, w światłości mieszka, y zgorszenia w nim niemá.

11. Lecż kto nie nawidzi brát a swego, w ciemności iest, y w ciemności chodzi, a nie wie gdzie idzie; iż ciemności zaślepily oczy jego.

12. Piszewam działki, iż wam są odpuszczone grzechy dla Imienia iego.

13. Piszewam Oycowie, iż eście poznali tego, który iest od początku. Piszewam młodzieńcy, iż eście zwycięzyli onego złośnika.

14. Piszewam dziateczki, iż eście poznali Oycá: Pisałem wam Oycowie, iż eście poznali onego który iest od początku; Pisałem wam młodzieńcy, iż ieste-

ście

ście mocni, a słowo Boże mieszka w was,
y wyście żyliście onego złośnika.

15. Nie miłujcie światá, ani tego co
jest ná świecie, iesli kto miłuje świat,
miłości Oycowskiej w nim niemá.

16. Abo wiem wszystko co jest ná swie-
cie, pożądliwość ciáta, y pożądliwość
oczu, y pycha żywota, nie jest z Oycá,
ale jest z światá.

17. A światci przemija, y pożądli-
wość iego, lecz kto czyni wola Bożá,
trwa ná wieki,

18. Dżiateczki, ostáteczná godziná
jest: a iákoście słyszeli że Antichryst
idzie, y teraz wiele Antichrystów ná-
stáło, z kąd wiemy iż jest ostátняя go-
dżiná.

Zac 2, 72.

19. Z nas wyszli, ale nie byli z nas,
abowiem iesliby z nas byli, wádyby z ná-
mi byli trwáli, ale /wyszli/ aby się oka-
żáli, iż nie wszyscy z nas są.

20. A wypomáżanie macie od onego
światego, y wiecie wszystko.

21. Nie pisałem wam, iáko byście
prawdy nie ználi, ale iż znacie, a iż
kájde kłamstwo nie jest z prawdy.

22. Ktoż iest kłamca, iedno który przyi Jezus nie iest Chrystusem, tenci iest Antychryst, który przy Oycá y Syná.
23. Kády co sie przy Syná, áni Oycá ma, kto wyznawa Syná, y Oycá ma.
24. Wy tedy coście słyszeli od początku, to niechay w was trwa, iesliby w was trwáło, coście słyszeli od początku, y wy w Synie y w Oycu trwáć będziecie.
25. A táć iest obietnicá, która on nam obiecał, żywot wieczny.
26. Tom wam nápiśał, o tych którzy was zwodzą.
27. A pomázanie któreście wywzięli od niego, trwa w was, á nie potrzebuiecie, áby was kto uczył, ále iáko to pomázanie uczy was o wszystkim, á iest prawdziwe á kłamliwe nie iest, á iáko náuczyło was, w nim trwáć będziecie.
28. I teraz dżiateczki trwajcie w nim, ábysmy, gdy sie okaże, ufanie mieli, á nie byli zawstydzeni od niego, w prýściniego.
29. Jesli wiecie, iż spráwiedliwy iest, wiecie iż wszelki czyniacy spráwiedliwość, z niego sie národził.

ROZDZIAŁ III.

1. Zaczność przyjęcia naszego od Boga ja Syny
jaleciwłszy, 7. nowość żywota dobremi wciynka-
mili. 14. Ciego pewnym in-
kiem jest miłość. 19. Vfnofć w Boga. 22. Y wy-
wianie iego zaleca,

Patrzcie iaką miłość dał nam O-
ciec, że nazwani iestefmy Synmi Boże-
mi, dla tego świat nie zna nas, iż on-
go nie poznał.

2. Namileyszy, teraz Synmi Bożemi
iestefmy, ale sie ieszcze nie okazało co
bedziemy, lecz wiemy, iż gdy sie okaże,
podobni iemu bedziemy, abowiem wy-
frzemy go iako iest.

3. A ktokolwiek ma te nadzieie w nim,
oczyszcia sie iako y on czysty iest.

4. Każdy ktory grzech czyni, tynie-
prawość czyni, a grzech iest nieprawość.

5. A wiecie iż sie on okazał, aby grze-
chy nasze zglądził, a grzechu w nim nie
máš.

6. Wszelki ktory w nim mieszka, nie
grzeszy, ktokolwieck grzeszy, nie wi-
dział go, ani go poznał.

7. Dzia teczki niechay was żaden nie
żwodzi, kto czyni sprawiedliwość, sprá-

wiedli-

tprzeftaz
pftwo za
fonu, Gr.

Ifai, 53. 6, y
9. 7,

Ian. 8, 44.

wiedliwy jest, jako on sprawiedliwy jest.
8. Kto czyni grzech, ze Djabła jest, gdy od początku Djabła grzeszy. Na to się okazał Syn Boży, aby zepsonał dzieła Djabła.

Zacz. 7, 9.

9. Wszelki co się narodził z Boga, grzechu nie czyni, iż na sienie jego w nim trwa, y nie może grzeszyć iż z Boga narodził się.

Ian. 13, 34 y 15, 12.

10. W tym iawni się Synowie Boży, y Synowie Djabelscy, wszelki który nie czyni sprawiedliwości, nie jest z Boga, y co nie miłuje Brata swego.

1, Moi, 4, 8

11. Abowiem to jest poselstwo, któreście słyszeli od początku, abyśmy ieden drugiego miłowali.

Lekeya na niedzielę 2, po S. Troy

12. Nie iako Kain /który/ był ze słodniká, y zabił brata swego: a dla czego go zabił? iż uczyńki jego złe były, a brata jego sprawiedliwe.

13. Nie dźwuyście się Bracia moi, iesli was nienawidzi świat.

14. My wiemy iż iesciehmy przeniesieni z śmierci do żywota, iż miłujemy bracia: kto nie miłuje brata, trwa w śmierci.

15. Każdy co nie nienawidzi brata swego

mejobycá iešť, á wiećie iŝ wŝetki mejo-
boycá nie ma żywota wiecznego w sobie
trwającego.

16. Wtymesmy poználi, miłość Bożá,
iż on dusze swa za nas położył, y myŝmy
powinni kłáść dusze za bráćia.

Luk. 3, 11.

17. A ktoby miał żywność Swiátá tego-
á widziáłby bráta ŝwego potrzebnia-
cego, y z áwártby wnetrżności ŝwe przed
nim, iákoż w nim trwa miłość Bożá?

18. Dziaćki moje, nie miłujemy sło-
wem, áni iezykiem, ále uczynkiem y
prawdą. ¶

19. A potym znamy, iŝ z prawdy ieŝtesmy,
y przed nim † wbeŝpieczemy ŝercá náŝze.

† wł. náŝ
mowieŝ
my. Gr.
Mát. 21, 22
Jan. 15, 7. y
16, 23,

20. Bo iesliby nas winowało ŝerce ná-
ŝe, mocniejszy ieŝ Bog niż ŝerce náŝze,
y wie wŝytko.

21. Namileyszy iesliby ŝerce náŝze nas
nie winowało † beŝpieczność mamy w
Bogá.

Zac 2, 74.
† ábo w-
ŝanie.

22. T ocjkoľwiek byŝmy proŝili, łierze-
my od niego, bo przykáźania iego chowa-
my, y to co ŝe iemu podoba czyniemy.

Jan. 6, 19. y
17. 8.

23. A to ieŝ przykáźanie iego, áby-
ŝmy wierzyli imieniowi Syná iego Jeŝu-

śa Chrystusa, y miłowali iedni drugich,
iako nam przykazanie dał.

Ian. 13. 34,
y 15. 10.

24. Akto chowa przykazania iego,
w nim mieszka, a on w nim: a po tym
znamy, iż mieszka w nas, z Duchą kto-
rego nam dał.

ROZDZIAŁ IV.

1. wspomniawszy nie co o doświadczeniu Du-
chow, iż iedni z swiata, 1. drudzy z Bogą nowia, y
do miłości się wiata, 17. Y przykładem Bożym do
miłości braterskiej vpomina.

1. **N**amileyszy, nie każdemu Ducho-
wi wierście, ale doświadczaćcie Duchow
iesli z Bogą są: bo wiele fałszywych proro-
ków wyszło na świat.

2. Potym poznawaycie Ducha Boże-
go, wszelki Duch który wyznawa iż Jezus
Chrystus przyszedł w ciełe, z Bogą iest.

3. A każdy Duch który nie wyznawa iż
Jezus Chrystus przyszedł w ciełe, z Bogą
nie iest, a ten iest on Duch Antichry-
stow, o ktoremeście słyszeli iż idzie, y te-
raz już iest na świecie.

4. Dzieteczki, wy z Bogą iestecie, y
żwycieżyliście ie, iż wietrzy iest ten co w
was iest, niż ten co na świecie.

5. Onic

5. Oni: sę z światá, dlatego z światá mówią, á świat ich słucha.

6. My z Bogá jesteśmy, kto zna Bogá, słucha nas, kto nie jest z Bogá, nie słucha nas, z tąd znamy Duchá prawdy, y Duchá błedu.

Ian 8, 47.

7. Namileysy miłujemy iedni drugie, gdyż miłość jest z Bogá, y kády c miłuje, z Bogá jest národzony, y zna Bogá.

8. Kto nie miłuje, nie poznał Bogá, gdyż Bog jest miłość.

9. W tym sie okazała miłość Bożaw nas, iż Syná swego iednorodzonego posłał Bog ná świat, á byśmy żyli przezeń.

Ian, 3, 16.

10. W tym jest miłość, nie iż byśmy my umiłowáli Bogá, ále iż on umiłowal nas, y posłał Syná swego, / á by był / ubłaganiem zá grzechy nasze.

11. Namileyszy iesli nas tak Bog umiłowal, y myśmy powinni iedni drugie miłować.

12. Bogá żaden nigdy nie widział, iesli miłujemy iedni drugie, Bog w nas mieszka, á miłość iego wykonána jest w nas.

13. Przez to poznawamy, iż w nim mieszka, á on w nas, iż z Duchá swego nam dał.

T t t 2

14. A

14. A myśmy widzieli y świadc ymy,
iż Oćiec pos'ał Syna / aby był / Zbawi-
cielem swiata.

15. Ktobykolwiek wyznał, iż Jezus
jest Synem Bożym, Bog w nim mieszka,
a on w Bogu.

Lekcyja na
miejscę 1.
po S. Troy

16. I myśmy poznali, y uwierzyli
miłości, którą Bog ma w nas, Bog jest
miłość. a kto mieszka w miłości, w Bo-
gu mieszka, a Bog w nim.

17. W tym wykonana jest miłość
nami, abyśmy w sobie mieli w dzień sa-
dny, iż i tak on jest, y my / tacy / jesteśmy
na tym świecie.

18. Nie maści bojaźni w miłości, dla-
młość doskonala precz wyrzuci bojaźń,
bo bojaźń ma utrapienie, a kto się boi,
nie jest ci współny w miłości.

19. Mogo miłujemy, iż on na-
prawdy umiłował.

Lacz. 75.

20. Jesliby kto rzekł: Ja miłuję Bo-
gi, a brata swego nienawidził, kłam-
ce jest, a bowiem kto nie miłuje brata
swego, którego widział, Boga którego
nie widział, tak może miłować?

13, 34.

21. A to rozkazanie mamy od niego

aby t.

aby ten který Bogá miluje, milował też brátá swego. ¶

ROZDZIAŁ V.

1. Iż miłość braterska twiára i tictóna iest poká
juie. 10. á iż w árá w Bogá nie iest, jedno wier ac
w Chrystusa 14. Zkąd iest wzywanie. 16, y mo-
dlitwy iá bráćia.

1 **W** Szelki co wierzy, iż Jezus iest
Chrystusem, i Bogá sie národził, a wszel-
ki co miluje tego który vrodził, miluje
też tego który i niego iest národzony.

2. W tym znamy iż milujemy Syny
Boże, gdy Bogá milujemy, y przykázá
nia iego chowamy,

3. Abowiem táci iest miłość Boża, aby
smy przykázania iego chowáli, á przyka-
i nia iego nie sá ciósžkie.

4. Bo wszystko co sie národziło
i Bogá, i życie iá świat, á to iest życie-
stwo które życie iá świat, wiára n i s z á.

5. A kto iest co życie iá świat, jedno
który wierzy iż Jezus iest Synem Božym

6. Ten ci iest który przyszedł przez wo-
de y krew Jezus Chrystus, nie w wodzie
tylko, ále w wodzie y we krwi, á Duch
iest który świadczy, iż Duch iest prawdá

2. Moi, 11,
30.

Lekcyá ná
niedwie i
Po wiel
kiey nocy.

1 Kor, 15, 57

7. *Abowiem trzeſy ſktozzy ſwiadczo
ná niebie, Oćiec ſłowo, y Duch Święty,
á ci trzey jedno ſa.*

8. *A trzey ſa ſktozzy ſwiadczo ná zie-
mi, Duch, y wodá, y krew, á ci trzey
ku iednemu ſa.*

9. *Jesli ſwiádecztwo ludzkie przyimuie-
my, ſwiádecztwo Boże wietſze ieſt : abo-
wiem to ieſt, ſwiádecztwo Boże, ktore
ſwiádczył o Synie ſwym.*

10. *Kto wierzy w Syna Bożego, ma
ſwiádecztwo w ſobie: ¶ Kto niewierzy Bo-
gu kłameá go uczynił, iż nie uwierzył
ſwiádecztwu, ktore Bog ſwiádczył o Synie
ſwoim.*

11. *Atoć ieſt ſwiádecztwo, iż żywot
wieczny dał nam Bog, á ten żywot ieſt
w Synu iego,*

12. *Kto ma Syná, ma żywot, kto nie
ma Syná Bożego, nie ma żywotá.*

13. *Tom wam nápiſał, ktorezy wierzyli
w imie Syná Bożego, że byſcie wiedzieli,
iż żywot wieczny macie, y á byſcie wierzy-
li w imie Syná Bożego.*

14. *A to ieſt wſinie, ktore mámy do t nie-
go, iż jeſli byſmy o co proſili, wedle wole
iego ſłucha nas.*

15. A iesli wiemy, iż nas słuchá, czego bysmy kólwiek żádáli, wiemy iż mamy próżby, ktorych esmy od nie go prośili.

16. Iesli by kto widział brátá swego grzeszacego grzechem, nie ná śmierć prosić będzie, y dá mu żywót, grzeszacy mowię / nie ná śmierć. Jestci grzech ná śmierć, nie z átym mowie, áby kto prosił.

17. Wszelka niespráwiedliwóść iest grzech, á iest grzech nie ná śmierć.

18. Wiemy iż wszelki, ktory sie z Boga národził, nie grzeszy, ále ktory sie národził, z Boga, zachowywa samego siebie, á on złośnik nie dotyka sie go.

19. Wiemy iż z Boga iestechmy á świat wszytek we złym położon iest.

20. A wiemy iż Syn Boży przyszedł, y dał nam zmysł, áł y smy poználi onego prawdziwego, y iest esmy w onym prawdziwym, w Synu iego Jezusie Chrystusie, ten ci iest prawdziwy Bog, y żywót wieczny.

21. Działeczki strzećcie sie od Bálwánów. AMEN.



Mat. 12 31.
Mar. 3, 29,

(*****)

LIST WTORY JANA A-
POS TOLA SWIETEGO.



Przypisan jest ten list jaśniejszy bratniej głowie, 4.
Którą dżiarki miała w boiażniej Bożej, wycho-
wane, 6. Tey prosi aby w mi o ci Chrieścianańską
trwała, 7. Aby nieprypadła na Antychrysty, 10.
owfiem, aby się ich pilnie strzegła.

1. **S**Társzy, wybranej Pániey, y dżia-
tkomiej które ia w prawdzie miłuię, a
nie ia tylko, ale y wszyscy którzy poznali
prawde.

2. Dla prawdey która trwa w nas, y
z nami będzie na wieki.

3. Niech będzie zwaami łaská, miło-
sierdzie, pokoy, od Bogá Oycá, y od Pá-
ná Iezusa Chrystusa Syná Oycowego, w
prawdzie, y w miłości.

Zacz. 76,

4. Uweseliłem się bárzo, iżem znalazł
y dżiatek zwych chodzące w prawdzie, ja-
kosmy przykázanie wzięli od Oycá.

1. Jan. 2. 28,

5. A teraz proszę cie Páni, nie iako
przykázanie nowe piśzac ci, ale któreśmy
mili od początku, abyśmy iedni drugie
miłowáli.

6. At...

6. *Atác iest miłość, abyśmy chodžili według przykazań iego, przykázanie to iest, iakoście słyszeli od początku, abyście w nim chodžili.*

7. *Gdyż wiele zwodźcielow wysło ná Świat, którzy nie wyznawáia, iż Jezus Chrystus przyszedł w cieie, ten^{ist} zwodźci^{em} y Antychrystem.*

8. *Patrzcie samych siebie, żebysmy nie utracili, cośmy zrobili, ále abyśmy i^u zupełną zapłátę wzięli.*

9. *Wszelkiego przestępuie, á nie trwa w náuce Chrystusowej, Boga nie ma, kto trwa w náuce Chrystusowej, ten y Ojca, y Syná ma.*

10. *Jesli kto przychodži do was, á tey náuki nie przynosi, nie przyjmuyćie go do domu, áni† go pozdrawiayćie.*

11. *Abowiem kto go pozdrawia, współczesnikiem iest iego złych uczynków.*

12. *Máiac wam wiele pisać, niechciałem przez pápir y inkaust, ále spodźiwam się przyść do was, y mówić z wámi w slnie, aby wesele nasze było nápełnione.*

13. *Pozdrawiáia cie dźiatki Siostry twoiey wybráney Amen.*

Rzym, 14.

†mubgdž
s drew
mowćie.

* 999 99 9999 9999 9999 9999 *

LIST TRZECI JANA APOSTOŁA ŚWIETEGO.

1. Gościnność Gaiowę chwali 9, A Diotrefesowe hardość winnuje 10, i aussia napomina, aby w dobru czynieniu trwał. 12, Naoślątek Demetriusza zaś eśa.

ZACZ. 77.

1. **S**Társzy Gaiowi námiłszemu, kterego ja miłnie wpráwdzić.
2. Namilszy naprzód iá' am, abyś się szczęśliwie wodziło, y abyś był zdrow, iáko się dobrze powodzi duszy twoiej.
3. Abowiem wielcem się wrádo wał, gdy przyszli brácia, y dali świadectwo prawdy twojej iáko ty wpráwdzić e chodził.
4. Wietszego ná' to wesela nie mam, / iedno! gdy słysz, iż dźiatki moje chodzą wpráwdzić.
5. Namilszy wiernie czynisz cokolwiek dźiá'asz, przeciwko bráciej, y przeciw gościom.
6. Ktorzy świadczyli o miłości twojej przed obliczność iá' Koscioła, ktore iest iá' p. owá dźiś godnie Regu dobre ucynki.
7. Abowiem d'a iminia jego wyznac nie biorąc od p. gánów.

8. My tedy takowe powinni smy przyimować, aby smy byli pomocnikami prawdzie.

9. Pisałem Kościołowi, alektory mitui z przodkowanie między nimi Diotrefes, nie przyimuje nas.

10. Przeto jeśli przyide, przypomni o czynki iego które czyni, słowy złościwe i miszcebieczac na nas, a na tym nieprześlawiać, ani sam przyimuje brátcy y tym coby przyać chcieli, zabrańia, y z Kościoła wyrzuca.

11. Namilszy nie náśláduy co jest złego, ale co dobrego: kto dobrze czyni z Bogá jest, a kto źle czyni, nie widział Boga.

12. Demetriusowi świadectwo iest dane od wszystkich, y od samey prawdey, lecz y my świadectwo dawamy, a wiecie iż świadectwo nasze prawdziwe iest.

13. Wielem miał pisać, lecz nie chceć inkaustem pisać, ani piorem.

14. Lecz się nádziewam rychło cię widzieć, a tedy uśnie mowić będziemy.

15. Pokoy tobie. Pozdrawidia cię przyiaciele, pozdrow miánowicie przyiacioly.

LIST POWSZECHNY JUDY
POSTOLA SWIETEGO.

3. Napomina pobożne, aby się ich strzegł. 4. Kto-
rzy łaski Chrystusowej przyjęli do swej o-
bioty, Ktoży i z tej względu łaski Bożej beka-
nia nie odniosą, trzema przykłady pokazuje.
Y piorstwo Enochowe przywodzi. 20. Na o-
tek pokazuje sposób, iako wierni sztuk tych sw-
dźmielów wchodzić mają.

ZACZ. 78

1. **I**udas sługa Jezusa Chrystusa, i
brat Jakubow, wezwany, którzy w
Bogu Ojcu są poświęceni, y w Jezusie
Chrystusie zachowani.

2. Miłosierdzie, y pokoy, y miłość,
niech się wam rozmnoży.

3. Namileyszy wszelką pilność czyniac,
abym wam pisał o społecznym zbawieniu
miałem za potrzebną pisać wam, napo-
minając iż byście bojowali o wiara w
światym podaną.

4. Abowiem wtraćiliście niektórzy lu-
dzie, dawno już przetym spis ni nado-
potepienie, niepobożni, którzy Boga na-
szego łaskę obracają w rozpustność, y
przeświadczonego + Pana Bogą, y Pana
naszego Jezusa Chrystusa.

5. Achce wam przypominać, gdyż
to raz wiecie, iż Pan wybawiłszy lud z r-
-

† gospo-
darsu. Gr

mie Egipskiey, zaśie to potrácił kto-
ry ni e wierzyli.

4Moi 14. 37

6. T Anieli ktorzy nie zachowáli po-
ciatku swego, ále mieszkánie swoje opu-
ścili, ná jałdnią wielkiego zwiaskami
wieczne mi pod chmurą zachował.

2Piotr, 2, 4

7. Jiko Sodomá y Gomorrhá, y tym przy-
legle miásta, tymje spôsobem iáko y one
zwszetečníawszy, y wdawszy sie zá cu-
dym ciátem, przelo'oni sa ná przykład
ogniá wiekuištego karánie cierpiąc.

1Moi 19, 24

8. Ták je teź y c.† snem zmorzeni, ciá-
toć plugáwix, á zwierzchność odrzucá-
iá, y przelo'eništwá blužnia.

† ábo o
spáli.

9. A Michał Archániol, gdy sie z Diałłé
rospiráiąc, widžit o ciálo Moyseszowe,
nie smiał / i zcť w iemu / podnieść / ádu
blužnierskiego, ále rzekł. Niech cie Pan
z fuka.

10. A ci czego kolwicz niewiedza blu-
žnia, á co z przyrodzenia iáko bez rozum-
ne bydło umieráia, w tym si- psu á.

1, Moi, 4, 8,

4 Moi 22. 21

2 Piotr, 2, 15

11 Biádá im, iť sie droga Kainowa událi,
á z áwiedzieniē Bil iámon ej zápláty, u y-
lá'li sie, y prze'ivničšwē Korego p'gineli

Zacz. 79,

12. Cić sa / iálo / z m. y ná pobožnych

1 Piotr 2. 17

1 Piotr. 2, 17

† Dźiſcie
abo pol-
ne. Gr.

bieſiádách wáſzych, ſpólnie bieſiádują-
cy bez boiaźni ſámych ſiebie páſſcy, obło-
ki bezwodne, ktore od wiatrów tám y ſám
wnoſzone bywáją, drzewá w Jeſieni
/řwitańce/ nieużyteczne, dwákroć po-
márte, wykorzystnione.

13. Wáły † ſrogie morskie, przeź piá-
nyżelżywoſci ſwoie wyrzucájące, gwia-
zdy błákájące ſie, którym burza cie-
mnoſci ná wieki ieſt záchowána.

14. A prorokował teź o tych ſiódmy
od Adámá Enoch, mówiąc: Oto przy-
ſzedł Pan z tyſiącámi ſwietemi ſwoimi

15. Aby czynił ſáď przeciw wſzyt-
kim, y ſtrofował wſzytkie nieźboźniki ich
ze wſzytkich vczyńkow ich niepoboźnych,
ktore nieźboźnie płodźili, y ze wſzytkich
przykroſci, ktore mówili przeciw iemu
nieźboźni grzeſznicy.

Pſál. 17, 10.

16. Ci ſá ſzemracze nárzekájący, we-
dle pořadliwoſci ſwoich chodzący, á v-
ſtá ich mówia nádetoſci, dźiwuiący ſie
oſobam dla pořytku.

17. Lecz wy namilſzy, pámietaycie
ná ſłowá, ktore ſá przed tym powiedáne
od Apoſtolor Páná náſzego Jezuſá
Chryſtuſá.

18. Jż

18. Jęz wam powiadali, że woskńtecny
czis bedę naśmiewcy, chodzą y według
swych nieżbożnych pojędliwości.

1, Tim, 4 1,
2, Tim, 3 1,
1, Piotr, 3, 3,

19. Cićsa ktorzy sie sami odtaczają,
cielesni, Duchą nie mający.

20. A wy namilszy budując sami sie-
bie na naswiftszej wierze waszej w Du-
chu swietym modląc sie.

21. Samych siebie w miłości Bożej za-
chowuywajcie, oczekiwając miłosierdzia
Pána naszego Jezusa Chrystusa ku ży-
wotowi wiecznemu. (cie.

22. A iednych wjdę z rozsądkiem lituy-

23. A drugie zachowajcie w bo-
iżnocy, wyrwywając z ognia, mając w
nienawiści y suknią od ciętá pokalán.

24. A temu który was może zachow-
wać wolne od grzechu, y stawić przed o-
blicznością chwaty swojej nienagánione
w radości.

25. Samemu mądremu Bogu Zbá-
wicielowi naszemu, chwata y wielmo-
żność, moc y zwierzchność, y teraz
y na wszystkie wieki,
Amen.

OŚWIADCZENIE ŚWIĘTEGO
APOSTOŁA I EWANGELI-
STY JANA THEOLOGA.

ROZDZIAŁ I.

Proroctwo o przyszłych rzeczach i oświadczenia.
8, tego który jest początkiem i końcem, 2. potym
świecił światłom i gwiazd 20, tajemnicę w
(kła)

1. **O**świadczenie Jezusa Chrystusa, k-
re iemudat Bog, aby okazał siugę swoi-
co się ma dziać w rychle, y oznaymił po-
stawisy przez Anioła swiego, słudze swo-
mu Janowi.

2. Który oświadczył słowo Boże, y świ-
dectwo Jezusa Chrystusa, y cokolwiek
wi-dział.

3. Błogosławiony który czyta, y który
słuchają słow proroctwa tego, y zach-
wywają to co w nim iest napisano. abo-
wiem czas blisko iest.

2. Moi. 3, 14

4. Jan siedmi Kościołom, ktore są w
Asiej. Laski wam y pokoy od tego który
iest y który był, y który przyidzie, y od
siedmi Duchow, którzy są przed obłecz-
ścią stolice iego.

5. Rod J. zusa Chrystusa, / který jest /
wierny on świadek pierworodny z umar-
tých, Ksiaże Krolow zemie, który nas
umitował, y omyl nas z grzechow ná-
stych we krwi swojej.

Plal. 89. 38
1 Cor. 15. 21
Coloss. 1. 18

6. Tuczynił nas Krolmi, y Káptany
Bogu y Oycu swemu, iemu / niech będzie
chwałá y moc na wiek wiekow. Amen.

Zyd. 9. 14.
1 Piotr. 1. 19
1 Jan. 1. 9.
1, Piotr. 2. 5.

7. Oto idzie z oblokami, y vyžry go
každé oko, y ci którzy go przebili: y nárže-
kú bedú nád nim wsytkie pokolenia zie-
mie. Tak. Amen.

1 Isai. 2. 14.
Már. 24. 10.
Sedš. 14.

8. Jam iešt a y Ω, počátek y koniec mo-
wi Pav, který jest, y který byl, y který pří-
džie on wszechmogacy.

Niž. 21. 9.
y 22. 13.

9. Ia Jan, kterým te ž / iešt / brátě vášym
y ucześnik w učisku, y w Kroleštwie, y w
cierplivosti J. zusa Chrystusa, bytem ná
wyspie, která zowia Pátmos, d'la słowa
Božego, y d'la świadečtwá J. zusa Chry-
stusa.

10. Bytem w Duchu w dzień † Pánski,
y stýsałem z á soba glos wielki, jáko tri-
bey.

+ to iešt /
medziel-
ny.

II. Mewiacy : Jam iešt a y Ω

V u u

pierwszy

pierwszy y ostatni. T : Co widziš nápis
w Ksiegi, y pošli siedmi Kościołom, któ
re sá w Asyej, do Ephezu, y do Smierney,
y do Pergámu, y do Tiathyru, y do Sár
dow, y do Philádelphiey, y do Láodiceiej.

12. Tobroćitem sie ábym wyrzał głos,
ktory mówił zemná: á obroćiwšy sie wy
rzałem siedm Lichtarżow złotych.

13. A w pośrzedku siedmi lichtarżow
/złotych/ podobnego Synowi człowiecze
mu obleczonego w długá szátę, y prze
pasánego v pierśi pásém złotym.

14. A głowá iego y włosy białe, iáko
wełná białá, iáko śnieg, á oczy iego iá
ko płomień ognia.

15. A nogi iego podobne mošia
dżowi, iákoby w piecu rozpalone : á głos
iego, iáko głos wiela wod.

16. T miał w swej prawey rece siedm
gwiazd, á z wst iego miecz z obu stron o
stry wychodził, á oblicze iego, iáko gdy
Słońce świeci w swej mocy.

17. A gdy m go wyrzał vpadłem do
nog iego, iáko martwy, y włożył prawa
reke swoje ná mie, mówiac mi : Nie bo
sie, iamieš pierwszy y ostateciny.

Isai. 41, 4. y
44, 6.

18. *T żywiacy : á byłem umarły, á to żywy jestem na wieki wieków, Amen, y mam klucze piekła y śmierci.*

19. *Nápiś coś widział, y co iest, y co się dźiać ma nápotym.*

20. *Tájemnice siedmi gwiazd, ktoreś widział w prawey rece moiey, y siedmi lichtarżow złotych. Siedm gwiazd, sę Aniołowie siedmi Kościołow, á siedm lichtarżow ktoreś widział sę siedm Kościołow.*

ROZDZIAŁ II.

1. Janowi kaza pisać, co Pan widział być potrzebnego Kościołom. 2. Epheskiemu 8 Smyrnskiemu, 12. Pergameńskiemu, 18. Tiathyreńskiemu, 25. aby co od Apostolow wzięli, chowali.

1. **A** Niołowi Kościoła Epheskiego nápiś. *Tomowi / ten / który trzyma siedm gwiazd w prawicy swoiey, który chodźi w pośrzed siedmi lichtarżow złotych.*

2. *Wiem sprawy twoie, y pracę twoie, y cierpliwość twoie, á iż niemożesz znosić złych, y doświadczyłeś tych, którzy sę mienia być Apostoły, á nie sę, y nálażęś ie kłamcami.*

3. T znaš ja teś, y maś ćierpliwość, y praco-
waleś dla imienia mego, a nie v siateś.

4. Ale mam przeciwko tobie, żeś mi-
łość twoię pierwszą opuścił.

5. Pamieta yże tedyż kadeś wypadł,
y vniżył się, a uczynki pierwsze c. y. n. i, a
iesli nie / uczyniś / przydeć tobie rych-
to, i poruśże lichtarz twoy imię, i swe-
go, iesli byś się nie v pamietał.

6. Ale / wždy / to maś, iż nienáwi-
dziś uczynków Nikołaitow, ktorých y
ia nienawidzi.

7. Kto ma ucho, niech słucha, co Duch
mowi Kościołom, zuyćieś y, dam mu ieś-
ć drzewa żywota, które ieś w pośrodku
ráyu Bożego.

8. A Aniolowi Kościoła Smirnen-
skiego napis: To mowi pierwszy y osta-
tni, który był umi. i: y ożył.

9. Znam uczynki twoię, y ućisk, y vbo-
stwo (ale ieś teś bogaty) y bluźnierstwo
tych ktorzy się powi. i. i. być Zydami, a
nie są, ale są Bożnica Słátiński.

10. Nic się nie bój tego co maś ćier-
pieć oto wrzucić ma Dyabeł / niektóre
w. i. do ciemnice, abyście byli kuszoni

ybedžiecie mieć včisk džešiaći dni: baď
wierny až do śmierci, a damci korone ży-
worá.

11. Kto ma vcho niech słucha co Duch
mowi Kościołom, kto zwycięży nie będzie
obrażon od wtorey śmierci.

12. A Aniołowi Kościoła Pergámskie-
go nápiš. To mowi ten ktory ma Miecz
on zokudwu stron ostry.

13. Znam vciynki twoje, y gdzie mi-
kaš, gdzie ieš stolicá Szatáńska, y trzy-
maš imię moje, y nie zaprzaleš sie wiá-
rey mojej, y w one dni, wktore Antipas
świadek moy wierny zabit ieš v was,
gdzie Szatan miška.

14. Ale mañ przeciwko tobie tro-
ch, iž tám maš trzymájące náuke Ba-
láámowe, ktory včyl Báláká aby w-
rzučil zgoršzenie przed Syny Iſraelskie,
žeby iedli rzeczy bolwanom ofiarowane,
y poruštvo płodžili.

15. Takže maš y ty trzymayáce
náuke Nikoláitow, co mam wniemawiešci.

16. Upámietajšie, a iesli nie, przyde
tobie rychło, y bede walczył z nimi Mie-
czem všt moich.

4. Moi, 24
14. y 25, 1,

17. Kto ma vcho niech słucho, co Duch mowi Kościołom, zwycięscy, temu dam ieść z Mínney skrytey, y dam mu Kámyk biały, y ná kámyku imie nowe nápisáne, kłorego nikt nie zna, iedno ten kłory |ie| bierze.

18. A Aniołowi Tiátyrskiego Kościoła nápiš. To mowi Syn Boży kłory ma ocy swe, iáko płomień ogniowy, á nogi tego podobne sá mósiádzowi.

19. Znam vczyňki twoie y miłość, y postugowanie, y wiäre, y ćierpliwość twoie, y vczyňki twoie, y ošłátnich wiecey niŹ pierwszych.

20. Ale mam troche przeciwno tobie, iŹ niewieście Jezábeli, kłora sie mieni być prorokiniá, dopušzczá sá vczyć y zwodzić sługi moie, Źeby poruŹstwo pldŹili, y rzeczy bákwánõ ofiárowáne iedli.

21. T dátem ie y cŹás, áby sie vpámietáli od poruŹstwa swego, á nie pokutowáli.

22. Oto ia porzuce ia ná łóŹe, y te kłory z nia cudzoloŹá, w ućisk wielki, iesli by sie nie vpámietáli z vczyňkami swoich.

23. *A dzieci iej pobije śmiercią, y poznáia wszystkie Kościoły, iżem ia ieśť, który hádám sie nerek y serc, y dam kámu z was wedle uczyńkow wáśzych.*

1 Sam. 16. 7,
Psal. 7. 10,
Ier. 11. 20,
y. 17. 10.

24. *A wam mowie, y drugim, ktorzyście w Thyáterzech, ktorzykolwiek nie máia tey náuki, y ktorzy nie poználi głębokości Szátáńskich, iáko mówia: Nie włoże ná was innego brzemienia.*

25. *Wszággę to co macie, trzymaycie, aż przýde.*

26. *A kto zwycięży y zachowa, aż do końca uczyńki moie, dam mu władzę nád pogány.*

27. *T będzie ieť rzádziť laská żelázna: iáko státki gárnczárskie będą skruszeni: iákom ia teź wziáť od Oycá mego.*

tpáfl G.

28. *T dam mu gwiaźde záránna.*

29. *Kto ma vcho niech slucha, co Duch mowi Kościołom.*

ROZDZIAŁ III.

1. Listy do pasterzów Kościoła Sárdeyskiego. 7. Philadelphéńskiego y Láodiceńskiego. 16. áby się nie tękali, 20. ále pilnie chwale Boga pomnájali.

† coś od-
rzucić
miał.
Compl.

Niż. 16, 15.
1 Thess. 5, 2
2 Piotr 3, 10

† mało. G

Niż. 20, 12,
y 21, 77,
Philip. 4, 4.

1. **A** Aniołowi Kościoła Sardyjskiego
napiś. To mowi ten który ma siedm
Duchow Bożych, y siedm gwiazd: Znam
uczynki twoie, iż masz imię że żywiesz:
a testes umarły.
2. Bądź czynny, a utwierdźay inne, co u-
mrzeć miało, abowieć nie nalażłē uczyn-
kow twoich zupełnych przed Bogiem.
3. Pamieta y tedy, iakoś wziął y
słyszal, a choway y pokute czyn. Jesli
tedy czuć nie będziesz, przyde do ciebie
iako złodziey, a nie poznasz ktorey go-
dżiny przyde do ciebie.
4. Ale / maś / t kilka imion w Sar-
dziech, które nie pokalaty szat swoich, y
chodźić będą zemna / w białych / białych,
iż godni są.
5. Zwycięscą ten będzie obleczone w
szaty białe, y nie wymaże imienia jego
z Księgi żywot. i, y wyznam imię jego
przed Oycem moim, y przed Anioły jego.
6. Który ma ucho niech słucha co Duch
mowi Kościołom.
7. **A** Aniołowi Kościoła Philádelph-
skiego napiś: To mowi święty on praw-
dźiw,

dźiw,

żywy, który ma klucz Dawidow, który
otwiera, á żaden nie żawiera, y żawie-
ra, á żaden nie otwiera.

8. Znam uczynki twoie, otom dał
przed tobą drzwi otworzone, á żaden
nie może ich zamknąć, iż masz władę
moc, y zachwataś Słowo moje, y nie za-
przates sie imienia mego.

9. Oto dacie ż Bożnice Szatáńskiey, co
sie powiadaia być żydami, á nie są, ále
klámáia, oto uczynie im, iżby przyszli y
pokłonili sie przed nogami twemi, y po-
ználi iżem ia ciebie umiłował.

10. Tyś zachował słowa cierpliwości
moiey, ia też ciebie zachowam od godzi-
ny pokuszenia, która przysć ma ná
wsytek Swiát, kuść micszkájące ná zier-
mi.

11. Oto ide rychło, trzymay to masz,
áby żaden nie wziął Korony twoiey.

12. Kto zwycięży uczyni go słupem
w Kościele Bogá meiego, á wirczy z nie-
go iuż nie wynidzie, y nápiśe na nim Imię
Bogá mego, y imię miásta Bogá me-
go nowego Jeruzálm, które zstępuje z
niebá od Bogá mego, y imię moje nowe.

13. Kto ma ucho niech słucha, co Duch mowi Kościołom.

14. A Aniołowi Kościoła Laodyceńskiego napisz. To mowi Amen, świadek on wierny y prawdziwy, początek stworzenia Bożego.

15. Znam uczynki twoie, iżeś nie ieś ani zimny, ani gorący, bodajżeś był zimny albo gorący.

16. Atak ponieważś letny, a ani zimny, ani gorący, mam cie wyrzucić z usł moich.

17. Jż mowisz, iż ieśtem bogaty, y z bogactwem, a niczego nie potrzebuje, a nie wiesz iże ty niedziśny, y mierny, y ubogi, y ślepi, y nagi.

18. Rádźcie abyś kupił u mnie złotą w ogniu doświadczonego, żebyś z bogactwem się oświadczył, abyś się przyoblekł, a żebyś nie okazał się słabym na gości twojej: a pomasż wodką oczy twoie, abyś widział.

Przyp. 3, 12
Zyd. 12, 5,

19. Jakkolwiek miłnie, strasnie, y karze, bądź tedy gorliwym, a upamiętaj się.

20. Oto stoia w drzwi y kołace, iesliby

*kto uslyszal głos moy, y otworzył drzwi,
wnide do niego, y bede z nim wieczerzał
á on zemna.*

*21. Kto żywicieży, dam mu siedzieć
zemna ná stolicy moiey, iákom y ia
żywicieżył, y vsiadłem z Oycem moim
ná stolicy iego.*

*22. Kto ma vcho, nechay slucha, co
Duch mowi Kościołom.*

ROZDZIAŁ IV.

*1. Drugie widzenie Maiestaru Bo žego chwałę o-
żnámuiące. ktorego czworo żwerczał, y slárcow
dwádśięcia y czterzey wielbiá,*

*1. P Otymem widział, á oto drzwi otwo-
rzone w niebie, a głos pierwszy y którym
slyszál, jáko traby mowiacey zemna, mo-
wil: Wstap sám, á pokażec co potrzebá,
áby sie dźiało po tym.*

*2. Ana tych miast był m w Duchu,
á oto stolicá postáwiona byl á ná niebie,
á ná stolicy siedzący.*

*3. A ten ktory siedział, poyrzeniem
był podobny kámieniowi f spisowi y Sár-*

dnowi,

dynowi, á około stolice teczą poyżrzeniem podobna Smárágdowi.

4. A około oney stolice stolic dwádźiesięć y czterzy, á ná stolicách widziałem dwádźiesięć y czterzech stárszych siedzących, obleczonych w száty białe, á mieli ná głowách swych korony złote.

5. A z stolice wychodziły tyskávce, y gromy, y głosy: á siedm lamp ogniowych gorájących przed stolicą: ktore są siedm Duchów Bożych.

6. A przed stolicą Morze skłane, podobne Kryształowi, á w pośrzedku stolice, y około stolice czworo zwierząt, pełnych oczu, z przodku y z tyłu.

7. A Zwierze pierwsze podobne było Lwowi, á wtore Zwierze podobne cielcowi, á trzecie Zwierze miało oblicze iáko człowiek, á czwarte Zwierze podobne Orłowi latającemu.

8. A cto czworo zwierząt, káżde z nich z osobná miały po sześci skrydeł około, á we wnatrz były pełne oczu, á odpoczynku nie máia we dnie y w nocy, mówiąc Swiety, Swiety, Swiety, Pan

Bog wszechmogący, który był, który
jest, y który przydzie.

9. A gdy ony zwierzątá, dawáią
chwałę, y część, y dziękowanie siedzą-
cemu ná stolicy żywiącemu ná wieki
wieków.

10. Upadáią czterzey y dwádziećciá
Stárszych, przed onym który siedzi ná sto-
licy, y kłaniáią się żywiącemu ná wieki
wieków, y porzucáią Korony swe przed
stolicą mówiac.

11. Godzieneś jest Pánie wziąć
chwałę, y część, y moc, gdyżżeś ty stwo-
rzył wszystkie rzeczy, y dla woleiy twoiey
są, y stworzone są.

ROZDZIAŁ V.

1. Księgi siedmá pieczęci zápieczętowane, 13. kto-
rych żaden otworzyć nie mógł. 6. Báranek on Bo-
ży y godzienny otworzyć, 12. Którego wszyscy
mieszkańcy niebiescy chwálą,

1. **Y** Widziałem ná prawicy siedzące-
go ná stolicy Księgi nápisane, we wnátr-
zy zwierzechu, zápieczętowane siedmá
pieczęci.

2. Twidziałem Aniolá mocnego, głó-
sem wielkim obwoływájącego: Ktoż jest

godzien

godzien otworzyć kśiegi, y rozwiązać pieczęci ich?

3. A żaden nie mógł ani w niebie, ani ná ziemi, ani pod ziemią, otworzyć Kśiąg, ani ná nie pátrzyć.

4. A iam wielce plákał, iż żaden nie był náleżiō godny otworzyć y czytać kśiegi ani ná nie pátrzyć.

5. A ieden z stárszych mowi mi: Nie pláč, oto zwyciężył Lew on ktory ieſt z pokolenia Judá, korzeń Dawidow, aby otworzył Kśiegi, y rozwiązał ſiedmich pieczęci.

6. Y widziałem, á oto w pośrzed stolicy y czterzech zwierząt, y w pośrzedku onych stárszych, báránek ſtoiąc iáko zabitý, máiac ſiedm rogow, y oczy ſiedm, ktore ſą ſiedm Duchow Bożych, poſłanych ná wſzytkę ziemię.

7. Y przyſzedł y wziął Kśiegi z prawice ſiedzącego ná ſtolicy.

8. A gdy wziął Kśiegi, ono czworo zwierząt, y oni czterzey á dwádzieſciá stárszy upádli przed Báránkiem, máiac káždy Cytry, y Czáſze złote, pełne kádzenia, ktore ſą Modlitwy ſwietnych.

9. *T śpiewali nowa Pieśń mówiąc: Godzienieś iest wziąć Księgi, y otworzyć pieczęci ich, iżś był zabity, y odkupiłś nas Bogu przez krew swoje, że wsze-go pokolenia, y ięzyka, y ludu, y narodu.*

10. *T uczyniłeś nas Bogu naszymu Krolmi y Káplány, y krolować będziemy ná ziemi.*

11. *T widziałem y słyszałem głos wiele Aniołow, około stolice, y onych zwieszat, y onych starszych, á była liczba ich, tysiąc kroć sto tysięcy, y dziesięć kroć sto tysięcy.*

Dag. 7. 10.

12. *Mówiących głosem wielkim: Godzien iest Báránek on zabity wziąć moc, y bogáctwo, y mądrość, y siła, y część, y chwale, y błogostáwieństwo.*

13. *A wszelkie stworzenie, ktore iest ná niebie y ná ziemi, y pod ziemiá, y co w morzu iest, y co w nich iest wszystko, słyszałem mówiące: siedzącemu ná stolicy, y Báránkowi błogostáwieństwo, y część, y chwale, y siła ná wieki wieków.*

14. *Acżworo zwierząt mówiły, A-*

men, a oni czterey a dwadzieścia star-
szy upadli / na oblicze swoje / y pokłoni-
li się żyjącemu na wieki wieków.

ROZDZIAŁ VI.

Baranek pierwszą pieczęć Księgi otwiera, 3. Po-
tym wtórą 5. Trzecią 7. Czwartą 9. Piątą 12. y sto-
sta, po których otworzeniu wstąpi nań sie mor-
dy, głody, mory, i skazywania świętych, drżenia je-
mie, y rozmaite widziadła na niebie.

† z śles-
dmi Cóp.

1. **Y** Widziałem, gdy otworzył Bara-
nek jedną z pieczęci, y słyszałem jedno-
zeczterzech zwierząt mówiące, iakoby
głos gromu: Chodź, a patrzaj.
2. Y widziałem, a oto Koń biały, a
ten co na nim siedział miał luk, y dano
mu koronę, y wyszedł zwycięzcą, a iżby
zwyciężał.
3. A gdy otworzył wtórą pieczęć, sły-
szałem wtóre zwierzę mówiące: Chodź,
a patrzaj.
4. Y wyszedł drugi Koń rydzy: a temu
co na nim siedział dano mu odiać pokoy
z ziemię, a iż y iedni drugie zabijali, y
dano mu Miecz wielki.
5. A gdy otworzył trzecią pieczęć,

śly.

słyszałem trzecie Zwierze mówiące:
Chodź á patrząy. I widziałem, á oto
Koń wrony, á ten co ná nim siedział,
miał szatę w rece świciey.

6. I słyszałem głos w pośrzedku czwor-
gá Zwierząt mówiący: Miárka psze-
nice za grosz, á trzy miárki ieczmienia
za Grosz, á nie szkodzi Olivey y Wi-
ná.

7. A gdy otworzył czwartą pieczęć,
słyszałem głos czwartego Zwierzećci
mówiący: Chodź á patrząy.

8. I widziałem, á oto Koń pławy, á
tego który siedział ná nim, imie było
śmierć, á Piekło szło za nim, y dána
ieść im władza, nád czwartą częśćią
ziemie zabijać przez Miecż, y przez głód,
y przez śmierć, y przez zwierzętá ziem-
skie.

9. A gdy otworzył piątą Pieczęć,
widziałem pod Oltarzem dusze † pobi-
tych dla słówá Bożego, y dla świade-
ctwá które mieli.

10. Tworali głosiem wielkim mówiąc:
Dokądże Pánie Świety y praw-
dziwy, nie sadyśisz, y nie zemścisz

† Indzi
Compl.

ście krwie naszej nad temi co mieszkają
na ziemi.

11. T dāne są każdemu / z nich / ścāty
białte, y powiedziano im, aby odpoczy-
wały jeszcze nā mīly czas, ażby się te
wypełnili, y spólni studzyich, y bracia
ich, którzy mają być pobićci, iako y oni.

12. T widziałem gdy otworzył został
Pieczęć, a oto się stało wielkie trzęsienie
ziemie, y Słońce się stało czarne, iako
włosziany, y Księżyc wszytek stał się
iako krew.

13. A Gwiazdy niebieskie upadły
na ziemię, iako drzewo figowe zrzuca si-
gi swe niedostate, gdy od wiatru wiel-
kiego bywa zatrzęsione.

14. A Niebo odstąpiło iako księż-
gwinione, a wszelka góra, y wysep z swo-
ich miejsc poruszony są.

15. A Krolowie ziemi, y Książ-
tā, y bogāci, y rotmistrze, y mcarze,
y każdy niewolnik, y każdy wolny pokry-
li się w iamy, y w skāty gor.

16. Trzękli gorom y skātom: Upa-
dnicie nā nas, y zakryjcie nas od obli-

cza siedzącego ná stolicy: y od gniewu báránkowego.

Ofc. 10, 2.
Luk. 25, 30

17. Abowiem przyszedł dzień on wielki gniewu iego, á ktoż sie ostać będzie mógł?

ROZDZIAŁ VII.

1. Pustoszący po świecie Aniołowie. 3. bywáią zahamowani ázby wybrani Páńscy. 5. że wšzego pokolenia byli zápieczętowani. Záś tym ktoriy przesladowánié uciérpeli, 16. szczęście y wesele opisuie.

1. **P**otymem widział czterzech Aniołow, stojących ná czterzech węglách ziemi, trzymájące czterzy Wiatry ziemi, áby nie wiał Wiatr ná ziemi, áni ná Morze, áni ná żadne drzewo.

2. **T**widziałem drugiego Anioła wstępującego od wschodu Słońca, májącego pieczęć Bogá żywego, y zawołał głosem wielkim ku czterzem Aniołom, ktorym dano ieść szkodzić ziemi y Morzu.

Lekcyá ná
dż. cñ wš y
rkich świc
tych.

3. **M**owiac: Nie szkodzić ziemi, áni morzu, áni drzewom, áz zápieczętniemy slugi Bogá nášego ná czolách ich.

4. I usłyszałem lidźbe zápieczętowánych ; sto y czterdzieści y cztery tysiące zápieczętowánych ; z wszelkiego Pokolenia Synow Izráelskich.

5. Z Pokolenia Judá, dwánaście tysięcy zápieczętowánych ; z Pokolenia Ruben, dwánaście Tysięcy zápieczętowánych ; z pokolenia Gad, dwánaście tysięcy zápieczętowánych.

6. Z Pokolenia Aser, dwánaście tysięcy zápieczętowánych ; Z Pokolenia Nephthalim, dwánaście Tysięcy zápieczętowánych ; z Pokolenia Mínnasse dwánaście Tysięcy zápieczętowánych.

7. Z Pokolenia Symeon, dwánaście tysięcy zápieczętowánych ; z Pokolenia Lewi, dwánaście Tysięcy zápieczętowánych ; z Pokolenia Jfáchár, Dwánaście Tysięcy zápieczętowánych.

8. Z pokolenia Zabulon, dwánaście tysięcy zápieczętowánych ; z pokolenia Ioseph dwánaście tysięcy zápieczętowánych ; z Pokolenia Beniámin, dwánaście tysięcy zápieczętowánych.

9. Potymem widział, á oto rzesza wielka, ktorey niemogł nikt zliczyć z ká-
żdego narodu y pokolenia, y ludźi, y ie-
zykow, ktorzy stali przed stolicą, y przed
oblicznością Báránká, przyobleczeni w
száty białe, á páłmy w reku ich.

10. T wołali głosem wielkim mówiac :
Zbáwienie [należy] Bogu nášsemu, y
siedzącemu ná stolicy, y Báránkowi.

11. A wszyscy Aniołowie stali około
stolice, y stáršzych, y czworgá zwierząt,
y upádli przed stolicą ná oblicze swe, y
pokłonili sie Bogu.

12. Mówiac : Amen, Błogostáwie-
nie y chwałá, y mądrość, y dziekczynie-
nie, y cześć, y moc, y siłá Bogu nášse-
mu, ná wieki wieków, Amen.

13. T odpowiedział ieden z stáršzych
mówiac mi: Ci ktorzy są obleczeni w szá-
ty białe, ktorzy są, y skąd przysili?

14. Trzękłem mu: Pánie ty wiesz.
Trzękł mi: Cić są ktorzy przysili z wci-
sku wielkiego: y omyli száty swoje, y wy-
bielili száty swoje we Krwi Báránko-
wey.

† mie-
ścić be-
dzie nąd
nimi. G.

Isai, 49, 10,

Isai, 25, 8,
Nij, 21, 4,

15. Dla tego są przed stolicą Bożą, y służą mu we dnie y w nocy w Kościele tego, a ten który siedzi na stolicy, † są szczyci i cień.

16. Nie będą więcej łaknąć, y nie będą więcej pragnąć, ani na nie Słonce przypadnie, ani żadne gorąco.

17. Abowiem Baránek który jest w pośrodku stolice, będzie ie pász, y poprowadzi ie do żywych źródeł wod, y otrze Bogu wszelką łzę z oczu ich.

ROZDZIAŁ VIII.

1. Gdy siódma pieczęć otwarta jest, 3. ofiarowa ne bywają Bogu modlitwy świętych przez ká-
dzenie. 6. Siedm Aniołów wychodzą z trąbami. 7. a gdy pierwszy ceterzey trąbili, ogień spadł. 9. morze się poruszył. 11. wody gorzkną. 12. a gwia-
zdy się zaciemniają

1. **A** Gdy otworzył siódma Pieczęć, stało się milczenie na niebie, iakoby pułgodziny.

2. I widziałem siedm Aniołów, którzy stoja przed Bogiem, a dano im siedm trąb.

3. A drugi Anioł, przyszedł, y stanął przed Ołtarzem, mając Kádził-

nice

nice złoté, y dano mu wiele kádzenia, aby oddał z Modlitew wszech Swiatych, ná Oltarz złoty, który iest przed Stolicą.

4. T wstąpił dym kádzenia, z Modlitew Swiatych, z reki Aniolá, przed obliczność Bożą.

5. T wziął Aniol Kádzielnicę, y napełnił ją ogniem z Oltarzá, y wyrzucił ná ziemię, y stały się gromy y głósy, y łyskawice, y trzęsienie ziemi.

6. A siedm Aniolow, mających siedm tręb nágotowali się aby trąbili.

7. T pierwszy Aniol zątrąbił, y stał się grad y ogień, zmieszane z krwią, y rzuczone są ná ziemię, y trzecia część drzew spalona iest, y wszelka trawá zielona spalona iest.

8. T zątrąbił wtóry Aniol, y iakoby gorá wielka ogniem pałiaca wrzucona iest w Morze, y stała się krew trzecia część Morzá.

9. T pozdychiła, trzecia część / rzecz / stworzonych, które / były / w Morzu dusie mających, y trzecia część okretow zginęła.

10. Trzeci Anioł, y spadł z nieba Gwiazdą wielką, gorącą jako pochodnię, y upadł na trzecią część rzek, y na studnie wod.

11. A imię Gwiazdy nazywało się Północ, y stała się trzecia część wód północ, a wiele ludzi pomarło od wód, iż gorzkie się stały.

12. Trzeci Anioł, y uderzona jest trzecia część Słońca, y trzecia część Księżyc, y trzecia część Gwiazd, tak iż się trzecia część zaciemniła, y trzecia część dnia nie świeciła, y noc także.

13. Y widziałem, y słyszałem i jednego Anioła lecącego przez pośrodek Nieba mówiącego głosem wielkim: Bieda, Bieda, Bieda mieszkającym na ziemi od innych głosów trębcy trzech Aniołów, którzy zabić mają.

†głos jednego orła. Cōpl.

ROZDZIAŁ IX.

1. Gdy piaty Anioł trębął. 3. Ściana psuła się wychodzą. 13. A fosa zabiła, wsi, 10, wywodzi konie. 20, naród ludzki puścić, 7, 7, 7.

1. **Y** Zátrabił piaty Anieł, y widzia-
lem gwiazde /ktora/ spádtá z Niebá ná
ziemie, á dano iey Klucz studniey prze-
pásći.

2. T otworzyła studnia przepásći, y
wstąpił dym z studnie, iáko by dym piec-
zá wielkiego, y záčmione iest Stánice y
powietrze od dymu studniey.

3. T wyszły z dymu † sáráncze ná
ziemie, á dano im moc, iáko máia moc
Niedźwiatkowie ziemscy.

†studniey
Vulg.

4. A powiedžiano im žeby nie szko-
džili trawie ziemie: áni wszelkiey žielo-
ności, áni wszelkiemu drzewu, ále
tylko sámym ludžiom, którzy nie má-
ia Pieczęci **BOZET** ná czolách
swoich.

5. A dano im, áby ich nie zabýá-
li, ále áby byli męčenipi é Miešiecy,
á męczenie ich, iáko męczenie Niedź-
wiadkowe, gdy człowieká vderzy.

6. T szukać beda ludžie śmierci w
one dni, á nie nayda iey, y beda žádat
umrzeć, á vćieccze śmierć od nich.

Mąd. 16, 9.

7. *A podobieństwo szarańczy były podobne koniom zgotowanym na wojnę: a na głowach ich były korony podobne złotu, a twarze ich, iako twarzę człowieka.*

8. *T miały włosy iako włosy niewieście, a żeby ich były iako lwie.*

9. *A miały pancerze iako pancerze żelazne, a głos skrzydeł ich, iako głos wozów wielu koni bieżących na wojnę.*

10 *T mają ogony podobne niedźwiakom, a w ich ogonach żądła były, a ich moc /była/ szkodzić ludziom przez pięć Miesięcy.*

11. *A mają nad sobą Króla Anioła przepaści, któremu imię po Hebrajsku Abaddon, a po Grecku ma imię Apollion, /to jest zatraćciacz/.*

12. *Biada iedną przeszła, oto idą ieszcze dwie biedy potym*

13. *T zatrąbił Anioł szósty, y słyszałem głos ieden ze czterzech rogów ołtarza złotego który jest przed oblicznością Bożą.*

14. *Mówiacy szóstemu Aniołowi, który miał trąbę; Rozwiąż onych czterzech*

Anio.

Aniołow uwiązanych v wielkiej rzek
Euphrátey.

15. T rozwiązani są oni czterzey Anio-
łowie, z gotowani ná godzine, y ná dzień,
y ná Miesiąc, y ná rok, aby pobili trzeciá
część ludží.

16. A lidzbá konnego wojská /bylá/
dwieście kroć tysiąc tysiecy, á slyšálem
lidžbe ich.

17. T tákžem wídziál konie w widze-
niu, y siedzące ná nich máiace páncerze
ogniste, hiacynthowe, y šíarcžáne, á głoa
wy onych koni, iáko głowy lwie, á z geby
ich wychodził ogień, y dym, y šíár-
ká.

18. Od tych trzech pobitá iest trze-
cia część ludží, od ognia y od dymu, y od
šíarki, ktore wychodziły z gęb ich.

19. A bo wiem władza ich w gębách ich
iest, y w ogonách ich, bo ogony ich wožom
są podobne, máie głowy, á temiž sko-
džá.

20. A inni ludžie ktorzy nie są pobiti
temi plagámi, á ni sie vpámietali od v-
cynkow rak swych, aby sie nie klániáli
czártom, y bálwánom, złotym, y sre-

brnym

Psaln, 115.
4. y 113. 15.

brnym, y miedziánym, y kámiennym, y drzewiánym, którzy áni widzieć mogą, áni słyszeć, áni chodzić.

21. Ani sie vpámietáli od meżoboystw swoich, áni od czárow swoich, áni od potwórstw swoich, áni od złodzieystw swoich.

ROZDZIAŁ X.

1. Pokazał się drugi Anioł obłokiem przyodiany, 2 Księgi otworzone trzymając, 3 y wołając. 9. 1. Janowi wedle obiawienia Księgi one 3 iść ka-
zał.

1. **Y** Widziałem drugiego Anioła mocnego, siepującego 3 niebá, w obłok obleczonego: á ná głowie iego, była teczka, á oblicze iego iáko słońce, á nogi iego iáko słupy ognia.

2. A miał wróce swej Książeczki stworzone: y postawił nogę swoją prawo ná morze, a lewą ná ziemi.

3. T 3áwołał głosem wielkim, iáko lew ryczy, á gdy 3áwołał, mówiły siedm gromów głosy swoje.

4. A gdy siedm gromów mówiły głosy swoje, miałem być pisać, y usłyszałem głos 3 niebá, mówiący mi: Zápieczetny co mówiły siedm gromów, á nie pisz tego.

5. A Anioł ktoregom widział stojącego na morzu, y na ziemi, podniósł rękę swoje do niebá,

6. I przysiągł na żywiącego na wieki wieków, który stworzył Niebo y to co w nim iest, y ziemię, y to co na niej iest, y Morze, y to co w nim iest, że czas już nie będzie.

7. Ale we dni głosu Anioła śiodmego, gdy będzie miał trąbić, dokona się táń iemnicá Boża, iáko oznaymił sługom swoim prorokom.

8. Agłos ktorym slyszáł z niebá ząsiegadál że mna, y mówił: Idź á weźmi Książeczki, otworzone, w ręce Anioła stojącego na morzu y na ziemi.

9. I poszedłem do Anioła, mówiąc mu: Daj mi te Książeczki. Trzękł mi: Weźmi, á ziedź ie: y gorzkim uczynią żołądek twoy, ále w ustach twych słodkie będą iáko miód.

10. I wziąłem Książeczki z ręki Anioła, y zjadłem ie, y były w ustach moich, iáko miód słodkie: ále gdym ie zjadł brzuch mój zgorzkniał.

11. Trzęść mi: Musisz zaście prorokować przed ludźmi y narody, y języki, y wielą Krolow.

ROZDZIAŁ XI.

1. Iano wi kasa Kościół rozmierzać, 3. Pandwu świadkow wzbudzą 7. Których od besty roż sąpáných. 9. nikt nie pogrzebi, 11. ále ich Bóg w skrzęży wsi y. 12. do nieba wzięt: 13. Prześtrąceni bywają nieżybońni. 15. A siódmego Anioła trąbą żmarnych. wstanie. 18. Y sąd opowiada,

1. **Y** Dano mi trzćcinę podobną lasce, á Anioł stáał mówiąc: Wstań á zmierz Kościół Boży y ołtarz, y którzy pokłon czynią w nim.

2. A sień która jest przed Kościołem wyrzuc precz, á nie mierz jej, ábowiem dana jest pogánom, y miasto święte deptać będą czterdzieści y dwa miesiącá.

3. I dam dwiema świadkom moim, y prorokować będą tysiąc dni, dwieście y sześćdziesiąt, obleczeni w wory.

4. Ci są one dwie oliwie, y dwa lichtarze przed oblicznością Pána ziemi stojące.

5. A iesliby im kto chćiał škodźić, o-
gień wychodźi z ustich, y pożyra nie-
przyacióły ich: á iesliby im kto chćiał
škodźić, potrzebá aby on ták zabity
był.

6. Ci máia władza zamykác Niebo,
aby deszcz nie pádał we dni proroctwá
ich: y máia władza nád Wodámi, aby
ie w Krew odmieniali, y uderzyć zie-
mie wszeláką plagą, ileby kroć chćieli.

7. A gdy dokończá świádectwa swo-
iego, Bestia ktora wychodźi z przepásći,
z toczy z nimi bitwe, y zwycięży ie y po-
biye ie.

8. A trupy ich / leżeć beda / ná vlicy
miásta wielkiego, ktore duchownie ná-
zywáia Sodoma y Egyptem, gdzie teź
Pán náš vkzyżowan iest.

9. Y vyžrzą z pokolenia, y z ludźi, y z
ieszykow, y z pogánow trupy ich, przez
trzy dni y puł: á trupow ich nie dopuszczá
kłaść w groby.

10. A nieszkáiacy ná ziemi weselić sie
nád nimi beda, y rozráduia sie, y upo-
minki pošla iedni drugim, iž ci dwáy
Prerocy trapiłi mieszkáiace ná ziemi.

II. *Apo trzech dniach y puł, duch żywota od Boga wszedł w nie, y stánclíná nogách swych, á boiaźń wielka przypádlá, ná te, co ná nie pátrzáli.*

II. *Tvstýszeli głos wielki zniebá, mo wiacyim: Wstapćie sám. T wystapili ná niebo w obłoku, y pátrzyli ná nie nieprzyiáciele ich.*

III. *Aw onež to godziná sstáło sie wielkie trześienie žimie, y vpádlá dżiesiáta čásć miástä, y pobite sá w onym trześieniu imion ludžisiedm tysięcy, á druz y přešťráženi sá, y dáli chwáté Bogu niebieskiemu.*

IV. *Biádáwtora přešťlá, á otobiáda trzecia przydžie rychło.*

V. *Tžátrábil Anioł síodmy: y sstály sie głosy wielkie ná niebie mowiace: Kro lestwá Swiátá sstály sie / Krolestwý / Páná nášzego, y Chrystusá iego, y Krolowác bedžie ná wíekiwíekow.*

VI. *Aoniczterzey á dwádžiesćiá stáršých, ktorzy przed oblecžnostíá Božá sádzá ná stolicách swych, vpádlí ná oblicžá swe y poktonili sie Bogu.*

VII. *Mwíac: Džiekuiemy tobie*

Pánie

*Pánie Boże, wszechmogący który ieśteś, y
ktoryś był, y który masz przyść, i żeś wziął
moc twą wielką, y krolowaleś.*

*18. Trozgniewáli sié pogani, y przy-
szedł gniew twoy, y czas umártych, áby
byli sádzeni, y ábyś oddał záplate słu-gom
twoim prorokom, y świętym, y boiáczym
sié imienia twego, máłym y wielkým, y á-
byś wytrácił te co psuá ziémie.*

*19. Potworzony ieśt Kościół Boży ná
niebie, y widziána ieśt skrzyniá, przyo-
mierzá iego w Kościele iego: y stáli sie ty
skáwice, y głosy, y grzmieniá, y trzásti-
niá ziémie, y grad wielki.*

ROZDZIAŁ XII.

*1. Niewiásty rodzące znak 4, ná ktorą cyhá Smok
7. który od Micháá prđewyciężony. 9. bywa po-
tlumion. 13. A im błýśty ieśt z-gynienia, tym bá-
rzej ná wiernocyhá,*

*1. Y ukázal sie znak wielki ná niebie,
niewiásta obleczóna słońcem, á Księżyc
pod nogámi iej, á ná głowie iej koroná
z gwiazd dwunáście.*

2. *A będąc brzemienna wołała, bole-
jąc, y meczy się aby wrodziła.*
3. *T ukazał się drugi znak ná niebie,
á oto Smok wielki rydzy, máiąc siedm
głow, y rogow dżiesięć, á ná głowách ie-
go siedm Koron*
4. *A goniego ciągnie trzecią część
gwiazd niebieskich, y zrzucił ie ná zie-
mie, á Smok on stáał przed niewiastą,
która miała porodzić, aby zjadł dżecie
iej, gdyby porodziła.*
5. *T wrodziła Syná mészczynyne, który
ma rządzić wszystkie pogány laską żelá-
zną, y porwany iest Syn iej do BOGA, y
stoliceiego,*
6. *A niewiasta uciekła ná pustynia,
gdzie ma miejsce zgotowane od Boga,
aby iá tam żywiono tysiąc dni dwieście,
y sześć dżiesiąt.*
7. *T sstała się walká ná niebie,
Michał y Aniołowie iego walczyli prze-
ciw Smokowi, Smok też walczył y Anio-
łowie iego*
8. *Lecz nie mogli sprostać ani miey-
sce ich dálej znalezione iest ná niebie.*
9. *T zrzucen iest Smok wielki, Wąż on*

Lekcyá ná
dżeń S.
Michála
Archanio-
ła.

stárodá.

stárodawny, ktorego żowia Dyáblem, y Szátánem, ktory zwodzi wszytek Swiát, żruczony iest ná ziemié, y Aniołowie iego żnim są żruceni.

10. T słyszałem głos wielki mowia y ná niebie: Teraz ci sie státo zbáwienie, y moc, y Krolestwo Bogá nášzego, y wláda Chrystusa iego, iż żruczon iest oskarżyciel bráciej nášzej, ktory ie oskarżał przed oblicznością Bogá nášzego wedni. y w mocy

11. A oni żw ciężyli go dla krwie báráńká, dla słowa świádectwa swego, á nie umiłowáli dusze swoiey áż do śmierci.

12. A prżetoż rozweselcie sié w nieba, y wyktorzy mieszkaćie ná niebu. ¶. Biáda obywatelom ziemié y morzá, iż ż slapił Dyabeł do was, máiac wielką żápálczywość, wiedząc iż máty ma czas.

13. A gdy widział Smok, iż był żruczon ná ziemié, prześladował niewiáste która bytá porodziła mészczynne.

14. T dáno niewieście dwie skrzydła orlá wielkiego, áby leciła od obliczności wężowey ná pustynię, ná miejsce swoje, gdzie iá żywiá przez czas y czas, y połowice czasu.

15. I wypuścił wąż z geby swej, żá niewiásta wódz iáko rzekę, áby uczyli jeby iá rzeká porwála.

16. Trátowála ziemiá niewiáste, y otworzyła ziemiá usta swe, y wypitá rzeka która był wypuścił Smok z geby swej.

17. Trózniewał sie Smok ná niewiáste y szedł, áby walczył z drugimi znáscieníá iej, którzy zachowywáli przykázania Boże, y máli świadectwo Iezusa Chrystu sá.

18. I stánułem ná piasku morskim.

ROZDZIAŁ XIII.

1. Opisuie bestia o wielu głow. 8. Która wielką cięć swiáta do báiwochwálstwa odwodzi. 12. a tá od drugiey bestiey wychodzące, 15. potwirdza náywa.

1 **Y** Widziałem bestia występującą z morzá, máiącą siedm głow y rogow dżiesięć, á ná rogách iej dżiesięć Koron, á ná głowách iej imie bluźnierstwá.

2. A bestia tá ktorą widział podobna byłá ryśiowi, á nogi iej, iáko Niedźwiedzie á geby iey iáko geby lwia, y dał iey Smok moc swoie, y stolicę swoie, y władzę wielką

3. A widziatem iedne z głowiej, iáko by ná śmierć zábita, á rána śmierć iiej ulieciona iest, y dziwowatá sie wszytká ziemiá/idąc/zá bestia.

4. Y klaniáli sie Smokowi, który dał władzá bestiej; y klaniáli sie bestiej mówiąc: Ktoż podobny bestiej? Ktoż z nią walczyć może?

5. Y dáne sá iey usta mówiace wielkie rzeczy, y bluźnierstwa, y dána iey iest władzá, áby czyniłá czterdzieści y dwa Miesiące.

6. Y stworzyłá ustá swoje, ku bluźnierstwu przeciwko Rogu, áby bluźniłá imię iego, y przybytk iego, y te którzy mieszká iá ná niebie.

7. Y dano iey wálkę czynić z światem, y zwyciężać ie, y dána iey władzá nád wszelkim pokoleniem, y ięzykiem, y národem.

8. Y pokłonia sie iey wszyscy mieszkáiacy ná ziemi, których imioná nie sá nápisáne w Ksiegiz ywotá báránká zábitez go odźáłożenia światá.

9. Jerli kto ma ucho niech słucha.

10. Iesli kto w poimánie wiedzie, w poi-

ma nie pojdzie, jeśli kto mieczem zabija, potrzebą go mieczem zabić: Tuć jest cierpliwość y wiara świętych.

11. T widziałem drugą bestię występującą z ziemi, a miała dwa rogi podobne barankowym, a mówiła jako Smok.

I, Moi. 9 6.
Mat 26, 51,

12. T używa wszystkiej władzy pierwszej bestii przed nią, y czyni że ziemią y mieszkańcy na niej, klania się bestii pierwszej, ktorej śmiertelna rana była uzdrowiona.

13. T czyni cudą wielkie, że y ogień czyni, aby zstąpił przed oczyma ludzi na ziemi.

14. T zwodzi mieszkańców na ziemi przez znaki, które dano iey czynić przed bestią, mówiąc obywatelom ziemi, aby czynili obraz bestii, która miała rany mieżową y ożyła.

15. T dano iey, aby dawała Duchą obrazowi bestii, żeby też mówił obraz bestii, y czynił, aby pobić byli, ktorzykolwiek by się nie pokłonili obrazowi bestii.

16. T czyni to wszystkim, że mającym wielkim, y bogatym, y ubogim, y wolnym y niewol-

y niewolníkóm, dáie im ceche ná rke ich práwa, ábo ná czolá ich.

17. A ižbyžaden nie mógł kupić, áni przedać, jedno máiaczy ceche, ábo imie bestiey, ábo lidžbe imienia iej

18. Tu iešt mądrość, kto ma rozum niech žráchuie lidžbe bestiej: ábowiem lidžbá iešt człowieczá, á lidžbá iej sześć ser sześćdziestát y sześć.

ROZDZIAŁ XIV.

1. Gdy Baránek stál ná gorze Syon, 4. wespol ž czy- stemi chwalcámi swoiemi, 6. Aniol ieden Ewán- gela opowiada, 8. A drugi vpádek Bábylonu. 9. Tutečí kašie se státedž Bábylonu. 13. Głos ž niebá, vmárie w Panu błogosławione byc twierdzi. 16. potym šierp Páński bywá žápušáczon ná žniwo. 18. Y ž bieránie winá.

1. **Y** widžiałem á ono Baránek stál ná gorze Syońskiey, á ž nim sto czterdziěści y čtery tisícce, máiacych imie Oycá ie- go nápisáne ná czolách swych.

2. T stýšálem głos ž niebá iáko głos wielá wod, y iáko głos gromu wielkiego, y stýšálem głos Cytržyslow gráiacych ná Cytrách swoich.

3. A špiewáli iáko by nowá piešň před stolicá, y před čžvorgiem žwieržat, y

starszymi: a żaden z nich nie mógł onej pieśni nauczyć, oprócz onych sto czterdziestu tysięcy, którzy są z ziemi kupieni.

4. Ci są którzy się z niewiastami nie pokalali: bo dziewicami są: ci chodzą za Barankiem, gdziekolwiek idzie, ci kupieni są z ludzi pierwszokami Bogu y Barankowi.

5. A w ściech ich nie znalazła się zdrada, a bowiem bez żony są przed stolica Bożą.

6. I widziałem drugiego Anioła lecącego przez pośrodek Nieba, mającego Ewangelię wieczną, aby ją opowiadał obywatelom ziemi, y wszelkiemu narodowi y pokoleniu, y językowi, y ludowi.

7. Mówiącego głosem wielkim: Boycie się Boga, y chwalcie mu daycie, iż przyszła godzina sądu jego, a kłaniajcie się temu, który uczynił Niebo, Ziemię, Morze, y źródła wód.

8. A poząd szedł drugi Anioł mówiąc: Upadło, upadło Babilon, Miasto onowielkie, iż winem zapalczywości poruśtwą swojego, napełniło wszystkie narody.

Psalm. 145. 6.
Dziej. 14. 15.

Isai. 21. 9.
Ierem. 51. 8.

9. A trzeci Aniol szedł z nimi, mówiąc głosem wielkim: Jesli sie kto pokloni Bestiei y Obrázowi iey, y bierze Cechę na sweczeto, ábo ná rękę swoje.

10. T on pić będzie z Winá z ápálczywości Božey / z Winá / czystego zámieszanego w kubku gniewu iego; y będzie meczon w ogniu y siarce, przed oblicznością Aniołów swietych, y przed oblicznością Báránká.

11. A dym mcki ich wstepuie ná wieki wieków: á nie máia odpoczynku we dnie y w nocy, którzy sie ktániáia Bestiei y obrázowi iey, y iesli kto bierze Cechę imiemia iey.

12. Tuć iest cierpliwość swietych, tuć sa ci którzy chęwáia przykazania Bože, y Wiarc Jezusowe.

13. T uslyszatem głos z Niebá mówiacym mi: Nápiš, Blogostáwici v márli, którzy w Pánu mra od tych miast: Tálci mowi Duch, áby odpoczyneli od prac swoich, a wójynki ich idá z nimi.

14. T widzialem, áoto Oblók biáły, á ná Obloku siedział podobny Synowi

Ioc. 3. 13.

cłowieczemu, który miał na głowie swej koronę złotą, a w ręce swej sierp ostry
 15. A drugi Anioł wyszedł z Kościoła, wołając głosem wielkim ku siedzącemu na obłoku: Zapusć sierp twój a żni, gdyż tobie przysła godziną, abyś żął, ponieważ vschło żniwo ziemi.

16. T zapuścił on siedzący na obłoku sierp swój na ziemię, y pożet ją jest ziemią

17. A drugi Anioł wyszedł z Kościoła, który jest w niebie, mając y ten sierp ostry.

18. T drugi Anioł wyszedł z ołtarza, mający władzę nad ogniem, y zawołał głosem wielkim, ku temu który miał sierp ostry, mówiąc: Zapusć twój sierp ostry, a zbieraj groná winnice ziemi, bo dojrzały są iá gody iey.

19. Zapuscił tedy Anioł sierp swój ostry na ziemię, y zebrał winnice ziemi, y wrzucił w każdą gniewu Bożego wielką.

20. T deptano każdą przed Miastem, y wyszła krew z kadzi, aż do wód idł koniskich przez tysiąc sześćset stáiadł.

ROZDZIAŁ XV.

1. Okazał się siedm Aniołom mających, 1. am plag ostatecznych, 3. Zwycięscy Bestiey Bogą chwali 6. siedm Aniołom dane by waż siedm ciał z gniewu Bożego

Y widziałem drugi znak na niebie wielki y dziwny, siedm Aniołom mających siedm plag ostatecznych iż wnich skończyła się zapalczywość Boża

2. Y widziałem iakoby morze sklانة zmieszane z ogniem, a te co zwycięstwo o, trzymali nad bestia, y nad obrazem iej, y nad cechą iej, y nad lidźbą imienia iej, stojące nad Morzem sklانym, mające Cytry Boże.

3. A śpiewali pieśń Mojżesz a stugi Bożego, y pieśń Barankowe, mówiąc: Wielkie y dziwne / są / sprawy twoie Panie Boże wszechmogacy sprawiedliwe y prawdziwe drogi twoie, Krolu Swietych.

4. Ktoż się ciebie bać nie będzie Páń nic, a nie w wielbi imienia twego gdyżes sam Swiety, gdyż wszyscy narodowie przyda y przed tobą się pokłonią, że się okazały sady twoie.

5. A po tym widział, a oto otworzony jest Kościół przybytku świadectwa w niebie.

+ z nieba
Comp.
+ Inem
Gr.

6. I wyszło siedm Aniołów mających siedm plag + z Kościoła, obleczone nych + płotnem czysłem y świętnym, y przepasanych okolopierśi złotemi pasy.

7. A jedno ze czworga zwierząt, dało siedmiom Aniołom siedm czasów złotych, napełnionych zapalczywości Bożego żywiącego na wieki wieków.

8. I napełniony jest Kościół dymu od chwały Bożej, y od mocy jego, a nie mógł nikt wnieść do Kościoła, aż się skończyły siedm plag siedmi Aniołom.

ROZDZIAŁ XVI.

1. 17. Aniołowie wylewają siedm czasów gniewu Bożego sobie zwierżonych, a których w yłanem rozmaite się plagi na świecie wsięczyły. 18. Ku wstrząszeniu niebożnych. 19. y wielkiego miasta obywatelów.

+ Siedm
Gr.

1. **Y** Słyszałem głos wielki z Kościoła, mówiący siedmi Aniołom: idźcie a wyliećcie + czasze zapalczywości Bożej na ziemię.

2. I wyszedł pierwszy / Anioł / y wylał czasze swoje na ziemię: y stał się żły y szkodliwy wrzód w ludziach, którzy mieli ceche Bestii, y w tych którzy się kłaniali obrazowi jego.

3. I wy-

3. T wylał wtory Aniol czaſze ſwoie na Morze, y ſtáło ſie iákoby krew umártego: á káždá duſzá żywa zdechłá w morzu.
4. T wylał trzeci Aniol czaſze ſwoie na Rzeki y ſzrodłá Wod, y ſtáły ſie krewia.
5. T ſłyſzałem Aniolá wod mowiącego: Spráwiedliwiſ ieſt Pánie, któryſ ieſt, y któryſ był, † y który będzieſz, i-jeſ to rozſadził.
6. Tż krew ſwíetych y Prorokow wylałi, y dałeſ im krew pić, bo godni ſá.
7. T ſłyſzałem drugiego † od ołtarzá mowiącego: Ták Pánie Boże wſzechmogący, prawdziwe y ſtráſzliwe / ſá / ſády twoie.
8. T wylał czwarty Aniol czaſze ſwá na Stońce, y dano mu ieſt rozpałić ludzcie przez ogień.
9. T rozpałili ſie ludzcie wpaleniem wielkim, y bluźnili imie Bogá, który ma włađzá nad tymi plagámi, á nie wpmietáli ſie, áby mu chwałe dáli.
10. T wylał piaty Aniol czaſze ſwoie na Stolicá Beſtiey, y ſtáło ſie

† y Swięty O. 9.

† z ſwíętnice G.

Krole-

Krolestwo iej zaciemione, y żywali iezyk
swoie od boleści.

11. T b' użnili Boga niebieskiego dla
boleści swich, y dla wrzodow swoich, a
nie up mietali się od uczynkow swoich.

12. T wylat szasty Anioł części swoje
n i o n e wielk ę rzeke Euphrate, y wyschlá
wod i i e j, t h y z gotowána bylá drogá Kro-
lom od wschodu Słońcá.

13. T widziałem y ułt Smokow ych,
y y ułt bestiej, y y ułt f i l z y y e g o proro-
k i, t r z y n i e c z y s t e Duchy / wychodzące /
podobne iábom.

14. A b o w i e m, a Duchy czartow c z y -
n. a r e ż n á k i, k t o r z y w y c h o d z ą d o k r o l o w
ż i e m i e, y n i w s z y t e k S w i á t, z g r o m a d z i ą
i e n i w a l k e, o n e g o w i e l k i e g o d n i á B o g á
w s z e c h m o g a c e g o.

15. O t o i d e i á k o ż ł o d z i e y: B ł o g o s ł á w i o n y
k t o r y c z u i e, y s t r z e ż e s i á t s w o i c h a b y n i e
c h o d z i ł n á g o, y n i e u y ż r z a n o s r o m o t y i e

16. T z g r o m a d z i ł i e n i m i e y s c e, k t o -
r e z o w i a p o H o b r á y s k u † A r m a g e d d o n.

17. T w y l a ł s i o d m y A n i o ł c z á s t e s w o i e
n i p o w i e t r i e: y w y s z e d ł g ł o s w i e l k i z K o -
s c i o ł á n i e b i e s k i e g o, o d s t o l i c e, m o w i á c y:
S t a ł o s i e.

wyś. 3. 7.

Mat 21. 44

Luk 12. 39.

† to ieſt

Gorá i i e

giddo

Chron. 35

22.

18. *T státo sie glosy y gromy, y tuskáwice, y státo sie wielkie trześienie ziemie, iákie niebyto od kád ludzje byli ná zemi tákowe trześienie ták wielkie.*

19. *T státo sie /rozzerwáne/ ono miásto wielkie ná trzy czási, y miásta pogánow upádły: y Bábylon ono wielkie przysła ná pámieć przed Bogiem, áby mu dáł kubek winá popedliwósci gniewu swego.*

Ier. 25. 19.

20. *T wszelka wyspá uciekła, y gory sie nie náliżły.*

21. *T wielki grad iáko cetnarowy spadł z niebá, ná ludzje, y bluźnili ludzje Bogá, dla plagi gradu, iż plagá iego bázno wielka byta.*

ROZDZIAŁ XVII.

1. Opisuie onę wielką nierządnicę, 2, która krolowie ziemscy nierzad pódją. 6. A tá się opila krwie świętych, 7, Y bestia ktorá ją nośi. Tajemnicá oboygá. 11, Y i ginienie. 14. Naostátek, żywýe -stwo bárankowe.

I *Przyszedł ieden z siedmi Aniołow májacych siedm czási, y mowił zemną mowić mi: Chodź, okáżec potępienie oney wielkiej wszetecznicie, ktorá siedzi ná d wodámi wielkiemi.*

2. Zkto-

2. Z którą wszećczeństwo płodżili, Krolowie ziemie, y upili sie z winą wszećczeństwa iey, obywatela ziemie.

3. To odwiódł mnie ná puszczy w Duchu: y widziałem niewiastę siedzącą ná czerwoney Bestiey, pełney imion bluźnierstwa, która miała siedm głow y rogow dżiesięć.

4. A niewiasta ona przyobleczona była w Purpure y w Karmizyn, y wystoczną złotem, y drożim kámiieniem, y perłami, mając Kubek złoty w ręce swej pełny brzydliwosci, y plugastwa wszećczeństwa swiego.

5. A ná ciele swoim imię napisane: Tłumnicá, Bábylon wielkie, Mátka wszećczeństw, y obrzydliwosci ziemie.

6. T widziałem niewiastę ona pijącą z krwi Swietych, y z Krwi Męczeników Iezusowych, á widząc ją dżiwo wałem się dżiwem wielkim.

7. T rzekł mi Aniół: Cżemu się dżiwujesz? ia powiem tobie tájemnica niewiasty y Bestiey, która ją nośi, która ma siedm Głow y Rogow dżiesięć.

8. Bestia ktoraś widział, była, a nie
 iest, a ma wystąpić z przepąści, y iść na
 zginienie, y żądzi wielu sie mieszkający
 na ziemi, ktorých imiona nie są napisane
 ne w Księgach żywota od założenia
 świata, widząc Bestia ktora była, a nie
 iest, aczkolwiek iest.

9. Tuć zmysł mający mądrość. Ta
 siedm głow, są siedm gor, gdzie nie-
 wiasta na nich siedzi.

10. T są siedm Krolow, pięć ich u-
 padło, a jeden iest, drugi ieszcze nie
 przyszedł, a gdy przyjdzie na mały czas
 matrwąć.

11. A Bestia ktora była a nie iest,
 y ten iest osmy, a iest z siedmi, a idzie
 na strącenie.

12. A dziesięć Rogow ktoreś wi-
 dział, iest dziesięć Krolow, ktorzy kro-
 lestwá ieszcze nie wzięli, ale weźma
 władza, iako Krolowie naiedne godzi-
 ne z Bestią.

13. Ci jedno zdanie mają, y moc, y
 władza swoje Bestiey podadza.

14. Ci z Báránkiem walczyć będą,

N. 3. 19, 16.
 1 Tim. 6, 15

á Báránek ie żywicieży, iż ieśt Pánem Pánów, y Krolém Krolów, á którzys nim są wezwáni, y wybráni, y wierni.

15. T rzekł mi: Wody ktoreś widział gdzie wszetecznicá siedzi, ludzicy rzesze są, y narody, y iezyki.

16. A dzieśieć rogow, ktoreś widział ná Bestiey: cić w nienawiści mieć beda Wszetecznicá, y uczynią ją spustoszoną y nágą, y ciáto iej beda ieść, á sama ogniem spalą.

17. Abowiem Bog dał w sercá ich, aby czynili zdánie iego, á czyniliby iedno zdánie, y dali Krolestwo swoje bestiej, áżby sie wypetniły słowá Boże.

18. A niewiásta ktoraś widział, ieśt iá miásto onowielkie, ktore ma Krolestwo náđ Krolmi žiemie .

ROZDZIAŁ XVIII.

1. Stráśne Bábylonu sátrácenie. 11. Náżekáia kupcy, którzy się s pompy y ghytku iego bogáćli. 20. A wybráni weleją się, s tak spíawiedliwey pomsty Božey.

1 **A** Potym widziałem drugiego Anioła zstępuiącego z niebá, máiącego władzú wielkú: y oświeciłá sie žiemia od chwały iego.

2. Tžá.

VVyj. 14, 8
Isai, 21, 9.
Iere, 51, 8.

2. T zázwołał z mocy głosem wielkim mowiac: Upádło, upádło, Babylon ono wielkie, y stało sie mieszkaniem czártow, y stráža wszelkiego Duchá nieczystego, y stráža wszelkiego ptaká nieczystého, y prze mierzłego.

3. Jż z winá zápalczywości wszeteczeństwa iey piły wszytkie narody, á Krolowie zemie wszeteczeństwo znię pldžili: y kupcy ziemscy z mocy roskoszy iey z bogá, čielí.

4. T slyšátem drugi głos z niebá mowiacy: Wynidžcie z niej ludu moy, á byšcie niebyli včesníkami grzechow iey, y ižbyšcie nie wžieli z plag iey.

5. Abowiem grzechy iey došly áž do niebá, y wspomniál Bogná nieprávosti iey.

6. Oddayciež iey, iáko y oná oddawátáwám, á wdwojnásob, dvoíáko oddaycie iey wedle včynkow iey, w kubku w ktorým † miesžátá, miesžaycie iey wdwojnásob.

† to iest poła.

7. Jáko sie wiele wychwalátá, y roskosžowátá, tákže wiele daycie iey mčženia y žálosti, iž wsercu swym mowi:

sied, e Krolowa, a nie jestem wdowa, y
żałości nie wyżrzo.

8. Dlatego w jeden dzień przyida plagi
iej, śmierć, y Smetek, y głod, y ogniem
bedzie spalona, iż mocny jest / Pan Bog,
który ją siał.

9. I beda iey pląć, y nād nią bić
sie beda Krolowie ziemi, którzy z nią
wszteczeństwo pódzili, y rokoszowali,
gdy wyżrzo dym zápalenia iey.

10. Z daleką stojac prze boiażń moki
iey, y mówiac: Biada, Biada, miasto
ono wielkie Bábylon, miasto ono mo-
cne, iż w icdne godzinie przyszedł sad
twcy.

† pląć
y nárzek
Eaia, Gr.

11. K temu kupcy ziemscy † pląć
beda, y nárzekac nād nią, przeto iż to-
wáru ich żaden wiecey nie kupie.

12. Towáru złotá y srebrá, y kámier
nia drogiego, y peret, y lnu cienkiego, y
sżirlatu y iedwabiu, y Kármázyinu, y
wszelkiego drzewá thynowego, y wszel-
kiego naczyńia słoniowego, y wszelkiego
naczynia z drzewá nakosztownieszego,
y z miedzi, y z żelázi, y z mármoru.

13. T Cynámonu y kádzenia, y másci,
y kádžidá, y winá, y oleiu, y máki czy-
stey, y pszenice y, bydła, y cwiec, y koni,
y kolebek, y † niewolnikow y dusz ludz-
kich.

twóciá

14. T owoce požadliwości dusze swej
odeszły od ciebie, y wszystkie rzeczy tłuste,
y świetne odeszły od ciebie, ani ich dálej
naydżiesz.

15. Kupcy tych rzeczy z bogactw, y sta-
od niej zdáleká stać beda ala boiaźni
meki iej, płacząc y żałując.

16. A mówiąc: Biada, biada,
miasto ono wielkie, ktore było obleczone
wbiśior, y wsiárłat, y w kármázyń, y
wzłócone złotem, y kámeniem drogim, y
perłami, iż jedney godźney spustoszone
ieść tak wielkie bogactwo.

17. T wszelki sprawca morski, y
wszelka ná okreciech / bádaca / żgráń,
y żeglarze y ktorzykolwiek ná morzu ro-
bia, skáleká staneli.

18 T żáwołáli widząc dym zápálenia
iego, mówiąc: Ktorzy podobne miástu
temu wielkiemu?

tz sąplą
ty. G.

19. T miotáli proch na głowy swe, á wołáli płáczac, y żálujac, y mówiac: Biádá, biádá, miásto ono wielkie, w którym żbogáćieli wszyscy, którzy mieli okrety ná morzu, tz kósztu iego, iż iedney gódziny spustosząto.

20. Rozráduy sie nád nim niebo, y świeći Apostołowie, y Prorocy, iż Bog odsádził sąd wász z niego.

21. T podniost ieden Aniół mocny kamień iákoby młynski wielki, y wrzucił w morze mówiac: Takim pedem wrzucono będzie Bábylon, miásto ono wielkie, y już dáley nie będzie náleżiono.

22. T głos Cytrystów, y śpiewaków, y piśczków, y trebaczów, daliej w tobie słyszannie będzie: y wszelki rzemieśnik wszelkiego rzemiosła nie znajdzie sie wiecey w tobie, y głos młyná nie będzie wiecey słyszán w tobie.

23. T światłość lámpy, nie będzie sie wiecey świeciłá w tobie, y głos oblubienicá, y oblubienice nie będzie wiecej słyszán w tobie: iż kupcy twoi byli Książetá z iem

scy, iž czárámi twemi byly pomamione
wszystkie narody.

24. Twim sie ználážíá krev prorokow
y Swietych, y wszystkich ktorzy sa pobići
ná žiemí.

ROZDZIAŁ XIX.

1. Obywatele niebiescy chwala Boga, iž sie
mścił kwié swych wietnych i tak wšzetecznice-
9. Błogosławieni wezwani na wieczera Báran.
ká. 10. Anioł nie da sobie cžéi Boskiej wyrządžáć.
Krol Krolow i niebá sie okátuje. 19. Buwá sie
gwíodła, 20. w ktorey pomána jest bestia, 21. y w ie-
žioro gorájące w žucona.

1. **A** Potymem słyszał, głos ržeszey
wielkiej ná Niebie, mowácey: Alle-
luia, zbáwienie, y chwala, y cžesć, y
moc Panu Bogu nášemu.

2. Jž prandžiwe y spráwiedliwe /sá/
sady iego, iž osadził wšzetecznice one
wielka, ktora kážíá žiemie w wšzete-
cžen swie swoim, y pomścił sie kwié slu-
žebnikow swych i reki iey.

3. T powtore rzekli: Alleluia, á
dymiey wšłpít ná wieki wiekow.

4. T upádlí cžterzey y dwádžesć iá

starszych, y czworo zwierząt, y pokłoni-
li się Bogu siedzącemu na stolicy, mo-
wiąc, Amen; Alleluia.

5. T wyszedł głos z stolicy, mówiący:
Chwalcie Boga naszego wszyscy studzy-
iego, y bracia się iego, y mali, y wielcy.

6. T słyszałem iako głos rzęszcy wiel-
kiej, y iako głos wiela wod, y iako głos
mocnych gromow, mówiących: Alle-
luia, iż krolował Pan BOG nasz
wszechmogący.

7. Weselmy się, y radzimy się, y day-
my mu chwalt, iż przyszło wesele bairan-
kowe, a małżonka iego na gotowała się.

8. T dano iest, aby się oblokła w Bi-
sior czysty y świetny: a bowiem Bisior są
usprawiedliwienia Świętych.

Matt. 22, 2,

9. T rzekł mi: Nie p'sz; Błogostawieni
którzy na Wieczersę wesela bairankowe-
go wezwani są. T rzekł mi: Te słowa
Boże są prawdziwe.

10. T upadłem do nog iego, a-
bym się mu pokłonił; ale mi rzekł:
Pátrż żebyś / nie czynił / Spółstu-
gi twoy iestem, y Bráciey twej, którzy

mái

maia świadectwo Jezusowe, Bogu sie
klaniaj: abowiem świadectwo Jezuso-
we iest Duch prorocztwa.

11. Twidziałem Niebo otworzone, a
oto Koń biały, a który siedzi na nim
zwanego wiernym y prawdziwym, a
sędzi w sprawiedliwości y walczym.

12. Aoczy iego iko ptomich ogniony,
a na glowie iego wiele Koron: maiać J-
mie napisane, ktorego nikt nie wie, ie-
dno sam.

13. A przyodżiany / był / szata mo-
czona we Krwi, a zowią imia iego Słowo
Boże.

14. Tszły z nim woyská, ktore sa na
Niebie n. Koniach białych, obleczone
Lnem cienkim białym y czystym.

15. A z ust iego wychodzi miecz ostry,
aby im bił narody, a on ie rządzić bez-
dziej laska żelazna: a on depce Kadz-
Winą zapalczywości, y gniewu Boga
Wszchemogacego.

16. A ma na szacie, y na biedrze
swey imie napisane: Krol Krolow, y
Pan Pánow.

17. Twidziałem iednego Aniola

wyś. 17, 14
1. Timó, 15

stojącego w Stońcu, y wołał głosem wielkim, mówiąc wśmem ptakom latającym wpośród Niebá: Chodźcie y zgromiǳcie się ná Wieczerzę wielkiego Boga.

18. Abyście iedli ciátá Krolow, y ciátá tyśiacników, y ciátá mocarzow, y ciátá kóni, y siedzących ná nich, y ciátá wśytkich wolnych y niewolników, y mitych y wielkich.

19. Y widziałem Bestię, y Krole ziemskie, y wojská ich zebrane, áby stoczyć bitwę z siedzącym ná koniu, y z wojskiem iego.

20. Y poimána iest Bestia, á y nie fałszywy on Prorok, który czynił cudá przed nią, ktoremi zwodził te którzy przyieli Cechę Bestię, y którzy siekliá niili obrázowię, ci dwoi wrzuceni sá żywi w ieżoro ognia gorącego sárka.

21. A drudzy pobić sá Mieczem tego który siedzi ná Koniu wychodzącym z ust iego, á wśyscy ptacy nasyccni sá miesem ich.



ROZDZIAŁ XX.

1. Anioł świątą wzięciu do tyśiąć lat. lecz ro-
zwiać any, Co gá y Mágoyá to jest, ták mne y owó
rytla nieprzyjaciół pójćw swięty m pobadla.
Ale ch pomila Boga powróćca, 12. Ozworone
by wia křięgi, i ktorých ymá dšadę em bywaa

1. **Y** widziátem Aniołá z siepujacego
z nichá májacego klucz przepáści, y lán-
cuch wielki w ręce swoięy.

2. Truchmyćil Smoká, wężá onego stá-
rego, ktorý jest Dyabeł y Szátan: y zwi-
zał go ná tyśiąć lat.

3. Trwócił go w przepáść, y zámknął,
y zápíeczetował nád nim, aby nie zwi-
děl wiecey národow, ážby się wypelnily
tyśiąć lat: a potym go potrzebá rozwi-
zác ná máły czás.

4. Y widziátem stolice, y vsiedli ná nich,
á sad im iest dan, y dás je poścínánjch dla
świádcctwa Iezusowego, y dla słowá Bo-
żego, y ktorzy się nie klíniali bestiey, ani
obrazow, iey, y nie bráli cech y iey, ná cę-
lá swoje, y ná rece swoje, y t boda yć, y t yli.

tożylé.

krolowác; CHRYS TVSEM tysiąc
lat.

5. A insy z umártych nieť ożyia, aż by
sie skończyły tysiąc lat. Toć iest z mar-
twychwstanie pierwsze.

6. Błogosławiony y święty co ma
część w pierwszym zmártwychwstaniu
/ábowieni/ nád temi wtora śmierć wła-
dzy nie ma, ale beda Káplány Bożemi,
y Chrystusowemi, y beda krolowác, z nim
tysiąc lat.

7. A gdy sie skończá Tysiąc Lat,
bedzie rozwiązán Szátan z ciemnice swo-
iey.

8. T wynidzie áby zwodził Národy,
które są ná czterzech wóglách ziemi
Gygá y Mágogá, áby ie zgromádził
ná walke, ktorých lidźbá iáko piasek
merski.

9. T wstapili ná szerokość ziemi, y ob-
roczyli oboz świętych, y miásto umilowá-
ne ale zstapili te gien od Bogá z niebá y po-
sádtie.

10. A Dyabeł ktory ie zwodził,
wrzuconieśť w Jeźioro ognia, y siárki,
gdzie oná Bessia, y fałszywy Pro-

rok, y beda męčení we dnie y w nocy
ná wieku wieków.

11. Twidziałem Stolicę wielką biłą,
tę, y siedzącego ná niej, przed ktore-
go obliczem uciekła ziemia, y niebo, á
miejsce im nie iest należone.

12. Twidziałem umárte wielkie y má-
te stojące przed oblicznością Roża, á
Księgi otworzone są, y drugá
Księgá otworzona iest, która iest ży-
wotá, y osádzeni są umárli, z nápi-
sanych / rzeczy / w onych Księgach we-
dle uczynków ich.

wyś. 3. 5.
Nis 21, 27.
R hul. 4. 5.

13. T oddáło Morze umárte którzy w
nim byli, y śmierć, y piekło oddáli umár-
le którzy w nich byli, y byli sadzeni ká-
ždy we dle uczynków swoich.

14. A śmierć y piekło wrzuceni są w
Jeżioro ogniste : ták iest wtora śmierć.

15. A który sie nie znalazł napisany
w Księgách żywotá, wrzucon iest w Je-
żioro ogniste.

ROZDZIAŁ XXI.

1. Opisać nowe Jerozolimę i niebą spływające, 2. oblubienicę małżonkę Barankę, i 2. y jego budowanie. 19. Drogiemi kamieniami ozdobionę, którego Kościołem jest Baranek.

Isai, 65. 17.
y 66. 22.
1 Piotr. 3. 23

1. **Y** widziałem niebo nowe, y ziemię nową: a bowiem pierwsze niebo y pierwsza ziemia przeminęła, a morza już więcej nie ma.

2. A ja widziałem ono święte miasto Jerozolimę nowe, y spływające z niebą od Boga y gotowane, iako oblubienicę ubraną w białe szaty.

3. Y słyszałem głos wielki z niebą mówiący: Oto przybytek Boży jest z ludźmi y będą mieszkali z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi Bogiem ich.

wyś. 7. 17.
2 Kor. 5. 17.

4. Y otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich, a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani pracy więcej nie będzie, a bowiem pierwsze rzeczy przeszły.

5. Y rzekł ten który siedział na stolicach: Oto wszystko nowe czynię. Y mówił mi: Napisz, iż te słowa wiernie są y prawdziwe.

wyś. 1. 8.
Niz. 22. 13.

6. Y rzekł mi: Stało się, Jam jest

A y Ω, początek y koniec: ia prágna-
mu dam darmo z źródlá wody żywey.

7. Kto zwycięży, odziedziczy wszystko,
y beda iemu Bogiem, á on mi będzie
Synem.

8. Lec i boiáżliwym, y niewiernym, y
obmierzłym, y meżoboycom, y porubni-
kom, y ciárownikom, y bátwochwálcom,
y wszystkim kłamcom, cięść ich /ieśt/ w
ieźierze gorúacym ogniem y siárkæ, kto-
ra ięśť śmierć wtora.

9. T przyszedł do mnie ieden z siedmi
Aniołów, ktorzy mieli siedm czaśz ná-
pełnionych siedmiæ plag ośtátecznych:
y mowił zemna, mowiac: Chodź /sám/
okazać Oblubienicę, żonę Baránkowa.

10. T zániosł mnie w Duchu ná gore
wielkæ, y wysokæ, y okazał mi Miasto o-
no święte Jeryzálém, z sępnice z nie-
bá od Bogá.

11. Máiæce chwa'ę Bożæ: á swiátłość
iego paołna Kámeniomu nakosęto-
wnieyszemu, iáko Jásfisowi Krysztallo-
wátemu.

12. A miáto mur wielki y wysoki
máiæce Bram dwómá sęcie, á ná Bramách,

dwanaście Aniołów, y Imioná nápisane, które są dwanaście pokolenia Synów Izraelskich.

13. Od Wschodu Bramy trzy, od Północy Bramy trzy, od Południá Bramy trzy, od Zachodu Bramy trzy.

14. A mur mi.ísti miał fundámentow dwanaście, á ná nich imioná dwanaście Apostołów Báránkowych.

15. A ten co mówił zemná miał trzćcinę złota. áby mierzył Miásto, y Bramy iego, y mur iego.

16. A Miásto ná cztery węgły położone iest, á długość iego takoważ iest, i iego y szerokość: y mierzył Miásto trzćciną t ná dwanaście tysięcy stáian, długość, y szerokość, y wysokość iego rowne są.

17. T mierzył mur iego sto czterdzieści czterzy łokcie, miarey człowiecczey, która iest Aniołowa.

18. A było budowanie muru iego, Jáspis, á Miásto było złoto czyste, podobne skłá czystemu.

19. A fundámenty muru Miásta ozdobione wszelákim kámieniem drogim Pierwszy fundáment Jáspis, Wtóry

tuś dwa
naście
stáian
dwanaście
tysięcy.
Compl.

Száffir, Trzeci Chálcedon, Czwartý Szmaragd.

20. Piąty Sárdonix, szósty Sárdiusz, siódmy Chrysolit, osmy Berillus, dziewięciy Topázus, dziesięciy Chryspras, jedenasty Hiacynth, dwunasty Ametist.

21. A dwánaście bram, dwánaście perel, każda z osobną zbran była z iedney perły, a wlicá mieyska złotoczyste, iáko skto przezroczyście.

22. A Kościół nie widziałem w nim, ábowiem Pan Bog wszechmogący iest Kościołem iego, y Bárańek.

23. A nie potrzebuie to Miásto, stońcá ani Księżycá, áby świeciły w nim: ábowiem Chwałá BOżá oświeciłá ie, á świecá iego iest Bárańek.

Isai. 60. 19.

24. A narodowie, którzy będą zachowani, będą chodźić w świetle iego, á Krolowie ziemscy chwale swoje y częśc do niego przyniosz.

Isai. 60. 9.

25. A bramy iego nie będą zamknione wednie ábowiem tam nocy nie będzie.

Isai 60. 11.

26. T przyniosz do niego chwale y częśc Pogánów.

27. T nie wnidźcie do niego nic nieczystego, y czyniacego obrzydliwość,

klamstwo, iedno ktorzy sa napisani w
Ksiegach żywota Bărăńkowych.

ROZDZIAŁ XXII.

1. Rzeką wody żywej z. Drzewo żywot-
tá. 6. Zamknięcie prorocwa tego, 8 w kto-
rym Ian okázuje, iż wszystko prawdziwe jest co
tu napisano. 13. Y trzeci króć powiárta, że mu
te wszystkie rzeczy podane są od tego ktory est
a y w.

1. **Y** Ukazał mi czyssa Rzekę wody ży-
wotá, iáśnie iáko Kryształ wychodząca
z stolicy Bożej y Bărăńkowcy.

2. **A**w pośrzed ułice iego, y z obu
stron rzeki drzewo żywotá, czyniące o-
wocow dwánaście, ná każdy Mieziac
podawájące owoc swoy, á liście drzewá
tego ku vzdrowieniu pogánom.

3. T nie będzie wiecey żadne przeklectwo
ále stolicá Boża y Bărăńková w nim be-
dzie, á studzy iego służyć mu beda.

4. T ogladája oblicze iego, á Jmie ie-
go ná ich czolách /bédzie/.

5. T noc tam nie będzie, y nie potrze-
buia świece y światłości słoneczney, iż
Pan Bog ie oświeca, y królować beda
ná wieki wieków.

6. T

6. Trzekł mi: Te słowa wierne są, y [†]Duchow Compl. prawdziwe, a PAN BOG [†]świetych Prorokow posłał Anioła swego, aby okazał sługom swym co się ma stać w rychle.

7. Oto ide rychto: Błogosławiony który zachowyywa słowa prorocstwa Książ tych.

8. A iam /jest/ Jan, którym to widziały słyżał: a gdym słyżał y widział, upadłem był, aby m się poklonił przed nogami Anioła onego, którym to pokazywał.

9. A /on/ rzekł mi: Pátrz żebyś nie /czynił/ bom iest spólslugá twoy, y Bráćiey twey Prorokow, y tych co chowáią słowa Książ tych, Bogu się kłániay.

10. Tmowił mi: Nie pieczętuy słow prorocstwa Książ tych, ábowiem czas blisko iest.

11. Kto szkodzi, niech ieszcze szkodzi, á kto iest plugáwy, niech ieszcze będzie plugáwy: á spřáwiedliwy, niech ieszcze będzie vspráwiedliwion, á świety, niech ieszcze będzie poświęcon.

Rzym, 2, 6.

wyś, 1. 8. y
21, 6,
Isai, 41. 4.
y 44 6.

Isai, 55. 1.

† siedm.
Compl.

12. *A oto, ide rychło; a zapłatą moią zemną / iest / abym oddał każdemu, iako będzie uczynek iego.*

13. *Jam iest A y Ω, początek y koniec, pierwszy y ostatni.*

14. *Błogosławieni ktorzy czynią przykazania iego, aby władza ich była nad drzewem żywotá: a weszliby Bramami do Miastá.*

15. *A na dworze, Pół, y czarownicy, y Wszetecnicy, y Meżoboycy, y bálwochálcy, y każdy ktorzy miłue y czyni kłamstwo.*

16. *Ja Jezus posłałem Aniołá mego, aby wám świadczył o tych / rzeczach / w Kościelech, jam iest korzeń y rodzący on Dawidow, Gwiazdą iasná y zaránná.*

17. *A Duch y Oblubienicá mówi: Przyjdź, a kto słyszy niech rzecze, Przyjdź, a kto prágne niech przyjdzie, a kto chce niech bierze Wodę żywotá darmo.*

18. *A bówiem oświadczam sie każdemu słucháiacemu słów prorocत्वá ksiąg tych, iesliby kto przytóżył do tego, przyłoży też Bogná† plag opisanych w księgach tych.*

19. *A ie*

19. *A iesliby kto wiał słow Książ
prorocstwa tego, wymie też Bogczęść ie-
go z Książg żywota, y z Miastá święte-
go, y z tych [rzeczy] ktore są napisane
w tych Książgách.*

20. *Mowi ten co świadectwo dáie o
tym: Zaiste przyde rychło, Amen. Za-
iste przydź Pánie Jezusie.*

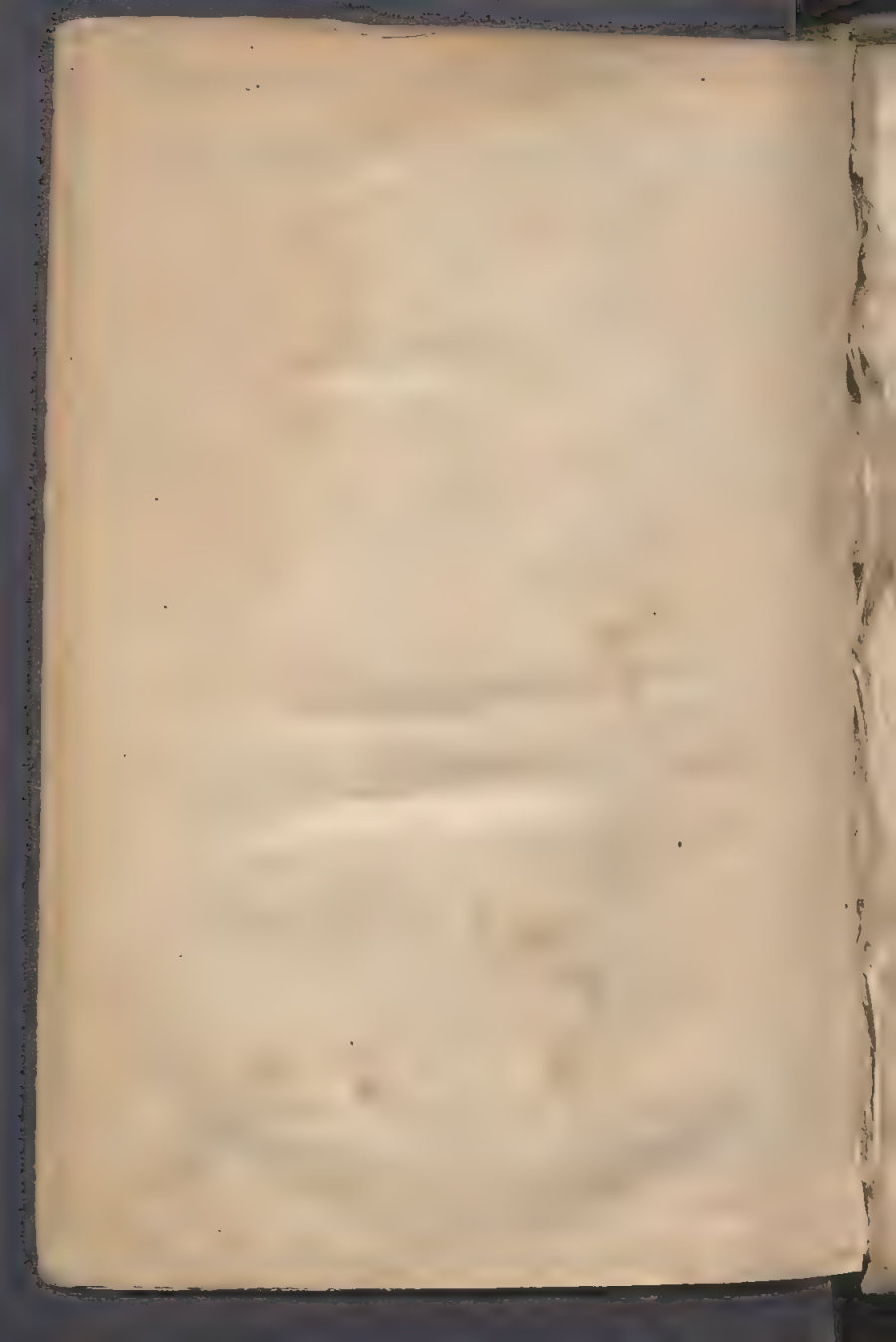
21. *Láska Pána nášego JEZUSA
Chrystusa, z wami wszytkiemi.*

A M E N.

K O N I E C.



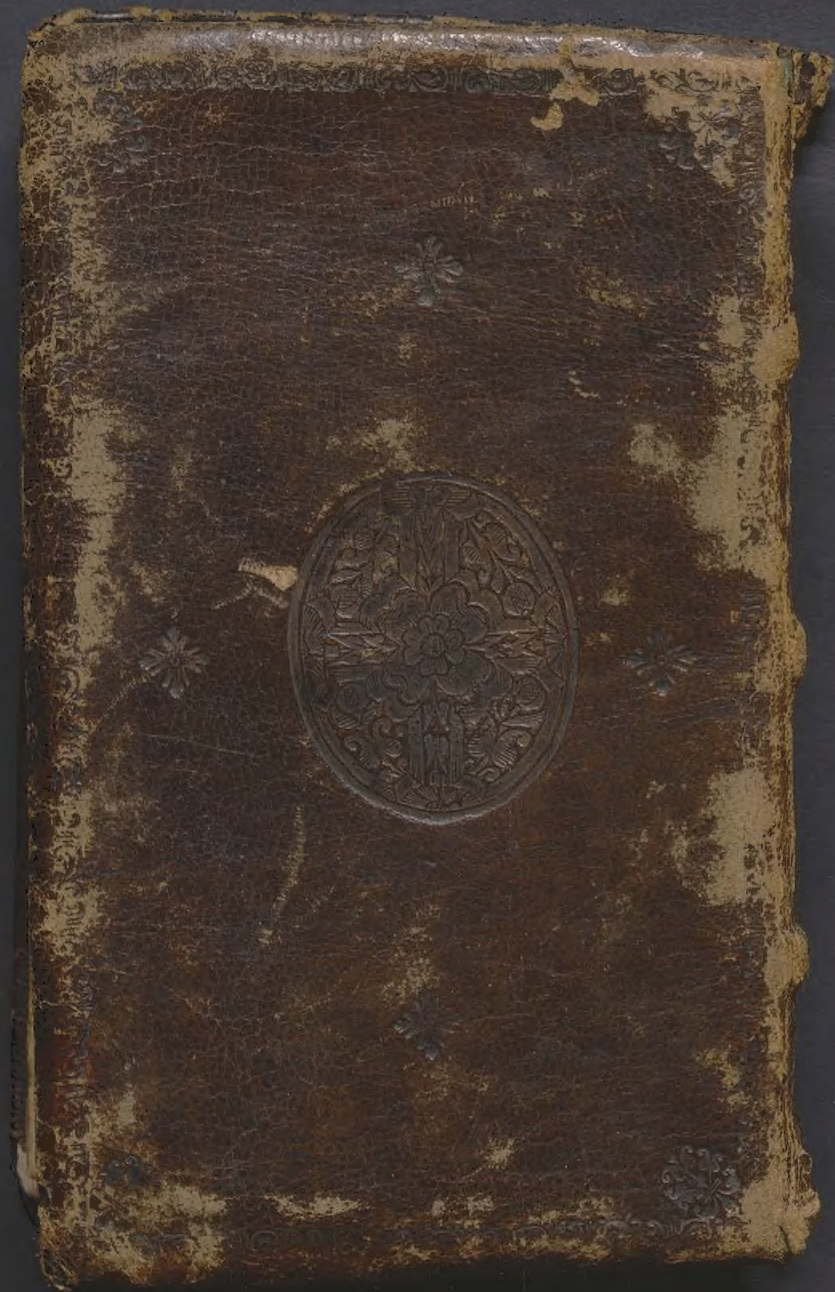




Biblioteka Jagiellońska



stdr0025962



M. Tottier

18 Jan^r 160

